Studia z Geografii Politycznej i Historycznej

Przestrzenny wymiar badań dziedzictwa kulturowego

9–10

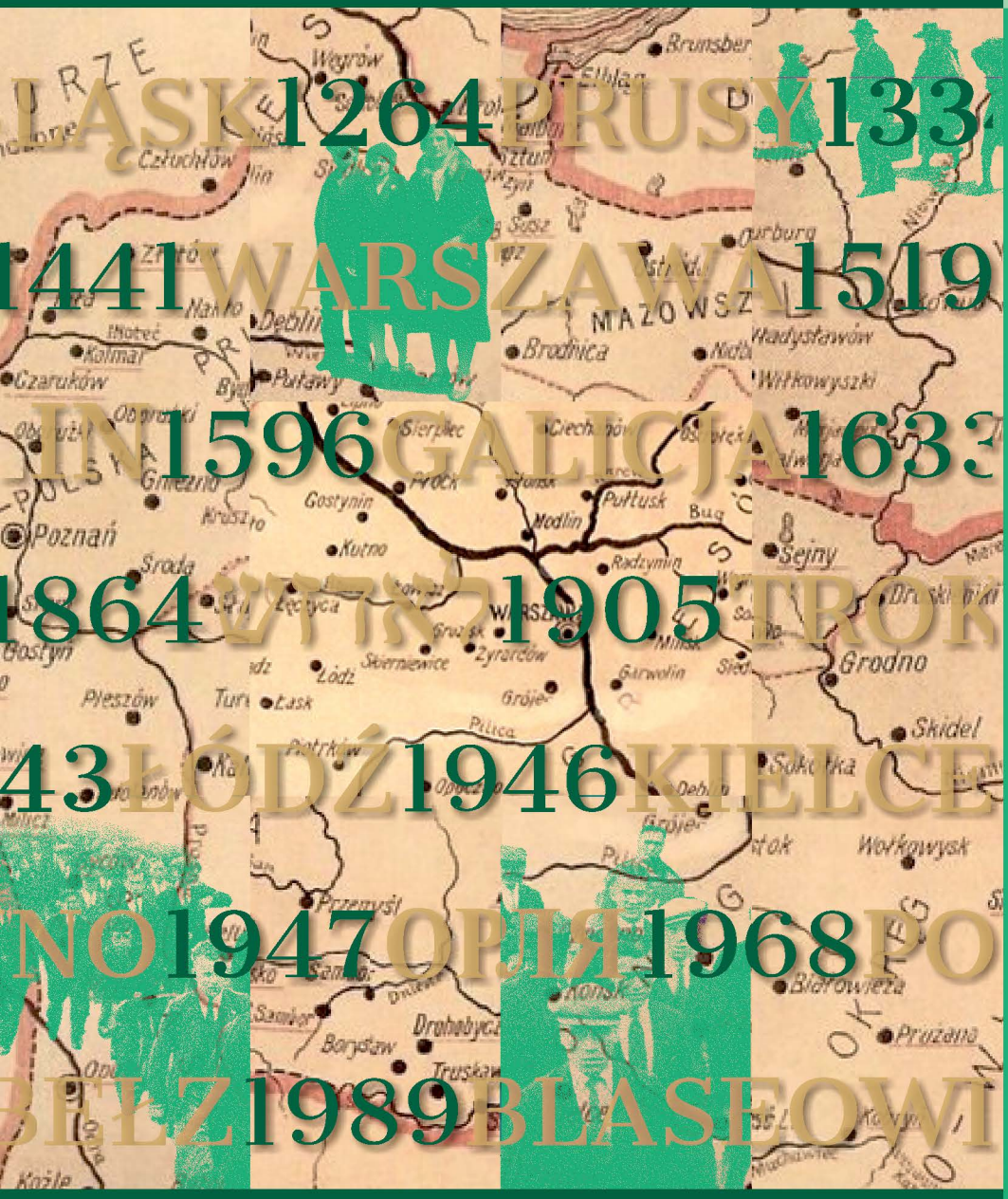

WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO

Studia z Geografii Politycznej i Historycznej

Przestrzenny wymiar badań dziedzictwa kulturowego

tom 9–10 (2020)

pod redakcją Łukasza Musiaki

WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2020

WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Studies in Political and Historical Geography

Spatial dimension of cultural heritage studies

volume 9–10 (2020)

edited by Łukasz Musiaka

WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2020

Łukasz Musiaka – Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych
Katedra Geografii Politycznej, Historycznej i Studiów Regionalnych
90-142 Łódź, ul. Kopcińskiego 31

REDAKTOR INICJUJĄCY
Katarzyna Włodarczyk-Gil

REDAKCJA I SKŁAD
Aleksandra Retkiewicz

KOREKTA TECHNICZNA
Anna Sońta

MAPY I RYSUNKI
Anna Wosiak
Łukasz Musiaka (artykuł Izabeli Lewandowskiej)

PROJEKT OKŁADKI
Andrzej Frydel

DOSTOSOWANIE OKŁADKI I STRON TYTUŁOWYCH
Agencja Reklamowa efectoro.pl

Wydrukowano z gotowych materiałów dostarczonych do Wydawnictwa UŁ

© Copyright by Authors, Łódź 2020
© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2020

Redakcja wdrożyła model *double-blind review* oraz procedury
przeciwdziałania praktykom *ghostwriting* i *guest autorship*
www.sgph.geo.uni.lodz.pl

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.10400.21.0.K

Ark. druk. 25,625

ISBN 978-83-8220-630-2
e-ISBN 978-83-8220-631-9

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. 42 665 58 63

Spis treści

Wprowadzenie..... 9

Pro Memoria

Piotr Eberhardt (1935–2020)..... 13

Rozdziały

Anna Aneta Tomczak
Ewolucja zasad obszarowej ochrony krajobrazu miejskiego w polskich działaniach planistycznych..... 19
Evolution of the principles of area protection of the urban landscape in Polish planning activities..... 53

Marek Sobczyński
Przemiany zagospodarowania przestrzeni przemysłowej południowej części XIX dzielnicy katastralnej Krakowa–Grzegórzek w XX i XXI wieku na przykładzie zakładów maszynowych Ludwika Zieleniewskiego..... 55
Changes in the development of industrial space in the southern part of the 19th cadastral district of Cracow–Grzegórzki in the twentieth and twenty-first centuries on the example of Ludwik Zieleniewski's machinery plant..... 92

Patrycja Klincewicz, Robert Szmytkie
Zmiany w zabudowie wybranych bloków urbanistycznych na peryferyjnych osiedlach Wrocławia..... 95
Changes in the development of selected street blocks in peripheral housing estates of Wroclaw..... 120

Mariusz Lamprecht
Integracja centralnej części terytorium Łodzi w świetle analizy konfiguracyjnej..... 123
Integration of the central part of the territory of Lodz: A configurational analysis..... 141

Grzegorz Kęsik
Kształtowanie miejskiej przestrzeni historycznej w Ciechanowie na podstawie planu miasta z 1851 roku..... 143
Possibilities of shaping the historical urban space in Ciechanow based on the city map and registry from 1851..... 154

Monika Ewa Adamska
Dziedzictwo kulturowe wsi Pokój (dawne *Carlsruhe*) w województwie opolskim. Zanikanie, ochrona, promocja..... 157
Cultural heritage of the village of Pokój (former Carlsruhe*) in the Opole Province. Disappearance, protection, promotion*..... 182

Monika Cepil
Z badań nad układami przestrzennymi wsi józefińskich na obszarze dawnej Galicji... 183
Excerpts from the research on the spatial layout of the Josephine villages in the area of former Galicia... 202

Angelika Jasion, Jolanta Latosińska
Zamki, pałace i dwory w Polsce – rozmieszczenie i obecne wykorzystanie... 205
Castles, palaces and manors in Poland - location and current use... 229

Tomasz Figlus
Późnogotyckie kościoły typu wieluńskiego – problem identyfikacji, uwarunkowań genetyczno-osadniczych i współczesnych walorów kulturowych... 231
Late Gothic churches of the Wielun type – the problem of identification, genetic and settlement determinants and present contemporary cultural values... 264

Janusz Łach, Marta Helt
Materialne dziedzictwo kultury pasterskiej Beskidów Zachodnich – stan identyfikacji i dokumentacji dla zachowania tożsamości gospodarczo-kulturowej regionu... 265
Material heritage of the pastoral culture of the Western Beskids – the state of identification and documentation for the preservation of the economic and cultural identity of the region... 287

Krystyna Krawiec-Złotkowska
Wędrujące pomniki w przestrzeni Słupska (przed II wojną światową i po niej)... 289
Wandering monuments in the space of Slupsk (before and after World War II)... 311

Izabela Lewandowska
Między Bawarią a Prusami Wschodnimi. Związki geograficzne, historyczne i kulturowe a współczesne postrzeganie dziedzictwa ziem pruskich... 313
Between Bavaria and East Prussia. Geographical, historical and cultural connections and contemporary perception of the heritage of the Prussian lands... 335

Mariusz Kowalski
Odrębność Niemiec Wschodnich w świetle koncepcji długiego trwania... 337
The distinctiveness of East Germany in the light of the concept of longue durée... 358

Notatki naukowe

Sławomir Mielnik
Zrzeszenie Świadków Jehowy w województwie lubelskim w latach 1945–1964... 361

Andrzej Rykała
Związani historią. O wielowymiarowości stosunków polsko-żydowskich (od XVI do XX wieku)... 387

Komunikaty

Anna Agata Kantarek
5th ISUF Italy International Conference, Rzym, 19–22 lutego 2020 r. 399

Marek Sobczyński
XVII Międzynarodowa „Łódzka" Konferencja z Geografii Politycznej – „Rzeki w życiu narodów, ich gospodarce i polityce" (*Rivers in the lives of nations in their economy and politics*), 16–18 września 2020 r., Kostrzyn nad Odrą – Frankfurt/Oder 403

Studia z Geografii Politycznej i Historycznej
Tom 9–10 (2020): 9–12

https://doi.org/10.18778/8220-630-2.01

Wprowadzenie

Związki geografii historycznej i studiów osadniczych są bardzo długie i różnorodne. Obejmują zarówno prace o charakterze teoretycznym i metodycznym, jak i empirycznym (Tyszkiewicz 2014). Bardzo ważnym, wspólnym polem badawczym, są zagadnienia morfogenezy oraz przemian morfologicznych miast i wsi (Whitehand 1987; Koter, Tkocz 1994). Badając przemiany układów przestrzennych i zabudowy osadnictwa nie sposób nie patrzeć na zachodzące procesy w perspektywie analiz dziedzictwa kulturowego. W szczególności w zakresie stopnia zachowania jego elementów, wartości kulturowych, ale też problemów ochrony i wykorzystania oraz percepcji (Ashworth, Tunbridge 1999; Rodwell 2018). W tym kontekście nie dziwi więc podtytuł niniejszego tomu: *Przestrzenny wymiar badań dziedzictwa kulturowego*. Prezentowane prace akcentują rolę i znaczenie, jakie w badaniach nad dziedzictwem kulturowym (*heritage studies*) pełni geografia historyczna. Przekazywany w ręce Czytelnika tom powstał, w odróżnieniu do poprzedzających, nie jako czasopismo, ale jako monografia. Zmiana formuły wydawniczej spowodowana była koniecznością dostosowania się do wymogów reformy szkolnictwa wyższego i nauki w Polsce. Teksty Autorów są więc rozdziałami w monografii, a nie jak do tej pory artykułami. Mimo zmiany charakteru wydawnictwa, Redakcja zdecydowała się zachować dotychczasową szatę graficzną i układ treści.

Spis treści otwiera tekst *Pro Memoria*, poświęcony postaci wybitnego geografa ludności, geografa politycznego, geopolityka i patrioty – Piotra Eberhardta, który zmarł 10 września 2020 roku. Wśród licznych prac profesora Eberhardta nie zabrakło też publikacji, które opublikowane zostały w „Studiach z Geografii Politycznej i Historycznej".

Zaprezentowane w niniejszym tomie rozdziały zostały umieszczone według porządku tematycznego. Pierwszą, największą część monografii, stanowią prace dotyczące analiz przemian przestrzennych osadnictwa. W pierwszej kolejności są to zagadnienia związane z geografią miast, w drugiej części – osadnictwa wiejskiego. Otwierający zasadniczą część tomu rozdział łączy w sobie zarówno podejście praktyki urbanistycznej i badawczej, jak i badań z zakresu geografii miast i dziedzictwa kulturowego. Prezentuje refleksję dotyczącą obszarowej ochrony krajobrazu miejskiego w polskich działaniach planistycznych, zaprezentowaną na przykładzie Łodzi. Kolejne trzy rozdziały dotyczą analiz przemian przestrzennych Krakowa, Wrocławia i Łodzi. Autorzy każdego z rozdziałów w inny sposób

i przy zastosowaniu zróżnicowanej metodologii badawczej przedstawiają zagadnienia morfologii urbanistycznej w duchu geografii historycznej, w nawiązaniu do nurtu conzenowskich studiów miejskich (Conzen 1968; Koter, Kulesza 2010). Z kolei rozdział dotyczący analizy konfiguracyjnej przestrzennych form osadniczych ukazanej na przykładzie Łodzi, wpisuje się w stosunkowo jeszcze mało rozpowszechnioną na gruncie polskim, a w szczególności w badaniach geograficznych, metodologię *space syntax* (Szmytkie 2014). Ostatni w bloku tematycznym geografii miast jest rozdział dotyczący kartograficznej analizy geograficzno-historycznych przemian przestrzeni małego miasta na przykładzie Ciechanowa. Analiza ta została oparta o archiwalny plan, odnaleziony niedawno w archiwum w Sankt Petersburgu w Rosji.

Dwa kolejne rozdziały dotyczą studiów osadnictwa wiejskiego, przeprowadzonych w różnych skalach przestrzennych. W rozdziale dotyczącym wsi Pokój w województwie opolskim dużo miejsca poświęcono zagadnieniom dziedzictwa kulturowego w skali lokalnej oraz jego ochrony i promocji. Kolejny tekst również porusza zagadnienia dotyczące zachowania dziedzictwa kulturowego w postaci zabudowy i zabytkowych układów przestrzennych osadnictwa wiejskiego. Jednakże główny nacisk położono na analizę morfologiczno-porównawczą większej grupy wsi osadnictwa józefińskiego dawnej Galicji (dzisiejsze tereny Polski i Ukrainy).

Kolejna grupa czterech rozdziałów porusza kwestie wybranych elementów materialnego dziedzictwa kulturowego w postaci zabytkowych obiektów obronnych, rezydencjonalnych, sakralnych, kultury ludowej i miejskiej. Znalazły się tu rozdziały dotyczące analiz przestrzennych dworów, pałaców i zamków w Polsce z wykorzystaniem technik GIS, uwarunkowań genetyczno-osadniczych i walorów kulturowych wiejskiej architektury sakralnej grupy kościołów typu wieluńskiego oraz problemów zachowania i ochrony materialnych elementów dziedzictwa kultury pasterskiej Zachodnich Beskidów. Łącznikiem między rozdziałami skupiającymi się na *heritage studies* a pracami z zakresu geografii politycznej jest opracowanie dotyczące wędrujących pomników w okresie przed i po II wojnie światowej w przestrzeni Słupska.

Zasadniczą część monografii zamykają dwa interdyscyplinarne rozdziały z pogranicza historii, geografii historycznej i politycznej, które w interesujący sposób odnoszą się do szerszej perspektywy badawczej, związanej z wpływami kulturowymi obszarów niemieckojęzycznych na geografię ludności i spuściznę kulturową Europy Środkowo-Wschodniej. W części tej znalazł się rozdział dotyczący kulturowych, geograficznych i historycznych związków Bawarii i dawnych Prus Wschodnich oraz analiza odrębności Niemiec Wschodnich w świetle koncepcji długiego trwania.

Zakończenie tomu stanowi notatka naukowa dotycząca rozwoju struktur związku wyznaniowego Świadków Jehowy na Lubelszczyźnie oraz sprawozda-

nie z konferencji poświęconej studiom żydowskim, których tematyka wpisuje się w nurt badań geografii religii, geografii politycznej i historycznej.

Za wyróżniającą cechę prezentowanego tomu należy uznać interdyscyplinarność. Objawia się ona w różnorodności ośrodków i dyscyplin badawczych reprezentowanych przez Autorów poszczególnych rozdziałów, jak i zróżnicowanej metodologii badawczej oraz tematyki i skali czasoprzestrzennej zaprezentowanych analiz. Warto również wspomnieć o interdyscyplinarności Recenzentów tomu, rozumianej jako szerokie spektrum afiliacji oraz reprezentowanych dyscyplin badawczych. W tym miejscu redaktor chciałby wyrazić swoją wdzięczność dla pracy wykonanej przez zespół recenzencki. Odmieniane przez wszystkie przypadki słowo interdyscyplinarność wskazuje na ożywione zainteresowanie badaczy dyscypliną geografii historycznej oraz studiami nad dziedzictwem. Jest to zasługa zarówno rozwoju metodologii badawczej, poszukiwania nowych obszarów penetracji naukowej, jak i tworzenia zespołów i projektów badawczych, czerpiących z dorobku różnych dyscyplin (Kulesza red. 2009; Szczepankiewicz-Battek red. 2009; Szady 2013). Nie należy jednak zapominać, że interdyscyplinarność stanowi także wyzwanie dla rozwoju współpracy badaczy reprezentujących różnorodne dyscypliny i podejścia badawcze. Należy mieć nadzieję, że ta współpraca na gruncie geografii historycznej będzie dynamicznie się rozwijać. Zarówno na gruncie krajowym, jak i międzynarodowym.

Redaktor wyraża nadzieję, że treści prezentowane w tomie będą interesującą lekturą dla wszystkich Czytelników, również dla badaczy i praktyków szeroko pojmowanego dziedzictwa kulturowego i studiów osadniczych oraz będą stanowić inspirację do prowadzenia dalszych, interdyscyplinarnych studiów.

Literatura

Ashworth G.J., Tunbridge J.E., 1999, *Old cities, new past: Heritage planning in selected cities of Central Europe*, „GeoJournal", 49: 105–116.

Conzen M.R.G., 1968, *The Use of Town Plans in the Study of Urban History*, [w:] Doys H.J. (red.), *The study of Urban History*, London: 142–170.

Koter M., Kulesza M., 2010, *The study of urban form in Poland*, „Urban Morphology", 14(2): 111–120.

Kulesza M. (red.), 2009, *Geografia historyczna jako determinanta rozwoju nauk humanistycznych*, Legnica–Łódź.

Rodwell D., 2018, *The Historic Urban Landscape and the Geography of Urban Heritage*, „The Historic Environment Policy & Practice", 9(4): 1–27.

Szady B., 2013, *Geografia historyczna w Polsce – rozwój i perspektywy*, „Studia Geohistorica", 1: 19–38.

Szczepankiewicz-Battek J. (red.), 2009, *Geografia historyczna a badania społeczno-gospodarcze*, Legnica–Łódź.

Szmytkie R., 2014, *Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego*, 35: 1–172.

Tyszkiewicz J., 2014, *Geografia historyczna. Zarys problematyki*, Wydawnictwo DiG.

Whitehand J.W.R., 1987, *Urban Morphology*, [w:] Pacione M. (red.), *Historical Geography: Progress and Prospect*, London: 250–276.

Netografia

http://geopol.geo.uni.lodz.pl/index.php?page=isuf-polska

https://www.urbanform.org/

Dr Łukasz Musiaka
Uniwersytet Łódzki
Wydział Nauk Geograficznych
Katedra Geografii Politycznej, Historycznej i Studiów Regionalnych
e-mail: lukasz.musiaka@geo.uni.lodz.pl
https://orcid.org/0000-0002-6845-7280

Studia z Geografii Politycznej i Historycznej
Tom 9–10 (2020): 13–18

https://doi.org/10.18778/8220-630-2.02

PRO MEMORIA

Piotr Eberhardt (1935–2020)

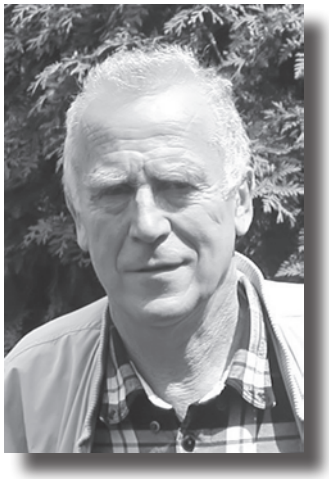

W dniu 10 września 2020 roku polska geografia ludności i geografia polityczna, a także geopolityka poniosły niepowetowaną stratę. W Warszawie zmarł nagle prof. dr hab. Piotr Jan Eberhardt, emerytowany pracownik Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania im. Stanisława Leszczyckiego Polskiej Akademii Nauk.

Piotr Eberhardt urodził się w Warszawie 27 grudnia 1935 roku. Jego rodzicami byli Roman Eberhardt, warszawiak w kilku już pokoleniach, spokrewniony z liczną grupą działaczy politycznych i gospodarczych oraz Halina z domu Wakar, córka Włodzimierza Wakara, profesora demografii i statystyki w Szkole Głównej Handlowej. Piotr Eberhardt wielokrotnie wspominał, że swój wybór drogi zawodowej w dużym stopniu zawdzięcza lekturze książek pochodzących z bibliotek dziadka po kądzieli, jak również drugiego znanego uczonego z tej rodziny, brata dziadka – Aleksego Wakara, profesora ekonomii i powojennego rektora Szkoły Głównej Planowania i Statystyki (dziś ponownie SGH), a następnie Akademii Nauk Politycznych w Warszawie. W domu rodzinnym wychowywano Piotra Eberhardta w duchu szacunku dla nauki, patriotyzmu i tolerancji religijnej (część rodziny była bowiem wyznania protestanckiego).

Dzieciństwo Piotra przebiegało bezproblemowo jedynie przez pierwsze 4 lata, do września 1939 roku. Dalsze lata wczesnej młodości naznaczone były niemiecką okupacją Warszawy, a następnie Powstaniem Warszawskim, które przeżył na Żoliborzu przy pl. Wilsona. Po upadku powstania znalazł się w Zakopanem (do 1945 r.), a następnie mieszkał trzy lata w Gliwicach. Do zrujnowanej stolicy powrócił w 1948 roku i zamieszkał na Mokotowie, gdzie w 1950 roku dokończył edukację na szczeblu podstawowym w SP nr 98. Miejscem dalszego kształcenia

P. Eberhardta było renomowane Gimnazjum im. Tadeusza Reytana, gdzie w 1954 roku uzyskał maturę. Studia wyższe podjął na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Warszawskiego. Pracę magisterską na kierunku geografii ekonomicznej na temat *Lokalizacja przemysłu mięsnego w Polsce*, napisaną pod kierunkiem Stanisława Leszczyckiego obronił w 1960 roku. Po uzyskaniu magisterium otrzymał propozycję zatrudnienia w Instytucie Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, gdzie uzyskał kolejno wszystkie stopnie naukowe oraz tytuł profesora i któremu pozostał wierny aż do emerytury.

Doktorat na podstawie rozprawy *Rola wielkich miast w strukturze regionalnej powiązań przestrzennych w Polsce*, napisanej pod kierunkiem Kazimierza Dziewońskiego, uzyskał w 1968 roku. Recenzentami w przewodzie doktorskim byli Zbyszko Chojnicki i Andrzej Wróbel.

Podstawą nadania stopnia doktora habilitowanego w 1977 roku był dorobek naukowy oraz dysertacja – *Koncentracja przestrzenna osadnictwa a produktywność przemysłowa*. Recenzentami w przewodzie habilitacyjnym byli Bohdan Gruchman i Antoni Kukliński.

W dniu 20 stycznia 1993 roku Piotr Eberhardt otrzymał tytuł profesora, a recenzentami dorobku naukowego byli Marcin Rościszewski, Adam Jelonek i Janusz Witkowski.

Pokonywanie kolejnych etapów rozwoju naukowego wiązało się też z awansami zawodowymi w IGiPZ PAN. W latach 1960–1964 Piotr Eberhardt pracował na stanowisku asystenta, w latach 1964–1968 był doktorantem, następnie adiunktem w latach 1968–1977, docentem (1977–1994), profesorem nadzwyczajnym (1994–1996) i od 1996 roku profesorem zwyczajnym.

Od 1972 roku był członkiem Rady Naukowej macierzystego Instytutu. W latach 1999–2005 prof. P. Eberhardt był kierownikiem Zakładu Przestrzennego Zagospodarowania i Badań Regionalnych IGiPZ PAN. Należał do licznych wybieralnych gremiów naukowych. W latach 1980–2004 był członkiem Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN, w latach 1995–2003 członkiem Komitetu Nauk Geograficznych PAN, a od 2008 roku przewodniczył Radzie Naukowej Instytutu Geopolityki. Piotr Eberhardt otrzymał godność honorowego prezesa Polskiego Towarzystwa Geopolitycznego.

Piotr Eberhardt nie ograniczał się wyłącznie do pracy w placówce *stricte* badawczej, jaką był IGiPZ PAN, ale prowadził także w latach 1984–2003 działalność dydaktyczną w Instytucie Socjologii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie był zatrudniony w okresie 1984–1993 na stanowisku docenta, następnie profesora nadzwyczajnego (1993–1996) i ostatecznie profesora zwyczajnego (1996–2003). Był również w latach 1993–2006 członkiem Rady Naukowej Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego. W okresie aktywności dydaktycznej wypromował 50 prac magisterskich.

Był też promotorem w trzech przewodach doktorskich (Andrzeja Miszczuka, Waldemara Gorzym-Wilkowskiego i Mariusza Kowalskiego). Wielokrotnie pełnił rolę recenzenta w przewodach doktorskich (5), habilitacyjnych (3), a także w postępowaniach o nadanie tytułu profesora (także w przypadku piszącego te słowa).

Ogromna erudycja i szerokie spektrum fascynacji geograficznych prof. Eberhardta sprawiły, że Jego pola badawcze podlegały częstym, a niekiedy nawet gwałtownym zmianom, zawsze jednak prowadząc do powstania niezwykle doniosłych opracowań. Początki działalności naukowej począwszy od magisterium dotyczyły geografii przemysłu. W ramach IGiPZ PAN pracował wówczas w Zakładzie Geografii Przemysłu pod kierunkiem prof. Antoniego Kuklińskiego. W 1963 roku przeszedł do Zakładu Regionalizacji Ekonomicznej, gdzie mentorem był prof. Kazimierz Dziewoński. W tym okresie polem badawczym P. Eberhardta stała się geografia osadnictwa, w szczególności geografia miast i problematyka aglomeracji miejskich. W tym nurcie utrzymana była rozprawa doktorska poświęcona roli miast jako katalizatorów produkcji przemysłowej. Ten obszar zainteresowań badawczych eksplorował jeszcze w pracy habilitacyjnej, traktującej o produktywności i efektywności przemysłu zlokalizowanego w miastach. Po habilitacji ok. 1978 roku zmienił pole badawcze na geografię ludności, w tym w ujęciu demograficznym oraz geografię osadnictwa. Z czasem wyspecjalizował się w badaniach kwestii narodowościowych, wkraczając tym samym na grunt geografii politycznej. Zagadnienia demograficzne i narodowościowe w ujęciu geopolitycznym były tematyką kilkudziesięciu kolejnych publikacji, w tym licznych książek prof. Piotra Eberhardta. W ujęciu geograficznym obszarem jego szczególnego zainteresowania stała się Europa Środkowo-Wschodnia. Pasję badawczą, z jaką traktował ten właśnie region, zdołał przekazać synowi Adamowi Eberhardtowi (urodzonemu w 1975 r.), dziś uznanemu specjaliście, doktorowi nauk politycznych (w 2008 r. na UMCS) i dyrektorowi (od 2016 r.) Ośrodka Studiów Wschodnich im. Marka Karpia w Warszawie.

Dorobek naukowy Piotra Eberhardta w zakresie studiów wschodnich został uhonorowany w 1994 roku nagrodą „Przeglądu Wschodniego". Całokształt dokonań naukowych, dydaktycznych i organizacyjnych prof. Piotra Eberhardta zyskał uznanie Prezesa PAN (Nagroda Naukowa im. S. Staszica w 2002 r.), Premiera RP (nagroda państwowa w 2004 r.), a także Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (nagroda i medal im. Z. Glogera w 2009 r.).

Praca badawcza prof. P. Eberhardta cechowała się eksploracją pionierskich pól badawczych (stąd częsta ich zmiana, kiedy owa pionierskość powszedniała za sprawą licznych kontynuatorów wytyczonego kierunku), niezwykłą sumiennością w gromadzeniu materiału badawczego i dokumentowaniu wniosków potwierdzonymi faktami. Przede wszystkim uznanie musi budzić tolerancja P. Eberhardta dla innych punktów widzenia, co w pracach dotyczących regionu o bardzo złożonej

historii, opisywanej przez historiografie, niekiedy wrogich sobie badaczy jest bardzo trudne. Ta neutralność badawcza, rzetelność ocen i nieunikanie tematów trudnych i kontrowersyjnych (których w problematyce etnicznej regionu jest wiele), zyskiwała uznanie licznych badaczy zagranicznych (przykładowo – litewskich, ukraińskich, rosyjskich, niemieckich, żydowskich), ale także wielu rodzimych – polskich. Pozycja prof. Piotra Eberhardta w polskiej geografii politycznej i później także w geopolityce była w sposób niekwestionowany i w pełni zasłużony bardzo wysoka.

Pośród licznych opracowań prof. Piotra Eberhardta najszerszy zasięg uzyskała książka – *Ethnic Groups and Population Changes in Twentieth Century Eastern Europe: History, Data and Analysis* wydana w renomowanym wydawnictwie Routlegde w Nowym Jorku w 2003 roku. W Sankt Petersburgu ukazało się tłumaczenie na rosyjski książki poświęconej geografii ludności Rosji, a na białoruski przetłumaczono kilka prac o podobnej tematyce dotyczącej Republiki Białoruś.

Dorobek badawczy Piotra Eberhardta w zakresie geografii politycznej i historycznej jest bardzo bogaty, liczy ponad 20 książek i dużą liczbę artykułów. Wyróżnić w nim można (uwzględniając jedynie książki) prace poświęcone demografii, strukturom narodowościowym i religijnym zarówno całego obszaru Europy Środkowo-Wschodniej: *Między Rosją a Niemcami. Przemiany narodowościowe w Europie środkowo-wschodniej w XX wieku* (1996), *Polska ludność kresowa. Rodowód, liczebność, rozmieszczenie* (1998), *Problematyka narodowościowa i religijna Białorusi, Litwy, Łotwy i Ukrainy (ze szczególnym uwzględnieniem ludności polskiej oraz historycznych ziem wschodnich I i II Rzeczypospolitej)* (1999), jak i poszczególnych państw tego regionu: *Przemiany narodowościowe na Ukrainie XX wieku* (1994), *Przemiany narodowościowe na Białorusi* (1994), *Zagadnienia ludnościowe obszaru byłych Prus Wschodnich* (1995), *Problematyka narodowościowa Estonii* (1997), *Przemiany narodowościowe na Litwie* (1997), *Problematyka narodowościowa Łotwy* (1998), *Przemieszczenia ludności na terytorium Polski spowodowane II wojną światową* (2000), *Geografia ludności Rosji* (2002), *Przemiany demograficzno-etniczne na obszarze Jugosławii w XX wieku* (2005), *Migracje polityczne na ziemiach polskich* (1939–1950) (2010). Drugą grupą prac są te poświęcone granicom politycznym w regionie, ich genezie i procesowi ich stanowienia: *Polska granica wschodnia 1939–1945* (1993), *Polska i jej granice. Z historii polskiej geografii politycznej* (2004), *Granice polityczne Polski i jej sąsiadów w XX wieku (wybrane zagadnienia)* (2018). Trzecia, najnowsza grupa opracowań dotyczy kwestii geopolityki regionu, w tym dziejom i postaciom geopolityki polskiej: *Twórcy polskiej geopolityki* (2006), *Rozwój światowej myśli geopolitycznej. Wybrane zagadnienia* (2016), *Słowiańska geopolityka. Twórcy rosyjskiej, ukraińskiej i czechosłowackiej geopolityki oraz ich koncepcje ideologiczno-terytorialne* (2017). W łódzkich „Studiach z Geografii

Politycznej i Historycznej" prof. Eberhardt również opublikował kilka artykułów: *Koncepcje geopolityczne Iwana Dusińskiego* (2012), *Yves Lacoste jako geograf i geopolityk* (2014), *Koncepcje granic państwa polskiego u progu odzyskania niepodległości* (2015), *Skład narodowościowy ludności Federacji Rosyjskiej na przełomie XX i XXI wieku* (2016).

Zainteresowanie Piotra Eberhardta tematyką geografii politycznej sprawiło, iż w sposób naturalny wytworzyły się więzi współpracy i przyjaźni z łódzkim ośrodkiem geograficznym, w tym z Katedrą Geografii Politycznej, Historycznej i Studiów Regionalnych, gdzie Profesor często bywał i był zawsze oczekiwanym gościem. Ta sympatia do Łodzi wynikała też z licznych kontaktów prywatnych Profesora, gdyż jeszcze kilka lat temu na tej samej ulicy, przy której mieści się WNG UŁ mieszkała Jego teściowa. Nasze spotkania były więc relatywnie częstsze niż w przypadku innych ośrodków geograficznych w kraju. Łódzcy geografowie polityczni niemal zawsze uczestniczyli w ogólnokrajowych projektach badawczych kierowanych przez prof. Piotra Eberhardta.

Profesor Piotr Eberhardt zaszczycał swoją obecnością liczne łódzkie konferencje naukowe, począwszy od tych organizowanych przez prof. Ludwika Straszewicza od lat 60. XX wieku, tzw. „styczniowych" konferencji z problematyki osadniczej i przemysłowej, poprzez późniejsze konferencje prof. Stanisława Liszewskiego organizowane w cyklu „kwietniowych" Konwersatoriów Wiedzy o Mieście, a także konferencje prof. Tadeusza Marszała z geografii przemysłu i gospodarki przestrzennej. W okresie kiedy prof. Eberhardt dokonywał kolejnego zwrotu w problematyce badawczej ku geografii politycznej, nie pomijał też, organizowanych przez prof. Marka Kotera i piszącego te słowa, Międzynarodowych „Łódzkich" Konferencji z Geografii Politycznej, jakkolwiek zazwyczaj spotkania te odbywały się poza Łodzią. Był też regularnym uczestnikiem organizowanych przez prof. Jerzego Kitowskiego konferencji z geografii komunikacji i politycznej w Polańczyku i Arłamowie. Wystąpienia prof. Eberhardta na tych konferencjach były zawsze oczekiwane z wielkim zainteresowaniem, a referowana problematyka niezmiennie inspirowała do podejmowania podobnych badań.

Odszedł przedwcześnie wybitny warszawiak, Geograf, patriota, uczony, ale także dobry kolega wielu polskich geografów, zawsze serdeczny i przyjacielski. Książki autorstwa prof. Piotra Eberhardta, zajmujące, u większości z nas, pokaźne fragmenty półek, pozostają z nami na zawsze, stanowiąc solidną podstawę dalszego rozwoju polskiej geografii politycznej i geopolityki i jeszcze długo będą służyć pomocą i inspiracją do dalszych badań.

Prof. Piotr Eberhardt został pochowany w dniu 21 września 2020 roku na warszawskich Powązkach (Cmentarz Ewangelicko-Augsburski) (fot. 1).

Fot. 1. Grobowiec prof. dr. hab. Piotra Eberhardta
na Cmentarzu Ewangelicko-Augsburskim w Warszawie, ul. Młynarska 54
Źródło: fot. M. Sobczyński

Prof. dr hab. Marek Sobczyński
Uniwersytet Łódzki
Wydział Nauk Geograficznych
Katedra Geografii Politycznej, Historycznej i Studiów Regionalnych
e-mail: marek.sobczynski@geo.uni.lodz.pl
https://orcid.org/0000-0003-1066-3687

Studia z Geografii Politycznej i Historycznej
Tom 9–10 (2020): 19–53

https://doi.org/10.18778/8220-630-2.03

ROZDZIAŁY

Anna Aneta Tomczak

Ewolucja zasad obszarowej ochrony krajobrazu miejskiego w polskich działaniach planistycznych

Zarys treści: W rozdziale przedstawiono najważniejsze etapy powstawania zasad ochrony obszarowej w dokumentach rozwojowych miast. Proces tworzenia podstaw prawnych oraz stosowanych praktyk rozpoczął się w momencie odzyskania niepodległości przez Polskę w 1918 roku, czyli z początkiem okresu międzywojennego charakteryzującego się intensyfikacją dążeń do formalnego usankcjonowania ochrony dziedzictwa narodowego. W okresie powojennym bardzo ważną rolę odegrały opracowania historyczno-urbanistyczne, w których dokumentowano etapy rozwoju jednostek osadniczych i waloryzowano ich wartości kulturowe. Momentem przełomowym w ochronie historycznej struktury miast były lata 60. i 70. XX wieku, kiedy w praktyce urbanistycznej wprowadzono obszarowe strefy ochrony konserwatorskiej oraz zasady tworzenia wytycznych rozwojowych do formalnych dokumentów planistycznych. Podejście obszarowe występuje również we współczesnych kierunkach rozwoju miast i zasadach opracowywania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Słowa kluczowe: krajobraz miasta, dziedzictwo kulturowe, planowanie przestrzenne.

Wprowadzenie

Celem ochrony dziedzictwa kulturowego miasta jest zachowanie wartości materialnych, będących świadectwem działań poprzednich pokoleń, w jego strukturze przestrzennej. Można je odnaleźć w pojedynczych budynkach, całych zespołach budowlanych, układzie rozplanowania miasta, a także w sposobie ukształtowania przestrzeni publicznych. Uchronione dziedzictwo, istniejące w staromiejskich układach przestrzennych, ma często również wartość niematerialną, która świadczy o rozwoju społecznym i gospodarczym jednostki osadniczej. Zachowanie tożsamości stanowi obowiązek współczesnego pokolenia, a ochrona przed przypadkowymi przekształceniami oraz właściwa kreacja stanowią priorytet w działaniach związanych z planowaniem i zarządzaniem zasobami miejskimi.

Konstruowanie zasad ochrony poprzedza się badaniami i waloryzacją istniejących wartości, do których należy zaliczyć: układ zabudowy, elementy gospodarki nieruchomościami oraz ewolucję nawarstwień przestrzennych. Uzyskana w procesie inwentaryzacji i badań terenowych wiedza o kolejnych etapach rozwoju jednostki osadniczej oraz zmianach, jakie dokonały się w okresie jej funkcjonowania, pozwala na wskazanie najważniejszych elementów w układzie przestrzennym, które należy zachować i chronić przed przypadkowymi przekształceniami. Odpowiednia identyfikacja wartości istniejących w strukturze miasta, a następnie jej właściwa waloryzacja są niezbędne w procesie planowania jego rozwoju. W miejscach o wysokich walorach estetycznych, historycznych i przestrzennych szczególnie istotna jest zasada „świadomego dodawania". Wypracowanie właściwych proporcji pomiędzy ochroną i kreacją wymaga ścisłej współpracy specjalistów, posiadających wiedzę zarówno z zakresu geografii historycznej, jak i planowania oraz konserwatorstwa urbanistycznego.

Działania związane z ochroną obszarową zespołów staromiejskich oraz planowaniem ich przekształceń mają długą historię w polskiej praktyce konserwatorskiej i urbanistycznej. W historii występują okresy, kiedy priorytetem były początkowo inwentaryzacje zasobów kulturowych miast, potem badania rozwoju przestrzennego, a na końcu dokumentacje konserwatorskie i planistyczne. Zasady ochrony i kreacji krajobrazu miejskiego ewoluowały w czasie. Ich zakres i szczegółowość uzależnione były od sytuacji gospodarczej kraju oraz indywidualnych potrzeb lokalnych, jednak wartością nadrzędną zawsze było zachowanie historycznej struktury miasta.

Ewolucja zasad obszarowej ochrony krajobrazu miejskiego przedstawiona została na wybranych przykładach graficznych z miasta Łodzi i okolic, ponieważ obszar centralnej Polski jest szczególnie bliski autorce. Omawiana problematyka i zakres merytoryczny dokumentów planistycznych, opracowywanych w latach 1918–2020, obejmuje jednak przekrojową tematykę występującą również na obszarach innych polskich miast.

Początki ochrony obszarowej krajobrazów miejskich

O początku ochrony obszarowej zabytków w Polsce można mówić już w 1918 r. Po odzyskaniu niepodległości zintensyfikowano dążenia do prawnego usankcjonowania ochrony odzyskanego dziedzictwa narodowego. Jan Pruszyński pisał, że „trudno w pełni zrozumieć, w jaki sposób w kraju zniszczonym [...], którego państwowość kształtowały metody, wyobrażenia i uprzedzenia wyniesione z trzech różnych systemów polityczno-społecznych można było od razu przystąpić [...] do działalności ochronnej skalą i zasięgiem przewyższającej często późniejsze dokonania" (Pruszyński 1988: 75).

Aktywność w zakresie czynności związanych z ochroną dziedzictwa kulturowego w wolnej Polsce była możliwa dzięki organizacjom społecznym, stowarzyszeniom oraz działalności, jaką prowadzono jeszcze przed odzyskaniem niepodległości (Zalasińska 2010; Szymaniec 2017). Działaniom związanym z kształtowaniem miast i ochroną zabytków na terenach zaborów najbardziej sprzyjała polityka austriacka. Od 1880 roku w Krakowie funkcjonowało stowarzyszenie naukowców różnych specjalności pod nazwą Grono Konserwatorów Galicji Zachodniej. Równocześnie we Lwowie powstało Grono Konserwatorów Galicji Wschodniej. Wiele specjalistycznych prac z zakresu historii architektury, urbanistyki i konserwacji upubliczniono w formie opracowań, tzw. Tek Konserwatorskich, które kształtowały świadomość społeczną i propagowały wiedzę dotyczącą polskich wartości przestrzennych (Teki są obecnie dostępne w Jagiellońskiej Bibliotece Cyfrowej). Na przełomie XIX i XX wieku organizowano seminaria i zjazdy konserwatorskie ziem Galicji[1], podczas których wymieniano poglądy oraz doświadczenia związane z wartościami architektonicznymi w miastach i ochroną zabytków. Na terenach zaboru rosyjskiego od 1906 roku działało Towarzystwo Opieki nad Pamiątkami Historycznymi i Zabytkami Sztuki i Kultury Polskiej, przekształcone następnie w Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości, którego celem była ochrona materialnego dziedzictwa narodowego (Kowalczyk 1978). Z punktu widzenia kształtowania miast znaczną zasługą Towarzystwa była działalność pomiarowo-architektoniczna oraz inwentaryzacyjna (wykonano 18 tys. klisz). Stowarzyszenia oraz organizacje działające w czasach zaborów wypracowały podstawy metodyczne i zręby prawne, które po 1918 roku stanowiły doskonały początek kształtowania przestrzeni w miastach i ochrony wartości zabytkowych w odradzającym się państwie polskim.

Dokumentem o szczególnym znaczeniu dla kształtowania krajobrazu miejskiego był pierwszy akt prawny z 1918 roku, czyli ***Dekret Rady Regencyjnej o opiece nad zabytkami sztuki i kultury***[2]. Wśród obiektów podlegających ochronie, poza indywidualnymi budowlami, dokument ten wymieniał „grupy budynków wybitne pod względem estetycznym i znamienne bądź dla całych miast, osad, wsi bądź dla ich dzielnic" oraz „na gruncie dochowane do dziś rozplanowania starych miast i dzielnic staromiejskich wraz z dawnymi, historycznymi nazwami ulic i placów". Były to pierwsze zapisy prawne pozwalające na szczególne traktowanie wartości historycznych w skali już nie tylko pojedynczego zabytku,

[1] Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej i Wschodniej zorganizowały pięć wspólnych zjazdów – pierwszy w 1888 roku w Krakowie, drugi w 1890 roku we Lwowie, trzeci w 1891 roku w Krakowie, czwarty w 1904 roku w Przemyślu i piąty w 1910 roku ponownie w Krakowie. Z inicjatywy obu Gron w 1911 roku w Krakowie odbył się ponadto Pierwszy Zjazd Miłośników Zabytków Sztuki i Historii.

[2] *Dekret Rady Regencyjnej o opiece nad zabytkami sztuki i kultury z 31 października 1918 roku* (Dziennik Praw Państwa Polskiego z dnia 8 listopada 1918 roku, nr 16, poz. 36).

ale również zespołu budynków, dzielnicy, a nawet całego miasta. Ochronie mogły również podlegać przestrzenie wokół zabytku, widoki na obiekt zabytkowy z dalszej perspektywy, a nawet panoramy zespołów historycznych miast. Zastosowanie cytowanego zapisu ustawowego dążyło do wykreowania idealistycznego obrazu panoramy miasta oraz zasad jej kształtowania w planach opracowanych w okresie międzywojennym. Przykładem jest zapis graficzny w Planie Zabudowy Miasta Łodzi[3] (ryc. 1). Obraz miasta „z zewnątrz", choć utopijny, był wyrazem potrzeby myślenia o mieście w skali całej jednostki osadniczej.

Ryc. 1. Panorama miasta dziś i jutro – Plan Zabudowy Miasta Łodzi (analiza do planu według wysokości kondygnacji, dane na rok 1920, skala 1:10 000). Schemat przedstawia utopijne dążenie do segregacji funkcjonalnej w mieście oraz jej wpływu na kształtowanie panoramy widokowej z charakterystycznymi łódzkimi kominami
Autor: Magistrat, Wydział Budownictwa, Oddział Zabudowy Miasta, Łódź
Data opracowania: 1922 r.
Źródło: Archiwum Państwowe w Łodzi, Zbiory Ikonograficzne (syg. 61/3)

W przestrzennym odbiorze zabytków istotne były zasady ich postrzegania w otaczającej przestrzeni oraz widoku z zabytku na otaczający krajobraz. Artykuł 17. cytowanego *Dekretu* ustalał, że „Rząd ma prawo nie dopuścić do niszczenia, zasłaniania lub szpecenia widoku na zabytki lub z zabytków nieruchomych". Istniała więc podstawa prawna pozwalająca chronić zarówno indywidualne budynki, jak i zespoły zabytkowe w ich otoczeniu historycznym. Dekret nie ustalał jednak zasad określania stref ochrony ekspozycyjnej w skali miejskiej. Mogły być one przyjmowane indywidualnie dla każdego obiektu lub zespołu obiektów, które podlegały ochronie (Pruszyński 1989), co oceniano przed przystąpieniem

[3] Plan Zabudowy Miasta Łodzi został przyjęty w 1930 roku przez Radę Miejską uchwałą nr VII z 24 czerwca 1930 roku. Następnie został poddany ocenie na szczeblu administracji ministerialnej. Został zaakceptowany decyzją Komisarza Rządowego Miasta Łodzi 30 marca 1934 roku. Ostatecznie jednak dopiero 28 marca 1935 roku zatwierdziło go Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (bez fragmentów, które wyłączono na skutek protestu przemysłowców łódzkich w trakcie upublicznienia dokumentacji Planu).

do prac restauratorskich w zabytku oraz jego otoczeniu. Przy ocenie krajobrazowej uwzględniano dwa najważniejsze uwarunkowania: czynnik lokalizacyjny i sytuacyjny (czyli lokalizację i naturalne ukształtowanie terenu wokół zabytku) oraz czynnik prawny, obejmujący otoczenie określone granicami i strukturą własności (Tomczak 2018). Dekret uzależniał wszelkie zmiany w zabytku oraz wokół niego od decyzji lokalnych władz posiadających odpowiednie architektoniczne i konserwatorskie przygotowanie zawodowe. Zabytki nieruchome i ich otoczenie podlegały więc odpowiedniemu nadzorowi konserwatorskiemu.

Zabytki nieruchome nie mogły być „burzone, niszczone, przerabiane, rekonstruowane, zdobione lub uzupełniane [...] bez uprzedniego pozwolenia odpowiedniej władzy konserwatorskiej". Z punktu widzenia ochrony zabytków w skali krajobrazowej najważniejszy był jednak zapis cytowanego *Dekretu* w art. 13: „Takież pozwolenie nieodzowne jest przy wszystkich zmianach, zamierzonych w najbliższym otoczeniu ważniejszych zabytków nieruchomych". Przepis prawa uwzględniał wprawdzie „ważniejsze" zabytki, ale nie precyzował dokładnie ich skali przestrzennej. Za zabytek uznać można więc było i pojedynczy budynek, i zespół budynków[4]. Objęcie terenów wokół budynków stanowiących „świadectwo kultury i sztuki" miało szczególnie znaczenie w odbiorze zabytków w skali urbanistycznej.

W procesie planowania przestrzennego na początku XX wieku zauważano potrzebę planowania miasta jako całości. Jak pisał Ignacy Drexler: „[...] Dobry projekt powstanie tylko przy wyczerpującym uwzględnieniu kształtów wybranego terenu, otoczenia budowlanego i roślinnego. Budynek miejski nie jest przedmiotem zupełnie indywidualnym, ale, jak klejnot w koronie, jest tylko częścią większej, złożonej całości. Można się zajmować ochroną pojedynczych klejnotów, ale przez to nie zrozumie się jeszcze całej korony" (Drexler 1921: 287).

Pojmowanie miasta jako całej jednostki wskazywano w procesach planistycznych i opracowywanych ówcześnie planach regulacyjnych (Lewicki 2016). W dyskusji dotyczącej zasad budowy miast wybrzmiewała jednak mocna krytyka kierunków przyjmowanych w planach opracowywanych dla układów osadniczych na początku XX wieku. Wprowadzano w nich zasady przyświecające poprawie jakości życia w miastach, co z punktu widzenia warunków społecznych było niezwykle cenne, ale w zakresie działań przestrzennych często prowadziło do nieodwracalnych przekształceń wartościowych historycznych układów miejskich. Projektowano szerokie, proste ulice, przystosowane do rosnących potrzeb motoryzacyjnych i nowych warunków dobrego doświetlenia mieszkań, prowadzono reparcelację działek budowlanych w centrach miast, w celu stworzenia przestrzeni wspólnych i bardziej przestronnych oraz wprowadzano nowe układy bloków

[4] *Dekret Rady Regencyjnej z 31 października 1918 roku* w art. 11 ustalał, że „wszelkie nieruchome [...] dzieła, świadczące o sztuce i kulturze epok ubiegłych [...] korzystają z opieki prawa, zanim wpisane zostaną do inwentarza zabytków sztuki i kultury".

budowlanych o regularnych kształtach, które wpływały na zmiany przestrzenne i bezpowrotnie zacierały historyczne cechy rozplanowania układów miejskich.

„Dotychczas popełniono u nas względem starych dzielnic ciężkie grzechy. Niszczono bez potrzeby ich zabytkowe piękno, prostując niepotrzebnie ulice, wyrównując dawne place i znosząc całe bloki artystycznie cennych domostw. Tymczasem w latach wojny zniszczało tak wiele, iż skrupulatniej chronić musimy spuściznę dawnych czasów. [...] U nas ochrona poszczególnych zabytków znalazła pewne zrozumienie i poparcie – ale niestety, nie podnoszono dotychczas konieczności ochrony zabytków piękna dawnych wieków, pozostawionego w układzie ulic, placów i dzielnic [...]" – pisał w 1916 roku Roman Feliński (1916: 102). Rodziła się zatem potrzeba formułowania zasad ochrony obszarowej wartości przestrzennych historycznych układów urbanistycznych.

Definiowanie pojęć prawnych w odbiorze wizualnym miast

Polskie prawo międzywojenne definiowało wiele pojęć związanych z ochroną otoczenia wokół zabytków. W 1918 roku, w art. 14 cytowanego *Dekretu* wprowadzono pojęcie odległości wizualnej jako miary odbioru przestrzennego zabytku, wokół którego konserwator miał przywilej decyzyjny. Posiadał on „prawo wstrzymania wszelkich robót, wykonywanych bez zezwolenia lub niewłaściwie [...]", w tym również wokół budynku w **odległości wizualnej**. Było to jednoznaczne z wpływem konserwatora na zewnętrzny odbiór estetyczny zabytku i całego zespołu. Niewypełnianie ustaleń Rady Regencyjnej, w tym nakazów konserwatorskich, groziło sankcjami karnymi. W *Dekrecie* w art. 34 wskazywano zakres kary: „Winni przekroczenia przepisów ustawy niniejszej (w tym również dotyczących przesłaniania zabytków – dop. autorki) ulegną w drodze sądowej karze 3 miesięcy aresztu [...]".

W 1928 roku regulacje prawne dotyczące ochrony zabytków zostały zmodyfikowane, a kompetencje prawne podzielono na dwa akty ustawodawcze. Zakres legislacyjny ochrony otoczenia zabytków ustanawiały przepisy *Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o opiece nad zabytkami*[5], natomiast kompetencje kształtowania przestrzeni określały przepisy *Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli*[6].

Przepisy *Rozporządzenia o opiece nad zabytkami* w art. 2 zawęziły ekspozycyjny odbiór zabytku nieruchomego jedynie do otoczenia budowli. Definiowanie odbioru wizualnego, które wcześniejszy dekret nazywał **widokiem na zabytek**,

[5] *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 roku o opiece nad zabytkami* (Dz.U., nr 29, poz. 265).

[6] *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli* (Dz.U., nr 23, poz. 202).

zastąpiono określeniem **otoczenie zabytku**, które już w samym znaczeniu zawierało zdecydowanie mniejszy zakres obszarowy. Należy zauważyć, że otoczenie było związane z użytkowaniem bezpośredniego terenu wokół obiektu, często w granicach działki budowlanej, natomiast widok określał zewnętrzny kontekst krajobrazowy. Zmniejszało to zdecydowanie możliwość obszarowej ochrony zabytku w krajobrazie miejskim.

Kompetencje ochrony obszarowej zostały uwzględnione również w przepisach prawa budowlanego[7], wydanych w 1928 roku. Przepisom ówczesnego prawa podlegała problematyka kształtowania przestrzeni wokół zabytku w odniesieniu do jego bezpośredniego otoczenia. Szczególnym przypadkiem była możliwość ustanowienia odpowiedniej służebności, którą w procesie przekształcania obszarów rolnych na tereny urbanizowane można było ustalać z uwzględnieniem **prawa widoku**[8]. Przepis ten odnosił się do terenów otwartych, pierwotnie wolnych od zabudowy i dopiero poddawanych nowej parcelacji. Miał on jednak znaczenie dla planowania przestrzeni w dużej skali odbioru, w szczególności panoram miejskich. Prawo widoku było, jak każda służebność, obciążone koniecznością poniesienia finansowych zobowiązań odszkodowawczych[9], jednak dla układów miejskich możliwość ustanowienia takiej **służebności krajobrazowej** była precedensem w historii ochrony obszarowej zabytków. Podobne dopuszczenie nie wystąpiło już później, w powojennej Polsce, w prawodawstwie związanym z ochroną zabytków i kształtowaniem przestrzennym (Tomczak 2018).

W legislacji międzywojennej pojawiło się również pojęcie **zeszpecenia krajobrazu**, związane wprost z działaniami budowlanymi. Przepisy prawa budowlanego z 1928 roku w art. 337 wprowadzały zapis odnoszący się do miejscowości, „w których krajobraz zasługuje na ochronę, właściwa władza może odmówić pozwolenia na budowę, przebudowę lub zmianę budynków, o ile by te roboty spowodowały zeszpecenie krajobrazu, a dałoby się tego uniknąć poprzez wybór innego miejsca [...]”[10]. Argumentując działania ochroną historycznych wartości przestrzennych, można było doprowadzić do wykreowania osi widokowej na zabytek, zachować wgląd na wartościowe elementy przestrzeni miejskiej czy po prostu odpowiednio kształtować ład przestrzenny.

[7] *Ibidem*, art. 81, art. 86, art. 337.

[8] *Ibidem*, art. 81 ustalał: „W wypadkach, gdy jest to konieczne dla przeprowadzenia scalenia [...] (w przypadku przekształcania terenu rolnego w teren urbanizowany – dop. autorki) mogą być ustanowione odpowiednie służebności, jak [...] prawo widoku [...]”.

[9] *Ibidem*, art. 86 ustalał: „Służebności ustanawiane w myśl art. 81 (w tym również „prawo widoku” – dop. autorki) powinny być wzięte pod uwagę przy ustalaniu dopłat i odszkodowań [...]”.

[10] *Ibidem*, art. 337 ustalał: „Określenie miejscowości, w których ma być stosowany przepis [...] przysługuje właściwemu wojewodzie”.

Pojęcie **miasta historycznego** jako wartości przestrzennej wprowadzono w prawie polskim już w 1928 roku, a w 1936 roku uwzględniono w ochronie dziedzictwa kulturowego również „na gruncie dochowania rozplanowania starych miast i dzielnic staromiejskich”[11], a także ich krajobrazu. Potrzeba obszarowej ochrony wybrzmiewała od początku kształtowania się zasad międzywojennej legislacji. W 1920 roku, w oficjalnej publikacji Ministerstwa Sztuki i Kultury, architekt Jarosław Wojciechowski wskazał kierunki działania w zakresie ochrony obszarowej miast i ich fragmentów: „Charakteru starych dzielnic naruszać nie wolno. Wszystko co w tych dzielnicach z konieczności ma być zrobione, wybudowane lub przebudowane, musi być podporządkowane pietyzmowi dla starożytniczej, historycznej i artystycznej wartości całego obszaru, nie wyłączając niwelety ulic oraz bruków i chodników, które nie powinny być podciągane pod ogólny szablon nowożytnego miasta” (Wojciechowski 1920: 12–13). Autor zwracał szczególną uwagę na regulowanie i zabudowywanie terenów sąsiadujących z zabytkami: „Zabytki powinny wpłynąć na charakter architektoniczny nie tylko ogólnego rozplanowania, lecz także i wyglądu zewnętrznego ważniejszych partii miasta, jak rynku, ulicy jakiejś, otoczenia kościoła itp. Prostota, spokój i wstrzemięźliwość w budowlach nowych stawianych w sąsiedztwie budowli zabytkowych to jedno z podstawowych praw opieki nad zabytkami” (Karczewski 1931: 24–28). W publikacji ministerialnej wyraźnie odstąpiono od ślepego naśladownictwa ustalonych form historycznych, przeciwnie – wskazywano potrzebę wprowadzania w tkankę miasta nowej, współczesnej myśli stylowej, z jednoczesnym poszanowaniem historycznego kontekstu miejsca.

W 1936 roku Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało ***Okólnik o ochronie charakteru miast starych i dzielnic staromiejskich***[12], w którym sformułowano zasady działania w przestrzeniach historycznych. W preambule podkreślono: „W zabytkowym zespole miasta starego czy dzielnicy staromiejskiej zabytkiem nie są same tylko budynki, ani nawet grupy, lecz również plan miasta w całości i w szczegółach, tj. wzajemny układ ulic i placów, szerokość i elewacja ulic oraz ich profil zasadniczy [...]”. Zauważono również potrzebę wprowadzania zmian w strukturze miasta zabytkowego, ale z zastrzeżeniem, iż „[...] należy z góry przyjąć założenie, że wszystkie zmiany

[11] Ochronę wartości przestrzennych w układach miejskich uwzględniono w art. 2, pkt. 5 i 6 *Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 roku o opiece nad zabytkami* (Dz.U., nr 29, poz. 265) oraz w art. 20, 341 i 410 pkt 2 *Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli* (Dz.U., nr 23, poz. 202), a także w art. 337 i 338 zmiany z dnia 14 lipca 1936 roku (Dz.U., nr 56, poz. 405).

[12] *Okólnik Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nr 113 z dnia 24 października 1936 roku o ochronie charakteru miast starych i dzielnic staromiejskich*, „Biuletyn Urbanistyczny”, marzec 1937 r., R. V, nr 1, ZMP i TUP, Warszawa 1937: 35–37.

i innowacje takie powinny być stosowane w dawkach jak najmniejszych i tylko w razie koniecznej i istotnej potrzeby".

Okólnik zawierał skierowany do służb wojewody nakaz sporządzenia wykazu miast posiadających dzielnice lub też inne fragmenty (np. place), które były uznane albo mogłyby być uznane za zabytkowe. Ponadto na służby konserwatorskie nałożono obowiązek wydania orzeczeń uznających wskazane miasta lub ich fragmenty za zabytkowe, „z wyraźnym zaznaczeniem, że orzeczenia takie nie przesądzają jeszcze uznania za zabytki poszczególnych budynków i innych obiektów" (pkt 3). Działania ochronne miały swoje przełożenie również w procesie budowlanym.

Okólnik wskazywał potrzebę sporządzenia przez władze miasta „planów zabudowania zarejestrowanych miast lub dzielnic staromiejskich" (pkt 5), czyli inwentaryzacji zasobu istniejącego oraz docelowo opracowania dla nich „**przepisów miejscowych** o budowie poszczególnych zewnętrznych elementów budynków (elewacji) i urządzeń związanych z budynkami, mogących wpłynąć na ich zewnętrzny wygląd" (pkt 6), a także przepisów ustalających zakaz wznoszenia przy ulicach i placach o historycznym lub artystycznym znaczeniu takich budynków, które by mogły zmienić odrębny charakter miejscowości, ulicy lub placu (pkt 6).

Przykładem takich przepisów budowlanych było Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 1935 roku o budowie poszczególnych elementów elewacji budynków i urządzeń, związanych z budynkami, wpływających na ich zewnętrzny wygląd, opracowane dla miasta Poznania[13]. Określało ono szczegółowe zasady kształtowania elewacji budynków (nazywanych licami frontowymi), dachów, bocznych ścian budowli, ich kolorystyki, lokalizacji bram oraz sposobu umieszczania otworów drzwiowych i okiennych, balkonów i wykuszy, a także regulacji przebiegu i wysokości gzymsów i okapów. Zarządzenie ustalało ponadto sposób lokalizacji budynków w dzielnicach historycznych, „zwarto zabudowanych", na obszarach których należało nowe inwestycje pod względem „gzymsów, cokołów i otworów okiennych dostosować do sąsiednich budynków istniejących", aby „[...] nie powodowały zeszpecenia wyglądu ulicy lub placu" (pkt 6). Przepisy te stanowiły prawo miejscowe, które obowiązywało lokalne władze przy wydawaniu pozwoleń na „budowę, przebudowę lub zmianę budynków" (*Okólnik*, pkt 8).

[13] Poznański Dziennik Wojewódzki nr 33, poz. 514 z 1935 roku, Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 16 lipca 1935 roku w sprawie przepisów miejscowych dla miasta Poznania o budowie poszczególnych elementów elewacji budynków i urządzeń, związanych z budynkami, wpływających na ich zewnętrzny wygląd, opracowane na wniosek Wojewody Poznańskiego z dnia 9 kwietnia 1935 roku, Nr KB.I 19/3/34, oparte na uchwale Rady Miejskiej w Poznaniu z dnia 7 listopada 1934 roku.

Międzywojenne podstawy kształtowania miast

Działania, których celem była ochrona miast historycznych należało uzbroić w wiedzę o ich rozwoju terytorialnym oraz o badania istniejącego zasobu przestrzennego. Konieczność sporządzenia inwentaryzacji zespołów zabytkowych uwzględniło również ustawodawstwo. Dekret Rady Regencyjnej o opiece nad zabytkami sztuki i kultury z 1918 roku wprowadził **inwentarz zabytków**, który miał określać zabytki podlegające opiece prawa. Stwierdzono, że „[...] prowadzony będzie inwentarz zabytków sztuki i kultury znajdujących się w granicach Państwa Polskiego" (art. 5), a ponieważ ten sam Dekret jako zabytek traktował również „na gruncie dochowane do dziś rozplanowanie starych miast i dzielnic staromiejskich wraz z dawnymi, historycznymi nazwami ulic i placów" (art. 12, ust. f), to akcja inwentaryzacji zabytków w okresie międzywojennym objęła także układy miejskie. Pionierskie badania w tym zakresie prowadzono na Politechnice Lwowskiej, gdzie wykonywanie planów urbanistycznych poprzedzano analizą historycznej struktury urbanistycznej, wykonywaną często w formie zdjęć fotograficznych. Istotne były zdjęcia fragmentów zabudowy dzielnic staromiejskich, całych miast oglądanych z lotu ptaka oraz panoramy[14] (Lewicki 1999). Ośrodkiem odgrywającym nadrzędną rolę w opracowywaniu dokumentacji inwentaryzacyjnych miast był Zakład Architektury Polskiej, a potem Zakład Budowy Miast na Politechnice Warszawskiej, który gromadził w swoich zasobach zbiory uproszczonych, studenckich planów, przezroczy, fotografii miast oraz wiele rycin i widoków osad historycznych.

Problematyka ochrony krajobrazów miejskich wybrzmiewała także w organizowanych w dwudziestoleciu międzywojennym konkursach urbanistycznych. Rozwijała się potrzeba myślenia o wartościach kulturowych w skali opracowań planistycznych. Warunki konkursów postulowały podjęcie szerokich studiów dotyczących rozwoju przestrzennego badanych miast i miasteczek oraz wprowadzały myślenie o zabytkach w skali odbioru krajobrazu kulturowego. Zaczęła materializować się idea teoretyków, którzy dążyli do wprowadzenia wiedzy historycznej w praktyczne działania urbanistów poprzez tzw. **studia wstępne do planów zabudowania** (Kłosek-Kozłowska 2007). Ich celem była dokładna kwerenda rozwoju jednostek miejskich, a w szczególności pozyskanie wiedzy z zakresu nawarstwień zabudowy, zmian w układach drogowych, reparcelacji wtórnej działek gruntu oraz uwarunkowań regionalnych. Przykładem takich „studiów wstępnych" były prace wykonane w 1935 roku przez Biuro Pomiarów i Planów Zabudowania przy Wydziale Wojewódzkim Wołyńskim, jako podstawa do sporządzania programu planu miasta Równego i ogłoszenia konkursu powszech-

[14] Niestety, lwowskie zasoby inwentaryzacyjne (z wyjątkiem ocalonych zasobów fotograficznych) nie ocalały. We wrześniu 1939 roku, po zajęciu Lwowa przez wojska ZSRR, zbiory spalono na dziedzińcu głównego budynku politechniki, uznając je za materiał wywiadowczy.

nego na projekt szkicowy planu zabudowania[15]. Były one wskazywane jako nowoczesne podejście metodologiczne, zawierające szczególne wartości analityczne i waloryzacyjne z zakresu przestrzeni miasta i jego historii.

Coraz częściej temat kształtowania krajobrazów miejskich występował w dyskusjach i polemikach środowiska urbanistów. Nowelizacja przepisów budowlanych z 1936 roku[16] wprowadzała obowiązek sporządzania planów zabudowania, które miały na celu przeprowadzanie regulacji i prawidłowego kształtowania miast i miasteczek oraz uzdrowisk posiadających funkcję użyteczności publicznej. Dla innych obszarów plany zabudowania można było sporządzać fakultatywnie. Najczęściej przygotowywano je w oparciu o zdjęcia sytuacyjne i wysokościowe w skali ogólnej lub szczegółowej.

Plany ogólne należało sporządzać dla obszaru całego miasta lub znacznej jego części albo dla kilku sąsiadujących osiedli, natomiast plany szczegółowe – na podstawie prawomocnego, opracowanego wcześniej planu ogólnego, obejmującego obszar całego osiedla lub jego fragmentów. W skali ogólnej wyznaczano linie regulacyjne ograniczające obszary przeznaczone na główne arterie komunikacyjne, budynki, zakłady i urządzenia użyteczności publicznej, place miejskie, skwery, parki, ogrody i inne podobne urządzenia przeznaczone do użytku społecznego. Konstruując ustalenia planu, wprowadzono podział miejscowości na strefy według sposobu zabudowania, który klasyfikowano jako „[...] jedno- lub wielopiętrowy, zwarty, grupowy, luźny lub mieszany, ogniotrwały lub nieogniotrwały, gdy taki był dopuszczalny" (art. 10, pkt 2). W skali całego miasta wyznaczono również strefy funkcjonalne, w szczególności przeznaczone na cele mieszkaniowe oraz mieszkaniowe z dopuszczeniem zakładów przemysłowych niezagrażających bezpieczeństwu, życiu i zdrowiu ludzi (art. 18). Dla nich należało przeznaczać odrębne dzielnice. Czasami jednak, zamiast ogólnego planu zabudowania, praktyczniej było sporządzić plan szczegółowy, który opierał się na programie ogólnego rozwoju miasta.

W **planie szczegółowym zabudowania** wyznaczono linie regulacyjne z dokładnym przebiegiem arterii komunikacyjnych razem z urządzeniami pomocniczymi, frontowe linie zabudowy, poziom ulic i placów oraz sposób zabudowania gruntów budowlanych, a szczególnie tylne linie zabudowy, których nie można było przekraczać tylnymi ścianami domów wznoszonych przy ulicach lub w głębi działek budowlanych. Przyjęta nowelizacja przepisów budowlanych wprowadzała

[15] Studia wstępne dla miasta Równego opublikowano w 1936 roku w „Biuletynie Urbanistycznym", opracowywanym przez Towarzystwo Urbanistów Polskich jako dodatek do publikacji „Samorząd Miejski", wydawany przez Związek Miast Polskich. BU, Warszawa, kwiecień 1936, R. IV, nr 1: 24–43.

[16] *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanym i zabudowie osiedli* (Dz.U., nr 23, poz. 202), zmienione nowelizacją z dnia 14 lipca 1936 roku (Dz.U., nr 56, poz. 405).

również zasady lokalizacji zabudowy zarówno przy nowo zakładanych, jak i istniejących publicznych ulicach.

W jeszcze bardziej szczegółowych **przepisach miejscowych** można było wprowadzić zakaz wznoszenia budynków mieszkalnych przy ulicach nieurządzonych (art. 410, pkt 1), wymiary działek budowlanych (art. 408, pkt 2) oraz minimalne dopuszczalne rozmiary niezabudowanej przestrzeni na poszczególnych działkach budowlanych (art. 408, pkt 3). Ponadto w przepisach określano sposób zabudowania działek z uwzględnieniem rodzaju zabudowy, a także odległość budynków od bocznych granic działki, ulic i dróg oraz innych naniesień budowlanych. Przepisy pozwalały również kształtować formę dachów i ogrodzeń. Można było wprowadzić dopuszczalny kąt nachylenia dachów w stosunku do poziomu terenu, sposób przykrycia budynków oraz inne warunki, jakim musiały odpowiadać konstrukcje i wygląd zewnętrzny zabudowy (art. 408). Lica budynków i wszelkie powierzchnie murów, widoczne z jakichkolwiek dróg komunikacji publicznej „powinny być tak wykonane, iżby nie powodowały zeszpecenia placu, ulicy albo podwórza" (art. 262). Ponieważ przepis odnosił się do wszelkich dróg komunikacji publicznej przyjmowano, że dotyczył on płaszczyzn murów widocznych nie tylko z ulic i placów, lecz także innych dróg komunikacyjnych, takich jak koleje żelazne lub drogi wodne (Szymkiewicz 1938: 313).

Realizowane budynki nie mogły spowodować zeszpecenia ulicy, placu lub podwórza, zarówno ze względu na niewłaściwy sposób ich wykonania (stosunek poszczególnych elementów elewacji, rodzajów materiałów), jak i niedostosowanie do otoczenia, czyli do formy i elewacji sąsiednich budynków. Lokalizowanie frontów budynków pod kątem ostrym do linii ulicy lub placu można było traktować jako niedostosowanie ich do otoczenia, do którego należały nie tylko sąsiednie budynki, ale również ulica publiczna (art. 408, pkt 6 i 7). Przepisy miejscowe ustalały też podstawy do wydawania szczegółowych regulacji kształtujących zewnętrzny wygląd budynków. Wydanie takich przepisów było istotne zarówno dla ochrony istniejącej substancji miasta, jak i nowej zabudowy, ponieważ ustalały postępowanie pod względem wielu trudności i wątpliwości, które napotykały w tamtych czasach władze i interesanci, gdy chodziło o ocenę budynków z punktu widzenia estetycznego. Przepisy miejscowe odnosić się mogły również do kolorystyki budynków. Artykuł 263 (ust. 1) zabraniał malowania elewacji w kolorach jaskrawych lub rażących, o ile same przepisy miejscowe nie określały, jakie kolory należy za takie uznać. Ocena tego w każdym konkretnym wypadku należała do władzy udzielającej pozwolenia na budowę.

Plany szczegółowe zabudowania określać można było dla miast i uzdrowisk posiadających charakter użyteczności publicznej oraz dla fragmentów przestrzeni miejskich nazywanych osiedlami. Prawo budowlane z 1928 roku (art. 6) określało **pojęcie osiedla**, które rozumiane było jako fragment miasta, miasteczka lub uzdrowiska, osady wiejskiej i fabrycznej, kolonii robotniczej, a nawet skupiska zabudowy obejmującego w jednej grupie co najmniej 10 budynków mieszkal-

nych. Szczególną formą osiedla mogła być dzielnica śródmiejska lub jej fragment posiadające walory historyczne. Musiał być jedynie spełniony warunek skupienia co najmniej 10 budynków, ale tylko wówczas, gdy skupienie takich budynków ze względu na bliskie wzajemne położenie stanowiło pewną odrębną całość, wyraźnie oddzieloną od innych zespołów budynków (Bodek 1935).

Fakt, że z mocy prawa plany w formie szczegółowej można było wykonywać również dla staromiejskich dzielnic w mieście, intensyfikował próby urbanistów i konserwatorów międzywojennych do wprowadzenia do prawodawstwa polskiego praktyki szczegółowych **planów zabudowania dla obszarów zabytkowych** (ryc. 2). Uważano, że powinny one zawierać wszystkie elementy zwykłego planu szczegółowego, ale z uwzględnieniem specjalnych postulatów konserwatorskich. W środowisku urbanistów podjęto próbę wypracowania zakresu takiego planu w ramach prac w Biurze Regulacji miasta Krakowa. Uznano, że plan szczegółowy dotyczący obszarów zabytkowych powinien zawierać przekroje ulic, wysokości projektowanych budynków, liczbę dopuszczalnych kondygnacji, tylną linię zabudowy, nachylenie dachu, rodzaj pokrycia, gabaryty fasad, ale jednocześnie zagadnienia szczególne związane z kompozycją i rozwojem zabudowy historycznej. Wśród najważniejszych wymieniano: ogólną kompozycję fasad, rozmieszczenie akcentów architektonicznych, rodzaj oświetlenia, wystawy sklepowe i portale oraz szczególną formę reklam, w tym miejsca ich lokalizacji z wyłączeniem pewnych fragmentów tkanki miejskiej, w której powinny być one zakazane.

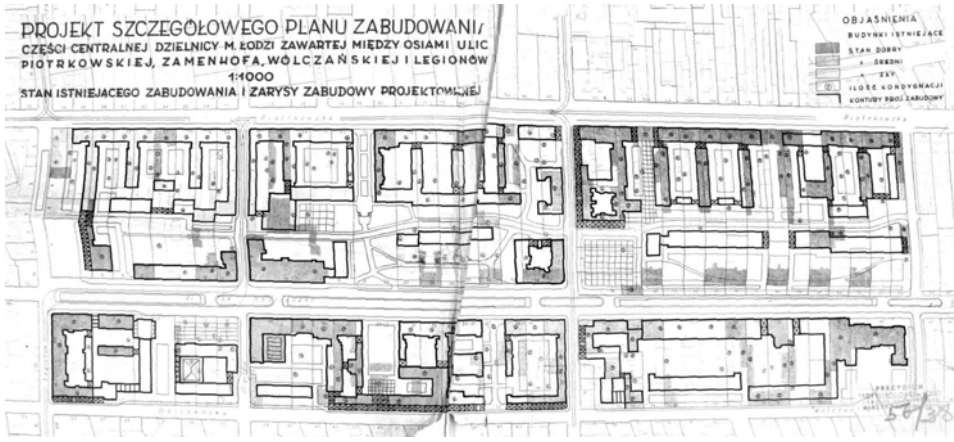

Ryc. 2. Projekt szczegółowego planu zabudowania dla fragmentu centralnej dzielnicy miasta Łodzi. Wyraźnie widać „próbę sił" pomiędzy rozluźnianiem struktury miejskiej (przewietrzanie podwórek, szersze ulice) a zachowaniem tkanki zabytkowej (zabudowa oficynowa, podziały własnościowe)
Autor: Magistrat, Wydział Budownictwa, Oddział Zabudowy Miasta, Łódź
Data opracowania: 1938 r.
Źródło: Archiwum Państwowe w Łodzi, Zbiory Ikonograficzne (syg. 56/38)

Szczególną uwagę proponowano zwracać na tzw. momenty widokowe, kształtujące kompozycję miasta. Wskazywano również na odmienne metody pracy przy sporządzaniu planów zabudowania dla dzielnic zabytkowych oraz większą szczegółowość poprzedzających je badań przestrzennych i rozwojowych. W ramach prac nad planami zabudowy dla struktur miejskich wskazywano konieczność opracowania inwentaryzacji zabytków i wykonania studiów historycznych. Rozważania dotyczące szczegółowości i konsekwencje opracowania szczegółowego planu zabudowania dla obszarów zabytkowych dotyczyły także aspektów fiskalnych. W celu ułatwienia realizacji planów wskazywano potrzebę przeprowadzenia odpowiedniej nowelizacji ustawy podatkowej w kierunku ulg finansowych dla budynków uznanych za zabytkowe. Stwierdzono, że „nie ulega wątpliwości, iż budynki takie, jako mniej rentowne a wymagające specjalnej i kosztownej konserwacji, powinny być łagodniej traktowane w stosunku do reszty budynków" (Śmigielski 1936: 29)[17].

Okres międzywojenny to czas projektowania urbanistycznych systemów ochrony dawnych miast. Pierwsze polskie próby konstruowania zasad prawa odnoszącego się do obszarowego myślenia o historycznych wartościach miejskich zostały brutalnie przerwane w 1939 roku, ale należy uznać je za istotną podwalinę powojennych działań planistycznych i konserwatorskich. Ich znaczenie podkreśla fakt, że odbywały się w czasach nowoczesnej awangardy kulturowej i dominującej doktryny modernistycznej.

Powojenne badania wartości zasobów przestrzennych

Po drugiej wojnie światowej, aż do 1962 roku, w zakresie ustawodawstwa fundamentem ochrony zabytków pozostawało przedwojenne *Rozporządzenie Prezydenta* z mocą ustawy *o opiece nad zabytkami* z 1928 roku[18]. Pomimo braku nowych podstaw prawnych oraz sytuacji politycznej w powojennej Polsce, realizowano wiele działań, których celem było zachowanie historycznych zespołów miejskich.

[17] Prace nad planem zabudowy dla strefy zabytkowej miasta Krakowa na tle pomiarów konserwatorskich wykonane w Biurze Regulacji Miasta Krakowa opisał Władysław Śmigielski. Szczegółowość planów w strefie śródmiejskiej autor odniósł do zasad finansowania działań konserwatorskich.

[18] „Należy jednak zauważyć, że praktyczna ochrona zabytków w Polsce Ludowej, mimo że nadal oparta na podstawie prawa z 1928 roku, w procesie realizacyjnym nie czerpała wprost z przedwojennych wzorów i zasad. Przede wszystkim, wskutek zmiany poglądów na państwo i prawo, zmieniło się pojmowanie zabytku, a podejście do zabytków nasyconych regionalizmem i charakterem miejsca było często traktowane w ramach «szlachetczyzny i klerykalizmu», co miało wpływ na ich odbudowę i adaptację oraz działania przestrzenne w skali urbanistycznej" – pisał B. Rymaszewski (1984: 140).

Początkowo podejmowano próby tworzenia skróconych zbiorów danych ewidencyjnych, gromadzono zbiory materiałów do badań naukowych dotyczących miast historycznych, zbierano przerysy, reprodukcje planów historycznych oraz zdjęcia lotnicze. W 1961 roku, na zlecenie Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków, opracowano zasady ogólnokrajowej inwentaryzacji miast zabytkowych. Zespół w składzie: J. Łosowski, M. Przyłęcki i M. Witwicki przygotował zasady wykonywania kartotek. Nowy schemat ewidencji przedstawiono do dyskusji na naradzie w Zarządzie Muzeów i Ochrony Zabytków. Projekt zespołu, merytorycznie oceniony bardzo pozytywnie, uznano jednak za zbyt szczegółowy i kosztowny w realizacji. W rezultacie oparta na nim **instrukcja ewidencyjna** wprowadziła mniejszy zakres dostosowany do indywidualnych możliwości finansowych samorządów. Jak opisywała to instrukcja, założeniem ewidencji miast zabytkowych było „stworzenie krótkiego zestawu danych, które miały służyć ogólnej orientacji w dziejach miasta i stanie zachowania elementów zabytkowego układu przestrzennego" (Witwicki 1966: 33–38).

Materiał gromadzony był w formie sformalizowanych **tek urbanistycznych** dla poszczególnych miast. Należy podkreślić skuteczność działań przy opracowywaniu wskazanej dokumentacji. Do 1964 roku wykonano 1 246 tek urbanistycznych dla miast i 24 dla wsi. Uzyskano wartościowy materiał do dalszej pracy konserwatorów i planistów, zawierający zbiór materiałów bibliograficznych, kartograficznych, graficznych i tekstowych.

Odbudowa układów osadniczych, zniszczonych w wyniku drugiej wojny światowej, wywołała konieczność ścisłej współpracy pomiędzy środowiskiem urbanistów i konserwatorów oraz potrzebę szukania metod ochrony wartości historycznych w skali całych układów osadniczych. Ochronę miast zabytkowych trafnie zdefiniował Jan Zachwatowicz: „Do kształtowania nowych wartości kulturalnych niezbędna jest ciągłość, oparta o świadomy stosunek do przeszłości, o ewolucję form życia, myślenia i odczuwania właściwego pokoleniom, które stworzyły naród i jego historię. Dlatego należy przyjąć takie zasady, aby tę przeszłość, objawioną w zabytkach włączyć do życia w każdej skali" (Zachwatowicz 1946).

Już w 1946 roku Jan Zachwatowicz rozpoczął formułowanie programu i zasad konserwacji zabytków, w tym układów urbanistycznych. Na łamach „Biuletynu Historii Sztuki i Kultury" przedstawił kierunki niezbędne przy odbudowie miast polskich. Twierdził, że „istotnym elementem krajobrazu i jego sugestywnym akcentem jest osiedle, a stworzenie dla niego jasnej koncepcji urbanistycznej ułatwi sprecyzowanie programu również dla zachowania w nim elementów zabytkowych"[19].

[19] Zasady i program konserwacji zabytków Jana Zachwatowicza był zagadnieniem poruszanym na naradzie w Nieborowie w dniach 30 września – 1 października 1950 roku. Wymagania Ochrony Zabytków Urbanistycznych wobec nauki historycznej opisano w pracach Instytutu Urbanistyki i Architektury (IUA) z 1952 roku.

Autor podkreślał rolę planowania przestrzennego oraz wartość analiz obszarowych w procesie odbudowy i kształtowania rozwoju przestrzennego miast.

Dyskusje o formach obszarowej ochrony zabytkowych miast podjęto w latach 50. XX wieku na I Ogólnopolskim Zjeździe Konserwatorskim w Krakowie[20] (Manganowa 1952). Stwierdzono, że w związku z szybko postępującą odbudową i przebudową miast i osiedli, posiadających wiele elementów zabytkowych godnych zachowania i włączenia do życia współczesnego, należy rozszerzyć prace w zakresie przygotowywania dokumentacji konserwatorskich i nawiązać współpracę z odpowiednimi zakładami uniwersyteckimi i politechnicznymi. W dyskusji wskazywano potrzebę podjęcia akcji stworzenia jednolitej, rozszerzonej dokumentacji historyczno-konserwatorskiej, jako podstawy do sporządzania planów urbanistycznych oraz włączenie takich dokumentacji do kosztorysu sporządzania planów zagospodarowania miast. Nieformalnie badania zasobów kulturowych stały się częścią dokumentacji planistycznych.

W działaniach obszarowych w mieście zaczęto używać pojęcia **rewaloryzacji zespołu staromiejskiego**. Oznaczała ona całokształt działań w dziedzinie gospodarki przestrzennej, które podporządkowane były celowi przywrócenia i utrwalenia historycznie ukształtowanych elementów istniejących w zespole staromiejskim. Rewaloryzacja oznaczała kierunek wszelkich działań gospodarczych podejmowanych na określonym obszarze w procesie rozwojowym miasta oraz na różnorodnych poczynaniach budowlanych, od prac konserwatorskich, przez prace modernizacyjne i remontowe, aż po wymianę bezwartościowych kulturowo i technicznie budynków na nowe, a w pewnych wypadkach wprowadzała również budowę tzw. plomb. Oczywiście realizując nowe kubatury, z założenia należało przestrzegać ścisłej dyscypliny przestrzennej i architektonicznej zgodnie z wytycznymi konserwatorskimi. Życie jednak pisało własne scenariusze, co w niektórych układach miejskich jest przestrzennie widoczne do dzisiaj w formie odmiennych, modernistycznych założeń urbanistycznych i realizacji architektonicznych. Podstawowymi dokumentami dla prowadzenia działań rewitalizacyjnych na obszarze miasta były oczywiście plany zagospodarowania przestrzennego. Tryb i zakres opracowania tych dokumentów był określony aktami normatywnymi i wytycznymi Ministerstwa Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska. W planach należało określać warunki ochrony i rewaloryzacji historycznych zespołów urbanistycznych. Problematyka rewitalizacyjna zaistniała we wszystkich skalach opracowań planistycznych – od regionalnej w planach zagospodarowania przestrzennego województw, poprzez lokalną w planach zagospodarowania przestrzennego gmin, aż do detalicznych ustaleń w planach szczegółowych[21].

[20] I Ogólnopolski Zjazd Konserwatorski w Krakowie odbył się w dniach 28 września – 2 października 1952 roku.

[21] Do 1961 roku studia historyczno-urbanistyczne ograniczone były do skali planu ogólnego. Obowiązek ich opracowywania w różnych skalach planistycznych wprowadzono

Opracowaniem klasyfikacji historycznych zespołów miejskich zajął się Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie, powierzając przygotowanie zasad i wytycznych klasyfikacji przedstawicielom Politechniki Warszawskiej (Instytutu Podstawowych Problemów Planowania Przestrzennego oraz Instytutu Badań Zasobu Mieszkaniowego) pod kierunkiem Krzysztofa Pawłowskiego i Michała Witwickiego. Dokument będący wynikiem pracy zespołu ustalał metodę obiektywnej oceny układów urbanistycznych. Autorzy do oceny wartości zabytkowych miast ułożyli system kryteriów podstawowych i pomocniczych, posiłkując się wartościami relatywnymi o szerokiej skali porównawczej. Do kryteriów podstawowych zaliczono te, które odnosiły się do stanu zachowania dawnego układu przestrzennego, w szczególności wzięto pod uwagę rozplanowanie zasadniczych elementów struktury miasta, takich jak: główne place, ciągi komunikacyjne, osie kompozycyjne, budynki oraz elementy dawnego programu miejskiego, głównie obiekty użyteczności publicznej, dzieła inżynierskie i inne. Za kryteria pomocnicze uznano natomiast te, przy stosowaniu których dużą rolę odgrywał odbiór subiektywny. Były to kryteria wartości estetycznej oraz kryteria bogactwa tradycji historycznej w skali regionu i miasta. Metoda miała formę **karty klasyfikacyjnej**, w której przyjęto system punktowy, zakładający skalę od jeden do pięciu punktów, zróżnicowaną w zależności od stopnia szczegółowości, w jakim rozpatrywano zespół urbanistyczny (Pawłowski, Witwicki 1973). Suma punktów była wynikiem ogólnej klasyfikacji, która decydowała o kategorii wartości zabytkowej analizowanego zespołu miejskiego. Zaproponowane kryteria oceny poddano dyskusji na konferencji konserwatorsko-urbanistycznej, która odbyła się 22 listopada 1967 roku w Warszawie (Andrulewicz 1968).

System kryteriów wartościujących wykorzystano w publikacji ***Miejskie Zespoły Zabytkowe w Polsce***, przygotowanej po 1968 roku z inicjatywy Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki, a następnie Ośrodka Dokumentacji Zabytków. Dla miast przedstawionych w opracowaniu sporządzono zarys rozwoju przestrzennego, omówiono stan istniejący, sformułowano wnioski konserwatorskie i podano najważniejsze dane bibliograficzne. Istotna była również część ilustracyjna, która zawierała aktualny ówczesny plan pomiarowy sekcji historycznych miasta w skalach 1:5 000 i 1:2 000, z wyznaczeniem proponowanych stref konserwatorskich oraz zdjęcia lotnicze układów miejskich. Opracowanie powierzono specjalistom z zakresu dziejów i budowy miast, znawcom zagadnień urbanistyki, zabytków i problemów konserwatorskich, urbanistom i architektom z całego kraju, w szczególności z różnych ośrodków akademickich oraz służbom ośrodka dokumentacji zabytków (Maliszewski, Andrulewicz, Łotysz 1971).

w Zarządzaniu Wykonawczym nr 47 z 29 lipca 1961 roku w sprawie szczegółowych przepisów o sporządzaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Wprowadzono wtedy również hierarchię planów z podziałem na poziom: krajowy, wojewódzki, ogólny i szczegółowy (*Ustawia z dnia 31 stycznia 1961 roku o planowaniu przestrzennym*).

Istota kształtowania miast zabytkowych doprowadziła do podjęcia przez Radę Ministrów Uchwały nr 101 z 21 lipca 1978 roku w sprawie powołania Międzyresortowej Komisji do spraw Rewaloryzacji Miast i Zespołów Staromiejskich. W skład komisji wchodzili przedstawiciele resortów ministerialnych uczestniczących w procesie rewaloryzacji, a ciałem merytorycznym był **Zespół Ekspertów do spraw Rewaloryzacji Miast i Zespołów Staromiejskich**. W oparciu o dostępne materiały zespół ekspertów dokonał wszechstronnych analiz 1 363 miejscowości, które w historycznym rozwoju uzyskały lokacje i prawa miejskie. Spośród nich 802 miejscowości, w tym 600 miast i 202 wsie, zachowały w różnym stopniu historyczne układy urbanistyczne wymagające ochrony. Inna analiza wykazała, że zachowane zespoły staromiejskiej zabudowy zabytkowej w 164 miejscowościach wymagały specjalistycznego opracowania konserwatorskiego, a w 282 znajdowała się zabudowa dziewiętnastowieczna i późniejsza o szczególnych cechach architektonicznych. Spośród tych dwóch grup 205 miejscowości miało wyjątkowe wartości krajobrazowo-przestrzenne zespołu staromiejskiego. Poza wspomnianymi dwiema grupami w 397 miejscowościach zachowały się historyczne założenia urbanistyczne w planie układu zabudowy miasta (Maliszewski, Andrulewicz, Łotysz 1971: 234).

Studia rozwoju osadnictwa, studia historyczno-urbanistyczne i strefy ochrony obszarowej

W 1981 roku Zespół Ekspertów Międzynarodowej Komisji do spraw Rewaloryzacji Miast i Zespołów Staromiejskich opracował „**Wytyczne do opracowania problematyki ochrony wartości kulturowych w planach zagospodarowania przestrzennego**”[22]. Materiał ten należało traktować jako podstawę do stosowania przy określaniu ustaleń konserwatorskich w opracowaniach planistycznych dla obszarów zabytkowych (ryc. 3). Co ciekawe, w dużej mierze wytyczne owe są stosowane również we współczesnych dokumentach planów miejscowych w formie stref obszarowych (ryc. 8), mimo że nie mają wprost umocowania w przepisach prawa z zakresu ochrony zabytków czy kształtowania przestrzeni.

Wytyczne stosowano przy opracowywaniu dokumentacji, które miały charakter zbioru informacji i wskazań konserwatorskich do dokumentów planistycznych. Nazywano je **studiami historyczno-urbanistycznymi** lub **konserwatorsko-urbanistycznymi**. Ich zakres z założenia był dostosowany do problematyki i zadań skali danego planu. Miały one charakter informacyjny, ale wypracowane

[22] „Wytyczne do opracowania problematyki ochrony wartości kulturowych w planach zagospodarowania przestrzennego”, opracowane przez Zespół Ekspertów Międzyresortowej Komisji ds. Rewaloryzacji Miast Zespołów Staromiejskich, stanowiły załącznik do pisma Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Ministerstwa Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 27 listopada 1981 roku, Warszawa 1981.

w nich wytyczne konserwatorskie były składową formalno-prawnej części planu zagospodarowania przestrzennego. Wytyczne określały zasób koniecznych danych do ochrony wartości kulturowych i rewaloryzacji historycznych układów przestrzennych oraz wskazywały zakres merytoryczny, jaki należało uwzględnić przy opracowywaniu planu województwa, ogólnego planu zagospodarowania miasta oraz szczegółowego planu zagospodarowania przestrzennego i rewaloryzacji.

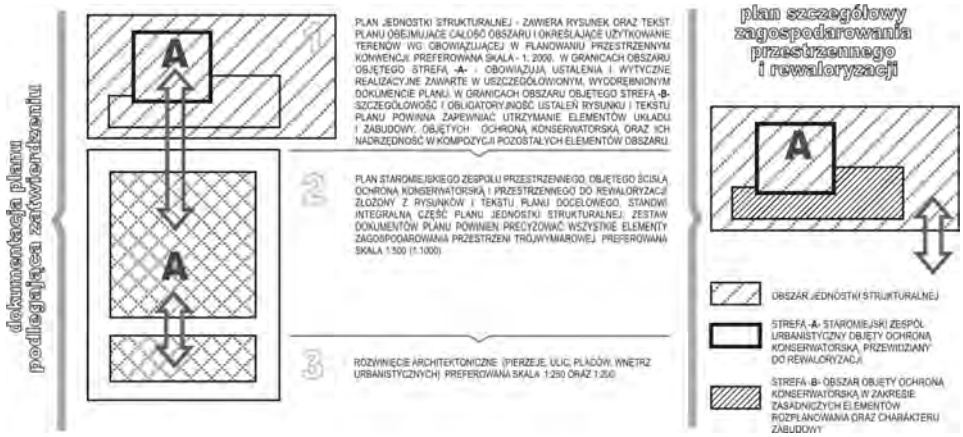

Ryc. 3. Schemat jednostki strukturalnej objętej szczegółowym planem zagospodarowania przestrzennego i rewaloryzacji (A); schemat konstrukcji dokumentacji planu (B)

Źródło: „Wytyczne do opracowania problematyki ochrony wartości kulturowych w planach zagospodarowania przestrzennego" (1981: 23)

Skala i problematyka planu zagospodarowania przestrzennego województwa pozwalała jedynie na określenie zadań globalnych[23]. Wytyczne wskazywały na etapie zbierania materiałów do planu konieczność opracowania **studium historycznego rozwoju osadnictwa**, a w nim m.in. określenia terenów, zespołów budynków i obiektów o wartościach kulturowych, ich stanu technicznego i własnościowego oraz sposobu użytkowania. W ramach analiz należało zdiagnozować czynniki zagrożeń dla wartości kulturowych, takie jak: funkcjonujący przemysł, oddziaływanie komunikacyjne, spiętrzanie wód czy energetyczne linie przesyłowe. Zatwierdzony dokument planu zagospodarowania przestrzennego województwa musiał zawierać następujące ustalenia:

– wykaz miejscowości zawierających zachowane historyczne staromiejskie układy przestrzenne przewidziane do rewaloryzacji oraz określenie ich funkcji w strukturze przestrzennej województwa,

[23] Wytyczne stanowiły uzupełnienie zasad określonych przez Ministerstwo Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z czerwca 1976 roku oraz materiałów opracowanych przez Instytut Kształtowania Środowiska z września 1976 roku dotyczących trybu i metody opracowania planu województwa.

– kierunki i charakter działań rewaloryzacyjnych w odniesieniu do wyżej wymienionych miejscowości oraz wnioski do ich realizacji,
– wykaz wsi podlegających ochronie konserwatorskiej oraz ustalenie warunków ich ochrony,
– ustalenie obowiązku opracowania planów szczegółowych i rewaloryzacji dla zespołów staromiejskich oraz planów szczegółowych dla wsi o historycznych układach przestrzennych,
– informacje i wnioski dla planowania społeczno-gospodarczego, zawierające zadania priorytetowe i etapowanie procesów rewaloryzacji, wstępny szacunek wielkości nakładów na realizację wskazanych działań oraz wnioski dotyczące zapewnienia warunków realizacji.

W planie województwa musiały być również sformułowane wnioski do planu krajowego, w tym określenie globalnych zadań w zakresie rewaloryzacji oraz wykaz zespołów staromiejskich podlegających ochronie o znaczeniu ponadlokalnym.

W skali miasta podstawowym opracowaniem było **studium historyczno-urbanistyczne** (Zarębska 1973). Opracowywano je dla potrzeb planu ogólnego miasta oraz planu szczegółowego zespołu staromiejskiego. Musiało ono wyczerpywać zakres zagadnień konserwatorskich występujących w obszarze planu w stopniu dokładności pozwalającym na sformułowanie wytycznych do planu szczegółowego. Taka konstrukcja studium umożliwiała optymalną syntezę wniosków również dla małych miejscowości, dla których faza planu ogólnego mogła być pomijana. Studium musiało składać się z trzech podstawowych elementów: zbioru materiałów dotyczących stanu istniejącego miasta, oceny i charakterystyki tych materiałów oraz wytycznych i postulatów konserwatorskich. Do najważniejszych materiałów wyjściowych zaliczano:
– badanie stanu istniejącego oraz ocenę wartości zabytkowej historycznego układu urbanistycznego i jego funkcji w organizmie miejskim,
– główne elementy kompozycji, podstawowe ciągi komunikacyjne, obiekty i zespoły organizujące sylwetę i główne wnętrza układu urbanistycznego,
– wykaz i ocenę obiektów i elementów terenowych o wartościach kulturowych, takich jak obiekty zabytkowe objęte rejestrem i ewidencją konserwatorską oraz obiekty zasługujące na ochronę ze względu na szczególne walory kulturowe. Dotyczyło to nie tylko budynków, ale również urządzeń obronnych i inżynieryjnych, założeń parkowych, ulic, placów oraz stanowisk archeologicznych.

Istotna była przy tym szczegółowa analiza problematyki przestrzennej układu zabytkowego. W ramach badań należało wskazać:
– podstawowe elementy ewolucji układu przestrzennego wraz z rozwarstwieniem chronologicznym jego komponentów,
– aktualną sytuację i funkcję ośrodka historycznego w strukturze przestrzennej jednostki osadniczej w powiązaniu z terenami otaczającymi,

– strukturę przestrzenną ośrodka historycznego z określeniem stopnia jego jednorodności lub złożoności i ewentualnym wyodrębnieniem jednostek morfologicznych,
– wartości zabytkowe elementów przestrzennych, a w szczególności obiekty i zespoły zabytkowe, historyczne rozplanowanie zabudowy i sieci drogowej, zabytkowe przestrzenie zielone oraz obszary o wartościach archeologicznych.

Studia waloryzowały również wartości przestrzenno-krajobrazowe, w tym powiązanie struktur chronionych z obszarem otaczającym, wnętrza o szczególnych wartościach estetycznych i krajobrazowych, ważne punkty i osie widokowe, obiekty dominujące i dysharmonijne w krajobrazie, a w szczególnych przypadkach inżynieryjne elementy układu podziemnego.

Najważniejszym elementem studiów historyczno-urbanistycznych były określane w nich wytyczne i postulaty konserwatorskie. Dotyczyły one zarówno wskazówek w zakresie ochrony i przekształceń pojedynczych obiektów i zespołów zabytkowych, jak i postulatów przestrzennych przyjmowanych w skali urbanistycznej. Ochronę obszarową przyjmowano w formie **stref ochrony konserwatorskiej** (Pawłowski, Witwicki 1973). Warto podkreślić tutaj rolę wyznaczonych stref, ponieważ sposób ich zapisu przetrwał w dokumentach planistycznych do dziś. W planie miasta można było wyznaczyć pięć stref ochronnych dla różnych elementów tkanki urbanistycznej analizowanej w różnych skalach. Strefa „A", nazywana **strefą pełnej ochrony konserwatorskiej**, obejmowała obszar, na którym występowała dobrze zachowana historyczna struktura przestrzenna. Zakładano jej nienaruszalność i jedynie cząstkowe modyfikacje formy, które musiały być podporządkowane historycznej kompozycji przestrzennej. W planie ogólnym w ramach wyznaczanej strefy przyjmowano bezwzględny priorytet ustaleń konserwatorskich i obowiązek opracowania szczegółowego planu zagospodarowania przestrzennego. Strefa „B", nazywana **strefą zachowania układu rozplanowania**, obejmowała obszar podlegający ochronie urbanistycznej w zakresie jej zasadniczych elementów planistycznych i budowlanych. Dopuszczano tu możliwość pewnych modyfikacji z zastrzeżeniem zachowania wzajemnej spójności pomiędzy elementami kompozycji historycznej i współczesnej. Strefa „E", nazywana **strefą ekspozycji**, obejmowała obszar, którego zadaniem było zabezpieczenie właściwej ekspozycji zabytkowego układu przestrzennego. Najczęściej występowała wokół strefy „A" lub „B". Podstawowym obowiązkiem w strefie „E" było zachowanie określonych gabarytów zabudowy lub po prostu jej zakaz. **Strefa ochrony krajobrazu**, określana jako strefa „K", obejmowała elementy krajobrazu i terenu integralnie powiązanego z zabytkowym układem przestrzennym. Wyznaczano ją także w przypadku, gdy krajobraz stanowił w przeszłości część kompozycji urbanistycznej istotnej dla historycznego charakteru zespołu. W strefie ochrony krajobrazu, szczególnie w tkance miejskiej, często występowała integralnie

strefa ekspozycji o mniejszym zasięgu i bardziej ukierunkowanym odbiorze przestrzennym. Ostatnia strefa, obejmująca obszary zastrzeżone do badań archeologicznych, nazywana była strefą „W", czyli s**trefą ochrony archeologicznej**. W ramach jej granic miano wskazywać potencjalne miejsca i dokonywać eksploracji archeologicznej. W planach ogólnych wymienione wyżej strefy ochrony konserwatorskiej mogły się nakładać i uzupełniać.

Szczególną formę przyjmowały zapisy dotyczące ochrony elementów dziedzictwa kulturowego wprowadzone w szczegółowych planach zagospodarowania przestrzennego i rewaloryzacji. Zakres merytoryczny planów obligował do dużej szczegółowości ustaleń tekstowych i graficznych z uwzględnieniem problematyki architektonicznej. Takie plany wykonywano dla stref śródmiejskich i dzielnic centralnych. Skala planów mogła być opracowywana na dwóch poziomach szczegółowości – w przypadku kiedy plan obejmował obszar większy od zespołu staromiejskiego przewidzianego do rewaloryzacji, należało opracować dokumentację planu w skali 1:2 000 dla całości, a dla zespołu historycznego 1:1 000 lub 1:500.

Na potrzeby planów szczegółowych należało wykonywać **studia konserwatorsko-urbanistyczne**[24] (ryc. 4), opracowania fizjograficzne oraz dokładną inwentaryzację urbanistyczną i architektoniczną, obejmującą analizę budynków, zieleni, własności i uzbrojenia. Opracowania te traktowano jako zadania dodatkowe, niewchodzące w skład samego planu.

Szczegółowa problematyka przyjmowana w ustaleniach planów szczegółowych i planów rewitalizacji była ustalana indywidualnie dla każdego terenu i w zależności od jego specyfiki ograniczana, agregowana lub uzupełniana dodatkowymi elementami. Badania, oprócz typowych elementów związanych z dziedzictwem kulturowym, takich jak analiza stanu własności na tle przekształceń historycznych oraz wartości kulturowych układu przestrzennego i zabudowy, z założenia obejmowały również analizę socjotopograficzną[25], zawierającą rozplanowanie struktur rodzinnych i zawodowych warunków bytowych w istniejącej historycznej części miasta oraz postulatów mieszkańców (Kubiak 1983: 227).

[24] Studia stanowiły uzupełnienie „Zasad ustalania szczegółowej problematyki opracowania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego" (wypracowanych w Ministerstwie Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, załącznik do pisma z dnia 20 czerwca 1975 roku).

[25] Problem braku uwzględnienia partycypacji społecznej opracowanych „Wytycznych..." analizował Janusz Kubiak w „Uwagach dotyczących wytycznych do opracowania problematyki ochrony wartości kulturowych w planach zagospodarowania przestrzennego". Twierdził, że dzielnice zabytkowe miast są przestrzenią społeczną i należy je traktować ze szczególną wrażliwością antropogeniczną. „Jeśli mówimy użytkownik, znowu nieodmiennie mamy na myśli instytucję [...] i nie w pełni uświadamiamy sobie społeczeństwo jako użytkownika [...] konkretnych ludzi żyjących w bliższym lub dalszym otoczeniu zabytków czy, jak inni wolą, dóbr kultury".

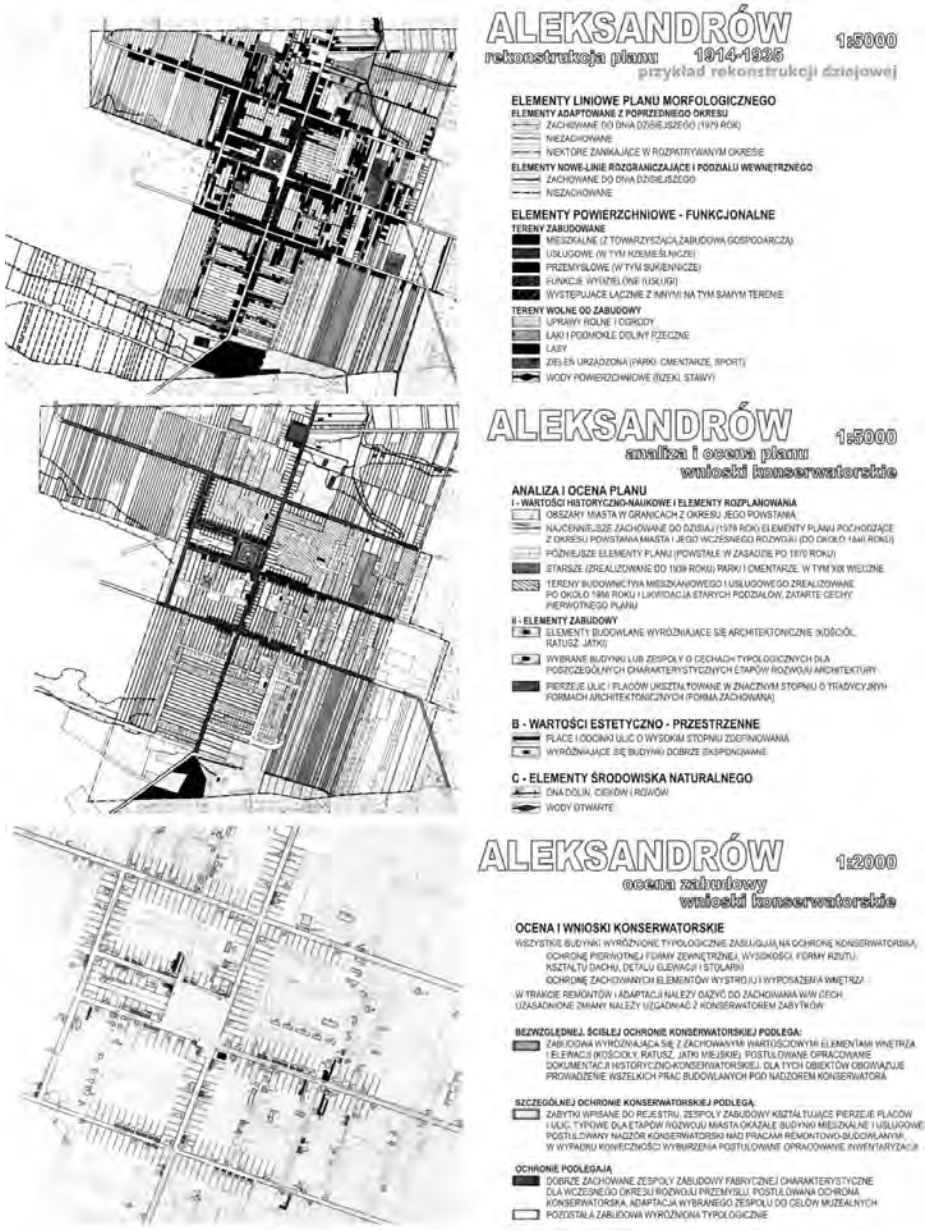

Ryc. 4. Studium historyczno-urbanistyczne wykonane dla miasta Aleksandrowa Łódzkiego – przykłady plansz tematycznych, Łódź 1979 r. Oprac. własne na podstawie oryginalnego dokumentu studium

Źródło: Wytyczne Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków oraz Biura Programowania i Projektowania Rozwoju Łodzi (zasoby Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Łodzi)

Jak pokazuje analiza wykonanych dokumentacji, zakres analizujący rozwój antropogeniczny i potrzeby społeczne był w omawianym okresie, niestety, najmniej uwzględniany w procesie planowania (Kłosek-Kozłowska 2007). Brano pod uwagę natomiast treści programowo-przestrzenne, wśród których z punktu widzenia ochrony krajobrazu kulturowego istotne były: kompozycja kształtowania struktury miasta i kształtowania architektonicznego zabudowy (sylwety, wnętrza urbanistyczne, pierzeje ulic i placów), kształtowanie zieleni, elementy układu komunikacyjnego i infrastrukturalnego oraz zasady wyposażenia komunalnego (oświetlenie, reklamy, nawierzchnie).

Plan składał się z części opisowej oraz graficznej, w skład której wchodziły plansze przedstawiające koncepcję przestrzenną (przewidującą docelowy obraz zespołu staromiejskiego) oraz działania programowe (zawierające ofertowe określenie możliwości rozmieszczenia funkcji programu ogólnomiejskiego). Przesądzenia operacyjne konstruowane były jako podstawowy materiał dla programu realizacyjnego, który określał kolejność postępowania w stosunku do poszczególnych terenów i obiektów (konserwacja, adaptacja, wyburzenia, nowe realizacje), a także priorytety realizacji wynikające z uwarunkowań i współzależności poszczególnych elementów zagospodarowania i uzbrojenia terenu.

Należy podkreślić, że założenia przyjmowane na podstawie dokumentacji konserwatorsko-urbanistycznych zawierały słuszną metodologię działania – oprócz ustaleń merytorycznych zawierały również wskazania działań operacyjnych. Niestety, w warunkach centralistycznego zarządzania strukturami państwa oraz braku skrystalizowanych funduszy na ochronę dziedzictwa przestrzennego ustalenia przyjmowane w dokumentach planistyczno-konserwatorskich okazały się utopijne, pozostawiając praktykę daleko za badaniami, opracowaniami planistycznymi i potrzebami adaptacyjnymi. Główni realizatorzy prac konserwatorskich, którymi od lat 50. XX wieku były pracownie konserwacji zabytków, nie zdołali skutecznie wdrażać sprecyzowanych w planach założeń ochronnych w przestrzeniach miejskich. Nie służył temu również scentralizowany system budowlany, obowiązujące normy urbanistyczne i brak państwowych zachęt fiskalnych. Niewiele zmieniła również kolejna redakcja „**Wytycznych konserwatorskich do planów zagospodarowania przestrzennego**", która powstała w wyniku rządowego programu „Ratowanie miast historycznych", rozpoczętego w 1995 roku przez Ministerstwo Kultury. Był to jeden z pięciu programów badawczych (program IV), który jako jedyny uzyskał rangę programu rządowego, funkcjonującego do 1998 roku[26]. Stanowił on wstęp do tworzenia współczesnych zasad rewitalizacji polskich miast.

[26] Protokół obrad komisji poruszającej problemy odbudowy miast zabytkowych zamieszczono w Biuletynie nr 3518/II Komisji Kultury i Środków Przekazu (155) z 22 kwietnia 1997 roku. Rządowy program „Ratowanie miast historycznych" kierowany był przez architekta Janusza Stępkowskiego. Wyniki prac programowych były propozycją zmian ustawowych, zakładających renowację i modernizację zabudowy miejskiej

Współczesne formy ochrony obszarowej miast

Strefy ochrony konserwatorskiej zostały wprowadzone w legislacji polskiej dopiero w 1990 roku. W nowelizacji ustawy o ochronie dóbr kultury[27] wskazano, że pod względem rzeczowym przedmiotem ochrony może być krajobraz kulturowy w formie ustanowionych stref ochrony konserwatorskiej. Oznaczało to, że dzięki ustanowieniu takich stref można wprowadzać zasady ochrony i właściwej kreacji na obszarach zabytkowych miast. Niestety, nie opracowano aktu wykonawczego do przepisów, czyli odpowiedniego rozporządzenia, które określałoby sposób klasyfikacji oraz dopuszczony zakres ochrony konserwatorskiej w ustanawianych obszarach. Poprawność przesądzeń oraz ich szczegółowość uzależniono od woli autora dokumentu planistycznego. Wprowadzone w planach obszarowe formy ochrony, a w nich konserwatorskie zasady działania obowiązywały w dokumentach planistycznych do 2003 roku. Miało to duże znaczenie na terenach o wartościach kulturowych, w szczególności w granicach zespołów staromiejskich oraz obszarach, w których dominował krajobraz otwarty. Niestety, w 2003 roku wprowadzono abolicję wszystkich ogólnych planów miejscowych, których treść była opracowywana na mocy przepisów o planowaniu przestrzennym z 1984 roku[28]. Prawna eliminacja obowiązujących planów spowodowała likwidację rzeczywistego funkcjonowania stref ochronnych przyjmowanych dotychczas w tych dokumentach. Do dzisiaj wiele miejsc o szczególnych wartościach

w formie gminnych programów operacyjnych. Do 1997 roku szczególną opieką objęto 13 zespołów staromiejskich. Do programu zgłosiło się ponad 120 miast, licząc na pomoc w pracach, które miały charakter interwencyjny. Minister kultury i sztuki uruchomił specjalne fundusze, przeznaczając dla tych miast w sumie 88 mld starych złotych. Pieniądze te były użyte głównie na realizację badań naukowo-konserwatorskich i częściowo na sporządzenie dokumentacji technicznej.

[27] *Ustawa z dnia 15 lutego 1962 roku o ochronie dóbr kultury i o muzeach* (Dz.U., nr 10, poz. 48) oraz jej nowelizacja z 1990 roku – *Ustawa z dnia 19 lipca 1990 roku o zmianie ustawy o ochronie dóbr kultury i o muzeach* (Dz.U., nr 56, poz. 322). Nowelizacja z 1990 roku w art. 5, pkt 12 ustawy wprowadziła jako kolejną formę ochrony konserwatorskiej krajobraz kulturowy w formie ustanawianych stref ochrony konserwatorskiej, rezerwatów i parków kulturowych.

[28] *Ustawa z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym* (Dz.U., nr 89, poz. 415), w art. 77 przyjmowała: miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, obowiązujące w dniu wejścia w życie ustawy, tracą moc po upływie 5 lat od dnia jej wejścia w życie (od 1 stycznia 1995 roku). Następnie czas na opracowanie nowych planów wydłużono *Ustawą z dnia 21 grudnia 2001 roku o zmianie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym* (Dz.U., nr 154, poz. 1804), w art. 1 przejęto: w ustawie z dnia 7 lipca 1994 roku [...] wyrazy „5 lat" zastępuje się wyrazami „8 lat". W efekcie w ciągu 8 lat jedynie niewielka część miast i gmin opracowała nowe dokumenty planistyczne. Znaczna większość pozostała bez sprecyzowanych kierunków rozwoju i zasad zagospodarowania.

przestrzennych nie posiada obowiązującego prawa lokalnego, co oznacza brak spójnych zasad ochronnych i nadzoru nad procesami budowlanymi.

Obecnie samorządy miejskie mają możliwość kształtowania własnej polityki przestrzennej. Główne podstawy prawne to[29]: obowiązująca od 2003 roku, wielokrotnie nowelizowana ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, ustawa o rewitalizacji, stanowiąca kanwę działań operacyjnych oraz ustawa potocznie nazywana krajobrazową, na mocy której samorządy mogą regulować politykę reklamową i działania związane z kształtowaniem małej architektury w mieście. Krajobraz kulturowy kreuje się w różnych skalach: od poziomu całego miasta w kierunkowym dokumencie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, do poziomu fragmentu struktury przestrzennej w prawie miejscowym w postaci planu zagospodarowania oraz w dokumencie planu rewitalizacji, który pozwala również na określanie działań realizacyjnych w partnerstwie publicznoprawnym. Odrębnym prawem lokalnym może być Kodeks krajobrazowy lub Uchwała krajobrazowa, w której miasto może określić zasady kształtowania nośników reklamowych oraz zakres regulacji finansowych związanych z ich lokalizacją. Kompetencje ochrony i kreacji obszarowej posiadają obecnie samorządy, które własny sposób zarządzania przestrzenią wprowadzają w życie poprzez ustalenia w dokumentach prawa na poziomie lokalnym.

Zasady ochrony obszarowej określa się w **miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego**[30], w których ustala się nakazy, zakazy lub dopuszczenia działań budowlanych w pojedynczych budynkach o wartościach kulturowych lub w większej skali planistycznej (ryc. 8). Ustalenia dotyczące zasad ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków mogą obejmować również określenie zagospodarowania i użytkowania terenów. Odnosić się to może do zasobów budowlanych, układu przestrzennego, elementów zielonych oraz struktury podziału na działki budowlane. W planach miejscowych ustanawia się niekiedy również strefy gwarantujące właściwą ekspozycję istniejących zabytków, wprowadza nakazy zachowania wglądów widokowych oraz kształtuje wysokości zabudowy, które sankcjonują historyczną kompozycję układu przestrzennego. Zasady przyjęte w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego stanowią prawo i są

[29] *Ustawa z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (Dz.U., nr 80, poz. 717 wraz z późn. zm.); *Ustawa o rewitalizacji z dnia 9 października 2015 roku* (Dz.U., 2015, poz. 1777 wraz z późn. zm.); *Ustawa o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem narzędzi ochrony krajobrazu z dnia 24 kwietnia 2015 roku* (Dz.U., 2015, poz. 774 wraz z późn. zm.).

[30] *Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 roku w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego* określa w § 4, ust. 4 obowiązek ustalania zasad ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków oraz dóbr kultury współczesnej, które zawierają określenia obiektów i terenów chronionych, w tym określenie nakazów, zakazów, dopuszczeń i ograniczeń w zagospodarowaniu tych terenów (Dz.U., nr 80, poz. 717).

podstawą do określania wytycznych w pozwoleniach na budowę. Mimo że nie ma obecnie prawnego obowiązku wykonywania szczegółowych dokumentacji konserwatorskich w procesie planistycznym, na potrzeby planu często opracowuje się analizy i waloryzacje określające szczegółową ewolucję układów przestrzennych i ich składowych. Umożliwia to dokładną identyfikację elementów, które zachowały się w istniejącej strukturze miasta. Znajomość historycznego rozwoju jest konieczna w procesie podejmowania decyzji oraz w określaniu i ocenie działań przestrzennych (ryc. 5 i 6). Badania nawarstwień w tkance miasta wykonuje się na potrzeby zmian wprowadzanych zarówno w zabytkowych zespołach (Cysek-Pawlak, Krzysztofik 2018), jak i w przekształceniach całych dzielnic (Cysek-Pawlak 2018; Denis 2020; Tomczak, Krzysztofik 2020).

Istnieje również możliwość opracowania dla fragmentów miasta **miejscowych planów rewitalizacji**[31], których ustalenia obejmować mogą dokładne zasady kompozycji przestrzennej. Można je opracowywać na terenie, dla którego wyznaczono wcześniej Specjalną Strefę Rewitalizacji, w której proces planistyczny wzmocniony jest dodatkowo możliwościami przekształceń operacyjnych. Plany rewitalizacji pozwalają na ustalenie minimalnych i maksymalnych różnic w wysokości sąsiadujących budynków, zasad kształtowania form budowlanych z uwzględnieniem wskazanych do zachowania cech charakterystycznych oraz szczegółowych regulacji w zakresie kształtowania przestrzeni publicznych.

W miejscowych planach rewitalizacji można określić wzajemne proporcje i kształty brył, poziom posadowienia parteru w budynkach, dopuszczalne wielkości i proporcje otworów okiennych oraz drzwiowych, podcienia i przeszklenia w elewacjach, a także zasady stosowania i eksponowania zewnętrznych elementów konstrukcyjnych i zdobniczych. Szczegółowo można opisać również lokalizację i rodzaj zieleni, w tym formę nasadzeń, dopuszczalny lub zakazany rodzaj gatunków roślin, a nawet wysokość zieleni i pełnione przez nią funkcje. Dokładność kształtowania ładu przestrzennego ma znaczenie w miejscach o wysokim stopniu zachowania dziedzictwa kulturowego, a możliwe do określenia działania operacyjne dają podstawę do rzeczywistych przekształceń zabytkowej struktury miasta. Mogą mieć one formę umów prywatno-publicznych, w których za część procesu realizacyjnego odpowiadają podmioty prywatne. Daje to efekt synergii w procesie przekształcania miasta na terenach wymagających interwencji przestrzenno-społecznych. Wiążą się z tym również przyjmowane w specjalnych strefach rewitalizacji instrumenty fiskalne i administracyjne, np. dotacje na remonty budynków, prawo pierwokupu czy ulgi podatkowe. Konsekwentnie realizowane dają nadzieję na faktyczne przekształcenia przestrzenne i odnowę obszarów zdegradowanych w miastach i gminach.

[31] *Rozporządzenie Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 1 lipca 2016 roku w sprawie zakresu projektu miejscowego planu rewitalizacji części tekstowej oraz zakresu i formy wizualizacji ustaleń miejscowego planu rewitalizacji* (Dz.U., poz. 1032).

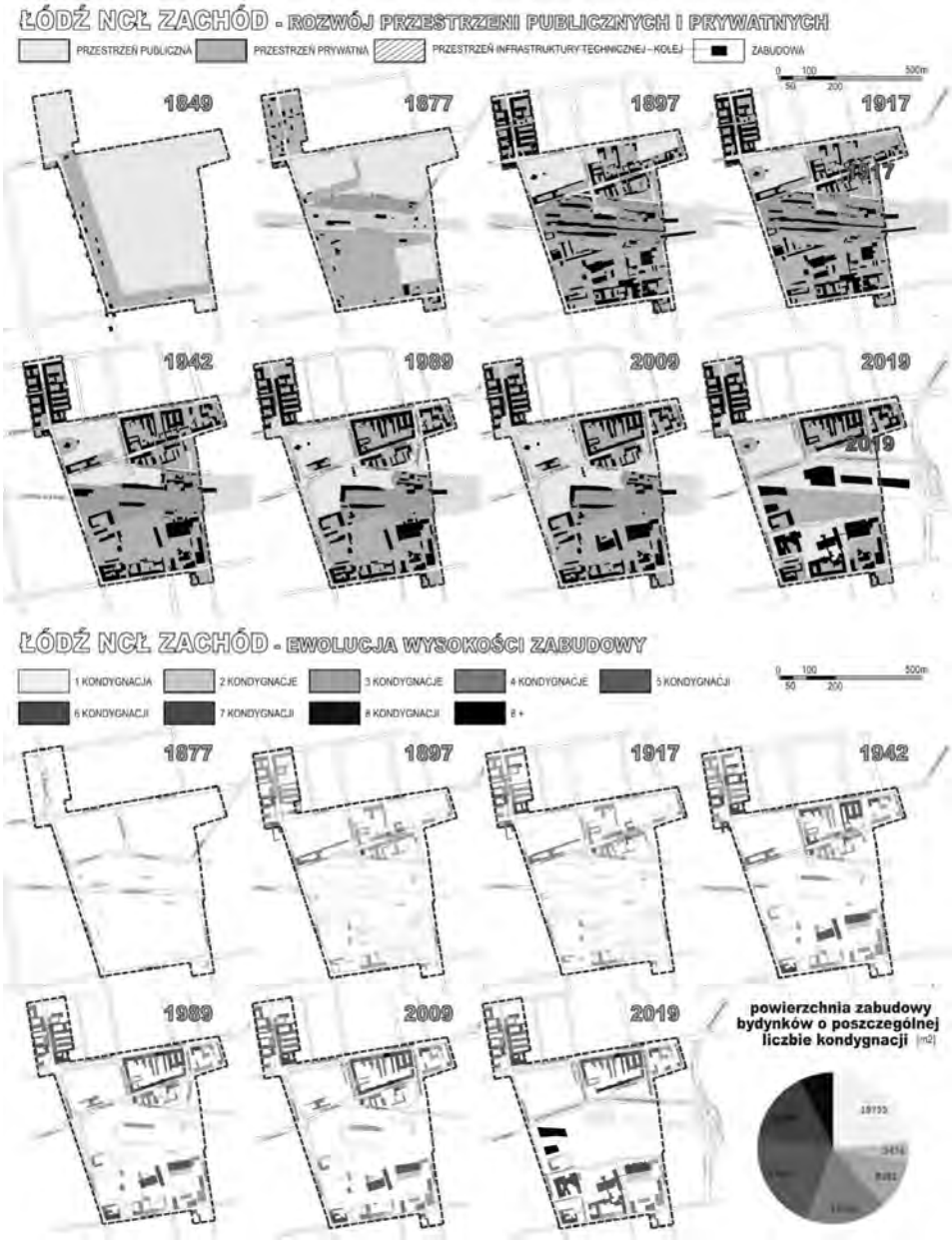

Ryc. 5. Badania rozwoju przestrzennego fragmentu miasta Łodzi – „Etapy rozwoju granic przestrzennych oraz ewolucja wysokości zabudowy". Rewitalizacja obszarowa nr 3 – teren obejmujący zachodnią część Nowego Centrum Łodzi. Badania prowadzone na Politechnice Łódzkiej w ramach programu „Ewaluacja przestrzenno-funkcjonalna procesów rewitalizacji" w Zespole Rewitalizacji i Projektowania Struktur Miejskich, Łódź 2020

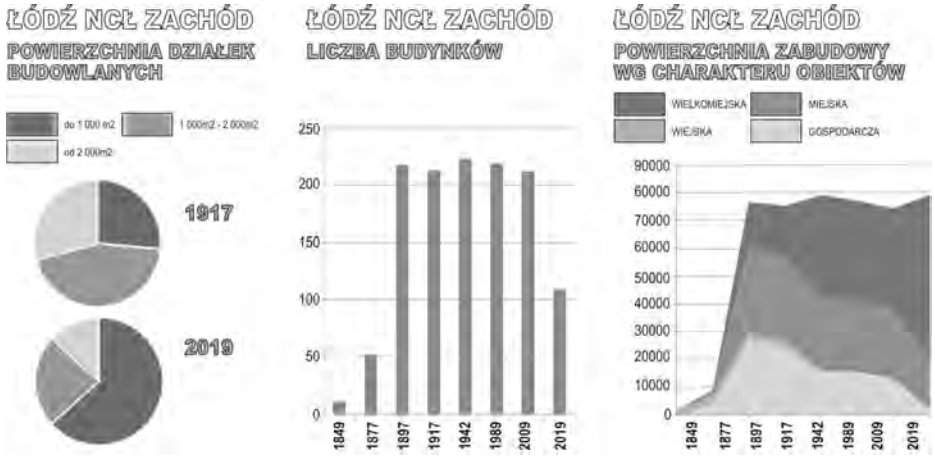

Ryc. 6. Wskaźniki rozwoju przestrzennego fragmentu miasta Łodzi – „Powierzchnia działek budowlanych, ilość budynków, charakter zabudowy". Rewitalizacja obszarowa nr 3 – teren obejmujący zachodnią część Nowego Centrum Łodzi. Badania prowadzone na Politechnice Łódzkiej w ramach programu „Ewaluacja przestrzenno-funkcjonalna procesów rewitalizacji" w Zespole Rewitalizacji i Projektowania Struktur Miejskich, Łódź 2020

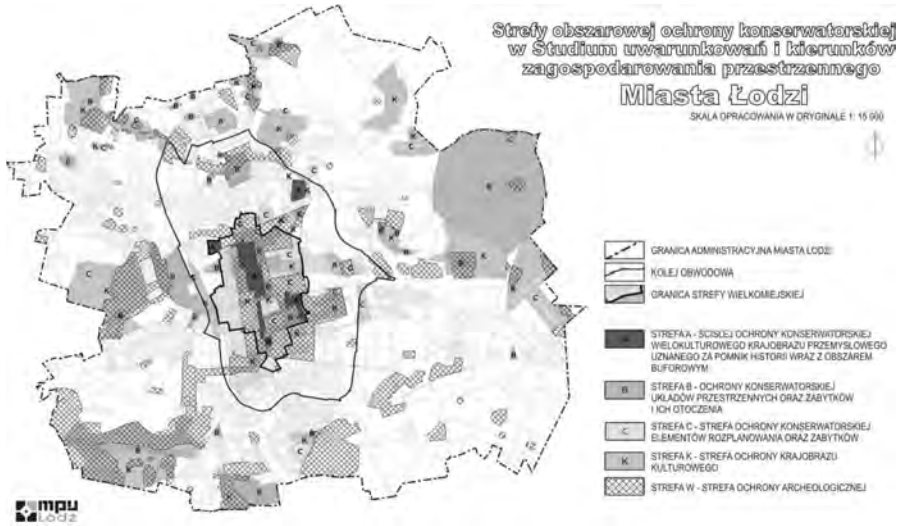

Ryc. 7. Obszarowe strefy ochrony konserwatorskiej wyznaczone we współczesnym Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Łodzi. Ochroną objęto krajobraz kulturowy miasta, historyczny układ przestrzenny oraz dziedzictwo archeologiczne. Na podstawie planszy: Dziedzictwo kulturowe, zabytki oraz dobra kultury współczesnej

Źródło: Miejska Pracownia Urbanistyczna w Łodzi (2018)

Zasady ustalane w planach miejscowych i planach rewitalizacji muszą być zgodne z polityką przestrzenną określaną w dokumencie nazywanym **Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego**. Nie ma on mocy prawnej, ale jego ustalenia są wiążące przy kreowaniu polityki miejscowej, w tym określaniu działań ochronnych na terenie obszarów zabytkowych. W studium definiuje się zakres terytorialny polityki ochronnej oraz wprowadza strefy ochrony konserwatorskiej, a w nich ustala się generalne zasady działania w zakresie kształtowania układów przestrzennych, elementów rozplanowania struktury miejskiej, ochrony krajobrazu kulturowego i archeologii (ryc. 7).

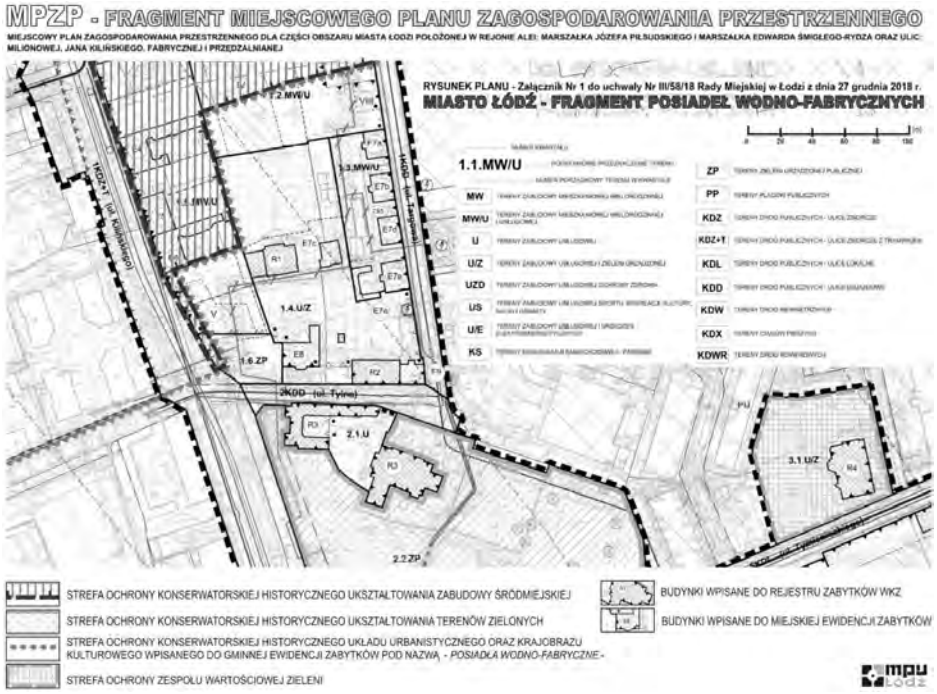

Ryc. 8. Fragment miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu miasta Łodzi (Dz.U. Woj. Łódzkiego z dnia 18 stycznia 2019 roku, poz. 417). W planie wskazano ochronę pojedynczych budynków zabytkowych oraz obszarowe strefy ochrony konserwatorskiej

Źródło: Miejska Pracownia Urbanistyczna w Łodzi (2019)

Polska legislacja, oprócz szczegółowych zasad ochrony i kreacji określanych w procesie planowania, wprowadza również inne obszarowe formy ochrony dziedzictwa kulturowego, takie jak pomnik historii i park kulturowy. **Pomnik historii** jest najwyższą polską formą ochrony dziedzictwa kulturowego, nadawaną przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Jest to szczególny sposób nobilitacji obszaru o wartościach kulturowych, polegający głównie na akcentowaniu prestiżu

miejsca w skali całego kraju. Objęcie obszaru tą formą ochrony konserwatorskiej poprzedzone jest nałożeniem na dany zabytek innej lokalnej formy ochrony w postaci wpisu do rejestru zabytków lub ustanowienia parku kulturowego. Pomnik historii może być przedsionkiem do ubiegania się o wpis na listę Światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO. Ochronę obszaru zabytkowego można ustanowić również na poziomie samorządowym w formie tzw. **parku kulturowego**. Ta forma ma na celu zachowanie zarówno historycznej substancji zabytkowej, jak i przestrzeni ją otaczającej. Daje to możliwości ochrony zabytków o dużej skali odbioru, szczególnie całych zespołów zabudowy śródmiejskiej, ale także przestrzeni o szczególnych wartościach przyrodniczo-kulturowych. Na obszarach, na których ustanowiono park kulturowy, działania przestrzenne prowadzone są w oparciu o plan ochrony parku, służący praktycznej realizacji celów ochrony zarówno w odniesieniu do zasobów krajobrazu (zagospodarowania terenu), jak i działań i procesów tam zachodzących (zarządzania parkiem).

Podsumowanie

Historia ochrony polskiego krajobrazu miejskiego jest różnorodna i wielowątkowa. Poszukiwanie dróg nowej urbanistyki oraz tworzenie zasad ochrony miast historycznych rozpoczęło się już w okresie międzywojennym. Poprzedzała je działalność stowarzyszeń i organizacji funkcjonujących w czasach zaborów, która zapoczątkowała kształtowanie i ustanawianie zasad ochrony w odradzającym się po 1918 roku państwie polskim. Okres dwudziestolecia międzywojennego stanowi ważny etap w dynamicznym rozwoju miast, charakteryzujący się poszukiwaniem równowagi pomiędzy ochroną wartości istniejących w strukturze zabudowy a dążeniem do technicznej modernizacji miast zabytkowych. Za formalny początek kształtowania się zasad polskiej ochrony obszarowej krajobrazu miejskiego należy uznać *Dekret Regencyjny* z 1918 roku, w którym pojawiło się postrzeganie zabytków w ujęciu przestrzennym i widokowym. W prawie polskim wprowadzono pojęcia określające odległość wizualną, prawo widoku na zabytek oraz służebność krajobrazową. Po raz pierwszy rozpoczęto również działania mające na celu identyfikację najważniejszych elementów przestrzennych w strukturze miast. Efektem tych działań była próba utworzenia w 1936 roku wykazu miejscowości, w których krajobraz zasługiwał na ochronę. Okres ten przyniósł też pierwsze spisy inwentaryzacyjne historycznych miast i miasteczek oraz pierwsze wstępne studia historyczne uwzględniające układ i krajobraz zespołów staromiejskich. Rosła świadomość potrzeby ochrony obszarowej w zawodowych kręgach konserwatorskich i urbanistycznych. Należy zwrócić uwagę, że działo się to w czasie, kiedy w architekturze królowała doktryna modernistyczna, a myślenie o zachowaniu historycznych wartości przestrzennych konkurowało z silnym kierunkiem nowoczesnej awangardy.

Na początku okresu powojennego, po roku 1946, problemem okazał się duży niedostatek znajomości stanu i liczby zachowanych zabytków. Akcja porządkowania zasobów rozpoczęła się już w latach 50. XX wieku od opracowywania spisów inwentarzowych oraz tek urbanistycznych, w których zamieszczono m.in. informacje o wartościach przestrzennych zespołów czy układów miejskich. Ochrona konserwatorska stała się elementem składowym opracowań planistycznych. Kształtowanie przestrzeni w planach poprzedzano studiami historyczno-urbanistycznymi lub konserwatorsko-urbanistycznymi, w których badano ewolucję rozwoju miast oraz określano elementy niezbędne do zachowania w strukturze przestrzennej. Okres powojenny przyniósł także wypracowanie metodyki ochronnej w postaci ustanawiania stref konserwatorskich w dokumentach planistycznych. Pełniły one rolę obszarowego zabezpieczenia istniejących wartości przestrzennych. Usankcjonowano je jednak dopiero w 1990 roku w prawie ochrony zabytków. Okres powojenny to czas wielu dobrych praktyk oraz prób łączenia działań konserwatorskich i urbanistycznych. Wypracowane metody wdrażania problematyki ochrony wartości kulturowych do planów zagospodarowania przestrzennego są aktualne również dzisiaj. Niestety, realizacja założeń projektowych w ówczesnych warunkach centralnego zarządzania strukturami państwa oraz braku wystarczających funduszy na ochronę dziedzictwa przestrzennego nie zawsze była zgodna z przyjętymi zasadami ochrony.

Współcześnie strefy ochrony krajobrazu kulturowego występują w opracowaniach określających kierunki rozwoju miast oraz są wdrażane w dokumentach miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Prawo lokalne pozwala precyzyjnie określić historyczne elementy struktury zabudowy i układu, które należy chronić przed niepożądanymi przekształceniami. Dokładne zasady ochrony i kreacji określić można również w dokumentach rewitalizacyjnych, planach zarządzania dla parków kulturowych oraz w innych obszarowych formach ochrony konserwatorskiej.

Właściwa ochrona autentyzmu i wartości historycznych struktur przestrzennych jest bardzo ważna i powinna stanowić element harmonijnego rozwoju miast. Ma to szczególne znaczenie w Europie Środkowej i Wschodniej, gdzie długotrwała stagnacja powojenna sprzyjała zachowaniu miast, które uniknęły zniszczeń wojennych oraz powojennej modernistycznej degradacji i zachowały rozplanowanie przestrzenne z czytelnymi fazami rozwojowymi oraz historyczną zabudową.

Literatura

Andrulewicz H., 1968, *Konferencja urbanistyczna poświęcona założeniom oraz kryteriom oceny wartości zabytkowej zespołów miejskich – Warszawa 22 XI 1967*, „Ochrona Zabytków”, 1: 55–58.

Bodek M., 1935, *Polskie prawo budowlane. Zbiór ustaw i rozporządzeń z zakresu ustawodawstwa budowlanego. Obszerny skorowidz alfabetyczny*, Księgarnia Nakładowa, Lwów.

Cysek-Pawlak M., 2018, *Mixed use and diversity as a New Urbanism principle guiding the renewal of post-industrial districts. Case study of the Paris Rive Gauche and the New Centre of Lodz*, „Urban Development Issues", 57: 53–62.

Cysek-Pawlak M., Krzysztofik S., 2018, *The new urbanism of quality architecture and urban design versus place identity. A case of val d'Europe and the Manufaktura complex*, „European Spatial Research and Policy", 25/2: 99–115.

Denis M., 2020, *Odzyskiwanie terenów poprzemysłowych nadrzecznych na przykładzie Frankfurtu nad Menem i Warszawy*, „Przestrzeń i Forma", 43: 147–162.

Drexler I., 1921, *Odbudowanie wsi i miast na ziemi naszej*, Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, wydanie wtórne, Lwów–Warszawa–Kraków.

Feliński R., 1916, *Budowa miasta z ilustracjami i planami miast*, Nakładem Księgarni Gubrynowicza i Syna, Lwów.

Karczewski A., 1931, *Ochrona zabytków architektury i przyrody*, [w:] *Zagadnienia urbanistyki w Polsce: Sprawozdanie z I-ej Konferencji Towarzystwa Urbanistów Polskich*, „Dom–Osiedle–Mieszkanie", 25: 24–28.

Kłosek-Kozłowska D., 2007, *Ochrona wartości kulturowych miast a urbanistyka*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa.

Kowalczyk J., 1978, *Powołanie i działalność Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości z perspektywy siedemdziesięciu lat*, „Ochrona Zabytków", 31/2: 99–103.

Kubiak J., 1983, *Uwagi dotyczące wytycznych do opracowania problematyki ochrony wartości kulturowych w planach zagospodarowania przestrzennego*, „Ochrona Zabytków", 36: 226–229.

Lewicki J., 1999, *Inwentaryzacja zabytków w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, „Ochrona Zabytków", 4: 375–390.

Lewicki J., 2016, *Regulacja i odbudowa miast Galicji jako źródło nowoczesnej teorii urbanistycznej w Europie Środkowej*, [w:] Barańska I., Górzyński M. (red.), *Odbudowy i modernizacje miast historycznych w pierwszej połowie dwudziestego wieku w Europie*, Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Kalisz: 107–143.

Manganowa I., 1952, *Ogólnopolski Zjazd Konserwatorów*, „Ochrona Zabytków", 4: 281–286.

Maliszewski P., Andrulewicz H., Łotysz A., 1971, *Dział zabytków Architektury i Urbanistyki. Ogólna charakterystyka działu*, „Ochrona Zabytków", 24: 234–244.

Pawłowski K., Witwicki M., 1973, *Wartość zabytkowa zespołów miejskich a zakres ich ochrony*, [w:] Goldzamt E. (red.), *Miasto a oblicze czasu*, Arkady–Strojizdat, Warszawa–Moskwa: 173–185.

Pruszyński J., 1988, *Organizacja ochrony zabytków w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Ochrona Zabytków", 2: 75–85.

Pruszyński J., 1989, *Ochrona zabytków w Polsce. Geneza, organizacja, prawo*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

Rymaszewski B., 1984, *O przetrwanie dawnych miast*, Arkady, Warszawa.

Szymaniec P., 2017, *Polska myśl konserwatorska przełomu XIX i XX w. a rozwiązania Dekretu rady regencyjnej z dnia 31 października 1918 roku o opiece nad zabytkami*

sztuki i kultur, [w:] Różański M. (red.), *Ochrona dóbr kultury w rozwoju historycznym*, KPP Monografie, Olsztyn: 25–48.

Szymkiewicz G., 1938, *Komentarz do Prawa budowlanego w nowym brzmieniu*, [dział] *Zewnętrzny wygląd budynków, nakład własny*, Warszawa.

Śmigielski W., 1936, *Sporządzanie planu zabudowania dzielnic zabytkowych*, „Biuletyn Urbanistyczny", IV(3): 28–33.

Tomczak A.A., 2018, *Otwarty krajobraz kulturowy z zabytkiem w tle. Formy ochrony na przykładach z ziemi łódzkiej*, Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej, Łódź.

Tomczak A., Krzysztofik S., 2020, *Integrated change planning in the historic postindustrial area in the centre of the city. A case study of riverside industrial complexes in Lodz*, „Proceedings of the 56th World Planning Congress": 782–791.

Witwicki M., 1966, *Ewidencja miast zabytkowych*, „Ochrona Zabytków", 4: 33–38.

Wojciechowski J., 1920, *Opieka nad zabytkami i ich konserwacja*, Wydawnictwo Ministerstwa Sztuki i Kultury, Warszawa.

Zachwatowicz J., 1946, *Program i zasady konserwacji zabytków*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury", Państwowy Instytut Historii Sztuki Inwentaryzacji Zabytków oraz Zakład Architektury Polskiej i Historii Sztuki Politechniki Warszawskiej, VIII(1/12): 49–54.

Zalasińska K., 2010, *Prawna ochrona zabytków nieruchomych w Polsce*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa.

Zarębska T., 1973, *Studia historyczno-urbanistyczne do planów zagospodarowania przestrzennego starych miast*, [w:] Goldzamt E. (red.), *Miasto a oblicze czasu*, Arkady–Strojizdat, Warszawa–Moskwa: 160–172.

Akty prawne

Dekret Rady Regencyjnej o opiece nad zabytkami sztuki i kultury z 31 października 1918 roku (Dziennik Praw Państwa Polskiego z dnia 8 listopada 1918 r., nr 16, poz. 36).

Okólnik Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nr 113 z dnia 24 października 1936 roku o ochronie charakteru miast starych i dzielnic staromiejskich, „Biuletyn Urbanistyczny", marzec 1937 r., R. V, nr 1, ZMP i TUP, Warszawa 1937: 35–37.

Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 roku w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz.U., nr 80, poz. 717).

Rozporządzenie Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 1 lipca 2016 roku w sprawie zakresu projektu miejscowego planu rewitalizacji części tekstowej oraz zakresu i formy wizualizacji ustaleń miejscowego planu rewitalizacji (Dz.U., poz. 1032).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 roku o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz.U., nr 23, poz. 202).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 roku o opiece nad zabytkami (Dz.U., nr 29, poz. 265).

Ustawa z dnia 31 stycznia 1961 roku o planowaniu przestrzennym (Dz.U., nr 7, poz. 47).

Ustawa z dnia 15 lutego 1962 roku o ochronie dóbr kultury i o muzeach (Dz.U., nr 10, poz. 48).

Ustawa z dnia 19 lipca 1990 roku o zmianie ustawy o ochronie dóbr kultury i o muzeach (Dz.U., nr 56, poz. 322).

Ustawa z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U., nr 89, poz. 415).

Ustawa z dnia 21 grudnia 2001 roku o zmianie ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U., nr 154, poz. 1804).

Ustawa z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U., nr 80, poz. 717 wraz z późn. zm.).

Ustawa z dnia 24 kwietnia 2015 roku o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem narzędzi ochrony krajobrazu (Dz.U., 2015, poz. 774 wraz z późn. zm.).

Evolution of the principles of area protection of the urban landscape in Polish planning activities

Abstract: This chapter presents the most important stages in creating the principles of area protection in urban development documents. The creation of legal grounds and applied practices started from the moment Poland regained its independence, i.e. from the beginning of the interwar period, characterised by an intensification of efforts to formally sanction the protection of national heritage. In the post-war period, historical and urban studies were important, documenting the stages of development of settlement units and placing a value on their cultural worth. A breakthrough in the protection of the historic structure of cities occurred in the 1960s and 1970s, when area-based conservation zones and the principles of creating development guidelines for formal planning documents were introduced in urban planning practice. The area-based approach is also present in contemporary urban development directions and in the rules for the preparation of local zoning plans and revitalisation plans.

Keywords: city landscape, cultural heritage, spatial planning.

Dr inż. arch. Anna Aneta Tomczak
Politechnika Łódzka
Instytut Architektury i Urbanistyki
Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska
Zespół Rewitalizacji i Projektowania Struktur Miejskich
e-mail: aneta.tomczak@p.lodz.pl
https://orcid.org/0000-0001-7436-5027

Studia z Geografii Politycznej i Historycznej
Tom 9–10 (2020): 55–93

https://doi.org/10.18778/8220-630-2.04

Marek Sobczyński

Przemiany zagospodarowania przestrzeni przemysłowej południowej części XIX dzielnicy katastralnej Krakowa–Grzegórzek w XX i XXI wieku na przykładzie zakładów maszynowych Ludwika Zieleniewskiego

Zarys treści: W rozdziale zaprezentowano wyniki badań terenowych przeprowadzonych na obszarze fragmentu uprzemysłowionej części XIX dz. kat. Krakowa, czyli na Grzegórzkach, w bloku urbanistycznym wyznaczonym przez dzisiejsze ulice: Grzegórzecką, Kotlarską i Zieleniewskiego oraz nabrzeże Wisły. Ukazane zostały przemiany zagospodarowania przestrzeni, najpierw obszarów podmiejskich, a od pierwszej dekady XX wieku już obszaru miejskiego zagospodarowanego przez zakłady przemysłu metalowo-maszynowego braci Ludwika i Edmunda Zieleniewskich, jedne z najstarszych tej branży w Polsce.

Do zbadania przemian zastosowano szczegółowe terenowe zdjęcie użytkowania ziemi, wykonane metodą zaproponowaną przez zespół Karola Bromka (Bromek, Malinowska, Mydel 1971) w skali 1:1000 przeprowadzone dwukrotnie, w odstępie 44 lat (lato–jesień 1975 i jesień 2019) (Sobczyński 1976). Uzupełnieniem kartowania w terenie była analiza materiału kartograficznego (mapy topograficzne, zdjęcia lotnicze, ortofotomapa) zarówno z okresu przedinwestycyjnego (koniec XIX w.), jak i z cezur wyznaczonych kolejnymi etapami przemian badanej przestrzeni w okresie przed pierwszym kartowaniem oraz pomiędzy kartowaniami (1975–1999).

Od końca XIX wieku nastąpiła ewolucja użytkowania badanej przestrzeni Krakowa od rolniczego, poprzez przemysłowo-transportowe do rezydencjonalno-rekreacyjnego. Przemiany ustrojowe po 1989 roku nie sprzyjały dalszemu utrzymaniu się na rynku produkcji ciężkiej przemysłu maszynowego i zakłady stopniowo ulegały likwidacji. Przemiany, które nastąpiły w badanym obszarze mają charakter rewolucyjny, zarówno jako przejście na początku XX wieku od przestrzeni ruralnej do przemysłowej, jak i przemiana z początku XXI wieku z ugoru poprzemysłowego do atrakcyjnego architektonicznie i prestiżowego osiedla mieszkaniowego. Musiało to wpłynąć na formy zagospodarowania przestrzeni i sposób użytkowania ziemi na badanym obszarze również w rewolucyjnym wymiarze.

Słowa kluczowe: Kraków, Grzegórzki, Zakłady Zieleniewskiego, użytkowanie ziemi, rewitalizacja obszarów poprzemysłowych.

Wprowadzenie

Celem opracowania jest analiza zmian zagospodarowania przestrzeni w południowej części XIX dzielnicy katastralnej Krakowa – Grzegórzek, w okresie od końca XIX wieku aż do jesieni roku 2019. Szczegółowemu badaniu użytkowania ziemi, przy zastosowaniu metody kartowania zaproponowanej przez zespół krakowskiego geografa osadnictwa i ludności Karola Bromka (Bromek, Malinowska, Mydel 1971), poddano blok urbanistyczny położony w kwartale pomiędzy ulicami Kotlarską, Grzegórzecką i Zieleniewskiego oraz północnym brzegiem Wisły. Od początku XX wieku aż do końca pierwszej dekady XXI wieku, większą część tego obszaru zajmowały obiekty przemysłowe rozrastającej się fabryki maszyn i urządzeń braci Zieleniewskich (po II wojnie światowej zakłady im. Szadkowskiego). Do czasu budowy kombinatu stalowego w Nowej Hucie był to jeden z największych krakowskich kompleksów produkcyjnych. Obecnie teren ten pełni niemal wyłącznie funkcję mieszkaniową, a produkcja przemysłowa została stąd całkowicie usunięta.

Przez długie wieki Kraków, będąc stolicą państwowości polskiej, pełnił niemal wyłącznie funkcje administracyjne, handlowe, usługowe i komunikacyjne. Nawet jako ośrodek osadniczy z racji niewielkiej populacji miasta, nie ogrywał wiodącej roli w kraju (w 1815 roku liczył tylko 23 tys. mieszkańców). Funkcja przemysłowa zaczęła się tu rozwijać dość późno, bo pod koniec XIX wieku. Dopiero rozwój przemysłu Krakowa zdynamizował wzrost miasta do 70 tys. mieszkańców w 1890 roku (Chrobaczyński 2004: 67).

W 1850 roku powołano w Krakowie Izbę Handlowo-Przemysłową, ale nie było jeszcze wówczas w mieście żadnego większego zakładu produkcyjnego. Jednym z pierwszych zakładów przemysłowych zlokalizowanych w Krakowie była fabryka maszyn rolniczych wybudowana przez Ludwika Zieleniewskiego w 1851 roku, za czterdziestoletni kredyt pozyskany od Towarzystwa Rolniczo-Przemysłowego (Zawistowski 2001: 7). Głównym fundatorem kredytu był ziemianin z Krzeszowic Adam hr. Potocki, który desygnował 17 tys. złotych reńskich.

Właściciel fabryki Ludwik Zieleniewski był synem kowala Antoniego, który w 1804 roku przybył do Krakowa z Warszawy[1]. Antoni Zieleniewski zatrudnił się w kuźni Pawła Nowakowskiego, położonej prawdopodobnie przy pl. Dominikańskim, a po jego śmierci ożenił się z wdową Marianną, dzięki czemu dostał się do cechu rzemieślniczego. Awans zawodowy pozwolił mu na uruchomienie w 1810 roku własnej kuźni przy ul. św. Marka 31 (róg z ul. św. Krzyża 16) (fot. 1).

[1] Jego brat Michał Zieleniewski był znanym lekarzem balneologiem, założycielem kurortu w Krynicy.

Fot. 1. Biuro fabryki L. Zieleniewskiego w oficynie przy ul. Marka 31 w latach 1850–86; część zabudowań fabrycznych z kominem
Źródło: W. Saryusz-Zaleski (1930: 118)

Antoni Zieleniewski zmarł w 1831 roku i kuźnię przejął jego syn Ludwik, który przekształcił ją w pierwszą krakowską fabrykę produkującą najpierw powozy, a od 1846 roku także maszyny rolnicze. Od 1851 roku zakład funkcjonował pod nazwą Fabryka Narzędzi Gospodarczo-Rolniczych i Machin Przemysłowych, a po 1853 roku nosił nazwę Cesarsko-Królewska Uprzywilejowana Krajowa Fabryka Maszyn Rolniczych i Narzędzi Ludwika Zieleniewskiego. W 1856 roku w zakładach pracowało 56 robotników (*Ważniejsze*... 2001: 13). Tutaj zainstalowano w 1851 roku pierwszą w mieście maszynę parową, a od 1859 roku zakład dysponował własną odlewnią żelaza (Bąkowski 1932: 171). W 1863 roku zakład L. Zieleniewskiego zatrudniał 40 osób i dysponował tokarkami do obróbki żelaza, brązu, mosiądzu i drewna (Dróżdż, Bradecki, Majewski 1999: 7–8). Po śmierci Ludwika Zieleniewskiego w 1885 roku zakład prowadzili jego synowie Leon i Edmund, a rozwijająca się fabryka produkowała również urządzenia tartaczne, młyńskie oraz maszyny parowe. Niestety w 1886 roku pożar strawił budynek kuźni i podjęto wówczas decyzję o przeniesieniu produkcji na Kleparz, do istniejącej od 1872 roku odlewni przy ul. Krowoderskiej 31 (Saryusz-Zaleski 1930: 159) (fot. 2). Nowe obiekty fabryczne wzniesiono tu wedle projektu Leona Zieleniewskiego, a kierownictwo fabryki przejął drugi z braci Edmund. Wybudowanie nowego zakładu było możliwe dzięki uzyskaniu dobrego odszkodowania. W 1905 roku w fabryce pracowało ponad 300 robotników, zajmowała ona obszar ponad 13 tys. m^2 i dysponowała własną odlewnią. Znacznie poszerzono asortyment produktów, poza 110 typami urządzeń rolniczych, produkowano maszyny dla podkarpackiego zagłębia naftowego, szyny dla kolei galicyjskiej, stacje wodne dla kolei bałkańskich i halę dworca we Lwowie, a po 1881 roku także konstrukcje mostowe (Jasiuk 2007). W fabryce maszyn rolniczych prawdopodobnie odlano armaty dla powstańców 1863 roku. Poważnym ograniczeniem możliwości dalszego rozwoju był jednak brak bocznicy kolejowej.

Fot. 2. Fabryka Zieleniewskich przy ul. Krowoderskiej 31 ok. 1890 r.
Źródło: W. Saryusz-Zaleski (1930: 170)

Dla wzmocnienia ekonomicznego zakładów 21 maja 1906 roku w Wiedniu zawiązano Cesarsko-Królewską Uprzywilejowaną Fabrykę Maszyn L. Zieleniewski, Towarzystwo Akcyjne z udziałem banków austriackich, Zakładu Kredytowego dla Handlu i Przemysłu oraz Dolnoaustriackiego Towarzystwa Eskontowego, a także braci Ludwika i Edmunda Zieleniewskich. Kapitalizacja firmy wynosiła 1,5 mln koron austriackich, w tym 1 mln stanowił udział braci Zieleniewskich (fot. 3). Firma ta poprzez 15-letnią umowę kartelową była także powiązana z Towarzystwem Akcyjnym Budowy Maszyn Škoda, która wraz z austriackimi bankami dysponowała udziałami wysokości 33,3%. Ponadto spółka zakupiła wkrótce Fabrykę Maszyn ks. Lubomirskiego we Lwowie i Pierwsze Galicyjskie Towarzystwo Akcyjne dla Budowy Maszyn i Wagonów w Sanoku (Wyka, Krzaczyńska 2001: 17–18; Zawistowski 2001: 10).

Fot. 3. Ludwik, Edmund i Leon Zieleniewscy
Źródło: W. Saryusz-Zaleski (1930: 115, 160)

Dzieje zagospodarowania wschodnich przedmieść Krakowa i rozwój funkcji przemysłowej

Grzegórzki były podmiejską wsią odnotowaną po raz pierwszy w 1388 roku w dokumencie sprzedaży miastu wsi Grzegorszkowicze położonej za kościołem św. Mikołaja, nad nieistniejącą już odnogą Wisły, przez synów stolnika sandomierskiego Jana Borka – Jana i Piotra Borków (Nowak 2017: 5). Wcześniej tereny te należały w XI wieku do klasztoru w Tyńcu, w drugiej połowie XIV wieku do szlacheckich rodów, kolejno: Toporczyków herbu Leliwa, Spycymirów i Borków i od imienia jednego z właścicieli wywodzi się nazwę wsi wymienianą w różnych dokumentach także jako Grzegorzowicze, Grzegorzewice, Wola Grzegorzowska lub po niemiecku Gregersdorf. Pod obecną nazwą pojawiły się Grzegórzki w zapisie z 1542 roku (Tomkowicz 1926: 202). Władze Krakowa nabyły także sąsiednią wieś Dąbie (Eichwald) i skonsolidowały obie osady w jedną całość gospodarczą, od XV wieku dzierżawioną lub sprzedawaną z prawem wykupu zamożnym obywatelom lub krakowskim rajcom (Bąkowski 1911: 44), w tym Janowi Wierzynkowi i Janowi Morsztynowi starszemu (Nowak 2017: 5).

W okresie potopu szwedzkiego od 26 września 1655 roku najeźdźcy wykorzystywali m.in. obszar Grzegórzek i Dąbia podczas oblężenia Krakowa, gdzie ufortyfikowany obóz założył gen. Arvid Wittenberg (Sikora 1908: 14) (ryc. 1). Szwedzi wybudowali tymczasowy most przez Starą Wisłę (dziś w jej śladzie biegną ulice Dietla i Daszyńskiego), długości ok. 40 m, łączący Grzegórzki z Krakowem, położony nieco poniżej dzisiejszego mostu kolejowego przy ul. Grzegórzeckiej (Sikora 1908: 24). Szwedzi dokonali również korekty biegu rzeki Prądnik (od XIX wieku na obszarze Krakowa nazywanej Białuchą), która pierwotnie płynąc od północy na obszarze dzisiejszej Wieczystej gwałtownie skręcała na zachód i płynęła na południe od dzisiejszej ul. Kopernika aż do murów miejskich i następnie skręcała wzdłuż nich na południe uchodząc do Starej Wisły w okolicy dzisiejszej ul. Blich. Na tej rzece znajdowały się m.in. dzierżawione przez Kraków młyny koło kościoła św. Mikołaja na Wesołej i na Piasku, już na Grzegórzkach (Tobiasz 1974: 114). Dzisiejsze ujście Prądnika do Wisły na Dąbiu jest przekopem wykonanym przez Szwedów, aby osłabić strategiczne znaczenie rzeki płynącej pod murami miasta.

Obszar Grzegórzek cechowały bardzo niekorzystne warunki przyrodnicze, większość obszaru była podmokła, stale zalewana przez powodzie, słabo nadająca się dla działalności rolniczej, toteż przeważnie nieużytkowana (Sobczyński 1976: 8). Nie sprzyjało to w oczywisty sposób rozwojowi osadnictwa. Znajdującą się tu niewielką wieś spalili Szwedzi w 1655 roku, aby oczyścić przedpole do oblężenia Krakowa (Dahlberg 1696; Sobczyński 1976: 23).

Ryc. 1. Plan Krakowa z okresu oblężenia szwedzkiego w 1655 r.
Źródło: L. Sikora (1908: 23)

Od XVIII wieku mieszkańcy Grzegórzek mieli obowiązek sprzątania miasta. Jak pokazuje Plan Miasta Krakowa, tzw. kołłątajowski z 1785 roku, cały obszar późniejszych zakładów Zieleniewskiego był terenem rolniczym (polami uprawnymi z niewielkim udziałem łąk, szczególnie nad Wisłą). Jedyną zabudowę stanowiło kilka budynków położonych na wschód od dzisiejszego Ronda Grzegórzeckiego, pomiędzy al. Pokoju i ul. Grzegórzecką, w miejscu gdzie dziś stoi Błękitek i budynki zakładów poligraficznych (ryc. 2).

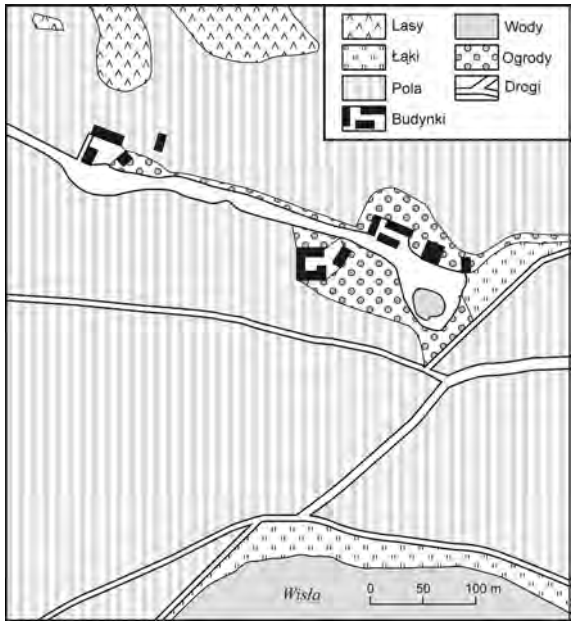

Ryc. 2. Badany obszar południowych Grzegórzek na mapie z 1785 r.
Źródło: J. Śniadecki, F. Radwański (1785)

Nieco inny od dzisiejszego był też układ dróg. Droga od starorzecza Wisły w miejscu późniejszej lokalizacji rzeźni miejskiej, w śladzie przecinającym dzisiejsze ulice Masarską i Gęsią, ciągnęła się dalej na wschód od dzisiejszej ul. Kotlarskiej (której wówczas nie było) i zaraz za nią rozdzielała się na dwie drogi, z których północna biegła równolegle do ul. Grzegórzeckiej w kierunku Dąbia, przez środek terenu późniejszych zakładów, przecinając obecną ul. Zieleniewskiego, zaś południowa była drogą nad brzegiem koryta Wisły, wówczas nieco szerszego w tym miejscu, biegła zatem dzisiejszym śladem wału wiślanego. Droga w śladzie ul. Grzegórzeckiej dochodziła jedynie do wspomnianych zabudowań i nie miała już kontynuacji ku Dąbiu. Od zachodu do zabudowań sięgała też droga w śladzie ul. Prochowej (Śniadecki, Radwański 1785). Na badanym obszarze znajdowały się prawdopodobnie jeszcze w XV wieku spore zagłębienia postawowe, po deszczu zapełniające się wodą (Bąkowski 1932: 36–37).

Z opisu miasta Krakowa Stanisława Kaweckiego z 1836 roku wynika, że wzdłuż obecnych al. Powstania Warszawskiego (dawnej ul. Okopy) i ul. Kotlarskiej, aż do Wisły (dziś Mostu Kotlarskiego) ciągnęły się militarne umocnienia ziemne (Kawecki 1927: 61). Za nimi miał się znajdować mostek na drodze ku Grzegórzkom, zamykany szlabanem, który pełnił rolę wschodniej rogatki miasta. Później przeniesiono ten szlaban na wschód od wsi Grzegórzki, na drogę do Dąbia (Kawecki 1927: 30, 61).

W połowie XIX wieku Grzegórzki wraz z położonymi na północ do nich Piaskami stały się gminą wiejską podległą magistratowi Krakowa. W 1838 roku Grzegórzki-Piaski zostały włączone do Krakowa, ale w 1852 roku władze austriackie anulowały tą decyzję (Nowak 2017: 6).

Pierwszą inwestycją zlokalizowaną na Grzegórzkach był austriacki Bastion VI wybudowany w 1866 roku nad Wisłą, który się zawalił. Na badany obszar wkraczał od zachodu i zajmował ok. ¼ powierzchni współczesnego bloku urbanistycznego. Jego jedynym śladem jest fragment budynku prochowni, zachowany w postaci wapiennej ściany jednego z magazynów przy ul. Kotlarskiej 34 (fot. 4).

Fot. 4. Mur dawnej prochowni Bastionu VI, krakowskich fortyfikacji z 1866 r., ul. Kotlarska 34
Źródło: fot. M. Sobczyński

Pionierskim zakładem produkcyjnym na Grzegórzkach była rzeźnia miejska (dziś obszar Galerii Kazimierz) przy ul. Rzeźniczej. Pierwsze jej obiekty powstały w 1818 roku (Kawecki 1927: 61). W 1871 roku według projektu Macieja Moraczewskiego wzniesiono budynki rzeźni, które przetrwały do 2004 roku, a jeden z nich został po rewitalizacji wkomponowany w Galerię Kazimierz (Chmiel 1932: 130; *Encyklopedia Krakowa* 2009: 268). Kolejno powstały na Grzegórzkach: Fabryka Wyrobów Stolarskich R. Muranyi'ego (ul. W. Pola 7), Parowa Fabryka Mebli, tartak S. Burzyńskiego oraz Fabryka Wyrobów Papierowych J. Pacanowskiego. Lokalizacji zakładów produkcyjnych poza miastem sprzyjał fakt znacznie niższych podatków, stąd dynamiczny rozwój przemysłu na Grzegórzkach, w Bieżanowie, Borku Fałęckim, Podgórzu i Płaszowie (Paciorek 1991: 12).

W 1869 roku Grzegórzki wraz z Piaskami zamieszkiwało 722 mieszkańców zajmujących 52 domostwa (Nowak 2017: 6). W 1890 roku wieś Grzegórzki-Piaski wraz z obszarem dworskim liczyła 2,1 tys. mieszkańców i 82 domy. W przededniu uprzemysłowienia tego obszaru w 1900 roku mieszkało tu już 3,4 tys. osób, stało 146 domów, funkcjonowała czteroklasowa szkoła ludowa (*Encyklopedia Krakowa* 2009: 268).

Zabudowa skupiała się wzdłuż ulic Grzegórzeckiej, Żółkiewskiego, Pasterskiej oraz w formie rozproszonej wzdłuż wschodniej pierzei ul. Piaski. Ulicę Kotlarską, którą wytyczono w latach 1880–1890 jako ważną strategicznie drogę poprowadzoną na zewnątrz fortyfikacji Twierdzy Kraków, zaczęto zabudowywać dopiero w okresie międzywojennym, przy czym w 1935 roku wzniesiono jedynie w jej wschodniej pierzei kamienicę narożną przy ul. Kotlarskiej 2 projektu Jana Zarzyckiego i sąsiednią przy ul. Kotlarskiej 4 z 1937 roku projektu Karola Bębna (fot. 5). Ci sami dwaj architekci zaprojektowali dalszą zabudowę tej pierzei nr 6 i 8 w 1934 roku, a Karol Bęben był projektantem kamienic pod nr 14 i 16 (fot. 6). Najpóźniej, bo w 1939 roku powstała kamienica przy Kotlarskiej 10 (*Gminna ewidencja zabytków* 2019). Obecną nazwę ulica ta, wcześniej określana jako Grzegórzecka-Boczna, otrzymała uchwałą Rady Miasta z dnia 2 grudnia 1937 r. (Nowak 2017: 56).

W 1899 roku przy dzisiejszej ul. Żółkiewskiego założono Cesarsko-Królewską Uprzywilejowaną Fabrykę Maszyn i Odlewarnię Marcina Peterseima produkującą maszyny rolnicze (budynek istnieje do dziś). Także w 1899 roku przez nadwiślańską część Grzegórzek przeprowadzono linię kolejową, tzw. Kocmyrzówkę (linia nr 111) długości 19 km. Na badanym obszarze w dniu 14 grudnia 1899 roku uruchomiono stację kolejową Kraków-Grzegórzki, wyposażoną w wieżę wodną (dziś jest tam podjazd z ul. Podgórskiej na Most Kotlarski). Z czasem od stacji poprowadzono bocznice kolejowe do lokalizowanych tu kolejno zakładów produkcyjnych.

Fot. 5. Zabudowa czynszowa wschodniej pierzei ul. Kotlarskiej nr 2 i 4 z lat 30. XX w.
Źródło: fot. M. Sobczyński

Fot. 6. Zabudowa czynszowa wschodniej pierzei ul. Kotlarskiej nr 6 oraz nr 14 i 16 z lat 30. XX w.
Źródło: fot. M. Sobczyński

Po przeniesieniu w 1906 roku na Grzegórzki Zakładów Zieleniewskiego, które stały się wkrótce największą fabryką w Krakowie, w dzielnicy tej ulokowano kolejne zakłady.

Około 1909 roku z ul. Dolnych Młynów przeniesiono na ul. Grzegórzecką 77 Fabrykę Gwoździ Braci Bauminger, zatrudniającą 150 robotników i produkującą na potrzeby wojska. Po drugiej wojnie światowej były to zakłady opakowań metalowych Artigraph (Opakomet).

W 1919 roku powstała Pierwsza Wytwórnia Autokaroserii i Powozów J. Orlickiego S.A. (samochody Durant), w 1926 roku polsko-szwajcarska Fabryka Czekolady „Suchard", a w 1929 roku Polskie Zakłady Gumowe „Semperit".

Rozwój zakładów Zieleniewskiego na badanym obszarze południowych Grzegórzek

Konsolidacja kapitału braci Zieleniewskich w 1906 roku pozwoliła na znaczące zwiększenie skali produkcji. Nie było to jednak możliwe w centrum rozwijającego się Krakowa i zdecydowano zakupić w tym celu nowe tereny. Wybrano kilka sąsiadujących działek położonych na wschód od ówczesnych granic Krakowa, we wsi Grzegórzki (pomiędzy dzisiejszymi ulicami: Grzegórzecką, Zieleniewskiego, Kotlarską i brzegiem rzeki Wisły), które zakupiono w listopadzie 1906 roku. Plany nowych hal produkcyjnych przygotowało biuro projektowe Edmunda Zieleniewskiego. W chwili nabycia teren przy istniejącej już wówczas ulicy Grzegórzeckiej 69 miał charakter rolniczy. Łączna powierzchnia zakupionych za 87 118 koron działek wynosiła 57 857 m^2.

Lokalizacja nad rzeką i obok linii kolejowej, od której doprowadzono do fabryki bocznicę, była optymalna. Nad Wisłą uruchomiono też stocznię rzeczną (Kalkowski 1961: 18). Koszty zakupu były bardzo niskie, za 1 m^2 zapłacono 1,50 korony austriackiej, podczas gdy tereny przy ulicy Krowoderskiej wyceniono na 16,50 korony za 1 m^2 (Saryusz-Zaleski 1930: 205). Oczywista była zatem nieopłacalność dalszego utrzymywania produkcji w centrum miasta i to bez perspektywy na jej zwiększenie w tym miejscu. W kolejnych latach, do 1912 roku, firma zakupiła sąsiednie działki na Grzegórzkach, łącznie uzyskując obszar o powierzchni 65 830 m^2, a wraz z otrzymanymi prawami do zabudowy cały obszar w posiadaniu Zieleniewskich miał powierzchnię 72 430 m^2. Był to teren znacznie większy niż potrzebny dla lokalizacji nowej fabryki, ale zarazem pozwalał na dalszą jej rozbudowę w przyszłości, kiedy po włączeniu Grzegórzek do Krakowa dnia 1 kwietnia 1910 roku ceny gruntów znacznie wzrosły.

Pierwszą inwestycję braci Zieleniewskich w nowej lokalizacji rozpoczęto wiosną 1907 roku wznosząc halę konstrukcji mostowych i centralę energetyczną. Produkcja w nowych obiektach ruszyła 15 marca 1908 roku. Jednak trudności ze zbyciem parceli przy ul. Krowoderskiej osłabiły nieco tempo dalszych inwestycji na Grzegórzkach (Saryusz-Zaleski 1930: 205). Inwestycję trzeba było sfinansować pożyczkami hipotecznymi oraz podniesieniem kapitału zakładowego w 1911 roku do 2 mln koron. W 1910 roku rozpoczęto budowę gmachu administracyjnego (zachował się do dziś) (fot. 7), a w 1911 roku rozpoczęto budowę hali maszyn i warsztatów mechanicznych, które uruchomiono wiosną 1912 roku[2] (ryc. 3). Nadal korzystano jednak ze starej odlewni przy ul. Krowoderskiej, a podobny obiekt na Grzegórzkach zaczęto budować w 1913 roku, lecz wojna przerwała tę inwestycję. W 1909 roku fabryka otrzymała zamówienie wykonania konstrukcji III mostu na Wiśle w Krakowie o wadze ponad 1 mln kg.

[2] Autor składa podziękowanie Pani mgr Monice Cepil za przeprowadzenie kwerendy w Archiwum Narodowym w Krakowie.

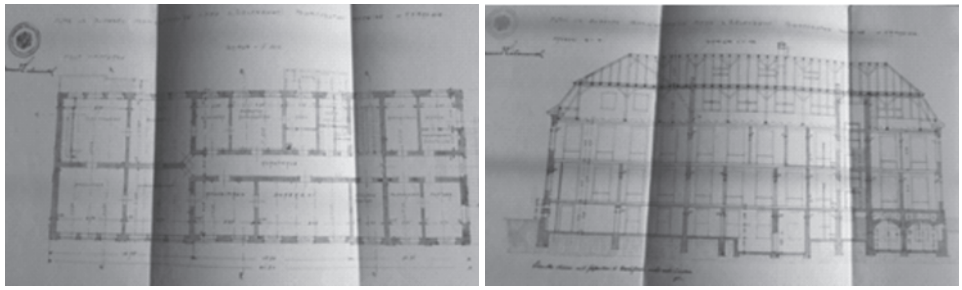

Fot. 7. Oryginały planu i szkicu architektonicznego gmachu dyrekcji z akceptującym podpisem Edmunda Zieleniewskiego z 1910 r.
Źródło: Archiwum Narodowe w Krakowie

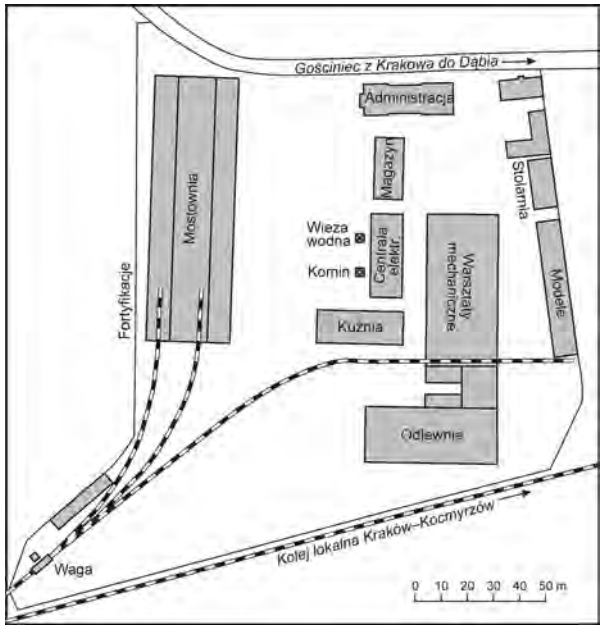

Ryc. 3. Plan Zakładów Zieleniewskiego z 1911 r.
Źródło: *Plan sytuacyjny budynku*... (1911)

Tuż przed wybuchem wojny w 1913 roku nastąpiła kolejna zamiana nazwy zakładów na Polskie Fabryki Maszyn i Wagonów L. Zieleniewski S.A. W okresie pierwszej wojny światowej krakowska część zakładów Zieleniewskiego (do kartelu należały też fabryki w Sanoku i Lwowie) znalazła się w stagnacji, już od jesieni 1914 roku w praktyce zaprzestała produkcji. Ogromny nabór pracowników do wojska (70% załogi zmilitaryzowano) i bardzo nieliczne zamówienia wojskowe nie pozwalały na normalne funkcjonowanie, a w końcu listopada austriackie władze wojskowe formalnie zajęły zakład w celu przekształcenia go w warsztaty samochodowo-artyleryjskie, ale ostatecznie produkcji nie uruchomiono (Saryusz-Zaleski 1930: 231; *Ważniejsze*... 2001: 22) (fot. 8).

Fot. 8. Zakłady Zieleniewskiego w Krakowie zarekwirowane przez armię austro-węgierską w 1916 r.
Źródło: W. Saryusz-Zaleski (1930: 237)

Dopiero w lipcu 1915 roku napłynęły pierwsze zamówienia i armia zwróciła mniej przydatne do produkcji maszyny. Wojsko opuściło fabrykę w marcu 1918 roku, do tego czasu jedynie montownia i kotlarnia były dostępne dla właścicieli zakładów i tylko tam prowadzono szczątkową produkcję. Inne zakłady przemysłowe Zachodniej Galicji nie były zajęte przez wojsko i okres wojny był dla nich czasem szczególnej *prosperity*. Paradoksalnie armia austro-węgierska nie zdołała wykorzystać potencjału zajętego zakładu, za to go silnie zdewastowała (Saryusz-Zaleski 1930: 232). W 1916 roku krakowskie zakłady zatrudniały tylko 60 pracowników, w 1918 roku udało się pozyskać kontyngent 20 jeńców rosyjskich.

Niestety, w marcu 1919 roku zmarł naczelny dyrektor spółki Edmund Zieleniewski i zastąpił go Antoni Lewalski (Saryusz-Zaleski 1930: 271). W początkach niepodległości Polski, fabryka zdobyła jednak sporo zamówień od przemysłu naftowego oraz od kolei i już w 1920 roku osiągnęła poziom produkcji najlepszych lat przedwojennych (fot. 9, 10). Dawni właściciele zakładów Zieleniewscy nie kontrolowali już jednak w pełni swojej fabryki, gdyż perturbacje finansowe sprawiły, że dominował kapitał bankowy: Banku Dyskontowego Warszawskiego, Banku Przemysłowego w Krakowie i Banku Gospodarstwa Krajowego (*Ważniejsze daty*... 2001: 22). W latach 1919–22 powiększono kapitał zakładowy spółki poprzez kilka kolejnych emisji obligacji, co pozwoliło na rozwój zakładów w niepodległej Polsce i zróżnicowanie asortymentu produktów. Spółka zakupiła kolejne grunty na Olszy w Krakowie z zamiarem lokalizacji fabryki wagonów, ale panująca inflacja zmusiła do korekty tego planu i ostatecznie zakupiono upadające zakłady w Ostrowie i tam rozpoczęto w 1920 roku budowę fabryki wagonów, którą po uruchomieniu wkrótce jednak sprzedano.

Fot. 9. Zakłady Zieleniewskiego ok. 1920 r.
Źródło: J.T. Nowak (2017: 43), zdjęcie lotnicze ze zbiorów Muzeum Historii Miasta

Fot. 10. Zakłady Zieleniewskiego, ul. Grzegórzecka 69, ok. 1920 r.
Źródło: W. Saryusz-Zaleski (1930: 276)

Zakłady Zieleniewskiego związały się także w 1924 roku umową z brytyjską firmą Babcock and Wilcox z Londynu w sprawie produkcji kotłów w Krakowie. Jednym z odbiorców była Elektrownia Łódzka, która zamówiła dwa ogromne kotły o powierzchni grzewczej 1050 m^2 i ciśnieniu 55 atmosfer. W krakowskich zakładach powstały też konstrukcje mostów kolejowego na Wiśle w Sandomierzu, mostu średnicowego w Warszawie i IV mostu w Krakowie. Od 1926 roku podjęto też produkcję statków rzecznych (tzw. monitorów dla marynarki wojennej), co oznaczało kolejną rozbudowę infrastruktury (ryc. 4, fot. 11). Tereny nabyte na Olszy, niewykorzystane produkcyjnie, zamieniono w tzw. kolonię pracowniczą

zabudowaną domami dla 57 rodzin robotniczych o łącznej powierzchni 1 682 m^2 oraz obiektem klubu sportowo-kulturalnego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Zorza” o powierzchni 443 m^2 (Saryusz-Zaleski 1930: 285).

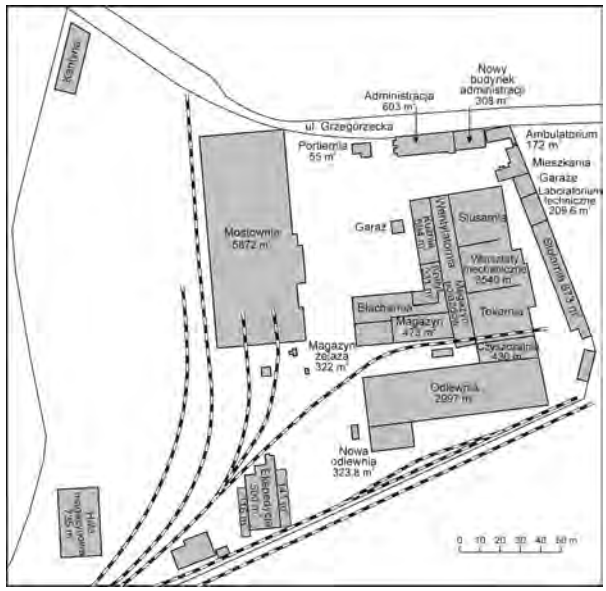

Ryc. 4. Plan Zakładów Zieleniewskiego z 1926 r.
Źródło: *Plan sytuacyjny fabryki*... (1926)

Fot. 11. Zakłady Zieleniewskiego w maju 1928 r.
Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/60786:1/ (dostęp: 1.11.2019)

Od 1 stycznia 1928 roku S.A.L. Zieleniewski połączyła się z S.A. Budowy Kotłów Parowych i Maszyn W. Fitzner, K. Gamper posiadającą zakłady w Sosnowcu i Dąbrowie Górniczej i nowa firma przyjęła nazwę Zjednoczone Fabryki Maszyn i Wagonów L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper S.A. (fot. 12). W grudniu 1930 roku założono z firmą brytyjską nowe przedsiębiorstwo: Polskie Zakłady

Babcock-Zieleniewski, którego dyrektorem był Edmund Zieleniewski jr. Spółka miała więc 7 zakładów (w Krakowie, Sanoku, Lwowie, Sosnowcu, Dąbrowie Górniczej, Tarnowskich Górach i Siemianowicach), a dyrekcję generalną w Krakowie przy ul. Grzegórzeckiej 69 (*Ważniejsze daty*... 2001: 25).

Fot. 12. Hala budowy maszyn w Zakładach Zieleniewskiego, ul. Grzegórzecka 69 w Krakowie

Źródło: W. Saryusz-Zaleski (1930: 289)

W zakładach na krakowskich Grzegórzkach produkowano kompletne urządzenia do rzeźni, chłodni, fabryk chemicznych, hutnictwa, górnictwa, stacje wodne, maszyny parowe, silniki diesla, kompresory, pompy, walce, pogłębiarki, statki, pontony, wentylatory, mosty, ruszty, suwnice, urządzenia transportowe, żurawie, wieże antenowe, urządzenia wiertnicze do wydobycia ropy i gazu. W filii sanockiej wytwarzano głównie pojazdy szynowe, wagony kolejowe, tramwajowe, karoserie oraz chłodnie. Zakłady we Lwowie produkowały młyny, odlewy i okucia, a w Sosnowcu kotły parowe i ruszty. Zakłady w Dąbrowie Górniczej wytwarzały obrabiarki, tokarki i frezarki, a w Siemianowicach zbiorniki na wodę, cysterny, beczki oraz rury stalowe, natomiast w Tarnowskich Górach rurociągi (*Ważniejsze daty*... 2001: 26).

Podczas słynnych rozruchów robotniczych w Krakowie z marca–września 1936 r., które ogarnęły wszystkie grzegórzeckie fabryki, Zakłady Zieleniewskiego stały się centrum dowodzenia strajkami. Już pierwszy z nich, tzw. strajk ekonomiczny przeprowadzony w dniach 21–23 marca, który objął także zakłady Semperit i Suchard zorganizował robotnik wyrzucony z pracy w Zakładach Zieleniewskiego Stanisław Szadkowski ps. „Karol”[3], członek Komunistycznej Partii Polski.

[3] Stanisław Szadkowski urodził się 25 marca 1895 r. we wsi Ostrowy k. Krośniewic w rodzinie zubożałej szlachty. W 1912 r. pracując jako tokarz w Sochaczewie związał się z SDKPiL. W 1918 r. przeniósł się do Łodzi, gdzie przystąpił do KPP. Podczas wojny polsko-sowieckiej 1920 r. aktywnie działał na rzecz propagandy komunistycznej

W 1938 roku krakowska część fabryk Zieleniewskiego zatrudniała 1 453 pracowników i była największym pracodawcą w krakowskim przemyśle. Trudności gospodarcze sprawiały, że moc produkcyjną tych zakładów wykorzystywano jedynie w 60% (Paciorek 1991: 14) (fot. 13).

Fot. 13. Grzegórzki w 1936 r., w lewej górnej części zdjęcia widoczny fragment zabudowań Zakładów Zieleniewskiego

Źródło: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, https://www.radiokrakow.pl/audycje/pod-lupa/pod-lupa-grzegorzki/ (dostęp: 1.11.2019)

W 1938 roku przy fabryce uruchomiono zakładowy Dom Socjalny przy ul. Grzegórzeckiej 71, przylegający od wschodu do budynku administracyjnego zakładów. Jest to duży modernistyczny budynek na rogu ulic Grzegórzeckiej i Zieleniewskiego, wyposażony w obszerną salę teatralno-kinową (fot. 14).

i dywersyjnej. W Krakowie schronił się przed policją ścigającą go za działalność antypolską. Zatrudnił się w zakładach wojskowych i nadal prowadził wrogą wobec Polski działalność. Po delegalizacji KPP został oddelegowany do Wydziału Wojskowego KC KPP w celu budowania wrogich struktur w Wojsku Polskim. Od 1925 r. pracował w Komitecie Dzielnicowym Grzegórzki-Dąbie KPP. W 1926 r. na polecenie KPP wstąpił do PPS-Lewicy, co wykorzystał do zakładania w Małopolsce i na Śląsku komunistycznych związków zawodowych. Za agenturalną działalność został w 1929 r. skazany na karę więzienia. W 1936 r. przez kilka tygodni pracował w zakładach Zieleniewskiego, ale zwolniono go, gdyż organizował tam komórkę KPP. Wzniecony przez Szadkowskiego strajk marcowy pochłonął życie 8 osób, w tym jednej kobiety, rannych było 20 robotników i 26 policjantów, a aresztowano 40 prowokatorów. Kolejny strajk okupacyjny w Zakładach Zieleniewskiego zorganizował w dniach 2–23 września 1936 r. (Figiel 1961: 28). Został aresztowany i jako element niebezpieczny osadzony w Berezie Kartuskiej. Po zwolnieniu nadal działał w krakowskim Komitecie Okręgowym KPP. Podczas okupacji S. Szadkowski założył tajną organizację pod nazwą „Polska Ludowa" związaną z Polską Partią Robotniczą. Podczas antykomunistycznej łapanki został aresztowany przez okupantów, osadzony w więzieniu przy ul. Montelupich, a następnie stracony 27 listopada 1942 r. w Niepołomicach.

Fot. 14. Dom Socjalny Zakładów Zieleniewskiego, później Kino „Związkowiec", obecnie Teatr „Variété"
Źródło: fot. M. Sobczyński

Wojenne losy Zakładów Zieleniewskiego

Wojska niemieckie wkroczyły do Krakowa 6 września 1939 roku. Okupanci przemianowali Zakłady Zieleniewskiego na Vereinigte Maschinen Kessel und Waggon Fabriken L. Zieleniewski und Fitzner Gamper Aktiongesselschaft, a pakiet kontrolny akcji 50,1% należący do państwa, przekazano w 1941 roku koncernowi hr. Ballestrema rezydującego w Gliwicach (Paciorek 1991: 25). W 1940 roku zatrudnienie wynosiło tylko 800 osób, aby pod koniec wojny osiągnąć 1 250 osób. W sierpniu 1944 roku do Niemiec wywieziono 80 robotników, relatywnie niewielu w stosunku do innych krakowskich fabryk. Robotnicy w tych zakładach byli też lepiej zaopatrywani w żywność i odzież (Paciorek 1991: 48). Produkcję dostosowano do potrzeb wojennych – wytwarzano miny i pociski, obudowy łodzi podwodnych i okrętów. Wykorzystali to pracownicy fabryki związani z Armią Krajową, którzy wynosili z niej materiały do produkcji broni (Stenów) wytwarzanej w warsztacie Domu Handlowego Sypniewski i Jakubowski przy ul. Mogilskiej 97. Niestety, Gestapo wykryło tę działalność i w konsekwencji 15 stycznia 1945 roku (na trzy dni przed wkroczeniem wojsk sowieckich) rozstrzelano na Dąbiu na wale wiślanym 79 osób, w tym również pracowników zakładu (*Ważniejsze daty*... 2001: 28–29) (fot. 15).

Od połowy 1944 roku rozpoczął się demontaż i wywóz do Niemiec maszyn z Zakładów Zieleniewskiego. Wywieziono aż 500 wagonów sprzętu. Zakład utracił aż 90% parku maszynowego, w szczególności wszystkie nowoczesne obrabiarki. Pozostawiono jedynie stare maszyny mające niekiedy pół wieku. Drobne przedmioty próbowali ukryć w domach pracownicy zakładów. Sumę strat jakie poniósł w trakcie drugiej wojny światowej cały kartel Zieleniewskiego ocenia się na 17,1 mln zł, czyli 22% majątku spółki (Paciorek 1991: 20, 51) (ryc. 5).

Fot. 15. Tablice na byłym budynku dyrekcji upamiętniające ofiary spośród załogi Zakładów Zieleniewskiego z okresu okupacji hitlerowskiej

Źródło: fot. M. Sobczyński

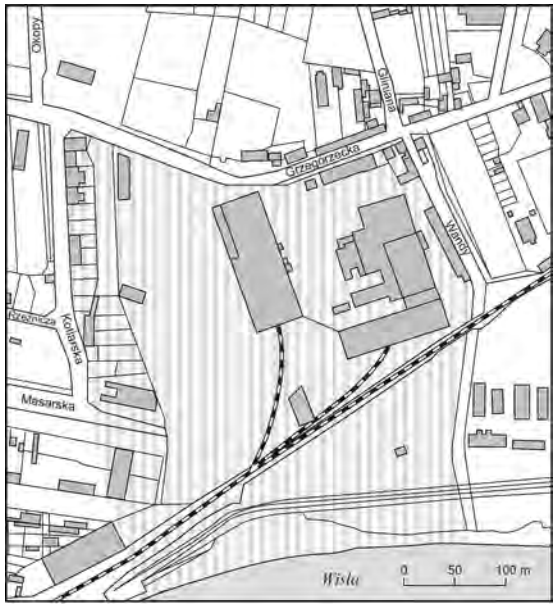

Ryc. 5. Badany obszar południowych Grzegórzek na mapie z 1944 r.

Źródło: *Krakau* (1944)

Fabryka Zieleniewskiego w powojennej rzeczywistości ustroju socjalistycznego

Już następnego dnia po zajęciu Krakowa przez wojska sowieckie, czyli 19 stycznia 1945 roku w Zakładach Zieleniewskiego pracownicy związani z PPR przejęli kontrolę nad produkcją. Delegacja zakładów spotkała się 20 stycznia z pełnomocnikiem Komitetu Ekonomicznego otrzymując zadanie odremontowania uszkodzo-

nego III mostu na Wiśle (co wykonano już do 27 lutego) i uruchomienia uszkodzonej gazowni miejskiej (Stec 1961: 81–84). Na czele zarządu fabryki stał inż. Jerzy Weber, a przy ul. Grzegórzeckiej zatrudniano początkowo tylko ok. 100 pracowników, większość pracowała w innych krakowskich zakładach przygotowując ich rozruch oraz odbudowując pozostałe mosty na Wiśle (Paciorek 1991: 70).

Przez kilka kolejnych lat fabryka funkcjonowała pod przedwojenną nazwą Zjednoczone Fabryki Maszyn i Wagonów L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper S.A. Maszyny pozyskiwano z rewindykacji w Gliwicach, Nysie i Wrocławiu. Już w styczniu 1945 roku uruchomiono dział mostowy, w połowie lutego ruszyła odlewnia, w marcu kuźnia, modelarnia i warsztaty mechaniczne. Pierwsza wypłata w gotówce nastąpiła w kwietniu 1945 roku, wcześniej zapłatą były przydziały żywności i odzieży. Jak wykazują sprawozdania, aż 20% załogi nie przychodziło do pracy, gdyż zatrudniali się w tym czasie u prywatnych przedsiębiorców płacących gotówką (Paciorek 1991: 72, 84). Bez wątpienia Zakłady Zieleniewskiego odegrały kluczową rolę w inicjalnym etapie odbudowy produkcji i transportu w Krakowie. W 1946 roku zatrudnienie w fabryce przekroczyło stan przedwojenny i wynosiło 1 187 osób, ale produkcja liczona wagowo stanowiła tylko 36,3% przedwojennej, a wartościowo w przeliczeniu na jednego robotnika 46,6% (Paciorek 1991: 130). Poważnym problemem była fluktuacja kadr i to w obu grupach pracowniczych – robotników i nadzoru technicznego. W 1949 roku załoga liczyła już 1 593 osoby, czyli 135% przedwojennej i 167% bezpośrednio powojennej. Wartość produkcji na jednego zatrudnionego nadal stanowiła tylko 74,8% przedwojennej, ale już 1350% tej z 1945 roku (Paciorek 1991: 133).

Zakłady Zieleniewskiego również w okresie powojennym doświadczyły akcji strajkowych, np. w grudniu 1947 roku i marcu 1948 roku żądano podwyżki zarobków o 120% i poprawy zaopatrzenia w odzież robotników i ich rodzin. W 1949 roku w Zakładach powstał Klub Techniki i Racjonalizacji (Paciorek 1991: 148).

Podobnie jak inne duże zakłady przemysłowe, fabryka Zieleniewskiego została znacjonalizowana przez polskie władze komunistyczne dekretem z dnia 3 stycznia 1946 roku. W przypadku omawianych zakładów faktyczne ich przejęcie przez państwo nastąpiło od 21 czerwca 1947 roku, a fabryka otrzymała nową nazwę Zakłady Mechaniczno-Kotlarskie nr 7 w Krakowie i podporządkowano je Zjednoczeniu Przemysłu Kotlarskiego (Stec 1961: 87; Nowak 2017: 44). Kolejny cios robotniczemu etosowi zakładów zadano w dniu święta 1 maja 1952 roku, kiedy aktyw partyjny na niesionym transparencie zaproponował nadanie fabryce imienia renegata i zaprzańca narodu polskiego Stanisława Szadkowskiego. Formalnie nastąpiło to 18 września 1952 roku (Stec 1961: 94–95). Patron w nazwie Zakładów Budowy Maszyn i Aparatury im. S. Szadkowskiego utrzymał się aż do 1990 roku.

Lata 50. XX wieku były trudne dla zakładów, gdyż budowa w pobliskiej Nowej Hucie kombinatu stalowego absorbowała dużą część robotników z fabryk na

Grzegórzkach. Dopiero na początku lat 60. sytuacja kadrowa się ustabilizowała, a zakłady, nadal jedne z największych w Krakowie, podjęły działania o charakterze socjalnym. W latach 1948–52 rozbudowano i zmodernizowano według projektu arch. Zbigniewa Solawy Dom Socjalny, w którym organizowano zebrania załogi, wiece i akademie. Wieczorami sala o pojemności 800 osób pełniła rolę publicznego kina „Związkowiec" uruchomionego 22 lipca 1952 roku, jako pierwsze kino zakładowe. W okresie stalinowskich procesów Rejonowy Sąd Wojskowy wykorzystał tę salę do przeprowadzenia 21–23 stycznia 1953 roku publicznego procesu księży kurii krakowskiej. Zapadły wyroki trzykrotnej kary śmierci (których na szczęście nie wykonano) i wieloletnie wyroki więzienia (Stec 1961: 134; Nowak 2017: 48).

Zbudowano także Dom Matki i Dziecka, który w 1957 roku przekazano miastu uzyskując w zamian 35 izb mieszkalnych na Grzegórzkach oraz hotel robotniczy z 39 izbami. Wybudowano też dwa budynki mieszkalne przy ul. Marchewczyka, a w sierpniu 1961 roku trzeci dom. Otrzymano też dom kolonijny w Zawoi zdolny przyjąć 200 dzieci (Stec 1961: 138).

W otoczeniu zakładów w 1955 roku zmieniono układ komunikacyjny, kiedy wytyczono częściowo w śladzie ul. Okopy nową dwujezdniową aleję Powstańców Warszawskich (dziś al. Powstania Warszawskiego), pomyślaną jako fragment drugiej śródmiejskiej obwodnicy. Od 1959 roku rozpoczęto budowę dwujezdniowej al. Pokoju, od skrzyżowania ulic Grzegórzeckiej i Kotlarskiej poprowadzonej polami dawnych Piasków, przez nowe osiedla mieszkaniowe Grzegórzki i Dąbie do Ronda Czyżyńskiego i w zamyśle dalej do Nowej Huty, jako trzecia droga łącząca stary Kraków z nową dzielnicą mieszkaniowo-przemysłową. W 1969 roku al. Pokoju poprowadzono linię tramwajową wycofując ją ze wschodniego fragmentu zaślepionej z obu stron ul. Grzegórzeckiej.

W 1964 roku zakłady podporządkowano Zjednoczeniu Przemysłu Budowy Urządzeń Chemicznych „Chemak" w Warszawie. Na obszarze zakładów, w związku z rosnącą produkcją, sukcesywnie dobudowywano kolejne obiekty, lecz były to raczej konstrukcje lekkie, niejednokrotnie tylko w formie wiat i zadaszeń.

Przygotowany w 1977 roku miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego krakowskiej dzielnicy Śródmieście, do której administracyjnie należał wówczas badany obszar południowych Grzegórzek, przewidywał zwiększenie udziału funkcji przemysłowej, kosztem redukcji, głównie substandardowej starej zabudowy mieszkaniowej. Planowano całkowite wyburzenie domów i kamienic przy ul. Żółkiewskiego, gdzie pierwotnie zamierzano zlokalizować Komitet Wojewódzki PZPR, lecz ostatecznie plan ten porzucono i zabudowa tej ulicy przetrwała do dziś. Także całość zabudowy domami jednorodzinnymi bez kanalizacji ul. Gęsiej miała być usunięta w związku z planem powiększenia obszaru sąsiednich Krakowskich Zakładów Przemysłu Gumowego (dawnego Semperitu) (Sobczyński 1976: 105–106).

Natomiast na obszarze badanego bloku urbanistycznego zawierającym Zakłady Zieleniewskiego i ich otoczenie planowano także powiększenie terenów produkcyjnych. Najważniejszą inwestycją infrastrukturalną miało być przekształcenie al. Powstania Warszawskiego i ul. Kotlarskiej we fragment obwodnicy śródmieścia Krakowa i budowa w jej ciągu mostu drogowo-tramwajowego łączącego Grzegórzki z Podgórzem (Zabłociem). W pierwszym etapie w 1975 roku przebito ul. Kotlarską przez obszary składowe aż do Wisły (Sobczyński 1976: 110). W całości inwestycja ta została ostatecznie zrealizowana dopiero 8 grudnia 2001 r. (Nowak 2017: 56).

Na terenie Zakładów Budowy Maszyn, obejmującym obszar 10,8 ha oraz sąsiednich terenach magazynowych na obszarze 2,6 ha, planowano utrzymanie dotychczasowej funkcji przemysłowej i składowej. Poprawę zagospodarowania upatrywano jedynie w „uporządkowaniu istniejącego zainwestowania na drodze uzupełnień i wymiany substancji". Natomiast północny brzeg Wisły, wówczas nieurządzony, planowano przekształcić we fragment ogólnomiejskiego systemu zieleni, jako park z szerokim na 35 m bulwarem (wówczas ścieżka szutrowa miała 6 m szerokości). Miał tu obowiązywać zakaz lokalizacji obiektów kubaturowych, nawet tych prowizorycznych. Sama Wisła miała być poddana dalszej regulacji, obwałowaniu w celu dostosowania jej do potrzeb drogi wodnej (*Plan Ogólny*... 1977, sekc. A1.14.1.PS; A1.14.16.W). Ostatecznie Bulwar Kurlandzki, którego mury oporowe powstały już w latach 1905–1909 został oddany do użytku jako park i miejsce rekreacji w 2009 roku.

Omawiany plan zagospodarowania otoczenia Zakładów Budowy Maszyn i Aparatury przy ul. Grzegórzeckiej, przewidywał największe zmiany w otoczeniu tej fabryki. Nowe lokalizacje otrzymały położone na zachód od zakładów Spółdzielnia „Pszczelarz" (ul. Grzegórzecka 67, powierzchnia 3 620 m^2) oraz Krakowskie Przedsiębiorstwo Transportu Handlowego nr 4 (ul. Kotlarska 34, powierzchnia 6 560 m^2), a także położone na wschód od ówczesnej ul. Wandy (dziś ul. Zieleniewskiego) Zakłady Opakowań Blaszanych „Artigraph" (ul. Grzegórzecka 77, powierzchnia 13 550 m^2). Beneficjentem tych zmian miała być była fabryka Zieleniewskich, do której zamierzano przyłączyć tereny likwidowanych przedsiębiorstw. Jedynym warunkiem była zabudowa zwalnianej pierzei ul. Kotlarskiej budynkiem administracyjno-usługowym o wysokich walorach architektonicznych. Ulica Wandy miała pozostać ogólnodostępna, ale planowano jej przesunięcie ok. 100 m ku wschodowi. Przydzielone fabryce obszary położone wzdłuż bulwaru wiślanego miały ograniczenie zabudowy wysokiej i dopuszczano tam jedynie funkcję magazynową. Istniejące nad Wisłą na końcu ul. Wandy urządzenia stoczni rzecznej też miały ograniczoną możliwość rozbudowy. Fragment ul. Grzegórzeckiej, który po budowie ronda Kotlarskiego stał się ulicą ślepą w odcinku pomiędzy Zakładami Zieleniewskiego a budowanym wówczas kombinatem poligraficznym, miał się stać wewnętrznym parkingiem dla obu zakładów (Sobczyński 1976: 49, 109–110).

W latach 70. XX wieku fabryka Zieleniewskiego zatrudniała ponad 2 tys. pracowników (Nowak 2017: 46). Zakłady były patronem Szkoły Podstawowej nr 8 na Olszy, skąd rekrutowały uczniów do szkoły zawodowej funkcjonującej przy fabryce. W 1978 roku powstało Muzeum Zakładowe (Zawistowski 1979). W okresie aktywności pierwszej „Solidarności" w 1981 roku z inicjatywy jednego z potomków Ludwika Zieleniewskiego – Wiktora, w zakładach przeprowadzono referendum w sprawie przywrócenia imienia pierwotnego ich patrona. Wprowadzenie stanu wojennego powstrzymało jednak ten proces na dekadę.

Losy Zakładów Zieleniewskiego po transformacji ustrojowej w 1989 roku

Po transformacji ustrojowej w 1990 roku grzegórzeckim Zakładom Budowy Maszyn i Aparatury przywrócono imię Ludwika Zieleniewskiego. Niestety, fabryka nie zdołała się już przystosować do reguł gospodarki rynkowej, a jej lokalizacja w miejscu, do którego przemieściło się centrum administracyjne Krakowa stawała się sprzeczna z ekonomiką produkcji przemysłowej. W drugiej połowie lat 90. XX wieku regres Zakładów Zieleniewskiego się pogłębił. Nie podjęto próby restytucji fabryki spadkobiercom byłych właścicieli, gdyż nie byli oni zdolni finansowo, aby przejąć zakład. Najcenniejszy element – odlewnię kupiła w 1996 roku stara krakowska firma Wolfram. Natomiast w 1998 roku pozostałe 4,8 ha powierzchni fabryki nabyła spółka Pergranso (zarządca w Polsce sieci handlowej E. Leclerc). Nie podjęła tu jednak żadnych działań inwestycyjnych. Jeszcze w 2004 roku odbyły się uroczystości 200-lecia istnienia zakładów Zieleniewskiego (Nowak 2017: 46) (fot. 16). Nadal działało kino „Związkowiec", które dla uatrakcyjnienia oferty przyjęło profil studyjny.

Fot. 16. Tablica na byłym gmachu dyrekcji Zakładów upamiętniająca obchody ich 200-lecia w 2004 r.

Źródło: fot. M. Sobczyński

Dokładnie w stulecie przenosin fabryki z ul. Krowoderskiej poza miasto, na Grzegórzki, prezes spółki Agata Czauderna ogłosiła 11 grudnia 2006 roku, że ZBMiA im. L. Zieleniewskiego zakupiły działkę w Niepołomicach, ponownie decydując się na przenosiny poza Kraków. Koszty remontu starych hal byłyby zbyt wysokie, a dotychczasowa lokalizacja, niegdyś peryferyczna, oznacza współcześnie sąsiedztwo z głównymi urzędami administracji miasta i województwa, co nie może być obojętne dla kosztów utrzymania tych gruntów. W latach 2008–2009 firma Wolfram zlikwidowała wszelką produkcję na badanym terenie i przeniosła ją do byłej garbarni w Niepołomicach, przy ul. Garbarskiej 11.

Po przeniesieniu produkcji do Niepołomic obiekty byłych Zakładów Zieleniewskiego pozostały niezagospodarowane i popadały w ruinę. Zamknięto także kino „Związkowiec" i przez kilka lat obiekt stał pusty.

Uchwałą Rady Miasta z 21 marca 2012 roku uliczkę Wandy przemianowano na ul. Ludwika Zieleniewskiego, a prywatni deweloperzy szybko zabudowali jej wschodnią pierzeję na terenach dawnych zakładów Artigraph, lokując tam kilka budynków mieszkalno-usługowych (Nowak 2017: 50). W 2019 roku dotąd ślepą ul. Zieleniewskiego połączono z poprowadzoną od Węzła Kotlarskiego, w śladzie byłego toru kolejowego, nową ulicą prof. Marka Stachowskiego.

Doceniono też walory architektoniczne gmachu byłego kina „Związkowiec" i z dniem 21 stycznia 2014 roku wpisano go na listę zabytków. Akt ten dał asumpt do gruntownego remontu po 6 latach od zakończenia działalności przez kino, byłego Domu Socjalnego Zakładów Zieleniewskiego, w którym 31 maja 2015 roku zainaugurował działalność Krakowski Teatr „Variété" pod kierownictwem Janusza Szydłowskiego i Agnieszki Miki (Nowak 2017: 49) (fot. 14). Przejęcie i dostosowanie budynku do potrzeb teatru kosztowało władze miasta 27,5 mln zł.

W 2009 roku na obszarze odkupionym od Pergranso rozpoczęto budowę zamkniętego osiedla apartamentowców pod nazwą „Wiślane Tarasy". Nabywcą działki położonej pomiędzy zabudową czynszową ul. Kotlarskiej a istniejącymi jeszcze wówczas halami Zakładów Zieleniewskiego była jedna z największych krakowskich spółek deweloperskich – Grupa Inter-Bud, założona w 1989 roku. Pierwszy etap budowy realizacji osiedla złożonego z 6 bloków zakończono w 2017 roku, kiedy oddano do użytku ostatni 5-piętrowy budynek nr 4. Jest to jeden z dwóch łukowatych bloków położonych najbliżej Wisły. Pozostałe cztery bloki położone amfiteatralnie o tarasowej architekturze maja kształt litery C, przy czym fragmenty poprzeczne w dwóch z nich są równe, a w dwóch pozostałych (tych zachodnich) północne fragmenty są dłuższe niż południowe (fot. 17). Zróżnicowana jest powierzchnia oferowanych mieszkań od 30 do 142 m^2. W innych blokach oferta jest podobna, powierzchnia mieszkań zaczyna się od 25 m^2, ale są też bliskie 100 m^2. Ich ceny zawierają się w kwotach od 250 tys. zł do powyżej 900 tys. zł (*Wiślane Tarasy* 2014).

Fot. 17. Osiedle apartamentowców „Wiślane Tarasy" w zachodniej części byłych Zakładów Zieleniewskiego (pierwsza część inwestycji z lat 2017–18)
Źródło: fot. M. Sobczyński

Pod budynkami znajdują się wielostanowiskowe garaże połączone cichobieżną windą z piętrami mieszkalnymi. Przestrzeń wokół bloków jest starannie zagospodarowana i tworzy spójną całość. Zaaranżowano ją jako zieleń międzyblokową wyposażoną w place zabaw dla dzieci, miejsca do rekreacji dla dorosłych, wypoczynku oraz obiekty małej architektury podnoszącej wartość wizualną przestrzeni. Całość inwestycji, począwszy od lokalizacji nad Wisłą z tarasowym rozplanowaniem budynków, a zarazem w dopiero się kształtującym nowym CBD Krakowa i oddaleniem ok. 300 m od Galerii Kazimierz ma prestiżowy, luksusowy i snobistyczny wymiar, jak również adekwatne ceny mieszkań. W praktyce po dwóch latach od oddania ostatnich bloków nie ma tu już wolnych lokali. W parterach budynków ulokowano placówki usługowe, z widoczną nadreprezentacją prywatnych placówek ochrony zdrowia oraz sklepem spożywczym, fryzjerem i gabinetem kosmetycznym. W osiedlu jest też prywatny żłobek. Pierwszy etap budowy „Wiślanych Tarasów" uzyskał nagrody w kilku konkursach architektonicznych i urbanistycznych.

Drugi etap budowy osiedla „Wiślane Tarasy" 2.0, realizowany przez tego samego dewelopera, obejmuje obszar po zburzonych halach Zakładów Zieleniew-

skiego, co jest zresztą wykorzystane do reklamowania inwestycji w prospekcie, jako miejsce z 200-letnią tradycją. Architektura jest jeszcze nowocześniejsza niż w pierwszym etapie, a kształty budynków zdecydowanie obłe, w jednym przypadku jest to obiekt wręcz owalny. Otoczenie będzie aranżowane podobnie jak w już istniejącej części (na razie obie części oddziela prowizoryczne ogrodzenie), a twórcy jednoznacznie w swoich planach wzorują się na singapurskim „Podniebnym Lesie", preferując modernistyczne aluminiowe i drewniane formy małej architektury „stalowych drzew". Zielone mają też być dachy bloków, a całe osiedle reklamowane jest jako ekologiczne.

W 2019 roku oddano już pierwszy z planowanych pięciu 10-piętrowych budynków – obiekt A, położony najbliżej Wisły. Kolejny budynek D będzie gotowy pod koniec roku 2020. Powierzchnia oferowanych lokali zawiera się między ok. 33 m^2 a 230 m^2, a ich ceny oscylują od ok. 390 tys. zł do powyżej 4,6 mln zł. Za mieszkanie powyżej 50 m^2 trzeba zapłacić ponad 600 tys. zł. Inwestor nie podaje jeszcze daty rozpoczęcia budowy kolejnych bloków, zapewne czekając na efekt sprzedaży już zaoferowanych dwóch (*Wiślane Tarasy 2.0*, 2019) (fot. 18).

Fot. 18. Osiedle apartamentowców „Wiślane Tarasy" we wschodniej części byłych Zakładów Zieleniewskiego (druga część inwestycji z lat 2019–21)

Źródło: fot. M. Sobczyński

Za dawną bocznicą kolejową już nad samą Wisłą, w byłej strefie magazynowej (obecnie przy ul. prof. M. Stachowskiego 4) w końcu 2018 roku oddano do użytku apartamentowiec „Pianissimo" o szczególnej urodzie, stający się jedną z wizytówek Grzegórzek (fot. 19). Inwestycja ta przesłoniła widok na rzekę mieszkańcom pierwszego etapu budowy „Wiślanych Tarasów". Inwestorem jest polska firma z Warszawy Green House Development.

„Pianissimo" składa się ze 181 mieszkań o powierzchni 54–57 m^2 rozmieszczonych na 7 piętrach, posiada podziemne miejsca parkowania (70) oraz 11 lokali użytkowych na parterze. Wszystkie mieszkania są już zasiedlone (*Pianissimo* 2019). Ceny mieszkań zaczynały się od ponad 600 tys. zł.

Władze miasta nie pozostały obojętne wobec zmian w tej części Krakowa i zrewitalizowały nabrzeże Wisły, w tej części uregulowanej, przeznaczając je na potrzeby czynnej rekreacji. Doprowadzono też nowe ulice do powstającego osiedla mieszkaniowego „Wiślane Tarasy".

Fot. 19. Apartamentowiec „Pianissimo", ul. Stachowskiego 4
Źródło: fot. M. Sobczyński

Przemiany użytkowania ziemi badanego terenu w okresie XIX–XXI w.

Badanie zmian w zakresie użytkowania ziemi badanego fragmentu południowej części dzielnicy Grzegórzki w Krakowie, stanowiącego blok urbanistyczny o powierzchni 151 750 m^2, ograniczonego ulicami Kotlarską, Grzegórzecką, Zieleniewskiego i brzegiem Wisły, prowadzona była w oparciu o analizę historycznych planów i map metodą retrospektywną, analizę zdjęć lotniczych i satelitarnych oraz dwukrotne kartowanie form użytkowania ziemi w terenie.

Badania przeprowadzono w oparciu o podkład mapy geodezyjnej w skali 1:1000, posługując się metodą kartowania użytkowania przestrzeni miejskiej w oparciu o klasyfikację zaproponowaną przez Karola Bromka, wypracowaną w krakowskim ośrodku geograficznym od połowy lat 50. XX w. (Bromek 1955; Bromek 1966; Bromek, Malinowska, Mydel 1971; Bromek, Mydel 1972; Luchter 1990: 13–16).

Po raz pierwszy kartowanie użytkowania ziemi w terenie przeprowadzono w badanym bloku urbanistycznym w latach 1974–1975 ukazując szczegółowy stan użytkowania na dzień 13 listopada 1975 roku (Sobczyński 1976). Badania te powtórzono w końcu września 2019 roku, jednak jako podkład wykorzystano aktualną mapę geodezyjną miasta Krakowa (*Mapa geodezyjna*... 2019) i aktualne zdjęcie satelitarne (*Ortofotomapa*... 2019). Wykorzystano cezury czasowe ortofotomapy dla lat 1996, 2003, 2006, 2019 uzupełnione inwentaryzacją fotograficzną badanej przestrzeni miejskiej.

Analiza starych map i planów okolic Krakowa (przed 1 kwietnia 1910 roku badany obszar nie był włączony administracyjnie do miasta) nie pozwala na dokładne pomiary użytkowania ziemi. Na najstarszych mapach z XVII–XVIII w. rysunek jest schematyczny, skala mało precyzyjna, a standardowe sygnatury, np. zabudowań nie pozwalają na identyfikację rzeczywistej powierzchni poszczególnych budynków. Mapy te odwzorowują przede wszystkim układ dróg, a XIX-wieczne także rozmieszczenie fortyfikacji krakowskiej twierdzy i lokalizację pojedynczych zabudowań wiejskich Grzegórzek i Piasków, stawy oraz przebieg koryta Wisły i Prądnika. Da się z nich odczytać jedynie dominującą formę użytkowania ziemi – w 95% rolniczą i to w mniejszej części pod uprawami, a przeważnie jako pastwiska, zalewane okresowo przez Wisłę. Stan taki utrzymał się zasadniczo do momentu lokalizacji Zakładów Zieleniewskiego w 1906 roku, a nawet nieco dłużej na pozostałym obszarze badanego bloku.

Dopiero niektóre plany z przełomu XIX i XX wieku pozwalają na określenie rzeczywistych rozmiarów pewnych użytków, zasadniczo jedynie zabudowy oraz działek miejskich przy ul. Kotlarskiej i działki przemysłowej Zakładów Zieleniewskiego przy ul. Grzegórzeckiej 69–71. Plany te dobrze ukazują przemiany

w zakresie układu dróg wokół badanego obszaru, ale nie pozwalają określić precyzyjnie powierzchni zajmowanej przez nie.

Mapy topograficzne i plany miasta z lat 30. XX wieku nadal nie pozwalają ocenić powierzchni zajmowanych przez inne formy użytkowania ziemi niż zabudowa i użytkowanie przemysłowe. Dopiero niektóre wojenne plany, w szczególności plan z 1944 roku w skali 1:10000, o charakterze informacji poufnej, pozwala na nieco bardziej zróżnicowane pomiary struktury użytkowania ziemi (*Krakau* 1944).

W 1944 roku zabudowa zajmowała na badanym obszarze 26560,5 m^2, czyli stanowiła 17,5% ogółu powierzchni bloku.

W praktyce zatem do precyzyjnego porównania zmian, które zaszły w użytkowaniu przestrzeni miejskiej badanego bloku urbanistycznego południowych Grzegórzek posłużyły jedynie zdjęcia użytkowania ziemi wykonane w 1975 i 2019 roku, a dynamikę tych zmian można było prześledzić poprzez analizę ortofotomapy z lat 1996–2019.

W 1975 roku badany blok urbanistyczny o powierzchni 151750 m^2 (czyli 15,17 ha), zamieszkiwało jedynie 465 osób, co dawało niezwykle niską jak na obszar miasta gęstość zaludnienia – 31 osób/ha (Sobczyński 1976: 68). Dowodziło to wybitnie przemysłowego charakteru badanej przestrzeni, w której domy mieszkalne znajdowały się wyłącznie przy ul. Kotlarskiej. Obszar zabudowany w badanym bloku zajmował 41458 m^2, co stanowiło 27,3% powierzchni badanego obszaru (Sobczyński 1976: 72). Powierzchnia ogólna domów (stanowiąca iloczyn powierzchni budynku i liczby jego kondygnacji), wynosiła 61567 m^2, a zatem wskaźnik intensywności zabudowy (iloraz ogólnej powierzchni zabudowy do powierzchni badanego obszaru) był dość niski i wynosił 0,41 (Sobczyński 1976: 73).

W 1996 roku w badanym bloku urbanistycznym pod zabudową pozostawało 39573,2 m^2, czyli 26,1% (ryc. 6).

Jak wykazała analiza dla roku 2019 po całkowitym przekształceniu badanego bloku urbanistycznego zabudowane było 26487 m^2 badanego obszaru, czyli 17,45% ogółu badanego terenu, a zatem podobnie jak w okresie drugiej wojny światowej (ryc. 7). Szczegółowo istniejący stan zabudowy badanego bloku urbanistycznego, jej powierzchni użytkowej, materiału budowlanego i struktury funkcjonalnej przedstawia tabela 1.

Nominalnie, zatem powierzchnia obszaru zabudowanego znacząco zmalała, ale *de facto* rozległe jednokondygnacyjne hale produkcyjne zastąpiono 7 wysokimi na 6–10 pięter apartamentowcami, zajmującymi jednak mniej przestrzeni zabudowanej, dzięki czemu pojawiła się w bloku zieleń otaczająca domy mieszkalne. Niewielkie zmiany nastąpiły natomiast w zabudowie wschodniej pierzei ul. Kotlarskiej, gdzie na wolnych działkach wzniesiono trzy nowe budynki

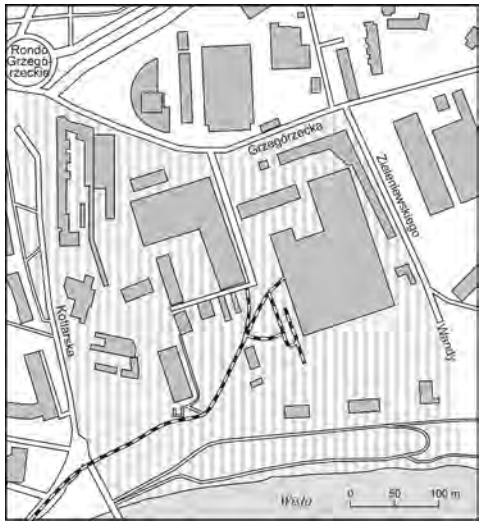

Ryc. 6. Zabudowa badanego obszaru południowych Grzegórzek w 1996 r.
Źródło: *Ortofotomapa...* (1996)

Ryc. 7. Zabudowa badanego obszaru południowych Grzegórzek w 2019 r.
Źródło: *Ortofotomapa...* (2019)

mieszkalne, w tym jeden 8-piętrowy. Powierzchnia ogólna budynków w 2019 roku wynosiła aż 168 934 m^2, czyli ponad 100 tys. m^2 więcej niż w 1975 roku , a wskaźnik intensywności zabudowy osiągnął wartość 1,1, jest zatem prawie trzykrotnie wyższy niż w 1975 roku. Największe zmiany zaszły w układzie komunikacyjnym. Ulicę Kotlarską przekształcono w czteropasmową drogę szybkiego ruchu, jako najbliższe Staremu Miastu od wschodu szybkie połączenie północ–południe, wzdłuż którego lokuje się nowe centrum administracyjne miasta i województwa. Budynki przy ul. Kotlarskiej zostały odseparowane od jezdni dźwiękochłonnymi panelami. Ulica Grzegórzecka na odcinku przebiegającym w badanym obszarze pozostała zaślepiona od strony Ronda Kotlarskiego, a ruch skierowano nowym ciągiem komunikacyjnym od Alei Pokoju, ulicami Szolc-Rogozińskiego, Zieleniewskiego (dawniej Wandy) i nowo wytyczoną ul. Stachowskiego, dochodzącą łukiem do węzła komunikacyjnego na północnym przyczółku Mostu Kotlarskiego, przechodzącą w starą ulicę Podgórską. Wnętrze dawnych Zakładów Zieleniewskiego, obecnie zajmowane przez zabudowę apartamentową, poprzecinano nowymi dojazdowymi i pieszymi ciągami komunikacyjnymi (jest to obszar zamknięty, tylko do użytku mieszkańców) otoczonymi zielenią i obiektami rekreacji sportowej i wypoczynkowej (ryc. 8).

Tabela 1. Zabudowa badanego obszaru południowych Grzegórzek w 2019 r.

Adres	Nr budynku	Liczba kondygnacji	Pow. w m^2	Pow. ogólna w m^2	Materiał	Funkcja	Instytucje
1	2	3	4	5	6	7	8
Kotlarska 2	103/1.1	5	335	1 675	c	m/u	Stomatologia, księgarnia
Kotlarska 4	102/1.1	5	200	1 000	c	m	Kosmetyka
Kotlarska 6	101/1.1	5	280	1 400	c	m/u	Hostel Attic
Kotlarska 8	100/1.1	5	235	1 175	c	m	
Kotlarska 10	99/3.1	5	320	1 600	c	m	Centrum Edukacji Mathrix, Rationalsewer
Kotlarska 14	98/1.1	4	159	636	c	m	
Kotlarska 16	97/3.1	4	215	860	c	m/u	Sklep Snajper
Kotlarska 18	97/4.1	8	364	2 912	p	m/b	Stowarzyszenie Niewidomych „Kos”
Kotlarska 34	181/7.1	1	96	96	c	g	
	181/7.2	1	654	654	c	mg	
	181/7.3	1	43	43	c	g	
	181/8.3	1	69	69	c	u	
	181/8.1	1	188	188	c	u	
	181/8.2	1	101	101	c	u	
	183/2.1	1	265	265	c	mg	Remat/Bolix Magazyn
	182/3.2	1	497	497	k	u	Albero – meble prochownia
	182/3.5	1	57	57	c	u	
	182/3.4	1	63	63	c	u	
	182/3.8	1	22	22	c	u	
	182/3.7	1	37	37	c	u	
	182/3.3	1	482	482	c	u	Edis Auto Service warsztat
	182/3.1	2	783	1 566	c	u	Wienkra – instalacje grzewcze
	182/3.6	1	54	54	c	u	Pracownia witraży

1	2	3	4	5	6	7	8
Grzegórzecka 67	181/6.1	6	324	1944	p	m/u	Spółdzielnia „Pszczelarz”, sklep Żabka
	181/6.2	1	125	125	c	u	Lokal usługowy pusty
Grzegórzecka 67a	180/16.1	2	502	1004	c	u	Restauracja Phong Hai
Grzegórzecka 67b	298/19.1	3	187	561	c	u	Biuro Inter-Bud
Grzegórzecka 67c	298/4.1	9	2654	23886	p	m/u	Wiślane Tarasy bl. 3, Żłobek Tosia, Gastromedica, Medicina, Komineczek, Ego Kosmetyka, Intima Clinic, SCM, sklep Żabka, apteka Hygieia, Centrum Zdrowia
Grzegórzecka 67h	298/5.1	9	2259	20331	p	m/u	Wiślane Tarasy bl. 6, sklep Parmezan
Grzegórzecka 67d	298/6.1	8	2499	19992	p	m/u	Wiślane Tarasy bl. 2, fryzjer, kosmetyka; Biuro sprzedaży mieszkań WT
Grzegórzecka 67g	298/7.1	8	2277	18216	p	m	Wiślane Tarasy bl. 5
Grzegórzecka 67e	298/13.1	6	1014	6084	p	m	Wiślane Tarasy bl. 1
Grzegórzecka 67f	298/5.1	6	1163	6978	p	m/b	Wiślane Tarasy bl. 4, Biuro Projektowe Home Concept
	298/12.1	1	11	11	c	i	–
Grzegórzecka 69	180/13.1	5	585	2925	c	b	Budynek dyrekcji, Kancelaria radcowska In Extesno, Jazz Dance Center, La Bart – szkło, Polski Związek Wędkarski, Balmont
Grzegórzecka 69a	302/1.1	2	90	180	c	i	Portiernia
Grzegórzecka 69c	301/2.1	1	188	188	c	i	–
	411/9.1	10	2791	27910	p	m	Wiślane Tarasy 2, bl. D, Hostel Sparrow
	411/3.1	1	113	113	c	i	–

Tabela 1 (cd.)

1	2	3	4	5	6	7	8
Grzegórzecka 71	180/1.1	3	1 370	4 110	c	u	Teatr Variété
	302/4.1	2	124	248	c	i	Ruina
Stachowskiego 4	240/3.1	8	2 282	18 256	p	m/u	Pianissimo, Żabka, Restauracja HiPizza & Sushi
Zieleniewskiego	173/6.1	1	420	420	c	i	Podstacja energetyczna
Suma	–	–	26 497	168 934	–	–	–

Objaśnienia skrótów: materiał: c – cegła, p – pustak, k – kamień; funkcja: m – mieszkaniowa; u – usługowa; b – biurowa, g – garaż; mg – magazyn; i – pozostałe

Źródło: oprac. własne w oparciu o *Mapę geodezyjną Krakowa* (2019) i *Mapy Google* (2019).

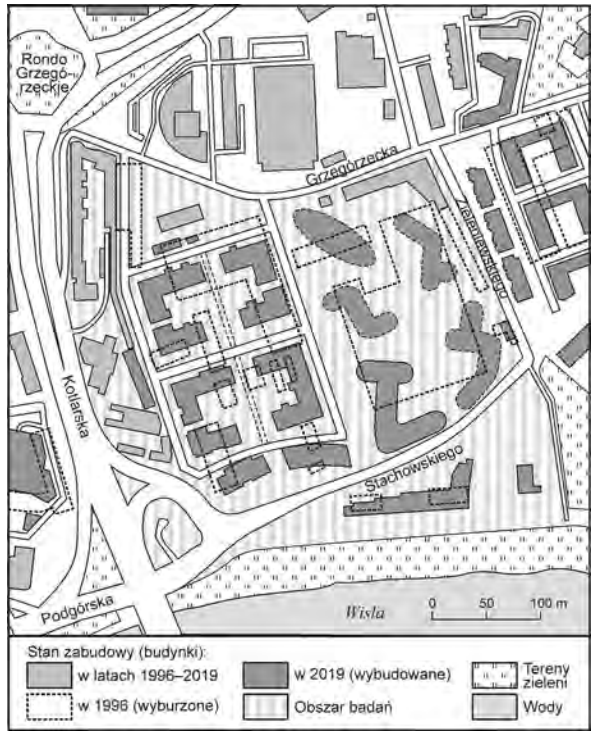

Ryc. 8. Zmiany zabudowy południowej części Grzegórzek w latach 1996–2019

Źródło: oprac. własne

Rewolucyjne zmiany dotknęły przede wszystkim obszar byłych Zakładów Zieleniewskiego, na którym z dawnej zabudowy przetrwały tylko wszystkie trzy budynki przy ul. Grzegórzeckiej 69, 69a, 71 (dyrekcja, portiernia i teatr) (fot. 14, 20), jeden budynek w głębi zakładu już nieużytkowany, przeznaczony do rozbiórki wraz z postępem drugiego etapu budowy Wiślanych Tarasów oraz pozostające w ruinie budynki przy ul. Zieleniewskiego i Stachowskiego.

Fot. 20. Budynek byłej dyrekcji Zakładów Zieleniewskiego, ul. Grzegórzecka 69, krzyż postawiono w 1981 r.

Źródło: fot. M. Sobczyński

Dopiero po zrujnowaniu większości obiektów wpisano pod nr 1749 na krakowską listę zabytków to, co pozostało po Zakładach Zieleniewskiego (dyrekcję, portiernię) i resztkę jednej hali (fot. 21) oraz gmach byłego kina (nr 1751). Zabytkami są także na badanym obszarze kamienice przy ul. Kotlarskiej 2, 4, 6, 8, 14, 16, Grzegórzeckiej 67 i prochownia przy ul. Kotlarskiej 34.

Fot. 21. Ruiny hali maszyn Zakładów Zieleniewskiego i ostatni ocalały nadal eksploatowany budynek (przeznaczony do rozbiórki) (stan październik 2020)
Źródło: fot. M. Sobczyński

Nastąpiła też duża zmiana funkcji pełnionych przez badaną przestrzeń Grzegórzek. Dotychczas zmarginalizowana funkcja mieszkaniowa (poprzednio reprezentowana wyłącznie przy ul. Kotlarskiej) stała się dominującą funkcją badanego obszaru. Dotychczasowa dominanta funkcjonalna tego bloku urbanistycznego – funkcja produkcyjna została niemal całkowicie z niego wyeliminowana (z wyjątkiem drobnego zakładu przy ul. Kotlarskiej 34, produkującego urządzenia klimatyzacyjne). Funkcja usługowa, dotąd incydentalnie występująca (sklepik zakładowy, stołówka, spółdzielnia pszczelarska), znalazła nową lokalizację w parterach apartamentowców (dominacja usług ochrony zdrowia i poprawy urody), ale przy bardzo ograniczonym udziale handlu i edukacji przedszkolnej. Nowym zjawiskiem jest pojawienie się handlu i usług (w tym warsztatów samochodowych) przy ul. Kotlarskiej, w zabudowie kamienicami czynszowymi. Funkcja kultury jest reprezentowana przez ten sam obiekt, były Dom Socjalny Zakładów Zieleniewskiego, niegdyś kino, dziś teatr.

Niewielkie fragmenty badanego obszaru nadal pozostają ugorem poprzemysłowym, jeden z nich zostanie zapewne wkrótce wyburzony, drugi uznany za najcenniejszy zabytek poprzemysłowy tego obszaru (najstarsza hala produkcji maszyn), został w 90% zburzony – pozostała zasadniczo tylko ściana północna i niewielki fragment dachu ze świetlikami (fot. 21), ale obowiązkiem inwestora jest zachowanie (odbudowa?) tego obiektu, który jak na razie nie wydaje się być wkomponowany w plan zagospodarowania drugiego etapu rozbudowy „Wiślanych Tarasów". Dysonansem jest już fakt, iż wszystkie budynki tej części inwestycji mają formy owalne, a hala fabryczna jest prostokątna.

Zakończenie

Przemiany, które nastąpiły na badanym obszarze poprzemysłowego bloku urbanistycznego położonego w południowej część Grzegórzek w Krakowie, zajmowanego w przeważającej części przez Zakłady Budowy Maszyn i Aparatury L. Zieleniewskiego mają zatem charakter rewolucyjny, zarówno jako przejście na początku XX wieku od przestrzeni ruralnej do przemysłowej, jak i przemiana z początku XXI wieku z ugoru poprzemysłowego do atrakcyjnego architektonicznie prestiżowego osiedla mieszkaniowego. Wpłynęło to na formy zagospodarowania przestrzeni i sposób użytkowania ziemi na badanym obszarze również w wymiarze rewolucyjnym, niekiedy wręcz w proporcjach zero-jedynkowych. Osiedle „Wiślane Tarasy" złożone z dwóch etapów realizacyjnych jest atrakcyjnym architektonicznie, luksusowym projektem, wskazującym drogę rewitalizacji obszarów poprzemysłowych w miastach postsocjalistycznych przy założeniu niemal całkowitej wymiany substancji.

Literatura

Bąkowski K., 1911, *Dzieje Krakowa*, Spółka Wydawnicza Polska, Kraków.

Bąkowski K., 1932, *Rozwój gospodarczy Krakowa w ostatnich stu latach*, [w:] *Kraków w XIX w.*, Bibljoteka Krakowska, 72, t. 1: 160–180, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków.

Bromek K., 1955, *Opracowanie szczegółowej mapy użytkowania ziemi dla Krakowa*, „Przegląd Geograficzny", 27(3–4): 589–604.

Bromek K., 1966, *Użytkowanie ziemi w Krakowie i przyległych częściach powiatu krakowskiego około 1966 roku*, „Zeszyty Naukowe U. Prace Geograficzne", 14, Kraków.

Bromek K., Malinowska D., Mydel R., 1971, *Metoda szczegółowego zdjęcia użytkowania terenów miejskich*, Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Nauk Geograficznych Oddziału PAN w Krakowie, t. I–IV: 205–206.

Bromek K., Mydel R., 1972, *Uwagi metodyczne do opracowania szczegółowej mapy użytkowania ziemi przestrzeni miejskiej*, „Folia Geographica, ser. Geographica-Oeconomica", 5: 149–159.

Chmiel A., 1932, *Ustrój m. Krakowa w XIX w. Działalność prezydentów miasta 1866–1924*, [w:] *Kraków w XIX w.*, Bibljoteka Krakowska, 72, t. 1: 78–159, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków.

Chrobaczyński J., 2004, *Kraków przed i w 1914 roku*, „Dzieje Najnowsze", 36(3): 63–78.

Dróżdż M., Bradecki J., Majewski T., 1999, *Historia polskiego przemysłu aparatury chemicznej gazów technicznych*, Karty z historii polskiego przemysłu chemicznego, t. 9–10, Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego, Warszawa–Gliwice.

Encyklopedia Krakowa, 2009, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Figiel S., 1961, *Strajk w 1936 r. (dokumenty i wspomnienia)*, [w:] *Zieleniewszczacy. 25-lecie strajku 1936–1961*, Zakłady Budowy Maszyn i Aparatury im. Stanisława Szadkowskiego w Krakowie, Kraków: 27–78.

Jasiuk J., 2007, *Dynastia Zieleniewskich*, „Przegląd Techniczny", http://arch.przeglad-techniczny.pl/archiwum/index_2007_26.htm (dostęp: 26.10.2019).

Kalkowski J., 1961, *Z dziejów Zakładów Zieleniewskiego*, [w:] *Zieleniewszczacy. 25-lecie strajku 1936–1961*, Zakłady Budowy Maszyn i Aparatury im. Stanisława Szadkowskiego w Krakowie, Kraków: 9–26.

Kawecki S., 1927, *Opis miasta Krakowa w obrębie okopów w r. 1836*, oprac. A. Chmiel, Bibljoteka Krakowska, 65, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków.

Luchter B., 1990, *Przestrzenne związki użytkowania ziemi w Krakowie*, „Dokumentacja Geograficzna", 2–3, IGiPZ PAN, Warszawa.

Nowak J.T., 2017, *Wokół ulicy Grzegórzeckiej*, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków.

Paciorek A., 1991, *Uruchomienie i upaństwowienie przemysłu Krakowa oraz jego przeobrażenia w latach 1945–1949*, Prace Monograficzne, Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. KEN w Krakowie, Kraków.

Saryusz-Zaleski W., 1930, *Dzieje przemysłu w b. Galicji 1804–1929 ze szczególnem uwzględnieniem historii rozwoju S.A. L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper*, Wydawnictwo z okazji 125-letniego jubileuszu, S.A. L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper, Kraków.

Sikora L., 1908, *Szwedzi i Siedmiogrodzianie w Krakowie od 1655 do 1637 roku*, Biblioteka Krakowska, 39, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków.

Sobczyński M., 1976, *Użytkowanie przestrzeni miejskiej w pd. części XIX dz. kat. M. Krakowa – Grzegórzek*, Zakład Geografii Ludności, Osadnictwa i Rolnictwa, Instytut Geografii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków (niepublikowany maszynopis).

Stec T., 1961, *Zakłady im. Szadkowskiego – dzisiaj*, [w:] *Zieleniewszczacy. 25-lecie strajku 1936–1961*, Zakłady Budowy Maszyn i Aparatury im. Stanisława Szadkowskiego w Krakowie, Kraków: 80–143.

Tobiasz M., 1974, *Pierwsze wieki Krakowa*, Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej, Kraków.

Tomkowicz S., 1926, *Ulice i place Krakowa w ciągu dziejów ich nazwy i zmiany postaci*, Bibljoteka Krakowska, 63–64, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków.

Ważniejsze daty z historii firmy, 2001, [w:] Wyka E., Krzaczyńska B. (red.), *Zieleniewscy i ich zakłady 1804–1945*, Wystawa 15 XII 2000–25 II 2001, Muzeum Inżynierii Miejskiej, Kraków: 12–31.

Zawistowski J., 2001, *Od kuźni do koncernu*, [w:] Wyka E., Krzaczyńska B. (red.), *Zieleniewscy i ich zakłady 1804–1945*, Wystawa 15 XII 2000–25 II 2001, Muzeum Inżynierii Miejskiej, Kraków: 7–11.

Zawistowski J. (red.), 1979, *Zakład Budowy Maszyn i Aparatury im. Stanisława Szadkowskiego w Krakowie 1804–1979*, Warszawa–Kraków.

Źródła kartograficzne

Dahlberg Jönson E., 1696, *Plan oblężenia Krakowa przez wojska szwedzkie*, [w:] Pufendorf S., *De rebus a Carolo Gustavo Sueciae Rege gestis commentrariorum libri septem elegantissimi tabulis aeneis exornati cum triplici Indie*, Nürnberg.

Krakau, 1944, 1:10 000, Der Stadthauptmann der Stadt Krakau Stadtmessungsamt, Nur für den Dienstgebrauch, lipiec, Krakau.

Mapa geodezyjna Krakowa, 2019, Małopolska Infrastruktura Informacji Przestrzennej, https://miip.geomalopolska.pl/imap/#gpmap=gp15 (dostęp: 4.11.2019).

Mapy Google, 2019, https://www.google.com/maps/ (dostęp: 7.11.2019).

Ortofotomapa m. Krakowa, 2019, Małopolska Infrastruktura Informacji Przestrzennej, https://miip.geomalopolska.pl/imap/#gpmap=gp0 (dostęp: 4.11.2019).

Plan Ogólny Zagospodarowania Przestrzennego Krakowa, 1977, Urząd Miasta Krakowa, http://planowanie.um.krakow.pl/bppzoom/index.php?ID=1 (dostęp: 2.11.2019).

Plan sytuacyjny budynku administracyjnego firmy L. Zieleniewski Tow. Akc. w Krakowie, 1911, 1:1 000, Edmund Zieleniewski, Archiwum Narodowe w Krakowie, zespół archiwalny: Zakład instalacyjny Adam Bieniarz w Krakowie, Plany c.o., wod.-kan., budynków administracyjnych i fabrycznych – Kraków, ul. Grzegórzecka 69–71 (Firma Zieleniewskiego), sygn. 198.

Plan sytuacyjny fabryki L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper S.A.w Krakowie, 1926, 1:500, Archiwum Narodowe w Krakowie, zespół archiwalny: Zakład instalacyjny Adam Bieniarz w Krakowie, Plany c.o., wod.-kan., budynków administracyjnych i fabrycznych – Kraków, ul. Grzegórzecka 69–71 (Firma Zieleniewskiego), sygn. 198.

Plan sytuacyjny zabudowań Zieleniewski-Fitzner-Gamper S.A. Kraków-Grzegórzki, 1941, 1:1 000, Archiwum Narodowe w Krakowie, zespół archiwalny: Zakład instalacyjny Adam Bieniarz w Krakowie, Plany c.o., wod.-kan., budynków administracyjnych i fabrycznych – Kraków, ul. Grzegórzecka 69–71 (Firma Zieleniewskiego), sygn. 198.

Śniadecki J., Radwański F., 1785, *Plan miasta Krakowa z przedmieściami (tzw. plan kołłątajowski)*, 1:3 000, Kraków.

Wojkowski J., 2019, *Cartographia Cracoviana: Kraków i okolice na dawnych mapach, Dawne Mapy Krakowa*, Uniwersytet Rolniczy w Krakowie, Wydział Inżynierii Środowiska i Geodezji, https://dawnemapykrakowa.pl/ (dostęp: 5.11.2019).

Źródła archiwalne

Archiwum Narodowe w Krakowie. Archiwum Planów Budownictwa Miejskiego w Krakowie, Zespół ul. Grzegórzecka 69/71, sygn. F. 297.

Archiwum Narodowe w Krakowie. Archiwum Planów Budownictwa Miejskiego w Krakowie, Zespół Zakład Instalacyjny Adam Bieniarz w Krakowie. Fabryka Zieleniewski, ul. Grzegórzecka 69/71, sygn. 29/1408/198.

Archiwum Narodowe w Krakowie. Archiwum Planów Budownictwa Miejskiego w Krakowie. Zespół Przedsiębiorstwo Budowy inż. Jerzy Struszkiewicz i s-ka, Kraków. Plan

dobudowy 2 pięter, budynku administracyjnego dla Zjednoczonych Fabryk Maszyn-Kotłów i Wagonów L. Zieleniewski i Fitzner-Gamper S.A. w Krakowie.

Netografia

Gminna ewidencja zabytków, 2019, Kraków, https://www.bip.krakow.pl (dostęp: 7.11.2019).

Kraków Wiślane Tarasy 2.0, 2017, Projekt Inwestor, https://www.projektinwestor.pl/aktualnosc/krakow-wislane-tarasy-2-0-nowy-projekt-w-centrum (dostęp: 5.11.2019).

Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, https://www.radiokrakow.pl/audycje/pod-lupa/pod-lupa-grzegorzki/ (dostęp: 1.11. 2019).

Narodowe Archiwum Cyfrowe, https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/60786:1/ (dostęp: 1.11.2019).

Pianissimo, 2019, Green House Development, https://www.greenhousedevelopment.pl/pianissimo-kopia (dostęp: 4.11.2019).

Wiślane Tarasy, 2014, Grupa Inter-Bud, http://www.wislanetarasy.com.pl/wislane-tarasy-mieszkania-w-budowie-budynek-4 (dostęp: 4.11.2019).

Wiślane Tarasy 2.0, 2019, Grupa Inter-Bud, https://wislanetarasy2.pl/ (dostęp: 4.11.2019).

Changes in the development of industrial space in the southern part of the 19th cadastral district of Cracow–Grzegórzki in the twentieth and twenty-first centuries on the example of Ludwik Zieleniewski's machinery plant

Abstract: The chapter presents the results of field research carried out in the industrialized area of the southern fragment of the 19th cadastral district of Cracow (Grzegórzki), in an urban block delimited by today's streets: Grzegórzecka, Kotlarska and Zieleniewskiego and the Vistula embankment. Changes in the development of space will be shown, first in suburban areas, and from the first decade of the 20th century already in the urban area developed by the metal and machine industry plants of the brothers Ludwik and Edmund Zieleniewski, one of the oldest factory in this industry in Poland.

To investigate the changes, a detailed field mapping of land use was used, made with the method proposed by the team of Karol Bromek (Bromek, Malinowska, Mydel 1971) on a 1:1 000 scale, carried out twice along 44 years period (summer–autumn 1975 and autumn 2019) (Sobczyński 1976). The mapping in the area was supplemented by the analysis of the cartographic material (topographic maps, aerial photos, orthophotomap) both from the pre-investment period (the end of the 19th century) and from the caesuras determined by successive stages of changes in the studied space in the period before the first mapping and between both mapping (1975–1999).

From the end of the 19th century, there was an evolution in the use of the studied area of Cracow from agricultural, through industrial and transport to residential and recreational. The political transformations of Poland after 1989 were not conducive to the existence

of the heavy machine industry and the plants were gradually closed down. The changes that took place in the study area are revolutionary, both as a transition at the beginning of the 20th century from rural to industrial space and a transformation at the beginning of the 21st century from post-industrial fallow land to an architecturally attractive and prestigious housing estate. The changes made affected the forms of spatial development and land use in the studied area, also in a revolutionary dimension.

Keywords: Cracow, Grzegórzki, Zieleniewski's plant, urban land use, revitalization of post-industrial areas.

Prof. dr hab. Marek Sobczyński
Uniwersytet Łódzki
Wydział Nauk Geograficznych
Katedra Geografii Politycznej, Historycznej i Studiów Regionalnych
e-mail: marek.sobczynski@geo.uni.lodz.pl
https://orcid.org/0000-0003-1066-3687

Studia z Geografii Politycznej i Historycznej
Tom 9–10 (2020): 95–121

https://doi.org/10.18778/8220-630-2.05

Patrycja Klincewicz, Robert Szmytkie

Zmiany w zabudowie wybranych bloków urbanistycznych na peryferyjnych osiedlach Wrocławia

Zarys treści: Niniejszy rozdział dotyczy zmian w zabudowie bloków urbanistycznych zlokalizowanych na peryferyjnych osiedlach Wrocławia (obszarach dawnych wsi wcielonych w granice miasta w XX wieku). W pracy wykorzystano metodę kartograficznej analizy planu miasta i koncepcję cyklu miejskiego M.R.G. Conzena. Analiza została przeprowadzona w oparciu o studia przypadków, które stanowiły 33 bloki urbanistyczne reprezentatywne dla trzech okresów morfologicznych o odmiennych uwarunkowaniach rozwojowych (okres międzywojenny, lata 1945–1989 i okres po 1989 roku). Przedmiotem badań były: wielkość działek i bloków urbanistycznych, sposób podziału bloku na działki, stopień wypełnienia bloków zabudową i typ zabudowy.

Słowa kluczowe: morfologia miasta, przemiany morfologiczne, koncepcja cyklu miejskiego, analiza planu miasta, Wrocław.

Wprowadzenie

Długotrwały rozwój Wrocławia przyczynił się do ukształtowania jego złożonej struktury przestrzennej, a zarazem do zainteresowania badaczy tą tematyką, dzięki czemu istnieje wiele opracowań omawiających zmiany w morfologii miasta (m.in. Golachowski 1956, 1957; Szulc 1957, 1963; Miszewska 1979, 1994a, 1994b, 1995a, 1995b, 1995c, 1996a, 1996b, 2001, 2002; Szmytkie 2011; Miszewska, Szmytkie 2015, 2017). Jednak większość badań dotyczyła obszaru położonego w obrębie dawnych murów miejskich, a więc Starego Miasta na lewym brzegu Odry i Ostrowa Tumskiego, a także osiedli przyłączonych do miasta w XIX wieku, które podlegały bardzo intensywnym przemianom pod wpływem ekspansji miasta w dobie przemysłowej. Przekształcenia morfologiczne, jakim podlegały peryferyjne osiedla miasta, wcielone w granice Wrocławia w XX wieku, już nie są tak dobrze udokumentowane, przez co stanowić mogą wciąż ciekawy przedmiot badań. Zwłaszcza że obszary te rozwijały się w różnych uwarunkowaniach społeczno-politycznych i gospodarczych, dzięki czemu okres ten można podzielić na trzy okresy morfogenetyczne: okres międzywojenny, lata 1945–1989 i okres po 1989 roku.

Momentem początkowym dla omawianych procesów było poszerzenie granic miasta w 1928 roku, w wyniku którego powierzchnia miasta wzrosła z 49,6 do 174,6 km^2, a w jego granicach znalazły się dwa dawne miasta (Leśnica, Psie Pole) i ponad 30 wsi. Pozyskanie nowych terenów umożliwiło swobodny rozwój przestrzenny miasta. Na włączonych terenach koncentrował się ruch budowlany, związany z budową osiedli mieszkaniowych dla robotników i klasy średniej, co przyczyniło się do częściowego przeobrażenia morfologii dawnych wsi (Miszewska 2002). Rozwój miasta modernistycznego w jego nowych granicach wyhamowała II wojna światowa. Podczas oblężenia Wrocławia w 1945 roku większość zabudowy Starego Miasta i w dzielnicach śródmiejskich została zniszczona, co przyczyniło się do sanacji bloków urbanistycznych w znacznym stopniu wypełnionych dotąd zabudową (Miszewska 1994a, 1994b; Miszewska, Szmytkie 2015). Odbudowa zniszczeń wojennych związana była jednocześnie z budową miasta socjalistycznego w warunkach planowej urbanizacji i industrializacji kraju. Poważne zmiany w zakresie rozwoju przestrzennego Wrocławia, podobnie jak i innych dużych miast w Polsce, przyniosła dopiero transformacja społeczno-gospodarcza po 1989 roku. Przejście od gospodarki centralnie sterowanej do gospodarki wolnorynkowej przyczyniło się do istotnych zmian w przestrzeni miast (Miszewska, Szmytkie 2009) oraz uruchomiło m.in. procesy suburbanizacji, których efektem jest gwałtowny rozwój zabudowy w strefie podmiejskiej i w peryferyjnych dzielnicach miasta (tzw. wewnętrzna suburbanizacja – por. Spórna 2018; Szafrańska i in. 2019).

Głównym celem niniejszego opracowania jest identyfikacja zmian w zabudowie bloków urbanistycznych zlokalizowanych na peryferyjnych osiedlach Wrocławia (obszarach dawnych wsi wcielonych w granice miasta w XX wieku). W pracy wykorzystano metodę kartograficznej analizy planu miasta i koncepcję cyklu miejskiego M.R.G. Conzena (1960, 1962), rozwijane w Polsce głównie w ośrodkach łódzkim i wrocławskim (Koter, Kulesza 2008, 2010; Kulesza 2014). Analiza została przeprowadzona w oparciu o studia przypadków, które stanowiły 33 bloki urbanistyczne reprezentatywne dla typów zabudowy mieszkaniowej charakterystycznych dla wyróżnionych okresów morfologicznych (okres międzywojenny, lata 1945–1989 i okres po 1989 roku). Są to: zabudowa willowa, zabudowa jednorodzinna (przeznaczana dla robotników) i zabudowa wielorodzinna okresu międzywojennego, zabudowa jednorodzinna z lat 70. i 80., zabudowa szeregowa i bloki wielkogabarytowe lat 60., 70. i 80. dla okresu socjalistycznego (lata 1945–1989), a także zabudowa willowa, szeregowa i wielorodzinna dla okresu post-socjalistycznego (po 1989 r.). Rozmieszczenie bloków urbanistycznych poddanych analizie przedstawia ryc. 1.

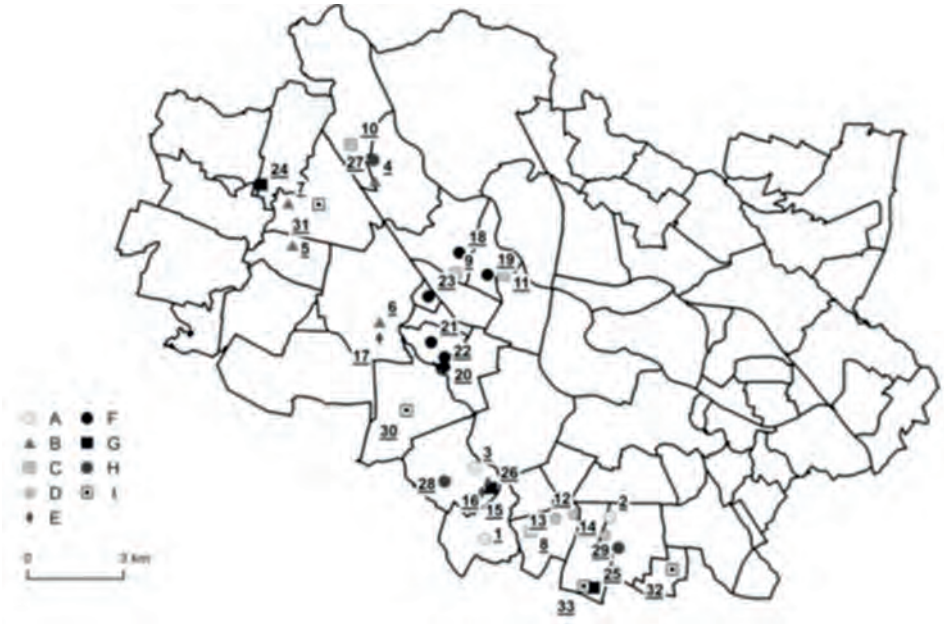

Ryc. 1. Położenie wybranych bloków urbanistycznych na tle granic obrębów ewidencyjnych Wrocławia
Okres 1918–1945: A – zabudowa o charakterze willowym (bloki 1–3), B – zabudowa jednorodzinna (bloki 4–7), C – zabudowa wielorodzinna (bloki 8–11);
Okres 1945–1989: D – zabudowa jednorodzinna (bloki 12–14), E – zabudowa szeregowa (bloki 15–17), F – zabudowa blokowa (wielkogabarytowa) (bloki 18–23);
Okres po 1989 r.: G – zabudowa willowa (bloki 24–26), H – zabudowa szeregowa (bloki 27–29), I – zabudowa wielorodzinna (bloki 30–33)

Źródło: oprac. własne na podstawie BDOT10k oraz Geoportalu (geoportal.gov.pl)

Zarys problematyki

Morfologia miasta definiowana jest jako nauka o budowie wewnętrznej i zewnętrznej organizmu miejskiego oraz o pochodzeniu składających się na ten organizm części, czyli jak określa ją M. Koter (1974) „jest to nauka o układzie przestrzennym i fizjonomii miasta oraz ich genezie". Na określeniu podstawowych elementów morfologicznych miasta skupiał się wybitny brytyjski uczony niemieckiego pochodzenia Michael R.G. Conzen, co dało podstawy metodologiczne morfologii miast (Koter, Kulesza 2008, 2010; Whitehand 2001, 2007). Dla M.R.G. Conzena (1960) podstawowe elementy morfologiczne to: (1) ulice, które są najbardziej trwałe w krajobrazie miasta i tworzą następnie całą sieć ulic i dróg, (2) działki miejskie (zwane inaczej parcelami) budujące bloki urbanistyczne i (3) zabudowa, a właściwie sposób wypełniania działek zabudową. Wychodząc

z założenia, że racjonalną metodą analizy jest prześledzenie historii istniejących na działce miejskiej form zabudowy i ich interpretacja, zajmował się on analizą procesów, które na tej działce zachodziły. Wypracowana przez Conzena metoda analizy planu miasta pozwoliła również na wyodrębnianie w układzie przestrzennym miasta jego części składowych o różnej genezie (np. jądro przedlokacyjne czy też średniowieczne przedmieścia), które M. Koter (1969) nazywa jednostkami morfogenetycznymi.

Cykl miejski według Conzena obejmuje cztery fazy rozwoju działki (bloku) (ryc. 2). Są to (Miszewska 1994a: 226):

a) faza inicjalna, polegająca na wytyczaniu granic działek w terenie i powstawania pierwszych zabudowań;
b) faza wypełniania, związana z okresem zagęszczania istniejącej zabudowy oraz dalszymi podziałami bloku urbanistycznego na parcele;
c) faza kulminacji, związana z maksymalnym poziomem wypełnienia bloku urbanistycznego zabudowaniami;
d) faza redukcji, która polega na stopniowej redukcji powierzchni zabudowanej (zniszczenie budynków, sanacja, metamorfoza bloku, ugór miejski).

Procesy kształtujące strukturę poszczególnych elementów planu miasta to według B. Miszewskiej (1994a: 226):

a) wypełnianie zabudową działki wytyczonej wcześniej;
b) sanacja działki lub bloku, do której dochodzi często na skutek wykupywania przez jednego właściciela małowartościowych nieruchomości i parcel, likwidowanie granic działek i wprowadzanie nowej lub modernizowanie starej zabudowy, połączone z usuwaniem zbędnych budynków;
c) częściowa lub całkowita metamorfoza zabudowy, kiedy następuje jej wymiana na odmienną od dotychczasowej;
d) metamorfoza rozplanowania bloku, na skutek zmiany lub likwidacji działek, innego wytyczenia ulic, odmiennego zarysu bloku i usytuowania zabudowy w bloku;
e) recesja zabudowy na skutek pogarszania się jej standardu, naturalnego wykruszania się budynków, ucieczki mieszkańców i zmiany struktury socjalnej;
f) ugorowanie, które może być skrajnym wypadkiem recesji (ugór miejski powstaje zwykle w wyniku kataklizmów).

Według M. Kotera (1994) badania morfologiczne miast skupiają się w szczególności na ustalaniu historycznych etapów ich rozwoju, rekonstrukcji minionych procesów i charakteru zachodzących niegdyś przemian. Przemiany te mogą zachodzić jako jeden z trzech procesów (s. 31):

a) proces wypełniania polegający na wypełnianiu kolejnymi elementami już istniejących jednostek lub układów morfologicznych, co prowadzi do zmiany intensywności zabudowy i subpodziałów elementów powierzchniowych planu miasta;

b) proces uzupełniania opierający się na tworzeniu nowych jednostek w sąsiedztwie już istniejących, co może spowalniać przemiany wewnątrz jednostek starszych;
c) proces przekształcania dotyczący przebudowy istniejących struktur, w celu podniesienia ich funkcjonalności oraz dopasowania do aktualnych wymogów estetyki.

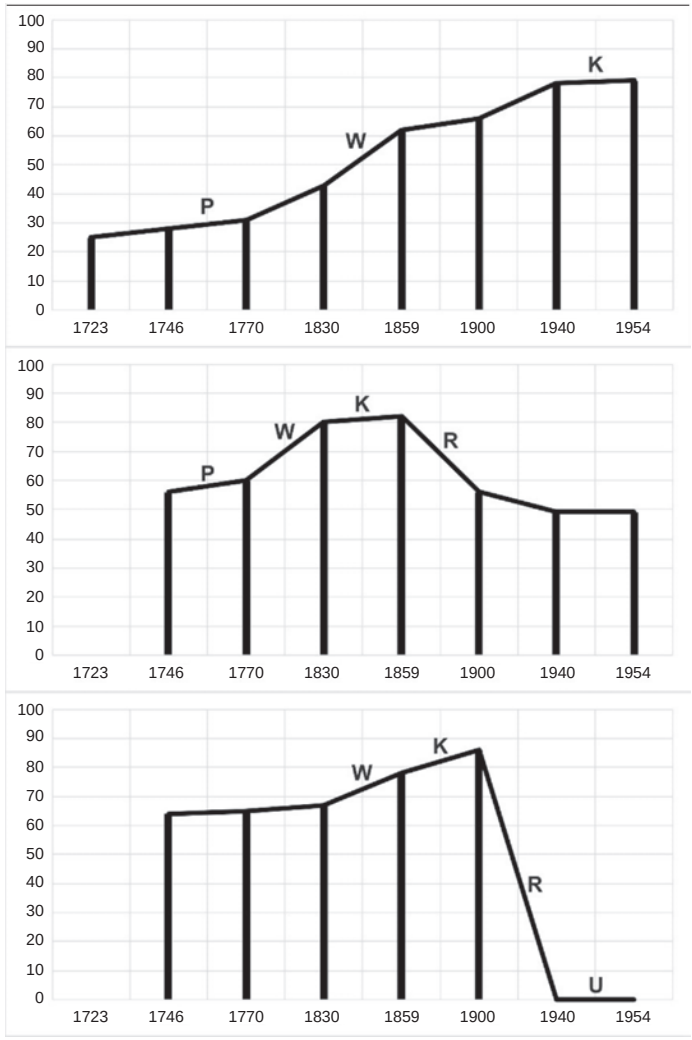

Ryc. 2. Fazy cyklu miejskiego wg M.R.G. Conzena (1960)
Objaśnienia: P – faza początkowa (inicjalna), W – faza wypełniania, K – faza kulminacji, R – faza recesji i sanacji, U – ugór miejski

Źródło: S. Golachowski i in. (1974)

Według K. Dziewońskiego (1962) oprócz określenia struktury funkcjonalnej oraz struktury morfologicznej miasta, istotną rolę odgrywa opisanie ich wzajemnych relacji i przestrzennego powiązania, zwanych sprzężeniami, wśród których można wyróżnić:

a) sprzężenie topograficzne (narzucone przez morfologię terenu lub inne czynniki środowiska geograficznego);
b) sprzężenie funkcjonalne (czyli wynik powiązań funkcji różnych elementów miasta);
c) sprzężenie dynamiczne (jako wynik rozwoju miasta);
d) sprzężenie architektoniczne (czyli wynik świadomej działalności człowieka).

Jednocześnie struktura morfologiczna miasta (układ jednostek morfogenetycznych oraz powiązania występujące między nimi) jest jednym z elementów składających się na strukturę przestrzenną miasta (Słodczyk 2001).

Struktura przestrzenna Wrocławia

Wrocław, tak jak inne duże miasta posiada wielokrotnie złożoną strukturę morfologiczną, co jest wynikiem długotrwałego okresu nawarstwiania się tkanki miejskiej powstającej w różnych okresach historycznych oraz poszerzania granic miasta i przeobrażania wchłanianych w tym procesie miejscowości miejskich i wiejskich (Miszewska 2002). Początki Wrocławia związane są z Ostrowem Tumskim, nieco młodsze jego części objęły obszar dzisiejszej Wyspy Piaskowej. Kolejne zabudowania zaczęły zajmować lewy brzeg Odry (m.in. zamek książęcy). W XIII wieku na tym terenie miały miejsce dwie lokacje miasta. Obecne Stare Miasto to część, która została ukształtowana podczas drugiego procesu lokacyjnego w 1241 roku i do dziś przetrwały jego ogólne rysy. Pół wieku później do terenów miejskich wcielono Przedmieście Świdnickie, a następnie Nowe Miasto, które przez ponad 50 lat było osobnym organizmem miejskim w sąsiedztwie średniowiecznego Wrocławia (Maleczyński i in. 1956). Taki układ zachował się aż do 1807 roku, kiedy na rozkaz Napoleona rozpoczęto rozbiórkę fortyfikacji otaczających miasto. Rozpoczął się wtedy etap wzmożonego rozwoju przestrzennego miasta, który trwa do dnia dzisiejszego (Szmytkie 2019).

Na przełomie XIX i XX wieku wiele z podwrocławskich wsi (warzywniczych, kmiecych i folwarcznych) zaczęło podlegać przekształceniom morfologicznym, a ich struktura stawała się bardziej skomplikowana i jednocześnie coraz bardziej dostosowana do potrzeb funkcjonowania miasta, nadając tym osadom charakter osiedli miejskich (Szulc 1963; Miszewska 1979, 1995a, 1996a, 2002; Miszewska, Szmytkie 2015; Szmytkie, Nowak 2017). Część z nich z biegiem lat została wcielona w granice administracyjne miasta. Okres największego przyrostu powierzchni Wrocławia to lata 1924–1973, kiedy to w kilku etapach – w latach: 1924, 1928, 1951, 1970, 1973 – w granice miasta włączono ponad 60 miejscowości (ryc. 3),

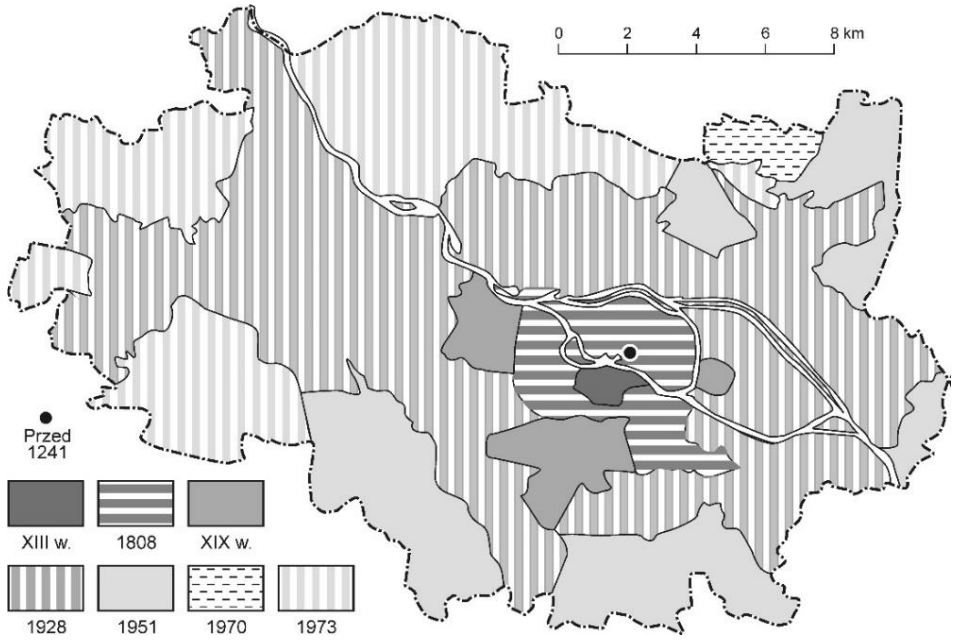

Ryc. 3. Rozwój terytorialny Wrocławia
Źródło: B. Miszewska (2002)

a powierzchnia miasta zwiększyła się z ok. 49 km^2 do ponad 290 km^2 (Szmytkie 2011, 2019). Część wcielonych wsi, z uwagi na znaczną odległość od centrum i słabe powiązania funkcjonalno-przestrzenne z miastem, zachowała swój wiejski charakter (Szmytkie 2011). Drugą grupę stanowią wsie, w których po przyłączeniu do miasta powstały duże osiedla mieszkaniowe (a więc znacząco wzrosła liczba mieszkańców), w wyniku czego stały się one jądrami genetycznymi, wokół których rozbudowały się późniejsze osiedla (Miszewska 1996b, 2002). Schemat narastania i metamorfozy poszczególnych form został przedstawiony na ryc. 4. Jak zauważa B. Miszewska (2001), obecnie rozwój osiedli położonych przy arteriach wyprowadzających ruch z miasta jest bardziej zaawansowany niż rozwój osiedli położonych peryferyjnie w stosunku do głównych szlaków komunikacyjnych i bardziej oddalonych od zwartej zabudowy (ryc. 5).

Przystosowywanie się terenów przyłączonych w okresie międzywojennym do wymogów miejskich trwało stosunkowo krótko i zostało przerwane wybuchem II wojny światowej. Cechą charakterystyczną dla tej części miasta są osiedla oddzielone od siebie zielenią (parki, cmentarze) i gruntami rolnymi. Na obszarach wcielonych w granice miasta rozpoczęto budowę osiedli jednorodzinnych, w tym także z zabudową szeregową i willową (Miszewska 1996a). Osiedla willowe przeznaczano dla urzędników, pracowników uczelni oraz osób uprawiających wolne

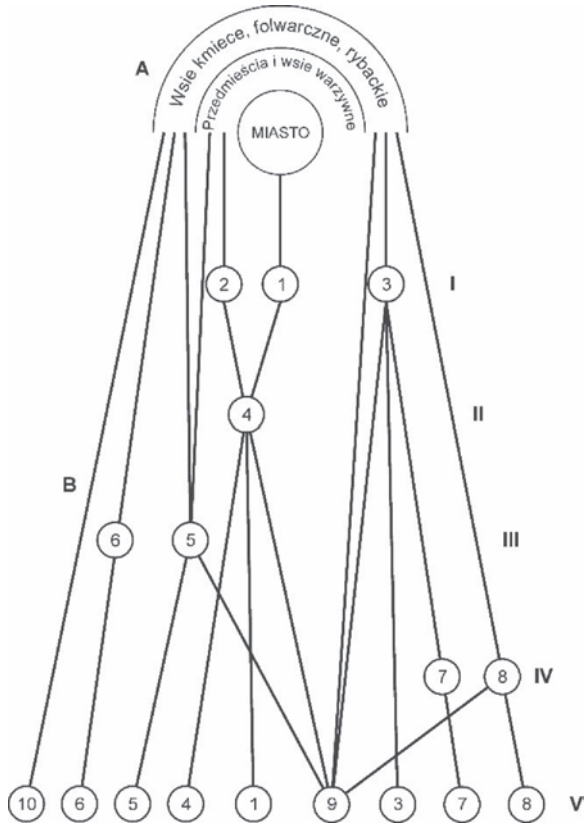

Ryc. 4. Schemat narastania i metamorfozy form morfologicznych na obszarze Wrocławia

A – strefy genetyczne współczesnego miasta; B – okresy i jednostki morfologiczne: I – średniowiecze i okres feudalny, II – druga połowa XIX w., III – początek XX w., IV – okres powojenny; jednostki z zabudową: 1 – mieszczańską miasta historycznego, 2 – zagrodową wsi warzywniczych, 3 – zagrodową wsi kmiecych i folwarcznych, 4, 5 – czynszową, 6, 7, 10 – willową i jednorodzinną, 8 – szeregową, 9 – wielorodzinną blokową

Źródło: B. Miszewska (1996a)

zawody. Duże znaczenie dla peryferyjnych osiedli Wrocławia miały lata 70. i 80. XX wieku. Śródmieście, które uległo w dużej części całkowitemu lub częściowemu zrujnowaniu, na tym etapie przeszło już sanację lub zniszczoną zabudowę wymieniono tam na współczesną. Terenów pod nowe inwestycje budowlane poszukiwano więc w strefach położonych dalej od centrum, znajdujących się w sąsiedztwie wspomnianych osiedli willowych i domów jednorodzinnych. Zabudowa wiejska, pozostała po wcielonych do miasta wsiach, była najczęściej wyburzana, a w jej miejscu stawiano nową zabudowę jednorodzinną willową.

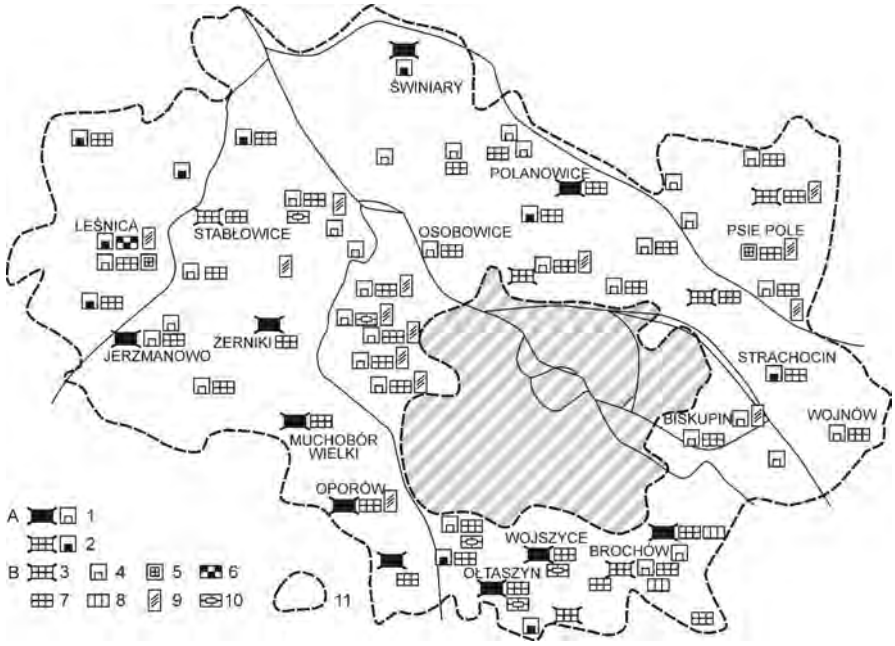

Ryc. 5. Typy jednostek morfologicznych osiedli przyłączonych do Wrocławia po 1928 r. A – według stanu zachowania układu morfologicznego: 1 – wsie o zachowanym układzie, 2 – wsie o zatartym układzie. B – według typów morfologicznych: 3 – rzędownica, 4 – folwark, 5 – zabudowa czynszowa w przyłączonych miastach. Osiedla willowe: 6 – z początków XX w., 7 – z lat międzywojennych, 10 – powojenne. Zabudowa wielorodzinna: 8 – szeregowa, 9 – wielkoblokowa współczesna, 11 – granica miasta do 1928 r.

Źródło: B. Miszewska (1996a)

Równocześnie tuż obok zabudowy zagrodowej lub indywidualnej powstawały całe osiedla wielkogabarytowych bloków mieszkalnych (Miszewska 1996a).

Współczesne zmiany w morfologii peryferyjnych osiedli Wrocławia związane są głównie z intensywnym ruchem budowlanym na ich terenie, co można identyfikować jako przejaw tzw. procesów wewnętrznej suburbanizacji (Spórna 2018; Szafrańska i in. 2019). W latach 2000–2016 we Wrocławiu oddano do użytku ponad 82,7 tys. mieszkań, z czego blisko 91% w jego dzielnicach peryferyjnych (Krzyki, Fabryczna i Psie Pole). Proces rozwoju osadnictwa w strefie peryferyjnej Wrocławia spowodował przekształcenie jej krajobrazu przez (Miszewska 1996a): [1] zmianę użytkowania ziemi, która prowadzi zwykle do wypierania przez zabudowę terenów użytkowanych rolniczo; [2] przyrost sieci ulicznej, przez co stały się one osiedlami o złożonych układach morfologicznych; [3] rozwój morfologiczny, gdzie obok form inicjalnych (wiejskich) występują jednostki późniejsze, o (pod)miejskim charakterze.

Morfologia osiedli powstałych w okresie międzywojennym

Dla peryferyjnych osiedli Wrocławia w okresie międzywojennym charakterystyczne były 3 typy zabudowy: osiedla willowe dla klasy średniej, zabudowa jednorodzinna dla robotników i zabudowa wielorodzinna.

Reprezentacyjne domostwa okresu międzywojennego lokalizowane były w południowej części miasta. Osiedla willowe w krajobrazie miasta można rozpoznać odszukując duże działki, których znaczną część zajmuje przydomowa zieleń. Wille z tego okresu to okazałe budynki, nieco skromniejsze od bogato zdobionych rezydencji, które powstawały na przełomie wieków dla wrocławskiej burżuazji. Przykłady zabudowy willowej z okresu międzywojennego znaleźć można na terenie osiedli Klecina, Wojszyce i Oporów (ryc. 6). We wszystkich wymienionych przypadkach zauważyć należy, iż podział bloku na działki charakteryzuje się pewną regularnością, a same działki mają podobne rozmiary. Duże działki (ok. 9–10 arów) zabudowane są zwykle jednym budynkiem mieszkalnym o znacznej kubaturze, a pozostałą ich część zajmuje zieleń przydomowa. W części przypadków na działkach znajdują się obecnie dodatkowo garaże lub kolejne budynki mieszkalne, co świadczy o dogęszczeniu bloków urbanistycznych w okresie powojennym. W przypadku bloków urbanistycznych na Wojszycach i Oporowie mamy do czynienia także z występowaniem pojedynczych bardzo wąskich działek, na których w drugiej połowie XX wieku powstała zabudowa bliźniacza. W blokach tych doszło również do podziału działek na mniejsze części wydzielane pod nową zabudowę mieszkaniową.

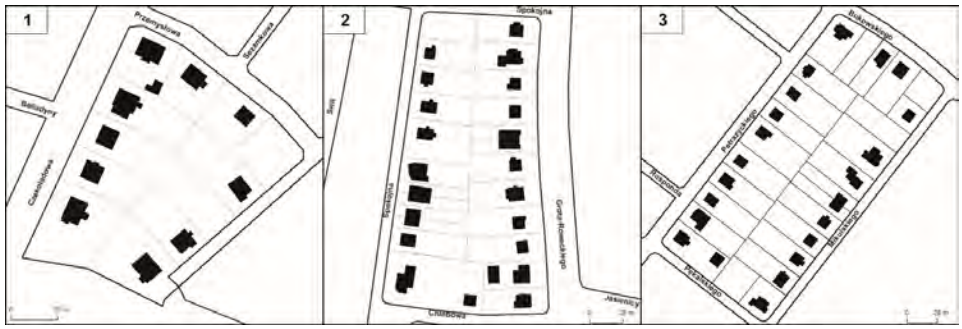

Ryc. 6. Bloki urbanistyczne w osiedlach willowych z okresu międzywojennego
Objaśnienia: 1 – Klecina, 2 – Wojszyce, 3 – Oporów
Źródło: oprac. własne

Kolejnym typem zabudowy jest wspomniana wcześniej zabudowa jednorodzinna dla mniej zamożnych mieszkańców. Powstawała ona głównie w zachodniej i północno-zachodniej części Wrocławia. Przykłady zabudowy jednorodzinnej z okresu międzywojennego znaleźć można na terenie osiedli Maślice, Złotniki,

Żerniki i Stabłowice (ryc. 7). Cechą łączącą wymienione przykłady jest fakt, iż zabudowania wzniesione zostały na podłużnych działkach, które prawdopodobnie miały służyć mieszkańcom jako przydomowe ogrody warzywne. W latach 30. XX wieku na Maślicach pojawiały się całe grupy domków jednorodzinnych lokowanych na tzw. „surowym korzeniu". Analizowany blok ma powierzchnię 360 arów i podzielony jest na 33 działki, przy czym 160 arów zajmują użytki rolne, a działki z zabudowaniami znajdują się na pozostałych 200 arach. Pojedyncze działki, na których zlokalizowane są zabudowania mają od 4 do 8 arów, a budynki mieszkalne posadowione zostały na dwóch sąsiadujących ze sobą działkach. Na Złotnikach, jeszcze przed wcieleniem wsi do miasta, zaprojektowano duże osiedle (na 750 domów), które miało być przeznaczone dla robotników rolnych. Cechować miało się wolnostojącymi bliźniakami, położonymi na długich, równoległych do siebie parcelach, których niezabudowana część miała być użytkowana rolniczo przez rodziny tam zamieszkujące. Projekt ten w niezmienionej formie został zrealizowany jedynie w części zachodniej osiedla. Na południe od siedliska wsi Żerniki w latach 30. XX wieku powstało osiedle dla robotników (Antkowiak 1973). Działki pod zabudową mieszkaniową mają od 2,5 do 10 arów powierzchni. Wzorcowe osiedla robotnicze powstały również na Stabłowicach. Pierwotnie składały się one z 10-arowych działek, na których postawiono dwukondygnacyjne budynki mieszkalne o powierzchni od 70 do 100 m^2. W okresie powojennym wspomniane bloki urbanistyczne często były dogęszczane nową zabudową.

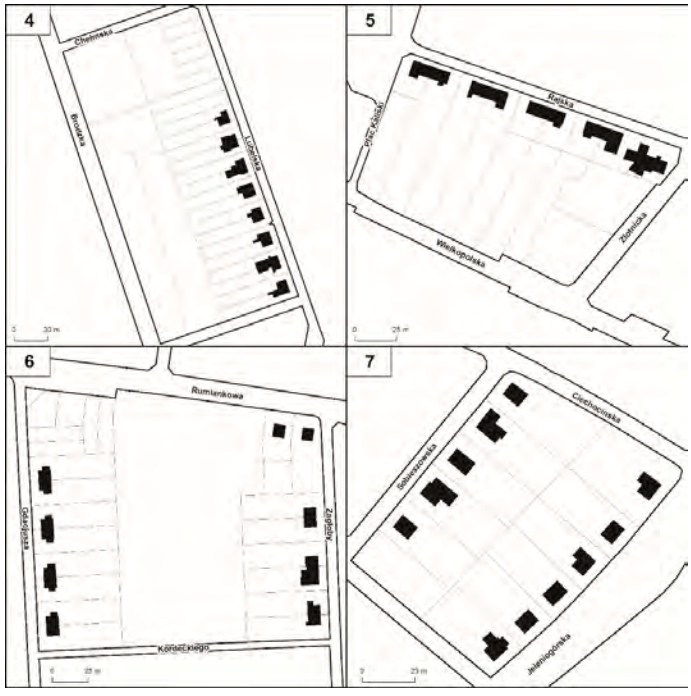

Ryc. 7. Bloki urbanistyczne w osiedlach zabudowy jednorodzinnej z okresu międzywojennego
Objaśnienia:
4 – Maślice,
5 – Złotniki,
6 – Żerniki,
7 – Stabłowice
Źródło: oprac. własne

Na początku lat 20. XX wieku w podwrocławskich wsiach, a w późniejszym okresie we wsiach, które już zostały wcielone w granice miasta, projektowane i budowane były także osiedla domów wielorodzinnych. Duża ich część znalazła się w północnej i północno-zachodniej części Wrocławia, jednak zabudowa tego typu znalazła się także na południu miasta. Przykłady zabudowy wielorodzinnej z okresu międzywojennego znaleźć można na terenie osiedli Partynice, Pilczyce, Pracze Odrzańskie i Kozanów (ryc. 8). Do budowy osiedla Hartlieb na Partynicach wykorzystano gotowy projekt jednej z niemieckich spółdzielni mieszkaniowych (Antkowiak 1973; Harasimowicz 2008). W ramach projektu powstały dwa budynki składające się z trzech osobnych czterorodzinnych części z wejściami od strony podwórza. Budynki zostały rozbudowane po II wojnie światowej w obrębie poddasza. W późniejszym okresie w południowo-wschodniej części bloku powstał trzeci blok o podobnej zabudowie usytuowany prostopadle do dwóch wcześniejszych. Osiedle wielorodzinne na terenie Pilczyc składa się z kilkunastu budynków mieszkalnych o 2–3 kondygnacjach. Na Praczach Widawskich, w niewielkiej odległości od szpitala przeciwgruźliczego, w latach 1928–1929 powstało osiedle przeznaczone dla chorych na gruźlicę, obejmujące trzykondygnacyjne budynki z czerwonej cegły (Antkowiak 1973; Harasimowicz 2008). Plan zabudowy wschodniej części osiedla Kozanów powstał z kolei w połowie lat 20. XX wieku, jednak nie został on zrealizowany. Do dziś pozostała tam jednak duża część zabudowy z tamtego okresu. Są to głównie kamienice czynszowe o trzech kondygnacjach.

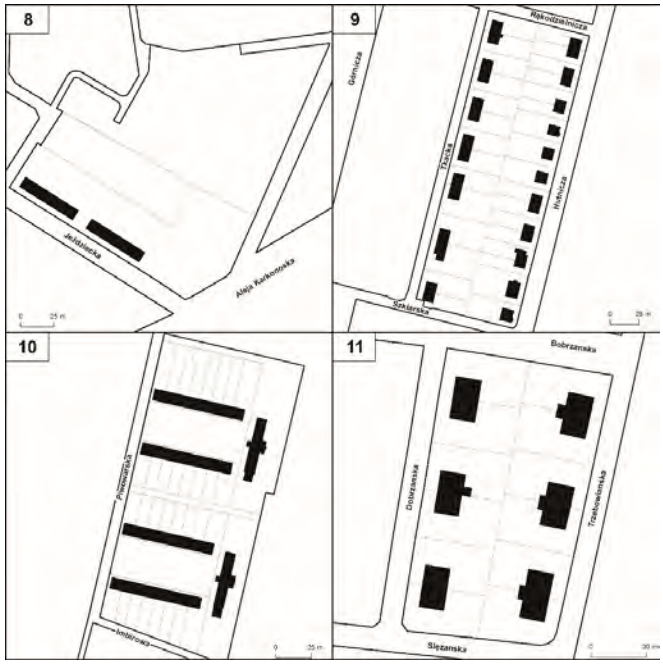

Ryc. 8. Bloki urbanistyczne w osiedlach zabudowy wielorodzinnej z okresu międzywojennego
Objaśnienia:
8 – Partynice,
9 – Pilczyce,
10 – Pracze Odrzańskie,
11 – Kozanów
Źródło: oprac. własne

Porównanie podstawowych parametrów bloków urbanistycznych powstałych w okresie międzywojennym przedstawia tabela 1. Patrząc na pierwotny i obecny stopień wypełnienia działek w nawiązaniu do koncepcji cyklu miejskiego Conzena można stwierdzić, że w zasadzie wszystkie analizowane bloki urbanistyczne z tego okresu znajdują się w fazie początkowej. Największą powierzchnią, a zarazem najmniejszym stopniem wypełnienia, charakteryzują się bloki urbanistyczne z zabudową jednorodzinną robotniczą, co wynika z zagospodarowania ich powierzchni pod przydomowe ogródki. W zasadzie wszystkie analizowane bloki urbanistyczne w okresie powojennym podlegały procesom podziału działek i dogęszczania ich zabudową.

Tabela 1. Zestawienie wybranych bloków urbanistycznych we Wrocławiu powstałych w okresie międzywojennym

Nr	Obręb ewidencyjny	Pow. bloku [ar]	Liczba działek		Średnia powierzchnia działki		Stopień wypełnienia bloku zabudową [%]	
			obecna	przed podziałem	obecna	przed podziałem	obecny	pierwotny
Zabudowa willowa								
1	Klecina	118,2	12	12	9,8	9,8	15,2	10,7
2	Wojszyce	233,0	28	24	8,3	9,7	15,2	11,6
3	Oporów	253,9	31	26	8,2	9,8	12,8	9,3
Zabudowa jednorodzinna								
4	Maślice	356,8	33	30	10,8	11,9	6,6	3,8
5	Złotniki	153,1	28	15	5,5	10,2	15,7	7,2
6	Żerniki	349,4	36	25	9,7	14,0	11,0	3,5
7	Stabłowice	118,1	16	12	7,4	9,8	10,2	8,2
Zabudowa wielorodzinna								
8	Partynice	265,9	17	3	15,6	88,6	13,4	3,2
9	Pilczyce	224,1	33	33	6,8	6,8	15,1	13,3
10	Pracze Odrzańskie	195,3	40	37	4,9	5,3	19,4	15,2
11	Kozanów	59,8	12	12	5,0	5,0	20,1	16,1

Źródło: oprac. własne.

Morfologia osiedli powstałych w latach 1945–1989

Okres po II wojnie światowej przyniósł początkowo stagnację na rynku budowlanym. Większość środków i materiałów budowlanych przeznaczana była bowiem na odbudowę najbardziej zniszczonych części miasta. Nie oznacza to jednak, że budownictwo mieszkaniowe nie powstawało w ogóle. Było jednak bardzo ograniczone aż do lat 70. i 80. XX wieku, kiedy to rozpoczęto budowę osiedli blokowych z wielkiej płyty, osiedli domów jednorodzinnych oraz zabudowy szeregowej.

Osiedla zabudowy jednorodzinnej tworzone były m.in. na osiedlach: Partynice i Wojszyce (ryc. 9). W północnej części osiedla Partynice (rejon ul. Wojszyckiej) w latach 1971–1973 wybudowane zostało osiedle domów jednorodzinnych bliźniaczych. Jest to pierwsze osiedle we Wrocławiu wybudowane po II wojnie światowej metodą przemysłową. Obejmuje ono ul. Wojszycką, Agrestową, Dereniową, Tarninową, Czereśniową i Ożynową. Blok urbanistyczny pomiędzy ul. Wojszycką, Dereniową, Tarninową i Czereśniową w początkowej fazie projektu posiadał 24 działki, gdzie na sąsiadujących parcelach wzniesiono dwukondygnacyjne domy bliźniacze. W późniejszym okresie, w środkowej części bloku, wydzielono kilka mniejszych działek i zagęszczono blok parterowym budynkiem usługowym. Także na Partynicach, przy ul. Wyścigowej, znaleźć można kolejny przykład zabudowy jednorodzinnej indywidualnej. Wspomniany blok urbanistyczny składa się z 29 działek o małej powierzchni (po ok. 4,5 ara), który od początku był gęsto zabudowany wzdłuż wszystkich ograniczających go ulic, a z biegiem czasu jeszcze dogęszczono go dodatkowymi 5 budynkami mieszkalnymi. Oryginalna zabudowa obejmuje trzykondygnacyjne domy o powierzchni od 80 do nawet 150 m^2, nowsza domy o powierzchni od 100 do 170 m^2. W pobliskich Wojszycach w latach 70. i 80. XX wieku budownictwo indywidualne rozwijało się dość intensywnie. Wybrany blok urbanistyczny znajduje się między ul. Parafialną, Radarową i Daleką. Blok ten podzielony jest na 15 działek (o powierzchni od 6 do 11 arów). Zabudowania wzniesione wzdłuż ul. Parafialnej są mniejsze (od 70 do 95 m^2), a pozostałe zabudowania w bloku zajmują powierzchnię od 100 do 140 m^2. Niezabudowana część działek wykorzystywana jest jako przydomowe ogrody warzywne lub tereny zielone.

W drugiej połowie XX wieku we wrocławskich osiedlach powstawała nie tylko zabudowa jednorodzinna wolnostojąca lub bliźniacza, ale także w dużej mierze zabudowa szeregowa. Zabudowano w ten sposób fragment południowo-wschodniej części osiedla Oporów, a także osiedle Żerniki (ryc. 10). Blok urbanistyczny między ul. Maleczyńskich, Kowalskiego, Stefki i Kupiecką na Oporowie podzielono na 39 wąskich działek o powierzchniach od 2,3 do 4,3 ara. W bloku zlokalizowane były dwa ciągi zabudowy szeregowej – wzdłuż ul. Maleczyńskich oraz wzdłuż ul. Stefki. W bloku zlokalizowanym między al. Piastów oraz ul. Stanki, Wysłoucha i Jutrzenki, także na Oporowie, zabudowa szeregowa wzniesiona została

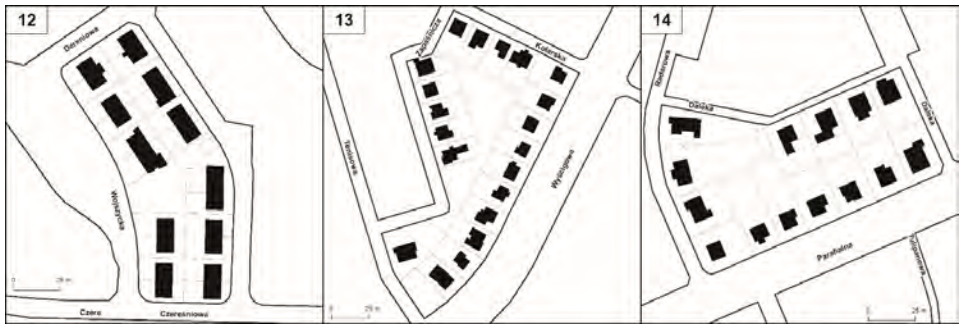

Ryc. 9. Bloki urbanistyczne w osiedlach zabudowy jednorodzinnej z lat 1945–1989
Objaśnienia: 12 – Partynice I, 13 – Partynice II, 14 – Wojszyce
Źródło: oprac. własne

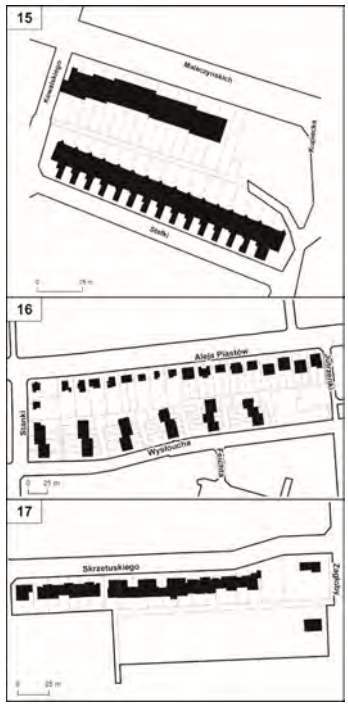

Ryc. 10. Bloki urbanistyczne w osiedlach zabudowy szeregowej z lat 1945–1989
Objaśnienia: 15 – Oporów I, 16 – Oporów II, 17 – Żerniki
Źródło: oprac. własne

w sześciu równoległych do siebie ciągach, na wąskich 3-arowych działkach. W ten sposób blok zabudowany dotychczas jedynie wzdłuż al. Piastów willami z okresu międzywojennego został dogęszczony domami jednorodzinnymi wzniesionymi już w okresie powojennym. Południowa część osiedla Żerniki rozbudowywała się głównie o zabudowę jednorodzinną, jednak w południowo-zachodniej i południowej części osiedla zlokalizowana została też zabudowa szeregowa. Blok ograniczony ul. Skrzetuskiego i Zagłoby obejmuje domy

w zabudowie szeregowej zlokalizowane w dwóch ciągach na działkach o powierzchniach od 2,3 do 3,4 ara.

Okres powojenny przyniósł z jednej strony rozwój już istniejących osiedli mieszkaniowych o nowe zabudowania, a z drugiej budowę osiedli wielkoblokowych. Zaczęły one powstawać zwykle w większym oddaleniu od centrum miasta, na terenach rolnych lub na ugorach miejskich. Osiedla bloków wielkogabarytowych powstały m.in. na terenie osiedli: Nowy Dwór, Kuźniki, Muchobór Mały, Kozanów i Pilczyce (ryc. 11). Blok urbanistyczny znajdujący się pomiędzy ul. Pilczycką, Gwarecką i Sielską (Pilczyce) zabudowany jest w niecałych 15%, a na zabudowę składają się: trzy przedwojenne budynki mieszkalne zlokalizowane w ciągu ul. Sielskiej oraz dwa ciągi kilkunastoklatkowych wielkogabarytowych bloków. Wzdłuż ul. Gwareckiej wzniesione zostały bloki mieszkalne o wysokościach od 8 do 11 pięter, a w drugim ciągu bloki 3–5 kondygnacyjne. Równolegle do ul. Gwareckiej i fragmentu ul. Sielskiej zlokalizowane są parkingi, a cały blok poprzecinany jest szerokimi asfaltowymi i utwardzanymi ścieżkami. Dużą powierzchnię w obrębie bloku zajmuje też zieleń. Na pobliskim osiedlu Kozanów, realizowanym od 1977 roku (Harasimowicz 1998), znaleźć można kolejne przykłady bloków wzniesionych w technologii wielkiej płyty. Samo osiedle obejmuje bloki liczące od 8 do 11 kondygnacji, na parterach których zlokalizowane są punkty handlowe i usługowe. Na terenie osiedla Nowy Dwór osiedle bloków z wielkiej płyty zostało zbudowane w latach 70., na który składają się pięcio- lub ośmiokondygnacyjne bloki ułożone w jednym ciągu (wzdłuż linii łamanej) oraz bloki liczące 11 kondygnacji. Zabudowa blokowa na osiedlu Muchobór Mały to 4 odrębne części składające się z dwóch równoległych do siebie ciągów zabudowy. We wszystkich przypadkach jeden z ciągów przewyższa drugi o kilka kondygnacji. Osiedle bloków na osiedlu Kuźniki wzniesiono w latach 1978–1982 i przeznaczono dla ponad 4000 mieszkańców (Harasimowicz 1998). Charakteryzuje się ono niską zabudową, a wysokości poszczególnych zabudowań narastają skokowo od trzech do pięciu kondygnacji. Zabudowania na tym obszarze położone pod kątem prostym, a powstałe w ten sposób regularne dziedzińce wewnętrzne przeznaczono na tereny zielone i place zabaw. Pomiędzy poszczególnymi blokami wytyczono głównie ciągi ruchu pieszego, przenosząc ruch samochodów na zewnątrz osiedla i wprowadzając jedynie drogi dojazdowe do posesji.

Porównanie podstawowych parametrów bloków urbanistycznych powstałych w latach 1945–1989 przedstawia tabela 2. Bloki urbanistyczne z zabudową willową i szeregową z lat 1945–1989 cechowały się znacznie mniejszą powierzchnią działek i wyższym (aczkolwiek cały czas niskim) stopniem wypełnienia zabudową niż te powstałe w okresie międzywojennym. Inaczej sytuacja wygląda w przypadku bloków urbanistycznych z zabudową wielorodzinną, które dzielone były na duże powierzchniowo działki, co wynikało ze specyfiki budownictwa w tym okresie (duże osiedla blokowe budowane przez spółdzielnie mieszkaniowe).

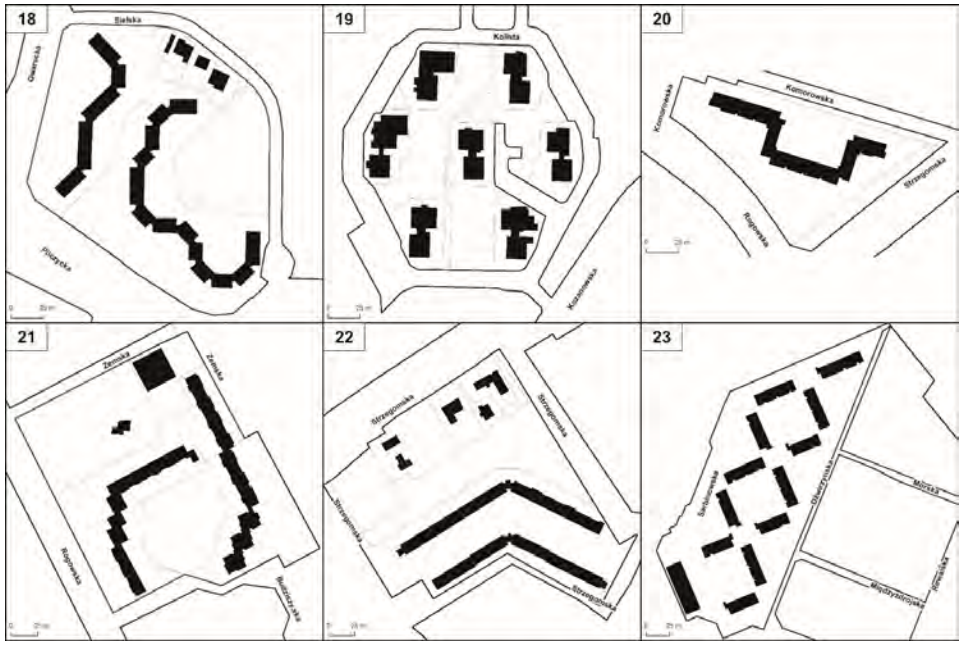

Ryc. 11. Bloki urbanistyczne w osiedlach zabudowy wielorodzinnej z lat 1945–1989
Objaśnienia: 18 – Pilczyce, 19 – Kozanów, 20 – Nowy Dwór I, 21 – Nowy Dwór II, 22 – Muchobór Mały, 23 – Kuźniki

Źródło: oprac. własne

Tabela 2. Zestawienie wybranych bloków urbanistycznych we Wrocławiu powstałych w latach 1945–1989

Nr	Obręb ewidencyjny	Pow. bloku [ar]	Liczba działek		Średnia powierzchnia działki		Stopień wypełnienia bloku zabudową [%]
			obecna	przed podziałem	obecna	przed podziałem	
Zabudowa jednorodzinna willowa							
12	Partynice I	78,0	31	24	2,5	3,3	27,0
13	Partynice II	129,4	29	21	4,5	6,2	21,7
14	Wojszyce	95,5	15	15	6,4	6,4	16,1
Zabudowa szeregowa							
15	Oporów I	117,0	39	36	3,0	3,2	32,6
16	Oporów II	406,6	87	78	4,7	5,2	19,5
17	Żerniki	158,1	26	24	6,1	6,6	17,9

Tabela 2 (cd.)

Nr	Obręb ewidencyjny	Pow. bloku [ar]	Liczba działek		Średnia powierzchnia działki		Stopień wypełnienia bloku zabudową [%]
			obecna	przed podziałem	obecna	przed podziałem	
Zabudowa blokowa							
18	Pilczyce	315,7	17	9	18,6	35,1	15,0
19	Kozanów	235,0	13	1	18,1	235,0	24,0
20	Nowy Dwór I	143,2	4	1	35,8	143,2	15,4
21	Nowy Dwór II	414,1	6	3	69,0	138,0	14,7
22	Muchobór Mały	404,6	15	6	27,0	67,4	13,8
23	Kuźniki	382,7	3	1	127,6	382,7	18,2

Źródło: oprac. własne.

Morfologia osiedli powstałych po 1989 roku

Transformacja polityczna i przejście od gospodarki centralnie sterowanej do gospodarki rynkowej w latach 90. XX wieku spowodowały zmianę uwarunkowań w kształtowaniu morfologii miast i intensywny rozwój budownictwa mieszkaniowego, głównie w strefach podmiejskich i na peryferyjnych osiedlach dużych miast (Miszewska, Szmytkie 2009). Obok budownictwa indywidualnego, coraz większą rolę odgrywają deweloperzy, którzy na terenie miasta wznoszą osiedla podobnych do siebie domów jednorodzinnych wolnostojących lub bliźniaczych, zabudowy szeregowej i bloków wielorodzinnych. Zabudowa ta powstaje szczególnie na obrzeżach istniejących już osiedli, wypełniając częściowo zabudowane już bloki urbanistyczne lub w miejscu dawnych użytków rolnych.

Przykładem osiedla willowego w granicach Wrocławia jest Osiedle Malownicze. Powstało ono w niedużej odległości od rzeki Bystrzycy na rozłogach wsi Marszowice, którą przyłączono do Wrocławia w 1973 roku. Większość zabudowy dawnej wsi to budynki przedwojenne, stąd nowoczesna zabudowa Osiedla Malowniczego wyróżnia się w lokalnym krajobrazie. Osiedle składa się głównie z domów jednorodzinnych, jednak wzdłuż ul. Wolfkego zlokalizowane są ciągi zabudowy szeregowej, natomiast w centralnej części osiedla, pomiędzy ul. Jahna i Wąsowicza znajduje się zabudowa wielorodzinna. Wybrany blok urbanistyczny podzielony został na 24 działki o różnej wielkości (ryc. 12). Zabudowa szeregowa (sześć 100-metrowych domów) zlokalizowana wzdłuż ul. Wolfkego wzniesiona została na działkach o powierzchni 3 arów, natomiast zabudowa wolnostojąca

(od 150 do 200 m^2) zlokalizowana została na parcelach 10–12 arowych. Każdy z domów jednorodzinnych i w zabudowie szeregowej ma dostęp do ogrodu zlokalizowanego w głębi działki. Na obrzeżach osiedla Ołtaszyn powstały niewielkie deweloperskie osiedla domów jednorodzinnych. W omawianym bloku przeważającą większość stanowi zabudowa jednorodzinna wolnostojąca lub bliźniacza. Jedynie w północno-wschodniej części bloku w ostatnich latach powstały trzy budynki składające się z czterech apartamentów każdy. Północna część bloku została zabudowana przez indywidualnych właścicieli działek, dlatego też budynki w pewnym stopniu różnią się od siebie. Większość z nich jest jednak podobnej wielkości (ok. 160–170 m^2 powierzchni). Położone są na różnej wielkości działkach, a do każdego z nich przylega duży teren zieleni. W centralnej części bloku wzniesione zostały dodatkowe trzy domy, w tym jeden w zabudowie bliźniaczej, a południowa część bloku została zabudowana przez dewelopera. W ciągu ul. Jaspisowej zlokalizowano 4 ciągi zabudowy szeregowej po cztery domy o powierzchni 80 m^2 w każdym, natomiast wzdłuż ul. Agatowej wzniesiono 9 domów w zabudowie bliźniaczej, które zajmują po ok. 220 m^2. Innym przykładem współczesnej zabudowy jednorodzinnej jest blok urbanistyczny położony w południowo-wschodniej części osiedla Oporów. Można powiedzieć, iż zabudowa ta jest współczesnym odpowiednikiem międzywojennej zabudowy willowej. Domy są duże, zajmują od 180 do nawet 300 m^2, choć zlokalizowane są na zdecydowanie mniejszych działkach (średnio po 8,5 ara).

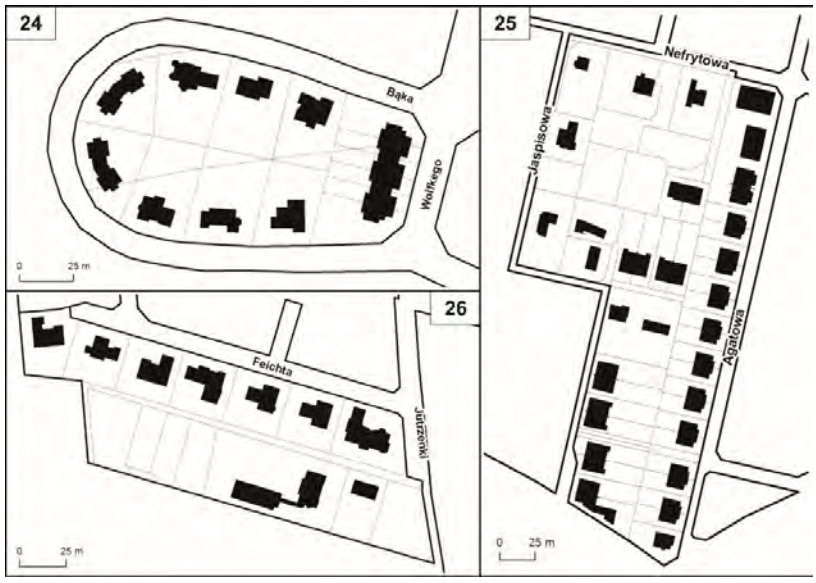

Ryc. 12. Bloki urbanistyczne w osiedlach zabudowy jednorodzinnej powstałych po 1989 r.
Objaśnienia: 24 – Marszowice, 25 – Ołtaszyn, 26 – Oporów

Źródło: oprac. własne

W północnej części osiedla Maślice, na niezabudowanych dotąd terenach (użytki rolne) powstało deweloperskie osiedle zabudowy szeregowej (Osiedle Zielone Wzgórze). Zabudowa bloku składa się z pięciu ciągów zabudowy: dwóch wzdłuż ul. Siedleckiej (6 i 10 domów) oraz trzech równoległych do ul. Lubelskiej (po 9 domów). Blok podzielony został na 36 podobnej wielkości działek, o średniej powierzchni 7,3 ara (ryc. 13). Wzdłuż ul. Białostockiej wzniesiono natomiast 5 domów jednorodzinnych wolnostojących zajmujących od 110 do 150 m^2, a budynki w zabudowie szeregowej zajmują od 100 do 140 m^2. Przy ul. Cesarzowickiej na osiedlu Oporów powstało osiedle zamknięte w zabudowie szeregowej. Składa się ono z trzech ciągów zabudowy liczących 9, 13 i 15 domów 90-metrowych zlokalizowanych na wąskich działkach z przylegającymi niewielkimi ogrodami (średnio 2–2,5 ara). Na Wojszycach w rejonie ul. Szarych Szeregów, Hufcowej i Oboźnej rozbudowywało się osiedle zabudowy szeregowej. Zajmuje ono dwa sąsiadujące ze sobą bloki urbanistyczne oraz tereny wzdłuż okalających je wymienionych wcześniej ulic. Wybrany blok urbanistyczny podzielony jest na 45 wąskich działek, których średnia powierzchnia wynosi 3 ary. Wzdłuż ul. Biwakowej zlokalizowano dwa ciągi zabudowy szeregowej z 10 i 20 domami o powierzchni 100 m^2. Wzdłuż ul. Oboźnej znajdują się trzy krótsze ciągi liczące po 3 i 4 domy o powierzchni 130 m^2.

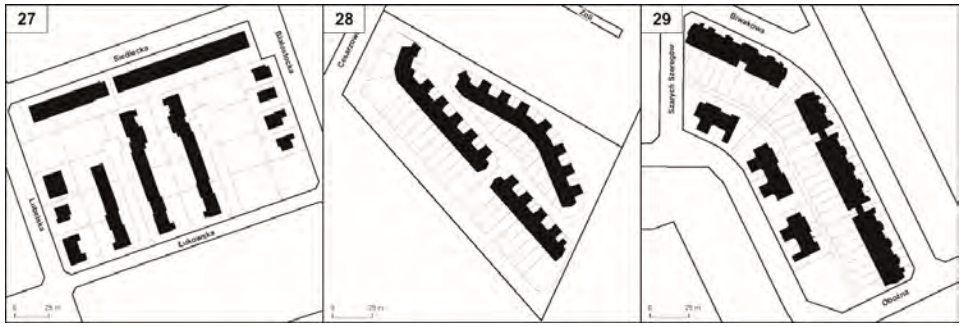

Ryc. 13. Bloki urbanistyczne w osiedlach zabudowy szeregowej powstałych po 1989 r.
Objaśnienia: 27 – Maślice, 28 – Oporów, 29 – Wojszyce
Źródło: oprac. własne

Współczesne osiedla zabudowy wielorodzinnej, zdecydowanie różnią się od podobnych osiedli powstających pół wieku wcześniej, bowiem nie są tak kontrastowe w otaczającym je krajobrazie. Najczęściej powstają na terenach wcześniej niezabudowanych i użytkowanych rolniczo. Przyjmują również różne formy, np. zespołu kilku kameralnych budynków mieszkalnych lub większych osiedli 5-kondygnacyjnych bloków o kilkunastu mieszkaniach (ryc. 14). Wybrany blok urbanistyczny znajdujący się na osiedlu Muchobór Wielki jest częścią większego osiedla 3 lub 4-kondygnacyjnych bloków. Znajduje się w pobliżu skrzyżowania

ul. Drohobyckiej i Słonimskiej. Na Stabłowicach przy ul. Wojanowskiej w 2013 r. powstało osiedle TBS składające się z 12 jednoklatkowych i 15 dwuklatkowych budynków wielorodzinnych zlokalizowanych na jednej działce o powierzchni ponad 800 arów. Osiedle poprzecinane jest wewnętrznymi drogami dojazdowymi do parkingów dla mieszkańców, a do zabudowań przylegają niewielkie tereny zielone. Osiedle Jagodno znajduje się w południowo-wschodniej części miasta. Obecnie na południe od pierwotnej zabudowy rozwinęło się osiedle zabudowy wielorodzinnej. Blok urbanistyczny przy ul. Buforowej, Vivaldiego i Wagnera obejmuje 10 ciągów zabudowy obejmujących 4-kondygnacyjne bloki o różnej powierzchni. Cztery bloki równoległe do ul. Buforowej położone w zachodniej części bloku składają się z 3 klatek schodowych każdy, a zabudowania w drugiej części bloku to bloki o jednej klatce schodowej (w centralnej części) z łącznikiem na poziomie parteru w postaci terenu rekreacyjnego dla mieszkańców oraz 4 ciągi bloków ułożonych w kształcie litery L. Niezabudowana przestrzeń między zabudowaniami w większości zajęta jest przez drogi dojazdowe i parkingi dla samochodów osobowych. Przy ul. Bursztynowej na Oltaszynie na dwóch działkach o powierzchni ponad 110 arów, w latach 2007–2008 wzniesiono jako osiedle zamknięte, zespół 13 2-kondygnacyjnych bloków połączonych ze sobą garażem podziemnym. Dodatkowo na poddaszach zabudowań znalazły się kolejne dwie kondygnacje mieszkalne. W centralnej części bloku, pomiędzy zabudowaniami zapewniono niewielki plac zabaw dla dzieci i niewielkie tereny zielone (trawniki).

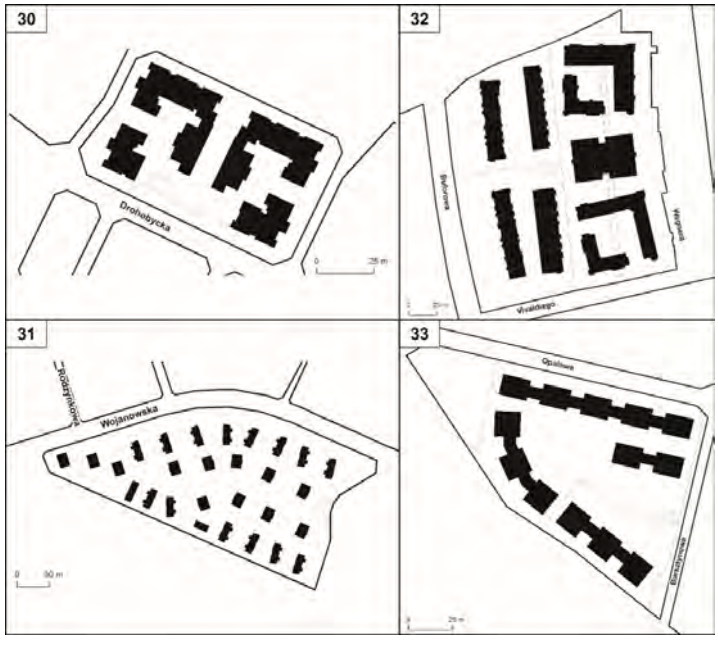

Ryc. 14. Bloki urbanistyczne w osiedlach zabudowy wielorodzinnej powstałych po 1989 r.
Objaśnienia:
30 – Muchobór Wielki,
31 – Stabłowice,
32 – Jagodno,
33 – Ołtaszyn
Źródło: oprac. własne

Porównanie podstawowych parametrów bloków urbanistycznych powstałych po 1989 roku przedstawia tabela 3. Po 1989 roku w przypadku bloków urbanistycznych z zabudową willową i szeregową utrzymała się tendencja do wytyczania małych powierzchniowo działek, jednak w odróżnieniu od okresu poprzedniego, wynika to z wysokich cen ziemi w granicach miasta. W przypadku zabudowy wielorodzinnej morfologia bloku w główniej mierze zależy od inwestora (małe działki w przypadku osiedli deweloperskich, duże w przypadku TBS).

Tabela 3. Zestawienie wybranych bloków urbanistycznych we Wrocławiu powstałych po 1989 roku

Nr	Obręb ewidencyjny	Pow. bloku [ar]	Liczba działek		Średnia powierzchnia działki		Stopień wypełnienia bloku zabudową [%]
			obecna	przed podziałem	obecna	przed podziałem	
Zabudowa jednorodzinna willowa							
24	Marszowice	120,5	24	1	5,0	120,5	17,40
25	Ołtaszyn	404,8	54	4	7,5	101,2	16,73
26	Oporów	142,8	17	3	8,4	47,6	14,96
Zabudowa szeregowa							
27	Maślice	261,2	36	5	7,3	52,2	22,25
28	Oporów	154,9	40	1	3,9	154,9	21,55
29	Wojszyce	138,9	45	42	3,1	3,3	30,43
Zabudowa blokowa							
30	Muchobór Wielki	62,0	3	1	20,7	62,0	35,61
31	Stabłowice	811,6	1	1	811,6	811,6	13,34
32	Jagodno	400,3	20	3	20,0	133,4	29,65
33	Ołtaszyn	135,0	5	1	27,0	135,0	23,03

Źródło: oprac. własne.

Podsumowanie i wnioski

Omówiony przegląd bloków urbanistycznych pozwolił na zaobserwowanie cech typowych dla poszczególnych okresów morfogenetycznych i typów zabudowy. Stopień wypełnienia zabudową w żadnym z bloków nie przekroczył 40%, można zatem stwierdzić, że znajdują się one w fazie wypełniania cyklu według

M.R.G. Conzena. W wielu przypadkach istnieje również bardzo wysokie prawdopodobieństwo, że bloki pozostaną w tej fazie aż do momentu, gdy istniejąca zabudowa zostanie wymieniona na nową bądź zupełnie zniszczona (powstanie ugór miejski). Najwięcej zmian w morfologii zaobserwowano w blokach urbanistycznych, które powstały najwcześniej. W okresie międzywojennym pod zabudowę jednorodzinną i willową wydzielane były duże parcele, a ponad połowa ich powierzchni zajęta była przez zieleń. Proces dogęszczania działek w blokach z okresu międzywojennego rozpoczął się już w latach 50. i trwa nadal. Co więcej, dalsze dogęszczanie tych bloków zabudową wciąż jest możliwe, jednak wiązałoby się z koniecznością wydzielania nowych działek z większych całości. Duże ograniczenia dla powstawania nowej zabudowy mieszkalnej zaobserwowano też w blokach urbanistycznych, które wypełniano zabudową w latach 1945–1989. Niezależnie od typu zabudowy duża część analizowanych bloków zabudowana jest w taki sposób, iż wznoszenie kolejnych budynków mieszkalnych jest właściwie niemożliwe bez naruszenia obecnej zabudowy. Bloki urbanistyczne wytyczone i zabudowane po 1989 roku powstają zwykle w wyniku realizowania przez deweloperów całościowych projektów. Przestrzeń działek jest już więc zagospodarowana w sposób znacznie ograniczający lub wręcz uniemożliwiający dalszy rozwój zabudowy. Nieco inaczej sytuacja może wyglądać w blokach urbanistycznych o zabudowie willowej (np. na Ołtaszynie i Oporowie), gdyż w sąsiedztwie istniejących budynków pozostały także działki niezabudowane, dlatego też stopień wypełnienia tych bloków urbanistycznych w najbliższych latach może jeszcze znacząco wzrosnąć. Powstawanie nowej zabudowy w blokach urbanistycznych, które są już w pewnym stopniu zabudowane może wiązać się ze zróżnicowaniem typów zabudowy w jednym bloku. Jest to zjawisko typowe zarówno dla okresu PRL, jak i ma miejsce współcześnie. Najbardziej regularny podział na działki zaobserwowano w blokach urbanistycznych z okresu międzywojennego. Zabudowania wznoszono na działkach o podobnej wielkości, niezależnie od typu zabudowy. W latach 30. XX wieku średnia powierzchnia działek pod zabudowę willową wynosiła ok. 10 arów, natomiast współcześnie jest to 7 arów. Mniejszą powierzchnią działek niż w okresie międzywojennym charakteryzują się także bloki urbanistyczne o zabudowie jednorodzinnej z lat 1945–1989 (średnio 4,5 ara). Obecnie w większości przypadków podział bloku jest dość chaotyczny, zaburzony dodatkowymi liniami rozgraniczającymi.

Powstająca zabudowa związana jest ściśle z czasem powstania (okresem morfogenetycznym), a więc z polityką państwa, możliwościami technicznymi oraz szczególnie z zapotrzebowaniem na substancję mieszkaniową. Dlatego też w okresie międzywojennym, gdy rozwijał się przemysł, a część mieszkańców Wrocławia bogaciła się, powstawały osiedla robotnicze w pobliżu zakładów przemysłowych na zachodzie oraz reprezentacyjne wille w południowej części miasta, położonej najwyżej i uznawanej za najzdrowszą. Duży przyrost liczby

mieszkańców miasta oraz wyczerpanie się terenów pod zabudowę w centrum w latach 70. spowodowały z kolei powstanie dużych osiedli bloków z wielkiej płyty położonych w jego strefie zewnętrznej. Współczesne tendencje ludności zmierzające do ucieczki z gęsto zabudowanego centrum na obszary podmiejskie lub oddalone od zwartej zabudowy, skłoniły deweloperów do tworzenia kompleksowych osiedli o różnej zabudowie zlokalizowanych na obrzeżach istniejących już osiedli, położonych bliżej terenów zielonych (lasów i pól uprawnych występujących w granicach miasta). Wydaje się, że ten proces będzie kształtował przestrzeń miasta również w najbliższych latach.

Literatura

Antkowiak Z., 1973, *Stare i nowe osiedla Wrocławia*, Ossolineum, Wrocław.

Conzen M.R.G., 1960, *Alnwick, Northumberland. A study in town-plan analysis*, Institute of British Geographers Publication 27, London.

Conzen M.R.G., 1962, *The plan analysis of an English city centre*, [w:] Norborg K. (red.), *Proceedings of the I.G.U. symposium on urban geography, Lund, 1960*, „Lund Studies in Geography", B 24: 383–414.

Dziewoński K., 1962, *Zagadnienie typologii morfologicznej miast w Polsce*, „Czasopismo Geograficzne", 33(1): 441–457.

Golachowski S., 1956, *Głos w dyskusji nad genezą rozplanowania średniowiecznego Wrocławia*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki", 1.

Golachowski S., 1957, *Studia historyczno-geograficzne nad Wrocławiem na przełomie XVIII i XIX w.*, „Sprawozdanie Towarzystwa Naukowego", seria A, 12.

Golachowski S., Kostrubiec B., Zagożdżon A., 1974, *Metody badań geograficzno-osadniczych*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

Harasimowicz J. (red.), 1998, *Atlas architektury Wrocławia:* t. 2: *Budowle mieszkalne, budowle inżynieryjne i przemysłowe, parki, cmentarze, pomniki*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław.

Koter M., 1969, *Geneza układu przestrzennego Łodzi przemysłowej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

Koter M., 1974, *Fizjonomia, morfologia i morfogeneza miasta. Przegląd rozwoju oraz próba uściślenia pojęć*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego", seria II, 55: 3–16.

Koter M., 1994, *Od fizjonomii do morfogenezy i morfologii porównawczej. Podstawowe zagadnienia teoretyczne morfologii miast*, [w:] Koter M., Tkocz J. (red.), *Zagadnienia geografii historycznej osadnictwa w Polsce*, Toruń–Łódź: 26–31.

Koter M., Kulesza M., 2008, *Zastosowanie metod conzenowskich w polskich badaniach morfologii miast*, [w:] Kulesza M., (red.), *Czas i przestrzeń w naukach geograficznych. Wybrane problemy geografii historycznej*, Łódź: 257–272.

Koter M., Kulesza M., 2010, *The study of urban form in Poland*, „Urban Morphology", 14(2): 111–120.

Kulesza M., 2014, *Conzenian tradition in polish urban historical morphology*, „European Spatial Research and Policy", 21(2): 133–153.

Maleczyński K., Morelowski M., Ptaszycka A., 1956, *Wrocław. Rozwój urbanistyczny*, „Budownictwo i Architektura", Warszawa.

Miszewska B., 1979, *Elementy struktury morfologicznej Wrocławia*, „Prace Instytutu Geografii Uniwersytetu Wrocławskiego", Seria B: Geografia Społeczna i Ekonomiczna, 3: 29–42.

Miszewska B., 1994a, *Bloki urbanistyczne Wrocławia w różnych fazach cyklu miejskiego*, [w:] Koter M., Tkocz J. (red.), *Zagadnienia geografii historycznej w Polsce*, Toruń–Łódź: 111–129.

Miszewska B., 1994b, *Procesy morfologiczne w blokach Starego Miasta we Wrocławiu*, „Rocznik Wrocławski", 1: 225–239.

Miszewska B., 1995a, *Strefa miejska i peryferie w powiększającym się terytorialnie Wrocławiu*, VIII Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Katedra Geografii Miast i Turyzmu UŁ, Komisja Geografii Osadnictwa i Ludności PTG, Łódź: 17–23.

Miszewska B., 1995b, *Wpływ ekspansji przestrzennej Wrocławia na sukcesję użytkowania ziemi i strukturę morfologiczną miasta*, „Czasopismo Geograficzne", 66(3–4): 363–370.

Miszewska B., 1995c, *Zmiany gęstości zaludnienia a sukcesja form użytkowania ziemi we Wrocławiu w latach 1970–1944*, [w:] Jagielski A. (red.), *Zadania badawcze geografii społecznej i ekonomicznej w obliczu transformacji ustrojowej i restrukturyzacji gospodarczej*, Instytut Geografii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław–Szklarska Poręba: 187–193.

Miszewska B., 1996a, *Struktura morfologiczna peryferyjnych osiedli Wrocławia*, „Prace Instytutu Geografii", Seria B: Geografia Społeczna i Ekonomiczna, 14: 53–61.

Miszewska B., 1996b, *Struktura użytkowania ziemi we Wrocławiu w latach 1865–1988 w zmieniającej się przestrzeni miasta*, „Prace Instytutu Geografii", Seria B: Geografia Społeczna i Ekonomiczna, 13: 45–55.

Miszewska B., 2001, *Współczesne osiedla willowe wrocławian – kontynuacja procesu, zmienność formy*, [w:] Jażdżewska I. (red.), *Miasto postsocjalistyczne – organizacja przestrzeni miejskiej i jej przemiany*, XIV Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Łódź: 187–198.

Miszewska B., 2002, *Wsie jako jądra genetyczne osiedli wrocławskich*, „Rocznik Wrocławski", 8: 107–119.

Miszewska B., Szmytkie R., 2009, *Mikro- i makroprzestrzenne zmiany fizjonomiczne i funkcjonalne miast polskich w okresie gospodarki rynkowej*, [w:] Jażdżewska I. (red.), *Duże i średnie miasta polskie w okresie transformacji*, XXII Konwersatorium Wiedzy o Mieście, t. I: 23–34, Uniwersytet Łódzki.

Miszewska B., Szmytkie R., 2015, *Morphological processes in the spatial structure of the southern district of Wrocław city*, „Bulletin of Geography. Socio-Economic Series", 27: 133–151.

Miszewska B., Szmytkie R., 2017, *Rozwój przestrzenny i przemiany morfologiczne osiedli Wrocławia wyrosłych wokół dawnych wsi kmiecych*, [w:] Figlus T. (red.), *Geneza i rozwój struktur przestrzennych osadnictwa*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej", 6: 51–70.

Słodczyk J., 2001, *Przestrzeń miasta i jej przeobrażenia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole.

Spórna T., 2018, *The suburbanisation process in a depopulation context in the Katowice conurbation, Poland*, „Environmental & Socio-Economic Studies", 6(1): 57–72.

Szafrańska E., De Lille L.C., Kazimierczak J., 2019, *Urban shrinkage and housing in a post-socialist city: Relationship between the demographic evolution and housing development in Łódź, Poland*, „Journal of Housing and the Built Environment", 34(2): 441–464.

Szmytkie R., 2011, *Osiedla wiejskie w granicach administracyjnych dużego miasta (przykład Wrocławia)*, [w:] Słodczyk J. (red.), *Procesy suburbanizacji w wybranych miastach Polski*, „Studia Miejskie", 3: 159–186.

Szmytkie R., 2019, *The Cyclical Nature of the Territorial Development of Large Cities: A Case Study of Wrocław (Poland)*, „Journal of Urban History".

Szmytkie R., Nowak B., 2017, *Przeobrażenia morfologiczne wsi w strefie podmiejskiej Wrocławia*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica", 29: 47–64.

Szulc H., 1957, *Wsie warzywnicze pod Wrocławiem w pierwszej połowie XIX w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", 3–4: 563–581.

Szulc H., 1963, *Osiedla podwrocławskie na początku XIX w.*, Monografie Śląskie, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław.

Whitehand J.R.W., 2001, *British urban morphology: The Conzenian tradition*, „Urban Morphology", 5(2): 103–109.

Whitehand J.W.R., 2007, *Conzenian Urban Morphology and Urban Landscapes*, [w:] *Proceedings*, 6th International Space Syntax Symposium, İstanbul: ii01–ii09.

Changes in the development of selected street blocks in peripheral housing estates of Wroclaw

Abstract: This work concerns the changes in the development of street blocks located on the peripheral districts of Wroclaw (areas of former villages incorporated into the city boundaries in the 20th century). Presented chapter uses the cartographic method of the city plan analysis and the concept of the urban cycle proposed by M.R.G. Conzen. The analysis was carried out on the basis of case studies which constituted 33 street blocks representative for three morphological periods with different development conditions (the interwar period, the years 1945–1989 and the period after 1989). The subject of the research was: the size of plots and street blocks, the method of dividing the block into plots, the degree of filling the blocks with buildings and the type of development.

Keywords: urban morphology, morphological changes, urban cycle concept, city plan analysis, Wroclaw.

Lic. Patrycja Klincewicz
Uniwersytet Wrocławski
Wydział Nauk o Ziemi i Kształtowania Środowiska
Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Zakład Geografii Społeczno-Ekonomicznej
e-mail: patrycja.klincewicz@gmail.com

Dr hab. Robert Szmytkie
Uniwersytet Wrocławski
Wydział Nauk o Ziemi i Kształtowania Środowiska
Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Zakład Geografii Społeczno-Ekonomicznej
e-mail: robert.szmytkie@uwr.edu.pl
https://orcid.org/0000-0001-6415-9342

Studia z Geografii Politycznej i Historycznej
Tom 9–10 (2020): 123–141

https://doi.org/10.18778/8220-630-2.06

Mariusz Lamprecht

Integracja centralnej części terytorium Łodzi w świetle analizy konfiguracyjnej

Zarys treści: W rozdziale zamieszczono rezultaty analizy konfiguracyjnej wewnętrznej części terytorium Łodzi z zastosowaniem narzędzi składni przestrzeni (*space syntax*). Badaniami objęty został obszar zamknięty linią tzw. kolei obwodowej, tj. najstarsze struktury urbanistyczne wraz z ich rozległym otoczeniem. Przedstawione badania ujawniły przestrzenie kluczowe (w kontekście konfiguracyjnym) dla funkcjonowania miasta. W zależności od skali analiz, w Łodzi wyróżnić można zarówno globalne centrum, jak i lokalne struktury będące efektem widocznego do dziś wpływu sieci rzecznej na ukształtowanie planu miasta. W tym świetle nie można mówić wyłącznie o prostym odśrodkowym układzie urbanistycznymi miasta. Terytorium Łodzi przypomina raczej archipelag wysp izolowanych pasmami terenów miejskich cechujących się słabą wewnętrzną integracją.

Słowa kluczowe: Łódź, morfologia miasta, składnia przestrzeni, *space syntax*.

Wprowadzenie

Przestrzeń Łodzi, a zwłaszcza geneza i cechy morfologiczne jej najstarszych struktur urbanistycznych są od wielu dekad źródłem inspiracji dla licznych badań naukowych. Prezentowana analiza jest próbą uzupełnienia obrazu Łodzi jaki wyłania się z dotychczasowych badań poświęconych temu miastu, koncentrujących się na ujęciu morfologicznym (urbomorfologicznym). Celem prezentowanych rozważań jest ocena rozplanowania centralnej części terytorium Łodzi w oparciu o miarę integracji, tj. jedną z miar centralności odzwierciedlającą w sposób ilościowy charakter rozplanowania struktur urbanistycznych. W badaniach wykorzystane zostały narzędzia i metody wypracowane na gruncie składni przestrzeni (*space syntax*). Składnia przestrzeni koncentruje się na analizie konfiguracji planu miasta (ale także mniejszych obszarów lub obiektów) i w oparciu o analizę cech topologicznych ujawnia specyficzne własności analizowanych struktur dając wgląd w ich tzw. ukrytą morfologię.

Jako obszar badań wybrano centrum Łodzi zawierające najcenniejsze historyczne struktury morfologiczne, które zasadniczo zamykają się w tzw. Strefie Wielkomiejskiej Łodzi (*Strategia*... 2013) oraz ich rozległe otoczenie, za które

przyjęto obszar zamknięty linią kolei obwodowej (ryc. 1)[1]. Linia kolejowa stanowi wyraźną barierę przestrzenną, silnie odzwierciedlającą się w układzie komunikacyjnym miasta, a tym samym w jego rozplanowaniu i konfiguracji przestrzennej. Z punktu widzenia podjętej analizy jest to granica pełniąca rolę faktycznej cezury przestrzennej, w odróżnieniu np. od granic administracyjnych miasta bądź jego dzielnic[2]. Obecność linii kolei obwodowej sprawia wręcz, że wewnętrzne terytorium Łodzi przypomina wyspę odseparowaną od pozostałych struktur miejskich, z którymi łączą je na wzór mostów, stosunkowo nieliczne drogi.

Cechy morfologiczne tego obszaru budzą duże zainteresowanie, przede wszystkim w łódzkim ośrodku geograficznym. Istotny wkład w rozwój dotychczasowej wiedzy o budowie morfologicznej Łodzi wniósł zwłaszcza profesor Marek Koter, twórca łódzkiej szkoły morfologii miast. W pierwszym rzędzie należy w tym miejscu wymienić pracę pt. *Geneza układu przestrzennego Łodzi przemysłowej* (Koter 1969), której autor nie tylko zrekonstruował tzw. klucz łódzki, ale także wydzielił na terytorium Łodzi szereg jednostek morfogenetycznych, wskazując na ich odrębną, historycznie uwarunkowaną budowę i fizjonomię. To wartościowe wyjaśnienie genezy rozplanowania XIX-wiecznej Łodzi uzupełnione zostało opisami struktur urbanistycznych tego miasta (Koter 1979, 1980, 2009). Stanowią one wraz z innymi pracami przywołanego autora, poświęconymi wybranym obszarom śródmieścia Łodzi (Koter, Wiktorowska 1974, 1976), rozległe kompendium wiedzy o genezie, rozwoju i przekształceniach układu przestrzennego Łodzi.

Walory i współczesne dynamiczne przekształcenia tkanki miejskiej Łodzi zwracają uwagę także innych badaczy. Z uwagi na zakres przestrzenny prezentowanych badań, istotne są zwłaszcza prace, których autorzy koncentrują swoje rozważania na centralnej części terytorium Łodzi. Wśród badań o tak zarysowanym horyzoncie przestrzennym i utrzymanych w szeroko rozumianym nurcie morfologii miast, często podejmowana jest problematyka transformacji lub ochrony najcenniejszych obiektów i układów urbanistycznych. Nierzadko odbywa się to w kontekście ich obserwowanych lub pożądanych (co nie zawsze idzie w parze)

[1] Taka wewnętrzna dwudzielność obszaru badań, tj. historyczne centrum i jego otoczenie zamknięte linią kolei obwodowej jest podnoszona w dokumentach strategicznych miasta (*Strategia przestrzennego rozwoju Łodzi*, 2012; *Strategia przestrzennego rozwoju Łodzi 2020+*, 2013).

[2] Na linię kolei obwodowej w rozumieniu przyjętym w prezentowanym rozdziale składają się: fragment kolei warszawsko-kaliskiej (na północny-zachód i zachód od Strefy Wielkomiejskiej), linia łącząca stację Widzew ze Zgierzem (na północny-wschód i wschód od Strefy Wielkomiejskiej) oraz linia obwodowa łącząca stację Widzew z dworcem Łódź Kaliska (na południe od Strefy Wielkomiejskiej). Linie te oddane do użytku odpowiednio w latach 1902, 1903 oraz 1926 otaczały ówczesne terytorium zurbanizowane Łodzi. Celem budowy kolei opasującej miasto było zwiększenie możliwości przewozów kolejowych, m.in. poprzez wprowadzanie w dalszej kolejności bocznic wiodących bezpośrednio do licznych zakładów przemysłowych (Jerczyński, Roszak 2003).

Ryc. 1. Wybrane cechy terytorium Łodzi

Źródło: oprac. własne na podstawie Bazy Danych Obiektów Topograficznych 10k Wojewódzkiego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Łodzi

przekształceń, a także w kontekście działań rewitalizacyjnych (m.in. Muszyński 1986, 1989; Jaworski 1989; Piotrowski 1996; Wesołowski 2004; Jeziorska 2013; Kazimierczak 2014). Istotny wkład w rozwój wiedzy o procesach transformacji wewnątrzmiejskich struktur urbanistycznych Łodzi mają także prace poświęcone licznym rozległym terenom przemysłowym i ich ewolucji związanej z radykalną zmianą ekonomicznych podstaw funkcjonowania miasta w okresie transformacji ustrojowej (m.in. Piech 2004; Kotlicka 2008). Pewien udział w tym zakresie mają także opracowania o szerszej skali przestrzennej poświęcone terytorium Łodzi lub jej aglomeracji (Liszewski 2004; Wolaniuk, Sobczyński 2008; Sobczyński, Wolaniuk 2010) bądź przeciwnie, koncentrujące się na pojedynczych procesach kształtujących przestrzeń Łodzi, takich jak powstawanie osiedli grodzonych (Tobiasz-Lis 2011).

Warto w tym miejscu podkreślić, że w dotychczasowych badaniach poświęconych Łodzi nie wykorzystywano, poza nielicznymi wyjątkami, metod i narzędzi składni przestrzeni. Nie jest to jednak sytuacja zaskakująca, bowiem tylko nieliczne miasta, takie jak Wrocław, Kraków, Gdańsk i Lublin znalazły się w kręgu zainteresowań autorów wykorzystujących wypracowane na jej gruncie metody

i narzędzia. Niemniej, na arenie polskiej składnia przestrzeni jest często przywoływana właśnie w pracach poświęconych szeroko rozumianej morfologii miast, w tym zarówno niewielkich ośrodków osadniczych (Szmytkie 2014; Lamprecht 2020c), jak i już wymienionych największych polskich miast (Saeid, Masztalski 2009; Nassery, Dudek 2015), w tym m.in. ze szczególnym uwzględnieniem przestrzeni publicznych (Marczewska 2017; Ratajczak 2018) i problemów organizacji transportu (Książkiewicz 2015; Kocki, Kwiatkowski 2017). W przypadku Łodzi dotychczas podjęta została próba oceny ewolucji planu miasta od początku XIX wieku do czasów współczesnych (Lamprecht 2020a). Przeprowadzone zostały także badania korelacji pomiędzy obserwowanym, realnym natężeniem ruchu pieszych a wybranymi miarami składni przestrzeni (Lamprecht 2020b).

Metody badawcze i źródła danych

Specyfiką ujęcia konfiguracyjnego, rozwijanego na gruncie składni przestrzeni jest definiowanie przestrzeni jako relacji wytwarzanej i kształtowanej przez obiekty materialne, takie jak budynki, ściany i inne bariery ograniczające możliwości przemieszczania się. Ich obecność narzuca użytkownikom danych struktur zestaw określonych wyborów przestrzennych. Wybory te cechują się pewną hierarchią wynikającą z doświadczanych świadomie lub nie, własności tej przestrzeni, które odzwierciedlać może m.in. realne natężenie ruchu pieszego. Podstawową cechą tak rozumianej przestrzeni jest konfiguracja, tj. charakterystyczny dla danej struktury zestaw relacji istniejących w danej strukturze, np. pomiędzy ulicami w mieście lub pomiędzy pomieszczeniami w budynku (Hillier, Hanson, Graham 1987; Hillier 2007).

Kluczową funkcją przestrzeni w rozumieniu składni przestrzeni jest możliwość przebywania i poruszania się w niej. Jest to cecha warunkująca realizację potrzeb i osiąganie celów przestrzennych przez każdą mobilną istotę. W ten sposób zdolność każdej z przestrzeni do prowadzenia ruchu wpływa na kondycję miasta. Jednym z celów analiz prowadzonych na gruncie składni przestrzeni jest zrozumienie, które z przestrzeni miejskich tworzą rdzeń miasta, tj. w dużym stopniu decydują o jego spójności, przyjazności do zamieszkania, czytelności układu przestrzennego *etc*. Poprzez analizę konfiguracyjną sieci ulicznej poszukuje się relacji pomiędzy układem przestrzennym a procesami społecznymi i ekonomicznymi.

Podczas oceny przestrzeni miejskiej kluczowe są dwa elementy: konfiguracja układu, w którym zachodzą procesy społeczne oraz sposób, w jaki człowiek postrzega i interpretuje otaczającą go przestrzeń. To od nich zależy m.in. rodzaj i częstotliwość podejmowanych działań przestrzennych (np. bierność i aktywność, wybór drogi przemieszczania się, częstotliwość i długotrwałość użytkowania określonych przestrzeni) i ich konsekwencje (np. obciążenie ruchem określonych ulic lub poziom bezpieczeństwa odczuwany przez użytkowników przestrzeni).

W efekcie w przestrzeni kształtują się określone wzorce zachowań. Różna konfiguracja elementów konstytuujących przestrzenie generuje różne cechy tych przestrzeni (np. miasta, dzielnicy, portu lotniczego, muzeum). Ma to znaczenie przy ustalaniu ich społecznej funkcjonalności oraz użyteczności, a także tworzeniu ładu przestrzennego. Miary i narzędzia składni przestrzeni są stosowane m.in. w planowaniu przestrzeni miejskiej i ocenie rozwiązań przestrzennych w istniejących strukturach architektonicznych i urbanistycznych, badaniach zachowań przestępczych, segregacji przestrzennej mieszkańców, funkcjonowaniu przedsiębiorstw usługowych oraz odnajdywaniu drogi przez pieszych (zob. m.in. Peponis i in. 1997; Vaughan, Clark, Sahbaz 2005; Rigatti 2005, Nubani, Wineman 2005; Koohsari i in. 2016; Monokrousou i in. 2016; Flores-Peña, Ortiz-Chao 2017; Hausleitner, Berghauser Pont 2017; Kronenberger, De Saboya 2017).

Podstawą analiz składni przestrzeni jest model reprezentujący przestrzeń miejską. Jego konstrukcja polega na transformacji dwuwymiarowego planu struktury urbanistycznej do zbioru tzw. linii osiowych (*axial lines*) w taki sposób, aby zestawem jak najdłuższych, a zarazem jak najmniej licznych, prostych linii pokryć wszystkie przestrzenie umożliwiające poruszanie się. Linie te tworzą mapę osiową (*axial map*) odwzorowującą topologiczne własności badanej struktury (Hillier, Hanson 1984; Turner, Penn, Hillier 2005; Liu, Jiang 2012).

Budowa mapy osiowej jest najstarszym sposobem budowania modelu przestrzeni miejskiej. W ostatnich dekadach wypracowano, a także z powodzeniem przetestowano szereg innych modeli, których parametry dobrze korespondują z rzeczywistym natężeniem ruchu pieszego i samochodowego. Są to modele oparte o segmenty sieci ulicznej (tj. prostoliniowe odcinki ulic wyznaczone kolejnymi skrzyżowaniami ulic) oraz segmenty linii osiowych (tj. prostoliniowe odcinki linii osiowych utworzone przez wzajemne przecięcia tych linii). Otrzymane w ten sposób linie mogą być matematycznie analizowane lub tworzyć podstawę do dalszej transformacji modelu polegającej na „odtworzeniu" z segmentów, zestawu długich linii według zadanego kryterium kątowego. Dowodzi się bowiem, że nie tylko linie proste (linie osiowe), ale i linie o niewielkiej krętości, tzw. drogi naturalne (*natural streets*) są w rzeczywistości postrzegane przez osoby przemieszczające się jako linie proste, a ich układ dobrze koresponduje z rzeczywistym natężeniem ruchu.

Warto podkreślić, że pomimo wieloletnich już tradycji badawczych, składnia przestrzeni to wciąż rozwijająca się dziedzina wiedzy. Świadczy o tym m.in. zaangażowanie badaczy w rozwój jej narzędzi analitycznych (m.in. oprogramowanie depthmapX, Axman, Axwoman, AxialGen), poszukiwanie kolejnych sposobów reprezentacji przestrzeni miejskiej (np. Turner 2007; Jiang, Zhao, Yin 2008) oraz dyskusja m.in. na temat zalet i ograniczeń przyjętej interpretacji realnych struktur urbanistycznych (zob. m.in. Hillier, Penn 2004; Ratti 2004, 2005; Netto 2016;

Pafka, Dovey, Aschwanden 2018; Ericson, Chrastil, Warren 2020). Podobnie szeroko omawiane w literaturze są narzędzia i postępowanie badawcze składni przestrzeni (m.in. Teklenburg i in. 1993; Al-Sayed i in. 2014).

W prezentowanych badaniach zastosowano model oparty na segmentach linii osiowych (*segment axial lines*), a w ocenie konfiguracji układu wykorzystano analizę kątową (*angular segment analysis*). Zaletą wybranego modelu jest możliwość analizy struktury przestrzeni układu z dużą dokładnością, pozwalającą na ocenę nie tylko całych ulic, ale także ich odcinków zawartych pomiędzy skrzyżowaniami. Analiza kątowa powstała jako rozwinięcie analizy osiowej i wprowadza ona do oceny przestrzeni miejskiej miary ważone odzwierciedlające wymiar kątowy pokonywanej trasy. Zostało bowiem zauważone, że na wybór danej drogi istotnie wpływa jej krętość mierzona wartościami kąta skrętu na kolejnych skrzyżowaniach. Wynika to z tendencji człowieka do „linearyzacji" tras, tj. dążenia do wykonywania płytszych zakrętów podczas zmierzania do celu (Dalton 2003). Na przykład niewielkie zmiany kąta wędrówki o 15º nie są postrzegane jako zakręt, zaś wszystkie zakręty pod kątem zbliżonym do 90º jako zakręty pod kątem prostym. Generalizując można wręcz powiedzieć, że dostrzegamy tylko trzy typy zakrętów w zależności od pewnego kątowego progu: brak zakrętu, rozwidlenie trasy, zakręt pod kątem prostym (Turner 2001). Zarówno segmenty osiowe, jak i analiza kątowa cechują się dobrym dopasowaniem do obserwowanych wzorców rzeczywistego natężenia ruchu w przestrzeni miejskiej (Hillier, Iida 2005; Turner 2001, 2007).

Zbiór badanych przestrzeni ograniczono do głównego układu komunikacyjnego terytorium Łodzi, ograniczonego linią kolei obwodowej. Podstawą do wykreślenia linii osiowych były zasoby Wojewódzkiego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej (Baza Danych Obiektów Topograficznych 10k). Podczas konstruowania modelu pominięto pomniejsze ciągi komunikacyjne, często o ograniczonym dostępie dla ruchu, takie jak aleje i ścieżki w parkach, skwerach, na terenach cmentarzy i ogrodów działkowych, a także na terenach kompleksów sportowych, ochrony zdrowia, handlowych, usługowych, przemysłowych, z wyjątkiem ulic wjazdowych na te kompleksy oraz ulic tworzących ich obwody. Pominięto także przedepty, wejścia do przestrzeni wewnątrz kwartałowych, przestrzenie parkingów. Tak skonstruowaną reprezentację przestrzeni tworzących główne ramy dla ruchu komunikacyjnego poddano analizie topologicznej. Jej efektem jest barwna mapa segmentów linii osiowych, w spektrum od koloru czerwonego do niebieskiego, których temperatura odzwierciedla wartość integracji, a co za tym idzie różne poziomy szeroko rozumianej intensywności życia społeczno-gospodarczego.

Wyniki analiz

Za jedną z najważniejszych miar stosowanych na gruncie składni przestrzeni uważana jest integracja (*integration*), znana także w analizach sieciowych pod nazwą centralności bliskości (*closeness centrality*). Integracja jest prawdopodobnie kluczem do większości aspektów ludzkiej organizacji przestrzennej. Wskazuje ona nie tylko na to jak wiele osób może znajdować się w przestrzeni, ale także koresponduje ona ze wskaźnikiem kontaktów społecznych i aktywności handlowej (Hillier 1996). Integracja pomaga też zrozumieć w jaki sposób struktura przestrzenna kształtuje instrumentalnie i symbolicznie relacje pomiędzy różnymi użytkownikami (Peponis i in. 1997). Uważa się, że poziom integracji może odzwierciedlać potencjał danej przestrzeni, np. miejsca o wysokim poziomie integracji mogą wspierać aktywność i spójność społeczną, ułatwiać interakcje międzyludzkie i przyczyniać się do wzrostu aktywności fizycznej.

Miara integracji ocenia poziom centralności/peryferyjności danej przestrzeni wobec pozostałych przestrzeni w układzie. Jej wartość wynika z liczby przestrzeni, które trzeba pokonać, aby z danego miejsca osiągnąć wszystkie pozostałe przestrzenie w układzie (integracja globalna). Możliwa jest także analiza struktur urbanistycznych wedlug zadanego promienia zdefiniowanego metrycznie, topologicznie lub kątowo (integracja lokalna), która pozwala ujawnić lokalne właściwości danego układu. Prezentowana ocena centralnej części terytorium Łodzi oparta została o przestrzenny rozkład zarówno wartości integracji lokalnej, jak i globalnej.

Analiza poziomu integracji w wymiarze lokalnym ujawnia brak wewnętrznej spójności badanego obszaru[3]. Decyduje o tym nie tylko przestrzenny rozkład wysokich wartości (rdzeni) integracji, ale przede wszystkim układ obszarów o jej niskich wartościach (ryc. 2).

Na te ostatnie składają się nie tylko dość oczywiste, zewnętrzne peryferia położone w bezpośrednim sąsiedztwie obwodowej linii kolejowej rozcinającej terytorium Łodzi. Budują je także trzy dość wąskie pasma o układzie równoleżnikowym, w których widoczne jest zerwanie ciągłości struktur miejskich. Ich układ pokrywa się z przebiegiem trudno już zauważalnych w zurbanizowanej

[3] W tym ujęciu analizowano sąsiedztwo każdego segmentu w promieniu 1 200 m, który odpowiada ok. 15 minutom marszu. Promień metryczny oznacza, że analizą objęto segmenty znajdujące się w tym promieniu, natomiast ocena tak zdefiniowanych struktur lokalnych każdorazowo ma charakter analizy topologicznej, tzn. np. liczone są segmenty ulic (topologiczne kroki) pokonywane podczas wędrówki, a nie ich długość. Analiza kątowa pozwala do tak zdefiniowanego dystansu dodać koszty kątowe, wynikające z konieczności zmiany kierunku podczas przemieszczania się pomiędzy punktem początkowym a punktem docelowym.

Ryc. 2. Rozkład wartości integracji lokalnej (promień analizy 1 200 m) w Łodzi w granicach kolei obwodowej
Linie czerwone reprezentują segmenty najlepiej zintegrowane w układzie (5% wszystkich), pomarańczowe – segmenty stanowiące układ uzupełniający rdzeń, zielone, żółte – segmenty niższego rzędu, błękitne – o znaczeniu mniejszym, niebieskie – peryferyjne (50% segmentów o najniższych wartościach)

Źródło: oprac. własne

przestrzeni Łodzi dolin niewielkich rzek: Sokołówki, Łódki oraz Jasienia. Obecność dolin przyczynia się zatem do rozpadu analizowanego terytorium Łodzi na cztery odseparowane struktury w układzie południkowym: Radogoszcz, Bałuty, Śródmieście, Górniak (nazwy zaczerpnięto od wybranych osiedli) (ryc. 3).

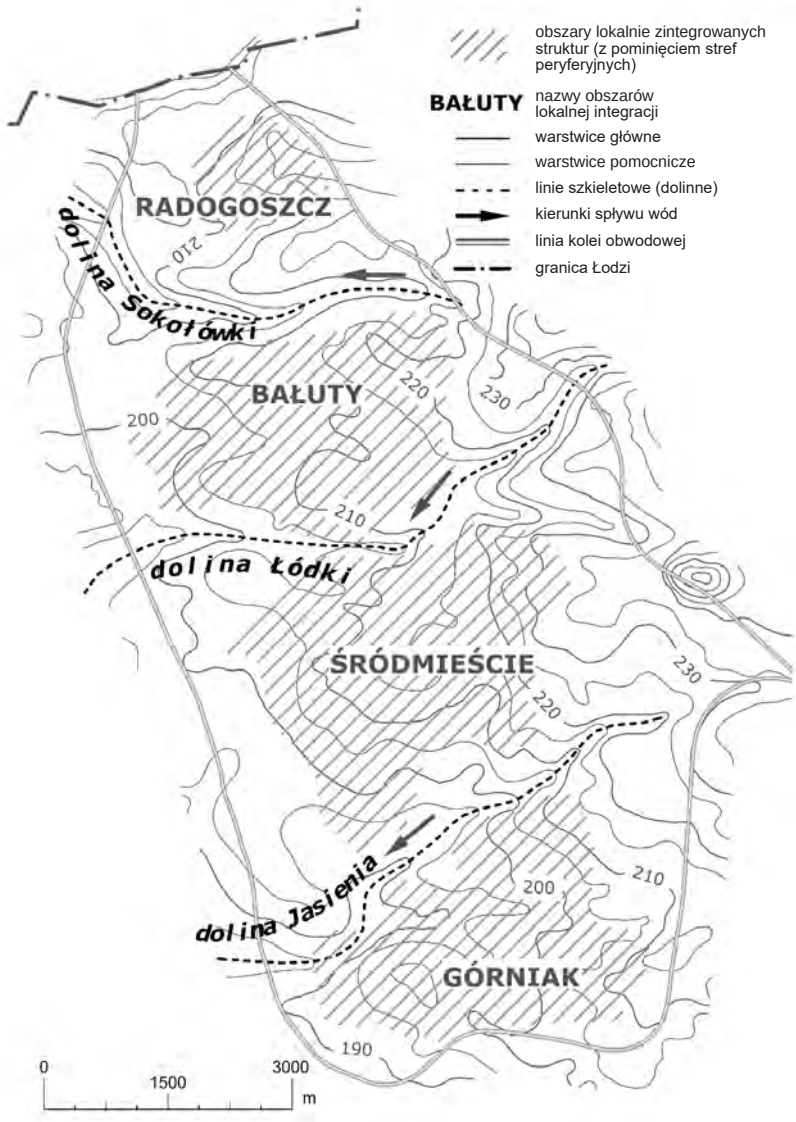

Ryc. 3. Obszary lokalnie zintegrowanych struktur na tle wybranych cech fizjograficznych centralnej części terytorium Łodzi

Źródło: oprac. własne

Każda z wymienionych struktur cechuje się odmienną strukturą hierarchii ulic mierzoną poziomami ich integracji (tab. 1) oraz odmiennym wewnętrznym rozkładem przestrzennym wartości integracji (ryc. 2).

Tabela 1. Struktura segmentów sieci ulicznej centralnej części Łodzi według wartości integracji oraz położenia w strukturach lokalnych

Lokalne obszary integracji*	Rdzenie [wartość integracji ≥ 200]		Peryferia [wartość integracji ≤ 100]	
	Łączna długość segmentów [km]	Udział segmentów w ogólnej długości ulic [%]	Łączna długość segmentów [km]	Udział segmentów w ogólnej długości ulic [%]
Radogoszcz	0,3	0,3	70,9	73,7
Bałuty	32,1	15,8	66,3	32,6
Śródmieście	1,3	0,45	153,2	54,9
Górniak	5,5	3,2	83,8	49,0
Ogółem	39,1	5,3	367,9**	49,8

* Nazwy według opisów na ryc. 3.

** Łączna długość segmentów peryferyjnych nie sumuje się z uwagi na występowanie segmentów wspólnych pomiędzy analizowanymi obszarami, zaliczanych każdorazowo w całości do sąsiadujących z nimi terytoriów.

Źródło: oprac. własne.

Uwagę zwraca przede wszystkim dość homogeniczny obraz Śródmieścia. Cała ta strefa ma wyraźnie wykształcone peryferia, natomiast brak w niej wyraźnie dominującego rdzenia. Jest on rozmyty, a tylko niektóre odcinki ulic (Zielonej, Narutowicza, Struga, Tuwima, Piłsudskiego oraz Kilińskiego) cechują się wysokimi wartościami integracji. Warto też podkreślić, że Piotrkowska, najważniejsza ulica Łodzi, nie pełni w tym układzie wiodącej roli. Ten, być może nieco zaskakujący obraz, jest wynikiem dość monotonnego, ortogonalnego układu ulic, który w sensie geometrycznym – oraz jak się okazuje topologicznym – nie cechuje się istotnym zróżnicowaniem.

Położone w bezpośrednim sąsiedztwie Bałuty są z kolei obszarem, na którym koncentruje się największa liczba segmentów o wysokich poziomach integracji w skali całego analizowanego terytorium. Mają one także zdecydowanie odmienną strukturę przestrzenną. Szkielet w postaci promieniście zbiegających się ulic o wysokich wartościach integracji (ul. Franciszkańska, Zachodnia wraz ze Zgierską, ale także Limanowskiego i Łagiewnicka) przypomina wachlarz, którego podstawa ulokowana jest nieco na północ od Starego Miasta. Układ taki podkreśla wpływ doliny Łódki na dezintegrację Bałut i Śródmieścia, która utrudnia scalenie Bałut, ciążących w kierunku dość „obojętnego" pod tym względem i monotonnego wewnętrznie obszaru Śródmieścia. Warto też podkreślić, że centrum wachlarza znajduje się w pobliżu jądra lokacyjnego miasta i koncentruje się w obszarze

pomiędzy ul. Zachodnią, Franciszkańską, Wojska Polskiego i Organizacji WiN, który jest wyraźnym centrum integracji obszaru Bałut.

Obszar najbardziej wysunięty na północ (Radogoszcz) cechuje się najwyższym udziałem ulic o niskich wartościach integracji. Rozmiary oraz położenie niewielkiego i centralnie usytuowanego rdzenia wynikają wprost z bliskiego sąsiedztwa barier w postaci linii kolejowych i doliny Sokołówki. Budują go przede wszystkim ulice o charakterze obwodnic zamykających obszar osiedla o tej samej nazwie. Są to fragmenty (segmenty) ulic: Świtezianki, Nastrojowej, Sikorskiego oraz Zgierskiej. Z kolei skrajnie położony na południu obszar cechuje się nieco silniej zarysowaną lokalną hierarchicznością, lecz rozkład wartości integracji nie uwidacznia wyraźnych wzorców przestrzennych. Niemniej także i tu widoczna jest izolacja jego struktur od Śródmieścia w postaci pasa rozległych kilkudziesięciohektarowych posiadeł wodno-fabrycznych, tj. XIX-wiecznych zespołów fabryczno-rezydencjalnych Karola Scheiblera (Księży Młyn) oraz Traugotta i Ludwika Grohmanów położonych w dolinie Jasienia.

Dla porządku należy także podkreślić, że uzyskiwany obraz rozkładu przestrzennego wartości integracji lokalnej jest zmienny w zależności od przyjętego promienia analiz i ważenia wyników (np. długością boków kwartałów). Zabiegi takie pozwalają otrzymać obraz miasta widziany z perspektywy osób o różnych preferencjach w zakresie przemieszczania się lub o różnych zdolnościach motorycznych, a także uzależniony od lokalnych cech konfiguracyjnych. Niemniej w różnorodności uzyskanych wyników, powtarzalny jest obraz wskazujący na dezintegrację analizowanego obszaru na wymienione już struktury.

Wizualizacja rozkładu wartości integracji globalnej ujawnia obraz o zdecydowanie odmiennym przekazie (ryc. 4).

W tej perspektywie najlepiej zintegrowane struktury miejskie znajdują się na obszarze Śródmieścia. Ich układ ma wyraźnie pasmowy charakter: najwyższymi poziomami integracji cechują się segmenty budujące ulicę Piotrkowską z przedłużeniem w postaci ul. Nowomiejskiej, al. Kościuszki z ul. Zachodnią oraz ul. Kilińskiego z przedłużeniem w postaci ul. Franciszkańskiej. Te trzy ciągi uliczne cechują się najwyższymi poziomami integracji, łącząc jednocześnie obszar Śródmieścia z obszarem Bałut i Górniaka. Układ ten oparty jest także na dwóch ciągach o przebiegu południkowym i podobnie wysokich parametrach integracji (ulice Zielona, Narutowicza oraz Piłsudskiego). Ten kratownicowy szkielet uzupełniają inne ortogonalne ulice, przy czym wyższymi wartościami cechują się ulice o przebiegu równoleżnikowym, tj. ciągi Północna – Ogrodowa, Pomorska – Legionów, Próchnika – Rewolucji 1905 r., Jaracza – Więckowskiego niż południkowym (ul. Lipowa, Żeromskiego, Wólczańska czy Sienkiewicza). W tym ujęciu Śródmieście jest jednoznacznym centrum dla analizowanego terytorium miasta i wszystkich jego mieszkańców. Jest to także zgodne z jego faktycznym zagospodarowaniem i użytkowaniem. Współcześnie jest to obszar

o największej intensywności zabudowy, wysokich wartościach miastotwórczych i kulturotwórczych, różnorodny funkcjonalnie, w którym koncentrują się funkcje o zasięgu ponadlokalnym, w tym także metropolitalnym.

Ryc. 4. Rozkład wartości integracji globalnej w Łodzi w granicach kolei obwodowej
Linie czerwone reprezentują segmenty najlepiej zintegrowane w układzie (5% wszystkich), pomarańczowe – segmenty stanowiące układ uzupełniający rdzeń, zielone, żółte – segmenty niższego rzędu, błękitne – o znaczeniu mniejszym, niebieskie – peryferyjne (50% segmentów o najniższych wartościach)

Źródło: oprac. własne

Dyskusja

Wyniki przedstawionych badań wskazują, że w przypadku rozległego, wewnętrznego terytorium Łodzi nie można mówić wyłącznie o prostym odśrodkowym układzie urbanistycznym miasta, zdefiniowanym historycznym centrum i peryferiach zdeterminowanych istnieniem bariery przestrzennej w postaci obwodowej linii kolejowej. W zależności od skali analiz, w Łodzi wyróżnić można zarówno globalne centrum, jak i lokalne struktury będące efektem widocznego do dziś wpływu sieci rzecznej na kształt planu miasta.

W ujęciu lokalnym analiza ujawniła wewnętrzną dezintegrację planu miasta, w którego formowaniu istotną rolę odegrał układ sieci rzecznej. Wpływ dolin na urozmaicenie konfiguracyjne centralnej części terytorium Łodzi i zmienność poziomów integracji jest wyraźny. W ich obrębie liczba ulic i ich ciągłość (mowa o głównym szkielecie dróg, bowiem drobne ciągi takie, jak aleje w parkach zostały pominięte w analizie) ulega wyraźnemu ograniczeniu. Jednak pomimo tego, że przestrzenie dolin rzecznych stanowią w sensie konfiguracyjnym wewnętrzne, topologiczne peryferia analizowanego terytorium, nie należy ich rozpatrywać w kategoriach negatywnych. Są to niewątpliwie peryferia wartościowe dla mieszkańców miasta. Mają one bowiem zdecydowanie odmienny charakter aniżeli peryferia w sąsiedztwie obwodowej linii kolejowej. Inna jest także ich rola i znaczenie w kształtowaniu wewnętrznego obrazu terytorium miasta. Potencjał przyrodniczy dolin powoduje, że topologiczne oddalenie nie umniejsza ich atrakcyjności dla mieszkańców Łodzi. Należy bowiem pamiętać, że narzędzia składni przestrzeni wskazują na właściwości konfiguracyjne przestrzeni, a nie na jej jakość. Oznacza to, że na przestrzenie peryferyjne należy spoglądać raczej jak na przestrzenie ustronne, o kameralnym charakterze, wymagające odmiennej polityki przestrzennej i programów funkcjonalnych aniżeli przestrzenie znacznie bardziej „obciążone" życiem społeczno-gospodarczym miasta.

Obszary zawarte pomiędzy dolinami są z kolei dość silnie zróżnicowane pod względem rozkładu przestrzennego i osiąganych wartości integracji. Szczególną uwagę zwraca niska ranga Śródmieścia, pozostająca w wyraźnym kontraście wobec obszaru Bałut. Różnice te wynikają wprost z genezy tych obszarów, zaś miara integracji pozwala je podkreślić. Śródmieście Łodzi rozwijało się na regularnie rozplanowanym, ortogonalnym schemacie ulic, który był w razie potrzeby kontynuowany na terenach wolnych od zabudowy. Bałuty kształtowały się jako XIX-wieczne przedmieścia uprzemysławianej Łodzi, a ich terytorium było żywiołowo urbanizowane. W efekcie nieregularny plan Bałut ma zdecydowanie bardziej organiczny charakter. Taka odmienność poziomów integracji pomiędzy strukturami organicznymi a rozwijanymi planowo nie jest wyjątkowa i bywa obserwowana w innych miastach świata (np. Omer, Goldblatt 2016). Warto podkreślić, że w świetle przestrzennego rozkładu wartości integracji, średniowieczne

jądro lokacyjne Łodzi nie pełni roli zwornika pomiędzy wymienionymi strukturami. Sąsiedztwo doliny Łódki oraz spowodowane tym względnie niskie poziomy integracji lokalnej sprawiają, że Stare Miasto nie jest przestrzenią zintegrowaną ze Śródmieściem Łodzi, a jednocześnie pozostaje w cieniu lepiej zintegrowanych obszarów na terytorium Bałut. Wydaje się, że te lokalne cechy mogą istotnie wpływać na znany w Łodzi problem opustoszałego Starego Miasta i jego niskiej rangi społeczno-gospodarczej.

Przeprowadzona analiza pozwoliła także wskazać przestrzenie, które są kluczowe dla życia społeczno-gospodarczego miasta w ujęciu globalnym. W wymiarze konfiguracyjnym stanowi je obszar struktur urbanistycznych rozplanowanych na potrzeby XIX-wiecznego rozwoju Łodzi i programowej industrializacji miasta. W ich obrębie wykształcił się pasmowy rdzeń integracji o przebiegu południkowym wraz z licznymi ulicami o przebiegu równoleżnikowym, które w efekcie tworzą układ rusztowy, nawiązujący swą formą do dominującego w Śródmieściu układu sieci ulicznej. Najwyższe poziomy integracji osiągają segmenty tworzące ulicę Piotrkowską, co wskazuje na kluczową rolę tej ulicy w funkcjonowaniu analizowanego terytorium miasta, a zapewne i całej Łodzi. Są to bowiem przestrzenie, do których statystycznie jest najbliżej mieszkańcom całego analizowanego obszaru, a więc teoretycznie najbardziej uczęszczane (w ruchu duży udział mają osoby zamieszkałe poza tymi strefami), w których najczęściej teoretycznie może dochodzić do kontaktów społecznych. Są to także obszary kluczowe dla podmiotów opierających działalność na obsłudze ludności, zwłaszcza o zasięgu ponadlokalnym. Można bowiem założyć, że podmioty usługowe położone na ulicach o wysokiej wartości integracji uzyskują przewagę nad obiektami położonymi na ulicach cechujących się jej niższymi wartościami. Statystycznie są one bowiem położone najbliżej użytkowników i mieszkańców badanego terytorium Łodzi (w skali globalnej). Przeprowadzone badania wskazują zatem, że obszar Śródmieścia charakteryzuje się dwoistą dualnością. Z jednej strony jest on niewątpliwym centrum dla mieszkańców Łodzi, z drugiej jednak jego ranga w hierarchii struktur lokalnych jest znacznie mniejsza.

Przeprowadzone analizy potwierdzają także użytkową wartość badań morfologicznych. Płynące z nich wnioski mają nie tylko walory poznawcze, ale pozwalają na „zrozumienie istoty obiektywnie występujących w organizmie miejskim zróżnicowań: morfologicznych, funkcjonalnych, społecznych i in." (Koter 1969: 117). Wiedza ta jest kluczowa m.in. w zarządzaniu miastem i w kreowaniu polityki przestrzennej dostosowanej do uwarunkowań wynikających z jego wewnętrznej budowy.

Literatura

Al-Sayed K., Turner A., Hillier B., Iida S., Penn A., 2014, *Space Syntax Methodology*, University College of London.

Baza Danych Obiektów Topograficznych 10k, Wojewódzki Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Łodzi.

Ericson J.D., Chrastil E.R., Warren W.H., 2020, *Space syntax visibility graph analysis is not robust to changes in spatial and temporal resolution*, „Environment and Planning B: Urban Analytics and City Science", 2399808319897624.

Flores-Peña S., Ortiz-Chao C., 2017, *The Role of Space in the Evolution of Local Commercial Interaction and Obsolescence Processes*, Proceedings 11th International Space Syntax Symposium, 11(2), Cities and urban studies: 60.1–60.18, Instituto Superior Técnico, Portugal.

Hausleitner B., Berghauser Pont M., 2017, *Development of a configurational typology for micro-businesses integrating geometric and configurational variables*, Proceedings 11th International Space Syntax Symposium, 11(2) Cities and urban studies: 66.1–66.14, Instituto Superior Técnico, Portugal.

Hillier B., 1996, *Cities as movement economies*, „Urban Design International", 1(1): 41–60.

Hillier B., 2007, *Space is the Machine: A Configurational Theory of Architecture*, Space Syntax, London, UK.

Hillier B., Hanson J., 1984, *The Social Logic of Space*, Bartlett School of Architecture and Planning, University College of London, Cambridge University Press: 1–281.

Hillier B., Hanson J., Graham H., 1987, *Ideas are in things: An application of the space syntax method to discovering house genotypes*, „Environment and Planning B: Planning and Design", 14: 363–385.

Hillier B., Penn A., 2004, *Rejoinder to Carlo Ratti*, „Environment and Planning B: Planning and Design", 31(4): 501–511.

Hillier B., Iida S., 2005, *Network and psychological effects in urban movement*, International Conference on Spatial Information Theory, Springer, Berlin, Heidelberg: 475–490.

Jaworski H., 1989, *Problemy odnowy i rewaloryzacji XIX-wiecznych zespołów zabudowy w śródmieściu Łodzi*, „Prace Naukowe Politechniki Szczecińskiej", 26: 53–62, Instytut Architektury i Planowania Przestrzennego.

Jerczyński M., Roszak T., 2003, *Szlakiem łódzkiej kolei*, Wydawnictwo Piątek Trzynastego, Łódź.

Jeziorska A., 2013, *Rewitalizacja ulicy Piotrkowskiej w Łodzi*, [w:] Górski F., Łaskarzewska-Średzińska M. (red.), *Metamorfozy przestrzeni*, t. 1: *Idea – Treść – Forma*, Naukowy Klub Architektury, Fundacja Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, Warszawa.

Jiang B., Zhao S., Yin J., 2008, *Self-organized Natural Roads for Predicting Traffic Flow: A Sensitivity Study*, „Journal of Statistical Mechanics: Theory and Experiment", 07.

Kazimierczak J., 2014, *Wpływ rewitalizacji terenów poprzemysłowych na organizację przestrzeni centralnej w Manchesterze, Lyonie i Łodzi*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

Kocki W., Kwiatkowski B., 2017, *Space Syntax w strukturze komunikacyjnej dzielnicy Kośminek w Lublinie*, „Budownictwo i Architektura", 16(1): 153–163.

Koohsari M.J., Sugiyama T., Mavoa S., Villanueva K., Badland H., Giles-Corti B., Owen N., 2016, *Street network measures and adults' walking for transport: Application of space syntax*, [w:] „Health & Place", 38: 89–95.

Koter M., 1969, *Geneza układu przestrzennego Łodzi przemysłowej*, „Prace Geograficzne", 79, Instytut Geografii PAN, Warszawa.

Koter M., 1979, *Struktura morfogenetyczna wielkiego miasta na przykładzie Łodzi*, „Acta Universitatis Lodziensis", ser. II, 21.

Koter M., 1980, *Rozwój przestrzenny i zabudowa miasta*, [w:] Baranowski B., Fijałek J. (red.), *Łódź. Dzieje miasta do 1918 r.*, t. 1, Warszawa–Łódź.

Koter M., 2009, *Tkanka miejska Łodzi w latach 1918–1989*, [w:] Liszewski S. (red.), *Łódź. Monografia miasta*, Łódzkie Towarzystwo Naukowe: 218–264.

Koter M., Wiktorowska D., 1974, *Przemiany morfologiczne śródmieścia Łodzi na przykładzie bloku urbanistycznego: Piotrkowska–Moniuszki–Sienkiewicza–Tuwima*, „Zeszyty Naukowe UŁ", Seria II – Nauki Matematyczno-Przyrodnicze, 55: 17–29.

Koter M., Wiktorowska D., 1976, *Proces przemian morfologicznych śródmieścia Łodzi (w granicach byłej kolonii tkackiej) pod wpływem kształtowania się ogólnomiejskiego centrum usługowego*, „Zeszyty Naukowe UŁ", Seria II, 7: 41–88.

Kotlicka J., 2008, *Przemiany morfologiczne terenów przemysłowych Łodzi*, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź.

Kronenberger B.D.C., De Saboya R.T., 2017, *A Configurational Study of Sociospatial Segregation in the Metropolitan Region of Florianopolis, Brazil*, Proceedings 11th International Space Syntax Symposium, 11(2), Cities and urban studies: 75.1–75.14, Instituto Superior Técnico, Portugal.

Książkiewicz S., 2015, *Modelowanie pieszej dostępności przestrzeni miejskiej w teorii Space Syntax*, [w:] Trzepacz P., Więcław-Michniewska J., Brzosko-Sermak A., Kołoś A. (red.), „Miasto w badaniach geografów", 1: 183–202, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej, Uniwersytet Jagielloński, Kraków.

Lamprecht M., 2020a, *Hidden properties of city plans: A case study of Łódź*, „European Spatial Research and Policy", 27(2): 199–220.

Lamprecht M., 2020b, *Pedestrian movement and space syntax measures. Example of the city centre in Łódź, Poland*, „Studia Miejskie", 37: 23–38.

Lamprecht M., 2020c, *Rozplanowanie małych miast wschodniej Wielkopolski. Analiza zmian w świetle teorii składni przestrzeni*, „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna", 52: 59–79.

Liszewski S., 2004, *Przemiany struktury przestrzennej aglomeracji przemysłowej w okresie transformacji ustrojowej (przykład łódzkiej aglomeracji miejskiej)*, [w:] Słod-

czyk J. (red.), *Przemiany struktury przestrzennej miast w sferze funkcjonalnej i społecznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole.

Liu X., Jiang B., 2012, *Defining and generating axial lines from street center lines for better understanding of urban morphologies*, „International Journal of Geographical Information Science", 26(8): 1521–1532.

Marczewska E., 2017, *Określenie stopnia dostępności przestrzeni publicznych na kampusie Politechniki Gdańskiej w myśl teorii projektowania uniwersalnego z użyciem metodologii space syntax*, [w:] Komar B. (red.), *Badania interdyscyplinarne w architekturze*, 2: 91–103, Wydawnictwo Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej, Gliwice.

Monokrousou K., Giannopoulou M., 2016, *Interpreting and predicting pedestrian movement in public space through space syntax analysis*, „Procedia-Social and Behavioral Sciences", 223: 509–514.

Muszyński K., 1986, *Problemy przekształceń XIX-wiecznej struktury przestrzennej śródmieścia Łodzi*, [w:] *Centrum miasta – centrum Wrocławia*, Ossolineum.

Muszyński K., 1989, *Podatność na przekształcenia XIX-wiecznych kwartałów śródmiejskich w Łodzi*, „Prace Naukowe Politechniki Szczecińskiej", 26: 63–75, Instytut Architektury i Planowania Przestrzennego.

Nassery F., Dudek M., 2015, *Logistyka przepływu ruchu w konfiguracyjnej teorii space syntax*, „Logistyka", 2: 626–638.

Netto V.M., 2016, *What is space syntax not? Reflections on space syntax as sociospatial theory*, „Urban Design International", 21(1): 25–40.

Nubani L., Wineman J., 2005, *The role of space syntax in identifying the relationship between space and crime*, Proceedings of the 5th Space Syntax Symposium on Space Syntax, TU Delft, 1: 413–422.

Omer I., Goldblatt R., 2016, *Spatial patterns of retail activity and street network structure in new and traditional Israeli cities*, „Urban Geography", 37(4): 629–649.

Pafka E., Dovey K., Aschwanden G.D., 2018, *Limits of space syntax for urban design: Axiality, scale and sinuosity*, „Environment and Planning B: Urban Analytics and City Science", 47(3): 508–522.

Peponis J., Ross C., Rashid M., 1997, *The Structure of Urban Space, Movement and Co-Presence: The Case of Atlanta*, „Geoforum", 28(3–4): 341–358.

Piech M., 2004, *Przemiany funkcjonalne terenów przemysłowych w latach 1988–1996 (w granicach kolei obwodowej)*, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź.

Piotrowski W., 1996, *Stare obszary jako element kształtowania współczesnej tożsamości miasta – na przykładzie Łodzi*, [w:] Juzwa N., Wódz K. (red.), *Rewitalizacja historycznych dzielnic mieszkaniowo-poprzemysłowych. Idee – projekty – realizacje*, Katowice: 114–121.

Ratajczak W., 2018, *Przestrzeń publiczna w aspekcie geograficznym i społecznym*, [w:] Churski P. (red.), *Teoretyczne i aplikacyjne wyzwania współczesnej geografii społeczno-ekonomicznej*, „Studia KPZK PAN", 183: 103–117, Warszawa.

Ratti C., 2004, *Space syntax: Some inconsistencies*, „Environment and Planning B: Planning and Design", 31: 487–499.

Ratti C., 2005, *Suggestions for developments in space syntax*, [w:] Van Nes A. (red.), Proceedings of the 5th International Space Syntax Symposium, Techne Press, TU Delft, 1: 13–17.

Rigatti D., 2005, *When the city center is no longer the center of the city*, Proceedings of the 5th Space Syntax Symposium, Techne Press, TU Delft, 2: 229–244.

Saeid A.A.H., Masztalski R., 2009, *Spatial analysis of urban network of Wrocław*, „Europa XXI", 12: 71–89.

Sobczyński M., Wolaniuk A., 2010, *Współczesne tendencje przemian centrów dużych miast Polski na przykładzie Łodzi, Gdańska i Krakowa*, „Studia Miejskie", 2: 13–35, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole.

Strategia przestrzennego rozwoju Łodzi, 2012, http://www.obserwatorium.miasta.pl

Strategia Rozwoju Przestrzennego Łodzi 2020+, 2013, Urząd Miasta Łodzi, Biuro Architekta Miasta, Łódź.

Szmytkie R., 2014, *Metody analizy morfologii i fizjonomii jednostek osadniczych*, Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.

Teklenburg J.A.F., Timmermans H.J.P., Van Wagenberg A.F., 1993, *Space syntax: Standardised integration measures and some simulations*, „Environment and Planning B: Planning and Design", 20(3): 347–357.

Tobiasz-Lis P., 2011, *Osiedla grodzone w Łodzi. Przyczyny i konsekwencje zjawiska*, [w:] Dzieciuchowicz J. (red.), *Współczesne przemiany środowiska mieszkaniowego – wybrane problemy*, „Space–Society–Economy", 10: 99–114.

Turner A., 2001, *Angular analysis in Space Syntax*, [w:] Peponis J., Wineman D., Bafna S. (red.), 3rd International Symposium, University of Michigan, Atlanta: 1–13.

Turner A., 2007, *From axial to road-centre lines: A new representation for space syntax and a new model of route choice for transport network analysis*, „Environment and Planning B: Planning and Design", 34(3): 539–555.

Turner A., Penn A., Hillier B., 2005, *An algorithmic definition of the axial map*, „Environment and Planning B: Planning and Design", 32(3): 425–444.

Vaughan L., Clark D.L.C., Sahbaz O., 2005, *Space and exclusion: The relationship between physical segregation, economic marginalisation and poverty in the city*, Proceedings of the 5th Space Syntax Symposium, Techne Press, TU Delft, 1: 379–394.

Wesołowski J., 2004, *Niektóre aspekty rewitalizacji obszarów śródmiejskich miasta poprzemysłowego na przykładzie Łodzi*, Rewitalizacja miast poprzemysłowych. Rola dziedzictwa kulturowego, Międzynarodowa Konferencja PRO-REVITA Łódź: 23–36.

Wolaniuk A., Sobczyński M., 2008, *Przemiany przestrzeni miasta postsocjalistycznego i postprzemysłowego na przykładzie Łodzi*, [w:] Słodczyk J., Śmigielska M. (red.), *Współczesne kierunki i wymiary procesów urbanizacji*, Uniwersytet Opolski, Opole: 219–236.

Integration of the central part of the territory of Lodz: A configurational analysis

Abstract: The chapter contains the results of the configurational analysis of the inner part of Lodz conducted with the use of space syntax tools. The studies encompassed the area enclosed by the line of the so-called encircling railway, that is the oldest urban structures with their vast surroundings. The research revealed spaces which are crucial (in the configurational context) to the functioning of the city. Depending on the scale of analyses, both a global centre and local structures, the result of the still visible influence of the river network on the structure of the city plan, are distinguishable in Lodz. In light of this information, the city does not appear to have a simple centrifugal urban layout. Instead, the territory of Lodz resembles an archipelago of islands isolated by strips of urban areas with low internal integration.

Keywords: Lodz, urban morphology, space syntax.

Dr Mariusz Lamprecht
Uniwersytet Łódzki
Wydział Nauk Geograficznych
Instytut Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej
e-mail: mariusz.lamprecht@geo.uni.lodz.pl
https://orcid.org/0000-0002-0418-1115

Studia z Geografii Politycznej i Historycznej
Tom 9–10 (2020): 143–155

https://doi.org/10.18778/8220-630-2.07

Grzegorz Kęsik

Kształtowanie miejskiej przestrzeni historycznej w Ciechanowie na podstawie planu miasta z 1851 roku

Zarys treści: Rozdział dotyczy problematyki kształtowania miejskiej przestrzeni historycznej na podstawie archiwalnej mapy wielkoskalowej. Mowa tutaj o planie miasta z 1851 roku autorstwa Joachima Łuszczewskiego, znanego mazowieckiego geometry. Plan ten, wykonany w skali 1:1500, znaleziony w 1989 roku w Archiwum Państwowym w Petersburgu, dopiero w 2017 roku został „sprowadzony" do Polski w postaci cyfrowej. Jedyny oryginał planu (wykonanego pierwotnie w trzech egzemplarzach), który był przechowywany w Polsce, uległ zniszczeniu we wrześniu 1939 roku podczas niemieckich nalotów na Warszawę. Ponadto w Archiwum Państwowym w Płocku odnaleziono w 2003 roku rejestr siedzib miasta Ciechanowa (wykonany przez tego samego geometrę), który to dokument okazał się w pełni zgodny ze wspomnianym planem. Rzeczone archiwalia (plan i rejestr) tworzą cenne znalezisko w skali Mazowsza, gdzie poza Warszawą i Płockiem, przetrwało bardzo niewiele tak dokładnego, wielkoskalowego XIX-wiecznego materiału kartograficznego. Plan oraz rejestr stwarzają możliwości „przywrócenia" (przy pomocy tablic informacyjnych, badań archeologicznych lub dużych inwestycji infrastrukturalnych) niektórych dawnych miejsc we współczesnej przestrzeni historycznej miasta.

Słowa kluczowe: miejska przestrzeń historyczna, polityka lokalna, Ciechanów, plan i rejestr siedzib Ciechanowa, XIX w., Joachim Łuszczewski.

Wprowadzenie

Architektura i urbanistyka najstarszej części Ciechanowa, podobnie jak wielu innych polskich miast historycznych nienależących do sztandarowych (z punktu widzenia utrwalenia narodowego etosu) zabytkowych zespołów urbanistycznych, kształtowana była według standardowych środków planistycznych – zarówno w okresie PRL, jak również po przemianach ustrojowych. Ówczesna polityka przestrzenna bardzo często nie uwzględniała lokalnych uwarunkowań kulturowych, a nawet (zwłaszcza po roku 1975, kiedy to miasto stało się stolicą jednego z 49 województw) wręcz celowo starała się zatrzeć indywidualny charakter dawnej przestrzeni, poświęcając ją w imię źle rozumianej idei postępu oraz nowoczesności (Kęsik 2016). Także pewne obiektywne uwarunkowania, jak planowe

wyburzenie żydowskiej części Ciechanowa przez Niemców w czasie II wojny światowej, pod budowę nowego miasta – Zichenau – a także powojenna zabudowa blokami tego pustego obszaru sprawiły, iż pomimo wpisania układu urbanistycznego centrum do rejestru zabytków (w 1992 r.) wciąż nie jest on w praktyce traktowany jak przestrzeń historyczna. We wspomnianej przestrzeni najbardziej cenny jest układ ulic, który pomimo częściowych zniszczeń w okresie okupacji niemieckiej, wciąż niewiele różni się od układu XIX-wiecznego (przedregulacyjnego), mającego z kolei wiele wspólnych cech ze średniowiecznym układem urbanistycznym, powstałym w wyniku przeniesienia Ciechanowa na nowe miejsce i drugiego etapu lokacji na prawie chełmińskim w roku 1400 (Kęsik 2017: 12–39).

Celem niniejszego rozdziału jest próba wskazania nowych uwarunkowań dla polityki lokalnej wobec przestrzeni historycznej miasta, na podstawie planu i rejestru siedzib Ciechanowa z 1851 roku – niedawno opublikowanych jako reprodukcje wraz z poświęconą im książką (Kęsik 2019). Polityka kształtująca lokalną przestrzeń Ciechanowa w chwili obecnej *de facto* nie istnieje, jednakże zgromadzone dotychczas źródła historyczne (dokumentacyjne i kartograficzne) stwarzają dogodne możliwości, aby taką politykę zainicjować – zarówno w węższym (w postaci upamiętnienia określonych miejsc), jak i w szerszym zakresie (w postaci kompleksowej rewaloryzacji całego zabytkowego obszaru). Podczas pisania rozdziału autor korzystał zarówno ze źródeł archiwalnych, jak również z opracowań (także z własnych, wcześniejszych publikacji).

XIX-wieczna kartografia Ciechanowa

Poprzedzając omówienie planu i rejestru z 1851 roku oraz ich wpływu na możliwości kształtowania współczesnej przestrzeni miasta, warto także wskazać na inne zachowane XIX-wieczne źródła kartograficzne dotyczące Ciechanowa. Materiał ten, zwłaszcza w kategoriach wielkoskalowych, prezentuje się bowiem dość skromnie, co dodatkowo podnosi wagę znalezisk, jakimi są plan i rejestr siedzib miasta z 1851 roku.

Najstarszym znanym źródłem kartograficznym, prezentującym układ urbanistyczny Ciechanowa, jest mapa topograficzna Nowych Prus Wschodnich, autorstwa kwatermistrza von Steina, w skali 1:33300, przedstawiająca stan na około 1797 rok. Mapa jest przechowywana (wraz z sekcją nr 74, prezentującą Ciechanów i okolice) w zbiorach Biblioteki Miejskiej w Berlinie (Staatsbibliothek zu Berlin). Podobna mapa, wzorowana na powyższej i przedstawiająca na jednej z sekcji miasto Ciechanów, w skali 1:155000, to mapa Johanna Christopha von Textora, wydana w 1808 roku w Berlinie. Znajduje się ona w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych (AGAD) w Warszawie (Zbiór Kartograficzny, AK). Z XIX-wiecznych map topograficznych warto jeszcze wspomnieć o Topograficznej Karcie Królestwa Polskiego (znanej jako Mapa Kwatermistrzostwa)

autorstwa Karola Richtera, wydanej w skali 1:126000, a prezentującej stan na rok 1839. Tutaj również dość dokładnie odwzorowano ówczesną siatkę ulic w mieście (Biblioteka Narodowa).

Znacznie słabiej (przed odkryciem planu i rejestru z 1851 roku) prezentował się zachowany materiał wielkoskalowy dotyczący miasta (A. Bartoszewicz, H. Bartoszewicz 2012: 51–52). Pierwszy, dokładny plan Ciechanowa, sporządzono w okresie zaboru pruskiego (w latach 1795–1806) – niestety ani plan, ani jego kopia z 1820 roku (wymieniane bezpośrednio w dokumentach archiwalnych, jak również w przedwojennych opracowaniach katalogowych) najpewniej nie przetrwały do czasów współczesnych (Kęsik 2019: 38). W takiej sytuacji jedynymi zachowanymi planami, obejmującymi całość obszaru zabudowanego Ciechanowa, były do niedawna dwa odręczne szkice – z roku 1811 (AGAD, KRSW, vol. 4309) i z roku 1816 (AGAD, Kartografika z innych oddziałów). Oba szkice (bez podanej skali), w sposób jedynie przybliżony przedstawiają ówczesny układ ulic (wraz z ich nazwami), główne budowle w mieście oraz domy i place należące do Żydów (na drugim ze wspomnianych szkiców) – ponieważ oba dokumenty związane były z ówczesnymi próbami wytyczenia osobnego rewiru dla Starozakonnych (Bartoszewicz 2006).

Pozostałe plany Ciechanowa z XIX wieku są już wyłącznie planami częściowymi. Nie obejmują one całości obszaru zabudowanego, a jedynie wybrane jego fragmenty – głównie obszar na południe od Rynku zamieszkały przez Żydów, a wówczas odbudowywany po katastrofalnym pożarze z 19 sierpnia 1842 roku (Kęsik 2019: 8). Wspomniane plany z roku 1842 (AGAD, KRSW, vol. 4317) i z roku 1845 (AGAD, KRSW, vol. 4318), znajdują się w zbiorach warszawskiego archiwum. Również tam znajdują się plany budowli i gruntów należących do działającego w mieście od 1358 roku zakonu Augustianów – plany z lat 1865–66 (obejmujące jedynie grunty w obszarze zabudowanym), związane były z kasatą zakonu po upadku Powstania Styczniowego (AGAD, Zbiór Kartograficzny, 17-4). Ostatnim, wartym wspomnienia planem częściowym Ciechanowa, jest dokument związany z wytyczeniem nowego cmentarza żydowskiego – na wschód od miasta, przy trakcie na Pułtusk (Archiwum Państwowe M.St. Warszawy, Oddział w Mławie). Na wspomnianym planie zaznaczono fragment siatki ulic wraz z zabudową i granicami działek – dla obszaru na południowy wschód od Rynku.

Plan i rejestr siedzib miasta Ciechanowa z 1851 roku

Prezentowany w niniejszym rozdziale, a mogący być punktem wyjściowym także dla współczesnej polityki przestrzennej w mieście, plan i rejestr siedzib Ciechanowa z 1851 roku jest dziełem mazowieckiego geometry – Joachima Łuszczewskiego. Oprócz Ciechanowa, Łuszczewski wykonał plany i rejestry także dla wielu innych miast, przede wszystkim dla stolicy ówczesnego województwa – Płocka,

ale także dla Płońska, Sochocina, Czerwińska, Wyszogrodu, Ostrowi Mazowieckiej, Raciąża, Mławy, Zakroczymia i Przasnysza (dwa ostatnie plany wspólnie z geometrą Mikołajem Śliwińskim). Niestety, bardzo niewiele prac Łuszczewskiego przetrwało do czasów współczesnych, przez co również i osoba tego geometry była do niedawna słabo rozpoznawalna. Tę biograficzną lukę wypełnia dość dobrze, niedawno wydana, monografia autora (Kęsik 2019). Plan (w skali 1:1 500) i rejestr siedzib Ciechanowa są jak dotąd najlepiej zachowanymi dziełami Joachima Łuszczewskiego, chociaż wciąż nie jest to pomiar kompletny, bowiem brakuje planu (w skali 1:5000) oraz rejestru gruntów Ciechanowa. Plan gruntów po raz ostatni widziano niedługo po wojnie, w Biurze Pomiarów Powiatowej Rady Narodowej (Kazimierski, Warecka-Kosacka 1957: 14).

Plany Ciechanowa z 1851 roku (zarówno plan siedzib, jak i gruntów) wykonane zostały w trzech egzemplarzach. Ostatni (jak się wydaje) polski egzemplarz planu siedzib, w okresie międzywojennym zinwentaryzował i w sposób uproszczony przerysował architekt – Adam Kuncewicz (Kuncewicz 1929: XIII). Plan (wraz z innymi mapami dotyczącymi Ciechanowa) znajdował się wówczas w Archiwum Skarbowym w Warszawie i uległ zniszczeniu w czasie niemieckich nalotów na stolicę we wrześniu 1939 roku. W wyniku tych wydarzeń dysponowaliśmy przez bardzo długi czas jedynie uproszczonym odrysem Kuncewicza – odtwarzającym wiernie układ ulic, ale bez nazw i bez wielu szczegółów zabudowy. W 1989 roku okazało się jednak, że jeden z egzemplarzy planu siedzib Ciechanowa z 1851 roku, odnalazł się w petersburskim archiwum (Centralne Państwowe Archiwum w St. Petersburgu). Dotarła do niego prof. Małgorzata Omilanowska. Efekty tej kwerendy opublikowano jednak dopiero w roku 2003, w formie katalogu wydanego przez Instytut Sztuki (Omilanowska 2003: 14). W tym samym czasie w Archiwum Państwowym w Płocku odnalazł się, pasujący do planu, rejestr siedzib Ciechanowa i został włączony do tamtejszego zasobu (Archiwum Państwowe w Płocku). Na plan trzeba było jednak jeszcze długo czekać, bowiem został on sprowadzony do Polski (w postaci skanu) dopiero w roku 2017, a dwa lata później reprodukcja planu oraz rejestru zostały opublikowane i udostępnione szerszemu odbiorcy (Kęsik 2019).

Plan siedzib Ciechanowa Joachima Łuszczewskiego jest odwzorowaniem niezwykle precyzyjnym, co pozwala na komputerową kalibrację tego dokumentu, zarówno względem współczesnych map geodezyjnych, jak również względem zdjęć satelitarnych centrum miasta (Affek 2012). Na dawnym planie wprowadzono nazwy ówczesnych ulic, wyróżniono osobnymi kolorami nie tylko rodzaj zabudowy (drewniana, pruski mur, murowana), ale także jej podstawowe cechy własnościowe (miejska, duchowna, prywatna: chrześcijańska i żydowska). Istotne uzupełnienia do treści planu wprowadza rejestr, są to imiona i nazwiska właścicieli nieruchomości oraz wiele dodatkowych informacji (m.in. rozmiary działek czy też funkcje niektórych budowli). Uzupełniające się plan i rejestr są istotnym

odkryciem nie tylko dla Ciechanowa, ale także w szerszej skali – mało jest bowiem tak dobrze zachowanych XIX-wiecznych planów miast na Mazowszu (por. A. Bartoszewicz, H. Bartoszewicz 2012). Jednocześnie, omawiane w niniejszym rozdziale archiwalia, stwarzają warunki ku temu, aby Ciechanów mógł zostać objęty projektem „Atlasu Historycznego Miast Polskich", realizowanego obecnie pod przewodnictwem prof. Romana Czai przez Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu (Atlas Historyczny Miast Polskich).

Kształtowanie miejskiej przestrzeni historycznej

Polityka wobec miejskiej przestrzeni historycznej, będąca zarówno częścią polityki przestrzennej, jak również istotnym składnikiem szeroko rozumianej polityki lokalnej jest tematem dość rzadko poruszanym i niezbyt chętnie podejmowanym wśród samorządowców. Wynika to zarówno z błędnego utożsamiania planowania przestrzennego (jako atrybutu władzy) głównie z poprzednim ustrojem, jak również (w tym przypadku) z rozproszenia wiedzy specjalistycznej między poszczególnych aktorów gry o przestrzeń historyczną – głównie architektów i konserwatorów zabytków. Tymczasem polskie ustawodawstwo to właśnie lokalnemu politykowi przyznaje prymat decyzyjny w planowaniu przestrzennym (Kęsik 2014).

Główni aktorzy polityki wobec miejskich przestrzeni historycznych

Oprócz wspomnianych wyżej architektów i konserwatorów zabytków, do głównych aktorów polityki wobec miejskiej przestrzeni historycznej należy zaliczyć także inwestorów oraz społeczność lokalną. Każdy z aktorów kieruje się odmiennymi preferencjami wobec określonych modeli zagospodarowania przestrzeni. Odmienne preferencje aktorów wobec sześciu modeli kształtowania przestrzeni historycznej (konserwacji, restauracji, kreacji tradycyjnej, kreacji nowoczesnej, retrowersji i rekonstrukcji) wynikają z podzielanych przez nich wartości, doktryn zawodowych oraz interesów (Kęsik 2014). Wobec niektórych modeli zagospodarowania przestrzeni, takich jak kreacja tradycyjna, kreacja nowoczesna oraz rekonstrukcja – dość skrajnie rozbieżne preferencje (pomiędzy specjalistami a społecznością lokalną) stwarzają idealne pole działań dla lokalnego polityka, który powinien przede wszystkim reprezentować społeczność lokalną, tymczasem bardzo często zdaje się w tej materii na zdanie specjalistów (obarczonych doktrynami zawodowymi) lub hołduje potrzebom inwestora (kierującego się z kolei w pierwszej mierze zyskiem ekonomicznym). W ten sposób wartości estetyczne i kulturowe (których nośnikiem jest społeczność lokalna jako zbiorowość, a niekoniecznie pojedyncze jednostki) zostają w planowaniu przestrzennym zmarginalizowane i w rezultacie odrzucone.

Lokalizacja nieistniejących kościołów: św. Małgorzaty, św. Ducha i św. Piotra

Przekładając dane zawarte w planie i rejestrze z 1851 roku na współczesny obraz Ciechanowa warto zacząć od lokalizacji tych budowli, których w krajobrazie miasta już nie ma – po których nie pozostał żaden materialny ślad, a ślady niematerialne są bardzo często nieczytelne lub niezrozumiałe. Wiadomo bowiem (z wizytacji kościelnych), a także z XIX-wiecznych opisów Ciechanowa, że było tutaj niegdyś więcej świątyń niż zachowane do dzisiaj gotyckie kościoły: farny oraz poaugustiański. Dotychczas ustalono, że kościoły św. Małgorzaty (z 1427 r.) i św. Ducha (z 1533 r.) były murowane, a kościół św. Piotra (zapewne z końca XV w.) – drewniany (Grzybowski 1988: 85–87). Kościoły murowane zostały rozebrane pod koniec XVIII wieku – na materiał budowlany, natomiast kościół drewniany przestał istnieć być może nieco później, dopiero w wieku XIX (Grzybowski 1988). Dokładna lokalizacja tych świątyń była pewnym problemem, właśnie ze względu na brak dokładnego planu miasta z XIX wieku. Co prawda jeszcze przed II wojną światową Czesław Słoński (nauczyciel miejscowego gimnazjum, poeta i redaktor „Kroniki Ciechanowskiej") na podstawie planów użyczonych mu przez ostatniego ordynata opinogórskiego, hr. Edwarda Krasińskiego wskazał rzeczone miejsca (Pazyra 1976: 392), to jednak część badaczy nadal odnosiła się do tych lokalizacji z pewną rezerwą (Górczyk 2016). Natomiast prezentowane w niniejszym rozdziale plan oraz rejestr z 1851 roku nie pozostawiają w tej materii już żadnych istotnych wątpliwości.

Pozostałością po kościele św. Małgorzaty jest na rzeczonym planie i w rejestrze Plac św. Małgorzaty – duża działka (nr 258 1/6) należąca w 1851 roku do Probostwa – pomiędzy ulicami Małą i Wielką Świętomałgorzacką. Obecnie południową część działki zajmuje gmach Starostwa Powiatowego (dawny Urząd Wojewódzki, wzniesiony w 1977 r.), część północną przykrywa poszerzona ulica 17 Stycznia (fot. 1). Pozostałości kościoła św. Małgorzaty należałoby poszukiwać we wschodniej części działki, na parkingu przed wejściem głównym do Starostwa. Plan zatem „narzuca" potencjalnie interesujące miejsce do badań archeologicznych. Inną formą upamiętnienia dawnej świątyni mogłaby być tablica informacyjna przybliżająca jej historię, ustawiona przed nowym budynkiem.

W przypadku kościoła św. Ducha, pozostałością po świątyni jest na planie oraz w rejestrze pusta działka nr 238 1/2, należąca do aptekarza, Walentego Wolskiego, określona jako Świętoduska, znajdująca się u zbiegu ulic Warszawskiej i Nadfosnej (fot. 2). W przypadku tej lokalizacji badania archeologiczne mogłyby być utrudnione, ze względu na istniejącą tutaj kamienicę z początku XX wieku, niemniej jednak tablica informacyjna z historią kościoła jak najbardziej mogłaby być na wspomnianym budynku umieszczona.

Fot. 1. Obszar dawnego placu św. Małgorzaty – kalibracja planu z 1851 roku ze współczesnym zdjęciem satelitarnym

Źródło planu: Centralne Państwowe Historyczne Archiwum w St. Petersburgu, Akta Komitetu Techniczno-Budowlanego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, ф 1293, оп 171, д 306, л 1 (Odrys siedzib miasta Ciechanowa w Guberni Płockiej Powiecie Przasnyskim położonego)

Źródło zdjęcia satelitarnego: google.pl/maps

Fot. 2. Dawna działka Świętoduska, obecnie zabudowana kamienicą z początku XX wieku – kalibracja planu z 1851 roku ze współczesnym zdjęciem satelitarnym

Źródło planu i zdjęcia satelitarnego: jw.

Ostatni z kościołów, św. Piotra, znajdował się według planu i rejestru na działce nr 197 1/2, opisanej w 1851 roku jako cmentarz św. Piotra (fot. 3). W miejscu tym, po koniec XIX wieku, nastąpiła dość znaczna niwelacja terenu i budowa zakładu mechanicznego (Olszewski 2015: 17). Ceglany budynek wraz z działką (tzw. dom Lenców) wpisany jest obecnie do rejestru zabytków. Także i tutaj należałoby umieścić tablicę informacyjną z historią dawnej świątyni.

Fot. 3. Działka po dawnym cmentarzu św. Piotra (w górnej części zdjęcia widoczny kościół farny, w dolnej – poaugustiański) – kalibracja planu z 1851 roku ze współczesnym zdjęciem satelitarnym

Źródło planu i zdjęcia satelitarnego: jw.

Przywrócenie dawnego koryta rzeki Łydyni w pobliżu zamku

Również otoczenie najważniejszego zabytku Ciechanowa – zamku książęcego (budowli gotyckiej z początku XV wieku) – po międzywojennej regulacji rzeki Łydyni porośnięte łąką, mogłoby zostać przywrócone do stanu co najmniej z połowy XIX wieku (fot. 4). Istnienie planu z 1851 roku staje się tutaj ważnym argumentem w debacie o ewentualnym odtworzeniu zamkowej fosy, zwłaszcza w kontekście dotychczasowych błędów prowadzonej od 2005 roku tzw. rewitalizacji, która poprzez wprowadzenie nowoczesnych budowli na dziedziniec, zniszczyła już część walorów zabytkowych warowni (Kęsik 2011).

Fot. 4. Widok dawnego koryta rzeki Łydyni (przed regulacją) w pobliżu zamku – kalibracja planu z 1851 roku ze współczesnym zdjęciem satelitarnym
Źródło planu i zdjęcia satelitarnego: jw.

Rewaloryzacja centrum miasta – odbudowa południowej pierzei Rynku oraz odtworzenie ulicy Zakroczymskiej

Najdalej posuniętą działalnością, w kontekście polityki wobec historycznego centrum Ciechanowa, powinna być likwidacja niekorzystnych zmian przestrzennych, jakie nastąpiły w wyniku okupacji niemieckiej – zburzono wówczas m.in. południową pierzeję Rynku oraz zabudowę sąsiednich ulic, tworząc szeroką arterię komunikacyjną – jedną z alei nowego, niemieckiego Zichenau, a także stawiając przy niej jeden przeskalowany blok – tzw. halę pułtuską. Budowla ta przerwała dawny ciąg ulic obwodowych wokół starego miasta (Małowiecki 1996: 19–20), powodując dysonans urbanistyczny i późniejszy chaos komunikacyjny w tej części Ciechanowa. Odtworzenie dawnego odcinka ul. Zakroczymskiej (widocznego na planie z roku 1851, ale również na XX-wiecznych planach aż do 1941 roku) byłoby niewątpliwie dość poważną inwestycją infrastrukturalno-kulturową. Niemniej jednak realizacja takiego przedsięwzięcia znacznie usprawniłaby komunikację w centrum Ciechanowa, przywróciła część zniszczonego układu urbanistycznego oraz umożliwiła (poprzez wyprowadzenie ciężkiego ruchu z najstarszej części miasta) odbudowę południowej pierzei Rynku oraz ulic przyległych (fot. 5 i 6).

Fot. 5. Odtworzenie dawnej ul. Zakroczymskiej (pomiędzy punktami 1 i 2, o zwiększonej szerokości dostosowanej do współczesnego ruchu kołowego), a także innych ulic na południowy wschód od Rynku – kalibracja planu z 1851 roku ze współczesnym zdjęciem satelitarnym

Źródło planu i zdjęcia satelitarnego: jw.

Fot. 6. Odtworzenie zabudowy południowej pierzei Rynku i ulic przyległych, w miejscu arterii przelotowej powstałej w wyniku niemieckiej przebudowy miasta – kalibracja planu z 1851 roku ze współczesnym zdjęciem satelitarnym

Źródło planu i zdjęcia satelitarnego: jw.

Podsumowanie

Plan i rejestr pomiarowy siedzib Ciechanowa z 1851 roku są niewątpliwie istotnymi dokumentami dla rozważań o tym, jakie było i jakie mogłoby być w przyszłości historyczne centrum Ciechanowa. Dzieła te w pewien sposób są nadal aktualne, ponieważ informując o przeszłości, dają nam również pewne wytyczne dotyczące prawidłowego (szanującego zastany kontekst kulturowy) planowania przestrzennego w ramach zabytkowego układu urbanistycznego. Plan i rejestr z 1851 roku zawierają szereg nowych informacji, które w postaci uwarunkowań mogłyby być uwzględnione w prowadzonej przez władze miasta polityce przestrzennej oraz inwestycyjnej. Zakres zadań niejako „narzuconych" przez dawny plan i rejestr jest zróżnicowany (także finansowo) – od tablic informacyjnych, poprzez badania archeologiczne, możliwość odtworzenia dawnego koryta rzeki Łydyni w pobliżu zamku, aż po kompleksową rewaloryzację historycznego centrum Ciechanowa – zarówno w aspekcie urbanistycznym, jak i architektonicznym.

Literatura

Affek A., 2012, *Kalibracja map historycznych z zastosowaniem GIS*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego", 16: 48–62.

Atlas Historyczny Miast Polskich, http://atlasmiast.umk.pl

Bartoszewicz H., 2006, *Projekty rewirów dla ludności żydowskiej w miastach mazowieckich 1807–1830*, „Rocznik Mazowiecki", 18: 104–120.

Bartoszewicz A., Bartoszewicz H., 2012, *Kartografia miast Mazowsza i ziemi dobrzyńskiej do końca XIX wieku*, Warszawa–Pułtusk.

Górczyk W.J., 2016, *Topografia sakralna Ciechanowa do roku 1600*, „Bieżuńskie Zeszyty Historyczne", 30: 55–80.

Grzybowski M.M., 1988, *Ciechanów. Szkic z dziejów parafii*, Płock.

Kazimierski J., Warecka-Kosacka D., 1957, *Studium historyczne miasta Ciechanowa*, Płock.

Kęsik G., 2011, *Spór o rewitalizację zamku w Ciechanowie*, Ciechanów.

Kęsik G., 2014, *Polityka wobec miejskich przestrzeni historycznych. Uwarunkowania, podmioty, modele decyzyjne*, Saarbrücken.

Kęsik G., 2016, *Jak budowano „nowy Ciechanów"?*, „Reduta", 14–15: 18–21.

Kęsik G., 2017, *Wójtostwo w Ciechanowie*, Ciechanów.

Kęsik G., 2019, *Joachima Łuszczewskiego plan i rejestr pomiarowy siedzib miasta Ciechanowa z 1851 r.*, Warszawa–Ciechanów.

Kulesza M., 2011, *Zagadnienia morfogenezy i rozplanowania miast średniowiecznych w Polsce*, Łódź.

Kuncewicz A., 1929, *Plany przeglądowe miast polskich*, Warszawa.

Małowiecki R., 1996, *Kalendarium urbanistycznych dziejów miasta Ciechanowa*, „Mazowsze", 7(I/96): 11–20.

Olszewski J.H., 2015, *Tak to zapamiętałem*, opr. B. Bielasta, Ciechanów.

Omilanowska M., 2003, *Spis rysunków architektonicznych z akt Komitetu Techniczno-Budowlanego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Centralnym Państwowym Historycznym Archiwum w St. Petersburgu. Królestwo Polskie*, Warszawa.

Pazyra S., 1976, *Dzieje Ciechanowa i ziemi ciechanowskiej*, Ciechanów.

Źródła

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Kartografika z innych oddziałów AGAD, 83.

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych (KRSW), vol. 4309 (k. 33-34), vol. 4317 (k. nlb.), vol. 4318 (k. 41).

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Zbiór Kartograficzny, 17-4, ark. 1-7; Zbiór Kartograficzny, AK, Varia, nr 15.

Archiwum Państwowe M.St. Warszawy, Oddział w Mławie, Hipoteka powiatu ciechanowskiego i mławskiego, zespół nr 468, sygn. 432, k. 32.

Archiwum Państwowe w Płocku, Komisja Wojewódzka i Rząd Gubernialny Płocki (1816–1866), sygn. 613. Biblioteka Narodowa, sygn. ZZK 13 540-13 599, https://polona.pl/item/topograficeskaa-karta-carstva-pol-skago-topograficzna-karta-krolestwa-polskiego-carte,Mzc0MjE5OA/23/#item (dostęp: 2.01.2020).

Centralne Państwowe Historyczne Archiwum w St. Petersburgu, Akta Komitetu Techniczno-Budowlanego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, ф 1293, оп 171, д 306, л 1 (Odrys siedzib miasta Ciechanowa w Guberni Płockiej Powiecie Przasnyskim położonego).

Staatsbibliothek zu Berlin, Preussischer Kulturbesitz, Signtaur: Q 17030, Blatt 74.

Possibilities of shaping the historical urban space in Ciechanow based on the city map and registry from 1851

Abstract: The chapter concerns the problems of shaping historical urban space based on the archival city map and registry of Ciechanow from 1851, by the famous Mazovian surveyor, Joachim Łuszczewski. City map, made on a scale of 1:1500, discovered in 1989 in the State Archives in St. Petersburg, in 2017 was "imported" to Poland in the form of a large graphic file. The only polish expemlary of this map (originally map was made in triplicate) was destroyed in September 1939 during German air raids on Warsaw. In addition, in 2003 in the State Archives in Plock, was found a registry of the seats of the city of Ciechanów (made by the same surveyor), which document turned out to be fully compatible with the said city map. These archives (plan and registry) are a very valuable find on the scale of Mazovia where, apart from Warsaw and Plock, very little of such accurate and complete large-scale nineteenth-century cartographic material has

survived. The city map and registry from 1851 provide an opportunity to re-restore (using information boards, archaeological research or big infrastructure investments) some of the old places in the contemporary historical space of Ciechanow.

Keywords: historical urban space, local policy, Ciechanow, city map and registry of Ciechanow, 19th century, Joachim Łuszczewski.

Dr Grzegorz Kęsik
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
Instytut Nauk o Polityce i Administracji
e-mail: g.kesik@uksw.edu.pl
https://orcid.org/0000-0002-9302-9042

Studia z Geografii Politycznej i Historycznej
Tom 9–10 (2020): 157–182

https://doi.org/10.18778/8220-630-2.08

Monika Ewa Adamska

Dziedzictwo kulturowe wsi Pokój (dawne *Carlsruhe*) w województwie opolskim. Zanikanie, ochrona, promocja

Zarys treści: Wieś gminna Pokój położona jest w północnej części województwa opolskiego. W XVIII wieku książę wirtembersko-oleśnicki Karl Christian Erdmann wniósł tu założenie rezydencjalne w formie gwiaździstej kompozycji z centralnym placem, ogrodami i parkami. Miejscowość o nazwie *Carlsruhe* stała się ośrodkiem kultury i rzemiosła, a od XIX wieku uznanym uzdrowiskiem. Zniszczenia wojenne dokonane w 1945 roku przerwały rozwój miejscowości, a dawne *Carlsruhe* stało się wsią Pokój. W rozdziale przedstawiono współcześnie realizowane działania i projekty w kierunku ochrony i promocji zachowanego dziedzictwa Pokoju, na tle historii miejscowości i jej kulturowej specyfiki. Opracowanie wskazuje, że po okresie powojennej stagnacji i degradacji, XXI wiek przyniósł szereg nowych możliwości i narzędzi sprzyjających ochronie wyjątkowego dziedzictwa wsi Pokój i przywróceniu jego dawnych wartości, jak również zrównoważonemu wykorzystaniu tego dziedzictwa dla rozwoju miejscowości, gminy i regionu.

Słowa kluczowe: dziedzictwo kulturowe, działania w obszarze ochrony i promocji, województwo opolskie, Pokój, *Carlsruhe*.

Wprowadzenie
Pokój do 1945 roku – zarys historii i charakterystyka

Położona w północnej części województwa opolskiego i otoczona kompleksem lasów wieś gminna Pokój to dawne *Carlsruhe*, miejscowość o szczególnej historii. W XVIII wieku Karl Christian Erdmann[1], książę wirtembersko-oleśnicki, wzniósł

[1] Karl Christian Erdmann (1716–1792), książę wirtembersko-oleśnicki, urodził się w Brzozowcu k. Namysłowa. Właściciel księstwa oleśnickiego, założyciel położonego w Borach Stobrawskich *Carlsruhe*. Wśród kolejnych właścicieli Pokoju wspomnieć warto księcia Eugena (III) Erdmanna, uczestniczącego w wojnie prusko-francuskiej w stopniu generała dywizji, interesującego się astronomią i poezją, który dzięki zaletom charakteru zyskał wśród mieszkańców miejscowości przydomek „Dobry" oraz księcia Nikolausa, który na przełomie XIX i XX wieku ożywił gospodarkę miejscowości w zakresie rolnictwa i leśnictwa. Na początku XX wieku *Carlsruhe* stało się siedzibą królewską. Ostatnim tytularnym właścicielem Pokoju jest książę Ferdinand, mieszkający na stałe w Niemczech (Schmidt 1998: 39–41).

tutaj założenie rezydencjalne w formie promienisto-koncentrycznego układu z ogrodami, parkami i zwierzyńcem[2] (ryc. 1). Geometryczny środek kompozycji stanowił okrągły plac, z którego wychodziło osiem promienistych alei. Na centralnym placu usytuowano pałac w otoczeniu dworskich oficyn (ryc. 2). Na jednej z alei wzniesiono kościół ewangelicki z towarzyszącym cmentarzem. Wśród zakładanych z dużym rozmachem założeń parkowych i ogrodowych wyróżniał się ogród w stylu francuskim, usytuowany w pobliżu pałacu oraz rozciągające się w kierunku południowym rozległe założenie parkowe w stylu angielskim (ryc. 3). Park urozmaicały stawy, kanały, wzgórza oraz elementy parkowej architektury i rzeźby (świątynie, sztuczne ruiny, posągi, pomniki).

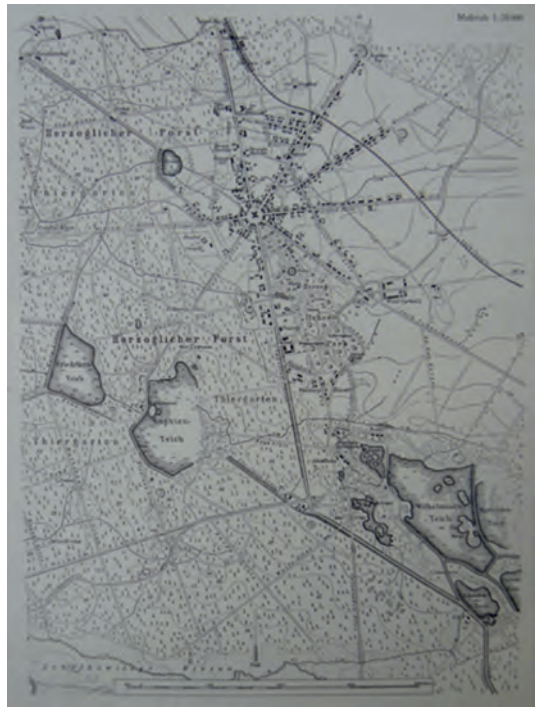

Ryc. 1. Promienisto-koncentryczny układ urbanistyczny *Carlsruhe* z centralnym placem

Źródło: R. Konwiarz (1919: 220)

[2] Główną siedzibą książąt oleśnicko-wirtemberskich była Oleśnica. Książę Karl Christian Erdmann początkowo planował założenie w Pokoju jedynie zwierzyńca na planie ośmioramiennej gwiazdy (tzw. Gwiazdy Myśliwskiej – niem. *Jagdstern*). Układ miał zawierać centralny plac z pałacykiem myśliwskim oraz gwiaździste układy dróg leśnych. Projekt został zrealizowany częściowo. Zniszczony pożarem drewniany pałacyk myśliwski zastąpiono murowaną budowlą o funkcji letniej rezydencji książęcej, a *Carlsruhe* rozbudowano jako rezydencjalne założenie urbanistyczne (Gosławska, Schmidt 2015: 15–26).

Ryc. 2. Pałac książąt wirtembersko-oleśnickich na centralnym placu, w otoczeniu dworskich oficyn. XIX-wieczna litografia A. Dunckera
Źródło: Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu

Ryc. 3. Staw Heleny w dużym parku angielskim w drugiej dekadzie XX wieku
Źródło: https://fotopolska.eu/646544,foto.html?o=b97187 (dostęp: 20.06.2020)

Twórcą założenia i części głównych obiektów był książęcy architekt i budowniczy Georg Ludwig Schirmeister[3]. W Pokoju, na zlecenie księcia, działał również Carl Johann Leyser – autor m.in. klasycystycznej świątyni Matyldy w parku angielskim oraz tzw. zamku letniego (później domu koncertowego)[4]. Geometryczny ogród francuski składający się z czterech części i wyposażony w liczne atrakcje zrealizował ogrodnik Websky w oparciu o założenia projektowe Schirmeistera. Projekt rozległego parku angielskiego opracował C.J.G. Klöber, związany przez większość swojego życia zawodowego z Pokojem[5].

Geometryczne rozplanowanie całości, z centralnym usytuowaniem książęcej rezydencji, wykazuje wpływy francuskie (Wróbel 1971), przypomina również promienisto-koncentryczny układ XVIII-wiecznego miasta rezydencjalnego Karlsruhe w Badenii-Wirtembergii.

Miejscowość, dzięki książęcemu mecenatowi, stała się ośrodkiem kultury teatralnej i muzycznej. Już w XVIII wieku jedną z dworskich oficyn zaadaptowano na teatr, angażowano zawodowych aktorów. W repertuarze znalazły się komedie, tragedie i opery, a wśród nich spektakl „Czarodziejski flet" z możliwością bezpłatnego wstępu (Schmidt 1998). Istotną częścią życia kulturalnego miejscowości były również wydarzenia muzyczne, funkcjonowała orkiestra oraz chór. Na początku XIX wieku na dworze książęcym przebywał wybitny kompozytor niemiecki Carl Maria von Weber[6]. Podczas pobytu w Pokoju powstały niektóre z jego dzieł. Do dalszego rozkwitu życia muzycznego przyczynił się uzdolniony muzycznie książę Eugen (II) Erdmann, właściciel Pokoju w latach 1822–1857. Publiczne koncerty odbywające się cyklicznie w tym okresie przyciągały wielu miłośników muzyki (Schmidt 1998).

[3] Georg Ludwig Schirmeister (1716–1784), urodzony w Brandenburgii radca budowlany oraz architekt w służbie księcia wirtembersko-oleśnickiego. Działalność projektowa na terenie księstwa oleśnickiego (Bierutów i Oleśnica, również wsie) oraz dóbr książęcych w Pokoju. Twórczość G.L. Schirmeistera wpisuje się stylistycznie w okres pomiędzy późnym barokiem a wczesnym klasycyzmem (Bimler 1930: 30–34; Nienałtowski 2019: 171–175).

[4] Carl Johann Leyser (1754–1823), urodzony w Dreźnie (Saksonia), radca wojenny i budowlany we Wrocławiu (Schmidt 1998: 11–16, 42–43).

[5] C.J.G. Klöber (1759–1821), urodzony w okolicach Oleśnicy, od 1772 r. w służbie książąt wirtembersko-oleśnickich, od 1792 r. praca zawodowa wyłącznie w Pokoju, z inicjatywy księcia pogłębiał wiedzę ogrodniczą podczas wyjazdów studialnych m.in. do Lipska (*Ibidem*: 12, 43).

[6] Carl Maria von Weber (1786–1826), wybitny niemiecki kompozytor epoki romantyzmu, pianista i dyrygent. W dorobku kompozytorskim ma utwory fortepianowe, koncerty oraz dzieła operowe. Podczas pobytu w *Carlsruhe* na przełomie lat 1806/07 skomponował dwie symfonie, koncert waltorniowy i wariacje fortepianowe op. 7. Przypuszcza się, że mógł znaleźć tutaj również inspiracje do jednego ze swoich najsłynniejszych dzieł – opartego na motywach ludowych opery „Wolny strzelec" (Gosławska 2015: 122–124).

Równolegle z kształtowaniem się części rezydencjalnej rozwijała się nowa osada. Początkowo głównym zajęciem mieszkańców było rzemiosło i rolnictwo, funkcjonowały również niewielkie zakłady produkcyjne. W szczytowym okresie rozwoju miejscowość wyposażona była w szkoły (podstawowe, zawodowe i ponadpodstawową), kościoły (ewangelicki i katolicki), synagogę, szpital, liczne urzędy, obiekty infrastruktury technicznej. Produkowano tutaj ceramikę budowlaną, wełnę drzewną oraz olejki sosnowe (Schmidt 1998). Dane demograficzne odzwierciedlają dynamikę rozwoju miejscowości. W 1792 roku w Pokoju mieszkało 842 mieszkańców, w 1861 roku już 2364, a w 1944 roku liczba mieszkańców wynosiła 2800. Wśród mieszkańców dominowali ewangelicy, a katolicy stanowili ok. ⅓ liczby ludności, w Pokoju mieszkała również niewielka mniejszość żydowska (Schmidt 1998).

Znaczącym dla rozwoju i promocji Pokoju było utworzenie uzdrowiska w oparciu o walory klimatyczne, krajobrazowe i przyrodnicze miejscowości. Specjalnością otwartego w 1847 roku uzdrowiska były kąpiele wodne i parowe z dodatkiem wyciągu z igieł sosnowych. W *Bad Carlsruhe* leczono schorzenia reumatyczne i ginekologiczne, układu oddechowego i pokarmowego, pomagano w rekonwalescencji. Rozwojowi uzdrowiska sprzyjało odkrycie pod koniec XIX wieku źródła leczniczego o wysokiej zawartości żelaza i siarki, a także połączenie kolejowe Pokoju z Opolem i Namysłowem. Zabudowę uzdrowiskową uzupełniały stopniowo hotele i restauracje (ryc. 4). Do dyspozycji kuracjuszy pozostawały rozległe tereny parkowe, mogli oni również korzystać z programu kulturalnego oraz wycieczek (Schmidt 1998; Spielvogel, Migała, Spałek 2012). O randze uzdrowiska świadczył wydany w latach 20. XX wieku przewodnik, w którym przedstawiono walory miejscowości, ofertę kuracyjną oraz opisy tras wycieczkowych (Stumpe 1927). Po 1945 roku uzdrowisko nie wznowiło działalności.

Ryc. 4. Zabudowa uzdrowiskowa *Bad Carlsruhe*. Domek Szwajcarski na pocz. XX wieku
Źródło: https://fotopolska.eu/1342268,foto.html?o=b13093 (dostęp: 22.04.2020)

Stosunkowo harmonijny rozwój miejscowości oparty o wielowyznaniową społeczność Pokoju został zakłócony już przed wybuchem II wojny światowej wraz prześladowaniem społeczności żydowskiej. Synagoga została zniszczona podczas Nocy Kryształowej, część rodzin wyemigrowała, pozostali Żydzi zostali eksterminowani. W okresie II wojny światowej obiekty sanatoryjne przekształcono w szpitale wojskowe i uruchomiono kilka obozów pracy. Dramatyczne przerwanie rozwoju miejscowości przyniósł koniec wojny. Stacjonujące w Pokoju zimą 1945 roku oddziały Armii Czerwonej dopuściły się nie tylko pogromu miejscowej ludności, ale również zniszczyły większość zabudowy centralnej części miejscowości. Spalona została książęca rezydencja oraz dworskie oficyny (domy kawalerskie), zabudowania uzdrowiskowe, zniszczono większość elementów architektonicznych i rzeźb w założeniach parkowych. Wiosną 1945 roku miejscowość, zniszczona i opustoszała, została przejęta przez administrację polską. Wśród podjętych w pierwszej kolejności działań znalazło się nadanie polskich nazw ulicom miejscowości (Gosławska 2015). Obecna nazwa wsi – Pokój została zatwierdzona administracyjnie w 1946 roku[7].

Zakres i cel opracowania

Problematyka opracowania dotyczy zachowanego dziedzictwa kulturowego[8] wsi Pokój oraz działań i projektów realizowanych współcześnie przez władze gminy Pokój w kierunku ochrony i promocji tego dziedzictwa.

We wprowadzeniu zarysowano wyjątkową historię miejscowości i podkreślono jej unikalne cechy. Następnie scharakteryzowano zachowane dziedzictwo kulturowe miejscowości oraz stan jego prawnej ochrony. W dalszej części przeanalizowano zapisy o ochronie dziedzictwa miejscowości w aktualnie obowiązujących gminnych dokumentach programowych i planistycznych. Istotną częścią rozdziału jest przedstawienie projektów z udziałem środków europejskich dotyczących rewitalizacji założeń parkowych Pokoju, jak również działań dla uzyskania statusu uzdrowiska realizowanych w XXI wieku. W opracowaniu zwrócono ponadto

[7] Rozporządzenie Ministrów: Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych z dnia 12 listopada 1946 roku o przywróceniu i ustaleniu urzędowych nazw miejscowości.

[8] Pojęcie dziedzictwa kulturowego nie jest stałe w czasie, jego definicja przeobraża się i rozwija wraz ze zmieniającą się sytuacją społeczną, gospodarczą i polityczną. W rozumieniu Konwencji UNESCO z 1972 roku „dziedzictwo to zabytki, zespoły i miejsca zabytkowe wyróżniające się uniwersalną, wyjątkową wartością z punktu widzenia historii, sztuki lub nauki". Współcześnie pojęcie dziedzictwa rozszerza się na zasób wartości odziedziczony z przeszłości i stanowiący odbicie wierzeń, wiedzy i tradycji różnych społeczności. Wartość społeczną dziedzictwa podkreślają niematerialne atrybuty według definicji dziedzictwa zawartej w Konwencji UNESCO z 2003 roku (*Społeczno-gospodarcze oddziaływanie dziedzictwa kulturowego...* 2013: 13–14).

uwagę na inicjatywy w zakresie edukacji i kultury promujące dziedzictwo Pokoju oraz budujące świadomość jego wartości i znaczenia dla rozwoju lokalnego.

Od przełomu XX i XXI wieku, po transformacji ustrojowej i ekonomicznej, wzrasta zainteresowanie przeszłością i dziedzictwem Pokoju. Pod koniec lat 90. XX wieku ukazała się pierwsza monografia Pokoju (Schmidt 1998). W XXI wieku wydano kolejną, rozszerzoną i obejmująca dzieje Pokoju od jego powstania do pierwszych dekad powojennych (Gosławska 2015). Historia *Bad Carlsruhe* została przedstawiona w książce o dawnych uzdrowiskach Śląska Opolskiego (Spielvogel, Migała, Spałek 2012). Autorka niniejszego rozdziału analizowała rolę wartości dziedzictwa kulturowego i środowiska przyrodniczego w lokalnym rozwoju terytorialnym wsi Pokój (Adamska 2017), a w monograficznym opracowaniu przedstawiła nekropolie miejscowości jako świadectwo wielowyznaniowej i wielokulturowej historii miejscowości (Adamska 2018).

Współcześnie, wraz z członkostwem Polski w Unii Europejskiej oraz rosnącą świadomością wartości dziedzictwa, pojawiły się nowe możliwości i instrumenty dla ochrony i wykorzystania zasobów kulturowych Pokoju. Niniejszy rozdział stanowi próbę syntetycznego przedstawienia działań podejmowanych w XXI wieku dla ochrony i promocji dziedzictwa Pokoju. Działania te obejmują również przywracanie dawnych wartości oraz wykorzystanie dziedzictwa jako potencjału w rozwoju lokalnym i regionalnym.

Dziedzictwo kulturowe Pokoju po 1945 roku, stan zachowania i prawna ochrona

Uwarunkowania, które nastąpiły po 1945 roku, takie jak zmiana państwowości i ustroju, wymiana ludności, poczucie niepewności oraz brak środków finansowych uniemożliwiły podjęcie działań dla odbudowy. Wieloletnie zaniedbania w utrzymaniu zachowanej substancji spowodowały znaczące i w wielu przypadkach nieodwracalne zniszczenie historycznych elementów założenia rezydencjalnego *Carlsruhe*.

W okresie pierwszych dziesięcioleci po II wojnie światowej Pokój ulegał stopniowej degradacji. Pozostałości spalonych i zdewastowanych obiektów rezydencjalnych, uzdrowiskowych i innych publicznych rozbierano i usuwano. Tak się stało m.in. z zamkiem, oficynami dworskimi i zabudową uzdrowiska. Nieliczne zachowane, a związane z dawną funkcją rezydencjalną obiekty pozostawały nieużytkowane i stopniowo niszczały, jak pałacyk na Winnej Górze. Założenia parkowe były pozbawione bieżącego utrzymania i opieki. Zatarciu ulegały układy kompozycyjne, następował niekontrolowany rozrost roślinności, niszczały elementy parkowej architektury i rzeźby (Gosławska 2015). Pomimo wielkiej skali zniszczeń i powojennej degradacji, szczególna i wyjątkowa przeszłość miejscowości nie została całkiem zatarta. W znacznym stopniu zachował się unikalny

układ przestrzenny dawnego *Carlsruhe*, czytelnych jest siedem z ośmiu promienistych ulic oraz okrągły plac, obecnie bez zabudowy, o funkcji komunikacyjnego ronda (fot. 1). Istotnymi dla ciągłości historii i tożsamości miejscami są obiekty sakralne: barokowy, ewangelicki kościół Zofii (arch. G.L. Schirmeister) (fot. 2) i neobarokowy katolicki kościół z początku XX wieku (arch. L. Schneider), położone na historycznych alejach i tworzące sakralną oś Pokoju. Świadectwo wielowyznaniowej przeszłości miejscowości stanowią trzy cmentarze: ewangelicki, katolicki i żydowski (częściowo zlikwidowany w latach 60. XX wieku) (Adamska 2018). Wśród zabudowy mieszkalnej zachowały się charakterystyczne XVIII-wieczne parterowe domy o wysokich naczółkowych dachach (fot. 3) oraz XIX-wieczne budynki o elewacjach z czerwonej cegły ceramicznej. Spójny formalnie zespół obiektów stacyjnych z przełomu wieków wpisuje się w kanony architektury kolejowej tego okresu. Historyczne założenia parkowe o powierzchni ok. 200 ha, choć w części o nieczytelnym układzie kompozycyjnym i zdegradowanym wyposażeniu, są nadal niesłychanie ostrym i wyjątkowym wyróżnikiem przestrzeni Pokoju o silnym potencjale turystycznym. Usytuowanie obiektów dziedzictwa kulturowego Pokoju w układzie przestrzennym miejscowości ilustruje ryc. 5.

Fot. 1. Promienisto-koncentryczny układ urbanistyczny wsi Pokój, zachowanych siedem z ośmiu promienistych ulic oraz okrągły plac, obecnie bez zabudowy, o funkcji komunikacyjnego ronda

Źródło: http://maps.opolskie.pl/OGIS/default.aspx?gpw=e80bbe29-2a28-4d91-9ace-3c72f0fb8c5f (dostęp: 22.07.2020)

Fot. 2. Barokowy kościół ewangelicki Zofii
Źródło: fot. M.E. Adamska (2011)

Fot. 3. XVIII-wieczny dom mieszkalny przy ul. Krzywej 4 (wpisany do rejestru zabytków nieruchomych województwa opolskiego)
Źródło: fot. M.E. Adamska (2010)

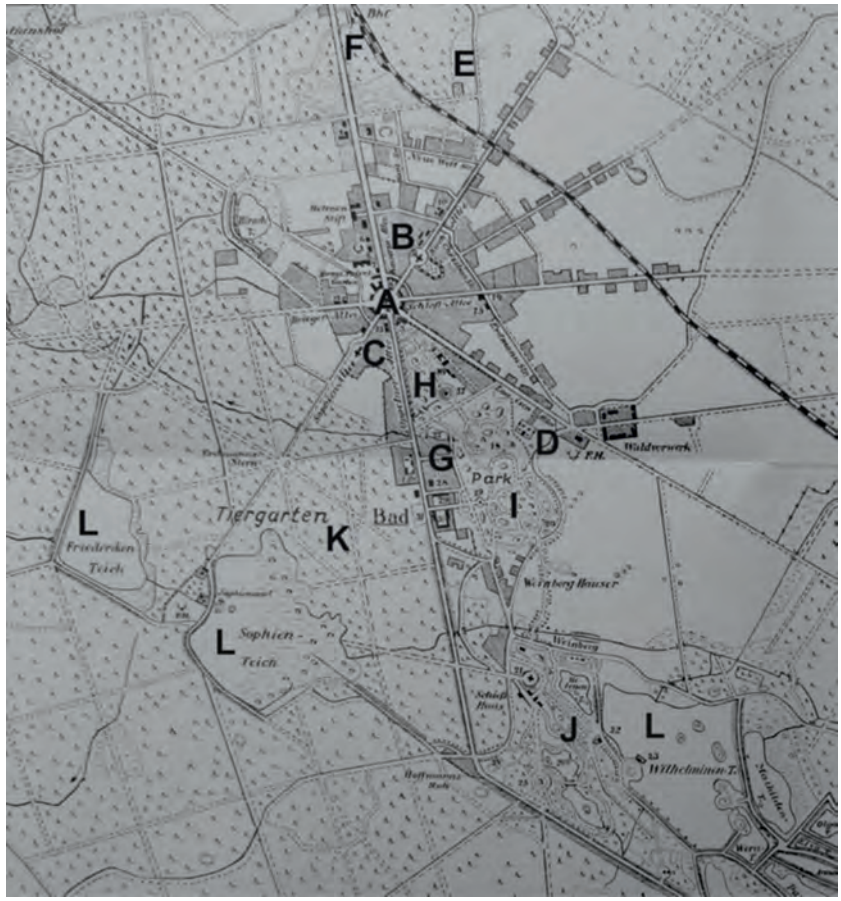

Ryc. 5. Usytuowanie zachowanych i nieistniejących obiektów dziedzictwa kulturowego Pokoju w układzie przestrzennym miejscowości: A – pałac (nieistniejący), B – kościół ewangelicki Zofii z cmentarzem, C – kościół katolicki, D – cmentarz katolicki, E – cmentarz żydowski, F – zespół obiektów stacyjnych, G – uzdrowisko (nieistniejące), H – park francuski, I – mały park angielski, J – duży park angielski, K – zwierzyniec (nieistniejący), L – stawy

Źródło: oprac. własne na podstawie planu *Carlsruhe* zamieszczonego w: F. Stumpe (1927)

Proces objęcia prawną ochroną zachowanego dziedzictwa kulturowego Pokoju rozpoczął się w 1946 roku. Wpisano wówczas do rejestru zabytków kościół ewangelicki oraz park. W latach 60. XX wieku ochroną rejestrową objęto sześć, w większości XIX-wiecznych, budynków mieszkalnych oraz dawną plebanię z XVIII wieku. Trzy nekropolie miejscowości zostały wpisane do rejestru zabytków województwa opolskiego w latach 80. i 90. XX wieku. Neobarokowy kościół katolicki oraz międzywojenny dom parafialny zostały włączone do grupy rejestro-

wych zabytków województwa w XXI wieku. Łącznie w rejestrze zabytków nieruchomych województwa opolskiego znajduje się obecnie 14 obiektów położonych w Pokoju (tab. 1)[9].

Tabela 1. Wykaz obiektów w Pokoju wpisanych do rejestru zabytków nieruchomych województwa opolskiego

Obiekt i adres	Data powstania	Rok wpisu do rejestru	Nr decyzji o wpisie do rejestru
Kościół ewangelicki „Kościół Zofii”	1775	1946 1956	601/17/46 z 16.12.1946 202/56 z 6.10.1956
Park	XVIII–XIX w.	1946 1985	7/46 z 16.12.1946 123/85 z 22.01.1985
Dom „Mateusza”, ul. Brzeska 1	XVIII w.	1966	1795/66 z 14.10.1966
Dom (ruina), ul. Brzeska 20	XIX w.	1966	1796/66 z 14.10.1966
Dom, ul. Kościelna 1	XIX w.	1966	1797/66 z 14.10.1966
Dom (plebania), ul. 1 Maja 12	XVIII w.	1966	1798/66 z 14.10.1966
Dom, ul. 1 Maja 18	XVIII w.	1966	1801/66 z 14.10.1966
Dom, ul. Namysłowska 5	XIX w.	1966	1799/66 z 14.10.1966
Dom, ul. Wolności 36	XIX w.	1966	1800/66 z 14.10.1966
Cmentarz żydowski, ul. Kolejowa	ok. 1870	1989	227/89 z 4.12.1989
Cmentarz parafialny, ul. Wolności	1907	1992	285/92 z 23.10.1992
Cmentarz ewangelicko-augsburski, ul. 1 Maja	2 poł. XVIII w.	1992	289/92 z 28.10.1992
Dom parafialny, ul. 1 Maja 11	lata 20. XX w.	2011	162/2011 z 7.07.2011
Kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego	pocz. XX w.	2015	230/2015 z 14.01.2015

Źródło: oprac. autorki na podstawie „Wykazu obiektów zabytkowych nieruchomych wpisanych do rejestru zabytków województwa opolskiego – stan na dzień 15 marca 2020 roku” oraz literatury przedmiotu opracowania. Obiekty przedstawiono w kolejności chronologicznej według roku wpisu do rejestru.

[9] „Wykaz obiektów zabytkowych nieruchomych wpisanych do rejestru zabytków województwa opolskiego” – stan na dzień 15 marca 2020 r.

Obowiązująca *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami* z 2003 r.[10] jako jedną z form ochrony zabytków wskazuje ustalenia ochrony w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Unikalny w skali Polski gwiaździsty układ urbanistyczny miejscowości został objęty ochroną w rozumieniu powyższej Ustawy ustaleniami *Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Pokój* uchwalonego w 2016 roku[11]. W miejscowym planie objęto ochroną konserwatorską w sumie 38 obiektów ujętych w *Gminnej Ewidencji Zabytków*, w tym, obok układu przestrzennego, m.in. dworzec kolejowy, wodociągową wieżę ciśnień, domy mieszkalne, elementy parkowej architektury i rzeźby nie objęte wcześniej wpisami rejestrowymi.

Dziedzictwo kulturowe Pokoju w dokumentach gminnych

Gmina Pokój utworzona w 1973 roku, o powierzchni 133 km^2, jest jedną z pięciu gmin wchodzących w skład powiatu namysłowskiego. Jej strukturę przestrzenną charakteryzują duże obszary terenów leśnych (Stobrawski Park Krajobrazowy i obszar chronionego krajobrazu Lasy Stobrawsko-Turawskie) oraz doliny rzek: Stobrawy i jej dopływów. Gminę Pokój cechuje regularna sieć osadnicza, którą tworzy 13 wsi sołeckich i 5 przysiółków zamieszkanych łącznie przez 5070 mieszkańców. Wieś Pokój licząca ponad 1400 mieszkańców jest siedzibą władz samorządowych gminy oraz jej centrum kulturalno-gospodarczym[12].

Dziedzictwo kulturowe gminy to w znaczącej części dziedzictwo kulturowe wsi Pokój wynikające z wyjątkowej przeszłości miejscowości. Wśród 20 rejestrowych zabytków na terenie gminy, 14 znajduje się w Pokoju (dawnym *Carlsruhe*). *Gminną Ewidencję Zabytków* tworzy blisko 100 obiektów, z których ponad ⅓ zlokalizowana jest w Pokoju. Wśród obiektów ujętych w wykazie z terenów innych wsi gminy Pokój stosunkowo liczną grupę stanowią kapliczki charakterystyczne dla obszarów wiejskich Opolszczyzny oraz domy mieszkalne[13].

Dokumenty programowe

Zgodnie z *Ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami* z 2003 roku, władze gminne mają obowiązek opracowania gminnego programu opieki nad zabytkami.

[10] *Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami* (Dz.U., 2003, nr 162, poz. 1568).

[11] Uchwała nr XXII/187/2016 Rady Gminy Pokój z dnia 12 października 2016 roku w sprawie zmiany *Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Pokój*.

[12] https://gminapokoj.pl/ (dostęp: 15.04.2020).

[13] *Gminny Program Opieki nad Zabytkami Gminy Pokój na lata 2016–2019*. Aneks nr 1 – *Gminna Ewidencja Zabytków*.

Gminny Program Opieki nad Zabytkami Gminy Pokój na lata 2016–2019 zawiera ocenę stanu dziedzictwa kulturowego gminy przeprowadzoną z wykorzystaniem analizy SWOT. Jako słabe strony wskazano w ocenie m.in. brak wystarczających środków finansowych gminy na ochronę zabytków i prace konserwatorskie przy obiektach. Do słabych stron należą również wysokie koszty utrzymania i remontów obiektów zabytkowych oraz niski poziom wiedzy na temat dziedzictwa kulturowego. Silną stronę stanowią walory kulturowe i przyrodnicze gminy. Wśród szans wymieniono m.in. możliwość rewaloryzacji obiektów zabytkowych z wykorzystaniem dotacji krajowych i unijnych oraz rosnącą świadomość znaczenia dziedzictwa kulturowego. Zagrożenia wynikają głównie z niepozyskania zewnętrznego finansowania dla planowanych inwestycji, niedostatku środków publicznych na rewitalizację oraz niekontrolowanych działań inwestycyjnych i modernizacyjnych.

W *Gminnym Programie Opieki nad Zabytkami Gminy Pokój na lata 2016–2019* wyznaczono kierunki działań programu opieki, w tym:
- realizację zadań z zakresu opieki nad zabytkami wynikających ze *Strategii Rozwoju Gminy Pokój* (rewaloryzacja zabytkowego założenia parkowego w Pokoju oraz remonty zabytków ruchomych i nieruchomych wpisanych do rejestru zabytków);
- realizację kierunków polityki przestrzennej wskazanych w *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego* oraz zapisów dotyczących ochrony dziedzictwa i krajobrazu kulturowego w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego;
- podejmowanie starań o dofinansowanie prac przy obiektach zabytkowych z budżetu państwa (programy operacyjne) oraz programów UE;
- interwencję władz gminy przy rażących naruszeniach prawa budowlanego na obszarach objętych ochroną konserwatorską, przy obiektach wpisanych do rejestru zabytków oraz znajdujących się w gminnej ewidencji zabytków;
- realizację działań informacyjnych, popularyzacyjnych i edukacyjnych związanych z promocją zabytków i walorów krajobrazu kulturowego Pokoju.

Dokumentem gminnym odnoszącym się bezpośrednio do problematyki dziedzictwa kulturowego gminy jest *Strategia Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Gminy Pokój na lata 2016–2020*. Nadrzędnym celem Strategii jest ochrona dziedzictwa kulturowego gminy oraz wzrost znaczenia zabytków gminy dla jej rozwoju. Ponadto w *Strategii* sformułowano cztery cele szczegółowe:
- zachowanie dziedzictwa materialnego;
- świadome kształtowanie krajobrazu kulturowego, w tym kultywowanie tradycji regionalnych;
- promocja i upowszechnianie szeroko pojętego dziedzictwa kulturowego;
- zwiększenie świadomości społecznej i edukacja służąca budowaniu tożsamości.

Dokumentem określającym wizję i ogólne kierunki rozwoju gminy jest *Strategia Rozwoju Gminy Pokój na lata 2014–2020*. Dokument zawiera odniesienie do potencjału turystycznego i uzdrowiskowego dziedzictwa kulturowego wsi Pokój. Tekst uchwalonego w 2014 roku dokumentu[14] wzmiankuje o planowanej rewitalizacji historycznego założenia parkowego Pokoju, jako działaniu mogącym wzmocnić atrakcyjność turystyczną gminy. W dokumencie wskazano potencjał uzdrowiskowy Pokoju jako ważną oś rozwoju gminy oraz przedstawiono zrealizowane działania dla uzyskania statusu uzdrowiska. W województwie opolskim nie ma obecnie obszarów o statusie uzdrowiska.

Dokumenty planistyczne

W 2012 roku została uchwalona zmiana *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Pokój* dla obszaru wsi Pokój[15].

W części „Uwarunkowania" znalazły się zapisy o walorach i predyspozycjach miejscowości ze wskazaniem m.in. na funkcje turystyczne i lecznicze. Wśród działań istotnych dla rozwoju wsi, odnoszących się do jej dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego wymieniono:

– zachowanie wartościowych zasobów przyrodniczych i kulturowych zabytkowych parków;
– ochronę zabytkowych obiektów architektury i budownictwa;
– ochronę unikalnego gwiaździstego układu przestrzennego wsi;
– respektowanie zasad gospodarowania określonych dla ustalonych stref ochrony konserwatorskiej;
– ochronę pomników przyrody;
– utworzenie proponowanych form ochrony w postaci zespołu przyrodniczo-krajobrazowego i parku kulturowego.

W części „Kierunki zagospodarowania przestrzennego gminy – polityka przestrzenna" wskazano obszary do ustanowienia ochrony w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego oraz propozycje zapisane w ówcześnie obowiązującym *Planie zagospodarowania przestrzennego województwa opolskiego*:

– objęcie ochroną w postaci uznania za pomnik historii obiektu zabytkowego pn. „Pokój – kościół ewangelicki";
– objęcie ochroną w postaci utworzenia parku kulturowego pn. „Zespół parkowo-ruralistyczny – Pokój" w obszarze strefy ochrony konserwatorskiej „A".

[14] *Strategia Rozwoju Gminy Pokój na lata 2014–2020* przyjęta Uchwałą Nr XXXVII/323/2014 Rady Gminy Pokój z dnia 7 listopada 2014 r.

[15] Uchwała Nr XVIII/153/2012 Rady Gminy Pokój z dnia 26 listopada 2012 roku w sprawie uchwalenia zmiany *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Pokój* dla obszaru wsi Pokój.

W zmianie *Studium* sformułowano również kierunki i działania dla ochrony zabytkowych parków Pokoju, w tym: rekonstrukcję układów kompozycyjnych, elementów systemu wodnego oraz parkowej architektury i rzeźby oraz wprowadzenie nowych nasadzeń wraz z gospodarką istniejącym drzewostanem.

W 2016 roku uchwalono zmianę *Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Pokój*[16]. Plan obejmuje część obrębu ewidencyjnego wsi o powierzchni 1040 ha. Znaczną część powierzchni obszaru planu poza obszarem zabudowanym zajmują kompleksy leśne oraz historyczne założenia parkowe i stawy. W planie określono zasady ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków miejscowości Pokój, w tym krajobrazów kulturowych oraz ustanowiono następujące obszary ochrony konserwatorskiej:

– strefa „A" ochrony konserwatorskiej historycznego układu urbanistycznego obejmuje obszar dawnego założenia pałacowego i domów kawalerskich, otoczenie kościołów ewangelickiego i katolickiego oraz historyczne parki: Park Przypałacowy (tzw. park francuski), Park Uzdrowiskowy (tzw. mały park angielski), zaplecze Parku Przypałacowego (tzw. teren ogrodnictwa), Ogród Książęcy (d. menażerię), Ogród Angielski (tzw. duży park angielski) oraz obszar komponowanych krajobrazów (wg granic oznaczonych na rysunku planu);
– strefa „B" ochrony konserwatorskiej krajobrazu kulturowego wsi Pokój z radialnym układem przestrzennym;
– strefa „K" ochrony konserwatorskiej krajobrazu kulturowego (obejmuje część obszaru Książęcego Zwierzyńca w historycznych granicach).

Działania i projekty w kierunku ochrony i promocji dziedzictwa kulturowego Pokoju oraz rozwoju miejscowości

Wybrane projekty z udziałem środków europejskich

Gmina Pokój z powodzeniem aplikowała o środki europejskie dla realizacji projektów w obszarze działań edukacyjnych, społecznych i technicznych już w okresie programowania 2007–2013. W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego (RPO WO) zrealizowano wówczas rozbudowę kanalizacji sanitarnej w Pokoju (I etap)[17]. Środki Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich przyczyniły się do utworzenia Izby Regionalnej

[16] Uchwała nr XXII/187/2016 Rady Gminy Pokój z dnia 12 października 2016 roku w sprawie zmiany *Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Pokój*. Plan opracowano w Pracowni Architektury i Urbanistyki „Na Wyspie", autorzy: arch. Krystyna Kucharzewska, arch. Monika Adamska.

[17] https://gminapokoj.pl/1546/2007/rozbudowa-kanalizacji-sanitarnej-w-pokoju-etap-i.html (dostęp: 15.02.2020).

w Pokoju[18], wydania publikacji *Jesteśmy stąd. Gmina Pokój z bliska*[19] oraz organizacji „III Stobrawskiego Święta Produktów Lokalnych”[20] promującego tradycyjne produkty i usługi.

Władze gminy Pokój intensywnie i skutecznie aplikują o środki europejskie w okresie programowania 2014–2020. W obszarze ochrony i promocji dziedzictwa kulturowego miejscowości Pokój, a w szczególności historycznego założenia parkowego, wyróżniają się projekty realizowane w ramach RPO WO 2014–2020 (tab. 2).

Tabela 2. Wybrane projekty realizowane przez gminę Pokój w obszarze ochrony i promocji dziedzictwa kulturowego miejscowości w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego 2014–2020 (Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego). Oś priorytetowa V: Ochrona środowiska, dziedzictwa kulturowego i naturalnego

Nazwa projektu, działanie, wartość projektu i dofinansowanie z UE, okres realizacji projektu
Zachowanie dziedzictwa kulturowego i historycznego poprzez rewaloryzację obiektów zabytkowych w Pokoju i działania edukacyjno-informacyjne w województwie opolskim **Działanie 5.3.** Ochrona dziedzictwa kulturowego i kultury **Wartość projektu:** 3 800 000,00 zł; **Dofinansowanie z UE:** 3 230 000,00 zł (85%) **Okres realizacji projektu:** 2017-05–2019-06
Zachowanie różnorodności biologicznej obszarów chronionych Opolszczyzny poprzez ochronę zagrożonych gatunków, siedlisk, pielęgnację i tworzenie nowych form ochrony na terenie zabytkowego założenia parkowego w Pokoju **Działanie 5.1.** Ochrona różnorodności biologicznej **Wartość projektu:** 2 805 000 zł; **Dofinansowanie z UE:** 2 384 250 zł (85%) Okres realizacji projektu: 2017-12-22–2020-12-19
Inwentaryzacja przyrodnicza parku w Gierałcicach, ochrona* in situ *w zabytkowym parku w Pokoju oraz działania edukacyjno-promocyjne **Działanie 5.1.** Ochrona różnorodności biologicznej **Wartość projektu:** 4 334 599,00 zł; **Dofinansowanie z UE:** 3 684 409,15 zł (85%) **Okres realizacji projektu:** 2019-08-01–2023-12-31
Ochrona* in situ *w zabytkowym założeniu parkowym oraz przeprowadzenie inwentaryzacji dendrologicznej na obszarze gminy Pokój i działania informacyjno-edukacyjne **Działanie 5.1.** Ochrona różnorodności biologicznej **Wartość projektu:** 4 542 020 zł; **Dofinansowanie z UE:** 3 860 717 zł (85%) **Okres realizacji projektu:** 2020-01-01–2021-12-31

[18] http://izbaregionalnapokoj.pl/4/57/historia-izby-regionalnej.html (dostęp: 15.02.2020).

[19] https://gminapokoj.pl/846/1109/perla-na-stobrawskim-zielonym-szlaku.html (dostęp: 15.02.2020).

[20] https://gminapokoj.pl/1564/2029/iii-stobrawskie-swieto-produktow-lokalnych.html (dostęp: 15.02.2020).

Tabela 2 (cd.)

Zachowanie różnorodności biologicznej obszarów chronionych Opolszczyzny poprzez ochronę zagrożonych gatunków, siedlisk, pielęgnację i tworzenie nowych form ochrony na terenie zabytkowego założenia parkowego w Pokoju. Etap II **Działanie 5.1.** Ochrona różnorodności biologicznej **Wartość projektu:** 4 149 703,07 zł; **Dofinansowanie z UE:** 3 527 247,60 zł (85%) **Okres realizacji projektu:** 2020-02-28–2021-12-31
Ochrona różnorodności biologicznej poprzez przeprowadzenie reintrodukcji gatunków rodzimych w zabytkowym parku w Pokoju oraz stworzenie warunków dla bytowania płazów w Dąbrowie i działania z zakresu edukacji ekologicznej **Działanie 5.1.** Ochrona różnorodności biologicznej **Wartość projektu:** 2 668 494,42 zł; **Dofinansowanie z UE:** 2 210 682,91 zł (83%) **Okres realizacji projektu:** 2022-01-01–2023-12-31

Źródło: oprac. autorki na podstawie źródeł internetowych: https://mapadotacji.gov.pl/projekty/ (dostęp: 15.02.2020); https://gminapokoj.pl/ (dostęp: 15.02.2020). Projekty przedstawiono w kolejności chronologicznej według rozpoczęcia realizacji.

Wśród tych przedsięwzięć szczególnie interesujący jest projekt o holistycznym charakterze *Zachowanie dziedzictwa kulturowego i historycznego poprzez rewaloryzację obiektów zabytkowych i działania edukacyjno-informacyjne w województwie opolskim*, realizowany przez gminę Pokój jako lidera oraz czterech partnerów[21]. W ramach projektu przewiduje się następujące działania:

– konserwację i odbudowę wybranych elementów małej architektury (figury i pomniki) oraz budowli (m.in. dawny salon wodny oraz świątynia księcia Wilhelma Eugena) na terenie założenia parkowego w Pokoju;
– konserwację i odbudowę ogrodzenia zabytkowego założenia parkowego w Pokoju;
– działania edukacyjno-informacyjne (warsztaty, programy, publikacje);
– wydarzenia promocyjne (konferencje, multimedialny atlas-przewodnik)[22].

Inne projekty realizowane w ramach RPO WO 2014–2020 i jego osi priorytetowej „Ochrona środowiska, dziedzictwa kulturowego i naturalnego" obejmują liczne działania dedykowane środowisku przyrodniczemu historycznego założenia parkowego w Pokoju, a wśród nich:

– inwentaryzacja dendrologiczna;
– gospodarka drzewostanem i prace agrotechniczne;

[21] Gmina Pokój jako lider projektu działa w partnerstwie z Wojewódzkim Urzędem Pracy w Opolu, Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Nysie, Opolskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w Opolu oraz Gminnym Ośrodkiem Kultury, Rekreacji i Sportu w Pokoju.

[22] https://gminapokoj.pl/3485/2150/zachowanie-dziedzictwa-kulturowego-i-historycznego-poprzez-rewaloryzacje-obiektow-zabytkowych-i-dzialania-edukacyjno-informacyjne-w-wojewodztwie-opolskim.html (dostęp: 15.02.2020).

– objęcie ochroną prawną drzew;
– nasadzenia roślin w celu zwiększenia różnorodności biologicznej;
– reintrodukcja gatunków rodzimych (m.in. buk zwyczajny, grab pospolity, kalina koralowa, kosaciec syberyjski, konwalia majowa);
– stworzenie warunków siedliskowych dla organizmów wodnych;
– utworzenie ścieżek przyrodniczo-edukacyjnych[23].

Gmina Pokój podejmuje również działania o mniejszej skali, dofinansowane z innych funduszy europejskich. Dzięki pomocy Europejskiego Funduszu Rolnego i Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020, w ramach projektu *Nie było nas, był las* w 2018 roku nasadzono 30 lip dla odtworzenia i uzupełnienia historycznych szpalerów drzew wzdłuż ulic Pokoju oraz przeprowadzono działania dla edukacji ekologicznej[24]. Środki Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego, w ramach programu „Rybactwo i Morze" na lata 2014–2020 pozwoliły na dofinansowanie w 85% operacji *Rewaloryzacja terenów przyległych do cieków w zabytkowym parku w Pokoju*, polegającej na oczyszczeniu zbiorników wodnych oraz rowów na terenie historycznego założenia parkowego celem odtworzenia pierwotnego stanu środowiska[25].

Działania w kierunku uzyskania statusu uzdrowiska

Znaczące w wielowątkowej historii Pokoju są dzieje *Bad Carlsruhe* – znanego i cenionego na Śląsku uzdrowiska. Kurort, otwarty w połowie XIX wieku i funkcjonujący do czasów II wojny światowej, sprzyjał rozwojowi i promocji miejscowości.

W XXI wieku zainicjowane zostały działania, zarówno formalne, jak i realizacyjne, mające na celu uzyskanie przez Pokój statusu uzdrowiska. List intencyjny w sprawie reaktywowania działalności uzdrowiskowej w Pokoju podpisali w 2002 roku Marszałek Województwa Opolskiego, Wojewoda Opolski oraz Wójt Gminy Pokój.

Uzyskanie statusu uzdrowiska jest złożonym procesem uwarunkowanym spełnieniem szeregu wymagań. Zgodnie z polskim prawem, status uzdrowiska może być nadany obszarowi, który spełnia łącznie następujące warunki:
– posiada złoża naturalnych surowców leczniczych o potwierdzonych właściwościach leczniczych;
– posiada klimat o właściwościach leczniczych;

[23] https://mapadotacji.gov.pl/projekty (dostęp: 15.02.2020).

[24] https://gminapokoj.pl/4028/2196/projekt-pn-nie-bylo-nas-byl-las.html (dostęp: 15.02.2020).

[25] https://gminapokoj.pl/4464/2203/rewaloryzacja-terenow-przyleglych-do-ciekow-w-zabytkowym-parku-w-pokoju.html (dostęp: 15.02.2020).

– na jego obszarze znajdują się zakłady lecznictwa uzdrowiskowego i urządzenia lecznictwa uzdrowiskowego, przygotowane do prowadzenia lecznictwa uzdrowiskowego;
– spełnia określone w przepisach o ochronie środowiska wymagania w stosunku do środowiska;
– posiada infrastrukturę techniczną w zakresie gospodarki wodno-ściekowej, energetycznej, w zakresie transportu zbiorowego, a także prowadzi gospodarkę odpadami[26].

Wśród działań zrealizowanych w ostatnich latach przez władze gminy Pokój i przybliżających perspektywę uzyskania statusu uzdrowiska należy wymienić:
– rozbudowę sieci kanalizacji sanitarnej (projekt zrealizowany w ramach RPO WO na lata 2007–2013);
– formalno-prawne przekazanie części terenów zabytkowego parku gminie Pokój (wcześniej własność Lasów Państwowych);
– opracowanie dokumentacji rewitalizacji założeń parkowych Pokoju;
– realizacja działań rewitalizacyjnych w obszarze założeń parkowych Pokoju w ramach projektów z udziałem środków unijnych[27].

W odniesieniu do warunku prowadzenia lecznictwa uzdrowiskowego, władze gminy nie planują samodzielnie budowy zakładów lecznictwa, lecz zakładają stworzenie dogodnych warunków dla potencjalnego inwestora zewnętrznego. Obecnie bazę dla przyszłego lecznictwa uzdrowiskowego w Pokoju stanowi Zakład Rehabilitacji Leczniczej, o wieloletniej tradycji, stanowiący część spółki Stobrawskie Centrum Medyczne.

Złożony w spełnieniu i wymagający znacznego zaangażowania finansowego jest warunek dotyczący posiadania naturalnych surowców o potwierdzonych właściwościach leczniczych. W zakresie poszukiwania wód leczniczych w Pokoju opracowano: dokumentację geologiczną, inwentaryzację przyrodniczą oraz raport oddziaływania na środowisko. Według wykonanych opracowań prawdopodobna jest obecność w Pokoju wód termalnych oraz wód leczniczych o właściwościach wykorzystywanych do leczenia chorób reumatycznych, układu oddechowego oraz urazów narządów ruchu. Aby sprawdzić właściwości i wartości potencjalnych złóż wód leczniczych konieczne jest wykonanie dwóch otworów: badawczo-eksploatacyjnego oraz chłonnego o głębokości do 2500 m[28]. Wyznaczone przez specjalistów obszary położone w północnej części miejscowości, zostały

[26] *Ustawa z dnia 28 lipca 2005 roku o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych* (Dz.U., 2005, nr 167, poz. 1399).

[27] https://opowiecie.info/dla-wszystkich-jestesmy-lasem-barbara-zajac-wojtem-gminy-pokoj-rozmawia-leszek-myczka/ (dostęp: 15.03.2020); http://www.gminapokoj.pl/976/rozwoj-gminy-pokoj-w-oparciu-o-uzdrowisko.html (dostęp: 15.03.2020).

[28] *Strategia Rozwoju Gminy Pokój… op.cit*.

zapisane w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego z 2016 roku w zakresie przeznaczenia terenu i zasad zagospodarowania. Władze gminy uzyskały pozwolenie na wykonanie otworów. Ponieważ koszty tego działania przekraczają możliwości finansowe gminy, trwa poszukiwanie źródeł zewnętrznego finansowania tej inwestycji, m.in. jako jednego z priorytetowych projektów Obszaru Funkcjonalnego Kluczbork–Namysłów–Olesno[29].

Uzyskanie statusu uzdrowiska warunkuje również posiadanie klimatu o właściwościach leczniczych poparte badaniem jakości powietrza. Walory klimatyczne i krajobrazowe Pokoju położonego w obszarze rozległych kompleksów leśnych borów stobrawskich stanowiły podstawę założonego tutaj w XIX wieku uzdrowiska. Do dzisiaj Obszar Chronionego Krajobrazu Lasy Stobrawsko-Turawskie, należący do najcenniejszych obszarów przyrodniczych Opolszczyzny, wytwarza korzystny mikroklimat. Współcześnie problem stanowi jednak zła jakość powietrza, jego zanieczyszczenie i przekroczone normy pyłów. Powodem tej sytuacji jest stosowanie systemów grzewczych o niekorzystnym wpływie na środowisko, głównie pieców i kotłów węglowych. W gminie Pokój prowadzone są działania w kierunku instalacji systemów grzewczych przyjaznych dla środowiska, jednak jest to proces długofalowy wynikający z ograniczeń ekonomicznych i formalnych[30].

Działania w zakresie kultury i edukacji

Wśród innych działań promujących dziedzictwo kulturowe i przywołujących historię dawnego *Carlsruhe*, wyróżnia się Festiwal Muzyki Zabytkowych Parków i Ogrodów im. Carla Marii von Webera, odbywający się w Pokoju każdej wiosny od 2004 roku. Jednym z celów Festiwalu jest prezentacja twórczości wybitnego niemieckiego kompozytora doby romantyzmu Carla Marii von Webera, który przebywał w *Carlsruhe* w latach 1806–1807, na zaproszenie właścicieli miejscowości – książąt von Württemberg. Celem Festiwalu jest również promocja zabytkowych założeń parkowych Pokoju, wyjątkowych ze względu na swoje walory historyczne i przyrodnicze. Organizatorem Festiwalu Muzyki Zabytkowych

[29] Gmina Pokój jest jednym z 19 samorządów wchodzących w skład utworzonego w 2013 roku Obszaru Funkcjonalnego Kluczbork–Namysłów–Olesno (OF KNO). Głównym celem aglomeracji powiatów i gmin północnej Opolszczyzny jest m.in. wspólne pozyskiwanie środków unijnych w latach 2014–2020 na realizację celów priorytetowych każdego z członków Obszaru Funkcjonalnego. Na liście projektów indykatywnych w dokumencie programowym OF KNO znalazł się projekt zatytułowany „Utworzenie strefy uzdrowiskowo-rekreacyjnej obszaru funkcjonalnego Kluczbork–Namysłów–Olesno w oparciu o istniejące zasoby naturalne", którego liderem jest gmina Pokój (*Strategia Rozwoju Obszaru Funkcjonalnego Kluczbork–Namysłów–Olesno 2015–2020)*.

[30] https://opowiecie.info/dla-wszystkich-jestesmy-lasem-barbara-zajac-wojtem-gminy-pokoj-rozmawia-leszek-myczka/ (dostęp: 15.03.2020).

Parków i Ogrodów im. Carla Marii von Webera jest Stowarzyszenie Pokój Organizacja Pożytku Publicznego[31]. Koncerty odbywają się we wnętrzach obiektów sakralnych Pokoju: kościele ewangelickim księżnej Zofii oraz kościele katolickim pw. Podwyższenia Krzyża, a także w ewangelickim domu parafialnym. Trwający kilka dni festiwal weberowski przyciąga nie tylko miłośników muzyki klasycznej, ale również dawnych mieszkańców *Carlsruhe* oraz ich rodziny[32]. Pobyt Carla Marii von Webera w Pokoju upamiętnia pamiątkowa tablica z okazji 200. rocznicy jego urodzin wmurowana we wnętrzu kościoła ewangelickiego w 1986 r. oraz popiersie kompozytora autorstwa opolskiego rzeźbiarza Adolfa Panitza odsłonięte przed kościołem w 2010 roku (fot. 4).

Fot. 4. Popiersie kompozytora C.M. von Webera przed kościołem ewangelickim Zofii

Źródło: fot. M.E. Adamska (2016)

Znaczące są działania w zakresie edukacji regionalnej podjęte przez Zespół Szkół Gimnazjalnych w Pokoju. Nauczyciele wraz z uczniami realizowali projekty edukacyjne, których celem było pogłębienie wiedzy młodzieży o lokalnym środowisku, jego walorach przyrodniczych i dziedzictwie kulturowym. Efekty projektów i działań, w tym autorskie piesze i rowerowe ścieżki edukacyjne oraz biogramy znanych osób związanych z miejscowością, zostały przedstawione w ilustrowanej publikacji adresowanej do wszystkich zainteresowanych przeszłością i współczesnością gminy Pokój. Publikacja zatytułowana *Jesteśmy stąd.*

[31] Współorganizatorami Festiwalu są: Urząd Gminy Pokój, Parafia Ewangelicko-Augsburska w Pokoju oraz Parafia Rzymskokatolicka w Pokoju.

[32] http://www.gminapokoj.pl/916/779/festiwal-muzyki-zabytkowych-parkow-i-ogrodow-im-carla-marii-webera.html (dostęp: 11.03.2020).

Gmina Pokój z bliska, współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013, została wydana w 2012 roku[33].

Miejscowość i jej okolice promowane są również obrazem *Pokój z widokiem*[34]. To 25-minutowy film zrealizowany w 2014 roku w ramach projektu „Zielone Perły Opolszczyzny". Celem tego przyrodniczo-krajobrazowego serialu jest propagowanie i popularyzacja najciekawszych turystycznie i przyrodniczo miejsc na Opolszczyźnie. Odcinek *Pokój z widokiem* dotyczy Stobrawskiego Parku Krajobrazowego, a osią jego narracji jest miejscowość Pokój, jej historia, dziedzictwo kulturowe i walory przyrodniczo-krajobrazowe. Film zrealizowany przez Opolską Fundację Filmową OFFilm przyciąga uwagę nowoczesnymi formami i technikami przekazu oraz realizacji[35].

Podsumowanie

Dziedzictwo kulturowe wsi Pokój (dawne *Carlsruhe*), pomimo wielkiej skali zniszczeń w 1945 roku oraz powojennej degradacji, jest nadal wyrazistym i unikalnym w skali regionu świadectwem wyjątkowej przeszłości miejscowości. Tożsamość Pokoju kształtują przede wszystkim: gwiaździsty układ urbanistyczny, obiekty sakralne, trzy nekropolie oraz rozległe założenia parkowe.

Wszystkie zachowane obiekty o szczególnych wartościach zabytkowych są objęte ochroną prawną poprzez wpis do rejestru zabytków województwa opolskiego oraz zapisy obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Gwiaździsty układ urbanistyczny, wyjątkowy w skali regionu i kraju, został objęty ochroną w przywołanym planie. W perspektywie dalszych działań dla ochrony dziedzictwa Pokoju jest uznanie za pomnik historii obiektu zabytkowego pn. „Pokój – kościół ewangelicki" oraz utworzenie parku kulturowego pn. „Zespół parkowo-ruralistyczny – Pokój" w obszarze strefy ochrony konserwatorskiej „A".

Władze gminne Pokoju z sukcesami pozyskują zewnętrzne środki finansowe. Wśród projektów realizowanych przez gminę Pokój w okresie 2014–2020 w ramach RPO WO, dominują przedsięwzięcia dotyczące rewaloryzacji założeń parkowych Pokoju w kierunku przywrócenia ich walorów kulturowych i przyrodniczych. Efektów szerokiego zakresu działań, finansowanych w znacznym stopniu ze środków europejskich, należy się spodziewać w najbliższych latach. Rewaloryzacja zespołu parkowego zdecydowanie zwiększy atrakcyjność Pokoju oraz wzmocni potencjał turystyczny gminy i regionu.

[33] E. Gosławska red. (2012). Publikacja została opracowana w ramach projektu „Perła na Stobrawskim Zielonym Szlaku".

[34] https://www.youtube.com/watch?v=XD8wLFqrG-Q (dostęp: 12.03.2020).

[35] http://www.gminapokoj.pl/1795/2071/film-promocyjny-pokoj-z-widokiem.html (dostęp: 12.03.2020); http://offilm.pl/ (dostęp: 12.03.2020).

Drugi obszar działań zainicjowanych współcześnie stanowią starania o uzyskanie przez Pokój statusu uzdrowiska, które mogłoby kontynuować przedwojenne tradycje *Bad Carlsruhe*. Idei reaktywacji uzdrowiska w Pokoju przychylne są władze samorządowe województwa opolskiego. Konieczność spełnienia złożonych uwarunkowań prawnych dla uzyskania statusu uzdrowiska oraz potrzeba zaangażowania znacznych środków finansowych (m.in. poszukiwanie wód leczniczych) wydłuża perspektywę realizacji tego zamiaru.

Bardzo cenne są również inicjatywy i projekty w zakresie edukacji regionalnej i kultury promujące dziedzictwo Pokoju. Wśród nich wyróżniają się: cykliczny Festiwal Muzyki Zabytkowych Parków i Ogrodów im. Carla Marii von Webera oraz działania realizowane przez Zespół Szkół Gimnazjalnych w Pokoju dla poznania przez młode pokolenie historii miejscowości i jej walorów.

Pomimo intensyfikacji działań dla ochrony i rewaloryzacji dziedzictwa kulturowego Pokoju, szereg jego obszarów wymaga nadal uwagi i zaangażowania dla przywrócenia i zachowania cennych wartości. Jednym z nich są nekropolie Pokoju stanowiące wyraziste świadectwo współistnienia społeczności ewangelickiej, katolickiej i żydowskiej.

Dalsza promocja Pokoju może się wiązać z zamiarem uruchomienia nieczynnej obecnie linii kolejowej relacji Jełowa–Namysłów, która wraz z zachowanym XIX-wiecznym zespołem stacyjnym w Pokoju mogłaby służyć funkcji turystycznej. Realizacja nowej trasy drogi wojewódzkiej Opole–Namysłów, wyprowadzającej ruch kołowy z centrum Pokoju, wyeliminuje uciążliwość komunikacyjną oraz przyczyni się do wyeksponowania historycznego układu urbanistycznego. Zadanie jest wpisane do obowiązującego *Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Opolskiego*.

Literatura

Adamska M.E., 2017, *Rola wartości dziedzictwa kulturowego i środowiska przyrodniczego w lokalnym rozwoju terytorialnym wsi Pokój*, [w:] Węcławowicz-Bilska E. (red.), *Nowe idee w planowaniu rozwoju terytorialnego*, t. 4: *Dziedzictwo kulturowe i wartości przyrodnicze w planowaniu przestrzennym. Wybrane przykłady*, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków: 93–118.

Adamska M.E., 2018, *Cmentarze wsi Pokój świadectwem wielokulturowej historii miejscowości / Cemeteries of Pokój as evidence of multicultural history of the village*, „Teka Architektury i Urbanistyki", 46: 255–270, Oddział PAN w Krakowie.

Bimler K., 1930, *Carlsruhe in Oberschlesien*, [w:] *Die Neuklasische Bauschule in Schlesien*, H.2, Breslau.

Chrzanowski T., Kornecki M. (red.), 1968, *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 7: *Województwo opolskie*, z. 11: *Miasto Opole i powiat opolski*, Instytut Sztuki PAN, Warszawa: 95–101.

Chrzanowski T., Kornecki M., 1974, *Sztuka Śląska Opolskiego*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.

Gosławska E. (red.), 2012, *Jesteśmy stąd. Gmina Pokój z bliska*, 2012, Gminna Biblioteka Publiczna w Pokoju, Pokój.

Gosławska E. (red.), 2015, *Pokój. Monografia*, Gminna Biblioteka Publiczna w Pokoju, Pokój.

Konwiarz R., 1919, *Alt-Schlesien: Architektur. Raumkunst. Kunstgewerbe*, Stuttgart.

Nienałtowski M., 2019, *Wirtembergowie. Książęta na Oleśnicy, Bierutowie i Dobroszycach 1648–1792*, Urdruk, Oleśnica.

Spielvogel I., Migała M., Spałek K., 2012, *Opolskie uzdrowiska*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Opolskiej, Opole: 59–67.

Schmidt J., 1998, *Pokój – Carlsruhe (1748–1945). Monografia*, Urząd Gminy Pokój, Gminny Ośrodek Kultury w Pokoju, Pokój.

Stumpe F., 1927, *Führer durch Bad Carlsruhe O.S. und seine romantische Vergangenheit*, Schweidnitz.

Wróbel T., 1971, *Zarys historii budowy miast*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

Akty prawne, dokumenty programowe, opracowania

Gminny Program Opieki nad Zabytkami Gminy Pokój na lata 2016–2019.

Problematyka ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków w studiach uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin oraz w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego. Poradnik dla planistów i samorządów lokalnych, 2011, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa.

Rozporządzenie Ministrów: Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych z dnia 12 listopada 1946 roku o przywróceniu i ustaleniu urzędowych nazw miejscowości.

Społeczno-gospodarcze oddziaływanie dziedzictwa kulturowego. Raport z badań społecznych, 2013, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa.

Strategia Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Gminy Pokój na lata 2016–2020.

Strategia Rozwoju Gminy Pokój na lata 2014–2020 (Załącznik do uchwały Nr XXXVII/323/2014 Rady Gminy Pokój z dnia 7 listopada 2014 roku).

Strategia Rozwoju Obszaru Funkcjonalnego Kluczbork–Namysłów–Olesno 2015–2020.

Strategia Rozwoju Województwa Opolskiego do 2020 roku (Załącznik do Uchwały Nr XXV/325/2012 Sejmiku Województwa Opolskiego z dnia 28 grudnia 2012 r.).

Uchwała Nr XVIII/153/2012 Rady Gminy Pokój z dnia 26 listopada 2012 roku w sprawie uchwalenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Pokój dla obszaru wsi Pokój.

Uchwała nr XXII/187/2016 Rady Gminy Pokój z dnia 12 października 2016 roku w sprawie zmiany Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Pokój.

Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U., 2003, nr 162, poz. 1568).

Ustawa z dnia 28 lipca 2005 roku o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych (Dz.U., 2005, nr 167, poz. 1399).

Wykaz obiektów zabytkowych nieruchomych wpisanych do rejestru zabytków województwa opolskiego – stan na dzień 15 marca 2020.

Netografia

http://izbaregionalnapokoj.pl/4/57/historia-izby-regionalnej.html (dostęp: 15.02.2020).

http://maps.opolskie.pl/OGIS/default.aspx?gpw=e80bbe29-2a28-4d91-9ace-3c72f0fb8c-5f (dostęp: 22.07.2020).

http://offilm.pl/ (dostęp: 12.03.2020).

http://www.gminapokoj.pl/1795/2071/film-promocyjny-pokoj-z-widokiem.html (dostęp: 12.03.2020).

http://www.gminapokoj.pl/916/779/festiwal-muzyki-zabytkowych-parkow-i-ogrodow-im-carla-marii-webera.html (dostęp: 11.03.2020).

https://fotopolska.eu/1342268,foto.html?o=b13093 (dostęp: 22.04.2020).

https://gminapokoj.pl/ (dostęp: 15.04.2020).

https://gminapokoj.pl/1546/2007/rozbudowa-kanalizacji-sanitarnej-w-pokoju-etap-i.html (dostęp: 15.02.2020).

https://gminapokoj.pl/1564/2029/iii-stobrawskie-swieto-produktow-lokalnych.html (dostęp: 15.02.2020).

https://gminapokoj.pl/846/1109/perla-na-stobrawskim-zielonym-szlaku.html (dostęp: 15.02.2020).

https://gminapokoj.pl/3485/2150/zachowanie-dziedzictwa-kulturowego-i-historycznego-poprzez-rewaloryzacje-obiektow-zabytkowych-i-dzialania-edukacyjno-informacyjne-w-wojewodztwie-opolskim.html (dostęp: 15.02.2020).

https://gminapokoj.pl/4028/2196/projekt-pn-nie-bylo-nas-byl-las.html (dostęp: 15.02.2020).

https://gminapokoj.pl/4464/2203/rewaloryzacja-terenow-przyleglych-do-ciekow-w-zabytkowym-parku-w-pokoju.html (dostęp: 15.02.2020).

https://mapadotacji.gov.pl/projekty (dostęp: 15.02.2020).

https://opowiecie.info/dla-wszystkich-jestesmy-lasem-barbara-zajac-wojtem-gminy-pokoj-rozmawia-leszek-myczka/ (dostęp: 15.03.2020).

https://www.youtube.com/watch?v=XD8wLFqrG-Q (dostęp: 12.03.2020).

Cultural heritage of the village of Pokój (former *Carlsruhe*) in the Opole Province Disappearance, protection, promotion

Abstract: Pokój is a communal village located in the northern part of the Opole Province. In the 18th century Duke Karl Christian Erdmann of Württemberg-Oels erected a residential complex here in the form of a radial composition with a central square, gardens and parks. The place known as *Carlsruhe* became a cultural and craft center, as well as a recognized health resort since the 19th century. War damage suffered by the village in 1945 interrupted this development. The former *Carlsruhe* became a village Pokój. This chapter presents activities and projects implemented towards protection and promotion of preserved cultural heritage of Pokój at the background of the place's history and its cultural specificity. The study shows, that after the period of post-war stagnation and degradation, 21st century brings a series of new opportunities and instruments not only for protection of the unique heritage of Pokój and restoration of its former values, but for sustainable use of this heritage for local and regional development as well.

Keywords: cultural heritage, actions in the area of protection and promotion, Opole Province, Pokój, *Carlsruhe*.

Dr hab. inż. arch. Monika Ewa Adamska, Profesor Uczelni
Politechnika Opolska
Wydział Budownictwa i Architektury
Katedra Architektury i Urbanistyki
e-mail: mo.adamska@po.edu.pl
https://orcid.org/0000-0001-7821-3143

Studia z Geografii Politycznej i Historycznej
Tom 9–10 (2020): 183–203

https://doi.org/10.18778/8220-630-2.09

Monika Cepil

Z badań nad układami przestrzennymi wsi józefińskich na obszarze dawnej Galicji

Zarys treści: Głównym celem rozdziału jest analiza zachowanych układów przestrzennych wybranych siedlisk wsi józefińskich na terenie dawnej Galicji (obecnie na terytorium Polski i Ukrainy). Po wprowadzeniu dotyczącym aspektów prawnych wytyczania nowych wsi, interpretacji poddane zostały pierwotne formy osad. Analizy objęły następujące kształty siedlisk: wsie ulicowe (w tym ulicowo-placowe) i wielodrożne (w tym koncentryczno-promieniste, szachownicowe kratowe i krzyżowe). W kolejnej części rozdziału zobrazowane zostały pozostałości dawnych siedlisk wsi józefińskich na tle współczesnej sieci osadniczej. Analiza porównawcza obejmuje procesy zmian siedlisk wiejskich. W realizacji założonego problemu badawczego wykorzystane zostały materiały kartograficzne i dokumenty źródłowe w postaci Metryki Józefińskiej, Metryki Franciszkańskiej i Katastru Galicyjskiego. W zobrazowaniu obecnego stanu zachowania siedlisk posłużono się ogólnodostępnymi mapami topograficznymi, ortofotomapami oraz wynikami inwentaryzacji terenowej.

Słowa kluczowe: kolonizacja józefińska, układy przestrzenne, wieś, siedlisko, Galicja, geografia historyczna.

Wprowadzenie

Zagadnienia dotyczące układów przestrzennych wsi józefińskich były analizowane przez m.in.: H. Lepuckiego (1938), J. Bursztę (1958) i H. Szulc (1995). Problematyka ta poruszana była także przy badaniach prowadzonych na gruncie lokalnym, np. w okolicy Nowego i Starego Sącza (Beiersdorf, Krasnowski 1985; Grabski 1999; Iwańska 2006; Marecki 2010; Kiryk 2014), Ustrzyk Dolnych (Augustyn 2000, 2002, 2004) oraz Lwowa (Гайиц 1996; Олешко 1996; Олешко, Гайиц 2016). Jednakże do tej pory żaden z badaczy nie podjął się przeprowadzenia analiz nad stanem zachowania form siedlisk wsi józefińskich na terenie dawnej Galicji w formie kompleksowej. Fakt ten skłonił autorkę do podjęcia badań nad wypełnieniem tej luki badawczej. Prezentowany rozdział stanowi część szeroko zakrojonych badań nad rozplanowaniem przestrzennym i przemianami układów wiejskich na terenie dawnej Galicji. Przy wyborze jednostek osadniczych do badania brano pod uwagę konieczność uwzględnienia

reprezentacji zasadniczych typów morfologicznych wsi józefińskich, położenie na terytorium Polski i Ukrainy, zróżnicowany stopień rozwoju ludnościowego (od wsi zanikłych po rozwijające się) oraz przekształceń przestrzennych (od wsi z zachowanymi, czytelnymi układami przestrzennymi, po jednostki z zatartym pierwotnym rozplanowaniem), dostępność kartograficznych materiałów źródłowych oraz znajomość obszaru badań z autopsji. W wyniku dokonanej selekcji, w pracy przedstawiono reprezentację wybranych typów wsi ulicowych, jak i wielodrożnych. W rozdziale autorka, spośród 130 zidentyfikowanych galicyjskich wsi józefińskich (w zdecydowanej większości w formie ulicówki), do analiz szczegółowych wybrała 9 układów przestrzennych. Spośród wybranych wsi, w kilku przypadkach, dla lepszego zaprezentowania złożoności występujących form morfologicznych, opisano po dwa układy, reprezentujące ten sam typ przestrzenny. Taka sytuacja ma miejsce w przypadku układów ulicowych, ulicowo-placowych oraz krzyżowych. Wzorując się na pracach badaczy osadnictwa wiejskiego, tj. B. Zaborskiego (1926), J. Burszty (1958), M. Chilczuka (1975), H. Szulc (1976, 1995) i J. Tkocza (1998), autorka zaproponowała własny podział badanych osad ze względu na zróżnicowanie morfologiczne układu przestrzennego. W pracy przedstawiono również współczesny stan zachowania analizowanych układów ruralistycznych.

W rozdziale wykorzystano metody powszechnie stosowane w badaniach geograficzno-historycznych. Do podstawowych metod użytych w pracy należą metody progresywne i metody retrogresywne, w tym metoda wczesnego zapisu oraz metoda planistyczno-retrowersyjna (Golachowski, Kostrubiec, Zagożdżon 1974; Chilczuk 1975; Szulc 2003). W rozważaniach posłużono się też metodą monograficzną, czyli przestudiowano literaturę, akty prawne oraz źródła kartograficzne (mapy, plany wsi) dotyczące badanego tematu. Na potrzeby opracowania przeprowadzono kwerendy w Archiwum Narodowym w Krakowie (dalej: ANK), Archiwum Państwowym w Przemyślu (dalej: APP) oraz Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie (dalej: CPAHUL). Głównymi materiałami źródłowymi wykorzystanymi w rozdziale są: plany wsi józefińskich z końca XVIII wieku[1], Metryka Józefińska[2], Metryka Franciszkań-

[1] Autorka wykorzystała plany wsi pozyskane w drodze kwerend w Archiwum Narodowym w Krakowie z zespołów: Varia 2 – zbiór akt i materiałów różnej proweniencji i Teki Schneidra.

[2] Metryka Józefińska – kataster nieruchomości położonych na terenie Galicji utworzony na podstawie rozporządzenia cesarza Józefa II z 12 kwietnia 1785 roku. Celem metryki było dokonanie dokładnego pomiaru całego terytorium kraju na potrzeby podatkowe. Metryka Józefińska nie posiadała zbiorów kartograficznych. Ze względu na stan zachowania, metryki nie są udostępniane dla wszystkich wsi, często także akta są nieczytelne. W metryce nie zostały uwzględnione wszystkie wsie józefińskie, gdyż prace terenowe nad metryką prowadzono w tym samym czasie, co proces kolonizacji józefińskiej. Obecnie

ska[3] oraz Kataster Galicyjski[4]. W zobrazowaniu obecnego stanu zachowaniu siedlisk posłużono się analizą archiwalnych i współczesnych map topograficznych i ortofotomap. Niezwykle ważną metodą zbierania danych była inwentaryzacja terenowa badanych osad. Przy analizie morfologicznej stanu zachowania dawnych form siedlisk wsi józefińskich posłużono się metodą analizy ortofotomap oraz inwentaryzacją terenową.

Kolonizacja józefińska stanowiła planowy proces osadniczy prowadzony z inicjatywy cesarza Józefa II na obszarze byłego zaboru austriackiego. Podczas akcji osadniczej w latach 1783–1789 powstało 130 nowych jednostek wiejskich (Cepil 2020). Zamysłem kolonizacji józefińskiej była chęć stworzenia nowego systemu osadnictwa rolnego, germanizacja dawnych terenów polskich oraz wzrost zaludnienia Galicji (Tokarz 1909; Lepucki 1938; Schneider 1939). Wsie józefińskie rozlokowane zostały w dużych skupiskach osadniczych (Lepucki 1938: 207). Pierwszą grupę osad umiejscowiono w okolicach Bochni. Następnie wsie powstawały koło Nowego i Starego Sącza. Żadna wieś nie powstała na obszarze od rzeki Białej po rzekę San, a jedynie w widłach Wisły i Sanu. Na północy powstały osady niemieckie między Mielcem a Leżajskiem. Największe zespoły wsi józefińskich zlokalizowano na wschód od Sanu koło Dobromila, Jaworowa, Lwowa, Żółkwi, Sambora, Stryja, Kałusza i Lubaczowa. Nowo zakładane osady umiejscowiono także na linii Brzeżany – Stanisławów. Rozmieszczenie kolonii józefińskich było przypadkowe (zależne od położenia dóbr kameralnych) (Tokarz 1909: 186). Obecnie po polskiej stronie granicy znajduje się 70, a po stronie ukraińskiej 60 jednostek osadniczych. Akcja osadnicza, oprócz nowych form prawno-własnościowych, przyniosła także nowe, niestosowane wcześniej na tym obszarze, kształty rozplanowania osiedli wiejskich.

Metryka Józefińska znajduje się w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie (Styś 1932: 57–91; Falniowska-Gradowska, Leśniak 2009: 15–16).

[3] Metryka Franciszkańska – kataster nieruchomości położonych na terenie Galicji, utworzony na podstawie patentu cesarza Franciszka II z 23 grudnia 1817 roku. Metryka sporządzana była w latach 1819–1820. Metryka Franciszkańska nie posiadała zbiorów kartograficznych. Ze względu na stan zachowania, metryki nie są udostępniane dla wszystkich wsi, często także akta są nieczytelne. Obecnie Metryka Franciszkańska znajduje się w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie (Styś 1932: 57–91).

[4] Kataster galicyjski – ewidencja powstała na potrzeby wyliczania i rozłożenia podatku gruntowego dla całej Galicji w połowie XIX wieku. Dokument składa się z map oraz opisów, tzw. operatorów dla poszczególnych gromad (gmin). Obecnie kataster galicyjski znajduje się w: Archiwum Narodowym w Krakowie (dla regionu Małopolski), w Archiwum Państwowym w Przemyślu, Archiwum Państwowym w Rzeszowie oraz oddziale w Sanoku (dla regionu Podkarpacia) oraz dla wsi we współczesnych granicach Ukrainy w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie (Wolski 2000: 205).

Układy przestrzenne wsi józefińskich

W planowaniu wsi józefińskich uwzględniano nie tylko wytyczenie ich przyszłych granic, ale także określano ich kształt oraz sposób zabudowy zagród (Lepucki 1938: 53). Nowe wsie miały być wzorami zwartych jednostek osadniczych o nowoczesnej zabudowie. Ich kształt i wygląd określały szczegółowe przepisy i instrukcje (Iwańska 2006: 69). Odpowiednimi przepisami określano wymiary każdego elementu nowo powstającej wsi (Nowak 2013: 2013). Przy zakładaniu wsi józefińskich uwzględniano także lokalne warunki terenowe. Nowe osady starano się umieścić na wzniesieniach, co gwarantowało suchość gruntu i lepszą konserwację budynków, a także zdrowsze powietrze. Siedlisko lokowano na gorszych ziemiach, grunty żyźniejsze przeznaczano na uprawy. Gospodarstwa miały znajdować się pośrodku wsi, tak aby każdy mieszkaniec miał blisko do swoich pól i tym sposobem oszczędzał czas i zwierzęta (Lepucki 1938: 83).

Według zaproponowanego przez autorkę podziału wsi, formy siedlisk możemy podzielić na wsie o układach ulicowych (w tym ulicowo-placowe) i wielodrożnych. W tej drugiej grupie wyodrębnić możemy układy: wieloulicowe, krzyżowe, szachownice kratowe i układ koncentryczno-promienisty.

Według przeprowadzonych badań, najbardziej popularną formą wsi józefińskich okazały się ulicówki (Burszta 1958: 131; Szulc 1995: 68), charakteryzujące aż 119 wsi ze zbioru wszystkich 130 osad[5]. Bardzo często takie wsie formowały się w sąsiedztwie istniejących wsi chłopskich, tworząc tzw. przysiółek. Wsie tego typu występowały w obrębie całej Galicji (Lepucki 1938: 163–165; Szulc 1995: 68). W formach ulicowych zagrody usytuowane były w jednym lub dwóch rzędach wzdłuż wytyczonej drogi (Iwańska 2006: 70). Do wsi ulicowych zakwalifikowano także wsie o układzie ulicowo-placowym (Chilczuk 1975: 43).

Jednym z przykładów wsi ulicowej z jednostronną zabudową jest dawny Gaboń Deutsch, obecnie Gaboń (pow. nowosądecki) (ryc. 1). We wsi zaprojektowano 8 gospodarstw o identycznej powierzchni po północnej stronie drogi, natomiast po południowej stronie znajdowały się dwa domy zasiedlone przed przybyciem kolonistów józefińskich (widnieją one na wcześniejszych materiałach kartograficznych) (ANK, Varia 2 – zbiór akt i materiałów różnej proweniencji, sygn. 22, ANK; Kataster Galicyjski, sygn. 2270; Marecki 2010: 47)[6].

Kolejnym przykładem ulicówki z jednostronną zabudową jest Steinfels (pow. bieszczadzki) (ryc. 2). W osadzie powstałej w 1784 roku dla osadników niemieckich przeznaczono pas ziemi o powierzchni 145 ha. Domy wybudowano

[5] Obliczenia wykonane na podstawie analizy Katastru galicyjskiego oraz Mapy Franciszkańskiej (Franziszeische Landesaufnahme) – Militäraufnahme von Galizien und der Bukovina, 1:28 800, 1806–1869 dla Galicji: 1861–1864, https://mapire.eu/en/map/europe-18century-firstsurvey/?layers (dostęp: 30.12.2019).

[6] https://mapire.eu/en/map/europe-18century-firstsurvey/?layers (dostęp: 30.12.2019).

Ryc. 1. Plan wsi Gaboń Deutsch (obecnie wieś Gaboń)
Źródło: ANK, Varia 2 – zbiór akt i materiałów różnej proweniencji, 1784, sygn. 22

Ryc. 2. Plan wsi Steinfels
Źródło: APP, Archiwum Geodezyjne, Stebnik sammt Colonie Steinfels in Galizien, 1853, sygn. 1592M

w rzędzie na północ od drogi do Krościenka. Początkowo w Steinfels znajdowało się 11 gospodarstw. Według Katastru Galicyjskiego do połowy XIX wieku liczba gospodarstw wzrosła do 15 (APP, Archiwum Geodezyjne, sygn. 1592M; Schneider 1939: 75, Augustyn 2002: 104). Charakter jednostronny reprezentowała także wieś Stadlau, obecnie Stadła (pow. nowosądecki) (ryc. 3). Pierwsze wzmianki źródłowe na temat wsi pojawiają się w Metryce Józefińskiej (tak jak w wielu innych przypadkach) i odnoszą się do kwestii lokalizacji osadników, a konkretnie do przeznaczenia pod domostwa dla kolonistów niwy zwanej Piaski (CPAHUL, Metryka Józefińska, sygn. IV-11). Osadnicy otrzymali tu łącznie 149 ha ziemi (Lepucki 1938: 178). Stadła charakteryzował regularny kształt siedliska obejmujący 18 niemal identycznych zagród (ANK, Kataster Galicyjski, sygn. 2673 i 2674).

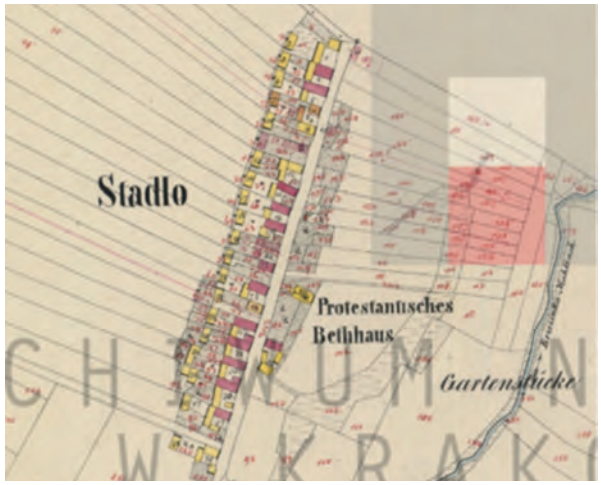

Ryc. 3. Plan wsi Stadła (Stadlau)

Źródło: ANK, Kataster Galicyjski, Stadlo (Stadła) in Galizien Sandecer Kreis Bezirk Alt Sandec Caale, 1847, sygn. 2673

Kolejną z badanych wsi – Weissenberg (Добростани) (obwód lwowski) (ryc. 4), zaprojektowano z pięciokątnym placem pośrodku. Domy i gospodarstwa mieściły się przy drodze stanowiącej główną oś wsi w systemie dwustronnym. W obrębie niwy siedliskowej mieściły się 42 działki o wymiarach: 1056 sążni (32 gospodarstwa), 1377 sążni (2 gospodarstwa), 742 sążnie (2 gospodarstwa), 957 sążni (4 gospodarstwa), 1 morga (2 gospodarstwa). Regularna niwa siedliskowa posiadała wielkość 28 mórg i 260 sążni (ANK, Teki Schneidra, sygn. 2637; CPAHUL, Metryka Józefińska, sygn. XII-130; CPAHUL, Metryka Franciszkańska, sygn. XII-29). Cechy ulicowo-placowe posiadała również wieś Hutweide, obecnie przysiółek Gaj we wsi Świniarsko (pow. nowosądecki) (ryc. 5). Dookoła prostokątnego placu wytyczono regularne działki dla osadników. Do wsi prowadziły cztery drogi (ANK, Kataster Galicyjski, sygn. 2706).

Ryc. 4. Plan wsi Weissenberg (Добростани)

Źródło: ANK, Teki Schneidera, Geometrischer Plan des neuanzulegenden Dorfs Weissenberg bey dem Meyerhof Kamienobrod in der k.k. Cameral – Herschaft Grodek, 1786, sygn. 2637

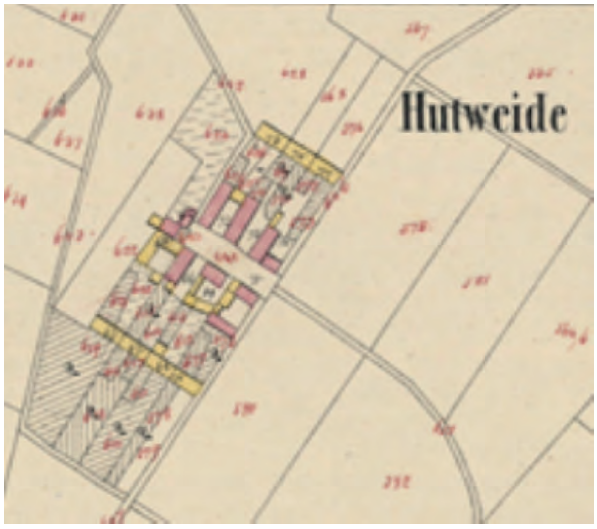

Ryc. 5. Plan wsi Hutweide (obecnie przysiółek Gaj we wsi Świniarsko)

Źródło: ANK, Kataster Galicyjski, Swiniarsko mit den Ortschaften Hutweide u Malawies in Galizien Sandecer Kreis Bezirk Alt Sandec Caale, 1847, sygn. 2706

Według obowiązującego rozporządzenia, wsie składające się z więcej niż 50 gospodarstw, nie mogły być rozplanowane w jednym rzędzie, gdyż koloniści mieszkający na krańcach wsi mieliby za daleko do placu centralnego oraz na pastwisko, które było wspólne dla wszystkich mieszkańców. Dlatego przy projektowaniu wielodrożnic, oprócz głównej ulicy, wytyczano także węższe, poprzeczne uliczki. W następstwie tego procesu powstały unikalne formy układów ruralistycznych o kształtach: krzyża (5 wsi), szachownicy kratowej (3 wsie), wieloulicowych (2 wsie) i promienisto-koncentryczne (1 wieś) (Tokarz 1909: 276; Lepucki 1938: 83; Chilczuk 1975: 43)[7].

Kształt krzyża posiadała wieś Kaisersdorf (Калинів) (obwód lwowski) (ryc. 6). Początkowo wieś zamieszkiwało 80 rodzin, a powierzchnia wsi wynosiła 648 ha. Nowo powstała wieś posiadała regularną niwę siedliskową (CPAHUL, Kataster Galicyjski, sygn. 10/583; Lepucki 1938: 178; Пегришин, Олешко 1996: 321).

Innym interesującym przykładem jednostki osadniczej o charakterze krzyżowym jest Falkenstein (Фалькенштайн) (obwód lwowski) (ryc. 7). Wieś zasiedlona była przez menonitów (Bachmann 1934: 127–163). Tak jak w przypadku innych dużych wsi józefińskich, w Falkenstein centralne miejsce zajmował plac o kształcie kwadratu, z rozchodzącymi się czterema ulicami o identycznej szerokości, przy których znajdowały się gospodarstwa mieszkańców, zaprojektowane w sposób dwustronny. Niwa siedliskowa posiadała bardzo regularny kształt. Za siedliskiem w północnej części znajdował się cmentarz (CPAHUL, Kataster Galicyjski, sygn. 8/1037; Lepucki 1938: 186)[8].

[7] https://mapire.eu/en/map/europe-18century-firstsurvey/?layers (dostęp: 30.12.2019).
[8] *Ibidem*.

Ryc. 6. Plan wsi Kaisersdorf (Калинів)

Źródło: CPAHUL, Kataster Galicyjski, poł. XIX w., sygn. 10/583; Пегришин, Олешко 1996: 321

Ryc. 7. Plan wsi Falkenstein (Фалькенштайн)

Źródło: CPAHUL, Kataster Galicyjski, poł. XIX w., sygn. 8/1037

Kolejną z badanych wsi, Dornfeld (Тернопілля) (obwód lwowski) (ryc. 8), rozplanowano w systemie prostokątnym, polegającym na przecięciu się szeregu ulic równoległych i prostopadłych (pod kątem prostym). Powstała w ten sposób szachownica kratowa (CPAHUL, Kataster Galicyjski, sygn. 8/1196; Drexler 1921: 65–68). Układ przestrzenny osady posiadał cechy charakterystyczne dla miasta założonego według niemieckiej tradycji z XIV wieku (Олешко, Гайиц 2016: 5). Dornfeld rozwinął się na niwie o nazwie: Łany Dworskie, należącej do znajdującej się po sąsiedzku wsi Dobrzany. Według pomiarów geometrów na niwę siedliskową przeznaczono 31 mórg i 1358 sążni (CPAHUL, Metryka Józefińska, sygn. XII-66). Z danych zawartych w Metryce Franciszkańskiej dowiadujemy się, że w Dornfeld na początku XIX wieku mieściło się 88 działek (dominowały działki o powierzchni 1584 sążni oraz 1056 sążni) (CPAHUL, Metryka Franciszkańska, sygn. XII-129).

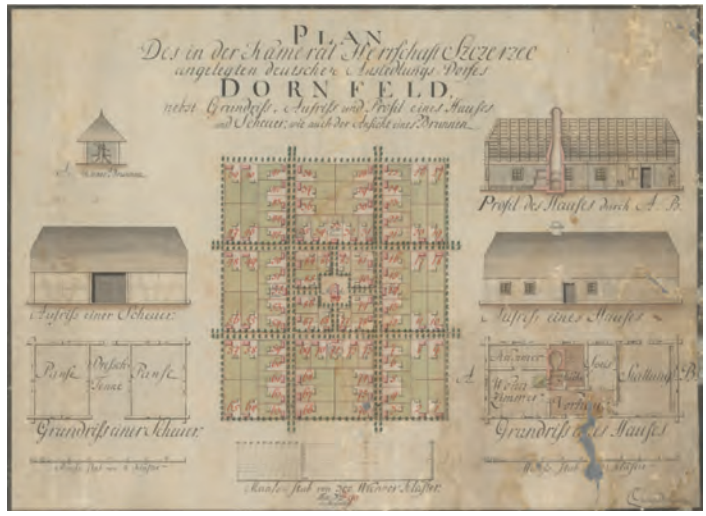

Ryc. 8. Plan wsi Dornfeld (Тернопілля)

Źródło: Biblioteka Narodowa w Warszawie, Plan des in der Kameral Herrschaft Szczerzec angelegten deutschen Ansiedlungs – Dorfes Dorn Feld: nebst Grundriss, Aufriss und Profil eines Hauses und Scheuer, wie auch der Ansicht eines Brunne / Quirsfeld, ok. 1786, sygn. ZZK 2 036

Unikalny kształt koncentryczno-promienisty przybrała wieś Königsau (Рівне) (obwód lwowski) (ryc. 9). Układ pięciokąta właściwego został zaprojektowany przez austriackiego architekta Burgalara (Drexler 1921: 60). Centrum wsi tworzy

Ryc. 9. Plan wsi Königsau (Рівне) (poł. XIX w.)

Źródło: https://forgottengalicia.com/konigsau-galicias-pentagon-shaped-german-colony/ (dostęp: 3.08.2019)

plac centralny z kościołem oraz pięć ulic wybiegających z jego narożników. Pomiędzy placem a drogami zamykającymi siedlisko, w równoległy sposób wytyczono ulice, przy których zamieszkiwali koloniści. Domy kolonistów znajdowały się w ułożeniu dwustronnym. Pierwsze 24 domy wybudowano w 1784 roku. Rok później w Königsau mieszkało 78 rodzin (300 osób) (*Słownik...* 1883, t. IV: 243; Schuster 1998: 73–85). Według Metryki Józefińskiej, w 1788 roku w jednostce osadniczej mieszkało już 98 rodzin, w tym 81 rodzin rolniczych oraz 17 rodzin rzemieślniczych (CPAHUL, Metryka Józefińska, sygn. XIV-211). W 1820 roku w Königsau znajdowało się 96 domów kolonistów (CPAHUL, Metryka Franciszkańska, sygn. XIV-144).

Stan współczesny dawnych układów wsi józefińskich

Współcześnie, w większości wsi józefińskich zarówno po stronie polskiej, jak i ukraińskiej, obserwujemy zmiany przestrzenne wsi, takie jak: zagęszczenie zabudowy w obrębie siedliska i wkraczanie nowych domostw w obręb dawnych rozłogów wiejskich. Nastąpiło wyraźne zwiększenie udziałów terenów mieszkaniowych, zwłaszcza wokół miast. Proces ten polega na lokowaniu w obszarach wiejskich, peryferyjnie położonych w stosunku do miast, pojedynczych, indywidualnie realizowanych, jednorodzinnych domów mieszkalnych. Budynki są usytuowane na działkach utworzonych w ramach podziału geodezyjnego, często w pojedynczych niwach rolnych, które są zamienione na tereny budowlane (Hrehorowicz-Gaber, Węcławowicz-Bilska, Wójcikowski 2019: 162). Dobrym przykładem mogą być osady znajdujące się na Sądecczyźnie. W Gaboniu (Gaboń Deutsch) (fot. 1) rozwój zabudowy nastąpił po drugiej stronie drogi (zabudowa wkroczyła w południową cześć dawnej osady), co spowodowało zmianę wsi ulicowej jednostronnie zabudowanej w wieś ulicową dwustronnie zabudowaną. W Gaboniu poprzez ekspansję zabudowy nastąpiło całkowite zatarcie granicy dawnego siedliska. Nowe gospodarstwa powstają w obrębie dawnych rozłogów wiejskich, na dawnych niwach nr IV, V, VI i X, przy polnych drogach[9]. Współcześnie w Gaboniu znajduje się 276 budynków mieszkalnych, zamieszkałych przez 1 348 mieszkańców. Na terenie wsi funkcjonuje 149 gospodarstw rolnych (pow. 1 ha) i 61 działek rolnych (pon. 1 ha). Powierzchnia wsi wynosi 736,3 ha, czyli dużo więcej niż w okresie powstawania wsi[10]. Deformacja formy ulicówki jednostronnie zabudowanej w formę ulicówki dwustronnie zabudowanej, miała miejsce w Stadłach (Stadlau) (fot. 2). Współcześnie nastąpił tu także rozwój zabudowy wzdłuż dawnych dróg prowadzących do pól osadników. Nowe gospodarstwa zaczynają pojawiać się przy dawnej drodze prowadzącej na cmen-

[9] https://www.google.com/maps (dostęp: 27.07.2020).

[10] *Plan Odnowy miejscowości Gaboń na lata 2009–2020*, 2009: 9, Gaboń – Stary Sącz.

tarz ewangelicki oraz przy dawnej drodze polnej na północnym-zachodzie wsi, na dawnych parcelach blokowych. Rozproszona, nieregularna zabudowa pojawiła się na zachodnich granicach rozłogów wsi. We wsi zachowały się nieliczne domy będące pozostałością po osadnikach niemieckich, budynek szkoły oraz cmentarz ewangelicki. W miejscu dawnego kościoła ewangelickiego obecnie znajduje się zabudowa jednorodzinna. Kościół pełnił swoje funkcje do II wojny światowej. W 1960 roku kościół został rozebrany i przeniesiony do Świniarska i adaptowany na kościół katolicki. Po pożarze w 2003 roku obiekt przeniesiono do Sądeckiego Parku Etnograficznego w Nowym Sączu (Grabski 1999: 23).

Fot. 1. Współczesny układ przestrzenny wsi w Gaboniu (Gaboń Deutsch)
(na czerwono zaznaczono granice pierwotnego siedliska)
Źródło: oprac. własne na podkładzie: google.com/maps (dostęp: 4.11.2019)

Fot. 2. Współczesny układ przestrzenny wsi Stadła (Stadlau)
(na czerwono zaznaczono granice pierwotnego siedliska)
Źródło: oprac. własne na podkładzie: google.com/maps (dostęp: 4.11.2019)

Zmiany przestrzenne nastąpiły również w Weissenberg (Добростани). Osiedle wiejskie z układu ulicowo-placowego przeobraziło się w ulicówkę dwustronnie zabudowaną. We wsi zaobserwowano brak placu. W miejscu placu mieści się obecnie odrestaurowana cerkiew, sklep, przystanek, dwie kapliczki oraz domy. W krajobrazie wsi zachował się za to kształt dawnych ogrodów i sadów przydomowych. Dawną szerokość zachowała główna droga wsi oraz droga prowadząca na zachód (niegdyś wychodząca z placu), a dziś zaczynająca się naprzeciw cerkwi. Droga idąca na wschód przeobraziła się w ścieżkę. Nowe domostwa powstają głównie w północnej i południowej części wsi, powiększając tym samym siedlisko. Obecnie przysiółek zamieszkany dawniej przez Niemców, znajduje się w granicach administracyjnych wsi Dobrostany i tworzy z nią spójny przestrzennie organizm wiejski[11].

Osada Gaj (dawniej Hutweide) (fot. 3), będąca przysiółkiem wsi Świniarsko, zachowała po dziś dzień ulicowo-placowy charakter. Cechą wyróżniającą Gaj spośród innych osad józefińskich jest występowanie budynku na zakończeniu osi placu. W niezmienionym kształcie znajdują się również ulice wychodzące z placu będącego centrum wsi. W obrębie dawnych rozłogów nastąpił gwałtowny rozrost zabudowy, zwłaszcza przy dawnych drogach polnych[12].

Fot. 3. Współczesny układ przestrzenny dawnej wsi Hutweide
(obecnie Gaj przysiółek wsi Świniarsko)
(na czerwono zaznaczono granice pierwotnego siedliska)

Źródło: oprac. własne na podkładzie: google.com/maps (dostęp: 4.11.2019)

[11] https://www.google.com/maps (dostęp: 5.11.2019).
[12] *Ibidem*.

W Kaisersdorf (obecnie Калинів) (fot. 4) nastąpił niewielki rozwój zabudowy. Nowe gospodarstwa zaczynają pojawiać się w północnej części wsi, w obrębie dawnych rozłogów. Może to skutkować zatarciem w przyszłości północnej granicy jednostki osadniczej[13].

Zagęszczenie zabudowy nastąpiło w dawnej wsi krzyżowej Falkenstein (obecnie Фалькенштайн) (fot. 5). W osadzie centralne miejsce nadal zajmuje środkowy plac, z czterema rozchodzącymi się ulicami. Gospodarstwa znajdują się na regularnych działkach w systemie dwustronnym. We wschodniej i północnej części następuje rozwój zabudowy, co wpływa na zanik dawnej formy krzyżowej. W dzisiejszym krajobrazie wsi obserwujemy zanik zabudowy w jej zachodniej części, powodując powolne zatarcie dawnych granic zabytkowego układu ruralistycznego[14].

Fot. 4. Współczesny układ przestrzenny dawnej wsi Kaisersdorf (Калинів) (na czerwono zaznaczono granice pierwotnego siedliska)
Źródło: oprac. własne na podkładzie: google.com/maps (dostęp: 4.11.2019)

Fot. 5. Współczesny układ przestrzenny dawnej wsi Falkenstein (Фалькенштайн) (na czerwono zaznaczono granice pierwotnego siedliska)
Źródło: oprac. własne na podkładzie: google.com/maps (dostęp: 4.11.2019)

[13] *Ibidem*.
[14] *Ibidem*.

Charakter szachownicy kratowej utrzymał się w Dornfeld (Тернопілля) (fot. 6). We wsi nadal widocznych jest 9 prostokątnych boków. Ulice posiadające swoje nazwy nadal przecinają się pod kątem prostym. Pośrodku wsi zachował się kościół (obecnie cerkiew), do której prowadzą 4 wąskie uliczki (z każdej strony świata). W krajobrazie widoczny jest dawny układ działek osadników. W osadzie znajdują się nieliczne zabudowania przedwojenne. W północnej części wsi zachował się cmentarz ewangelicki. Nekropolia jest ogrodzona i zadbana[15].

W Königsau (obecnie Рівне) (fot. 7) obecnie znajduje się około 70 domów. We wsi zachowała się dawna sieć drogowa. W obrębie siedliska nie widać zagęszczenia domostw. Największą zmianą przestrzenną jaką obserwujemy analizując układ wsi jest zanik granic placu centralnego. Współcześnie plac, z niegdyś pięciokątnego, przybrał kształt trójkątnego, z zatartą południową granicą[16]. W 2018 r. wieś zamieszkiwało 159 osób[17]. Jednostka osadnicza do dziś zachowała swoją niepowtarzalną strukturę przestrzenną, chociaż liczba ludności spadła[18].

Odmienna sytuacja ma miejsce w Steinfels, gdzie zabudowa wiejska została zniszczona podczas II wojny światowej. Wieś została opuszczona i obecnie w krajobrazie zachowała się tylko dawna sieć dróg i pozostałości cmentarza ewangelickiego[19].

Fot. 6. Współczesny układ przestrzenny dawnej wsi Dornfeld (Тернопілля) (na czerwono zaznaczono granice pierwotnego siedliska)

Źródło: oprac. własne na podkładzie: google.com/maps (dostęp: 4.11.2019)

[15] *Ibidem*.

[16] *Ibidem*.

[17] https://medenycka-gromada.gov.ua (dostęp: 18.11.2020).

[18] http://retrorivne.com.ua/jak-nimci-pentagon-na-lvivshhini-zbuduvali/ (dostęp: 18.11.2020); https://www.google.com/maps (dostęp: 4.11.2019).

[19] https://www.google.com/maps (dostęp: 5.11.2019).

Fot. 7. Współczesny układ przestrzenny dawnej wsi Königsau (Рівне) (na czerwono zaznaczono granice pierwotnego siedliska)

Źródło: oprac. własne na podkładzie: google.com/maps (dostęp: 4.11.2019)

Wnioski

Przedmiotem niniejszej pracy było zróżnicowanie układów przestrzennych wsi józefińskich na wybranych przykładach. Głównym celem przeprowadzonych badań była identyfikacja podstawowych typów morfologicznych wsi józefińskich oraz analiza zmian przestrzennych zachodzących w badanych jednostkach. Przeprowadzone badania oparte zostały na porównaniu materiałów źródłowych z końca XVIII i połowy XIX wieku ze stanem współczesnym. Pozwoliły one wychwycić szereg prawidłowości przemian przestrzennych badanych wsi.

W pierwszej części rozdziału wyodrębniono wsie ulicowe (w tym ulicowo-placowe) i wsie wielodrożne, które podzielono na następujące podzespoły: krzyżowe, szachownice kratowe i układ koncentryczno-promienisty. Każdy układ ruralistyczny został omówiony na wybranych przez autorkę przykładach. W drugiej części rozważań autorka zobrazowała współczesny stan zachowania dawnych układów przestrzennych wsi józefińskich w Galicji. Podstawowymi zmianami jakie współcześnie obserwujemy w układach ulicowych są: wkraczanie zabudowy na drugą stronę ulicy w przypadku dawnych ulicówek jednostronnie zabudowanych (jeżeli nie ma przeszkód przyrodniczych, np. rzeka, ukształtowanie terenu) oraz rozwój zabudowań w obrębie dawnych rozłogów, zwykle przy dawnych drogach polnych. W Weissenberg (Добростани) nastąpił zanik placu. Zjawisko to doprowadziło do zmiany układu przestrzennego wsi z ulicowo-placowego do ulicowego. W jednostce osadniczej nastąpił rozwój zabudowy i połączenie w jeden organizm wiejski z wsią Dobrostany.

Do dziś zachowały się układy wsi wielodrożnych zlokalizowanych w dawnej Galicji Wschodniej (dziś Ukraina Zachodnia) z reguły bardziej lub mniej zniekształcone. Jedną z zaobserwowanych form przekształcenia we wsiach o układzie

Tabela 1. Położenie i podstawowe informacje o układach przestrzennych badanych wsi

Dawna nazwa wsi	Obecna nazwa wsi	Województwo/okręg	Powiat/region	Powierzchnia gruntów oddana kolonistom do użytku [ha]	Liczba rodzin we wsiach w 1786 r.	Pierwotny układ przestrzenny	Cechy obecnego układu przestrzennego
Gaboń Deutsch	Gaboń	małopolskie	nowosądecki	56	8	ulicówka jednostronnie zabudowana	ulicówka dwustronnie zabudowana
Steinfels	–	podkarpackie	bieszczadzki	145	12	ulicówka jednostronnie zabudowana	zatarty układ przestrzenny (zabudowa zniszczona podczas II wojny światowej)
Stadlau	Stadła	małopolskie	nowosądecki	149	–	ulicówka jednostronnie zabudowana	ulicówka dwustronnie zabudowana
Weissenberg	Добростани	lwowski	jaworski	372	42	ulicowo-placowa	ulicówka (dawna wieś józefińska stanowi fragment większej ulicówki)
Hutweide	Gaj (przysiółek wsi Świniarsko)	małopolskie	nowosądecki	51	7	ulicowo-placowa	ulicowo-placowy
Kaiserdorf	Калинів	lwowski	samborski	648	80	krzyżowa	krzyżowa (rozwój zabudowy)
Falkenstein	Фалькенштайн	lwowski	pustomycki	brak danych	34	krzyżowa	krzyżowa (rozwój zabudowy)
Dornfeld	Тернопілля	lwowski	mikołajowski	1 591	20	szachownica kratowa	szachownica kratowa
Königsau	Рівне	lwowski	drohobycki	745	78	koncentryczno-promienisty	koncentryczno-promienisty

Źródło: oprac. własne na podstawie: H. Lepucki (1938); L. Schneider (1939); Z. Beiersdorf, B. Krasnowski (1985).

krzyżowym jest rozrost zabudowy wokół dawnego siedliska. W Königsau (Рівне) zaobserwowaną zmianą jest przekształcenie centralnego placu wsi. Dawną formę przestrzenną w niezmienionym kształcie do czasów obecnych zachował Dornfeld (Терно пілля). W analizowanych wsiach józefińskich obserwujemy także inne przemiany, takie jak zagęszczenie siedliska nową zabudową oraz wypełnienie zabudową działki w głąb, w wyniku procesów parcelacji. We wsiach józefińskich zjawisko to obserwujemy zarówno po stronie polskiej, jak i ukraińskiej. Zakres przeobrażeń badanych form osadnictwa wiejskiego największy jest na terenach znajdujących się w pobliżu oddziaływań miast, np. na Sądecczyźnie. Układy ruralistyczne, oddalone od większych miast, zachowały dawne rozplanowanie. W rozdziale badaniu poddano także Steinfels, jako przykład jednostki osadniczej o całkowitym zaniku zabudowy, spowodowanym działaniami wojennymi.

Jako podsumowanie i usystematyzowanie dokonanych analiz, autorka proponuje zestawienie tabelaryczne (tab. 1), obejmujące podstawowe informacje o położeniu geograficznym, wielkości i cechach układów przestrzennych analizowanych wsi.

Podjęte w rozdziale badania mają charakter wprowadzający do dalszych, pogłębionych analiz z zakresu morfogenezy i przemian przestrzennych wsi józefińskich w dawnej Galicji.

Literatura

Augustyn M., 2000, *Zarys dziejów wsi Bandrów*, „Bieszczad", 7: 73–131, Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Oddział Bieszczadzki, Ustrzyki Dolne.

Augustyn M., 2002, *Zarys dziejów wsi Stebnik i kolonii Steinfels*, „Bieszczad", 9: 95–168, Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Oddział Bieszczadzki, Ustrzyki Dolne.

Augustyn M., 2004, *Zarys dziejów wsi Berehy Dolne i kolonii Siegenthal*, „Bieszczad", 11: 9–11, Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Oddział Bieszczadzki, Ustrzyki Dolne.

Bachmann P., 1934, *Mennoniten in Kleinpolen: 1784–1934: Gedenkbuch zur Erinnerung an die Einwanderung der Mennoniten nach Kleinpolen (Galizien) vor 150 Jahren*, Lemberg.

Beiersdorf Z., Krasnowski B., 1985, *Stary Sącz – zarys historii rozwoju przestrzennego*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.

Burszta J., 1958, *Od osady słowiańskiej do wsi współczesnej. O tworzeniu się krajobrazu osadniczego ziem polskich i rozplanowaniu wsi*, Wrocław.

Cepil M., 2020, *Kolonizacja józefińska na obszarze dawnej Galicji w świetle uwarunkowań prawno-osadniczych*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne", 21(1): 27–44.

Chilczuk M., 1970, *Osadnictwo wiejskie Polski (Formy i układy przestrzenne)*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

Chilczuk M., 1975, *Osadnictwo wiejskie. Metody badań koncentracji zabudowy i kształtów wsi*, Warszawa.

Drexler I., 1921, *Odbudowanie wsi i miast na ziemi naszej*, Zakład Ossolińskich, Lwów–Warszawa–Kraków.

Falniowska-Gradowska A., Leśniak F., 2009, *Struktura własności ziemskiej i użytkowania gruntów w Galicji w cyrkułach rzeszowskim, sanockim i tarnowskim w świetle katastru józefińskiego (1785–1787)*, Europejskie Centrum Edukacyjne, Toruń.

Golachowski S., Kostrubiec B., Zagożdżon A., 1974, *Metody badań geograficzno-osadniczych*, Warszawa: 8–15.

Grabski M., 1999, *Osadnictwo niemieckie na Sądecczyźnie w XVIII wieku*, „Płaj", 19: 23–32.

Hrehorowicz-Gaber H., Węcławowicz-Bilska E., Wójcikowski W., 2019, *Karpackie miasta, miasteczka i wsie*, Kraków.

Iwańska D., 2006, *O osadnikach józefińskich i na Sądecczyźnie i ich kulturze – w aspekcie budowy sektora kolonistów niemieckich w Sądeckim Parku Etnograficznym*, „Zeszyty Sądecko-Spiskie", 1: 69–72, Nowy Sącz.

Kiryk F., 2014, *Podegrodzie i gmina Podegrodzka. Zarys dziejów*, Wydawnictwo Antykwa, Wydanie I, Kraków.

Гайиц Г.К., 1996, *Закладення поселень періоду йосифінської колонізації в Галичині та особливий приклад кьонїсау*, [w:] *Німецькі Колонії в Галичині. Історія–Аріtектура–Культура* (*Deutsche Siedlungen in Ostgalizien. Geschichte–Architektur–Kultur*), Lwów: 80–124.

Lepucki H., 1938, *Działalność kolonizacyjna Marii Teresy i Józefa II w Galicji 1772–1790*, Lwów.

Marecki J., 2010, *Osadnictwo niemieckie na ziemi sądeckiej pod koniec XVIII wieku w świetle metryki józefińskiej*, Materiały z Sympozjum: Wielokulturowość na Sądecczyźnie, 25–27 listopada 2010 r., Muzeum Okręgowe w Nowym Sączu: 49–66.

Олешко О.П., 1996, *Відновлення архітектурно-планувальних структур Німецьких Колоній в Галичиніб*, [w:] *Німецькі Колонії в Галичині. Історія–Аріtектура–Культура* (*Deutsche Siedlungen in Ostgalizien. Geschichte–Architektur–Kultur*), Lwów: 411–417.

Олешко О.П., Гайиц Г.К., 2016, *Формування Мережі Та Основні Типии Планувальних Структур Німецьких Колоній у Галичині Кінця XVIII – Початку XX СТ.*, „Международное Периодическое Научное Издание. Научньіе Трудьі Sworld", 1/42: 4–13.

Пегришин Г., Олешко О., 1996, *Містобудівеьно – Архітектурний аналз німецьких колоній в Галичині*, [w:] *Німецькі Колонії в Галичині. Історія–Аріtектура–Культура* (*Deutsche Siedlungen in Ostgalizien. Geschichte-Architektur-Kultur*), Lwów: 307–333.

Nowak F.D., 2013, *Hier ruht in Gott. Cmentarze osadników józefińskich na Lubaczowszczyźnie*, [w:] Solarz O. (red.), *Brusno (nie)istnienie w kamieniu*, Stowarzyszenie Magurycz, Nowica: 155–182.

Plan odnowy miejscowości Gaboń na lata 2009–2020, 2009, Gaboń–Stary Sącz.

Schneider L., 1939, *Das Kolonisationswerk Josefs II in Galizien*, Poznań.

Schuster M., 1998, *Königsau – eine josefinische Siedlung*, „Zeitweiser der Galiziendeutschen": 73–85.

Słownik Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, Sulimierski F., Walewski W. (red.), 1880–1914, t. I–XV, Warszawa.

Styś W.I., 1932, *Metryki gruntowe józefińskie i franciszkańskie jako źródło do historii gospodarczej Galicji*, „Rocznik z Dziejów Społecznych i Gospodarczych".

Szulc H., 1976, *O typologiach morfologicznych osiedli wiejskich w Polsce*, „Przegląd Geograficzny", 48(4).

Szulc H., 1995, *Morfogeneza osiedli wiejskich w Polsce*, Wrocław.

Szulc H., 2003, *Geografia historyczna osadnictwa wiejskiego w Polsce – kierunki i metody badań oraz perspektywy na przyszłość*, „Przegląd Geograficzny", 75(3): 335–349.

Tkocz J., 1998, *Organizacja przestrzenna wsi w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.

Tokarz W., 1909, *Galicya w początkach ery józefińskiej w świetle ankiety urzędowej z roku 1783*, Kraków.

Wolski J., 2000, *Austriacki kataster podatku gruntowego na ziemiach polskich oraz jego wykorzystanie w pracach urządzeniowych i badaniach naukowych*, „Polski Przegląd Kartograficzny", 32(3): 199–212.

Zaborski B., 1926, *O kształtach wsi w Polsce i ich rozmieszczeniu*, „Prace Komisji Etnograficznej Polskiej Akademii Nauk", 1, Kraków.

Źródła

Archiwum Narodowe w Krakowie, Varia 2 – zbiór akt i materiałów różnej proweniencji, Domena Stary Sącz – wieś Gaboń. Wykazy właścicieli nieruchomości (osadnicy niemieccy) i ich zobowiązań, sygn. 22.

Archiwum Narodowe w Krakowie, Teki Schneidra, Geometrischer Plan des neuanzulegenden Dorfs Weissenberg bey dem Meyerhof Kamienobrod in der k.k. Cameral – Herschaft Grodek, sygn. 2637.

Archiwum Narodowe w Krakowie, Kataster Galicyjski, Dorf Gaboń sammt Colonie Gaboń in Galizien Sandecer Kreis, sygn. 2270.

Archiwum Narodowe w Krakowie, Kataster Galicyjski, Stadlo [Stadła] in Galizien Sandecer Kreis Bezirk Alt Sandec Caale, sygn. 2673.

Archiwum Narodowe w Krakowie, Kataster Galicyjski, Stadło w Galicyi Powiat podatkowy Stary Sącz, 1904, sygn. 2674.

Archiwum Narodowe w Krakowie, Kataster Galicyjski, Swiniarsko mit den Ortschaften Hutweide u Malawies in Galizien Sandecer Kreis Bezirk Alt Sandec Caale, 1847, sygn. 2706.

Archiwum Państwowe w Przemyślu, Archiwum Geodezyjne, Stebnik sammt Colonie Steinfels in Galizien, sygn. 1592M.

Biblioteka Narodowa w Warszawie, Plan des in der Kameral Herrschaft Szczerzec angelegten deutschen Ansiedlungs – Dorfes Dorn Feld: nebst Grundriss, Aufriss und Profil eines Hauses und Scheuer, wie auch der Ansicht eines Brunne/Quirsfeld, ok. 1786, sygn. ZZK 2036.

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie, Kataster Galicyjski, sygn. 8/1037, 8/1196, 10/583.

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie, Metryka Franciszkańska, sygn. XII-29, XII-129, XIV-144.

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie, Metryka Józefińska, sygn. IV-11, XII-130, XII-66, XIV-211.

Netografia

http://retrorivne.com.ua/jak-nimci-pentagon-na-lvivshhini-zbuduvali/ (dostęp: 18.11.2020).

https://forgottengalicia.com/konigsau-galicias-pentagon-shaped-german-colony/ (dostęp: 3.08.2019).

https://medenycka-gromada.gov.ua (dostęp: 18.11.2020).

https://www.google.com/maps/ (dostęp: 4.11.2019).

Mapa Franciszkańska (Franziszeische Landesaufnahme) – Militäraufnahme von Galizien und der Bukovina, 1:28800, 1806–1869 dla Galicji: 1861–1864, https://mapire.eu/en/map/europe-18century-firstsurvey/?layers= (dostęp: 30.03.2020).

Excerpts from the research on the spatial layout of the Josephine villages in the area of former Galicia

Abstract: The main aim of the chapter is to analyze the preserved forms of the Josephine villages in the area of former Galicia. After a short introduction concerning legal aspects of delimitation of new villages, the newly created forms of settlements were interpreted. The analyses covered the following forms: street-type villages (including street-plane) and multi-way (including concentric-radian, checkered lattice and cross-radian) villages. The next part of the chapter depicts the remains of former rural settlements of the Josephine villages against the background of the contemporary settlement network. The comparative analysis covers the processes of changes in small rural settlements on Polish and Ukrainian territory. Cartographic materials and source documents obtained during queries at the National Archive in Krakow, the State Archive in Przemyśl and the Central State Historical Archive of Ukraine in Lviv were used in the realization of the assumed research problem. The main source materials used in the chapter are: plans of the Josephine villages from the end of the 18th century, the Josephine Metric, the Franciscan Metric and the Galician Cadastre. In depicting the current state of preservation of the small rural settlements, publicly available topographic maps, aerial photographs and field inventory were used.

Keywords: Josephine colonization, spatial arrangements, village, small rural settlement, Galicia, historical geography, settlement.

Mgr Monika Cepil
Uniwersytet Łódzki
Wydział Nauk Geograficznych
Katedra Geografii Politycznej, Historycznej i Studiów Regionalnych
e-mail: monika_cepil@wp.pl

Studia z Geografii Politycznej i Historycznej
Tom 9–10 (2020): 205–229

https://doi.org/10.18778/8220-630-2.10

Angelika Jasion, Jolanta Latosińska

Zamki, pałace i dwory w Polsce – rozmieszczenie i obecne wykorzystanie

Zarys treści: Celem rozdziału jest identyfikacja zamków, pałaców i dworów w Polsce oraz ich charakterystyka pod względem rozmieszczenia, stanu zachowania, stosunków własnościowych oraz aktualnie pełnionej funkcji. Celem pośrednim jest przedstawienie procesu zbierania danych z użyciem GIS, ocena zgromadzonych danych i wykorzystanego oprogramowania. Badania zostały przeprowadzone w ramach projektu studenckiego. Na podstawie rejestru zabytków nieruchomych Narodowego Instytutu Dziedzictwa, zgromadzono za pomocą aplikacji ArcGIS Online lokalizacje i informacje opisowe dla 4 842 zamków, pałaców i dworów w Polsce. Spośród wszystkich sklasyfikowanych obiektów, blisko 53% stanowią dwory, 41% pałace i 6% zamki. Najwięcej dworów znajduje się w centrum Polski. Pałace dominują w zachodniej części kraju. Zamki zlokalizowane są głównie w południowo-zachodniej części Polski oraz w mniejszym stopniu na północy. Wśród analizowanych zabytków, 60% zostało uznanych za obiekty funkcjonujące. Blisko połowę wszystkich uwzględnionych w projekcie zamków, pałaców i dworów stanowią obiekty prywatne. Najczęściej występującą aktualnie funkcją badanych zabytków jest funkcja mieszkaniowa (18%).

Słowa kluczowe: dziedzictwo kulturowe, zamki, pałace, dwory, GIS, ArcGIS Online.

Wprowadzenie

Systemy Informacji Geograficznej (GIS) mogą być zastosowane wszędzie tam, gdzie istnieje odniesienie przestrzenne, gdzie można określić położenie obiektu w przestrzeni geograficznej, co powoduje, że systemy te są wykorzystywane w wielu dziedzinach i badaniach naukowych, w tym w badaniach dziedzictwa kulturowego (Jażdżewska 2010). System informacji geograficznej jest komputerowym systemem informacyjnym, który umożliwia pozyskiwanie, modelowanie, przechowywanie, odzyskiwanie, udostępnianie, analizę i prezentację danych geograficznych (Worboys, Duckham 2004). Ze względu na innowacyjne możliwości łączenia geograficznej i kartograficznej reprezentacji cech zawartych w bazach danych, GIS jest coraz częściej wykorzystywany w badaniach dotyczących zachowania dziedzictwa kulturowego zarówno na szczeblu lokalnym, jak i krajowym. Zastosowanie technologii GIS pozwala na wizualizację rozmieszczenia

zabytków, a także przeprowadzenie różnego rodzaju analiz (Spiridon, Ursu, Sandu 2016). Wiele prac przedstawia wykorzystanie systemów informacji geograficznej w badaniach dziedzictwa kulturowego. Spośród nich można wyodrębnić takie, które wykorzystują możliwości GIS do przechowywania, analizowania i wizualizacji danych dotyczących różnego rodzaju składników dziedzictwa kulturowego (Szajnowska-Wysocka, Tkocz 2008; Rząsa, Ciski, Ogryzek 2019), przedstawiają proces tworzenia bazy danych i związanych z nim problemów oraz zarządzanie dziedzictwem kulturowym za pomocą technologii GIS (Hosse, Schilcher 2003; Chias i in. 2006; Seker i in. 2010; He i in. 2015; Spiridon, Ursu, Sandu 2016; Szady 2016), przedstawiają różnego rodzaju technologie komercyjne i typu *open source* (Rinaudo, Agosto, Ardissone 2007; Meyer i in. 2007), czy skupiają się na zastosowaniu w dokumentacji architektury zabytków nowych technologii, takich jak modelowanie 3D, teledetekcja i fotogrametria (Droj 2010; Toz, Duran 2004; Seker i in. 2010; Yakar, Doğan 2018).

Dziedzictwo kulturowe jest pojęciem trudnym do zdefiniowania, złożonym z wielu aspektów. Jest to, w najprostszej definicji, świadectwo życia byłych pokoleń. Dziedzictwo kulturowe można podzielić na dorobek kultury materialnej i dorobek kultury duchowej. Składnikami kultury materialnej są wszystkie obiekty, które można zlokalizować i opisać (zabytki ruchome, nieruchome, archeologiczne), natomiast kultura duchowa składa się z wielu elementów trudnych do jednoznacznego określenia, umiejscowienia w przestrzeni, bowiem są to m.in. tradycje, umiejętności, wierzenia czy folklor (Hełpa-Liszkowska 2013). Dziedzictwo kulturowe to historia narodu, a jego ochrona oznacza ochronę historii i tożsamości narodowej. Identyfikacja obecnego stanu dziedzictwa kulturowego jest ważna dla dokumentacji i konserwacji zabytków (Yakar, Doğan 2018). Podstawę prawną ochrony dziedzictwa kulturowego w Polsce stanowi *Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z dnia 23 lipca 2003 roku*[1]. Ustawa ta głównie określa przedmiot, zakres i formy ochrony zabytków oraz opieki nad nimi. Zgodnie z zapisem ustawy, zabytkiem jest nieruchomość lub rzecz ruchoma, ich części lub zespoły, które są dziełem człowieka bądź są związane z jego działalnością i stanowią świadectwo zdarzenia lub całej epoki, których ochrona jest ważna ze względu na ich wartość historyczną, artystyczną czy naukową. W Polsce wyróżnia się kilka form ochrony zabytków:

– wpis na Listę światowego dziedzictwa UNESCO,
– wpis do rejestru zabytków,
– wpis na Listę Skarbów Dziedzictwa,
– uznanie za pomnik historii,
– utworzenie parku kulturowego,
– ustalenia ochrony w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego albo w szczególnych decyzjach w związku z określonymi inwestycjami.

[1] Dz.U., 2003, nr 162, poz. 1568.

Najbardziej powszechną formą ochrony zabytków w Polsce jest wpis do rejestru zabytków. Rejestr ten prowadzi się osobno dla zabytków nieruchomych, ruchomych i archeologicznych. Narodowy Instytut Dziedzictwa gromadzi decyzje o wpisie do rejestru zabytków z terenu całego kraju, których dostarczenie jest obowiązkiem Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków. Rejestr ulega ciągłym zmianom. Dodawane są nowe zabytki, część jest skreślana ze względu na zniszczenie czy utratę wartości zabytkowych, a część jest uzupełniana i zmieniana. Jest on kwartalnie aktualizowany, jednak należy pamiętać, że nie zawiera wszystkich aktualnych danych[2].

Zgodnie z wcześniej wymienioną ustawą, w rejestrze zabytków nieruchomych umieszczane są zabytki będące w szczególności:
- krajobrazami kulturowymi,
- układami urbanistycznymi, ruralistycznymi i zespołami budowlanymi,
- dziełami architektury i budownictwa,
- dziełami budownictwa obronnego,
- obiektami techniki,
- cmentarzami,
- parkami, ogrodami i innymi formami zaprojektowanej zieleni,
- miejscami upamiętniającymi wydarzenia historyczne bądź działalność wybitnych osobistości lub instytucji.

Wśród tych rodzajów zabytków szczególnie ważną grupę stanowią zamki, pałace i dwory, bardziej szczegółowo opisane w trzeciej części rozdziału. W Polsce znaleźć można wiele tego typu obiektów, które są często niedoceniane i mało poznane. Różnią się położeniem, stylem architektonicznym, własnością, stanem zachowania, a także obecnie pełnioną funkcją (Kozak 2008). Istnieje niewiele prac podejmujących zagadnienie rozmieszczenia i lokalizacji tych zabytków w skali całej Polski. Znaleźć można prace zawierające jedynie zestawienia tabelaryczne zabytków według województw (Kozak 2008; Ziółkowska-Weiss, Popiel 2014; Jasiński 2015) lub opracowania dotyczące zabytków określonego regionu (Szajnowska-Wysocka, Tkocz 2008; Siniecka, Bogacka 2018; Rząsa, Ciski, Ogryzek 2019). Wiele prac związanych jest z badaniami zamków, pałaców i dworów według pełnionej przez te obiekty funkcji, jak badania B. Krakowiak i J. Latosińskiej (2009), ukazujące placówki muzealne w dawnych rezydencjach, czy badania dotyczące usług hotelarskich w zabytkowych rezydencjach autorstwa R. Rouby (2010) oraz R. Rouby i W. Cudnego (2010). W Polsce brakuje jednej wspólnej przestrzennej bazy danych odnośnie zamków, pałaców i dworów wraz z aktualnymi opisami uwzględniającymi różne cechy obiektów. Niniejszy rozdział ma być próbą uzupełnienia luki w tym zakresie.

[2] https://nid.pl (dostęp: 20.08.2020).

Celem rozdziału jest identyfikacja zamków, pałaców i dworów w Polsce oraz ich charakterystyka pod względem rozmieszczenia, stanu zachowania, stosunków własnościowych oraz aktualnie pełnionej funkcji, na podstawie wyników projektu studenckiego. Celem pośrednim jest przedstawienie procesu zbierania danych z użyciem GIS, ocena zgromadzonych danych i oprogramowania GIS w badaniach dziedzictwa kulturowego.

Badania składały się z dwóch etapów:

1) gromadzenia danych przestrzennych i opisowych w ArcGIS Online przez studentów na podstawie opracowanego przez autorki schematu badań i instrukcji,
2) analizy statystycznej i kartograficznej wykonanych przez autorki na podstawie zebranych danych.

Na podstawie rejestru zabytków nieruchomych wyszukiwano wpisów odnośnie zamków, pałaców i dworów oraz tworzono listę tych obiektów. Następnie każdy z 24 uczestników projektu miał za zadanie określić i wprowadzić w aplikacji lokalizację przydzielonych mu zabytków oraz odnaleźć informacje na ich temat i dodać je jako atrybuty obiektów (dokładny opis prac znajduje się w rozdziale 2). Zgromadzone dane zostały poddane dalszej analizie statystycznej. Wyniki analiz zostały zwizualizowane na wykresach i mapach (rozdział 4 i 5). Autorki pragną zaznaczyć, że zdecydowały się przedstawić wyniki projektu studenckiego wraz z oceną ich przydatności, dokładności i rzetelności oraz podkreślić, że mają świadomość, że są to wstępne wyniki badań. Są jednak przekonane, że powstała baza danych jest cennym źródłem informacji i może stanowić punkt wyjścia do dalszych analiz.

Metody i źródła danych

Dane o zamkach, pałacach i dworach w Polsce zostały zebrane przez 24 studentów III roku kierunku: geoinformacja, w trakcie zajęć z przedmiotu: „System GIS w informacji turystycznej – projekt grupowy", na Wydziale Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego w semestrze zimowym 2019/2020. Na podstawie rejestru zabytków nieruchomych Narodowego Instytutu Dziedzictwa, z aktualnością na dzień 30 września 2019 roku, studenci przeszukiwali wykazy poszczególnych województw i wybierali tylko zamki, pałace i dwory. Ustalono, że obiekty, które posiadały w rejestrze adnotacje, że już nie istnieją, nie będą umieszczane na liście. Następnie zebrane dane zostały podzielone na 24 zestawy. Obiekty były porządkowane względem położenia w określonym województwie i powiecie oraz zliczane. Niektóre zestawy zawierały listę zabytków z jednego województwa, inne obejmowały obiekty z różnych obszarów tak, aby były podobne pod względem liczby zabytków. Każdy ze studentów losował zestaw, z którym pracował przez całe zajęcia.

Zadaniem studentów było wprowadzenie obiektów znajdujących się na liście za pomocą systemów informacji geograficznej, w tym przypadku ArcGIS Online. Jest to usługa działająca w chmurze, umożliwiająca połączenie informacji o osobach, miejscach, lokalizacjach i różnych danych za pomocą interaktywnych map. ArcGIS Online pozwala na współpracę z innymi użytkownikami przy budowaniu map i aplikacji, zbieranie, aktualizowanie i przetwarzanie danych w systemie oraz zarządzanie dostępem do zgromadzonych danych[3]. Wykorzystanie systemów informacji geograficznej zdecydowanie usprawniło pracę zespołu. Systemy informacji geograficznej złożone są bowiem z kilku ważnych elementów: ludzi – specjalistów określonej dziedziny, danych z atrybutami przestrzennymi, komputera i odpowiedniego oprogramowania. GIS umożliwia gromadzenie różnych informacji przestrzennych, ich edytowanie, przetwarzanie, a następnie udostępnianie i analizowanie (Jażdżewska 2010). Wykorzystując funkcjonalność ArcGIS Online, na potrzeby projektu utworzono grupę, do której dołączyło 24 studentów kierunku: geoinformacja oraz osoby prowadzące zajęcia. Przed przystąpieniem do pracy niezbędne było przygotowanie projektu: dodanie podkładu mapy i niezbędnych warstw oraz wprowadzenie ustawień i funkcji ułatwiających pracę. Dane zbierane były w 3 warstwach, osobno dla zamków, pałaców i dworów. Wykonanie zadania wymagało także skonfigurowania parametrów tych warstw:

– włączono możliwość edycji warstw, zarówno atrybutów, jak i geometrii,
– włączono synchronizację danych oraz śledzenie, kto z użytkowników utworzył dany obiekt oraz kto, jako ostatni go aktualizował,
– włączono widoczność wszystkich obiektów dla wszystkich użytkowników.

Oprócz zlokalizowania danego obiektu i umieszczenia go na mapie w postaci punktu, należało wypełnić szereg atrybutów:

– nazwa własna,
– miejscowość/województwo/powiat/gmina,
– makroregion według Kondrackiego,
– położenie historyczne,
– położenie komunikacyjne,
– właściciel/fundator,
– czas powstania,
– typ zamku/założenie pałacowe/założenie dworskie,
– położenie względem ukształtowania terenu,
– projektant/architekt,
– układ przestrzenny,
– styl architektoniczny,
– dyspozycja kondygnacji,
– otoczenie,

[3] https://www.esri.com (dostęp: 17.08.2020).

– przebudowy,
– stan zachowania,
– własność,
– obecna funkcja,
– ważne wydarzenia,
– ciekawostki.

W niniejszym opracowaniu przeanalizowane zostały jedynie trzy cechy: stan zachowania, własność oraz obecna funkcja. W celu ułatwienia pracy studentów, przed rozpoczęciem ćwiczeń skonfigurowano okna podręczne poszczególnych warstw, gdzie wyłączono z edycji atrybuty nieistotne z punktu widzenia projektu, takie jak id czy data edycji oraz ustalono podpowiedzi, które miały ułatwić pracę i wyjaśnić co oznaczają i jakich informacji wymagają poszczególne atrybuty (ryc. 1).

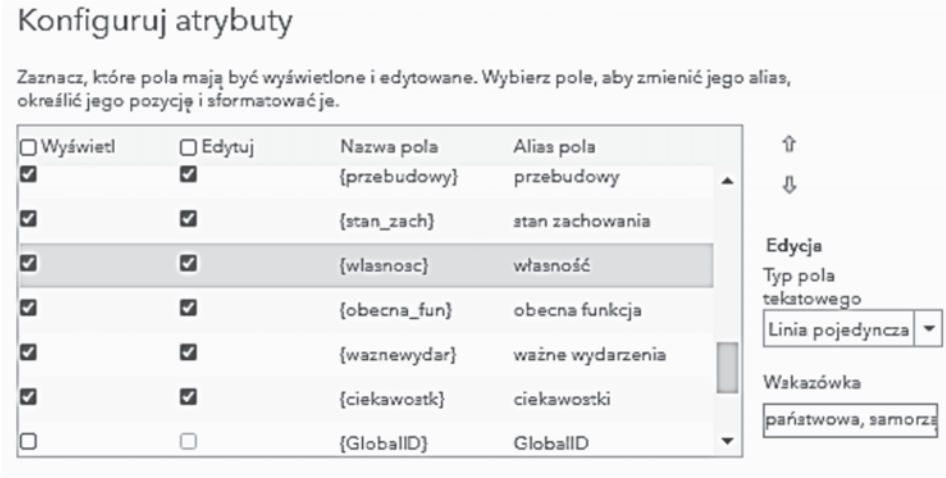

Ryc. 1. Konfiguracja atrybutów edytowanych warstw w ArcGIS Online
Źródło: oprac. własne

Warstwami pomocniczymi w określaniu lokalizacji zabytków były mapa bazowa dostępna w portalu ArcGIS Online – zobrazowania z etykietami, a także mapa topograficzna i drogowa, wybrane z ArcGIS Living Atlas oraz zabytki nieruchome dołączone za pomocą usługi WMS Inspire. Atrybuty zabytków zostały pozyskane ze źródeł internetowych, książek, rejestru zabytków nieruchomych, prasy oraz w nielicznych przypadkach z inwentaryzacji w terenie, rozmów z mieszkańcami okolicznych terenów, właścicielami zabytków i pracownikami różnych instytucji. Łącznie wstawiono 4 842 punkty reprezentujące zabytki, w tym 307 zamków, 2 557 dworów i 1 978 pałaców (ryc. 2).

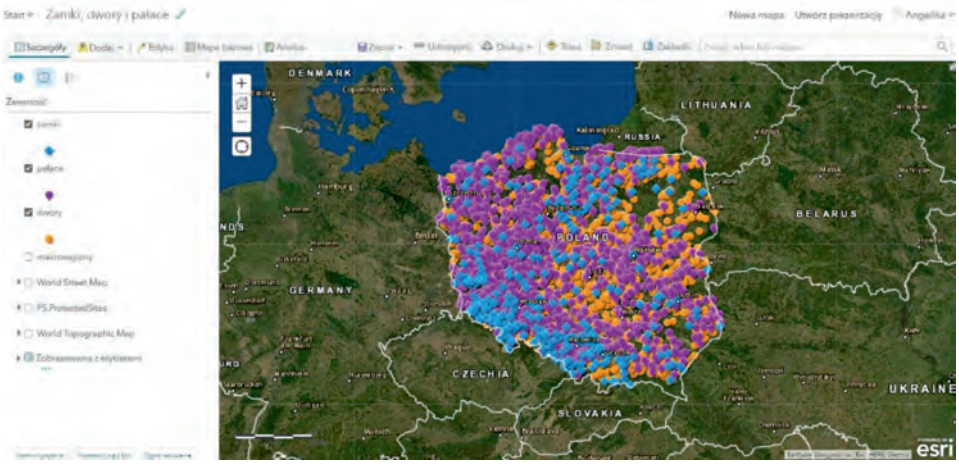

Ryc. 2. Widok mapy w portalu ArcGIS Online

Źródło: oprac. własne

Zamki, pałace i dwory jako przykłady dziedzictwa kulturowego

Zamki, pałace i dwory[4] można określić mianem zabytkowych rezydencji[5], które stanowią znaczącą część dziedzictwa kulturowego kraju. To dzieła architektury i budownictwa współtworzące krajobraz kulturowy Polski. Rezydencje te powstawały od czasu kształtowania się państwowości polskiej do drugiej wojny światowej. Były to najpierw zamki i dwory obronne (średniowieczne i renesansowe), a następnie pałace i dwory barokowe, klasycystyczne oraz te wznoszone w dobie historyzmu i eklektyzmu.

Zamek to „zespół elementów warownych i budynków mieszkalnych powiązanych w zamknięty obwód obronny, zespół, który powstał w ustroju feudalnym jako ośrodek władzy książęcej, siedziba możnowładcy, siedziba rycerza lub placówka militarna. Zasadniczą cechę takiego zespołu stanowi zamknięty

[4] W 1659 roku powstało opracowanie „Krótka nauka budownicza dworów, pałaców, zamków podług nieba i zwyczaju polskiego", https://jbc.bj.uj.edu.pl (dostęp: 9.02.2021). Dzieło, z którego korzystali późniejsi badacze zamków, pałaców i dworów przypisuje się Łukaszowi Opalińskiemu, a wydane zostało w Krakowie „u wdowy i dziedziców Andrzeja Piotrowczyka Jego Królewskiej Mości typologa" (Rydel 2012: 11).

[5] Zamki, pałace i dwory w niniejszym opracowaniu nazywane są wspólnym określeniem „zabytkowe rezydencje" lub „obiekty rezydencjonalne". Poza funkcją obronną w przypadku zamków czy reprezentacyjną w przypadku pałaców i dworów, obiekty te pełniły funkcję mieszkalną dla swoich właścicieli/gospodarzy (królów, książąt, rycerzy, rycerzy zakonnych, rodów arystokratycznych, szlachty itp.).

obwód obronny, początkowo w postaci wałów lub konstrukcji drewniano-ziemnej, a w następnych okresach murowany" (Guerquin 1984: 15). Zamki można podzielić na zamki średniowieczne przystosowane do obrony pionowej (wertykalnej) i nowożytne przystosowane do obrony poziomej (horyzontalnej). Zamki średniowieczne wznoszono w stylu gotyckim i powstawały one do końca XV wieku jako zamki królewskie, książęce, rycerskie, biskupie, kapitulne oraz zakonne (krzyżackie, joannickie). Od XVI wieku, ze względu na stosowanie broni palnej, budowano zamki bastejowe, a później bastionowe – w stylu renesansowym i manierystycznym lub modernizowano zamki średniowieczne. W wieku XVII nastąpił zmierzch obronności zamków, powstawały wówczas zamki bastionowe *palazzo in fortezza*, traktowane również jako forma przejściowa pomiędzy zamkami i pałacami. Niewątpliwie na powstanie i rozmieszczenie zamków duży wpływ miało rozbicie dzielnicowe Polski, powstanie państwa krzyżackiego nad Bałtykiem, działalność budowlana joannitów oraz Kazimierza Wielkiego, jak również zasięg terytorialny państwa polskiego za jego panowania (Krakowiak, Latosińska 2009). Obecnie liczebność zamków w Polsce szacuje się na ponad 400 obiektów, które do naszych czasów zachowały się w bardzo różnym stanie (według rejestru Narodowego Instytutu Dziedzictwa).

Pałac to reprezentacyjna budowla pozbawiona cech obronnych i wewnętrznego dziedzińca. To typ rezydencji otwartej. Może to być pojedyncza budowla albo zespół budynków (np. pałac wraz z oficynami, pawilonami, ogrodem, parkiem i zabudowaniami gospodarczymi). Integralną częścią każdego zespołu rezydencjonalnego były budynki gospodarcze (stajnie, wozownie, ujeżdżalnie), które spełniały rolę usługową i pomocniczą w codziennym życiu jakie toczyło się w każdej rezydencji (Kozakiewicz 1976). Pałace były siedzibami możnych rodów szlacheckich. Począwszy od połowy XVII wieku powstawały na ziemiach polskich, najpierw jako barokowe i rokokowe założenia pałacowo-ogrodowe *entre cour et jardin*, a od końca XVIII wieku jako klasycystyczne założenia pałacowo-parkowe. Pałace budowane w późniejszych czasach to budowle wznoszone w stylu romantycznym, neogotyckim, neorenesansowym czy eklektycznym. Z założenia pałace były budowlami dwukondygnacyjnymi, lecz o różnej dyspozycji kondygnacji[6]. Pałace typu *piano nobile* cechuje umieszczenie funkcji reprezentacyjnej na pierwszym piętrze, natomiast pałace typu *casa di villa* charakteryzuje usytuowanie pomieszczeń pełniących funkcję reprezentacyjną na parterze (Miłobędzki 1982). W obecnych granicach administracyjnych Polski znajduje się ponad 2 tys. pałaców. Są to dawne pałace polskich rodów magnackich, jak również szlachty pruskiej. Wpływ na rozmieszczenie tych obiektów mają dawne granice zaborów (Jackiewicz-Garniec, Garniec 2001; Krakowiak, Latosińska 2009; Rouba 2010).

[6] „Dyspozycja kondygnacji" – takiego terminu używa A. Miłobędzki (1982: 14–15) w odniesieniu do pałaców, a w szczególności do funkcji pełnionej przez poszczególne kondygnacje w obiektach pałacowych.

Pod pojęciem dworu M. Rydel (1993: 8) rozumie „parterową siedzibę wiejską właściciela ziemskiego. Przed połową XVII wieku dwory ze względów obronnych bywały piętrowe, ale zasadniczo dwór różni się od pałacu tym, że jest to budowla jednokondygnacyjna. Podstawowym wyróżnikiem jest tu fakt, że dach dochodzi do parteru. Portyki w wielkim porządku oraz piętrowe ryzality w części środkowej nie kwalifikują budowli do pałaców. Niemniej różnica między dużym dworem a małym pałacem jest bardzo płynna". Dwory w Polsce powstawały na przestrzeni prawie tysiąca lat. Od X do połowy XVII wieku rozwijały się dwory obronne jako siedziby rycerza – ziemianina. Były to średniowieczne fortalicja, a następnie renesansowe kasztele, które z racji swej funkcji obronnej były budowlami piętrowymi. Od połowy XVII wieku do przedostatniej dekady XVIII wieku wznoszono dwory alkierzowe jako wiejskie siedziby szlachcica – ziemianina, a później dwory klasycystyczne – typowo polskie, których rozwój trwał do 1863 roku. Na przełomie XIX i XX wieku obserwuje się wpływ historyzmu i eklektyzmu na rozwój dworu polskiego oraz styl dworkowy widoczny np. w dworkach myśliwskich i plebaniach. Dwory alkierzowe i późniejsze były dworami parterowymi, otoczonymi dziedzińcem i ogrodem, sadem, zabudowaniami folwarcznymi, stawami hodowlanymi. Podstawą bytu dworów były majątki ziemskie. Podobnie jak w przypadku pałaców tak i dworów, w wyniku zawirowań dziejowych, w obecnych granicach administracyjnych kraju powstawały dwory szlachty polskiej i szlachty pruskiej na obszarach dawnego zaboru pruskiego. W obecnych granicach administracyjnych Polski znajduje się ponad 2 700 dworów (Jackiewicz-Garniec, Garniec 2001; Krakowiak, Latosińska 2009). W okresie międzywojennym w Polsce, w ówczesnych granicach, było około 15 tys. dworów i 5 tys. pałaców, a ziemianie stanowili niecały 1% ludności (ok. 250 000 osób). W czasie II wojny światowej zginęło ponad 20 tys. ziemian, a kilkanaście tysięcy zostało wywiezionych na Syberię. W tym czasie wiele rodzin ziemiańskich rozproszyło się po całym świecie i ani właściciele, ani ich potomkowie do Polski nie powrócili (Rydel 2012).

Czasy II wojny światowej (okupacji niemieckiej i radzieckiej) nie były dla obiektów rezydencjonalnych łaskawe. Szczególnych zniszczeń dokonały wojska radzieckie, należy również pamiętać, że znaczna część terenów dzisiejszej Polski była przed wojną ziemiami niemieckimi, a losy II wojny światowej przed 1945 rokiem nie były rozstrzygnięte (Rouba 2010). W 1944 roku wydany został dekret o reformie rolnej, „[...] na podstawie którego pozbawiono majątków, bez odszkodowania, wszystkich właścicieli ziemskich w Polsce. Wraz z nieruchomościami konfiskacie podlegał cały inwentarz żywy, zasiewy oraz wszelkie ruchomości, jak meble, dzieła sztuki, książki i przedmioty użytku osobistego" (Rydel 2012: 206). Dwory i pałace utraciły podstawę swej egzystencji i zaczęły chylić się ku upadkowi. Pod koniec lat 40. XX wieku (w nowej powojennej rzeczywistości), zostały w dużej mierze zaadaptowane na potrzeby ówczesnego

społeczeństwa, zlokalizowano w nich urzędy różnego szczebla, szkoły, biura Państwowych Gospodarstw Rolnych, ośrodki zdrowia, ośrodki wypoczynkowe itp. Nieliczne przysposobiono jako biblioteki, domy kultury czy placówki muzealne. Wiele z nich uległo zniszczeniu. Po roku 1989 niektóre doczekały się lepszego losu w rękach prywatnych właścicieli, obecnie często funkcjonują jako obiekty noclegowe, hotele, obiekty gastronomiczne itp. Jak już wcześniej wspomniano, do czasów obecnych zachowało się nieco ponad 2 tys. pałaców i ponad 2 700 dworów (według rejestru Narodowego Instytutu Dziedzictwa). Podobnie jak w przypadku zamków, ich stan zachowania jest bardzo zróżnicowany. W rękach potomków przedwojennych właścicieli znajduje się zaledwie 80 obiektów. Jak podaje M. Rydel (2012: 207), poza dwoma pałacami, które żyją częściowo z rolnictwa (Kurozwęki i Korczew) „nie ma ani jednego dworu czy pałacu, który – tak jak przed wojną – żyłby z ziemi i był ciągle w rękach potomków przedwojennych właścicieli". Zdaniem cytowanego autora w Polsce istnieje około 150 dworów (łącznie z muzeami), w których „kołacze się jeszcze duch dworu".

Rozmieszczenie zamków, pałaców i dworów w Polsce

W czasie trwania projektu studenci zidentyfikowali i wstawili do bazy danych 4 842 zabytki (zamki, dwory i pałace). M. Kozak (2008) wymienił 4 532 zabytki tego typu eliminując w wykazie pałace miejskie. Z kolei B. Krakowiak i J. Latosińska (2009) wykazały 5 190 obiektów, określając je jako obiekty rezydencjonalne. W porównaniu do badań M. Kozaka (2008), w projekcie mniej zostało ujętych jedynie zamków (307/340). Liczba pałaców (1 978/1 754) oraz dworów (2 557/2 438) wyznaczonych przez studentów znacznie przewyższa ich liczbę w badaniach M. Kozaka (2008). Wśród wszystkich sklasyfikowanych obiektów ponad połowę, bo blisko 53% stanowią dwory, gdzie dla porównania zamki to niewiele ponad 6% analizowanych zabytków (ryc. 3). Wyniki te są bardzo zbliżone do badań B. Krakowiak i J. Latosińskiej (2009), które wykazały, że 53% wszystkich analizowanych zabytków stanowią dwory, 39% pałace i 8% zamki.

Dwory zlokalizowane są w miarę równomiernie na całym obszarze kraju, przy czym widać ich szczególne nagromadzenie w centrum Polski. Pałace dominują z kolei w zachodniej części kraju. Zamki, których jest zdecydowanie najmniej, koncentrują się głównie w południowo-zachodniej części Polski oraz w mniejszym stopniu na północy państwa (ryc. 3).

Zgodnie z podziałem na województwa, najwięcej zabytków znajduje się w województwie wielkopolskim (775), dolnośląskim oraz mazowieckim, natomiast najmniej – w województwie podlaskim (78) i świętokrzyskim, analogicznie do badań M. Kozaka (2008). Pałace i dwory mogą stanowić pewnego rodzaju miarę rozwoju poszczególnych ziem polskich. Najmniej zabytków posiada woje-

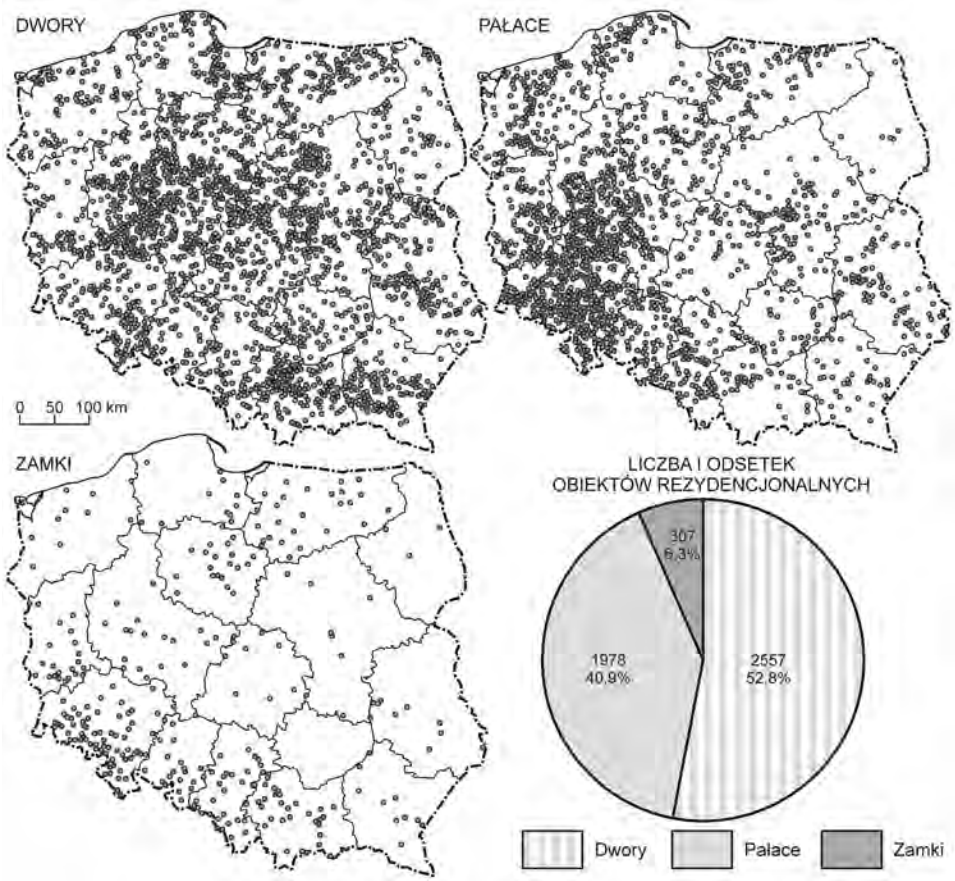

Ryc. 3. Rozmieszczenie dworów, pałaców i zamków w Polsce

Źródło: oprac. własne

wództwo podlaskie, które było pod względem gospodarczym słabiej rozwinięte i w mniejszym stopniu zaludnione niż pozostałe tereny (Kozak 2008). Zachowane zabytki przedstawiają historycznie uwarunkowaną strukturę społeczną ludności i podział na niewielką liczbę ludzi bogatych i dużą liczbę biednych (głównie małe, drewniane dwory i rzadko pojawiające się rezydencje magnackie). Wielkopolska i Śląsk, gdzie istnieje najwięcej zabytków będących świadectwem dużej zamożności społeczeństwa, są całkowitym przeciwieństwem dla Podlasia. Różne wydarzenia historyczne, w tym rozbiory czy procesy industrializacji w XIX wieku, pogłębiły różnice rozwoju gospodarczego pomiędzy wschodnią a zachodnią częścią kraju, które były widoczne już w wiekach średnich (Kozak 2008).

W 11 województwach, w strukturze badanych zasobów dziedzictwa kulturowego dominują dwory. Najwięcej dworów znajduje się w województwie wielkopolskim (420) i mazowieckim (300). Pałace przeważają w 5 województwach położonych przy zachodniej i południowo-zachodniej granicy Polski: zachodniopomorskim, lubuskim, dolnośląskim, opolskim oraz śląskim (ryc. 4).

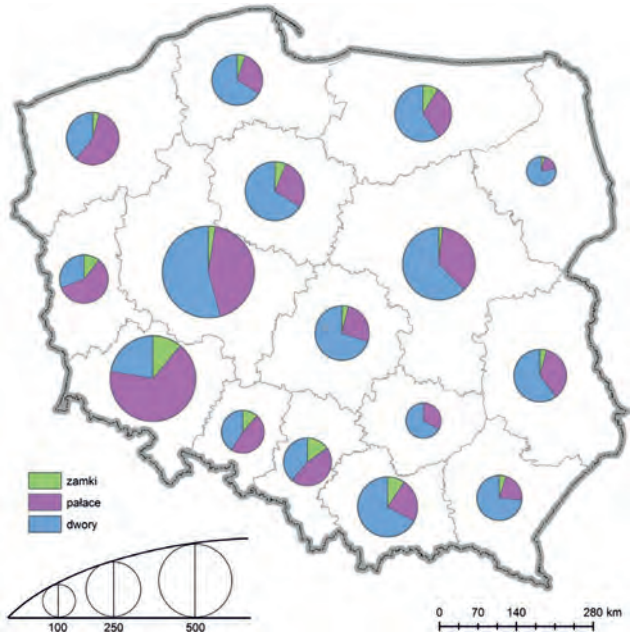

Ryc. 4. Udział zamków, pałaców i dworów w Polsce według województw (%)

Źródło: oprac. własne

Zamki stanowią najmniej liczną kategorię spośród zabytków nieruchomych wpisanych do krajowego rejestru zabytków. Ich liczba w obecnych czasach w Polsce jest kwestią dyskusyjną. Pomimo wielu lat badań nie powstała jedna, obowiązująca i uzgodniona lista tych obiektów. Zależnie od wybranych kryteriów, definicji, a także wraz z czasem ich liczba zmienia się w poszczególnych wykazach i opracowaniach. B. Guerquin w pierwszej części publikacji *Zamki w Polsce* z 1974 roku wymienił 460 tego typu obiektów, a do drugiej części z 1984 roku wybrał 458. *Leksykon zamków w Polsce* z 2004 roku przedstawia ich 500, a *Raport o stanie zabytków* z 2004 roku zawiera 372 obiekty (Malawska 2007). Badania M. Kozaka z 2008 roku przedstawiają 340 tego typu zabytków. W 2015 roku, zgodnie z wykazem Narodowego Instytutu Dziedzictwa, w Polsce było 413 zamków (Koskowski 2017), a w raporcie o stanie zachowania zabytków nieruchomych w Polsce z 2017 roku jest ich 402[7].

[7] https://nid.pl (dostęp: 29.01.2021).

Studenci w czasie trwania projektu zidentyfikowali i oznaczyli na mapie 307 zamków. Zamki są najbardziej widoczne w strukturze badanych zabytków w województwach położonych w południowo-zachodniej części Polski: dolnośląskie (najwięcej zamków – 74), opolskie, śląskie i lubuskie oraz małopolskie, a także na północy w województwie warmińsko-mazurskim (ryc. 4). Zamki położone na terenach dzisiejszych województw: kujawsko-pomorskiego, pomorskiego i warmińsko-mazurskiego to głównie zamki krzyżackie (teren dawnego państwa zakonnego w granicach współczesnej Polski) (Musiaka 2013). Budowaniem zamków kierowała potrzeba obronności w związku z zagrożeniami zewnętrznymi. Budowano je więc tam, gdzie były najbardziej potrzebne, co często nie miało związku z zamożnością regionu. Ten drugi aspekt był jednak kluczowy w okresie utraty walorów obronnych zamków, gdzie ich przebudowa na inne cele, np. mieszkalne wiązała się z dużymi kosztami, dlatego najwięcej z nich zachowało się na bogatszych terenach (Kozak 2008). Zamki w średniowieczu pełniły różne role, m.in. militarne, polityczne, gospodarcze, administracyjne czy kulturowe. Wraz z upływem lat i rozwojem techniki ich znaczenie malało i czasami przestawały pełnić ważne funkcje (Musiaka 2016).

Stan zachowania obiektów, struktura własności i obecnie pełnione funkcje

Stan zachowania

Oprócz lokalizacji obiektu na mapie, kluczowe było określenie kilku jego cech, m.in. stanu zachowania, własności oraz obecnie pełnionej funkcji. Studenci, na podstawie dostępnych źródeł informacji, próbowali określić podane atrybuty. W celu ułatwienia pracy, dla każdej cechy zostały zaproponowane możliwe do wpisywania wartości. Dla stanu zachowania autorki zaproponowały następujące możliwości: obiekt funkcjonujący, ruina i zabezpieczona ruina[8]. Spośród

[8] Autorki zaproponowały następujące definicje:

– „Obiekt funkcjonujący" – to obiekt użytkowany, o różnym przeznaczeniu (wykorzystany przez obiekty noclegowe placówki muzealne, oświatowe, funkcjonujący jako obiekt mieszkalny – najczęściej dwór). To obiekt mający gospodarza, który nie dopuści, by popadł on w ruinę.
– „Ruina" – to obiekt, który po opuszczeniu przez ostatnich właścicieli został pozostawiony bez jakiejkolwiek opieki, stał i nadal stoi, nie jest zagospodarowany, niszczeje, z każdym rokiem go ubywa i będzie ubywać aż zostanie całkowicie zniszczony.
– „Zabezpieczona ruina" – to obiekt opuszczony, który na pewnym etapie niszczenia został poddany pracom zabezpieczającym przed chociażby warunkami pogodowymi czy dewastacją człowieka. W wyniku prac zabezpieczających uzupełnione mogą być ubytki cegły, kamienia, mogą zostać zabezpieczone okna, obiekt może zostać ogrodzony itd. Ma zatem większe szanse na przetrwanie niż ruina. Ruina i zabezpieczona ruina mogą oczywiście interesować turystów, mogą być atrakcją turystyczną.

wszystkich przedstawionych zabytków, 60% zostało uznanych za obiekty funkcjonujące. Stanu zachowania nie udało się określić dla około 17% obiektów (ryc. 5). We wszystkich województwach, z wyjątkiem województwa lubuskiego, dominują obiekty uznane za funkcjonujące. W województwie lubuskim dla większości zabytków wpisano wartość „brak danych". Należy więc mieć na uwadze fakt, że dane, szczególnie dla tego województwa, mogą zawierać błędy i wymagają dalszych badań (ryc. 6). Studenci najmniej wykorzystywali w opisie stanu zachowania terminu – zabezpieczona ruina. Stan obiektu określony jako ruina najczęściej pojawia się w zabytkach z województwa śląskiego i świętokrzyskiego, na południu kraju oraz w województwach w północnej części Polski (ryc. 6).

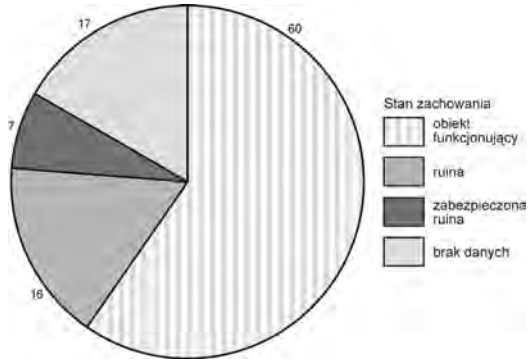

Ryc. 5. Zamki, pałace i dwory w Polsce według stanu zachowania

Źródło: oprac. własne

Z uwagi na różne uwarunkowania, typy własności i pełnione funkcje, warto przedstawić także stan zachowania obiektów osobno dla zamków, pałaców i dworów. Najbardziej zbliżoną strukturę stanu zachowania do wszystkich zabytków posiadają dwory. Wynika to głównie z tego, że jest to najliczniejsza grupa badanych zabytków, która najsilniej oddziałuje na statystyki ogólne. Z przeprowadzonych badań wynika, że 60% dworów w Polsce obecnie funkcjonuje. Dla 18% obiektów z tej grupy nie udało się określić stanu zachowania (ryc. 7a). Podobnie wygląda sytuacja w przypadku pałaców – 63% to obiekty funkcjonujące (ryc. 7b). Inaczej przedstawia się stan zachowania zamków (ryc. 7c). Tutaj najwięcej, bo łącznie 43% zostało sklasyfikowanych jako ruina lub ruina zabezpieczona. Tylko 37% z nich obecnie funkcjonuje pełniąc różne funkcje. Zamki zwykle są obiektami starszymi od większości pałaców i dworów, co przekłada się też często na ich stan zachowania. Odrestaurowanie tych obiektów wymaga odpowiedniej dbałości, dużych inwestycji i planu nowego zagospodarowania. Często ich stan jest tak zły, że można jedynie dbać o zabezpieczenie ruin, w celu zachowania choćby części elementów budowli. Niektóre zamki przeszły gruntowne remonty i pełnią obecnie różne funkcje, nie tylko turystyczne.

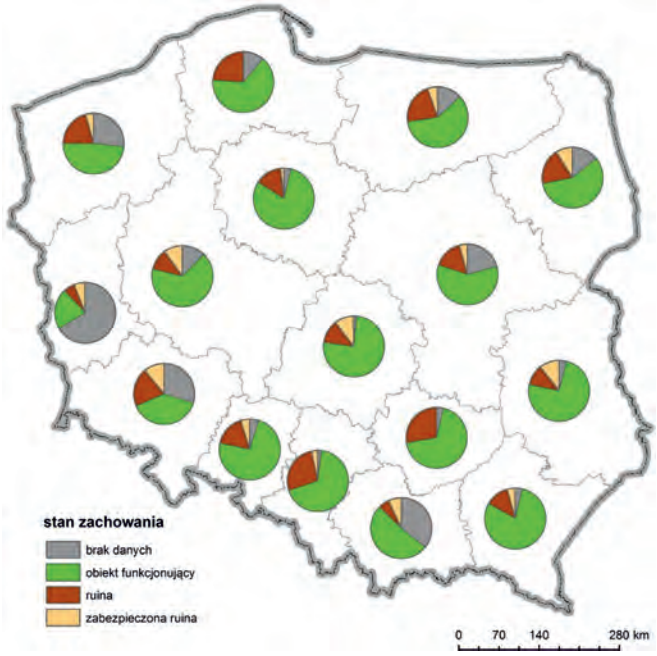

Ryc. 6. Stan zachowania obiektów rezydencjonalnych w Polsce według województw (%)

Źródło: oprac. własne

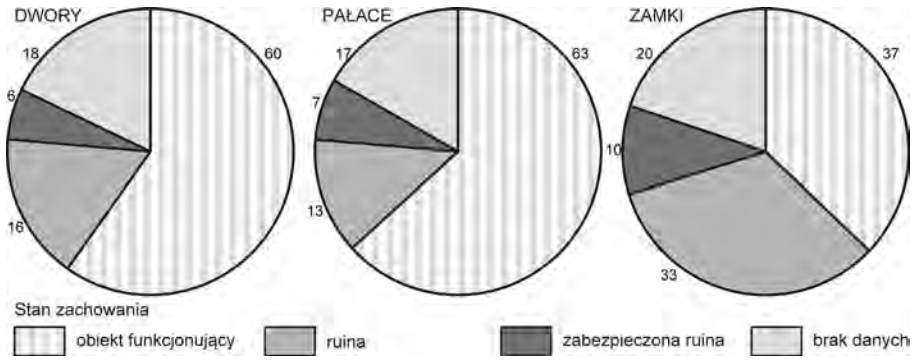

Ryc. 7. Stan zachowania dworów, pałaców i zamków w Polsce

Źródło: oprac. własne

Struktura własności

Kolejną cechą, którą studenci mieli za zadanie określić w czasie trwania projektu była własność badanych zabytków. Tak jak w przypadku stanu zachowania, zostały wyznaczone proponowane wartości, jakie mogła przyjmować dana

cecha. Określono, że własność może być: państwowa, prywatna, samorządowa lub kościelna. Blisko połowę wszystkich uwzględnionych w projekcie zabytków stanowią obiekty prywatne. Dla 25% zabytków nie udało się określić ich własności. Najmniej, bo zaledwie 1% budynków jest własnością kościelną (ryc. 8).

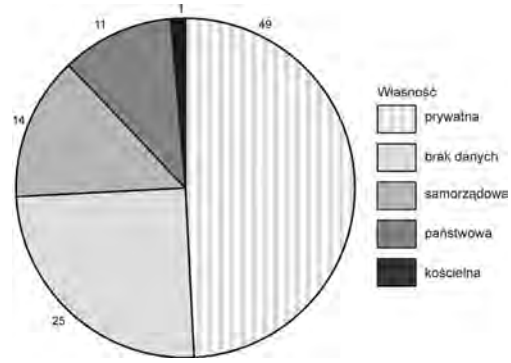

Ryc. 8. Zamki, pałace i dwory w Polsce według własności
Źródło: oprac. własne

Analizując strukturę własności zabytków w poszczególnych województwach zauważyć można, że w większości z nich dominują obiekty prywatne. Tak jak w przypadku stanu zachowania, najwięcej brakujących danych dotyczy województwa lubuskiego, a także województw: dolnośląskiego, zachodniopomorskiego, podlaskiego oraz małopolskiego. Najwięcej zabytków uznanych jako państwowe znajduje się w województwach: lubelskim i małopolskim, a jako samorządowe w województwach: śląskim, opolskim, świętokrzyskim oraz łódzkim (ryc. 9).

Wśród dworów zdecydowanie dominują obiekty prywatne. Niestety, aż dla 25% dworów nie udało się określić własności (ryc. 10). Odnośnie tej grupy zabytków wystąpiły największe trudności w poszukiwaniu informacji. Duża część z nich to budynki opuszczone, niszczejące, na temat których nie ma wielu powszechnie dostępnych informacji, w tym o ich własności. Ze względu na obszar badań jakim była cała Polska, krótki okres realizacji projektu oraz brak finansowania badań, ograniczono się jedynie do pozyskiwania informacji zdalnie, za pomocą literatury i źródeł internetowych. Obserwacja w terenie należała do rzadkości i dotyczyła tylko kilku dworów znajdujących się w pobliżu miejsca zamieszkania studentów. Czasami również kontaktowano się telefonicznie z instytucjami sprawującymi opiekę nad zabytkami, np. z urzędami gmin, na których terenie znajdował się określony budynek. Sytuacje te należały jednak do rzadkości, a w pozyskiwaniu informacji najczęściej wykorzystywane były strony internetowe, gdzie o mało znanych obiektach nie było umieszczonych wielu informacji. Nie znaleziono żadnego dworu należącego do majątku kościelnego.

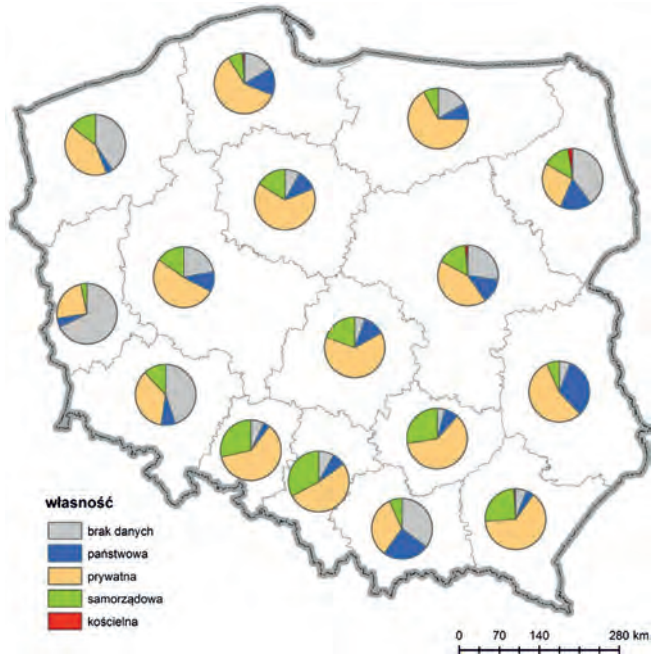

Ryc. 9. Struktura własności obiektów rezydencjonalnych w Polsce według województw (%)

Źródło: oprac. własne

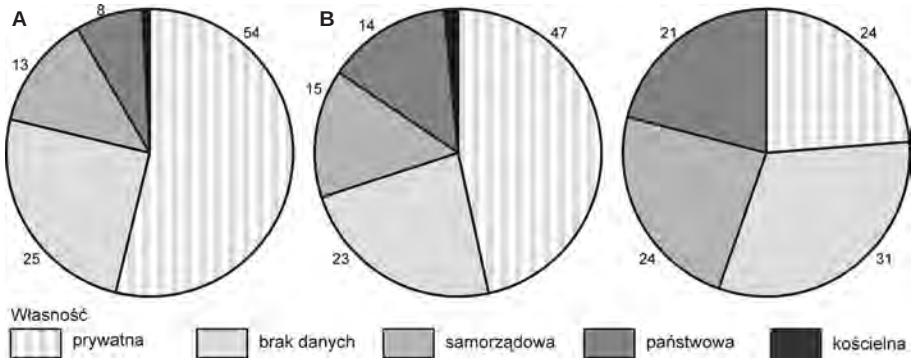

Ryc. 10. Struktura własności dworów (A), pałaców (B) i zamków (C) w Polsce

Źródło: oprac. własne

W przypadku pałaców, struktura własności nieznacznie różni się od dworów. Większość również stanowi własność prywatną, jednak w mniejszym stopniu niż w przypadku dworów. Więcej odnaleziono natomiast pałaców, które są własnością państwa. Pozostałe typy własności różnią się względem dworów nieznacznie (ryc. 10).

Inaczej wygląda natomiast struktura własności wśród zamków. Niestety, dla ponad 30% zamków nie dało się ustalić czyją są własnością. Nie ma jednego dominującego typu własności. Zauważa się spadek własności prywatnej (21%), 45% jest własnością państwową lub samorządową (ryc. 10). Do czasu przemian ustrojowych w Polsce prawie wszystkie zamki były własnością państwa, które decydowało o prowadzonych w nich pracach i je finansowało (Malawska 2007). Transformacja ustrojowa i mechanizmy rynkowe uruchomiły procesy przechodzenia zamków z rąk państwowych w prywatne, jednak według M.R. Koskowskiego (2017) około 75% zamków w Polsce nadal pozostaje w rękach podmiotów prawa publicznego.

Obecnie pełniona funkcja

Zamki, pałace i dwory są ważną częścią dziedzictwa kulturowego Polski, nie tylko w sensie materialnym, ale również symbolicznym. Pierwotna, historyczna funkcja tych obiektów współcześnie albo całkowicie zanikła albo uległa ogromnym przeobrażeniom. Obecnie zamki nie pełnią już roli obiektów obronnych, pałace nie są siedzibami możnych rodów arystokratycznych, a dwory siedzibami zamożnych właścicieli ziemskich. Wśród tego typu zabytków dominują głównie funkcje muzealne, kulturalne, gastronomiczne, hotelowe, a także w szerokim zakresie usługi publiczne (Kozak 2008).

Tak jak w przypadku poprzednich atrybutów, przy określaniu funkcji obiektów studenci otrzymali propozycje, jak należy je klasyfikować. Na podstawie udzielanych wpisów, autorki podzieliły je na następujące kategorie:
- atrakcja turystyczna/do zwiedzania,
- hotel/restauracja,
- instytucja kulturalna,
- instytucja publiczna,
- muzeum,
- obiekt nieużytkowany/w remoncie/ruina,
- obiekt biurowy/usługowo-handlowy,
- obiekt mieszkalny/gospodarstwo rolne/agroturystyka,
- obiekt sakralny/kościelny/zakonny.

Zadanie to nie należało do najłatwiejszych, szczególnie jeżeli weźmiemy pod uwagę obiekty mało znane, których wygląd nie zawsze jasno wskazuje, że są to obiekty zabytkowe, a w internecie i innych powszechnie dostępnych źródłach danych nie ma na ten temat żadnych informacji. Dlatego dla ponad 40% wszystkich analizowanych zabytków nie udało się określić obecnie pełnionej funkcji. Z pewnością, gdyby badania rozszerzyć o badania terenowe, odsetek brakujących informacji byłby mniejszy. Należy mieć jednak na uwadze, że przeprowadzone badania były projektem studenckim, który nie był finansowany oraz był bardzo ograniczony w czasie. Z pozyskanych informacji wynika, że najwięcej

spośród wszystkich analizowanych zabytków stanowią obiekty pełniące funkcję mieszkalną (wraz z gospodarstwem rolnym i gospodarstwem agroturystycznym) (18%), następnie funkcję związaną z instytucjami publicznymi (13%), funkcję noclegową i gastronomiczną (9%) i w mniejszym stopniu są to obiekty nieużytkowane, ruiny lub będące w remoncie (ryc. 11).

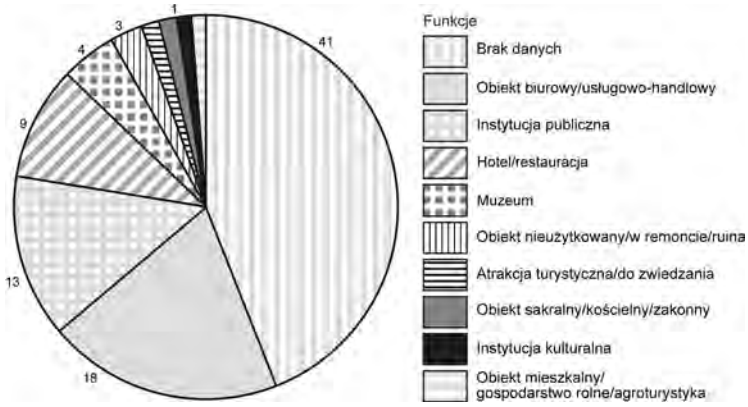

Ryc. 11. Obiekty rezydencjonalne w Polsce według obecnie pełnionej funkcji
Źródło: oprac. własne

Ze względu na różny charakter analizowanych zabytków, warto przedstawić funkcje obiektów w podziale na dwory, pałace i zamki. W przypadku dworów dla 42% budynków nie określono obecnie pełnionej funkcji. Wśród pozostałych dominują obiekty mieszkalne, gospodarstwa rolne lub agroturystyczne (25%), wyróżniają się jeszcze instytucje publiczne oraz budynki nieużytkowane, będące ruiną lub w remoncie (ryc. 12).

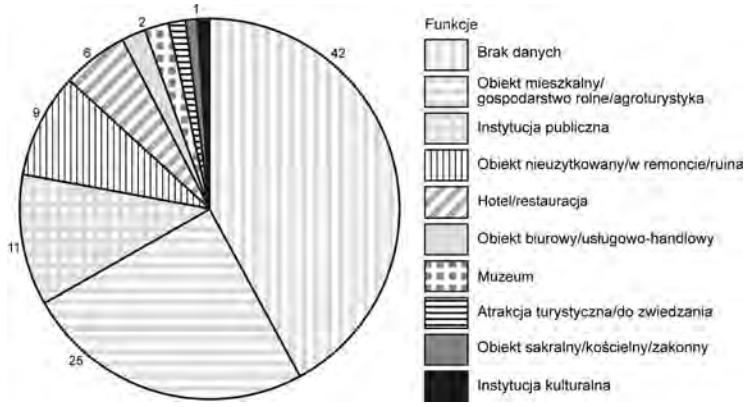

Ryc. 12. Dwory w Polsce według obecnie pełnionej funkcji
Źródło: oprac. własne

W przypadku pałaców, struktura obecnie pełnionej funkcji nieznacznie się różni. Podobny jest odsetek obiektów, dla których brakuje danych. Wśród pozostałych dominują instytucje publiczne (18%). Następnie na wyróżnienie zasługują budynki mieszkalne, gospodarstwa rolne lub agroturystyczne, a także obiekty, w których mieszczą się hotele lub restauracje (ryc. 13).

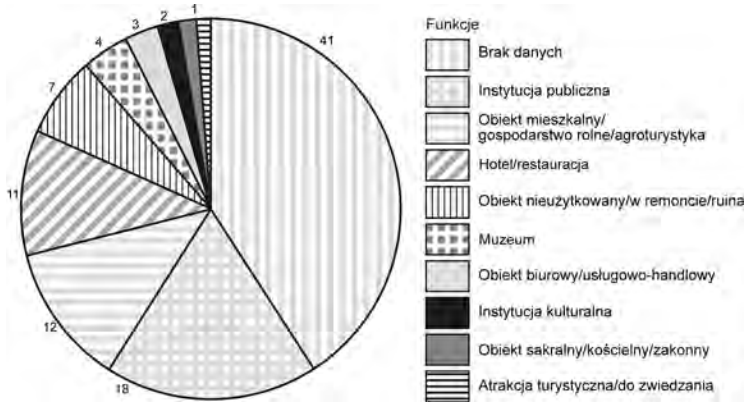

Ryc. 13. Pałace w Polsce według obecnie pełnionej funkcji
Źródło: oprac. własne

W przypadku zamków, konieczne było utworzenie nieco innej klasyfikacji funkcji. Badania wykazały, że zamki (szczególnie te największe założenia), często łączyły w sobie wiele funkcji, co powodowało trudności w jednoznacznym określeniu właściwej kategorii. Ze względu na inny charakter tych zabytków, niektóre wyznaczone wcześniej kategorie były w tym przypadku puste, co spowodowało konieczność ich modyfikacji. W ten sposób wyróżnione zostały:
– atrakcja turystyczna/do zwiedzania,
– hotel/restauracja,
– hotel/restauracja/muzeum,
– muzeum,
– instytucja kulturalna,
– instytucja publiczna,
– teren prywatny/nieużytkowany.

W przypadku zamków, struktura pełnionych funkcji różni się od struktury dworów i pałaców. Dla 36% zamków nie udało się określić obecnie pełnionej funkcji. Spośród pozostałych najwięcej pełni funkcję muzealną (19% i 1% wraz z hotelem i restauracją). Uwidoczniły się obiekty udostępnione do zwiedzania jako atrakcja turystyczna, nie pełniące innej funkcji, które w poprzednich rodzajach zabytków nie były znaczące[9]. Wyróżnia się również funkcja zdefiniowana

[9] Należy podkreślić, że wszystkie analizowane w opracowaniu obiekty (zamki, pałace i dwory) mogą być przedmiotem zainteresowania turysty, a więc mogą pełnić rolę atrakcji

jako teren prywatny/nieużytkowany. Istotne są też zamki, w których mieszczą się hotele i restauracje (ryc. 14). Jak zauważa M.R. Koskowski (2017), na szczególną uwagę zasługują komercyjne funkcje dużej liczby zamków (funkcja konferencyjna, galeria, restauracja). Są one, według autora, odpowiedzią na wymagania gospodarki rynkowej, co głównie widoczne jest w wypadku obiektów, które nie są własnością państwową. Pozwala to na stwierdzenie, że urynkowienie dziedzictwa kulturowego jest skutkiem zmian zachodzących w sposobie myślenia o zabytkach i ich wykorzystaniu.

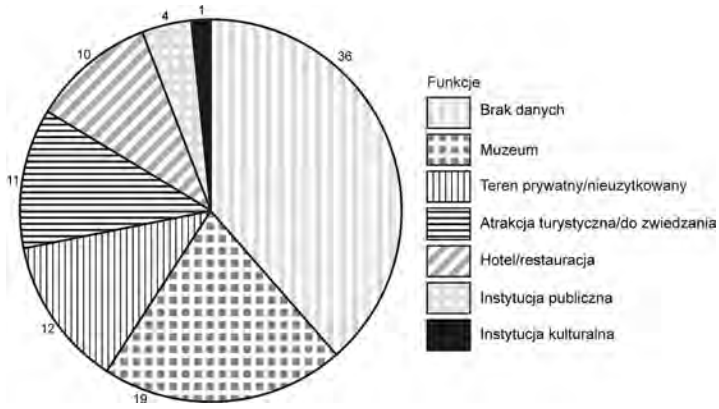

Ryc. 14. Zamki w Polsce według obecnie pełnionej funkcji

Źródło: oprac. własne

Podsumowanie i wnioski

Dziedzictwo kulturowe i różne jego składniki są bardzo ważnym i ciągle aktualnym tematem badań. W Polsce znaleźć można wiele ciekawych zabytków, które są często niedoceniane i mało znane. Szczególnym zainteresowaniem cieszą się zamki, pałace i dwory, których liczba w Polsce jest ciągle wartością dyskusyjną.

Zgodnie z głównym celem opracowania przedstawiono wyniki projektu studenckiego, w ramach którego zidentyfikowano zamki, pałace i dwory w Polsce oraz pokazano ich charakterystykę pod względem rozmieszczenia, stanu zachowania, stosunków własnościowych oraz aktualnie pełnionej funkcji. Zgodnie z drugim celem pracy, zaprezentowano proces pozyskania danych z użyciem GIS przez studentów oraz oceniono zgromadzone dane i wykorzystaną do tego aplikację. W przedstawionych badaniach brała udział grupa 24 studentów, którzy podczas projektu zidentyfikowali, wprowadzili lokalizacje zabytków w postaci punktów oraz przypisali im odpowiednie atrybuty. Łącznie w ciągu 60-godzinnego

turystycznej. W tej wyróżnionej kategorii uwzględniono tylko obiekty, które zostały udostępnione do zwiedzania, a nie posiadają żadnej innej funkcji.

przedmiotu wstawiono i opisano 4 842 obiekty (307 zamków, 2 557 dworów i 1 978 pałaców). Pracę udało się sprawnie wykonać dzięki możliwościom aplikacji ArcGIS Online oraz zaangażowaniu studentów i osób prowadzących zajęcia. Interaktywny podkład mapy, dołączone warstwy pomocnicze, możliwość współpracy grupy osób i zapis danych w jednym miejscu znacznie usprawniły cały proces pozyskania danych. Należy mieć jednak na uwadze, że pozyskane dane mogą zawierać błędy i braki w pewnym zakresie, jednak dla tak dużego obszaru badań, krótkiego okresu trwania projektu i braku finansowania, wyniki są zadowalające i pozwalają na wstępną ocenę rozmieszczenia zamków, pałaców i dworów w Polsce oraz ich funkcji, własności i stanu zachowania. Potwierdzają to również wyniki zbliżone do efektów prac innych wymienionych badaczy.

W wyniku prowadzonych badań, w Polsce zidentyfikowano najwięcej założeń dworskich, których największe nagromadzenie zaobserwowano w centralnej części kraju. Zamki występują głównie w południowo-zachodniej oraz północnej części Polski, z kolei najwięcej pałaców odnaleźć można na zachodzie kraju. Najwięcej badanych obiektów występuje w województwach: wielkopolskim i dolnośląskim, a najmniej w województwie podlaskim. Spośród wszystkich przedstawionych zabytków 60% zostało uznanych za obiekty funkcjonujące. Prawie połowę (49%) zabytków stanowią obiekty prywatne, a 25% to własność państwowa lub samorządowa. Najtrudniejszą częścią zadania okazało się określenie obecnie pełnionej przez obiekty funkcji. W tym przypadku, aż dla 40% analizowanych obiektów, pełniona funkcja nie została przypisana. Wśród pozostałych dominowała funkcja mieszkalna (głównie dla dworów i pałaców). Na uwagę zasługują także instytucje publiczne oraz hotele i restauracje. W przypadku zamków wyróżnia się również funkcja muzealna, a także atrakcja turystyczna oraz ruiny. Oczywiście w celu zmniejszenia brakujących danych, warto byłoby w przyszłości rozszerzyć badania o badania terenowe wraz z dokumentacją fotograficzną oraz dokonać dokładniejszej kwerendy literatury i źródeł internetowych.

W badaniach dziedzictwa kulturowego nieocenione stają się systemy informacji geograficznej, które dzięki specjalistycznemu oprogramowaniu i technologii pozwalają na szybsze zbieranie danych przestrzennych oraz ich wizualizację i analizę. Pozyskane dane, chociaż (jak wykazały przeprowadzone analizy) wymagają dalszego porządkowania, zapisane w postaci przestrzennej bazy danych stanowią cenne źródło informacji. Powstała baza danych może być wykorzystana do wielu celów, zarówno naukowych, edukacyjnych, jak i praktycznych, w monitorowaniu stanu zabytków, ich ochrony, a także promocji dziedzictwa kulturowego. Może stanowić punkt wyjścia do dalszych badań, analiz i wizualizacji zarówno w skali kraju, jak i w skali poszczególnych regionów. Kluczowe jest jednak dalsze jej sprawdzanie, aktualizowanie, rozwijanie i uzupełnianie brakujących informacji.

Literatura

Chias P., Abad T., Echeverria E., Da Casa F., Celis F., 2006, *A GIS in cultural heritage based upon multiformat databases and hypermedial personalized queries*, XXI International CIPA Symposium: 1–5.

Droj G., 2010, *Cultural Heritage Conservation by GIS*, Társadalom – térinformatika – kataszter, GISopen konferencia: 1–6.

Guerquin B., 1984, *Zamki w Polsce*, Arkady, Warszawa.

He J., Liu J., Xu S., Wu C., Zhang J., 2015, *A GIS-based cultural heritage study framework on continuous scales: A case study on 19th century military industrial heritage*, The International Archives of the Photogrammetry, Remote Sensing and Spatial Information Sciences, XL-5/W7: 215–222.

Hełpa-Liszkowska K., 2013, *Dziedzictwo kulturowe jako czynnik rozwoju lokalnego*, „Studia Oeconomica Posnaniensia", 1: 5–18.

Hosse K., Schilcher M., 2003, *Temporal GIS for analysis and visualisation of cultural heritage*, Institute of Geodesy, GIS and Land Management, Technical University of Munich: 1–6.

Jackiewicz-Garniec M., Garniec M., 2001, *Pałace i dwory dawnych Prus Wschodnich*, Studio Arta, Olsztyn.

Jasiński J., 2015, *Analiza stanu zabytków nieruchomych oraz ograniczeń w zakresie ich obrotu rynkowego w Polsce*, „Acta Scientiarum Polonorum Administratio Locorum", 14: 21–39.

Jażdżewska I., 2010, *Zastosowanie Systemów Informacji Geograficznej (GIS) w zachowaniu dziedzictwa kulturowego*, Krajowa Konferencja „Rola nauki w zachowaniu dziedzictwa kulturowego", Łódź, 27.11.2010: 167–183.

Koskowski M.R., 2017, *Dziedzictwo kulturowe w przestrzeni turystycznej na przykładzie zamków w Polsce*, [w:] Orłowski D. (red.), *Przestrzeń turystyki kulturowej*, Wyższa Szkoła Turystyki i Języków Obcych w Warszawie, Warszawa: 69–83.

Kozak M., 2008, *Dwory, pałace i zamki – kosztowne pamiątki czy zasób w rozwoju?*, „Studia Regionalne i Lokalne", 2: 92–111.

Kozakiewicz S. (red.), 1976, *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

Krakowiak B., Latosińska J., 2009, *Muzea w dawnych rezydencjach – zamkach, pałacach i dworach*, „Turyzm/Tourism", 1: 43–50.

Malawska I., 2007, *Zamki w Polsce – problem określenia zasobu*, „Ochrona Zabytków", 4: 81–92.

Meyer E., Grussenmeyer P., Perrin J.P., Durand A., Drap P., 2007, *A web information system for the management and the dissemination of Cultural Heritage data*, „Journal of Cultural Heritage", 8: 396–411.

Miłobędzki A., 1982, *Polskie rezydencje wieku XVII – typowe programy i rozwiązania*, [w:] *Architektura rezydencjonalna historycznej Małopolski*, Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Łańcut, czerwiec 1975: 7–17.

Musiaka Ł., 2013, *Funkcja turystyczna zamków państwa zakonu krzyżackiego w granicach Polski*, „Turyzm", 23: 55–64.

Musiaka Ł., 2016, *Funkcja turystyczna zamków dawnego państwa krzyżackiego na przykładzie Malborka*, [w:] Hochleitner J. (red.), *Wyzwania Turystyki Kulturowej w Malborku*, Muzeum Zamkowe w Malborku, Malbork: 23–42.

Rinaudo F., Agosto E., Ardissone P., 2007, *GIS and WEB-GIS, commercial and open source platforms: General rules for cultural heritage documentation*, International archives of the photogrammetry, remote sensing and spatial information sciences, XXXVI-5/C53: 625–630.

Rouba R., 2010, *Hotelarstwo w zabytkowych rezydencjach jako czynnik modyfikujący otoczenie*, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź.

Rouba R., Cudny W., 2010, *Monitorowanie zabytkowych rezydencji funkcjonujących na rynku usług hotelarskich w Polsce w latach 2002–2011*, „Ochrona Zabytków", 1–4: 183–198.

Rydel M., 1993, *Jam dwór polski*, Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.

Rydel M., 2012, *Dwór – polska tożsamość*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań.

Rząsa K., Ciski M., Ogryzek M., 2019, *Application of GIS Tools in Spatial Distribution Modeling of Historical Monuments*, „Geomatics and Environmental Engineering, 13: 61–71.

Seker D.Z., Alkan M., Kutoglu H., Akcin H., Kahya Y., 2010, *Development of a GIS based Information and Management System for Cultural Heritage Site; Case Study of Safranbolu*, FIG Congress – Facing the Challenges – Building the Capacity: 1–10.

Siniecka A., Bogacka E., 2018, *Dziedzictwo kulturowe województwa wielkopolskiego w świetle danych Narodowego Instytutu Dziedzictwa. Przykład zabytków nieruchomych*, „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna", 44: 53–66.

Spiridon P., Ursu A., Sandu I., 2016, *Heritage management using GIS*, Cartography and GIS: 263-270.

Szady B., 2016, *Spatio-temporal databases as research tool in historical geography*, „Geographia Polonica", 89: 359–370.

Szajnowska-Wysocka A., Tkocz M., 2008, *Funkcje rekreacyjne obiektów rezydencjonalnych w regionie śląskim*, „Acta Geographica Silesiana", 4: 37–45.

Toz G., Duran Z., 2004, *Documentation and analysis of cultural heritage by photogrametric methods and GIS: A case study*, ITU, Civil Engineering Faculty: 1–4.

Worboys M., Duckham M., 2004, *GIS: A computing perspective*, CRC Press.

Yakar M., Doğan Y., 2018, *GIS and three-dimensional modeling for cultural heritages*, „International Journal of Engineering and Geosciences (IJEG)", 3: 50–55.

Ziółkowska-Weiss K., Popiel M., 2014, *Rozwój turystyki dziedzictwa na wybranych przykładach w Polsce*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia Geographica", 7: 133–147.

Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz.U., 2003, nr 162, poz. 1568).

Netografia

https://jbc.bj.uj.edu.pl (dostęp: 9.02.2021).

https://nid.pl (dostęp: 20.08.2020).

https://www.esri.com (dostęp: 17.08.2020).

Castles, palaces and manors in Poland – location and current use

Abstract: The aim of this chapter was to identify castles, palaces and manors in Poland and to characterize them in terms of their distribution, state of preservation, ownership relations and current function. The intermediate aim was to present the process of data collection using GIS, evaluation of the collected data and the software used. The research was carried out as part of a student project. On the basis of the register of immovable monuments of the National Heritage Institute, locations and descriptive information for 4 842 castles, palaces and manors in Poland were collected using ArcGIS Online application. Of all classified objects, nearly 53% are manors, 41% palaces, and 6% castles. Most manors are located in the center of Poland. Palaces dominate in the western part of the country. Castles are located mainly in the south-western part of Poland and to a lesser extent in the north. Among the analyzed monuments, 60% are considered as functioning objects. Nearly half of all castles, palaces and manors included in the project are private objects. The most common current function of the analyzed monuments is residential function (18%).

Keywords: cultural heritage, castles, palaces, manors, GIS, ArcGIS Online.

Mgr Angelika Jasion
Uniwersytet Łódzki
Wydział Nauk Geograficznych
Instytut Geografii Miast, Turyzmu i Geoinformacji
e-mail: angelika.jasion@edu.uni.lodz.pl
https://orcid.org/0000-0003-1632-2613

Dr Jolanta Latosińska
Uniwersytet Łódzki
Wydział Nauk Geograficznych
Instytut Geografii Miast, Turyzmu i Geoinformacji
e-mail: jolanta.latosinska@geo.uni.lodz.pl
https://orcid.org/0000-0003-4886-7853

Studia z Geografii Politycznej i Historycznej
Tom 9–10 (2020): 231–264

https://doi.org/10.18778/8220-630-2.11

Tomasz Figlus

Późnogotyckie kościoły typu wieluńskiego – problem identyfikacji, uwarunkowań genetyczno-osadniczych i współczesnych walorów kulturowych

Zarys treści: Rozdział dotyczy problemu identyfikacji, uwarunkowań genetyczno-osadniczych i współczesnych walorów kulturowych późnogotyckich, drewnianych kościołów reprezentujących odmianę wieluńską. Tworzą one homogeniczny, zwarty przestrzennie i specyficzny pod względem fizjonomicznym zbiór obiektów sakralnych o metryce szesnastowiecznej. W wyniku dyskusji i wskazaniu jednoznacznych kryteriów klasyfikacyjnych dokonano identyfikacji 10 zachowanych obiektów sakralnych tego typu. Na podstawie źródeł historycznych oraz literatury przedmiotu przeprowadzono analizę pochodzenia tytułowej grupy kościołów, uwzględniając kwestie administracji kościelnej i stosunków osadniczo-własnościowych. Następnie zbadano lokalizację oraz walory architektoniczne świątyń, biorąc pod uwagę zmienność form konstrukcyjno-dekoracyjnych oraz współczesny stan zachowania. Analizowane obiekty wykazują wybitne walory kulturowe w skali całego kraju, a nawet Europy i z tego względu wymagają szczególnej troski i podjęcia kompleksowych działań w zakresie ochrony prawno-konserwatorskiej.

Słowa kluczowe: kościół, ziemia wieluńska, XVI w., osadnictwo, dziedzictwo kulturowe.

Wprowadzenie

Obiekty sakralne różnych wyznań współtworzą współcześnie zręby krajobrazu kulturowego Polski. Stanowią emanację materialną jednego z najbardziej charakterystycznych elementów kultury duchowej, która odnosi się do sfery kultu religijnego. Jest to zasób wyjątkowo licznie reprezentowany i zróżnicowany wewnętrznie pod względem genetycznym, osadniczo-lokalizacyjnym i fizjonomicznym. Szczególnie cenne pod względem kulturowym są obiekty o stosunkowo dawnej metryce historycznej, obrazujące cechy następujących po sobie przez stulecia stylów architektonicznych. Zdecydowana większość tych świątyń podlega urzędowej ochronie prawno-konserwatorskiej. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że spośród 64 809 obiektów wpisanych do rejestru zabytków nieruchomych według *Raportu o stanie zachowania zabytków nieruchomych w Polsce...* (2017: 52), aż 11 947 nieruchomości (tj. 18,44% ogółu) pod względem funkcjonalnym odpowiada kategorii sakralnej. Choć przynależność wyznaniowa świątyń jest wyraźnie zróżnicowana,

to z uwagi na wielowiekową tradycję rozwoju, sięgającą wczesnego średniowiecza oraz rangę w strukturach wyznaniowych ludności w ujęciu makroskalowym, kościoły związane z wiarą rzymskokatolicką stanowią najliczniejszą grupę zabytkowych obiektów sakralnych w Polsce. Obejmują one szerokie spektrum chronologiczne oraz reprezentowanych form architektonicznych. Szczególnie cenne w tym zakresie są pochodzące ze średniowiecza świątynie romańskie i gotyckie. Wiele z nich powstawało w tym samym okresie, w podobnych okolicznościach, według analogicznych wzorców konstrukcyjnych i dekoracyjnych. Niekiedy tworzą więc modelowe formy budownictwa sakralnego i cechują się dość wąską skalą przestrzenną swego występowania, co pozwala określić je mianem komponentów endemicznych krajobrazu kulturowego. Na uwagę zasługują przede wszystkim obiekty drewniane, gdyż ze względu na ograniczoną trwałość budulca, zachowały się w bardzo ograniczonym stopniu (Krassowski 1961; Tłoczek 1980; Chrzanowski, Piwocki 1981; Rączka 1990; Ruszczyk 2007). Wyodrębnić można wiele odmian, charakterystycznych dla poszczególnych regionów, które różnią się od siebie, biorąc pod uwagę chociażby kryterium kształtu planu przyziemia i programu wnętrza, liczby naw i ich wysokości czy formy dachu (Kornecki 1992). Dla przykładu warto wskazać homogeniczne kościoły drewniane z północnego Mazowsza, w okolicach Ciechanowa, Mławy i Wyszogrodu. Są to niewielkie, bezwieżowe świątynie, najczęściej dwudzielne, wzniesione na planie prostokąta z wyodrębnionym prezbiterium (Czerwiński 2010: 136–137). Do najciekawszych kościołów drewnianych o charakterze gotyckim należą obiekty zlokalizowane w południowej Małopolsce. Są to świątynie z kwadratową nawą i wydłużonym węższym od niej prezbiterium. Wyróżniały się wysokimi dachami krytymi gontem, izbicowymi dzwonnicami i szerokimi sobotami biegnącymi wzdłuż ścian zewnętrznych budynków (Brykowski 1981; Brykowski, Kornecki 1984). Z uwagi na wybitną wartość kulturową, część z nich zostało wpisanych w 2003 roku na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO (kościoły w Dębnie k. Nowego Targu, Dinarowej k. Jasła, Bliznem k. Brzozowa, Lipnicy Murowanej k. Bochni czy Sękowej k. Gorlic, Haczowie k. Krosna). Z omawianym typem koresponduje chronologicznie odmiana śląska, jednak w tym przypadku szerokość rozstawu krokwi dachowych w nawie jest inna niż dla węższego prezbiterium i dlatego dach nad nawą jest wyższy niż nad prezbiterium lub gdy obie części mają podobną wysokość, stromizna obu połaci dachowych jest różna (Matuszczak 1975).

Niezwykle interesującą grupę drewnianych kościołów późnogotyckich stanowią także świątynie zlokalizowane w okolicach Wielunia. Jest to niewielki liczebnie zbiór obiektów, powstałych na przełomie późnego średniowiecza i epoki wczesnonowożytnej, które oprócz zwartego i klarownego pod względem historycznym obszaru ich lokalizacji, cechują się względnym podobieństwem cech fizjonomicznych. Odmiana wieluńska kościołów wielkopolskich z tego okresu wyróżnia się nawą i prezbiterium nakrytym wspólnym, stromym dachem, ale

o znacznie krótszych połaciach i bez sobót w porównaniu do świątyń w stylu małopolskim. Wieże przystawione na ogół do nawy są mniej masywne, nie mają izbic i nakryte są dachem brogowym. Analizowane obiekty z regionalnego punktu widzenia stanowią jeden z najcenniejszych elementów zasobu dziedzictwa kulturowego województwa łódzkiego. Nie oznacza to jednak, że doczekały się wnikliwej analizy porównawczej. Nie ma nawet zgodności wśród badaczy co do ich liczebności, gdyż wciąż jest wiele niejasności wynikających z braku jednoznacznych kryteriów klasyfikacyjnych. O ile poszczególne kościoły zostały w generalnym ujęciu rozpoznane pod względem architektonicznym, przede wszystkim na potrzeby ochrony prawno-konserwatorskiej, to już problem ich genezy w kontekście historyczno-osadniczym, lokalizacji względem otaczającej zabudowy i sieci komunikacyjnej nie zostały w dostatecznym stopniu zbadane. Skłoniło to autora do podjęcia studiów nad tym zagadnieniem z perspektywy geograficzno-historycznej.

Pierwszym celem szczegółowym rozdziału jest przeprowadzenie dyskusji na temat istoty drewnianych kościołów reprezentujących odmianę wieluńską, co może stanowić podstawę do identyfikacji poszczególnych obiektów na badanym obszarze dzięki wskazaniu klarownych kryteriów klasyfikacyjnych. Drugim celem pracy jest analiza pochodzenia tytułowej grupy świątyń, uwzględniając kwestie administracji kościelnej i stosunków osadniczo-własnościowych w okresie synchronicznym z powstaniem świątyń. Trzecim celem jest natomiast zbadanie głównych walorów fizjonomicznych oraz aktualnego stanu zachowania kościołów w stylu wieluńskim.

Na potrzeby rozdziału dokonano kwerendy materiałów historycznych w postaci źródeł pisanych o charakterze dokumentowym oraz opisowym z okresu średniowiecza i początków epoki nowożytnej, które pozwoliły na określenie genezy i kontekstu osadniczego powstania badanych obiektów. Ustalenie cech lokalizacyjnych możliwe było dzięki wykorzystaniu współczesnych danych przestrzennych (baza BDOT zaczerpnięta z geoportalu krajowego). W celu określenia walorów kulturowych posłużono się istniejącą dokumentacją konserwatorską oraz literaturą przedmiotu, a w celu ustalenia stopnia zachowania przeprowadzono w latach 2017–2019 lustrację terenową, która stanowiła jedną z głównych metod badawczych. Na potrzeby rozdziału posługiwano się ponadto klasycznymi metodami historycznymi, w tym metodą retrogresywną oraz metodami analizy kartograficznej.

Problem identyfikacji kościołów typu wieluńskiego

W literaturze przedmiotu, w której omawiane było zagadnienie kościołów drewnianych typu wieluńskiego dostrzec można wiele nieścisłości wynikających z braku jednoznacznych kryteriów klasyfikacyjnych. Podawana jest ich różna

liczebność, a katalog poszczególnych obiektów przyporządkowanych do tej grupy w wielu przypadkach różni się od siebie, co prowadzi do nieporozumień. Ma to również swoje odzwierciedlenie w ogólnodostępnych materiałach upowszechnianych za pośrednictwem Internetu. Dla przykładu na stronie *Regionalnego Katalogu Zabytków Województwa Łódzkiego* do badanej kategorii zaliczone zostały kościoły w: Gaszynie, Grębieniu, Kadłubie, Łagiewnikach, Łaszewie, Naramicach, Popowicach, Wieluniu, Wierzbiu i Wiktorowie[1]. Na stronie *Portalu Turystyki Aktywnej Ziemi Wieluńskiej* do odmiany wieluńskiej przyporządkowano świątynie w: Gaszynie, Grębieniu, Kadłubie, Łaszewie, Łyskorni, Naramicach, Popowicach, Skomlinie, Wieluniu i Wiktorowie[2]. Dla porównania w ramach charakterystyki zabytków województwa łódzkiego na stronie *Narodowego Instytutu Dziedzictwa* wymienione zostały obiekty w: Gaszynie, Grębieniu, Kadłubie, Łaszewie, Łyskorni, Naramicach, Ochędzyniu, Popowicach, Wiktorowie[3]. Dostrzegalne na pierwszy rzut oka różnice skłoniły autora do podjęcia refleksji na temat cech konstytutywnych badanej kategorii kościołów. Oprócz wymienianych niemal w każdym źródle świątyń pojawiają się bowiem obiekty w innych lokalizacjach, co wymaga wyjaśnienia i doprecyzowania na potrzeby dalszej części rozdziału. Czasami wskazuje się wyłącznie kościoły zlokalizowane na terenie powiatu wieluńskiego lub tylko województwa łódzkiego, co można łatwo zweryfikować i ujednolicić. Niekiedy różnice są jednak efektem innego postrzegania istoty tej odmiany świątyń, biorąc pod uwagę kryterium metryki historycznej i cech konstrukcyjnych, co stwarza konieczność pogłębionej dyskusji na ten temat.

Po raz pierwszy na specyfikę drewnianych kościołów z XVI wieku w rejonie Wielunia zwrócił uwagę w okresie powojennym Jerzy Łoziński (1952). W świetle *Katalogu zabytków sztuki w Polsce* (1953) na obszarze ówczesnego powiatu wieluńskiego (o powierzchni znacznie większej od obecnej) zidentyfikowano 25 drewnianych kościołów pochodzących z różnych okresów historycznych, co czyniło go jednym z najbogatszych w zabytki drewnianej architektury sakralnej w Polsce. Nie odnotowano żadnych strat w wyniku II wojny światowej, tym niemniej niektóre obiekty przestały istnieć już wcześniej, czego przykładem może być rozebrany w 1905 roku kościół w Dzietrznikach – fot. 1 (Brykowski 1994: 161). Od tego czasu szesnastowieczne kościoły drewniane z tego obszaru zaczęto umownie nazywać odmianą wieluńską (Krassowski 1961: 9; Ciekliński 1963: 18–39; Łoziński, Miłobędzki 1967: 19). Dalsze badania pozwoliły doprecy-

[1] *Regionalny Katalog Zabytków Województwa Łódzkiego*, http://www.kultura.lodz.pl/pl/cms/artykuly/zabytki/wdrewnie/drew_wielun/ (dostęp: 1.06.2020).

[2] *Portal Turystyki Aktywnej Ziemi Wieluńskiej*, http://www.turystyka.wielun.pl/pl/cms/artykuly/co_inspiruje/kulturalnie/historyczna/zabytki/koscioly_wielun/ (dostęp: 1.06.2020).

[3] *Portal Narodowego Instytutu Dziedzictwa*, https://www.nid.pl/pl/Regiony/Lodzkie/Zabytki_w_regionie/ (dostęp: 1.06.2020).

Fot. 1. Nieistniejący współcześnie kościół typu wieluńskiego w Dzietrznikach
Źródło: *Budownictwo drzewne…* (1905: 5), fot. K. Dietrich, dar B. Konratowiczowej

zować metrykę historyczną poszczególnych obiektów, dzięki czemu okazało się, że z XVI wiekiem należy wiązać pochodzenie 10 świątyń (*Inwentarz drewnianej architektury sakralnej w Polsce*, 1993). Istotny głos w dyskusji na temat badanej grupy obiektów sakralnych przyniosła praca Mateusza Pawlaczyka (1984) poświęcona późnogotyckim kościołom drewnianym na terenie Wielkopolski. Przeprowadzona przez tego autora analiza cech stylowych świątyń dowiodła istnienia specyficznej grupy wielkopolskiej, której swoistą odmianą regionalną są kościoły wieluńskie. Są to obiekty posiadające formę jednokalenicową. Plan był złożony zasadniczo z dwóch elementów: kwadratowej nawy oraz węższego prezbiterium zamkniętego od wschodu wielobocznie, z ewentualnymi aneksami w postaci zakrystii od północy i kruchty od zachodu lub południa. Wnętrze miało charakter dwuczłonowy; bryła budynku była jednolita, której dominującym akcentem był stromy dwuspadowy dach z wydatnym okapem wokół prezbiterium. Choć formalnie kościoły te określane są mianem późnogotyckich, to zdaniem badacza należałoby raczej w stosunku do architektury drewnianej używać pojęcia gotycyzacji. Charakter stylowy gotyku posiadają w tych obiektach dekorowane snycerką belki, podciągi, profilowane obramienia, formy łuków tęczowych. O gotyckości kościoła drewnianego świadczyć mogą również niektóre elementy konstrukcyjne, typowe dla obiektów monumentalnych tego okresu, tj. konstrukcja storczykowa więźby z wzdłużnym usztywnieniem kratownicowym i co za tym idzie wysmukłe proporcje dachu. Kościoły wieluńskie w pełni realizują przedstawiony model

kościoła jednokalenicowego odmiany wielkopolskiej, zarówno pod względem ukształtowania planu, przestrzeni wnętrza, bryły, jak i konstrukcji czy dekoracyjnego detalu architektonicznego (Pawlaczyk 1984: 109–110, 123, 129–130). Cechą typową dla kościółków wieluńskich są więc specyficzne rozwiązania techniczno-konstrukcyjne, polegające na zespoleniu nakrycia dwuczłonowej bryły budowli poprzez zastosowanie rozstawu krokwi odpowiadającego szerokości nawy, dzięki czemu wokół prezbiterium występował szeroki okap, podtrzymywany rzeźbionymi podporami (Kornecki 1992: 9).

Pozostaje jednak nadal kluczowe pytanie, czy przedstawione cechy konstrukcyjne są wystarczającym kryterium pozwalającym zaklasyfikować drewnianą świątynię w rejonie Wielunia do omawianej odmiany obiektów sakralnych. Otóż z całą pewnością nie, albowiem drewniane kościoły ziemi wieluńskiej nie stanowią kategorii równoznacznej z kościołami reprezentującymi późnogotyckie świątynie drewniane, które są przedmiotem niniejszych analiz. Dla ustalenia przynależności do odmiany wieluńskiej ważna jest bowiem także metryka historyczna obiektów. Chronologię w tym przypadku wyznaczają kościoły datowane mniej lub bardziej precyzyjnie na XVI wiek. Pozostałe świątynie drewniane powstały natomiast już znacznie później. Kościół w Łyskorni datuje się dopiero na 1660 r., w Białej i Skomlinie na lata 40. XVIII wieku, Rychłocicach na lata 70. XVIII wieku, a w Raczynie dopiero na połowę XIX wieku (*Katalog zabytków sztuki w Polsce*, 1953). Wymienione kościoły tylko częściowo nawiązywały do stylu wieluńskiego. Były to więc swoiste formy naśladowcze, a ich konstrukcja i cechy stylowe nie realizowały w pełni struktur wcześniejszego pochodzenia. Jak słusznie dostrzegł A. Ruszkowski (1992), w XVII i XVIII wieku pod wpływem kontrreformacji zaczęto budować obszerniejsze, często trójnawowe kościoły z barokowym wnętrzem, czego przykładem może być świątynia pw. św. Filipa i Jakuba zlokalizowana w Skomlinie. Zastąpiła ona wcześniejszy kościół, który spłonął w 1741 roku (Domagała 2004). Jego przyporządkowanie przez niektórych autorów do grupy wieluńskiej należy uznać za błędne, nie tylko ze względu na układ wnętrz, ale z uwagi na wyraźnie późniejszą datację. W przypadku Łyskoni kościół św. Marii Magdaleny spełnia wszystkie kryteria fizjonomiczne, lecz wykazuje z kolei, o czym wspomniano, znacznie późniejszą metrykę historyczną. Jest zatem formą naśladowczą. Z odwrotnego powodu dyskusyjna może być natomiast kwestia klasyfikacji kościoła pw. św. Jana Chrzciciela w Łagiewnikach. Powstał on ok. 1623 roku, a zdaniem cytowanego wcześniej M. Pawlaczyka (1984) typ wielkopolski kościołów, do których zaliczają się również kościoły wieluńskie, może obejmować także obiekty datowane na początek XVII stulecia. Jednakże w 1805 roku dziedzic Ignacy Ostrowski, ze względu na zniszczenie świątyni, polecił dokonać odbudowy obiektu w nowym miejscu (Langner 2014: 33–34). Biorąc pod uwagę powyższe przesłanki pominięto Łagiewniki w zestawieniu badanych obiektów, mimo że architektonicznie kościół w tej wsi nawiązuje do

stylu wieluńskiego, ale faktycznie wykazuje znacznie późniejsze pochodzenie, ma bowiem formę jedynie nawiązującą do pierwotnej. Warto rozważyć również kwestię klasyfikacji kościoła cmentarnego św. Barbary na przedmieściach Wielunia (Białas 2008). Genezy tego obiektu można doszukiwać się w I połowie XVI wieku. Z tego stulecia pochodzi zresztą drewniane prezbiterium w konstrukcji zrębowej. W XIX wieku korpus budynku w postaci nawy został rozebrany, a na tym miejscu powstała konstrukcja murowana. Styl wieluński reprezentuje zatem tylko niewielki fragment budowli, a świątynia ta traktowana jako całość kompozycyjna utraciła swoje cechy stylowe, charakterystyczne dla formy drewnianych kościołów późnogotyckich.

Szczegółowe analizy objęły nie tylko kościoły spełniające wcześniej podane kryteria, które usytuowane są na obszarze obecnego powiatu wieluńskiego, ale szerzej na terenie historycznej ziemi wieluńskiej. Z tego powodu uwzględniono w badaniach także jeden obiekt położony w powiecie wieruszowskim (Stary Ochędzyn) oraz jeden obiekt, który współcześnie leży już w granicach województwa opolskiego (Jaworzno i Wierzbie, w powiecie oleskim).

W świetle dotychczasowych rozważań do grupy świątyń typu wieluńskiego, zważywszy na metrykę historyczną i główne cechy stylowe, przyporządkowano następujące kościoły drewniane (w kolejności alfabetycznej, z uwzględnieniem wezwania i współczesnej przynależności gminnej):

1. Gaszyn, kościół pw. Najświętszego Imienia Maryi Panny, gm. Wieluń;
2. Grębień, kościół pw. Świętej Trójcy, gm. Pątnów;
3. Jaworzno, kościół pw. Trójcy Przenajświętszej, gm. Rudniki;
4. Kadłub, kościół pw. św. Andrzeja Apostoła, gm. Wieluń;
5. Łaszew, kościół pw. św. Jana Chrzciciela, gm. Wierzchlas;
6. Naramice, kościół pw. Wszystkich Świętych i Świętego Rocha, gm. Biała;
7. Ochędzyn Stary, kościół pw. św. Anny, gm. Sokolniki;
8. Popowice, kościół pw. Wszystkich Świętych, gm. Pątnów;
9. Wierzbie, kościół pw. Leonarda Opata, gm. Praszka;
10. Wiktorów, kościół pw. św. Zygmunta, gm. Biała.

Kościoły typu wieluńskiego – kontekst genetyczno-osadniczy i walory kulturowe

1. Kościół pw. Najświętszego Imienia Maryi Panny w Gaszynie

Wieś Gaszyn położona jest na Wyżynie Wieluńskiej, ok. 2 km na południe od Wielunia (w gminie Wieluń), przy drodze krajowej nr 45. Tworzy współcześnie układ wielodrożnicy. Pierwsze wzmianki na temat Gaszyna pochodzą z 1323 roku i odnoszą się do aktu sprzedaży sołectwa, w którym pojawia się informacja o Konradzie z Gaszyna (AGAD, Księgi grodzkie wieluńskie, 8, k. 40, za: Rosin

1963: 80). W źródłach spotykane są różne formy nazwy wsi: Gazyn, Guszyno, Gasin, Gaschino. Powtarzają się w wielu dokumentach, ponieważ z analizowanej wsi pochodzili liczni urzędnicy ziemscy i sądowi (Rosin 1961: 156). W średniowieczu przez wieś przebiegał szlak handlowy z Moraw na Kujawy. W XVI wieku osada stanowiła własność kilku rodzin szlacheckich, w tym Gaszyńskich. W 1552 r., oprócz 3 łanów użytkowanych przez 19 chłopów, były również nadziały właścicieli (np. 3 łany Wierchlejskich). Folwark 2-łanowy posiadał również dziekan wieluński (*Polska XVI wieku…*, 1883: 288; *Joannis de Lasco Liber beneficiorum…*, 1881: 96). W latach 20. XVII wieku część gruntów Gaszyńskich odsprzedana została konwentowi klasztoru S.S. Bernardynek. W 1719 roku bernardynki wykupiły resztę działów szlacheckich i tym samym stały się właścicielkami całej miejscowości aż do sekularyzacji dóbr kościelnych w 1796 roku (Zabraniak 2015: 419–420).

Kościół w Gaszynie powstał prawdopodobnie w połowie XVI wieku, brak jest jednak źródeł wskazujących na dokładną datę jego wzniesienia. Zastąpił on zapewne drewnianą kaplicę wzmiankowaną na początku XVI wieku (*Joannis de Lasco Liber beneficiorum*…, 1881: 94). Zbudowany został wówczas korpus nawowy, prezbiterium i zakrystia. Obiekt funkcjonował jako kaplica pw. św. Zygmunta Króla i Męczennika, należąca do klasztoru bernardynek, a obsługiwana przez wikariusza kolegiaty wieluńskiej. Była to budowla drewniana, kryta gontem, z wieżą przyległą do nawy z XVII wieku. W 1683 roku nastąpiło podniesienie kaplicy do rangi kościoła filialnego, czemu towarzyszyło nadanie nowego wezwania – Najświętszej Marii Panny Łaskawej. Prawdopodobnie miało to związek z ufundowaniem ołtarza i obrazu Matki Boskiej z Dzieciątkiem, będącego wotum wdzięczności za powrót z odsieczy wiedeńskiej. Z akt wizytacyjnych z końca XVIII wieku wynika, że kościół ponownie zmienił wezwanie, tym razem na Najświętszego Imienia Maryi i takie pozostało do dziś (Zabraniak 2015: 421). Dopiero w 1987 roku z parafii kolegiackiej w Wieluniu wyodrębniono oddzielną parafię gaszyńską. Należy ona do dekanatu Najświętszej Maryi Panny Pocieszenia w Wieluniu w archidiecezji częstochowskiej.

Kościół znajduje się w centralnej części wsi, pomiędzy dwiema osiami siedliskowymi. Jest to obiekt orientowany, usytuowany pośrodku cmentarza przykościelnego. Teren ogrodzony jest drewnianym parkanem i pierścieniem drzew, z okazałym wiązem w południowo-zachodnim narożniku. Omawiany obiekt sakralny jest drewniany, kryty gontem, z zewnątrz oszalowany. Elewacje rozczłonkowane są jedynie otworami okiennymi. Świątynia składa się z prostokątnej nawy i przylegającego do niej od wschodu węższego prezbiterium. Nawa i prezbiterium nakryte są wspólnym, jednokalenicowym, dwuspadowym dachem, z szerokim okapem wysuniętym wokół prezbiterium. W kalenicy nad nawą wznosi się sześcioboczna wieżyczka z sygnaturką. Ściany nawy i prezbiterium wzniesione są w konstrukcji wieńcowej, w węgłach na nakładkę i jaskółczy ogon. Nawę i prezbiterium wydziela otwór o prostokątnym wykroju, z fazowaną belką tęczową.

Wnętrze nakryte jest płaskim stropem deskowo-listwowym. Na uwagę zasługuje późnorenesansowy ołtarz główny z I poł. XVII wieku, rzeźby św. Stanisława i św. Wojciecha (poł. XVII w.) oraz blacha trumienna Jakuba Gaszyńskiego (z 1672 r.). Od zachodu do nawy przylega niska wieża na planie kwadratu, nakryta dachem namiotowym, z wysuniętym okapem. Trzykondygnacyjna wieża posiada kruchtę w przyziemiu. Przy ścianie północnej prezbiterium usytuowana jest zakrystia, która zastąpiła starszą formę w latach 70. XX wieku. Ściany wieży i zakrystii wzniesione zostały w konstrukcji słupowej. Wejście główne do kościoła znajduje się w zachodniej ścianie wieży, z dwoma węgarami i belką nadproża o półkolistym wykroju (*Katalog zabytków sztuki w Polsce…*, 1953: 365; *Inwentarz drewnianej architektury sakralnej w Polsce…*, 1993: 29, Cieślak 2014a).

Pierwsze prace remontowe przeprowadzono już w XVIII wieku. Podczas remontu kościoła w latach 1970–74 zlikwidowano część wyposażenia kościoła: usunięto polichromie, zdemontowano chór muzyczny, dwa ołtarze boczne oraz ambonę, a dobudowano nową zakrystię. W późniejszym czasie zakupione zostały nowe ławki, konfesjonał, ołtarz i chrzcielnica. Plac przykościelny oraz teren przeznaczony na parking został wyłożony kostką brukową (Strzelecki 2006: 46). Konserwacja kościoła miała miejsce w latach 2008–11, a w 2017 roku dokonano wymiany pokrycia dachu gontowego na nowy. Kościół parafialny pw. Najświętszego Imienia Maryi w Gaszynie podlega prawnej ochronie i uzyskał wpis do wojewódzkiego rejestru zabytków (nr rej.: 937 z 30.12.1967 r.). Świątynia jest obecnie zachowana w bardzo dobrym stanie.

2. Kościół pw. Świętej Trójcy w Grębieniu

Grębień usytuowany jest współcześnie w gminie Pątnów, w powiecie wieluńskim, ok. 10 km na południe od Wielunia. Ma obecnie formę rzędówki poregulacyjnej. Grębień, znany również z dokumentów jako Gramben, Grabyen i Grabien (Rosin 1963: 84), jest jedną z najstarszych miejscowości na terenie powiatu wieluńskiego. Pierwsza wzmianka pochodzi z 1299 roku i dotyczy darowizny, którą była część wsi przekazana arcybiskupowi gnieźnieńskiemu przez Stogniewa (*Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 2, 1878: nr 811, t. 3, 1879: nr 1488). W późniejszym czasie druga część wsi weszła we władanie arcybiskupa gnieźnieńskiego w drodze zamiany (Rosin 1961: 151). Lokacja na prawie niemieckim miała miejsce w 1323 roku, a pierwszym sołtysem został Santor (*Wizytacje dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego…*, 1920: 379–380). Wieś w okresie staropolskim stanowiła własność kościelną. W 1555 roku arcybiskup Mikołaj Dzierzgowski przekazał kapitule gnieźnieńskiej klucz wieluński, w tym również Grebień (Korytkowski 1889: 185–190). Według rejestrów podatkowych z 1552 roku odnotowano 13 kmieci na gruntach kościelnych, gospodarujących na 5 łanach ziemi. Oprócz tego funkcjonowało również gospodarstwo sołtysie (*Polska XVI wieku…*, 1883: 301).

Z II połowy XV wieku pochodzi informacja o istnieniu w Grębieniu kaplicy. Obecny kościół powstał prawdopodobnie w ostatnich latach XV lub na początku XVI wieku. Datowanie obiektu opiera się przede wszystkim na badaniach polichromii we wnętrzu: z ok. 1500 roku pochodzi polichromia ścian, a z lat 1520–1531 polichromia stropu nawy i prezbiterium. Kościół nosił pierwotnie podwójne wezwanie: św. Jadwigi i św. Trójcy. W aktach wizytacyjnych z II połowy XVII wieku pojawia się już informacja o skróconym wezwaniu, tj. o kościele św. Trójcy (Lorenc-Karczewska 2014a). W 1719 roku grunty kościelne w Grębieniu przekazano proboszczowi w Kadłubie, nakładając na niego jednocześnie obowiązek remontowania świątyni. Opis uposażenia dóbr arcybiskupich z 1520 roku wskazuje, że świątynia znajdowała się na terenie parafii w Kadłubie (*Joannis de Lasco Liber beneficiorum…*, 1881: 128). W XIX wieku kościół dwukrotnie zmieniał parafię: w 1827 roku na pątnowską, w 1863 roku na parafię w Krzyworzece, zaś od pierwszej dekady XX wieku do dziś należy do parafii Dzietrzniki jako kościół filialny. Administracyjnie wchodzi w skład dekanatu św. Wojciecha, Biskupa i Męczennika w Wieluniu.

Omawiany obiekt usytuowany jest w zachodniej części miejscowości, przy bocznej drodze w kierunku przysiółka Budziaki, ok. 150 m na południe od głównej drogi prowadzącej przez wieś ze wschodu na zachód. Teren kościelny z dawnym cmentarzem i starodrzewiem otoczony jest drewnianym ogrodzeniem. W latach 1810–1816 z fundacji Jana Świtały wzniesiono ponadto nową, stojącą do dziś dzwonnicę. Świątynia jest orientowana, zbudowana w konstrukcji zrębowej, z zewnątrz oszalowana. Jest to budowla z jedną nawą na planie zbliżonym do kwadratu, obejmująca nieco węższe i krótsze prezbiterium. Do ściany zachodniej nawy przylega trzykondygnacyjna wieża o konstrukcji słupowo-ramowej na planie kwadratu, poprzez którą wiedzie główne wejście do świątyni. Pokryta jest dachem namiotowym. Portal wejściowy jest profilowany w kształcie „oślego grzbietu". Wzdłuż północnej ściany prezbiterium zlokalizowana jest zakrystia na planie prostokąta (w obecnej formie pochodząca z 1914 r.), zaś przy południowej ścianie nawy prostokątna kruchta (wymieniona po raz pierwszy w 1816 r., zastąpiona nową na pocz. XX w.). Nawa, prezbiterium, kruchta i zakrystia wieńczy wspólny dach dwupołaciowy, kryty gontem. Na jego szczycie znajduje się sygnaturka przykryta ostrosłupowym daszkiem. Ze względu na formę prezbiterium, dach tworzy nad nim okap wsparty na bogato zdobionych belkach stropowych. Ściany wewnątrz pokryte są polichromią. Drewniane stropy są płaskie, deskowe, na jednym poziomie w nawie i prezbiterium (*Inwentarz drewnianej architektury sakralnej w Polsce…*, 1993: 37–48; Lorenc-Karczewska 2014a; Strzelecki 2006: 51). W lustracji z 1763 roku znajduje się wzmianka o istnieniu w kościele chóru muzycznego z organami. Wsparty jest on na trzech słupach. Przestrzeń nawy od prezbiterium symbolicznie dzieli profilowana belka tęczowa. Największą ozdobą jest zachowana we wnętrzu kościoła gotycko-renesansowa polichromia fundacji prymasa Jana Łaskiego z początku XVI wieku, która przedstawia w dwóch

pasach sceny Męki Pańskiej. Malowidła w Grębieniu uważane są za jedne z najbardziej reprezentatywnych przykładów sztuki polskiej z tego okresu. Na szczególną uwagę zasługują nowatorskie, jak na owe czasy, świeckie motywy na sklepieniu kościoła, m.in. orzeł jagielloński i postacie grajków: dworskiego oraz plebejskiego w strojach z epoki. Na stropie nawy centralnym obiektem jest scena Zaśnięcia Matki Boskiej. Obok znajduje się św. Anna Samotrzeć, a po przeciwległej stronie stropu umieszczona jest postać św. Jadwigi Śląskiej. W prezbiterium strop jest ozdobiony polichromią z wizerunkiem Świętej Trójcy, herbami szlachty polskiej (Poraj i Leliwa) i kasetonami z rozetami (Wolf-Łozińska 1953; Olejnik 1980: 25–26; Langner 2014: 31–32). W ołtarzu głównym znajduje się gotycki tryptyk drewniany z XVI wieku z rzeźbami Matki Boskiej z Dzieciątkiem, św. Barbary i św. Mikołaja oraz gotycka rzeźba Boga Ojca na tronie. Ołtarze boczne mają charakter barokowy i pochodzą z XVIII wieku.

Obiekt podlegał do tej pory licznym renowacjom (np. 1720, 1752, 1780–1797, 1810–1816, 1900, 1914, 1950). Były to zarówno drobne prace konserwatorskie, jak i nieco poważniejsze przebudowy (przebudowa kruchty i zakrystii na początku XX w.). W latach 1952–1958 przeprowadzono badania i restaurację polichromii oraz wymianę gontów, a w latach 1998–2001 remont generalny kościoła obejmujący cały szalunek i poszycie oraz konserwację wyposażenia świątyni. Kościół filialny pw. Świętej Trójcy w Grębieniu podlega prawnej ochronie i uzyskał wpis do wojewódzkiego rejestru zabytków (nr rej.: 938 z 30.12.1967 r.). Świątynia jest obecnie zachowana w bardzo dobrym stanie.

3. Kościół pw. Trójcy Przenajświętszej w Jaworznie

Jaworzno to wieś położona 22 km na południe od Wielunia i ok. 25 km na północny wschód od Olesna. Z historycznego punktu widzenia była to osada przynależąca do ziemi wieluńskiej. W sensie administracyjnym współcześnie usytuowana jest na terenie gminy Rudniki, w powiecie oleskim, znajdującym się w północnej części województwa opolskiego. Wieś tworzy obecnie układ wielodrożnicy. Pierwsza wzmianka pisana na temat miejscowości kojarzona jest z dokumentem wystawionym przez papieża Innocentego IV z 1250 roku, zatwierdzającym posiadłości klasztoru na Piasku we Wrocławiu oraz jego filii w Mstowie. W grupie wsi, które płaciły dziesięciny z łanów kmiecych klasztorowi filialnemu kanoników regularnych pojawia się nazwa „Javorovo", którą R. Rosin (1961: 134–135) identyfikuje ze współczesnym Jaworznem. Była to osada stanowiąca własność szlachecką, w II połowie XV wieku należała do rodu Kobylańskich herbu Grzymała (Rosin 1963: 86). W rejestrach podatkowych z lat 1552–1553 odnotowano 20 kmieci użytkujących 6 łanów ziemi, a ponadto jeden łan należący do sołtysa, co stanowi przesłankę źródłową, że wieś przeszła lokację na prawie niemieckim (*Polska XVI wieku…*, 1883: 299).

Istnienie parafii w Jaworznie udokumentowane jest od 1453 roku (Patykiewicz 1958: 282). Potwierdzają to również informacje pochodzące z wizytacji kościelnej z 1470 roku, gdy mowa jest o dziesięcinach pobieranych z łanów folwarcznych przez miejscowego plebana (*Joannis Dlugossii…*, 1864: 154). Obecny kościół został zbudowany na początku XVI wieku. W tym okresie samodzielna parafia w Jaworznie uległa likwidacji i została wcielona do parafii w Parzymiechach, na co wskazują zapiski z 1520 roku (*Joannis de Lasco Liber beneficiorum…*, 1881: 115). Taki stan trwał do początków XX wieku, kiedy to 9 listopada 1919 roku biskup Stanisław Zdzitowiecki reerygował ponownie parafię. Należy ona do dekanatu krzepickiego w archidiecezji częstochowskiej.

Kościół w Jaworznie znajduje się w północnej części wsi, w bliskiej odległości od zwartej zabudowy, ok. 200 m od drogi nr 42. Otoczony jest cmentarzem z drewnianą dzwonnicą w północno-wschodnim narożu oraz starodrzewiem. Dzwonnica z lat 70. XX wieku jest murowana, oszalowana drewnem, zbudowana na planie kwadratu i zwieńczona namiotowym dachem. Teren kościelny wyznacza ogrodzenie murowane z granitu z lat 1986–88. Świątynia to obiekt orientowany, zbudowany z drewna modrzewiowego w konstrukcji zrębowej, z zewnątrz oszalowany. Kościół jest jednonawowy. Mniejsze od nawy prezbiterium jest zamknięte trójbocznie i łączy się z zakrystią od strony północnej. Od południa do nawy przylega prostokątna kruchta. Dach kościoła jest jednokalenicowy, dwuspadowy, kryty gontem, z szerokim okapem nad prezbiterium. Na dachu, nad nawą, znajduje się blaszana wieżyczka na sygnaturkę. W części frontowej usytuowana jest wieża wykonana w konstrukcji słupowej, z kruchtą w przyziemiu. Zwieńczona jest dachem namiotowym i blaszanym hełmem z latarnią. Kościół w wyniku rozbudowy przyjął wtórnie plan krzyża łacińskiego. Jego ramiona tworzą boczne kaplice, zamknięte trójbocznie, o kalenicach niższych od nawy głównej. Kaplice mają dachy dwuspadowe, przechodzące w trójpołaciowe. Kaplica północna powstała w latach 60. XVIII wieku, zaś południowa w latach 20. XX wieku. Wewnątrz usytuowany jest chór muzyczny, wsparty na dwóch słupach. Wyposażenie kościoła pochodzi w przeważającej mierze z przełomu XVII i XVIII wieku. W barokowym ołtarzu głównym znajduje się obraz Trójcy Świętej. Na uwagę zasługuje także ołtarz kaplicy bocznej z obrazem św. Teresy z XVIII wieku (Brykowski 2001: 30; Kalbarczyk-Klak 2014b).

Kościół w Jaworznie przeszedł liczne przebudowy i remonty, które zmieniły jego pierwotne oblicze architektoniczne. Został częściowo przebudowany ok. 1660 roku, a w 1767 roku dobudowano pierwszą kaplicę boczną. Podczas remontu w 1802 roku wykonano nowe pokrycie dachu, w 1887 roku oszalowano kościół z zewnątrz. W latach 1921–23 dokonano kontrowersyjnej rozbudowy nawy oraz utworzono drugą kaplicę, co zmieniło dotychczasowy, zwarty kształt kościoła. Gruntowny remont obiektu, obejmujący wymianę okien i oszalowanie wnętrza miał ponadto miejsce w latach 70. XX wieku (Emmerling, Wierzgoń

2006: 35). Kościół parafialny Trójcy Przenajświętszej w Jaworznie podlega prawnej ochronie i uzyskał wpis do wojewódzkiego rejestru zabytków (nr rej.: 939 z 30.12.1967 r.). Świątynia jest umiarkowanie zachowana z uwagi na dysharmonijną rozbudowę pierwotnej bryły omawianego obiektu sakralnego.

4. Kościół pw. św. Andrzeja Apostoła w Kadłubie

Kadłub to miejscowość położona 5 km na południe od Wielunia (na terenie gminy Wieluń). Usytuowana jest współcześnie przy drodze krajowej nr 45 ze Złoczewa przez Wieluń i Opole w kierunku granicy z Republiką Czeską. Reprezentuje obecnie układ dwustronnie zabudowanej ulicówki. Pierwsze zapiski źródłowe na temat wsi pochodzą z 1357 roku, kiedy to arcybiskup gnieźnieński Jarosław otrzymał od króla Kazimierza Wielkiego przywilej zatwierdzający wszystkie dobra ziemskie (*Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 3, 1879: nr 1354). Kadłub pozostał wsią kościelną przez cały okres staropolski (Rosin 1961: 159; 1963: 87–88). Osada przeszła lokację na prawie niemieckim, o czym świadczy wzmianka z 1441 roku na temat przywileju odnowienia wójtostwa, którego uposażenie wynosiło 4 łany ziemi (*Wizytacje dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego…*, 1920: 381). Zgodnie z rejestrami podatkowymi z lat 1552–1553 odnotowano w Kadłubie 14 kmieci gospodarujących na 12 ¼ łana ziemi (*Polska XVI wieku…*, 1883: 301). W 1555 r. w rezultacie darowizny arcybiskupa Mikołaja Dzierzgowskiego wieś przeszła w posiadanie kapituły gnieźnieńskiej (*Słownik geograficzny Królestwa Polskiego…*, 1882: 659; Korytkowski 1889: 185–190).

Kościół św. Andrzeja został wzniesiony prawdopodobnie w początkach XVI wieku. Z wizytacji dóbr arcybiskupich uzyskujemy informację, że parafia w Kadłubie istniała już w XV wieku, a w 1520 roku gospodarstwo plebańskie obejmowało 2 łany ziemi (*Joannis de Lasco Liber beneficiorum…*, 1881: 126–127). Fatalna sytuacja finansowa parafii w 1827 roku skłoniła proboszcza do przeniesienia się do kościoła w Pątnowie. W 1847 roku budynek świątyni wskutek wieloletnich zaniedbań groził zawaleniem i dwa lata później z polecenia konsystorza piotrkowskiego kościół zamknięto. Dzięki restauracji budynku 7 maja 1851 roku świątynia została ponownie poświęcona i przywrócona do sprawowania kultu. W 1863 roku kościół w Kadłubie stał się formalnie filią parafii w Krzyworzece aż do 22 stycznia 1928 roku, kiedy to parafię restytuowano. Należy ona do dekanatu Najświętszej Maryi Panny Pocieszenia w Wieluniu, w archidiecezji częstochowskiej.

Obiekt sakralny znajduje się na niewielkim wzniesieniu, tuż przy drodze krajowej nr 43 Złoczew–Wieluń–Kluczbork–Opole, w bezpośrednim sąsiedztwie nowego, murowanego kościoła. Kościół otoczony jest starodrzewiem, wśród którego na szczególną uwagę zasługuje pomnikowy okaz lipy szerokolistnej, o obwodzie około 5 m. Kościół jest orientowany, zbudowany z drewna modrzewiowego, w konstrukcji zrębowej. Ściany boczne są z zewnątrz oszalowane

deskami. Świątynia ma charakter jednonawowy. Nawa i prezbiterium pokryte są wspólnym dachem jednokalenicowym, krytym gontem. Na jego szczycie znajduje się ośmioboczna wieżyczka na sygnaturkę, zwieńczona blaszanym hełmem baniastym z latarnią. Zamknięte trójbocznie prezbiterium jest nieco węższe od nawy, przez co dach tworzy niewielki okap wsparty na ozdobnych belkach (krokstynach). Do prezbiterium przylega bezpośrednio zakrystia, zaś z boku nawy od strony zachodniej znajduje się kruchta, dobudowana w latach 1948–1949. Obok kościoła znajduje się metalowa dzwonnica, kryta daszkiem dwuspadowym, z dzwonem pochodzącym z XV wieku, opatrzonym napisem w języku łacińskim. W wyniku nieudolnej przebudowy po II wojnie światowej obiekt zatracił część swych cech stylowych. Elementem wyróżniającym go wśród pozostałych kościółków typu wieluńskiego był brak wieży od strony zachodniej, a w jej miejsce dobudowano przedłużenie nawy. W rezultacie smukła sylwetka kościoła stała się bardziej przysadzista. Przeprowadzony na początku tego wieku generalny remont doprowadził do rekonstrukcji wieży, która jest wkomponowana w bryłę kościoła jako przedłużenie nawy. Jest ona jednak znacznie obniżona w stosunku do pierwotnej formy. Zbudowana została na planie kwadratu i zwieńczona gontowym dachem namiotowym. We wnętrzu zachował się bogato zdobiony ołtarz główny z 1723 roku, którego centralnym punktem jest obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Wyróżniają się ponadto barokowe ołtarze boczne z rzeźbami świętych, ambona z ludową rzeźbą Michała Archanioła oraz belka tęczowa z krucyfiksem, a ponadto wsparty na dwóch słupach chór muzyczny (Olejnik 1980: 26; Strzelecki 2006: 62).

Kościół podlegał wielokrotnym remontom i przebudowom, które zniekształciły jego pierwotną strukturę. W latach 20. XVIII wieku miał miejsce remont i właśnie z tego okresu pochodzi barokowy wystrój wnętrza, włącznie z ołtarzem głównym. Kolejny, poważny remont świątyni miał miejsce w połowie XIX wieku. W 1948 roku rozpoczęto modernizację kościoła. Niestety, wskutek przebudowy zatracił on swój pierwotny wygląd. To wówczas zlikwidowano charakterystyczną wieżę i przedłużono nawę. Jak wcześniej wspomniano, ostatni remont z lat 2006–08 pozwolił częściowo przywrócić dawny wygląd kościoła. Kościół parafialny p.w. Świętego Andrzeja Apostoła w Kadłubie podlega prawnej ochronie i uzyskał wpis do wojewódzkiego rejestru zabytków (nr rej.: 303-XIV-17 z 28.04.1949 r. i 302 z 30.12.1967 r.). Stan techniczny obiektu przed remontem był zły, zaś obecnie stan zachowania omawianej świątyni można określić jako dobry.

5. Kościół pw. św. Jana Chrzciciela w Łaszewie

Łaszew, dawniej znany pod nazwą Łaszów, to wieś położona współcześnie na terenie gminy Wierzchlas, w powiecie wieluńskim, ok. 12 km na południowy wschód od Wielunia. Obecnie obejmuje dwa elementy składowe: rzędowy układ Starej

Wsi jako pozostałość osadnictwa sprzed regulacji w XIX wieku oraz obustronnie zabudowaną oś siedliskową w postaci Łaszewa Rządowego. Pierwsza wzmianka na temat miejscowości pochodzi z 1386 roku i odnosi się do postaci Radlona de Lessow, widniejącego jako świadek w dokumencie wydanym przez księcia Władysława Opolczyka (Rosin 1961: 167). Wieś była w posiadaniu szlachty. Na podstawie rejestrów podatkowych z lat 1552–1553 dowiadujemy się, że Łaszew zamieszkiwało 13 kmieci. Część gruntów tworzyła prywatne gospodarstwa szlacheckie (np. 2 łany ziemi należące do rodziny Starzechowskich). W tym czasie wieś obejmowała aż 5 właścicieli, w tym przedstawicieli rodu Łaszowskich, herbu Doliwa (*Polska XVI wieku…*, 1883: 295).

Pierwsze zapiski potwierdzające fakt istnienia parafii łaszewskiej pochodzą z 1459 roku (Rosin 1963: 109). Informację na temat kościoła św. Jana Chrzciciela w Łaszewie uzyskujemy w materiale źródłowym z 1520 roku (*Joannis de Lasco Liber beneficiorum…*, 1881: 95, 100, 129). Metrykę historyczną świątyni potwierdzają również badania historyczno-architektoniczne. Analiza polichromii na stropie prezbiterium i nawy dowodzi, że obiekt powstał w latach 20. XVI wieku. Według ustaleń Czesława Krassowskiego z okresu budowy świątyni pochodzą: zrąb, podwaliny i stropy ścian nawy, prezbiterium oraz zakrystii, a także więźba dachowa, część konstrukcji wieżyczki, otwór tęczowy, trzy portale wewnętrzne z drzwiami i okuciami, a także chór muzyczny ze schodami (Lorenc-Karczewska 2014b). W latach 1811–1813 nastąpiła likwidacja parafii i kościół stał się filią kościoła w Mierzycach. Do ponownego erygowania parafii w Łaszewie doszło w 1991 roku. Administracyjnie wchodzi ona w skład dekanatu św. Wojciecha, Biskupa i Męczennika w Wieluniu, w archidiecezji częstochowskiej.

Drewniany kościół św. Jana Chrzciciela w Łaszewie powstał na niewielkim wzniesieniu poza zwartym terenem zabudowanym wsi, w części północnej, w obrębie Starej Wsi. Obiekt usytuowany jest tuż przy drodze lokalnej z Bieńca Małego do Strug Pątnowskich, na ogrodzonym terenie cmentarza. Kościół jest orientowany. Budowla ma konstrukcję zrębową i jest oszalowana. Jego kwadratowa nawa łączy się z węższym, zamkniętym wielobocznie prezbiterium, do którego przylega od północy zakrystia, kryta dachem pulpitowym. Przy południowej części nawy usytuowano kruchtę, pokrytą dachem trójpołaciowym. Dach, zwieńczony sygnaturką, ma charakter jednokalenicowy, kryty jest gontem i tworzący szeroki okap nad prezbiterium. Od zachodu do nawy przylega wieża o konstrukcji słupowej, której wysokość nie przekracza kalenicy nawy. Przykryta jest dachem namiotowym i zwieńczona iglicą. Wnętrze kościoła jest jednoprzestrzenne, a stropy nawy i prezbiterium są płaskie, usytuowane na jednym poziomie. Na profilowanej belce tęczowej znajduje się XVII-wieczny krucyfiks o charakterze ludowym. Strop zdobiony jest renesansową polichromią z połowy XVI stulecia. Podzielony jest na kasetony z rozetami, na których umieszczone są motywy kandelabrowe. W jednym z kasetonów znajduje się scena figuralna z klęczącą

postacią fundatora. Cennym elementem wnętrza jest barokowy ołtarz obejmujący piętnastowieczną gotycką Pietę. Wyróżnia się ponadto szesnastowieczna chrzcielnica, zdobiona herbami. Ołtarze boczne pochodzą z XVII i XVIII wieku. Wzdłuż zachodniej ściany nawy znajduje się chór muzyczny, wsparty na dwóch słupach (*Inwentarz drewnianej architektury sakralnej w Polsce…*, 1993: 71–77; Strzelecki 2006: 88; Langner 2014: 35–36).

Omawiany obiekt poddawany był licznym restauracjom i przebudowom, m.in. w 1740 i 1778 roku, kiedy to dobudowano do niego boczną kruchtę. Na początku XX wieku przeprowadzono gruntowną renowację wieży oraz wnętrza świątyni. W latach 1965–1967 renowacji poddano polichromię na stropie prezbiterium i nawy. Na przełomie lat 80. i 90. ubiegłego stulecia przystąpiono do kapitalnego remontu kościoła, dokonując jego niemal całkowitej rekonstrukcji. Prace zakończono w 1996 roku, pokrywając kościół nowym gontem (Bąbka-Horbacz 1996). Kościół parafialny p.w. św. Jana Chrzciciela w Łaszewie podlega prawnej ochronie i uzyskał wpis do wojewódzkiego rejestru zabytków (nr rej.: 947 z 30.12.1967 r.). Obecny stan zachowania omawianej świątyni można określić jako dobry.

6. Kościół pw. Wszystkich Świętych i Świętego Rocha w Naramicach

Naramice to wieś leżąca obecnie na obszarze gminy Biała, w powiecie wieluńskim, 13 km na północny zachód od Wielunia. Zachowała do dziś układ dwustronnie zabudowanej ulicówki. Pierwsze wzmianki na temat miejscowości pochodzą z 1395 roku i związane są z postacią Jana Naremskiego, który świadczył na dokumencie dotyczącym nadania Kopydłowa (Rosin 1961: 170). Nazwa wsi w formie „Naramicze" pojawiała się systematycznie w zapisach źródłowych z początku XV wieku. Miejscowość stanowiła w okresie staropolskim własność szlachecką. Do połowy XV wieku wieś należała do rodziny Naremskich. W późniejszym czasie odnotowujemy w księgach grodzkich wieluńskich przedstawicieli innych rodów, będących w posiadaniu Naramic (m.in. Chochlowskich, Kępińskich). W 1553 roku do Walichnowskich należały grunty o powierzchni 19 łanów, odnotowano ponadto jeden łan sołtysi, który wskazywać może, że wieś musiała przejść lokację na prawie niemieckim. W tym czasie wieś zamieszkiwało 34 kmieci, a ponadto zagrodnicy i chałupnicy (*Polska XVI wieku…*, 1883: 292–293).

Fakt istnienia parafii w Naramicach potwierdzają zapiski źródłowe z 1472 r. Odnoszą się one do procesu, jaki wytoczył pleban karczmarzowi o wypas bydła (Rosin 1963: 121). Obecny kościół parafialny pw. Wszystkich Świętych w Naramicach został zbudowany ok. 1520 roku. Świadczą o tym również pośrednio materiały wizytacyjne z tego okresu, w których mowa jest ponadto o 2 łanach ziemi

stanowiących uposażenie proboszcza (*Joannis de Lasco Liber beneficiorum…*, 1881: 153–154). Status parafialny kościół utrzymał w sposób nieprzerwany aż do czasów współczesnych. Należy ona do dekanatu Najświętszej Maryi Panny Pocieszenia w Wieluniu, w archidiecezji częstochowskiej.

Świątynia usytuowana jest w zachodniej części wsi, pośrodku cmentarza przykościelnego, ogrodzonego drewnianym płotem. Teren otoczony jest starodrzewiem. Omawiany kościół jest orientowany, zbudowany z drewna modrzewiowego, w konstrukcji zrębowej. Ściany kościoła od zewnątrz są oszalowane. Obiekt składa się z prostokątnej nawy i nieco węższego, wydłużonego prezbiterium zamkniętego trójbocznie. Obie części przykryte są wysokim dachem, krytym gontem, co stanowi charakterystyczną cechę dla typu wieluńskiego. W kalenicy dachu nad nawą znajduje się ośmioboczna wieżyczka na sygnaturkę, zwieńczona hełmem blaszanym z latarnią. Do prezbiterium od strony północnej przylega zakrystia. Przy ścianie nawy usytuowana jest kaplica boczna założona na planie prostokąta, a od południa niewielka kruchta na planie kwadratu. Nad kaplicą i kruchtą południową dachy są trójpołaciowe. Od zachodu do nawy przylega późniejsza chronologicznie, bo pochodząca z XVIII wieku, prostokątna kruchta, poprzedzona sienią. Kruchtę tę oraz niższą od niej sień przykrywają dachy dwuspadowe. Nowe elementy przedłużające nawę sprawiły, że świątynia utraciła swoją pierwotną, zwartą sylwetkę. Wnętrze utrzymane jest w stylu barokowym. W prezbiterium znajduje się pozorne sklepienie kolebkowe, w pozostałych pomieszczeniach zaś stropy są belkowe płaskie. Przy zachodniej ścianie nawy wznosi się chór muzyczny, wsparty na dwóch słupach. Pomiędzy nawą a prezbiterium jest otwór zamknięty od góry belką tęczową z XVII-wiecznym krucyfiksem. Na uwagę zasługuje wyposażenie świątyni, które obejmuje zespół ołtarzy, w tym ołtarz główny z 1765 roku z obrazem gotyckim Zaśnięcia Matki Boskiej datowany na ok. 1480 rok oraz ołtarze boczne z 2 połowy XVIII wieku, a szczególnie ołtarz umieszczony w północnej ścianie nawy. W pobliżu kościoła usytuowana jest murowana dzwonnica typu arkadowego z dwoma dzwonami z 1720 roku (*Katalog zabytków sztuki w Polsce…*, 1953: 11; Strzelecki 2006: 109; Cieślak 2014c).

Na przestrzeni dziejów kościół był poddawany renowacjom i rozbudowie. W trakcie remontu trwającego w latach 1770–72 dokonano rozbudowy nawy o dwuczęściową kruchtę zachodnią. Kolejne prace konserwatorskie przeprowadzono na początku XIX i w XX wieku (np. w latach 1980–81 polegające na wymianie gontów). Kościół parafialny pw. Wszystkich Świętych w Naramicach podlega prawnej ochronie i uzyskał wpis do wojewódzkiego rejestru zabytków (nr rej.: 314-XIV-28 z 28.04.1949 r. oraz 310 z 30.12.1967 r.). Obecny stan zachowana omawianej świątyni można określić jako umiarkowany, z uwagi na brak wieży i wydłużoną kruchtę zachodnią.

7. Kościół pw. św. Anny w Ochędzynie Starym

Stary Ochędzyn (odnotowywany w źródłach również jako Ochendzyno, Ochendzyn, Ochandzyn) to wieś położona współcześnie na terenie gminy Sokolniki, w powiecie wieruszowskim, 8 km na wschód od Wieruszowa. Obecnie ma formę jednostronnie zabudowanej rzędówki poregulacyjnej, której oś siedliskowa ma kształt linii łamanej. Jest to jedna z najstarszych miejscowości położonych na obszarze historycznej ziemi wieluńskiej. Pierwsza zapiska na temat osady pochodzi już z 1245 roku. Odnosi się ona do dokumentu, zgodnie z którym Wierzbięta z Gryfitów oraz Racława, wdowa po kasztelanie Klemensie, przekazali tę wieś, jak również Łubnice, Konarzewo, Pudliszki, Chróścin, Mieleszyn i Skomlin, na rzecz klasztoru cysterek z Ołoboku (*Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 1, 1877: nr 244; Rosin 1961: 133). Od tego czasu zakonnice były właścicielkami Ochędzyna aż do sekularyzacji dóbr kościelnych pod koniec XVIII wieku. W 1250 roku Przemysł I zezwolił klasztorowi dokonać lokacji wsi na prawie niemieckim (*Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 1, 1877: nr 281). Z rejestrów poborowych z lat 1552–1553 uzyskujemy informację na temat 13 kmieci gospodarujących na 6 łanach ziemi oraz jednym łanie sołtysim (*Polska XVI wieku…*, 1883: 302).

Według dokumentów źródłowych kaplica w Ochędzynie musiała istnieć co najmniej przed 1492 roku, o czym świadczy skarga sołtysa i kmieci na plebana z Sokolnik o niewypełnienie obowiązków (Rosin 1963: 124). Obecna świątynia pw. św. Anny jako kościół filialny została prawdopodobnie zbudowana na początku XVI wieku. Obecność kaplicy należącej *ex antiquo* do parafii Sokolniki poświadcza wzmianka pochodząca z 1520 roku (*Joannis de Lasco Liber beneficiorum…*, 1881: 151). Parafia w Ochędzynie erygowana została 12 czerwca 1922 roku, przez biskupa Stanisława Zdzitowieckiego. Należy obecnie do dekanatu wieruszowskiego diecezji kaliskiej.

Kościół położony jest w centralnej części wsi, w odległości około 1 km od drogi krajowej nr 8. Usytuowany jest pośrodku placu otoczonego pierścieniem drzew i ogrodzonego murowanym parkanem. Wejście na teren kościoła prowadzi przez okazałą, murowaną bramę arkadową, która pełni równocześnie funkcję dzwonnicy. Została ona wzniesiona w latach 20. XX wieku. Świątynia jest obiektem orientowanym, jednonawowym, zbudowanym z drewna modrzewiowego. Kościół złożony jest z nawy, powiększonej od zachodu w 1925 roku, na planie wydłużonego prostokąta, zespolonej z węższym, zamkniętym trójbocznie prezbiterium, na planie zbliżonym do kwadratu. Dach jest jednokalenicowy, kryty gontem, nad prezbiterium tworzy szeroki okap, wsparty na filarach. W jego tylnej części usytuowana jest ośmioboczna wieżyczka na sygnaturkę z XVII wieku z baniastym hełmem z latarnią. Do prezbiterium od północy przylega zakrystia na planie prostokątnym. Zakrystię wieńczy jednospadowy dach będący przedłużeniem północnej połaci dachu prezbiterium. Do nawy zaś przylegają dwie kruchty: południowa

(boczna) – na rzucie kwadratu i zachodnia (frontowa) – na rzucie prostokąta. Ściany prezbiterium i wschodniej części nawy wykonane są w konstrukcji zrębowej, zaś późniejsza, zachodnia część korpusu zbudowana została w konstrukcji szkieletowej. Pomiędzy prezbiterium i nawą znajduje się otwór z belką tęczową z rzeźbami zakonników, a przy zachodniej ścianie nawy jest XVIII-wieczny chór muzyczny, wsparty na dwóch słupach. Na ścianach wewnętrznych widnieją polichromie roślinne, zaś w prezbiterium przedstawiające Serce Jezusowe. Ołtarz główny ma metrykę późnorenesansową. Zawiera późnogotyckie figury z XVI wieku św. Anny Samotrzeć oraz śś. Barbary i Katarzyny. Dwa ołtarze boczne mają charakter barokowy i pochodzą z przełomu XVII i XVIII wieku (*Inwentarz drewnianej architektury sakralnej w Polsce…*, 1993: 89–98; Cieślak 2014b).

Bryła kościoła ukształtowana została na przełomie XV i XVI wieku, lecz była wielokrotnie remontowana. Podczas prowadzonego w latach 1780–97 remontu wzniesiono chór muzyczny. W 1925 roku powiększono korpus główny kościoła o ⅓, dobudowano kruchtę południową i oszalowano ściany. W 1945 roku pomalowano wnętrze kościoła oraz wymieniono pokrycie dachu. Ostatnia większa restauracja miała miejsce w 1994 roku. Kościół parafialny p.w. św. Anny w Starym Ochędzynie podlega prawnej ochronie i uzyskał wpis do wojewódzkiego rejestru zabytków (nr rej.: 8/315-XIV-29 z 28.04.1949 r. oraz 323 z 30.12.1967 r.). Obecny stan zachowana omawianej świątyni można określić jako umiarkowany (głównie ze względu na dysharmonijną rozbudowę nawy).

8. Kościół pw. Wszystkich Świętych w Popowicach

Popowice to miejscowość położona 7 km na południe od Wielunia, a pod względem administracyjnym usytuowana jest obecnie w gminie Pątnów, w powiecie wieluńskim. Obecnie osada ma formę rzędówki z wyraźną dominacją zabudowy po południowej stronie drogi. Popowice są jedną z najstarszych wsi w powiecie wieluńskim. Zgodnie z datowanym na lata 1236–1249 testamentem Jana, prepozyta z Rudy i kanonika gnieźnieńskiego, nieznaną z nazwy wieś zakupioną od synów Splotovica i Wojsława przekazano na rzecz kościoła św. Wojciecha w Rudzie (*Codex Diplomaticus Silesiae…*, 1884, t. 7, cz. 1: 480). W XIII wieku nastąpił upadek Rudy i przeniesienie kolegiaty do Wielunia. Zdaniem R. Rosina (1961: 133–134) kolegiata wieluńska posiadała tylko jedną wieś (Popowice), zatem metodą retrogresji można identyfikować omawianą osadę z darowaną przez prepozyta Jana. Wzmianka z 1459 roku na temat sołtysa daje podstawę, by twierdzić, że wieś przeszła w okresie średniowiecza lokację na prawie niemieckim (AGAD, *Księgi grodzkie wieluńskie*, 1, k. 35, za: Rosin 1963: 136). W świetle danych podatkowych z lat 1552–1553 uzyskujemy informację, że we wsi istniało 14 gospodarstw kmiecych, obejmujących po ½ łana ziemi, co daje łączny areał 7 łanów (*Polska XVI wieku…*, 1883: 301).

Z wizytacji wykonanej w 1520 roku wynika, że wieś stanowiła uposażenie kanonii w Popowicach, podporządkowanej kolegiacie wieluńskiej, a przynależała pod względem administracji kościelnej do parafii w Kadłubie (*Joannis de Lasco Liber beneficiorum…*, 1881: 101, 127). Kościół p.w. Wszystkich Świętych powstał prawdopodobnie na początku XVI wieku. Według przekazów źródłowych istniała w tym miejscu kaplica (*oraculum*), a nabożeństwo w niej odprawiał co trzecią niedzielę pleban z Kadłubia. W 1841 roku parafia w Kadłubiu wraz kościołami filialnymi w Popowicach i Grębieniu wcielona została do parafii w Krzyworzece (*Słownik geograficzny Królestwa Polskiego…*, t. 8, 1887: 799). Współcześnie omawiana świątynia stanowi ponownie kościół filialny parafii w Kadłubie (Olejnik 1980: 34). Należy ona do dekanatu Najświętszej Maryi Panny Pocieszenia w Wieluniu, w archidiecezji częstochowskiej.

Omawiany obiekt sakralny znajduje się przy głównej drodze, biegnącej przez Popowice, po jej północnej stronie. Obok kościoła rośnie cenny starodrzew, w tym m.in.: lipy i wiązy. Świątynia jest orientowana, ma charakter jednonawowy, wykonana została w konstrukcji zrębowej, a ściany zewnętrzne zostały oszalowane. Nawa i prezbiterium wybudowane zostały na rzutach zbliżonych do kwadratów. Prezbiterium, podobnie jak we wszystkich kościołach reprezentujących typ wieluński, jest węższe, zamknięte od zachodu trójbocznie. Od północy przylega do niego zakrystia. Z boku nawy usytuowana jest natomiast kruchta, o dwuspadowym dachu krokwiowym. Całość korpusu budowli pokrywa stromy dach jednokalenicowy, z ośmioboczną wieżyczką na sygnaturkę, zwieńczoną blaszanym hełmem i krzyżem. Wspólny dla nawy i prezbiterium dach, kryty gontem, tworzy nad prezbiterium szeroki okap wsparty na bogato rzeźbionych belkach stropowych. Od zachodu do nawy przylega trzykondygnacyjna wieża konstrukcji słupowo-ryglowej, niższa od bryły kościoła, zwieńczona dachem namiotowym. Obok świątyni znajduje się metalowa dzwonnica, otwarta, kryta daszkiem dwuspadowym. We wnętrzu zachowany jest renesansowy ołtarz główny z XVI wieku. Znajdują się w nim posągi świętych i obraz Matki Bożej Miłosierdzia. Ołtarze boczne pochodzą z I poł. XVIII wieku. Na belce tęczowej umieszczony jest krucyfiks pochodzący z XVII wieku. Na uwagę zasługują także późnogotyckie odrzwia prowadzące z kruchty południowej do nawy (Olejnik 1980: 34; Strzelecki 2006: 123; Langner 2014: 27–28). Kościół był wielokrotnie remontowany, m.in. w 1730, 1753 roku i w latach 1981–84. Kościół filialny pw. Wszystkich Świętych w Popowicach podlega prawnej ochronie i uzyskał wpis do wojewódzkiego rejestru zabytków (nr rej.: 950 z 30.12.1967 r.). Obecny stan zachowania omawianej świątyni można określić jako dobry.

9. Kościół pw. Leonarda Opata w Wierzbiu

Wierzbie to wieś w położona 10 km od Wielunia i 30 km na północny wschód od Olesna. Współcześnie znajduje się na obszarze województwa opolskiego, w powiecie oleskim, w gminie Praszka, przy drodze krajowej nr 45 z Wielunia do Opola. Obecnie ma postać układu ulicowego o zwartej, obustronnej zabudowie. Jest to miejscowość, w odniesieniu do której można precyzyjnie ustalić datację i okoliczności powstania na podstawie aktu lokacyjnego wydanego przez księcia Władysława Opolczyka w 1381 roku. Wierzbie zostało założone na tzw. surowym korzeniu. Osadnikom zezwolono wykarczować i rozmierzyć 19 łanów ziemi, dla sołtysa przeznaczono zaś nadział o powierzchni 3 łanów. Kmiecie uzyskali 12 lat wolnizny w inicjalnym okresie rozwoju osady (Patykiewicz 1958: 278–279; Rosin 1961: 166). Wieś stanowiła własność dóbr królewskich i w okresie staropolskim wchodziła w skład starostwa wieluńskiego. W okresie sporządzania rejestrów poborowych w latach 1552–1553 odnotowano 5 łanów kmiecych i jeden sołtysi, pozostałe grunty stanowiły zaś pogorzelisko (*Polska XVI wieku…*, 1883: 305).

Parafia w Wierzbiu istniała prawdopodobnie już w XV wieku. W materiałach źródłowych pochodzących z 1492 roku pojawia się informacja na temat kaplicy (Patykiewicz 1957: 429; Rosin 1963: 176). Za czasów arcybiskupa Jana Łaskiego parafia przestała istnieć i została podporządkowana administracyjnie pobliskiemu kościołowi parafialnemu w Ożarowie. Od tego czasu *oraculum tituli S. Leonardi* funkcjonował już jako świątynia filialna (*Joannis de Lasco Liber beneficiorum…*, 1881: 125). Badania historyczno-architektoniczne potwierdzają, że zrąb obecnego obiektu powstał ok. 1520 r. (Kalbarczyk-Klak 2014a). 12 stycznia 1902 roku parafia w Wierzbiu została reerygowana przez biskupa Stanisława Zdzitowskiego. Obecnie znajduje się w granicach dekanatu Mokrsko, w archidiecezji częstochowskiej.

Kościół w Wierzbiu położony jest w południowo-zachodniej części wsi, w pobliżu skrzyżowania głównej drogi z drogą do Ożarowa, od której oddzielony jest parkingiem i terenem zieleni. Jest to świątynia orientowana, jednonawowa, wykonana w konstrukcji zrębowej. Elewacje są oszalowane deskami w układzie pionowym. Węższe od nawy prezbiterium zamknięte jest prostokątnie i obejmuje dwie boczne zakrystie. Usytuowana wzdłuż północnej ściany prezbiterium zakrystia na planie prostokąta wraz przedsionkiem jest murowana i otynkowana. Od frontu i z boku nawy przylegają kruchty. Nawa i prezbiterium kryte są dwukalenicowym dachem gontowym, którego połacie przechodzą w dolnej części w dachy pulpitowe nad aneksami. Na szczycie znajduje się sześcioboczna wieżyczka na sygnaturkę z blaszanym hełmem. Od strony zachodniej na nawie osadzona jest czworoboczna wieża w konstrukcji słupowej, zwieńczona dachem namiotowym oraz niewielką sygnaturką. W zewnętrznych elewacjach znajdują się dwa masywne portale z XVI wieku. Obok kościoła znajduje się drewniana dzwonnica. Wnętrze cechuje się płaskimi stropami, wspólnymi dla nawy i prezbiterium. Ściany

pokryte są roślinnymi polichromiami. Zachował się ołtarz główny z XVIII wieku z późnogotyckim tryptykiem oraz dwa ołtarze boczne, a ponadto barokowa ambona z wizerunkami Ewangelistów. Na uwagę zasługuje również wsparty na słupach chór muzyczny oraz belka tęczowa z krucyfiksem (*Katalog zabytków sztuki w Polsce…*, 1953; Olejnik 1980: 43; Kalbarczyk-Klak 2014a).

Kościół po raz pierwszy był przebudowany pod koniec XVIII wieku, następnie restaurowany wielokrotnie w latach 1889, 1949, 1971–74 i odnowiony w latach 1994–2000. W 1959 roku wykonano prace, które zatarły w znacznym stopniu pierwotną formę świątyni. Poszerzono wówczas nawę i prezbiterium, dodając do nich aneksy oraz usunięto południową kruchtę. Wieża została włączona w bryłę kościoła poprzez obudowanie aneksami i przykrycie połaciami dachu nad nawą, zmieniono także formę otworów okiennych. Kościół parafialny pw. św. Leonarda w Wierzbiu podlega prawnej ochronie i uzyskał wpis do wojewódzkiego rejestru zabytków (nr rej.: 974 z 30.12.1967 r.). Obecny stan zachowana omawianej świątyni można określić jako umiarkowany (głównie z uwagi na dysharmonijną przebudowę w II połowie XX wieku).

10. Kościół pw. św. Zygmunta w Wiktorowie

Wiktorów to wieś leżąca obecnie na terenie gminy Biała, w powiecie wieluńskim, ok. 10 km na północny zachód od Wielunia, nad Oleśnicą, dopływem Warty. W sensie morfogenetycznym stanowi zniekształconą formę dawnej ulicówki, rozszerzoną o kolonijną zabudowę na peryferiach siedliska. Miejscowość znana jest z przekazów źródłowych od 1404 roku, kiedy to pojawia się wzmianka na temat Lutolda z „Wyctorowa" (Rosin 1961: 174). Wieś stanowiła własność szlachecką. Było to wówczas gniazdo znanego w Sieradzkiem rodu Wiktorowskich herbu Gryf. W świetle rejestrów poborowych z lat 1552–1553 odnotowano tu jedynie 4 kmieci użytkujących 1½ łana ziemi (*Polska XVI wieku…*, 1883: 297).

Kościół pw. św. Zygmunta w Wiktorowie powstał prawdopodobnie w pierwszej połowie XVI wieku, choć kaplica w tym miejscu istniała już na pewno w XV wieku, o czym świadczą zapiski w kościelnych aktach wizytacyjnych z 1520 roku. W okresie tym był to obiekt filialny należący do parafii św. Piotra w Okowach z Białej (*Joannis de Lasco Liber beneficiorum…*, 1881: 155). Taki status omawiany kościół zachował do czasów obecnych. Należy do dekanatu Wieluń – Najświętszej Maryi Panny Pocieszenia archidiecezji częstochowskiej.

Świątynia usytuowana jest w zachodniej części siedliska wsi, na niewielkiej działce, w pobliżu skupionej zabudowy zagrodowej. Kościół jest orientowany. Korpus budowli składa się z nawy i węższego w stosunku do niej, zamkniętego trójbocznie prezbiterium, do którego przylega boczna zakrystia. Bezpośrednio przy nawie znajduje się mała kruchta. Nawę i prezbiterium wieńczy wysoki dach jednokalenicowy tworzący szeroki okap nad częścią ołtarzową. Na szczycie da-

chu, pokrytego gontem, widoczna jest sześcioboczna wieżyczka na sygnaturkę, zwieńczona blaszanym hełmem z latarnią. Od wielu innych, omawianych uprzednio kościołów odmiany wieluńskiej, obiekt odróżnia brak charakterystycznej wieży w części frontalnej. Wewnątrz zachowane są fragmenty polichromii figuralnej. Wyposażenie stanowią cenne obrazy, a wśród nich obraz Madonny z Dzieciątkiem, namalowany prawdopodobnie około 1470 roku przez Jana z Nysy oraz gotyckie malowidło przedstawiające Zwiastowanie Najświętszej Marii Panny, wykonane techniką olejną na płótnie i desce. Na uwagę zasługują ponadto trzy ołtarze i ambona pochodzące z ok. 1700 roku, a także kamienna chrzcielnica datowana na XVI wiek i belka tęczowa z krucyfiksem z XVII wieku. W barokowym ołtarzu głównym umieszczono trzy polichromowane rzeźby, a w ołtarzu bocznym znajduje się gotycki obraz Matki Bożej Bolesnej. Warto dodać, że przed kościołem usytuowana jest rzeźba Chrystusa i Matki Boskiej pod Krzyżem, wykonana w lipie przez ludowego artystę Janusza Ścigałę z Wiktorowa, a także metalowa dzwonnica, kryta daszkiem czterospadowym (Olejnik 1980: 43; Strzelecki 2006: 161; Langner 2014: 40–41).

Omawiana świątynia została po raz pierwszy przebudowana w 1760 r. przez właściciela wsi Mariana Zarębę. Zyskała wtedy nowe ołtarze i odrestaurowano podłogę. Podczas II wojny światowej obiekt został zdewastowany, a po jej zakończeniu zaniedbany popadał w ruinę. Staraniem księdza E. Malatyńskiego w latach 1976–87 kościół został gruntownie zrekonstruowany wraz z wyposażeniem wnętrza. Kościół filialny pw. św. Zygmunta w Wiktorowie podlega prawnej ochronie i uzyskał wpis do wojewódzkiego rejestru zabytków (nr rej.: 976 z 30.12.1967 r.). Obecny stan zachowania omawianej świątyni można określić jako dobry.

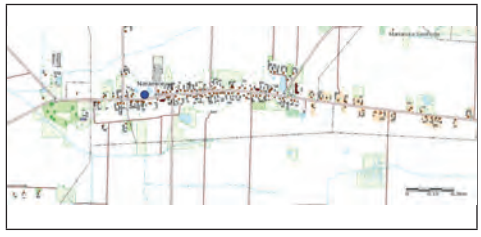

Naramice

Wiktorów

Gaszyn

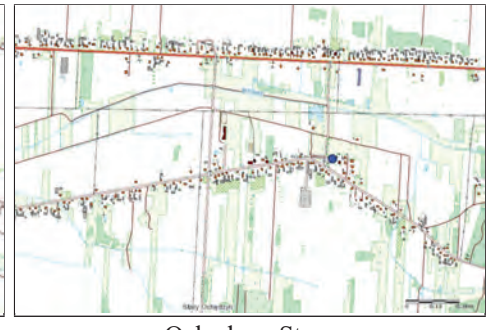

Ochędzyn Stary

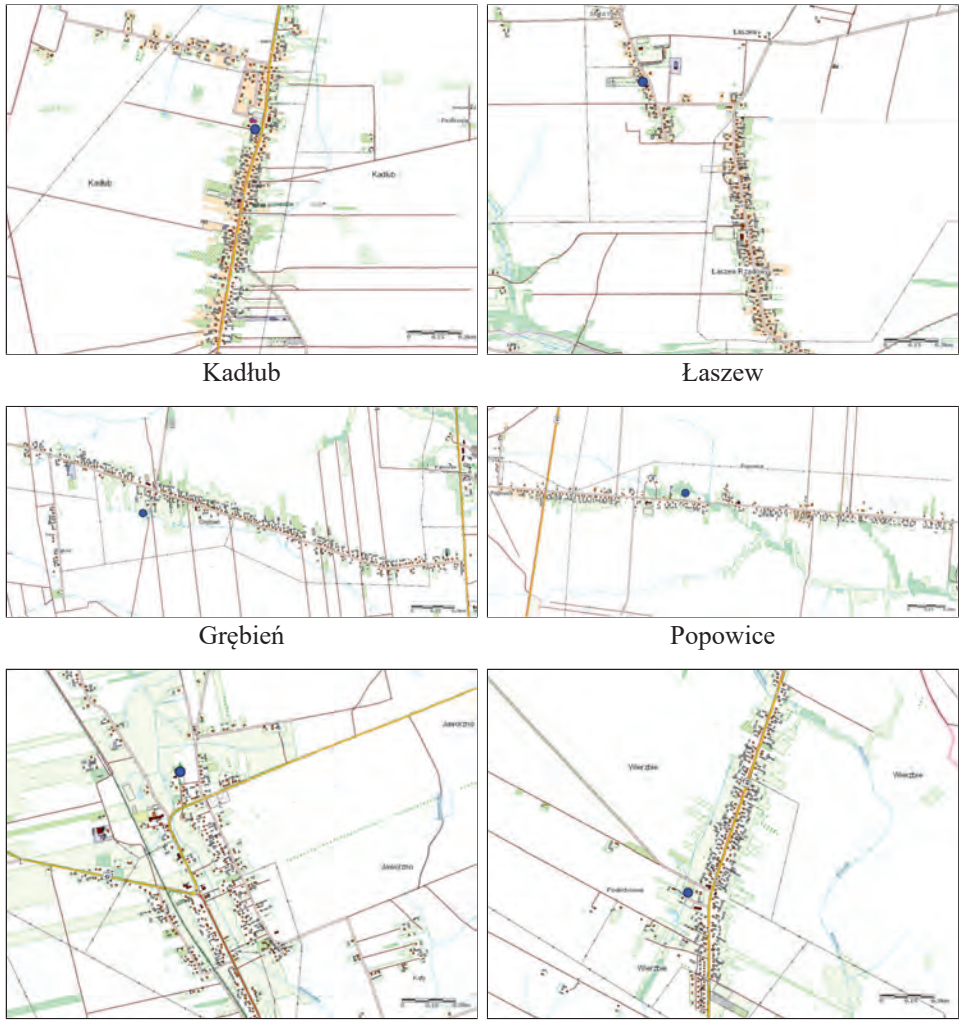

Ryc. 1. Współczesna lokalizacja kościołów typu wieluńskiego w obrębie siedlisk wsi
Źródło: oprac. własne na podkładzie wizualizacji BDOT10k,
https://mapy.geoportal.gov.pl/

Gaszyn

Grębień

Jaworzno

Kadłub

Łaszew

Naramice

Ochędzyn Stary

Popowice

Wiktorów

Wierzbie

Fot. 2. Współczesna fizjonomia kościołów typu wieluńskiego
Źródło: fot. T. Figlus

Analiza porównawcza i podsumowanie

Badana odmiana kościołów wiąże się ściśle z ich lokalizacją. Omówione w rozdziale obiekty sakralne o metryce szesnastowiecznej i specyficznych cechach fizjonomicznych powstały na terenie historycznej ziemi wieluńskiej. Przyjęła ona taką nazwę, gdy pod koniec XIII wieku przeniesiono siedzibę kasztelanii z Rudy do Wielunia. W okresie rozbicia dzielnicowego była władana przemiennie przez wielkopolskich i śląskich książąt piastowskich, a po zakończeniu rządów Władysława Opolczyka ziemię wieluńską przyłączył ostatecznie do Królestwa Polskiego Władysław II Jagiełło. W okresie staropolskim nie wykształciła się tu pełna hierarchia urzędnicza, dlatego zachowany został status ziemi, powiązanej administracyjnie z województwem sieradzkim (Szczygielski 1969: 15–17). Zasięg terytorialny ziemi wieluńskiej w dużym stopniu wyznaczały doliny rzek: od północy Barycz i Oleśnicy, na południu górnego biegu Prosny i Liswarty, a na wschodzie Warty. Ziemia wieluńska od późnego średniowiecza dzieliła się na dwa powiaty: wieluński i ostrzeszowski, rozdzielone rzeką Prosną. Wszystkie badane obiekty sakralne zlokalizowane były w okresie swego powstawania na obszarze powiatu wieluńskiego. Współcześnie powiat wieluński, leżący w obrębie województwa łódzkiego, ma zdecydowanie mniejszy zasięg przestrzenny. W jego granicach zlokalizowane są badane kościoły w Gaszynie i Kadłubie (gm. Wieluń), Grębieniu i Popowicach (gm. Pątnów), Łaszewie (gm. Wierzchlas) oraz Naramicach i Wiktorowie (gm. Biała). Kościół w Starym Ochędzynie usytuowany jest na terenie sąsiedniego powiatu wieruszowskiego (gm. Sokolniki), ale nadal w graniach województwa łódzkiego. Dwa obiekty sakralne reprezentujące badaną kategorię znajdują się natomiast na obszarze obecnego województwa opolskiego, w powiecie oleskim, kościół w Jaworznie – w gminie Rudniki, zaś kościół w Wierzbiu – w gminie Praszka (ryc. 2).

Ryc. 2. Lokalizacja zidentyfikowanych późnogotyckich kościołów typu wieluńskiego
Źródło: oprac. własne

Z punktu widzenia genezy analizowanych świątyń istotne znaczenie ma również lokalizacja w zakresie terenowej administracji kościelnej. W średniowieczu i epoce wczesnonowożytnej był to obszar oddziaływania arcybiskupstwa gnieźnieńskiego. Jednostką niższego szczebla były archidiakonaty. Zasięg terytorialny archidiakonatu rudzkiego, a w późniejszym czasie wieluńskiego odpowiadał w przybliżeniu ówczesnym granicom administracji państwowej. Podział na dekanaty w archidiakonacie wieluńskim dokonał się po synodzie diecezjalnym w Łowiczu 4 października 1583 roku (*Synodus archidiocesana Gnesnensis…*, 1872: 41). Utworzono wtedy trzy dekanaty: rudzki, wieruszowski i krzepicki. W świetle wizytacji z połowy XVII wieku na terenie dekanatu rudzkiego znajdował się omawiany wcześniej kościół parafialny w Kadłubiu wraz z filiami w Grębieniu i Popowicach, kościół parafialny w Łaszewie, kościół filialny w Wierzbiu, należący do parafii w Ożarowie oraz kościół filialny w Gaszynie podporządkowany parafii wieluńskiej. Na obszarze dekanatu wieruszowskiego usytuowany był kościół filialny w Wiktorowie powiązany z Białą, kościół parafialny w Naramicach oraz kościół w Ochędzynie, stanowiący filię świątyni w Sokolnikach. Kościół w Jaworznie, będący ówcześnie filią Parzymiechów leżał

natomiast na obszarze dekanatu krzepickiego (Zabraniak 2004: 36–37). Podstawową jednostkę administracji kościelnej stanowią parafie. Na terenie ziemi wieluńskiej w okresie przedrozbiorowym istniało ich kilkadziesiąt. Jak wynika z wcześniejszych analiz, istnieją przesłanki źródłowe, by twierdzić, że co najmniej w XV wieku funkcjonowały już parafie w Jaworznie, Kadłubie, Łaszewie, Naramicach i Wierzbiu. Na przełomie XV i XVI wieku liczba tych jednostek przestrzennych uległa zmniejszeniu, co było spowodowane zbyt słabym uposażeniem niektórych kościołów. W ten sposób za czasów arcybiskupa Jana Łaskiego parafia w Jaworznie została wcielona do Parzymiechów, a parafia w Wierzbiu stała się filią parafii w Ożarowie. Oba obiekty ponownie stały się parafiami na początku XX wieku. Kościoły w Kadłubie i Łaszewie straciły czasowo status parafialny dopiero w XIX wieku, przy czym w obu przypadkach nastąpiła później restytucja dawnej formy działania. Kościoły w Gaszynie, Grębieniu, Ochędzynie, Popowicach i Wiktorowie od samego początku były natomiast świątyniami filialnymi. Niektóre z nich (Grębień, Popowice) kilkakrotnie zmieniały w XIX wieku przynależność parafialną. Dawne kościoły filialne w Gaszynie i Ochędzynie zostały podniesione do rangi parafii w XX wieku, pozostałe zaś (Grębień, Popowice i Wiktorów) do dziś mają status filii. W XIX i XX wieku wielokrotnie zmieniano podziały administracji kościelnej. Wraz z powstaniem diecezji częstochowskiej wszystkie badane kościoły znalazły się w jej obrębie. Za sprawą bulli papieża Jana Pawła II *Totus Tuus Poloniae Populus* w 1992 roku jeden z badanych obiektów, tj. kościół w Ochędzynie, zmienił przynależność diecezjalną i został objęty granicami nowo utworzonego biskupstwa kaliskiego.

Przyjrzyjmy się teraz kwestii stosunków osadniczo-własnościowych i genezie badanych obiektów. Zachowane do dziś późnogotyckie kościoły drewniane na obszarze ziemi wieluńskiej zostały zbudowane w miejscowościach powstałych od I połowy XIII wieku do przełomu XIV i XV wieku. Trzeba wyraźnie podkreślić, że na podstawie przesłanki dotyczącej pierwszego zapisu źródłowego nie można w większości przypadków w sposób precyzyjny ustalić dokładnej daty powstania osady. Tylko w jednym z dziesięciu analizowanych obiektów istnieje możliwość dokładnego określenia czasu utworzenia wsi. Wyjątek ten odnosi się do miejscowości Wierzbie, w przypadku której dysponujemy wzmianką na temat aktu lokacyjnego *in cruda radice*. Dla pozostałych osad zachowały się jedynie informacje w aktach o sprzedaży lub ofiarowaniu gruntów (Gaszyn, Popowice, Ochędzyn, Grębień), potwierdzeniu posiadanych dóbr (Kadłub), opłat dziesięcinnych (Jaworzno) lub w innych dokumentach, które poświadczane były przez osoby piszące się z danych miejscowości (Wiktorów, Naramice, Łaszów). Wiadomo, że osady te musiały istnieć odpowiednio wcześniej, aniżeli pierwszy raz wymieniane były ich nazwy w zachowanych materiałach źródłowych. Chronologicznie rzecz ujmując, do najstarszych wsi spośród omawianych zaliczyć można: Popowice, Ochędzyn i Jaworzno, które znane są z zapisek źródłowych z okresu przed

1250 rokiem. Nieco młodsze są zapewne wsie: Grębień i Gaszyn, o których czerpiemy informacje na podstawie źródeł z końca XIII i pierwszej połowy XIV wieku. Największy rozwój osadnictwa nastąpił natomiast w II połowie XIV wieku, a zwłaszcza za rządów Władysława Opolczyka. Z tego okresu dowiadujemy się po raz pierwszy o istnieniu Kadłubia (1357), Wierzbia (1381), Łaszewa (1386) i Naramic (1395). Najmłodszą osadą wydaje się być Wiktorów, o którym pierwsza wzmianka pochodzi dopiero z 1404 roku. Najprawdopodobniej aż 7 spośród 10 badanych wsi przeszło lokację na prawie niemieckim, o czym świadczą zapiski na temat przeprowadzonej lokacji (Grębień, Ochędzyn, Wierzbie) bądź informacje o sprzedaży lub odnowieniu wójtostwa (Kadłub) oraz nadziałach sołtysich (Jaworzno, Naramice, Popowice).

Warto przeanalizować również strukturę własnościową badanych miejscowości. W okresie staropolskim możemy mówić o trzech głównych kategoriach własności ziemskiej: monarszej, duchownej i szlacheckiej. W połowie XVI wieku na obszarze ziemi wieluńskiej zidentyfikowano 41 osad królewskich (18,1% ogółu), 35 osad kościelnych (15,5% ogółu) i 150 osad szlacheckich (66,4% ogółu) (*Atlas historyczny Polski…*, 1998: 63). Gdy mowa o osadach, w których zachowały się badane kościoły, struktura wygląda nieco inaczej, gdyż w porównaniu do przedstawionego ujęcia makroskalowego dostrzec można większy udział wsi należących do Kościoła. Otóż w XVI wieku mamy do czynienia z jedną wsią królewską (Wierzbie), czterema wsiami duchownymi (Grębień, Kadłub, Ochędzyn i Popowice) oraz pięcioma wsiami szlacheckimi (Gaszyn, Jaworzno, Łaszew, Naramice i Wiktorów). Trzeba wyraźnie podkreślić, że własność kościelna nie stanowi grupy jednolitej. Mianowicie dwie wsie (Grębień i Kadłub) należały do kapituły gnieźnieńskiej i zostały jej przekazane przez arcybiskupa w połowie XVI wieku, jedna wieś w całości (Popowice) podlegała kapitule kolegiaty wieluńskiej, a jedna wieś (Ochędzyn) stanowiła część dóbr ziemskich klasztoru cysterek z Ołoboku. Gwoli ścisłości warto dodać, że w Gaszynie, jako wsi w przeważającej części należącej do szlachty, folwark posiadał również dziekan wieluński. Analizując dane z rejestrów poborowych z połowy XVI wieku, można stwierdzić, że wsie, w których powstawały w tym czasie drewniane kościoły znacznie różniły się od siebie pod względem wielkości, biorąc pod uwagę stopień zaludnienia. Najwięcej kmieci odnotowano w Naramicach (34), Jaworznie (20) i Gaszynie (19). Najczęściej wsie obejmowały 13–14 gospodarstw kmiecych (Grębień, Kadłub, Łaszew, Ochędzyn, Popowice). Najmniej ludną wsią był Wiktorów, gdzie odnotowano w tym czasie tylko 4 kmieci.

Bardzo trudno określić dokładnie moment powstania badanych świątyń z uwagi na brak jednoznacznych podstaw źródłowych. Materiały opisowe potwierdzają fakt istnienia kościołów w XVI wieku, ale nie podają precyzyjnych danych na temat ich budowy, która zapewne następowała wieloetapowo. W sukurs częściowo przychodzą wyniki badań architektonicznych. Dzięki analizom

polichromii oraz pozostałych elementów wyposażenia, udało się potwierdzić datowanie większości kościołów, które dokonane zostało uprzednio na podstawie innych przesłanek historycznych. Biorąc pod uwagę współczesne umiejscowienia kościołów należy stwierdzić, że w większości przypadków znajdują się one w centralnych częściach wsi (np. Gaszyn, Grębień, Popowice) lub w peryferyjnych strefach siedlisk (np. Łaszew, Naramice, Wiktorów). Trzeba podkreślić, że obecna ich lokalizacja w stosunku do zabudowy często nie jest zgodna z historyczną, albowiem o ile świątynie pozostawały *in situ*, o tyle wsie podlegały regulacji w XIX wieku, a w przypadku wielu z nich miała ona charakter całkowitej metamorfozy pierwotnego rozplanowania. Badane kościoły zazwyczaj usytuowane są w głębi działek, w pewnej odległości od drogi wiejskiej. Dość często otoczone są dawnymi nagrobkami, starodrzewiem, a zasięg terenu przykościelnego wyznacza drewniane lub murowane ogrodzenie.

Kolejna kwestia, którą należy rozważyć to charakterystyka fizjonomiczna badanych kościołów, w tym aspekty konstrukcyjno-dekoracyjne, świadczące o współczesnych walorach dziedzictwa kulturowego. Jak wspomniano w części wstępnej, można wyróżnić zespół cech swoistych, które mają charakter uniwersalny dla badanego zbioru kościołów, a które wyróżniają je od innych obiektów sakralnych. Abstrahując od zagadnienia metryki historycznej, która została już omówiona, warto przyjrzeć się specyfice architektonicznej świątyń typu wieluńskiego. Otóż kościoły reprezentujące analizowaną odmianę to obiekty orientowane, a więc z prezbiterium skierowanym na wschód. Wszystkie kościoły zbudowane są w całości lub w zasadniczym stopniu z drewna. Główne elementy korpusu budowli wykonane są w konstrukcji zrębowej. W wielu z nich integralnym elementem części frontalnej są wieże zbudowane w konstrukcji słupowej. Budowle są z zewnątrz oszalowane. Podstawowym elementem stanowiącym cechę rozpoznawczą jest dach, z reguły jednokalenicowy, dwuspadowy, kryty gontem. Pokrywa on w całości zarówno nawę, jak i prezbiterium kościoła. Biorąc pod uwagę fakt, że prezbiterium, najczęściej zwieńczone wielobocznie, jest w świątyniach wieluńskich węższe od nawy, powstaje charakterystyczny, szeroki okap wysunięty wokół prezbiterium. Do nawy przylega jedna lub dwie kruchty, a do prezbiterium zakrystia. Oprócz wskazanych cech pierwotnych stanowiących podobieństwa, można wyróżnić elementy wtórne, a także wyszczególnić różnice występujące między badanymi kościołami, które wynikają najczęściej z wielu, zachodzących przez stulecia prac remontowych i konserwacyjnych oraz zmian wywołanych czynnikami naturalnymi i antropogenicznymi. W wyniku licznych prac modernizacyjnych świątynie zyskiwały najczęściej nowy szalunek i pokrycie gontem. Biorąc pod uwagę aspekt konstrukcji i rozplanowania, należy podkreślić, że niektóre obiekty nigdy nie obejmowały lub w wyniku przebudowy zatraciły charakterystyczne wieże w części frontalnej, a wydłużeniu uległy nawy. Dotyczyło to kościołów w Kadłubie, Naramicach, Ochędzynie i Wiktorowie.

W przypadku świątyni w Kadłubie, na skutek prac rewaloryzacyjnych przeprowadzonych na początku XXI wieku, udało się zrekonstruować zlikwidowaną po II wojnie światowej wieżę. W odniesieniu do niektórych świątyń kruchty lub zakrystie są chronologicznie późniejsze w stosunku do pozostałych części. Powstawały one w różnych okresach, od XVIII wieku (np. kruchta w Naramicach) do XX wieku (np. zakrystia w Gaszynie) i mają zazwyczaj formę stylizowaną. Wyjątkiem jest kościół w Wierzbiu, w którym jedna z zakrystii, jako forma dysharmonijna, jest murowana i otynkowana. Kościół w Jaworznie zyskał natomiast w dwóch etapach kaplice boczne, które zmieniły ostatecznie kształt całego obiektu. Jeśli chodzi o wyposażenie wnętrz to w analizowanych świątyniach zachowały się tylko nieliczne elementy z XVI wieku. Niekiedy są to fragmenty polichromii (np. w Grębieniu) oraz pojedyncze obrazy i rzeźby (np. w Grębieniu, Łaszewie, Naramicach, Ochędzynie, Wierzbiu i Wiktorowie). W większości przypadków ołtarze mają charakter późnorenesanowy (np. w Gaszynie, Ochędzynie, Popowicach) lub częściej barokowy (np. Kadłubie, Łaszewie, Naramicach, Wierzbiu).

Późnogotyckie kościoły typu wieluńskiego tworzą homogeniczny, zwarty przestrzennie i specyficzny pod względem fizjonomicznym zbiór obiektów sakralnych. Biorąc po uwagę bardzo długą metrykę i wyjątkowe cechy stylowe, wykazują one wybitne walory kulturowe w skali całego kraju, a nawet Europy. Wymagają zatem szczególnej troski ze strony decydentów na różnych szczeblach administracji publicznej, władz kościelnych, instytucji odpowiedzialnych za ochronę zabytków oraz społeczności lokalnych. Konieczne jest wdrożenie spójnego programu kompleksowej opieki konserwatorskiej nad tymi obiektami. Istnieje przy tym potrzeba dalszych badań oraz realizacji działań rewaloryzacyjnych. Postuluje się objęcie całego zbioru zachowanych kościołów typu wieluńskiego, adekwatną do ich wartości kulturowej, formą ochrony poprzez nadanie statusu pomnika historii oraz rozważenie, wzorem drewnianych świątyń południowej Małopolski, zainicjowania procedury wpisu na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Literatura

Atlas historyczny Polski, Województwo sieradzkie i województwo łęczyckie w drugiej połowie XVI wieku, cz. 2: *Komentarz, indeksy*, 1998, H. Rutkowski (red.), Warszawa.

Bąbka-Horbacz E., 1996, *Kościół w Łaszewie. Historia jednego remontu*, „Na Sieradzkich Szlakach", 4: 12–15.

Białas Z., 2008, *Kościół św. Barbary w Wieluniu od czasów najdawniejszych do współczesnych*, Wieluń.

Brykowski R., 1981, *Drewniana architektura kościelna XV wieku w Małopolsce*, Wrocław.

Brykowski R., 1994, *Polskie kościoły drewniane: straty wojenne – straty pokojowe: Wołyń i Wieluńskie* „Ochrona Zabytków", 47(2): 158–167.

Brykowski R., 2001, *Wielkopolskie kościoły drewniane*, Poznań.

Brykowski R., Kornecki M., 1984, *Drewniane kościoły w Małopolsce Południowej*, Wrocław.

Budownictwo drzewne, 1905, Materyały: wydawnictwo Towarzystwa „Polska Sztuka Stosowana", z. 6, Kraków.

Chrzanowski T., Piwocki K., 1981, *Drewno w polskiej architekturze i rzeźbie ludowej*, Wrocław.

Ciekliński Z., 1963, *Zabytki Ziemi Wieluńskiej*, Łódź.

Cieślak E., 2014a, *Kościół pw. Najświętszego Imienia Maryi w Gaszynie*, Portal Narodowego Instytutu Dziedzictwa, https://zabytek.pl/pl/obiekty/gaszyn-kosciol-pw-najswietszego-imienia-maryi (dostęp: 1.06.2020).

Cieślak E., 2014b, *Kościół pw. św. Anny w Starym Ochędzynie*, Portal Narodowego Instytutu Dziedzictwa, https://zabytek.pl/pl/obiekty/stary-ochedzyn-kosciol-pw-sw-anny (dostęp: 1.06.2020).

Cieślak E., 2014c, *Kościół pw. Wszystkich Świętych w Naramicach*, Portal Narodowego Instytutu Dziedzictwa, https://zabytek.pl/pl/obiekty/naramice-kosciol-pw-wszystkich-swietych (dostęp: 1.06.2020).

Codex Diplomaticus Silesiae, 1884, t. 7, cz. 1: *Regesten zur schlesischen Geschichte. Bis zum Jahre 1250*, Breslau.

Czerwiński T., 2010, *Budownictwo ludowe w Polsce*, Warszawa.

Domagała K., 2004, *Zabytki staropolskiego budownictwa drewnianego w Skomlinie*, „Rocznik Wieluński", 4: 211–216.

Emmerling D., Wierzgoń A., 2006, *Opolskie kościoły drewniane*, Opole.

Inwentarz drewnianej architektury sakralnej w Polsce, 1993, R. Brykowski (red.), z. 4b: *Kościoły w Wielkopolsce XVI w.*, Warszawa.

Joannis de Lasco Liber beneficiorum archidioecesis Gnesnensis, 1881, t. 2, wyd. J. Łukomski, Poznań.

Joannis Dlugossii Senioris Canonici Cracoviensis Opera omnia, 1864, t. 9, *Liber beneficiorum dioecesis cracoviensis*, t. 3, Kraków.

Kalbarczyk-Klak E., 2014a, *Kościół par. pw. św. Leonarda w Wierzbiu*, Portal Narodowego Instytutu Dziedzictwa, https://zabytek.pl/pl/obiekty/wierzbie-kosciol-par-pw-sw-leonarda (dostęp: 1.06.2020).

Kalbarczyk-Klak E., 2014b, *Kościół pw. Świętej Trójcy w Jaworznie*, Portal Narodowego Instytutu Dziedzictwa, https://zabytek.pl/pl/obiekty/jaworzno-kosciol-pw-swietej-trojcy (dostęp: 1.06.2020).

Katalog zabytków sztuki w Polsce, 1953, t. II: *Województwo łódzkie*, J. Łoziński (red.), z. 12: *Powiat wieluński*, oprac. H. Hohensee-Ciszewska, B. Wolff, Warszawa.

Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, 1877, t. 1; 1878, t. 2; 1879, t. 3, wyd. I. Zakrzewski, Poznań.

Kornecki M., 1992, *Drewniana architektura sakralna w Polsce: zagadnienie typów i form regionalnych w rozwoju historycznym*, „Ochrona Zabytków", 45(1–2): 7–31.

Korytkowski J., 1889, *Arcybiskupi gnieźnieńscy: prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821, czyli do połączenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego z biskupstwem poznańskim*, t. 3, Poznań.

Krassowski W., 1961, *Architektura drewniana w Polsce*, Warszawa.

Langner D., 2014, *Bursztynowym szlakiem drewnianych kościołów*, Warszawa.

Lorenc-Karczewska A., 2014a, *Kościół filialny pw. św. Jadwigi i św. Trójcy, ob. pw. św. Trójcy*, Portal Narodowego Instytutu Dziedzictwa, https://zabytek.pl/pl/obiekty/grebien-kosciol-filialny-pw-sw-jadwigi-i-sw-trojcy-ob-pw-s (dostęp: 1.06.2020).

Lorenc-Karczewska A., 2014b, *Kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela w Łaszewie*, Portal Narodowego Instytutu Dziedzictwa, https://zabytek.pl/pl/obiekty/laszew-kosciol-parafialny-pw-sw-jana-chrzciciela (dostęp: 1.06.2020).

Łoziński J.Z., 1952, *Zabytki powiatów radomszczańskiego i wieluńskiego. Sprawozdanie z objazdu inwentaryzacyjnego*, „Biuletyn Historii Sztuki", 2: 79–80.

Łoziński J.Z., Miłobędzki A.J., 1967, *Atlas zabytków architektury w Polsce*, Warszawa.

Matuszczak J., 1975, *Kościoły drewniane na Śląsku*, Wrocław.

Olejnik T., 1980, *Wieluń i okolice*, Wieluń.

Patykiewicz W., 1957, *Archidiakonat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne", 10: 425–432.

Patykiewicz W., 1958, *Archidiakonat wieluński*, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne", 7: 275–283.

Pawlaczyk M., 1984, *Architektura szesnastowiecznych kościołów drewnianych z terenu Wielkopolski*, „Rocznik Historii Sztuki", 14: 105–144.

Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym. Wielkopolska, 1883, t. 2, Źródła Dziejowe, t. 13, wyd. A. Pawiński, Warszawa.

Raport o stanie zachowania zabytków nieruchomych w Polsce. Zabytki wpisane do rejestru zabytków (księgi rejestru A i C), 2017, M. Rozbicka (red.), Warszawa.

Rączka J.W., 1990, *Architektura drewniana*, Kraków.

Rosin R., 1961, *Ziemia wieluńska w XII–XVI w. Studia z dziejów osadnictwa*, Łódź.

Rosin R., 1963, *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wieluńskiej w średniowieczu*, Warszawa.

Ruszczyk G., 2007, *Drewno i architektura*, Warszawa.

Ruszkowski A., 1992, *Piękno w modrzewiu zaklęte*, Sieradz.

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, 1882, t. 3; 1887, t. 8, F. Sulimierski, B. Chlebowski (red.), Warszawa.

Strzelecki G., 2006, *Zabytkowe obiekty drewniane województwa łódzkiego. Stan techniczny na przełomie XX i XXI wieku*, Łódź.

Synodus archidiocesana Gnesnensis Lovicii MDLXXXIII celebrata, 1872, wyd. Z. Chodyński, Warszawa.

Szczygielski W., 1969, *Dzieje ziemi wieluńskiej*, Łódź.

Tłoczek I., 1980, *Polskie budownictwo drewniane*, Wrocław.

Wizytacje dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i kapituły gnieźnieńskiej w XVI wieku, 1920, wyd. B. Ulanowski, Kraków.

Wolf-Łozińska B., 1953, *Polichromia stropu w Grębieniu. Z zagadnień przełomu gotyku i renesansu w Polsce*, „Biuletyn Historii Sztuki", 15(2): 7.

Zabraniak S., 2004, *Wieluński ośrodek kościelny w okresie staropolskim*, Lublin.

Zabraniak S., 2015, *Z dziejów miejscowości i parafii Gaszyn*, „Veritati et Caritati", 4: 419–438.

Late Gothic churches of the Wielun type – the problem of identification, genetic and settlement determinants and present contemporary cultural values

Abstract: The chapter concerns the problem of identification, genetic and settlement conditions, and present cultural values of late Gothic wooden churches representing the Wielun type. It is a homogeneous collection from the sixteenth century, specific in terms of location and physiognomy. As a result of the discussion on the classification criteria, 10 preserved objects of this type were identified. Based on historical sources and literature, an analysis of the origins of the studied group of historic buildings was carried out, taking into account the issues of church administration, settlement and ownership relations. Then, the location and architectural features of the churches were examined, taking into account the variability and preservation of historic structural and decorative forms. The analyzed objects are characterized by outstanding cultural values and therefore require special care and implementation of complex actions in the field of legal protection and conservation.

Keywords: church, Wielun Land, 16th century, settlement, cultural heritage.

Dr Tomasz Figlus
Uniwersytet Łódzki
Wydział Nauk Geograficznych
Katedra Geografii Politycznej, Historycznej i Studiów Regionalnych
e-mail: tomasz.figlus@geo.uni.lodz.pl
https://orcid.org/0000-0001-9892-8314

Studia z Geografii Politycznej i Historycznej
Tom 9–10 (2020): 265–287

https://doi.org/10.18778/8220-630-2.12

Janusz Łach, Marta Helt

Materialne dziedzictwo kultury pasterskiej Beskidów Zachodnich – stan identyfikacji i dokumentacji dla zachowania tożsamości gospodarczo-kulturowej regionu

Zarys treści: Rozdział dotyczy problemu identyfikacji, dokumentacji i utrwalania wołoskiego dziedzictwa kulturowego odnoszącego się do gospodarki polaniarskiej na obszarze Beskidów Zachodnich. Analizy prowadzone są w kontekście badań krajobrazowych na problematycznej granicy subekumeny i ekumeny. Uwarunkowania przyrodnicze i kulturowe genezy wołoskiej ukształtowały pastersko-rolniczy typ sezonowej gospodarki górskiej określanej polaniarską. Jej dobra materialne, w znacznym stopniu o charakterze już reliktowym, określane są jako wielka osobliwość etnograficzna regionu o wielowiekowym, bogatym dziedzictwie materialnym. Obecnie gospodarka ta w regionie Beskidów Zachodnich została porzucona, a jej spuścizna ulega zapomnieniu. Dlatego ważnym celem wydaje się dokumentowanie i utrwalanie działań prowadzących do zachowania tożsamości regionalnej i narodowej.

Słowa kluczowe: Beskidy Zachodnie, pasterstwo, polaniarstwo, subekumena, ekumena, tożsamość, dziedzictwo kulturowe.

Wprowadzenie

Poruszając tematykę góralskiego dziedzictwa kulturowego należałoby na wstępie odnieść się do definicji J. Pruszyńskiego (2001) mówiącej o tym, iż dziedzictwo kulturowe jest zasobem rzeczy nieruchomych i ruchomych wraz z ich wartościami duchowymi, zjawiskami historycznymi, obyczajowymi stanowiącymi podstawę do ich ochrony prawnej – ochrony dla dobra społeczeństwa, jego rozwoju oraz dla przekazania dóbr kultury następnym pokoleniom w celu utrwalenia tożsamości społecznej i kulturowej. Współcześnie dziedzictwo kulturowe Polski silnie jest akcentowane przez grupy etniczne, które dzięki licznym projektom narodowym i międzynarodowym mogą eksponować swoją genezę historyczno-kulturową.

Do jednej z najbardziej wyrazistych grup etnicznych należą, silnie związani z kulturą osadników wołoskich, górale karpaccy. To dzięki nim i ich gospodarce pasterskiej Karpaty stanowią wyjątkową tożsamość krajobrazowo-kulturową. Jednakże od drugiej połowy XX wieku, ze względów ekonomicznych, pasterstwo zaczęło znikać z krajobrazów Karpat Polskich, w szczególności Beskidów,

gdzie nielicznie jeszcze można zobaczyć spuściznę górali, często w destrukcyjnym stanie. Obecnie szansą zachowania pasterskiego dziedzictwa regionu Beskidów jest wypas kulturowy[1], na skutek którego na beskidzkie polany powróciły owce, powrócili pasterze, powróciła zabudowa pasterska w postaci szałasów. Ich powrót przypomina nam o wielowiekowym dorobku działań pasterskich, głównie opartym na tradycyjnym szałaśnictwie, spychając lub nawet pomijając rolę gospodarki pastersko-rolnej zwanej polaniarstwem, która stanowiła dominujący typ gospodarki na obszarze Beskidów. Polaniarstwo, ze względu na łączenie prac pasterskich i rolniczych, jest bardziej zróżnicowane strukturalnie i funkcjonalnie niż tradycyjne szałaśnictwo, a tym samym bogatsze w dobra materialne, co zostanie ukazane w dalszej części rozdziału. Łączenie dwóch kultur prac pasterskich sprawiło, że jest to wyjątkowe dziedzictwo, które kształtuje tożsamość krajobrazowo-kulturową regionu. Odnosząc się do współczesnego trendu prac nad dziedzictwem kulturowym i narodowym, wydaje się koniecznością akcentowanie polaniarskiego dziedzictwa regionu beskidzkiego dla zachowania i budowania jego tożsamości kulturowej.

Gospodarka pasterska jest jedną z najstarszych form działalności człowieka, która od średniowiecza po XXI wiek kształtowała i kształtuje krajobrazy górskie pasm Karpat (Hołub-Pacewiczowa 1930; Antoniewicz 1959–1970; Kopczyńska-Jaworska 1962; Podolak 1982; Bojko 2009; Novak i in. 2013). Pasterstwo, a w szczególności jego odmiana jaką jest polaniarstwo, nadaje obszarom niskich i średnich pasm górskich niepowtarzalny mozaikowy charakter, na który składają się śródleśne polany, pola uprawne oraz dukty stanowiące istotny element krajobrazu przyrodniczego. Krajobraz ten mieści w sobie ponadto bogactwo kultury materialnej i obyczajowej, będącej spuścizną osadników wołoskich przybyłych z regionu bałkańskiego w XIV wieku za sprawą Kazimierza Wielkiego (Dobrowolski 1938; Moszyński 1996; Kłapyta 2014; Czamańska 2015). Świadectwem ich pasterskiej działalności jest gospodarcza i gospodarczo-mieszkaniowa zabudowa szałaśnicza oraz polaniarska. Zabudowa ta, pod względem czytelności i autentyczności, jest jedną z cenniejszych w skali kraju i Europy, stanowiąc wielką osobliwość etnograficzną (Hołub-Pacewiczowa 1930; Leszczycki 1932; Zawiejska 1986; Łach, Bojko 2019). Jest świadectwem ewolucji gospodarki pasterskiej z typu transhumancyjnego (tj. sezonowego przemarszu ludzi ze stadami na i z letnich i zimowych pastwisk) w typ letniego wypasu, z typowo szałaśniczej na gospodarkę pastersko-rolną, określaną jako polaniarska. To ona, ze względu na złożoną strukturę organizacyjno-funkcjonalną, stanowi specyficzny, wyróżniający się układ przestrzenno-funkcjonalny obszarów polan śródleśnych średnich i niskich

[1] Wypas kulturowy to wypas owiec i bydła na chronionych obszarach parków narodowych, dozwolony z zachowaniem licznych ograniczeń. To pasterstwo, które jest obecnie bardziej ciekawostką turystyczną niż źródłem utrzymania górali. Wypasane owce stały się atrakcją turystyczną i elementem ochrony krajobrazu.

pasm karpackich (Kiereś i in. 2014; Łach 2016; Łach, Bojko 2018). Prowadzone badania nad uwarunkowaniami etnogeograficznymi rozwoju gospodarki polaniarskiej i jej wpływu na kształtowanie krajobrazów górskich Karpat Zewnętrznych, w tym Beskidów Zachodnich, dotyczyły przede wszystkim strefy subekumeny[2] (Łach, Musiał 2015; Łach, Bojko 2018, 2019). Poniższy rozdział rozwija dalszą problematykę polaniarskiego dziedzictwa o strefę graniczną z ekumeną[3], która w wyniku rozbudowy sieci drogowej przesunęła się w kierunku wyżej leżącej subekumeny. Podjęte przez autorów badania dotyczą wciąż istniejącego problemu identyfikacji zanikających zespołów zabudowy pasterskiej w strefie kontaktu subekumeny i ekumeny, skompletowania ich dokumentacji dla stworzenia bazy danych historyczno-kulturowo-geograficznych na potrzeby zachowania dziedzictwa kulturowego i jego wpływu na tożsamość krajobrazowo-społeczną. Celem badań jest m.in. identyfikacja materialnego dziedzictwa kultury pastersko-rolnej na styku subekumeny i ekumeny. Kolejnym celem jest wskazanie współczesnych form i narzędzi do zachowania wyjątkowego pasterskiego krajobrazu Beskidów Zachodnich. Zadaniami badawczymi pozwalającymi realizować powyższe cele są:

– charakterystyka wpływu działań gospodarskich i zachowań społecznych na ewolucję pasterstwa w regionie Beskidów Zachodnich;
– charakterystyka głównych typów zabudowy pasterskiej jako istotnego wyróżnika dziedzictwa kulturowego Beskidów Zachodnich;
– analiza wpływu działalności pasterskiej na bogactwo przyrodnicze (osobliwości przyrody ożywionej i nieożywionej) Beskidów Zachodnich;
– analiza kierunków działań społecznych na rzecz ochrony pasterskiego dziedzictwa obszaru Beskidów Zachodnich.

Obecnie fundamentalną rolę w zachowaniu dziedzictwa przyrodniczego odgrywają przede wszystkim działania władz lokalnych, stowarzyszeń oraz samych górali. Wybrane inicjatywy o charakterze promocyjno-edukacyjnym zostały opisane w dalszej części rozdziału.

Założone zadania badawcze realizowano przy zastosowaniu metody analizy danych źródłowych (ulotek, materiałów promocyjnych z Centrum Pasterskiego w Koniakowie oraz Wiejskiego Ośrodka Kultury w Ochotnicy Górnej, strategii rozwoju lokalnych grup działania, materiałów archiwalnych pozyskanych w jednostkach muzealnych) oraz naukowych odnoszących się do tematyki pasterskiej. Ważną metodą badawczą były badania terenowe, które pozwoliły na pozyskanie materiału fotograficznego dokumentującego materialne elementy prac pasterskich oraz zebranie graficznego materiału ukazującego pasterskie dziedzictwo kulturowe w kontekście waloru i produktu turystycznego. Natomiast najważniejszą

[2] Subekumena to obszar zamieszkany przez człowieka jedynie okresowo lub odwiedzany przez niego w celu okresowej działalności gospodarczej.

[3] Ekumena to obszary stale zamieszkane i wykorzystywane gospodarczo przez człowieka.

metodą był wywiad środowiskowy z organizatorami wypasu kulturowego, który pozwolił określić ich rolę w krzewieniu spuścizny kulturowej. Swobodny wywiad środowiskowy został przeprowadzony z pięcioma pasterzami z badanego regionu biorącymi udział w projekcie „Owca Plus", dwoma liderami Lokalnej Grupy Działania „Żywiecki Raj", dyrekcją Parku Etnograficznego Ziemi Żywieckiej oraz Skansenu w Studzionkach w Ochotnicy Górnej, jak i trzema pracownikami Wiejskiego Ośrodka Kultury w Ochotnicy Górnej, w okresie lata 2020 roku. Dobór próby zależny był od dyspozycyjności pasterzy i ich stanu zdrowia (trwająca w tym okresie pandemia Covid-19 ograniczała kontakt bezpośredni). Natomiast wywiad z liderami stowarzyszeń i instytucji odbył się zgodnie z wcześniejszymi założeniami metodycznymi.

Obszar badań

Cel badawczy był realizowany na obszarze Beskidów Zachodnich – jako studium przypadku wybrano Beskid Śląski, Żywiecki oraz Mały, będące mezoregionem Zewnętrznych Karpat Zachodnich (Balon, Jodłowski 2014) (ryc. 1).

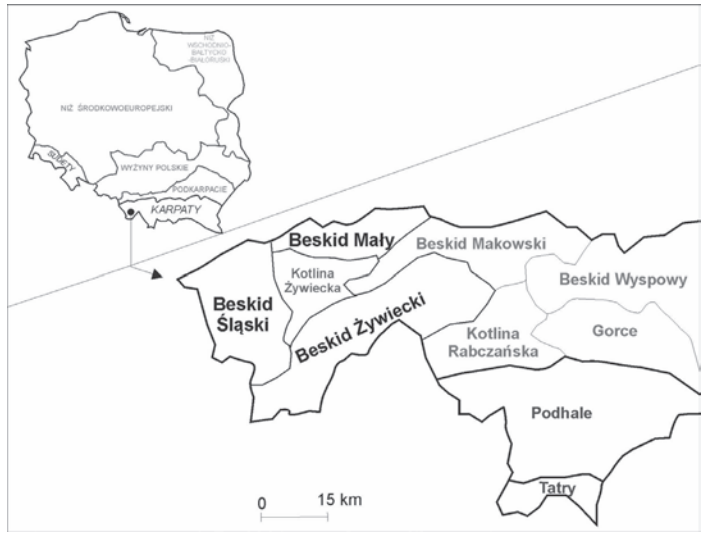

Ryc. 1. Lokalizacja obszaru badań nad dziedzictwem kultury górali karpackich – zachodnie pasma Beskidów Zachodnich

Źródło: oprac. M. Helt

Analizowane masywy górskie zbudowane są z piaskowców, zlepieńców oraz łupków określanych mianem fliszu. Flisz ten, zróżnicowany stratygraficznie i facjalnie, powstał w okresie dolnej kredy po oligocen (Kondracki 2009), a nawet wcześniej, bo od najwyższej jury po miocen (Starkel i in. 2008; Mizerski 2009).

Tworzenie zbiornika sedymentacyjnego trwało po paleogen, a jego zaburzenie miało miejsce podczas ruchów fałdowych fazy sawskiej (okres oligocenu) i stryjskiej (schyłek miocenu). Ruchy górotwórcze – alpejskie spowodowały sfałdowanie osadów płytkiego morza w postaci płaszczowin: magurskiej, grybowskiej, dukielskiej, śląskiej, podśląskiej, skolskiej, borysławsko-pokuckiej, stebnickiej oraz łuski zgłobickiej (Mizerski 2009). Z powyższych płaszczowin w granicach opracowania znajdują się płaszczowiny: magurska, śląska i podśląska, które tworzą gruboławicowe piaskowce, przewarstwione marglami i pstrymi łupkami (Starkel 1972). Rzeźba górska Beskidów jest efektem procesów górotwórczych sprzed 20 mln lat oraz współczesnych procesów fizycznych. Efektem ich jest występowanie równoległych do siebie, wydłużonych, szerokich pasm oraz grzbietów górskich, oddzielonych kotlinami i dolinami rzecznymi. Stoki górskie są strome, a wierzchowiny mają kopulaste, łagodne kształty. Interesującymi formami terenu są zlokalizowane na stokach osuwiska (Izmaiłow i in. 1995). Beskidy są rozczłonkowane przez bardzo gęste i głębokie doliny górskie. Są one V-kształtne, mają strome zbocza oraz duży spadek. W profilach podłużnych dolin często występują progi wodospadowe założone na odpornych skałach – piaskowcach godulskich i istebniańskich. W obrębie den dolin większych rzek, tj. Wisły, Soły i Koszarawy występują cztery poziomy terasów rzecznych (Ziętara 1972). Rzeźbę pokrywa mozaika z płatów leśnych, polan, pól uprawnych oraz obszarów osadniczych.

Wpływ działań gospodarskich i zachowań społecznych na ewolucję pasterstwa w regionie Beskidów Zachodnich

Region Beskidu Śląskiego, Żywieckiego oraz Małego, podobnie jak inne pasma górskie w polskich Karpatach, został w znacznym stopniu zaludniony przez pasterzy wołoskich na początku wieku XVI (Komoniecki 1704; Dobrowolski 1938; Kłapyta 2014; Jawor 2015). Po przybyciu na obszar Beskidów zajmowali oni obszary wyżej położone od istniejącego zasiedlenia – szerokie dna dolin, w które wprowadzali najpierw gospodarkę pasterską, a później (ze względów środowiskowych i społecznych) pastersko-rolną. Już pod koniec wieku XVI dokonała się zmiana działań gospodarczych z typu transhumancji na letni wypas górski (Kopczyńska-Jaworska 1961, 1962) oraz przejścia z pasterstwa *sensu stricto* szałaśniczego do typu pastersko-rolniczego – polaniarskiego. Typ polaniarski w badanym regionie dominował do lat 70–80. XX wieku, kiedy to w wyniku rozwoju konurbacji śląskiej, aglomeracji bielskiej i oświęcimskiej, miejscowa ludność porzuciła rolnictwo migrując do miast na rzecz pracy w przemyśle i usługach. Proces ten przyczynił się do zaniku obszarów działalności polaniarskiej poprzez m.in. naturalną sukcesję oraz sztuczne nasadzenia, wpływając na zmianę stylu życia, obyczajów i kultury autochtonów. Aby mówić o pasterskim dziedzictwie kulturowym badanego regionu należy odnieść się do złożonej, wielowiekowej

genezy prac wypasowo-rolnych, podkreślając ich proces ewoluowania i wpływu na krajobraz. Na obszarze Karpat Polskich główną formą gospodarowania górskiego było pasterstwo wędrowne oraz pasterstwo określane jako wypas dzienny o korzeniach wołoskiej organizacji pasterskiej (Kopczyńska-Jaworska 1950/51; Moszyński 1967, 1996; Sobala 2014a). Pasterstwo wędrowne charakteryzowało się przebywaniem ze stadem poza miejscowością przez określoną część roku, na naturalnych łąkach górskich zwanych halami, natomiast wypas dzienny występował na pastwisku niezbyt oddalonym od osady, pozwalając na nocowanie stada w oborze (Kopczyńska-Jaworska 1961, 1962).

Na obszarze Beskidów Zachodnich występowanie naturalnych hal tylko w masywie Pilska i Babiej Góry, wymuszało na osadnikach wołoskich pozyskiwanie obszarów działalności pasterskiej w strefie lasów. Początkowo wypalając i karczując lasy tworzyli oni śródleśne polany (łąki) stokowe i grzbietowe pod wypas owiec, kóz i bydła, przyjmując formę wypasu leśno-polanowego, a następnie po regulacji tzw. serwitutów w 1853 roku wypasu polanowego. Pod koniec XVI wieku w wyniku czynników przyrodniczych i społecznych nastąpiły zmiany w organizacji życia gospodarczego regionu Beskidów Zachodnich. Uwarunkowania przyrodnicze, tj. zwartość masywu górskiego, małe różnice wysokości względnych, łatwy dostęp do wody, ciepłe zimy pozwalały na prowadzenie lokalnych wędrówek z trzodą. Duże znaczenie w transformacji gospodarki regionu odegrały zachowania społeczne, wśród których można wymienić: łatwość kontaktów i asymilacja pomiędzy pasterzami zamieszkującymi obszary górskie a rolnikami z dolin (Stachura 1998). Z biegiem czasu ludność pasterska, ze względu na warunki przyrodnicze i kulturowe, zaczęła osiedlać się we wsiach rolniczych, przechodząc do gospodarki rolnej lub tworząc nową formę pośrednią, czyli gospodarkę pastersko-rolną na tzw. przysiółkach. Powstające gospodarstwa posiadały 2–3 krowy oraz kilkanaście owiec. Areał polan był uzupełnieniem własności areału we wsi tworząc z nim ograniczoną całość. Na polanach prowadzona była gospodarka łąkowo-rolno-wypasowa przez jednego właściciela, a nie społeczna. W obrębie poszczególnej parceli większa powierzchnia użytkowana była jako łąka kośna lub pastwisko, mniejsza pod uprawę, a zasadnicze znaczenie miał wypas bydła i owiec na skoszonych łąkach, pozwalający na nawożenie gleby. W strukturze organizacji pastersko-rolniczej miały miejsce dwie formy działań, a mianowicie wypas dzienny oraz wypas sezonowy (pośredni) charakteryzujący się kilkutygodniowym (od maja/czerwca do września) pobytem na polanie. Wypas dzienny polegał na wyprowadzaniu bydła i owiec na polany w ciągu dnia, a następnie sprowadzeniu na nocleg do obory (Kopczyńska-Jaworska 1972). Natomiast wypas sezonowy był bliższy tradycji szałaśniczej, więc na polanach stawiano szałasy oraz szopy magazynowe i inwentarzowe o konstrukcji drewnianej lub kamiennej. Istnienie „letniego szałasu" dla zwierząt gospodarskich było ważnym sposobem zachowania równowagi wegetacyjnej na łąkach we wsi. Kie-

dy zwierzęta wygryzły trawę wokół domostw, wyprowadzano je na górskie łąki oddalone od gospodarstw o około 1–2 godzin drogi. Uciążliwość codziennego prowadzenia zwierząt na wypas uwarunkowana stromymi stokami, kamienistymi drogami spowodowała, iż pasterze wyprowadzali zwierzęta na okres od miesiąca do trzech miesięcy, co pozwalało na odrastanie traw na łąkach położonych w pobliżu wsi na tzw. spodkach.

Analizując organizację gospodarki pasterskiej na obszarze Beskidu Śląskiego, Żywieckiego oraz Małego należy zwrócić uwagę na miejsce jej działalności, którym są polany zwane regionalnie holami. Takie polany były zakładane na stokach oraz grzbietach górskich w procesie cerhlowania (tzn. podcinania drzew tuż przy ziemi w celu ich eliminacji), wypalania i karczowania obszarów leśnych. W zależności od tego, jakie funkcje gospodarcze polany pełniły w określonym roku, można wydzielić dwa typy ich użytkowania: typ wypasowo-sianokośny oraz wypasowo-sianokośno-uprawny (Łach, Bojko 2018). Typ pierwszy, wypasowo-sianokośny, obejmował wypas połączony z pozyskaniem siana na polanach położonych daleko (w strefie subekumeny), jak i blisko wsi (ekumeny). Bliskość wsi umożliwiała codzienną wahadłową wędrówkę z trzodą oraz mlekiem, natomiast na odległych polanach uciążliwość wędrówki zmuszała pasterzy do nocowania na nich oraz do przetwarzania mleka na miejscu. W przypadku pozostania na polanie, funkcję opieki nad niewielką liczbą zwierząt przejmowała jedna osoba dorosła – pasterz (regionalnie nazywany owczosz), mająca do pomocy kilku pomocników w wieku dziecięcym należących do rodziny oraz ochronę w postaci psa pasterskiego. Obok wypasu i dozoru stada, główną powinnością pasterzy było trzykrotne w ciągu dnia dojenie owiec. Dopiero późnym latem i jesienią, kiedy dzień był krótki, a trawa mało kaloryczna, owce dojono tylko raz w ciągu dnia (Łach, Musiał 2015). Ze względu na formę prowadzenia zajęć pastersko-rolniczych na polanach śródleśnych raz, rzadko dwa razy do roku, koszono twardą trawę zwaną szczotką lub szkuciorą. Pozyskanie siana podczas drugiego sianokosu było możliwe, gdy właściciele nielegalnie wypasali trzodę w lasach w porze wczesno porannej lub wieczorem. Gotową do koszenia trawę kosiło kosami, zwykle na rosie lub po deszczu, do dziesięciu chłopów będących krewnymi oraz sąsiadami gospodarza. Zwyczajowo na śniadanie, obiad i podwieczorek gospodarze przynosili dobre jedzenie i gorzałkę, bo „bez niej kosa nie chciała kosić". Kobiety rozbijały grabiami pokos, wesoło gwarząc lub śpiewając (łukając) ulubione piosenki i przyśpiewki. Skoszoną trawę, która jeszcze nie miała postaci siana, a którą należało chronić przed deszczem, kobiety i mężczyźni zgrabiali na kopce – klabnioki[4] lub przy pomocy ostrewki formowali snopki[5] (kopy). Gdy uzyskano siano o odpowiedniej wilgotności, jego część chowano do szop na polanach, natomiast pozostałe

[4] Klabniok – sterta siana ułożona na łące bez ostrewki.

[5] Snopek – sterta siana ułożona na ostrewce, czyli pniu drzewa świerkowego z bocznymi odnogami.

zwożono do wsi. Siano przewożono wozem drabiniastym, dla zabezpieczenia którego z tyłu wiązano dwa lub trzy nieokrzesane drzewa – świerki lub buki. Była to tzw. zwłać, która zabezpieczała furę przed wywróceniem. Wraz z folgą (hamulcem ręcznym) i łańcuchami spowalniała wóz zjeżdżający z gór. W zimie do zwózki siana wykorzystywano sanie (Stachura 1998; Łach 2020).

Drugi typ użytkowania obejmował zadania wymienione w typie pierwszym, uzupełnione o uprawę owsa, żyta, ziemniaków i buraków. Dominował on na polanach położonych blisko wsi. W strukturze użytkowej polany około ⅓ powierzchni przeznaczano pod uprawę, którą w zależności od potrzeb, prowadzono przez 2–3 lata, po czym pole zarzucano pod łąkę i nawożenie przez zwierzęta na kolejne 2–3 lata. Poletka uprawne grodzono prymitywnymi drewnianymi lub kamiennymi płotami (krudami), chroniącymi pola przed zwierzętami gospodarskimi oraz leśnymi.

Główne typy zabudowy pasterskiej jako wyróżnik dziedzictwa kulturowego Beskidów Zachodnich

Forma organizacji prac pasterskich i pastersko-rolnych miała swój wyraz w stawianiu budynków gospodarczych i mieszkalno-gospodarczych na polanach (Łach, Bojko 2018). W zależności jaką formę przyjmowała, pasterze zakładali tzw. zespół szałaśniczy lub polaniarski, który do II połowy XX wieku był jasno zdefiniowany. W latach 60–70. XX wieku w wyniku rozbudowy sieci drogowej doszło do przesunięcia strefy osadnictwa stałego w wyższe obszary górskie, a tym samym strefy uprawy i wypasu. Proces ten spowodował pojawienie się na polanach beskidzkich większej liczby budynków pasterskich i rolniczych z 6 do 12 (tab. 1).

W strefie subekumeny zespół polaniarski tworzyły:

– szopa typu fenil pełniąca funkcję magazynu na siano, która podczas deszczu służyła jako schronienie dla inwentarza i pasterzy. Obiekt ze względu na funkcję był użytkowany całorocznie, tym samym był nierozbieralny (fot. 1);
– szopa/koliba inwentarska wykorzystywana jako schronienie dla zwierząt oraz pasterzy, podobnie jak poprzedni typ, była budowlą stacjonarną (fot. 2);
– drewniany koszor (kosor) będący mobilną konstrukcją pozwalającą chronić zwierzęta poza wypasem oraz nawozić polany;
– kamienny murek zwany krudą zbudowany z kamienia pochodzącego z polan, chroniący polany przed leśną zwierzyną oraz wyznaczający areał polan;
– prymitywny szałas pełniący funkcję schronienia dla pasterzy stawiany sezonowo w pobliżu szop;
– bardzo rzadko drewniana bacówka lub kamienna koliba-izbica (regionalnie określana jako letniok).

Tabela 1. Struktura zabudowy polaniarskiej regionu Beskidów Zachodnich

Typ zabudowy polaniarskiej	Strefa subekumeny	Strefa ekumeny
Szopa typu fenil	tak	tak
Szopa/koliba inwentarska	tak	tak
Szopa sianokośna	nie	tak
Obora sezonowa	nie	tak
Koszor	tak	tak
Kruda – kamienne murki	tak	tak
Stóg lub bróg	nie	tak
Prymitywny szałas	tak	nie
Koliba drewniana	tak	tak
Kamienna lub drewniano-kamienna piwnica	nie	tak
Kamienna koliba-izbica (letniok)	sporadycznie	tak
Chata sezonowa	nie	tak

Źródło: oprac. własne.

Fot. 1. Szopa na hali Cukiernica Niżna na Hali Boraczej – szopa odnowiona w ramach projektu „Owca Plus”
Źródło: fot. J. Łach (2020)

Fot. 2. Koliba inwentarska dwuizbowa na hali Cukiernica Niżna na Hali Boraczej. Niszczejące dziedzictwo pasterzy żywieckich
Źródło: fot. J. Łach (2020)

Dwa ostatnie typy zabudowy stawiano na polanach odległych od wsi, gdy transport mleka był ograniczony, zmuszając do przetwarzania go na miejscu.

W strefie ekumeny zespół polaniarski tworzą:
– małe stajnie – drewniane budynki konstrukcji zrębowej, wąskofrątowe, z oknem oraz włazem do wyrzucenia gnoju. Budynek przykryty jest dachem dwuspadowym, gontowym lub darnicowym (fot. 3);
– małe chlewiki – drewniane budynki konstrukcji zrębowej. Budynek przykryty jest dachem dwuspadowym, gontowym lub darnicowym. Budynek był ogrodzony drewnianym płotem, który umożliwiał trzodzie przebywanie na zewnątrz;
– drewniane kurniki – często konstrukcji szkieletowej, obłożonej deskami;
– piwnice – kamienno-drewniane, kamienna podmurówka (z lokalnej skały – piaskowca) tworzy fundament ze ścianami sięgającymi 2 m wysokości, zwieńczony łukowym sklepieniem. Nad piwnicą, w której przechowywane były rośliny okopowe, znajduje się pomieszczenie magazynowe na siano o konstrukcji zrębowej. Całość wieńczy dach dwuspadowy, kryty gontem lub darnicą (obecnie również i blachą) (fot. 4);
– stodoła – drewniana lub murowana;
– chata mieszkalna – drewniana na kamiennej podmurówce, która jeszcze w latach powojennych pełniła funkcję sezonowego obiektu mieszkalnego.

Fot. 3. Mała stajnia w przysiółku Palrzówka w Okrajniku – Beskid Mały
Źródło: fot. J. Łach (2019)

Fot. 4. Kamienno-drewniana piwnica w przysiółku Palrzówka w Okrajniku – Beskid Mały
Źródło: fot. J. Łach (2019)

Analizując powyższą architekturę i funkcje obiektów pastersko-rolnych należy odnieść się do ich typów konstrukcyjnych, gdyż to one stanowią wyróżnik dziedzictwa kulturowego regionu. Na badanym obszarze wydzielić można trzy typy konstrukcyjne: drewniane, drewniano-kamienne (najbardziej popularne) oraz kamienne (rzadkie). W kontekście transformacji czasowej można stwierdzić, że konstrukcje drewniane – zrębowe były pierwszymi budynkami związanymi jeszcze z prowadzeniem wędrownego (szałaśniczego) życia pasterzy, gdy wystarczyło podbić belki na zrębie, a następnie przetransportować na inne miejsce, natomiast konstrukcje kamienne, choć wyglądają na bardziej archaiczne, powstawały

po przyjęciu stacjonarnego trybu życia i działalności pastersko-rolnej (Zawiejska 1986). Obecnie zachowane (nielicznie) szopy polaniarskie, na przykładzie regionu Beskidu Małego, pochodzą z przełomu XIX i XX wieku, ale ich fundamenty i lokalizację wiązać należy z wiekiem XVI – osiedleńcami wołoskimi. Z relacji Jana Satławy z Okrajnika wynika, że kamienne szopy na Przykrzycy liczą od 90 do 120 lat, lecz jak rozmówca zaznacza, wcześniej gdy było drewno stawiano głównie drewniane (zrębowe) szopy. Natomiast szopy (drewniano-kamienne) masywu Czupla, według Antoniny Wróblewskiej, liczą około 70–90 lat, lecz podkreśla, że ich rodowód jest znacznie starszy, ponieważ średnio co 10 lat były odbudowywane, często od podstaw, zachowując swoją lokalizację. Najnowsza inwentaryzacja z 2020 roku obszarów z istniejącymi budynkami gospodarki polaniarskiej strefy subekumeny w badanym regionie pozwoliła zidentyfikować: 36 obiektów w Beskidzie Śląskim, 43 w Beskidzie Żywieckim oraz 22 w Beskidzie Małym. Liczba ta oczywiście będzie wyższa, jeżeli dodamy miejsca z zabudową polaniarską w strefie nachodzenia się stref subekumeny i ekumeny.

Obecnie na obszarze Beskidów Zachodnich, jak wcześniej wspomniano, ma miejsce wypas kulturowy, który spowodował pojawienie się w krajobrazie polaniarskim bacówek, szałasów oraz kosorów – typowej zabudowy szałaśniczej. Wpływ na to miały dwa czynniki:

– ekonomiczny – programy finansujące, np. „Owca Plus”[6] – odtworzenie wypasu i przetwarzanie pozyskanego podczas udoju na polanach owczego mleka);
– programowy – ratujący krajobrazy polan śródleśnych Beskidów przed zanikiem wyjątkowego ekosystemu łąk górskich (Sobala 2016).

Wpływ działalności pasterskiej na dziedzictwo przyrodnicze Beskidów Zachodnich

Krajobrazy pasterskie Beskidu Zachodniego reprezentują mozaikową strukturę pokrycia terenu, na którą składają się lasy, łąki, pola uprawne, określane obecnie przez architektów krajobrazu jako zielona infrastruktura[7], która powstała w wyniku

[6] Od 2008 roku działa program „Owca Plus” w ramach Wojewódzkiego Programu Aktywizacji Gospodarczej oraz Zachowania Dziedzictwa Kulturowego Beskidów i Jury Krakowsko-Częstochowskiej, który ma na celu przywrócenie na terenach górskich tradycyjnej gospodarki pasterskiej, tradycji, zwyczajów i kultury góralskiej. Działania będą realizowane do 2027 roku. Uczestnicy programów otrzymują wsparcie finansowe na remonty i budowę infrastruktury pasterskiej niezbędnej w codziennej pracy. Przykładem działań w ramach programu „Owca Plus” jest utworzony w 2017 roku Beskidzki Szlak Bacówek, zachęcający do spędzenia wolnego czasu na poznaniu miejsc wypasu owiec i tym samym podziwiania krajobrazu kulturowego związanego z pasterstwem. Tylko tak zintensyfikowane działania dają szansę dla zachowania i odtworzenia góralskiego dziedzictwa pasterskiego i polaniarskiego w regionie.

[7] InterregCE_word_template (http://interreg-central.eu).

współdziałania procesów naturalnych i antropogenicznych. Te ostatnie są świadomymi modyfikacjami pokrycia terenu poprzez działania gospodarcze w strefie górskiej od XVI wieku. Architektami tych zmian byli pasterze wołoscy, którzy w procesie asymilacji z lokalną rolniczą kulturą strefy podgórskiej, adaptowali regionalny styl życia. Wnosili oni swoje doświadczenia i umiejętności z zakresu wypasu i hodowli zwierząt, a także budownictwa gospodarczego i mieszkaniowego. Przedstawiony powyżej rys adaptacji kultury wołoskiej ukształtował wyjątkową kulturę mieszkańców gór, która zapisana została w krajobrazie. Rola gospodarki pasterskiej poprzez formy użytkowania, takie jak: wypas, nawożenie poprzez koszarowanie, pokos, orka w kształtowaniu zielonej infrastruktury jest niezaprzeczalna, gdyż przyczyniła się do:

– powstania polan śródleśnych o bogatym składzie gatunkowym traw, ziół, tworzących żyzne murawy mieczykowo-mietlicowe (fot. 5), skupiające wokół siebie liczne gatunki zwierząt;
– powstania pół uprawnych na polanach śródleśnych, z odmiennym składem gatunkowym roślin. W krajobrazie widoczne są: kłosy owsa, jęczmienia, żyta, liście buraków, ziemniaków. Mniejsze pola grodzono drewnianymi płotami, które porastały zioła oraz rośliny strączkowe, np. fasola. Aktualnie porzucone pola uprawne porastają trawami z gatunku mietlicowatych czy bliźniczki psiej trawki, borowinami oraz drzewami świerkowymi – widoczna jest szybka sukcesja roślinności drzewiastej;
– powstania krzewiastych malinowo-jeżynowych, rzadziej grabowo-jarzębinowych granic pomiędzy polanami. W murze krzewiastej zieleni występują pojedyncze drzewa, takie jak: świerk, jodła, brzoza, ale także mniej naturalne dla siedlisk leśnych jabłoń, wiśnia czy śliwa;
– sieci dróg (duktów) i ścieżek, którymi dostawano się na polany, drogi przechodziły przez polanę lub stykały się z granicami polany pozwalając na zwiezienie siana, mleka lub plonów (fot. 6). Sieć ścieżek pozwalała dotrzeć do wodopoju lub studni w celu poboru wody do prac gospodarczych na polanie. Często obudowa źródła wody powodowała zmiany w składzie gatunkowym muraw łąkowych poprzez zanik zespołu sitowia leśnego (osuszenie gruntu), kosztem muraw trawiastych (fot. 7);
– powstanie zabudowy gospodarczo-mieszkaniowej w postaci sezonowego zespołu polaniarskiego lub stałej, określanej mianem przysiółka. Stałej zabudowie sezonowej (szopom, izbicom) stawianej na granicy polana/las towarzyszą buki, świerki, rzadziej krzewy. Taka lokalizacja ochraniała budynki przed silnymi wiatrami, opadami śniegu. Natomiast przy zabudowie stałej osadnicy sadzili głównie krzewy bzu czarnego, bzu koralowego, jarzębiny, a także drzewa owocowe (fot. 8). Obecnie ze względu na brak prac porządkowych, zielona infrastruktura często przyczynia się do destrukcji zabudowy.

Obecnie w wyniku zarzucenia prac polowych, żyzne łąki zamieniają się w jałowe pola z mało żyznymi murawami bliźniczki psiej trawki, z kępami borowin, krzewów malin, jałowców oraz młodych drzew liściastych, wpływając

Fot. 5. Polana górska w Beskidzie Małym wykorzystywana jako łąka kośna. Granicę polany z drogą tworzą krzewy jarzębiny oraz rośliny kwitnące, tj. naparstnica purpurowa, dziurawiec, krwawnik czy nawłoć kanadyjska z krzewami jeżyn i malin

Źródło: fot. J. Łach (2019)

Fot. 6. Droga prowadząca na polany grzbietowe jest ważnym elementem mającym wpływ na zróżnicowanie zielonej infrastruktury. Beskid Żywiecki

Źródło: fot. J. Łach (2020)

Fot. 7. Współcześnie nie wykorzystywana studnia z obudową drewnianą na skraju polany, ulega zarastaniu przez drzewa, tj. jarzębinę, klon, modrzew, a także rośliny niższego piętra – paprocie. Beskid Mały

Źródło: fot. J. Łach (2019)

Fot. 8. Drzewo wiśni rosnące przy szopie inwentarskiej. Beskid Mały

Źródło: fot. J. Łach

na ubożenie liczby gatunków fauny preferujących otwarte przestrzenie (Sobala 2014b). Niemniej jednak, obecnie mikroekosystemy powstałe poprzez działania pasterskie stanowią wyjątkową bioróżnorodność. Pasterskie dziedzictwo wpłynęło na ekosystemy łąkowe i leśne poprzez świadome, jak i nieświadome wprowadzenie nowych gatunków, co następnie przełożyło się na bioróżnorodność gatunkową flory, jak i fauny regionu. Uwarunkowania przyrodnicze oraz kulturowe będące efektem procesu wielowiekowej asymilacji pasterzy wołoskich

z rolnikami, ukształtowały krajobraz górski, a jego dobra materialne, w znacznym stopniu o charakterze już reliktowym, określane są jako wielki fenomen etnograficzny regionu. Mówiąc o bogatej, a zarazem wyjątkowej spuściźnie kulturowej osadników wołoskich, Jadwiga Środulska-Wielgus (2012) określiła ich jako Ojców Europy, depozytariuszy i emisariuszy kultury gór. Współcześnie produktywna gospodarka pasterska, kształtująca zieloną infrastrukturę, praktycznie nie istnieje. Natomiast widoczne owce w krajobrazie górskim to efekt wypasu kulturowego. Dzięki temu w krajobrazie Beskidu Śląskiego możemy dostrzec osiem szałasów w Beskidzie Żywieckim, sześć w Beskidzie Małym i tylko jeden szałas na stokach Pracicy[8] (tab. 2). Są one bardziej formą ideologiczną, a nie produktywną, jednakże mogą inspirować do zachowania tradycyjnego pasterstwa, krajobrazu kulturowego i przyrodniczego Beskidów.

Tabela 2. Struktura ilościowa i przestrzenna zespołów szałaśniczych w zachodniej części Beskidów Zachodnich

Nazwa szałasu	Właściciel/le – bacowie	Region/miejscowość
Szałas „Pietrasina”	Piotr Kohut	Beskid Śląski/Koniaków
Szałas „Beskidek”	Henryk Kukuczka	Beskid Śląski/Istebna
Szałas na Pietraszonce	Franciszek Kawulok	Beskid Śląski/Istebna
Bacówka na Buczu	Stanisław i Bogusława Juchowie	Beskid Śląski/Górki Wielkie
Bacówka	Lesław Greń	Beskid Śląski/Brenna
Bacówka na Szarówce i Bukowym Groniu	Józef Kawik	Beskid Śląski/Brenna
Szałas „Malinka”	Andrzej Cieślar	Beskid Śląski/Brenna
Szałas	Zbigniew Pilch	Beskid Śląski/Wisła
Bacówka „U Śpulka”	Mateusz Micorek	Beskid Żywiecki/Rajcza
Bacówka „Pod Matyską”	Krystyna i Grzegorz Chmiel	Beskid Żywiecki/Przybędza
Bacówka na Rycerzowej	Marian Sporek	Beskid Żywiecki/Soblówka
Bacówka na Królowej	Tadeusz Szczechowicz	Beskid Żywiecki/Soblówka
Bacówka „U Gruszki”	Adam Gruszka	Beskid Żywiecki/Żabnica

[8] Od 2010 roku, z inicjatywy właścicieli kompleksu hotelowo-turystycznego Czarny Groń w Rzykach Praciakach, istnieje bacówka, w której baca Wiesław Kościelniak wytwarza produkty z mleka owczego.

Nazwa szałasu	Właściciel/le – bacowie	Region/miejscowość
Bacówka „U Borów”	Magdalena i Piotr Chrząszcz	Beskid Żywiecki/ Koszarawa
Bacówka „U Wieśka”	Wiesław Kościelniak	Beskid Mały/Rzyki

Źródło: oprac. własne.

Kierunki działań społecznych na rzecz ochrony pasterskiego dziedzictwa Beskidów Zachodnich

W określeniu obecnych kierunków utrwalania materialnego i przyrodniczego dziedzictwa, należy szczególną uwagę zwrócić na lokalne i regionalne inicjatywy, m.in: Lokalnej Grupy Działania Żywiecki Raj[9], Etnoparku[10] czy wspomnianego projektu „Owca Plus”. Inicjatywy te prowadzą do zachowania pasterstwa poprzez odtworzenie zespołów szałaśniczych, głównie w Beskidzie Śląskim oraz Żywieckim (fot. 9), podkreślając konieczność utrwalenia charakterystycznego stylu architektonicznego zabudowy pasterskiej wraz z typową dla kultury wołoskiej

Fot. 9. Zespół szałaśniczy założony przez Piotra i Magdalenę Chrząszcz na Równieńce Jeleśniańskiej – regionu Beskidu Żywieckiego. Widoczna bacówka, koszor oraz tablice informujące o istnieniu na szlaku kultury wołoskiej. Przykład gospodarki pasterskiej w oparciu o wypas kulturowy

Źródło: fot. J. Łach (2020)

[9] Stowarzyszenie – Lokalna Grupa Działania „Żywiecki Raj”, ul. Królowej Jadwigi 6, 34-325 Łodygowice. Grupa powstała w 2008 roku, liczy 14 gmin: Czernichów, Gilowice, Jeleśnia, Koszarawa, Lipowa, Łękawica, Łodygowice, Milówka, Radziechowy-Wieprz, Rajcza, Ślemień, Świnna, Ujsoły, Węgierska Górka.

[10] Etnopark – Park Etnograficzny Ziemi Żywieckiej w Ślemieniu przy ul. Łącznej 2c, 34-323 Kocoń. Powstał w 2012 roku.

ornamentyką, m.in. rozety (cyrhlica, gwiazda), czyli wpisanego w koło sześciodzielnego kwiatu, łamanej trójkątnie linii (nazywanej ząbkowaniem), mirwy będącej ukośną kratką, recicy – ażurowej kratki, wilczych zębów, szyszki – owalnej lub romboidalnej figury wypełnionej ornamentem oraz najbardziej znanym elementem zdobniczym – parzenicą (motyw zbliżony do serca wypełniony ornamentami). Ornamenty te wzbogacają motywy roślinne, którymi są: gaje, czyli lekko wygięte gałązki z listkami oraz leluja będąca kwiatem lilii złotogłów (fot. 10).

W autentycznym krajobrazie spotkać można pasterzy, porozmawiać z nimi, zobaczyć prymitywną, ale jakże doskonałą architekturę pasterską. W bacówce można skosztować produktów mlecznych, takich jak: żętyca, bunc, oscypek, bryndza, ser wołoski czy gazdowski – poczuć ducha wołoskiego, któremu towarzyszy zapach łąk oraz szum lasów (Kocój, Michałek 2018; Łęczycka 2019). Poza multisensorycznymi doznaniami życia szałasów, ważnym efektem działań, np. projektu „Owca Plus", są różnego typu tablice informacyjne lokowane w miejscach związanych z dawnym lub aktualnym wypasem (fot. 11). Innym czynnikiem poznawczym, propagującym i utrwalającym dziedzictwo górali beskidzkich, są działania Lokalnej Grupy Działania „Żywiecki Raj" oraz ślemieńskiego Etnoparku, polegające na organizowaniu różnych *eventów* obrzędowości pasterskich, wystaw, publikacji oraz warsztatów o charakterze poznawczo-dydaktycznym[11].

Fot. 10. Charakterystyczne wzornictwo górali karpackich, stanowiące o wyjątkowym dziedzictwie kultury pasterskiej

Źródło: fot. M. Helt (2021)

Fot. 11. Tablica informacyjna o bacówce Adama Gruszki na Hali Boraczej

Źródło: fot. J. Łach (2020)

[11] Propozycje lekcji dotyczących góralskiego dziedzictwa kulturowego Beskidzkie lekcje historii i kultury „Żywieckiego Raju" (http://www.zywieckiraj.pl).

Kolejną formą utrwalania pasterskiej kultury regionu, tym razem wykraczającą poza omawiany region, gdyż ma charakter transgraniczny jest „Szlak Kultury Wołoskiej". Koncepcja szlaku zrodziła się na początku obecnego stulecia w Wiejskim Ośrodku Kultury w Ochotnicy Górnej w Gorcach, przy wsparciu miejscowego Oddziału Związku Podhalan oraz środowisk akademickich krakowskich uczelni – w szczególności Instytutu Architektury Krajobrazu na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej[12]. Ideą „Szlaku Kultury Wołoskiej" jest odtwarzanie śladów działalności pasterskiej Wołochów na obszarze Karpat na pograniczu polsko-słowackim, gdzie przez setki lat wypas owiec był decydującym czynnikiem gospodarki człowieka (Środulska-Wielgus i in. 2012). Pasterstwo miało dominujący wpływ na kształtowanie się kultury materialnej i duchowej ludności w tym miejscu osiadłej. Szlak ten niesie przesłanie o wspólnocie kulturowej ludności Karpat i Bałkanów. Ma szczególną rolę w kształtowaniu postaw otwartości, budowaniu wzajemnych kontaktów, wymiany wiedzy i doświadczeń. Dla osób zainteresowanych kulturą obszarów pogranicza „Szlak Kultury Wołoskiej" jest świadectwem wspólnoty ludzi gór. Ideą „Szlaku Kultury Wołoskiej" jest funkcjonowanie międzynarodowej marszruty kulturowej bazującej na dziedzictwie wołoskim. Przywrócenie lokalnego dziedzictwa historyczno-kulturowego poprzez działania, takie jak: inwentaryzacja zasobów kulturowych, szkolenia i warsztaty kulturowe, publikacje na temat kultury wołoskiej, „*eventy* wołoskie" bazujące na cyklu pasterskim i wypasie owiec, pozwala również odkryć na nowo i przypomnieć to popadające w niepamięć dziedzictwo. Istotnym jest to, że transgraniczny, zintegrowany szlak kulturowy służy jako nośnik regionalnych wartości kulturowych. Poprzez popularyzację wpływa na rozwój wołoskiego dziedzictwa, czyniąc je „żywym" świadectwem kultury pogranicza. Szlak otwiera nowe, wspólne możliwości przed lokalnymi społecznościami, które bazując na kulturze wołoskiej mogą tworzyć własną ofertę kulturową – własną tożsamość regionalną, np. poprzez warsztaty rękodzieła, lokalne imprezy wołoskie, produkcję serów itp. (fot. 12).

Istotą realizacji powyższych zadań jest gwarancja zachowania wciąż żywej tradycji, tak ważnej części naszego narodowego dziedzictwa, które stanowi o oryginalności kultury górali beskidzkich.

Kolejnym kierunkiem w procesie utrwalania spuścizny działań pasterskich naszych przodków jest podkreślanie tożsamości regionalnych i etnicznych, na które zwraca uwagę E. Nowicka i A. Wrona (2015) na przykładzie regionu Gorce. Uniwersalizm wniosków, oparty na wspólnej wołoskiej genezie, autorzy postanowili odnieść do badanego obszaru. W procesie odtwarzania tradycji i obrzędowości oraz działań pasterskich ważną rolę odgrywają lokalni działacze góralscy i miłośnicy kultury regionu. Ich postawy umacniają tożsamość regionalną wewnątrz lokalnej społeczności poprzez: budowanie wśród mieszkańców przynależności

[12] Szlak Wołoski krok po kroku – Wiejski Ośrodek Kultury w Ochotnicy Górnej (http://www.ochotnica.pl).

do wspólnoty regionalnej, tworzenie kanonu kultury góralskiej, w tym wzorców osobowych i kultury materialnej podnoszących wyjątkową wartość mieszkańców, przełamującą poczucie wstydu kim się jest. Ważnym działaniem jest przekazywanie kolejnym pokoleniom wzorców regionalnej kultury pasterskiej (fot. 13) oraz integracja wspólnoty góralskiej na poziomie lokalnym oraz regionalnym. Doskonałym przykładem realizacji powyższych założeń jest Centrum Pasterskie w Koniakowie z jego liderem Piotrem Kohutem z Beskidu Śląskiego (ryc. 2).

Fot. 12. Tablica informacyjna o szlaku Kultury Wołoskiej przebiegającym przez Beskid Śląski oraz Żywiecki. Tablica znajduje się na Hali Boraczej

Źródło: fot. J. Łach (2020)

Fot. 13. Wnuk bacy Adama Gruszki z Hali Boraczej – Beskid Żywiecki. Nadzieja na kontynuację prac pasterskich w regionie

Źródło: fot. J. Łach (2020)

Ryc. 2. Przykład inicjatywy utrwalania pasterskiego dziedzictwa regionu Beskidu Śląskiego przez Piotra Kohuta

Źródło: M. Helt

Synergiczne działania lokalnych aktywistów góralskich i miłośników kultury regionu, lokalnych społeczności, wsparte programami wojewódzkimi, jak „Owca Plus" realnie wpływają na budowanie poczucia tożsamości mieszkańców tego regionu. Niezwykle ważną rolę w tym procesie pełnią szkoły, których zadaniem

jest m.in. budowanie tożsamości narodowej, etnicznej i regionalnej oraz rozwijanie przywiązania do historii i tradycji narodowych wśród kolejnego pokolenia. W procesie edukacji młodzi ludzie uczą się poszanowania dla środowiska naturalnego i działań na rzecz środowiska lokalnego. Wspólne pielęgnowanie tradycji wynika z poczucia obowiązku wobec przodków i chęci podtrzymywania kultury regionu. Wzmacnianie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej czy regionalnej u uczniów zamieszkujących dany obszar to jeden kierunek działań, natomiast rozpowszechnienie turystyki edukacyjnej na obszarze Beskidów to kolejny sposób na poznanie dziedzictwa kulturowego tego regionu. Z tego punktu widzenia niezwykle ważne jest powstanie na tym obszarze ośrodków edukacyjnych, ścieżek dydaktycznych czy obiektów oferujących miejsca noclegowe lub gotowych ofert skierowanych do szkół z całej Polski.

Podsumowanie

Na podstawie przeprowadzonych badań, wyraźnie widać wpływ poszczególnych uwarunkowań przyrodniczych i kulturowych (działań gospodarskich i zachowań społecznych) na ewolucję pasterstwa w regionie Beskidów Zachodnich. Cztery wieki temu na tereny Beskidu Śląskiego, Żywieckiego oraz Małego przywędrowali wołoscy pasterze przynosząc ukształtowaną przez nich kulturę pasterską oraz organizację społeczną charakterystyczną dla stylu życia w górach. Emisariusze ci i ich potomkowie ukształtowali kulturę górali beskidzkich. Kultura ta do dziś jest rozpoznawalną w całym bogactwie tradycji i obrzędów związanych z pracami pasterskimi oraz polaniarskimi. Szczególnie te ostanie prace, stanowiące dominujący typ organizacji w górskiej strefie Beskidów Zachodnich, często pomijane są w definiowaniu dziedzictwa kulturowego regionu. Ich wartość kulturową i przyrodniczą wyróżnia przedstawiona powyżej analiza typów architektoniczno-konstrukcyjnych oraz funkcjonalnych. Podjęcie badań nad identyfikacją materialnego elementu w strefie łączenia się dwóch stylów organizacji życia gospodarczego (subekumeny/ekumeny) pokazało, jak bardzo złożona, a zarazem bogatsza od tradycyjnego szałaśnictwa jest gospodarka polaniarska, która jak wykazały obserwacje terenowe wsparte swobodnym wywiadem środowiskowym, funkcjonuje jeszcze, choć nielicznie, dzięki budowaniu dróg dojazdowych umożliwiających przebywanie wysoko w górach przez cały rok. Poczynione analizy roli wyróżnika, jakim jest gospodarka polaniarska dla oznaczania tożsamości krajobrazowo-kulturowej, skupiły się jeszcze na podkreśleniu jego wpływu na dziedzictwo przyrodnicze. To prace wypasowo-uprawowe prowadzone w strefie leśnej wpłynęły na kształtowanie się wyjątkowej zielonej infrastruktury, która wzbogaciła bioróżnorodność ekosystemów polan, przekładając się na walory krajobrazowe.

Analiza kierunków działań społecznych na rzecz ochrony pasterskiego dziedzictwa obszaru Beskidów Zachodnich wykazała, że obecnie widoczne jest zainteresowanie pielęgnowaniem zanikającej kultury pasterskiej regionu. Wypas kulturowy ukierunkowany pod tworzenie atrakcji turystycznych i produktu turystycznego wydaje się słuszną drogą w utrwalaniu i propagowaniu walorów kulturowych i przyrodniczych. Współcześnie dynamicznie rozwijająca się turystyka etnograficzna stanowi szansę dla ochrony dziedzictwa krajobrazowo-kulturowego i krzewienia wśród młodego pokolenia mieszkańców poczucia odpowiedzialności za ich ojcowiznę.

Zespoły szałaśnicze i polaniarskie związane z sezonowymi działaniami gospodarczymi na obszarach górskich Beskidów Zachodnich są niezaprzeczalnie osobliwością etnograficzną regionu ze względu na archaiczny typ gospodarki, bazującej na dawnych tradycjach i zwyczajach wołoskich. Zespoły te stanowią trwały składnik kultury regionu i pomimo różnych zawirowań XX i XXI wieku są nadal ważnym elementem w postrzeganiu dziedzictwa krajobrazowo-kulturowego Beskidów Zachodnich, a tym samym częścią tożsamości obszarów górskich Europy.

Literatura

Antoniewicz W., 1959–1970, *Pasterstwo Tatr Polskich i Podhala*, t. 1–8, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław–Warszawa–Kraków.

Balon J., Jodłowski M., 2014, *Regionalizacja fizycznogeograficzna Karpat Zewnętrznych – studium metodyczne*, [w:] Ziaja W., Jodłowski M. (red.), *Struktura środowiska przyrodniczego a fizjonomia krajobrazu*, Wydawnictwo Instytutu Geografii i Gospodarki Przestrzennej, Uniwersytet Jagielloński, Kraków: 85–107.

Bojko /Бойко/ I., 2009, *Культура заготовки сена в Словацких и Украинских Карпатах (этноэкологический аспект)/Этнос и среда обитания*. Сборник этноэкологических исследований к 85-летию В.И. Козлова. Москва: 281–311.

Czamańska I., 2015, *The Valachs – several research problems*, „Balcanica Posnaniensia", 22(1), „Ius Valachicum", 1: 7–16, Poznań–Bucharest.

Dobrowolski K., 1938, *Badania nad ugrupowaniami etnograficznymi w Karpatach Zachodnich*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności", 42(5), Kraków.

Hołub-Pacewiczowa Z., 1930, *Z badań nad pasterstwem karpackim i alpejskim*, „Czas. Wierchy", 8: 89–121, Towarzystwo Tatrzańskie, Kraków.

Izmaiłow B., Kaszowski L., Krzemień K., Święchowicz J., 1995, *Rzeźba*, [w]: Warszyńska J. (red.), *Karpaty polskie. Przyroda, człowiek i jego działalność*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków: 23–30.

Jawor G., 2015, *Ethnic aspects of settlement in Ius Valachicum in medieval Poland (from the 14th to the beginning of the 16th century)*, „Balcanica Posnaniensia", 22(1), „Ius Valachicum", 1: 47–55, Poznań–Bucharest.

Kiereś M., Rosiek B., Furczoń K., Kohut P., Michałek J. (red.), 2014, *Pasterstwo w Karpatach. Tradycja a współczesność – szkice*, Wydawnictwo Centrum UNEP/GRID and Grafikon, Warszawa–Wadowice.

Kłapyta P., 2014, *Wołoskie osadnictwo w Karpatach w aspekcie historyczno-geograficznym*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytet Jagielloński, Kraków: 9–26.

Kocój E., Michałek J. (red), 2018, *Bacowie i Wałasi, kultura pasterska na pograniczu polsko-słowackim*, Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Gospodarczych Delta Partner, Cieszyn.

Komoniecki A., 1704, *Chronografia albo dziejopis żywiecki*, oprac.: Grodzicki S., Dwornicka I., *W ramach Pracowni Wydawnictw Źródłowych Instytutu Historyczno-Prawnego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Towarzystwo Miłośników Ziemi Żywieckiej, Żywiec.

Kondracki J., 2009, *Geografia regionalna Polski*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Kopczyńska-Jaworska B., 1950/51, *Gospodarka pasterska w Beskidzie Śląskim*, „Prace i Materiały Etnograficzne", 8–9: 155–217, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Łódź–Lublin.

Kopczyńska-Jaworska B., 1961, *Wędrówki pasterskie w Beskidzie Śląskim*, t. 5: *Etnografia polska*, Instytut Historii Kultury Materialnej PAN, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków: 227–231.

Kopczyńska-Jaworska B., 1962, *Szałaśnictwo w Karpatach Polskich w świetle prac zespołowych w roku 1960*, „Czas. Etnografia Polska", 6, Instytut Historii Kultury Materialnej PAN, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków: 321–329.

Kopczyńska-Jaworska B., 1972, *Przydatność określonych metod badawczych w problematyce karpackiej*, [w:] *Ludova kultura v Karpatach*, Vyd. Slovenskej akademie vied, Bratislava: 111–120.

Leszczycki S., 1932, *Szałasy kamienne Beskidu Małego*, „Czas. Wierchy", 10: 120–123.

Łach J., 2016, *Rola wyróżników i wyznaczników krajobrazu przyrodniczego i kulturowego w określeniu wyspowego charakteru Beskidu Małego*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego", 33: 39–52.

Łach J., 2020, *Krajobrazy pasterskie Beskidu Małego jako wyjątkowy wyróżnik dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego regionu*, Stowarzyszenie – Lokalna Grupa Działania „Żywiecki Raj", Łodygowice.

Łach J., Bojko I., 2018, *Zabudowa polaniarska jako wyróżnik w badaniach nad typologią i genezą krajobrazów pasterskich polsko-ukraińskiej części Karpat Zewnętrznych*, TEKA Komisji Współpracy Polsko-Ukraińskiej PAN, Lublin: 207–222.

Łach J., Bojko I., 2019, *Polaniarstwo jako istotny wyróżnik w badaniach nad typologią krajobrazów pasterskich Karpat Zachodnich*, „Przegląd Wschodnioeuropejski", 1: 261–274.

Łach J., Musiał M., 2015, *Przeszłość i znaczenie tradycji dla współczesnego oblicza kulturowego góralszczyzny Beskidu Małego – zapis w krajobrazie*, Zakład Geografii Regionalnej i Turystyki, IGRR Uniwersytet Wrocławski, Wrocław.

Łęczycka A., 2019, *Spotkałem beskidzkich pasterzy*, [w:] Michałek J. (red.), *Beskidzkie szałaśnictwo na przestrzeni wieków*, Book Connecting People Interfon, Cieszyn–Istebna: 87–162.

Mizerski W., 2009, *Geologia Polski*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Moszyński K., 1967, *Kultura ludowa Słowian. Kultura materialna*, t. 1, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa.

Moszyński K., 1996, *Ludy pasterskie, ich kultura materialna oraz podstawowe wiadomości o formach współżycia zbiorowego, o wiedzy, życiu religijnym i sztuce*, Wydawnictwo Pro-Filia, Uniwersytet Śląski, Cieszyn.

Novak J., Podolak J., Zuskinova I., Margetin M., 2013, *Po stopach valachov v Karpatoch*, Vyd. Tribun EU, s.r.o. Brno.

Nowicka E., Wrona A., 2015, *Regionalizm czy nowa etniczność? Wieś podhalańska w XXI wieku*, Wydawnictwo Nomos, Kraków.

Podolak J., 1982, *Tradicne ovciarstvo na Slovensku*, Vyd. SAV, Bratislava.

Pruszyński J., 2001, *Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna*, Kantor Wydawniczy „Zakamycze", t. 1, Kraków.

Sobala M., 2014a, *Krajobrazy pasterskie w Polsce i Europie – wybrane typy, przykłady i formy ich ochrony*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego", 25: 81–98.

Sobala M., 2014b, *Inwentaryzacja dziedzictwa przyrodniczego związanego z kulturą pasterską w Karpatach w obrębie województwa śląskiego*, Delta Partner Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Gospodarczych, Cieszyn.

Sobala M., 2016, *Landscape effects of conflicts in space management. A historical approach based on the Silesian and Żywiec Beskids (West Carpathians, Poland)*, „Environmental & Socio-Economic Studies", 4(4): 51–60.

Stachura P., 1998, *Międzybrodzie Bialskie – dzieje i obyczaje*, Wydawnictwo Księży Sercanów SCJ, Kraków.

Starkel L., 1972, *Karpaty Zewnętrzne*, [w:] Klimaszewski M. (red.), *Geomorfologia Polski*, t. 1, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa: 52–115.

Starkel L., Kostrzewski A., Kotarba A., Krzemień K., 2008, *Współczesne przemiany rzeźby Polski*, Stowarzyszenie Geomorfologów Polskich, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Kraków.

Środulska-Wielgus J., 2012, *Kształtowanie krajobrazu poprzez zrównoważoną turystykę kulturową na przykładzie idei szlaku kultury wołoskiej*, „TEKA Komisji Architektury i Urbanistyki. Studia Krajobrazowe", 8(2): 120–135, Oddział Lubelski PAN.

Środulska-Wielgus J., Maciaś M., Błachut Z., Kohut P., Majerczak L., Majerczak Ł., Michałek J., Wielgus K., 2012, *Szlak kultury wołoskiej. Ochotnica – początek drogi, Rozwój turystyki kulturowej i przyrodniczej na pograniczu polsko-słowackim*, Podhalańska Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, Nowy Targ: 153–162.

Zawiejska E., 1986, *Budownictwo pasterskie w Beskidzie Żywieckim*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Etnograficzna", 26, Łódź.

Ziętara T., 1972, *Rzeźba beskidzkiej części dorzecza Soły*, „Czasopismo Geograficzne", 43(2): 151–169.

Netografia

http://interreg-central.eu
http://www.ochotnica.pl
http://www.zywieckiraj.pl

Material heritage of the pastoral culture of the Western Beskids – the state of identification and documentation for the preservation of the economic and cultural identity of the region

Abstract: The chapter concerns the problem of identification, documentation and preservation of the Wallachian cultural heritage related to the sheep-farming economy in the area of the Western Beskids. The analyzes are conducted in the context of landscape studies on the problematic border between subecumene and ecumene. The natural and cultural conditions of the Wallachian genesis shaped the shepherd-agricultural type of the seasonal mountain economy, referred to as sheep-farming. Its material goods, to a great extent of a relict nature, are described as the great ethnographic peculiarity of the region with a long and rich material heritage. Currently, this economy in the region of the Western Beskids has been abandoned and its legacy is being forgotten, therefore it seems to be an important goal to document and consolidate the type of activities leading to the preservation of regional and national identity.

Keywords: Western Beskids, pastoralism, sheep-farming, subecumene, ecumene, identity, cultural heritage.

Dr Janusz Łach
Uniwersytet Wrocławski
Wydział Nauk o Ziemi i Kształtowania Środowiska
Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Zakład Geografii Regionalnej i Turystyki
e-mail: janusz.lach@uwr.edu.pl
https://orcid.org/0000-0001-8451-5957

Mgr Marta Helt
Uniwersytet Wrocławski
Wydział Nauk o Ziemi i Kształtowania Środowiska
Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Pracownia Dydaktyki Geografii
e-mail: marta.helt@uwr.edu.pl
https://orcid.org/0000-0002-6979-7949

Studia z Geografii Politycznej i Historycznej
Tom 9–10 (2020): 289–311

https://doi.org/10.18778/8220-630-2.13

Krystyna Krawiec-Złotkowska

Wędrujące pomniki w przestrzeni Słupska (przed II wojną światową i po niej)

Zarys treści: W rozdziale są przedstawione *Denkmale* istniejące w Słupsku przed II wojną światową oraz pomniki, które wzniesiono na ich miejscu po 1945 roku. Zwrócono też uwagę na obiekty przedwojenne, które po wojnie zmieniły swoją pierwotną lokalizację (np. pomnik pamięci ofiar wojny francusko-pruskiej, rzeźba *Upokorzony*, fragmenty niemieckich nagrobków i żydowskich macew). Na przykładzie pomników został przedstawiony zarys powojennej polityki historycznej stosowanej wobec zastanego dziedzictwa kulturowego Ziem Zachodnich i Północnych. Przejawem tej polityki było niszczenie znaków obcej kultury lub jej ignorowanie i zmienianie semantyki. Zauważono, że istotną rolę w traktowaniu obcego dziedzictwa odegrał zwrot kulturowy dokonany po transformacji 1989 roku oraz zniesieniu cenzury w 1990 roku. Słupskie pomniki przedstawiono w kontekście teorii miejsc pamięci, kultury pamięci, polityki historycznej, historii w przestrzeni publicznej i zastanego „trudnego dziedzictwa". Ich losy w mieście „o wymienionej krwi" ujawniają strategię odrzucania lub przyswajania obcego dziedzictwa, a jednocześnie skłaniają do refleksji nad przeszłością i przyszłością.

Słowa kluczowe: Słupsk, pomnik, teoria miejsc pamięci, polityka historyczna, trudne dziedzictwo.

Wprowadzenie

Słupsk i okolice miasta mają niezwykle interesującą historię. Na przełomie stuleci zamieszkiwali te tereny i kształtowali ich obraz Słowińcy, Kaszubi, Polacy, Niemcy, Żydzi i przedstawiciele innych nacji, np. Ukraińcy, którzy na Ziemi Słupskiej osiedlili się po II wojnie światowej. Zróżnicowanie etniczne wpływało na różnice konfesyjne, kulturowe i obyczajowe. Aktualnie gród nad Słupią cieszy się opinią ośrodka, w którym istnieje wiele profesjonalnych placówek kulturalnych i są w nim podejmowane różne inicjatywy lokalne oraz wykraczające poza granice regionu – można w tym miejscu wymienić np. organizowany od ponad pięćdziesięciu lat Festiwal Pianistyki Polskiej (odbywający się od roku 1967 wraz z towarzyszącą mu od 1974 roku Estradą Młodych), prężnie działające Muzeum Pomorza Środkowego (z oddziałami etnograficznymi w Klukach i w Swołowie), w którym można oglądać unikalną kolekcję dzieł Witkacego eksponowaną

w najnowszym obiekcie tej instytucji – Białym Spichlerzu Sztuki, czy też Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej organizowany od 1983 roku (koncerty odbywają się w zabytkowym kościele św. Jacka w Słupsku). Działania te budują pozytywny obraz miasta otwartego na zmiany, ale i kultywującego tradycję i pielęgnującego zastane dziedzictwo kulturowe, chociaż – jak się okazuje po bliższym przyjrzeniu się tej problematyce – nie w pełni[1].

Tropem słupskich pomników

Status współczesny – z pewnymi zastrzeżeniami, które zostaną sformułowane w szkicu – nie jest tożsamy z postawą, jaką zajmowali wobec historii tej ziemi jej pierwsi powojenni mieszkańcy. Tuż po wojnie, w roku 1945 stanowili oni mieszankę głównie trzech narodowości: ludności autochtonicznej, czyli Niemców, którzy nie opuścili miasta (ok. 30 tys.) oraz czerwonoarmistów i Polaków (Romanow 2001; Skóra 2021: 161). W latach następnych na tzw. ziemiach odzyskanych, w tym też w Słupsku zaczęli się osiedlać Ukraińcy (w dużym stopniu przesiedlani w ramach akcji „Wisła"), ludność z Wileńszczyzny, Wołynia, Ziemi Lwowskiej (tzw. repatrianci) oraz przedstawiciele innych mniejszości etnicznych (np. Cyganie).

Działania nowych osadników w dużym stopniu były ukierunkowane na eliminowanie z krajobrazu miasta wszelkich śladów niemieckości. Zachowania tego rodzaju były adekwatne do powojennej polityki historycznej stosowanej wobec zastanego dziedzictwa kulturowego Ziem Zachodnich i Północnych. Oczywistą rzeczą jest, że na ziemiach tych niszczono znaki obcej kultury lub – w najlepszym wypadku – ją ignorowano i zmieniano jej semantykę. Jednakże „w miastach o wymienionej krwi" (Lewicka 2012: 451–507) w wyniku strategii przyswajania obcego dziedzictwa, pomniki nie zawsze w pełni traciły swą ideową tożsamość. Zdarzało się, że wrastały w powojenny krajobraz miasta, choć na nowych zasadach – np. jako dzieło sztuki (w Słupsku takim *exemplum* jest *Upokorzony*), czy też element konstrukcyjny dla nowego pomnika (przykładem w Słupsku może być postument Otto von Bismarcka, na którym po wojnie stanął Henryk Sienkiewicz).

Dbałość o historię Słupska sprzed II wojny światowej jest zjawiskiem stosunkowo „młodym", rozwijającym się żywiej dopiero na przestrzeni dwóch ostatnich dekad. Jest to proces kompatybilny z rozwojem badań dotyczących przywiązania

[1] Definicję prawną dziedzictwa kultury podał Jan Pruszyński (2001). Według niego jest to: „zasób rzeczy nieruchomych i ruchomych wraz ze związanymi z nim wartościami duchowymi, zjawiskami historycznymi i obyczajowymi uznawanymi za podstawę ochrony prawnej dla dobra konkretnego społeczeństwa i jego rozwoju oraz dla przekazania ich następnym pokoleniom, z uwagi na zrozumiałe i akceptowane wartości historyczne, patriotyczne, religijne, naukowe i artystyczne, mające znaczenie dla tożsamości i ciągłości rozwoju politycznego, społecznego i kulturalnego, dowodzenia prawd i upamiętniania wydarzeń historycznych, kultywowania poczucia piękna i wspólnoty cywilizacyjnej".

do miejsca (*place attachment*), identyfikacji z miejscem (*place identity*), czy też doświadczania miejsca (*sense of place*). Warto zauważyć, że badania oscylujące wokół tej problematyki są wynikiem zmian, jakie obserwuje się w kontekście globalizacji i unifikacji przestrzeni. Konsekwencją tych przeobrażeń jest zwiększona wrażliwość na miejsce, zwłaszcza gdy wokół wdziera się przytłaczająca jednostajność, architektoniczna i komercyjna uniformizacja, czy światowa monokultura. Reakcją na tego typu cywilizacyjne procesy jest pragnienie doświadczenia unikatowości miejsca, zachowania jego „lokalnego" lub „regionalnego" statusu, utrwalenia historii i tożsamości. Gdy patrzymy na konkretny obszar jak na coś, co konstytuuje ludzkie bycie w świecie i stanowi jego istotę, dochodzimy do wniosku, że miejsce ma kardynalne znaczenie w życiu człowieka. Jego relacja z miejscem (domem, wsią, miastem, regionem) – zgodnie z koncepcją M. Heideggera (Heidegger 1954/2007) – jest tym samym fundamentalną relacją egzystencjalną; każda próba rozerwania tej więzi rodzi z jednej strony wzrost niepokoju, z drugiej potrzebę przywrócenia stanu „normalnego", pragnienie odtworzenia przeszłości, utrwalenia jej w pamięci[2] (Casey 1997; Lewicka 2012: 20; Assmann 2013).

W Słupsku działania ukierunkowane na przywrócenie pamięci o przedwojennych mieszkańcach miasta zainicjowała Isabel Sellheim. Urodziła się 26 września 1929 roku w Stolp im Pommern (w Słupsku), a w 1945 roku razem z rodziną musiała Stolp opuścić. W połowie lat 90. już jako emerytka wróciła do miasta nad Słupią. Po powrocie zaangażowała się w działania kulturalne[3] i poświęcone międzynarodowemu porozumieniu między obywatelami Europy: Polakami,

[2] Pojęcie pamięci przeszło w nauce długą ewolucję – począwszy „od obecności w przednowoczesnej kulturze mówionej, do roli interpretatora historii w postmodernizmie". W najnowszych badaniach historycznych pojęcie to występuje na trzech poziomach – po pierwsze: wiąże się z ujęciami socjologicznymi i antropologicznymi (w tym z historią społeczną); po drugie: dotyczy miejsc pamięci konstytuujących stosunek współczesnego człowieka do czasów minionych; po trzecie: odnosi się do pracy z przeszłością, „czerpiąc z doświadczenia psychoanalizy, zawiera kategorie pamiętania i zapominania, dotyka np. zbrodni totalitarnych, traumy społecznej z nimi związanej" (Chwedoruk 2018: 73–74). Istotnym zagadnieniem w tym kontekście jest również „kultura pamięci". *Memory studies* to obszar, który – podobnie jak sama pamięć – nurtuje badaczy reprezentujących różne dyscypliny naukowe. Zdaniem Astrid Erll (2020: 67), począwszy od lat 80. XX wieku, gdy pojawiły się tzw. nowe kulturoznawcze badania pamięci, zaczęto ją postrzegać jako „ważne zjawisko transdyscyplinarne, którego funkcjonowania nie da się zrozumieć, badając je wyłącznie z jednej perspektywy". W związku z takim założeniem we współczesnych badaniach dotyczących pamięci obserwuje się tendencję ich interdyscyplinarnego ukierunkowania i zbliżenia studiów literaturoznawczych, historycznych, socjologicznych czy psychologicznych.

[3] Wraz z Muzeum Pomorza Środkowego organizowała wystawy poświęcone niemieckim artystom pochodzącym z okolic Słupska: Otto Priebemu, Gottfriedowi Brockmann, Günterowi Machemehl i Otto Kuskemu.

Niemcami i Żydami. Za jej działania miasto nadało jej tytuł Honorowej Obywatelki Słupska, a w drugą rocznicę jej śmierci – 30 lipca 2020 roku na ścianie budynku Przedszkola Miejskiego nr 6 przy ul. Wandy umieszczono tablicę pamiątkową (w domu tym Isabel Sellheim przyszła na świat).

Dziełu podjętemu przez Isabel Sellheim sprzyjał niewątpliwie zwrot kulturowy, jaki się dokonał w Polsce po transformacji 1989 roku i zniesieniu cenzury w roku 1990 (Chwedoruk 2018: 146–153). Oddolne inicjatywy odzyskiwania utraconej pamięci, a taki charakter niewątpliwie miały działania Honorowej Obywatelki miasta nad Słupią, wpłynęły na zamianę pojęcia „obce dziedzictwo" na „nasze wspólne" i przyczyniły się do otwartego spojrzenia na dobra kultury, które ówcześni mieszkańcy miast i wsi Pomorskich odziedziczyli po ich poprzednikach – ludziach, którzy tzw. ziemie odzyskane zamieszkiwali przed II wojną światową. „Elementy" przeszłości zawsze są jej depozytariuszami, a w przestrzeni publicznej funkcjonują jako „miejsca pamięci" tak w znaczeniu topograficznym, umiejscowionym fizycznie (Nora 1984: XIX–XXI; Szpociński 2008: 11–19), jak i metaforycznym, jako symbole i znaki odwołujące się do osób i zdarzeń historycznych (Szpociński 1983: 129–146; Szpociński 1989; Trojański 2018: 135–141). Zachowane przedmioty, nawet tzw. „zabytki bez żadnej wartości" (np. fragmenty murów miejskich, bruki ulic, napisy) przemawiają do współczesnego odbiorcy, o czymś „opowiadają" i pełnią rolę „świadków" zdarzeń, które już się dokonały; jednocześnie stanowią fragment „żywej historii" w jej aspekcie kulturowym, politycznym i społecznym (Assorodobraj-Kula 1963; Szpociński 2008: 11, 18).

Pamiątkowe tablice, obeliski czy pomniki, to świadectwa przeszłości i teraźniejszości, które należą do materialnego dziedzictwa kultury (Kobyliński 2011; Praczyk 2015). Wpływają również na kształtowanie przestrzeni miejskiej i są jej istotnymi ozdobnikami. Stanowią lepsze lub gorsze przykłady monumentalnej twórczości plastycznej na danym etapie rozwoju sztuki, ujawniają możliwości artystyczne ich autorów, a jednocześnie odzwierciedlają gusta zleceniodawców. Oprócz formy, równie ważne, a często najważniejsze jest przesłanie, czyli zawarta w nich treść i symbolika. Znaczenie pomników dla dziedzictwa miasta, regionu czy państwa potwierdza ich zaznaczanie na mapach, opisy w przewodnikach itp.

Pomniki – wznoszone lub burzone – zawsze są znakiem czasu i historii, ponieważ utrwalają zdarzenia, często tak tragiczne jak wojna (Machura 2011; Skóra 2021) oraz umożliwiają weryfikowanie istniejących tendencji społecznych i kulturowych. W przypadku Słupska, w którym żyją ludzie stanowiący pewnego rodzaju tygiel kulturowy, etniczny, wyznaniowy, mają one znaczenie szczególne – przypominają, że historia jest zmienna, że przynależność terytorialna i włodarze ziemi nie trwają wiecznie. Symbolem tych przemian – i jednocześnie pewnego rodzaju ciągłości – widocznym w przestrzeni miasta jest np. pomnik Bogusława X – reprezentanta Gryfitów, średniowiecznych władców tych ziem, usytuowany przed Zamkiem Książąt Pomorskich. Z kolei znakiem czasów najnowszych może

być pomnik upamiętniający postać urodzonego w Stolp Otto Freundlicha. Jest to rzeźba nazywana *Otwartą głową*, znajdująca się w parku imienia tegoż artysty za słupskim ratuszem. Należy ona do grupy tzw. *Europejskiej Drogi Pokoju* realizującej ideę braterskiego pojednania stworzoną przez Otto Freundlicha i jego partnerkę Jeanne Kosnick-Kloss; projekt zakładał połączenie rzeźbami północy z południem i wschodu z zachodem Europy, jest rozumiany jako testament artystyczny Freundlicha[4].

W niniejszym szkicu interesować mnie będą głównie pomniki, które istniały w krajobrazie miasta przed II wojną światową oraz te, które zastąpiły niemieckie *Denkmale*[5] po 1945 roku. Obok nich zwrócę uwagę również na nagrobki (a w zasadzie ich ocalone fragmenty), które są świadectwem obecności przedwojennych mieszkańców miasta (Niemców i Żydów) oraz dowodem pamięci o nich. Kryterium egzemplifikacyjnym będzie zatem zmienność – tak przywoływanych obiektów, jak i ich lokalizacji.

Przed II wojną światową miasto nad Słupią zamieszkiwali głównie Niemcy. Pomniki, które stawiali w Stolp im Pommern były związane z aktualnymi wówczas wydarzeniami i postaciami według nich godnymi upamiętnienia i uhonorowania. Biorąc pod uwagę przestrzenny układ miasta, obiekty te były lokowane w miejscach reprezentacyjnych i ogólnie dostępnych (Machura 2011; Foltyn 2021). Najważniejszym obszarem w przestrzeni zurbanizowanej są z reguły skwery w centralnych miejscach miasta i place przed ratuszem[6]. Na takim właśnie placu, zwanym początkowo Wollmarktem (Targiem Wełnianym), od roku 1888 do końca II wojny światowej – placem Heinricha von Stephana[7], a obecnie placem Zwycięstwa, wzniesiono w Słupsku pierwszy pomnik. Było to w roku 1875. Monument stanął ku pamięci tych, którzy zginęli w czasie wojny francusko-pruskiej w latach 1870–71. Pomnik ozdobił miejsce, które po wybrukowaniu kostką

[4] Plany Otto Freundlicha pokrzyżował wybuch II wojny światowej, podczas której artysta został zamordowany w obozie na Majdanku. Po wojnie jego pomysł podchwycił prof. Leo Kornbrus. W trakcie realizacji projektu wspólnie z artystami z 12 krajów stworzył rzeźby w kilku państwach, m.in. w Niemczech, Holandii, Belgii i we Francji. Autorem słupskiej rzeźby jest profesor Jan Stanisław Wojciechowski, rzeźbiarz i teoretyk sztuki z Warszawy. Pomnik został odsłonięty w listopadzie 2007 roku.

[5] Niemieckie określenie *Denkmal* pochodzi od czasownika *denken*, który oznacza: „myśleć, „wyobrażać sobie" i „pamiętać" oraz od rzeczownika *Mal*, który w języku polskim oznacza „znak" lub znamię". Termin ten odpowiada polskiemu słowu „pomnik" lub „monument", które pochodzi od łacińskiego rzeczownika *monumentum*, a oznacza „pamiątka", „znak pamięci" oraz czasownika *moneo*, które znaczy „napominać", „opowiadać" (Kubalska-Sułkiewicz 1997: 322–323).

[6] Obecny ratusz jest trzecim z kolei, jaki zapisał się w historii miasta. Pierwsze dwa były ulokowane na terenie dzisiejszego Starego Rynku (Foltyn 2021).

[7] Heinrich von Stephan pochodził ze Stolp im Pommern i mieszkał w tym mieście, był ministrem poczty Rzeszy Niemieckiej i wynalazcą kartki pocztowej – pocztówki.

pochodzącą ze Szwecji przestało pełnić funkcję targową[8], a zyskało status miejsca reprezentacyjnego.

Na tym właśnie placu Zwycięstwa, w roku 1910 z okazji 600-letniej rocznicy nadania grodowi nad Słupią praw miejskich, przed nowo wybudowanym ratuszem stanęła figura cesarza Wilhelma I (ryc. 1). Wydarzenie to jest interpretowane przez historyków jako punkt kulminacyjny w procesie organizacji przestrzennej miasta nad Słupią jeszcze przed I wojną światową (Schulz, Wolter 1984: 94–97). Jest to związane z historią tego terenu. W miejscu, na którym znajduje się teraźniejszy ratusz, do połowy XIX wieku był staw zwany *Quebbe vor dem Neuen Tor*. Żeby obszar ten zagospodarować, konieczne było osuszenie gruntu. Najlepszym rozwiązaniem wydawało się zasypanie bajorka. Przetarg ogłoszony przez Radę Miejską na wykonanie tego zadania wygrał nieznany z imienia mistrz piekarski, niejaki Wienandt. Zlecenie nie przyniosło mu jednak zysku, na jaki z pewnością liczył przystępując do przetargu. Wręcz przeciwnie, doprowadziło go niemal do bankructwa. Wienandt w ciągu niecałych trzech lat (począwszy od 1852 r.) rozkopał Górę św. Piotra, skąd wywiózł ponad 30 tys. furmanek piasku[9]. Gdy w roku 1855 praca została ostatecznie przyjęta, powstał znany nam współcześnie słupski plac Zwycięstwa. Wkrótce po odbiorze zadania mistrz piekarski opuścił na zawsze Stolp i wyjechał do Wrocławia.

Ryc. 1. Pomnik cesarza Wilhelma I na koniu

Źródło: pocztówka ze zbiorów Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku

[8] Z początku Targ Wełniany był placem używanym tylko do celów targowych i nie był wybrukowany, a tylko ubity (Foltyn 2021).

[9] Najpierw pracował do września 1854 r. Wówczas zgłosił powierzoną mu pracę do odbioru. Niestety, po tych pierwszych pomiarach wykonanych przez mierniczego o nazwisku Schulz, zleconych mu przez ówczesnego burmistrza Wahla, Komisja Magistracka nie odebrała zadania i uznała, że jest ono „nie do końca wykonane" (do uzgodnionej wysokości wypełnienia zabrakło kilku centymetrów). W konsekwencji Wienandt został zmuszony do uzupełnienia brakującej części oszacowanego „wypełnienia" (Foltyn 2021).

Uroczyste odsłonięcie pomnika mającego uwiecznić niemieckiego cesarza nastąpiło 5 września 1910 roku, a dokonał go jego wnuk, Wilhelm II, który razem z żoną uczestniczył w bardzo odświętnie obchodzonym jubileuszu. Granitowy *Denkmal*, przedstawiający odlaną w brązie postać cesarza siedzącego na koniu, był dziełem berlińskiego rzeźbiarza Johannesa Boese. Pomnik ten zastąpił istniejący wcześniej w tym miejscu, wzniesiony ku pamięci ofiar wojny francusko-pruskiej, *Denkmal* z roku 1875 (Schulz, Wolter 1984: 94–97; Szpilewski 2003) – ryc. 2.

Ryc. 2. Pomnik przed ratuszem (1875) wzniesiony ku pamięci ofiar wojny francusko-pruskiej (1870–71)
Źródło: pocztówka ze zbiorów Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku

Pomnik dedykowany żołnierzom niemieckim, poległym w latach 1870–71, został przeniesiony na cmentarz komunalny, gdzie istniał jeszcze po II wojnie światowej, czego dowodzą zachowane fotografie nowych mieszkańców miasta, osiedlających się w Słupsku należącym do tzw. ziem odzyskanych. Trudno orzec, czy osoby uwiecznione na zdjęciach zdawały sobie sprawę, na tle jakiego pomnika się fotografują (ryc. 3).

Przedwojenne pomniki Słupska, umiejscawiane w miejscach ważnych dla układu przestrzennego miasta, charakteryzowały się tradycyjną, dziewiętnastowieczną formą i były dziełami znanych rzeźbiarzy niemieckich. Najważniejsze z nich powstały na początku XX wieku. Już w 1901 roku u zbiegu Bismarckplatz (aktualnie ul. Henryka Sienkiewicza) i Banhofstrasse (aktualnie ul. Wojska Polskiego) postawiono *Denkmal* Otto von Bismarcka (Schulz, Wolter 1984: 102). Pomnik kanclerza był dziełem Meyera-Steglizta (ryc. 4).

Ryc. 3. Pomnik pamięci ofiar wojny francusko-pruskiej przeniesiony na cmentarz komunalny (1945)

Źródło: zbiory Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku

Ryc. 4. Słupskie planty – pomnik kanclerza Otto von Bismarcka u zbiegu Bismarckplatz i Banhofstrasse (1901)

Źródło: pocztówka ze zbiorów Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku

Siedem lat później, z okazji 150. rocznicy istnienia pułku huzarów w Słupsku, w roku 1908 na Marktplazt (aktualnie plac nosi nazwę Stary Rynek) stanął wykonany z piaskowca posąg marszałka Gebharda von Blüchera (Schulz, Wolter 1984: 16–20) – ryc. 5 i 6.

Autorem pomnika dowódcy pułku słupskich huzarów był Cuno von Uechtritz-Steinkirch (Schulz, Wolter 1984: 86–87); huzarom słupskim został natomiast poświęcony *Denkmal* wykonany przez Frantza Dorrenbacha w 1925 roku, wzniesiony na Schraderplatz (obecnie Plac Powstańców Warszawy) – ryc. 7.

Ryc. 5. Stolp in Pommern. Pomnik marszałka Gebharda von Blüchera (1908)

Źródło: pocztówka i fotografia ze zbiorów Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku

Ryc. 6. Stary Rynek po II wojnie światowej. Cokół po pomniku von Blüchera jako sceneria pamiątkowych zdjęć

Źródło: zbiory Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku

Ryc. 7. Pomnik huzarów słupskich (1925)
Źródło: zbiory Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku

Niestety, przedwojenne *Denkmale* Słupska uległy dewastacji – niektóre w trakcie działań wojennych, jak np. pomnik Blüchera czy Wilhelma I, inne w wyniku planowej, powojennej reorganizacji przestrzennej „odzyskanego" miasta. Ich smutny los nie jest zjawiskiem niezwykłym. Powszechnie znaną praktyką – zwłaszcza związaną z konfliktami militarnymi – jest niszczenie przez zwycięzców wszelkich dowodów istnienia tych, którzy wcześniej zasiedlali dany teren. Tego typu „niechciane dobra kultury" w literaturze naukowej funkcjonują jako *dissonant heritage* (trudne dziedzictwo) i dotyczą wytworów kultury materialnej stworzonych na jakimś obszarze przez grupę dominującą, które przez ich następców (pojawiających się wskutek jakiejś transformacji społeczno-historycznej lub demograficznej) są odbierane negatywnie; najczęściej ze względu na nasycenie obcymi treściami i symbolami, co prowadzi do ich społecznego odrzucenia lub całkowitej dewastacji (Tunbridge, Ashworth 1996; Graham, Ashworth, Tunbridge 2000; Gutowska 2003).

W Słupsku sytuacja bezpośrednio związana z takim „trudnym dziedzictwem" była jeszcze bardziej skomplikowana, ponieważ nowi osadnicy, którzy przybyli do miasta po II wojnie światowej pochodzili – jak zasygnalizowano już na wstępie niniejszego studium – z różnych stron II Rzeczypospolitej, w tym z Kresów Wschodnich: Ukrainy i Wileńszczyzny. Poza nimi w Słupsku osiedlali się również rdzenni mieszkańcy Pomorza. W swoim kulturowym bagażu dźwigali i przynieśli do miasta nad Słupią różnorodne zwyczaje i wartości. Stworzyli swoisty tygiel kulturowy, jednak mimo tego zróżnicowania zastane dziedzictwo, tzw. „poniemieckie" było dla nich niełatwe do oswojenia i zaanektowania, ponieważ budziło skojarzenia z krzywdami wyrządzonymi narodowi polskiemu przez

hitlerowskiego agresora. W konsekwencji skutkowało to „odniemczaniem", „polonizacją" lub „repolonizacją" Ziem Zachodnich. Procesy swoistego zawłaszczania były tym silniejsze, im bogatsze i zauważalne to dziedzictwo było – dotyczyło to zwłaszcza urządzeń technicznych, zabudowań, rozwiązań komunikacyjnych, czy osiedli fabrycznych (Mazur 2000: 813–850).

Niemcy w większości opuścili miasto Gryfitów i tylko niektórzy z nich po latach zdecydowali się na powrót. Wybitnym przykładem w tym kontekście jest Isabel Sellheim (o której wspomniałam wyżej) – osoba bardzo zaangażowana w działania prowadzące do międzynarodowego pojednania, która do miasta opuszczonego w 1945 roku powróciła na stałe i – na jej własne życzenie – 25 sierpnia 2018 roku została pochowana na Cmentarzu Komunalnym w Słupsku w rodzinnym grobie. Kobieta ta jest znakiem czasów najnowszych. Jednak powojenne losy miasta nad Słupią zapisały się w historii niestety innymi zgłoskami. Dzieje te można oglądać przez pryzmat zmieniających się pomników, które uznaje się za modelowe obiekty wizualizujące symboliczne panowanie na jakimś terytorium – dlatego właśnie na miejscu jednych stawia się inne i zaznacza w ten sposób nową rzeczywistość społeczną, polityczną i tożsamościową (Nijakowski 2006: 66 i nast.). Jak pisze Małgorzata Praczyk, wszelkie monumenty nie są ani neutralnymi, ani pasywnymi obiektami przestrzeni publicznej:

> W wyjątkowych, granicznych momentach historii wywołują i kanalizują silne ludzkie emocje włączając się w główny nurt wydarzeń. [...] aktywnie uczestniczą w życiu miast i ich mieszkańców także na co dzień, gdy pozornie niezauważane, dopełniają przestrzeń, która nas otacza. Przy nich umawiamy spotkania, z nimi robimy sobie zdjęcia, niekiedy wdrapujemy się na nie, [...].wygląda na to, że są one towarzyszami naszego codziennego życia, choć wydawałoby się, że pamiętamy o nich tylko przy okazji wydarzeń czy postaci, którym są poświęcone (Praczyk 2015: 11).

Znakiem powojennej rzeczywistości państwa polskiego, które znalazło się pod kuratelą ZSRR, był w Słupsku strzelisty obelisk z tablicą, na której umieszczono napis w języku rosyjskim sławiący żołnierzy Armii Czerwonej, którzy 8 marca szturmem zdobyli miasto[10]. Obelisk został wzniesiony już wiosną 1945 roku

[10] Niezależnie od obelisku z gwiazdą usytuowanego przed ratuszem, z inicjatywy Słupskiego Oddziału Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w roku 1949 na Cmentarzu Komunalnym wzniesiono pomnik poświęcony żołnierzom Armii Czerwonej w miejscu ich zbiorowych mogił; istnieje on do dziś. Ten i inne pomniki istniejące w przestrzeni miasta po 1945 roku, wznoszone zgodnie z obowiązującą polityką (a przy okazji służące również propagandzie PRL) opisał szczegółowo Zygmunt Szultka (Szultka 1988). Badacz skoncentrował się jednak wyłącznie na obiektach dedykowanych pamięci narodowej. W swoim opracowaniu skrupulatnie zanalizował materiały archiwalne, które ich dotyczą oraz na uwarunkowaniach historycznych ich powstania. Pominął pomniki nie związane z tym tematem (np. kompozytorów). Nie odniósł się również do okresu przedwojennego, który

z inicjatywy radzieckiej komendantury wojskowej stacjonującej wówczas w mieście (ryc. 8a). Monument ten miał żelbetową konstrukcję, na której były umocowane białe i czerwone płyty marmuru, a zwieńczała go czerwona gwiazda. Pomnik poświęcony radzieckim żołnierzom usytuowano na honorowym miejscu, które przed wojną Niemcy przeznaczyli dla Wilhelma I. Postument nie odznaczał się szczególnymi walorami artystycznymi – był przede wszystkim odzwierciedleniem ówczesnej sytuacji politycznej w Polsce, a na Placu Zwycięstwa w Słupsku stał do 24 lipca 1962 roku (Szultka 1988: 17). Rozbiórka obelisku okazała się dużym wyzwaniem. Próby zdemontowania pomnika trwały przez trzy dni. Czołg, który wykorzystywano do demontażu, nie podołał zadaniu – przyczepiona do pomnika lina zerwała się, a w ciągnącym ją czołgu zatarł się silnik. Ostatecznie podjęto decyzję o podłożeniu ładunków wybuchowych. Jednak detonacja nie przyniosła zamierzonego skutku – w wyniku eksplozji z okien pobliskich domów wyleciały szyby, a pomnik stał nadal. Usunięto go dopiero po podcięciu szyn konstrukcyjnych (ryc. 8b). Na jego miejscu wzniesiono granitowy obelisk z postacią żołnierza autorstwa Krystyny Trzeciak ze Szczecina. Tym razem został on poświęcony żołnierzom polskim i radzieckim. Uroczyste odsłonięcie pomnika nastąpiło 1 września 1962 roku. Prawą ścianę pomnika zdobi 5 tablic – płaskorzeźb o humanitarnej treści – na pierwszej, najwyżej usytuowanej są wizerunki zwycięskich żołnierzy rzucających zdobyte sztandary hitlerowskie; druga wizualizuje radość matek i żon z odniesionego zwycięstwa, końca wojny i powrotu żołnierzy do domów; trzecia, na której jest gołąb, symbolizuje pokój; czwarta jest wyrazem hołdu dla tych, którzy poświęcili dla innych własne życie; piąta jest symbolem braterstwa. Monument istnieje do dnia dzisiejszego, ale po modernizacjach związanych z przemianami ustrojowymi PRL i RP współcześnie nosi nazwę Pomnika Żołnierzy Polskich (ryc. 9, fot. 1).

W 1945 roku, czyli w tym samym, w którym został wzniesiony obelisk sławiący żołnierzy radzieckich, powstał w Słupsku pomnik upamiętniający powstańców warszawskich. Był to pierwszy tego typu obiekt wzniesiony w powojennej Polsce. Powstał w wyniku spontanicznej inicjatywy grupy Polaków, w tym przybyłych z Warszawy, którzy osiedlili się w mieście nad Słupią, a na przełomie listopada i grudnia 1945 roku stanowili około 10%. Według źródeł historycznych grupa warszawska – na tle ówczesnej mozaiki demograficznej miasta – wyróżniała się wyższym od przeciętnego wykształceniem oraz dużą aktywnością i przedsiębiorczością. Predyspozycje te sprzyjały społecznym inicjatywom. Prawdopodobnie dzięki nim Pomnik Powstańców Warszawskich, który usytuowano na miejscu Pomnika Słupskich Huzarów, odsłonięto już 15 września 1946 roku (ryc. 10). Co prawda jego pierwotna, dość prowizoryczna forma okazała się nietrwała i szybko uległa

w historii miasta nad Słupią wydaje się być nie tylko ważny, ale i inspirujący do poszukiwania i odkrywania w krajobrazie kulturowym miasta nie tylko tego co dzieli, ale i tego co intryguje.

Ryc. 8. Obelisk sławiący Armię Czerwoną na placu Zwycięstwa w czasie prosperity (A) i w trakcie jego rozbiórki (B)

Źródło: zbiory Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku

Ryc. 9. Obelisk na placu Zwycięstwa sławiący żołnierzy polskich i radzieckich

Źródło: zbiory MPŚ w Słupsku

Fot. 1. Pomnik Żołnierzy Polskich (stan obecny)

Źródło: fot. K. Krawiec-Złotkowska

zniszczeniu, niemniej fakt ten nie ujmuje mu znaczenia. W konsekwencji z inicjatywy ówczesnego naczelnika oddziału Urzędu Informacji i Propagandy, Stanisława Wysockiego, w maju 1946 roku Zarząd Miejski uchwalił, że w miejscu dotychczasowego pomnika – zbudowanego z desek ustawionych na cokole, symbolizujących mur, przed którym Niemcy dokonywali w stolicy publicznych egzekucji – stanie „coś naprawdę godnego". W celu realizacji projektu został powołany społeczny Komitet Budowy Pomnika z E. Ładą-Cybulskim na czele. Środki

zgromadzone przez ów komitet, pochodzące głównie z darów mieszkających wówczas w Słupsku Polaków, umożliwiły bardzo szybką budowę tego nowego „naprawdę godnego" obiektu (Szultka 1988: 23–31). Dokładnie rok po odsłonie pierwszego, 15 września 1946 r., nastąpiło odsłonięcie pomnika w formie, która istnieje do dzisiaj. Zaprojektował go warszawski rzeźbiarz Jan Małeta. Pomnik przedstawia poległego w walce powstańca, który leży na postumencie z piaskowca. Tło stanowi ceglany, z wyrwami, pokryty kulami mur symbolizujący ruiny i zgliszcza Warszawy po upadku Powstania. U stóp mężczyzny klęczy płaczące dziecko (symbol niewinności), a nad jego głową unosi się orzeł (symbol męstwa i dumy). Powstaniec jedną rękę opiera na tarczy herbowej Warszawy, a w drugiej trzyma granat, który jest znakiem nierównej, ale ofiarnej, do ostatniej kropli krwi, walki z faszystowskim okupantem. Na cokole widnieje napis: *Bohaterom Warszawy – Słupsk* (fot. 2). W centralnej części muru – przypominającego ściany i mury budynków, przy których Niemcy dokonywali publicznych egzekucji – na tle płonącego placu Zamkowego w Warszawie znajduje się płaskorzeźba Ukrzyżowanego Chrystusa. Jest to dosyć wyjątkowe przedstawienie Pasji, ponieważ do Krzyża przybite są tylko nogi i lewa ręka, natomiast prawą dłonią Jezus zasłania Swoje oczy tak, jakby nie mógł znieść widoku ludzkiej tragedii. Dramat sceny pogłębia obraz ludzi płonących w ogniu i wołających o ratunek, których wzniesione ku górze dłonie widoczne są na wysokości nóg Odkupiciela. Warto w tym miejscu przypomnieć, że w 1974 roku zamiast figury przedstawiającej Ukrzyżowanego umieszczono na pomniku płaskorzeźbę słupskiego gryfa (ryc. 11). Niemniej był to tylko kilkuletni epizod i w 1982 roku Odkupiciel wrócił na swoje miejsce. Współcześnie przy pomniku odbywają się uroczystości związane z rocznicami powstania warszawskiego oraz upamiętniające zamordowanie polskich i radzieckich robotników przymusowych i jeńców wojennych[11].

Na prawie niezmienionym cokole kanclerza zjednoczonych Niemiec, Otto von Bismarcka stanęła statua polskiego laureata nagrody Nobla z 1905 roku – Henryka Sienkiewicza. Pomnik powstał z okazji 650-lecia miasta obchodzonego w 1960 roku, a autorką jego projektu była Krystyna Trzeciak (ryc. 12, fot. 3).

Na postumencie pomnika widnieje napis: *Henryk Sienkiewicz, Społeczeństwu w 650. rocznicę Słupska, Rzemiosło Cechowe*. Jest on związany z tym, że to

[11] Ofiarom tym – rozstrzelanym 7 marca 1945 r., czyli ostatniego dnia przed ustąpieniem wojsk hitlerowskich z miasta lub pomordowanym na terenie miasta w czasie II wojny światowej – poświęconych jest w Słupsku kilka pomników. Na uwagę zasługuje na pewno pomnik wzniesiony w 1974 r. na południowym krańcu miasta, w miejscu kaźni – Lasku Południowym (wówczas Waldkazter). Pomnik ma ciekawą formę kolistej brukowanej powierzchni ze zniczem i granitową tablicą na środku; wokół tablicy znajdują się 24 różnej wysokości i grubości obeliski z wyrytymi na nich trójkątnymi znakami z literą „P". Jego autorem jest słupski artysta-plastyk Mirosław Jaruga (Szultka 1988: 35–41, 44–53).

Ryc. 10. Odsłonięcie Pomnika Powstańców Warszawskich 15 września 1946 r.
Źródło: zbiory Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku

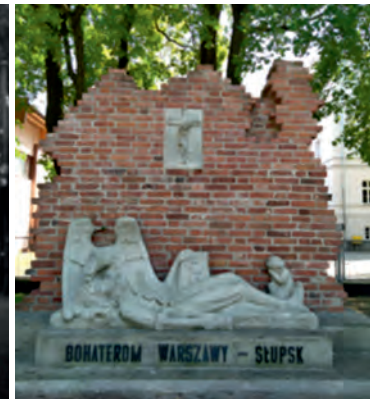

Fot. 2. Pomnik Powstańców Warszawskich (stan obecny)
Źródło: fot. K. Krawiec-Złotkowska

Ryc. 11. Wersja pomnika z płaskorzeźbą słupskiego gryfa
Źródło: zbiory Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku

właśnie rzemieślnicy byli najbardziej zaangażowani w jego powstanie i uroczystości odsłonięcia, które było najważniejszym momentem w obchodach 650-lecia Słupska. Fakt ten dokonał się 17 lipca 1960 roku na reprezentacyjnej wówczas alei im. Generała Popławskiego; po postawieniu pomnika pisarza przemianowano ją na aleję Sienkiewicza. Ciekawostką może być fakt, że w chwili powstania pomnik miał barwę betonu; dopiero w 1996 roku został pokryty środkiem konserwującym imitującym metal.

Jubileusz 650-lecia grodu nad Słupią był nagłaśniany przez ówczesną władzę. W lokalnej gazecie z 15 lipca 1960 roku zatytułowanej „Kronika Słupska" można odnaleźć informację, że jubileuszowe uroczystości były organizowane przede wszystkim przez rzemieślników. W dniu poprzedzającym obchody odbyła się ich narada, a na odsłonięcie pomnika zjechali się rzemieślnicy z całego województwa – przyjechało ok. 1200 osób. W prasie z tamtego okresu można

Ryc. 12. Odsłonięcie pomnika Henryka Sienkiewicza
Źródło: zbiory Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku

Fot. 3. Słupskie planty współcześnie. Pomnik H. Sienkiewicza (1960)
Źródło: fot. K. Krawiec-Złotkowska

znaleźć dużo informacji o przebiegu uroczystości związanych z odsłonięciem monumentu, niestety nic o nim samym[12]. W „Kronice Słupskiej" z 20 lipca jest jedynie krótka wzmianka, że po odsłonięciu pomnika w alejkach pobliskiego parku dziennikarze spotkali autorkę rzeźby, która „miała w oczach łzy".

Miejsce na Starym Rynku, na którym przed wojną stał posąg marszałka Gebharda von Blüchera, nie doczekało się „godnego" następcy[13]. Tuż po wojnie próbowano ten teren zagospodarować i wzniesiono na nim klomb z kompozycją kwiatową. Następnie pojawiła się tam mała fontanna, ale ją też zlikwidowano, a po ostatnich pracach archeologicznych teren wyrównano i nie ma na nim żadnego elementu dekoracyjnego. Trochę to smutne, że władze miasta nie mają pomysłu, jak ozdobić jeden z głównych miejskich placów, miejsce, w którym istniały dwa pierwsze słupskie ratusze (ryc. 13).

[12] Z prasy dowiadujemy się, że w niedzielę 17 lipca 1960 r. uroczysty pochód rozpoczął się na Starym Rynku, skąd skierował się pod pomnik H. Sienkiewicza. Na czele na motocyklu jechał pilot z flagą państwową, a za nim na motorach jechali rzemieślnicy z Człuchowa. Za nimi szły dziewczęta ubrane w stroje regionalne, które niosły bukiety kwiatów. Następnie maszerowały poczty sztandarowe i starszyzna cechowa w tradycyjnych strojach rzemiosła. Dalej jechały wozy symbolizujące kilkanaście różnych rzemiosł; każdy z nich był przygotowany przez inny powiat, https://gp24.pl/sienkiewicz-w-swoim-parku/ar/4336865 (dostęp: 2.03.2021).

[13] Z okresem II wojny światowej łączą się tematycznie również pomniki: Dzieciom Polskim zmarłym w Słupsku w latach 1939–1945 oraz Krzyż Katyński i Krzyż Wołyński, które znajdują się na starym cmentarzu (2006); krzyże ufundowało Społeczeństwo Słupska.

Ryc. 13. Stary Rynek po II wojnie światowej po uprzątnięciu ruin i w nowych aranżacjach

Źródło: zbiory Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku

Snując refleksje o przedwojennych i powojennych pomnikach Słupska, nie można pominąć tego, który istniał przed II wojną światową i zachował się do czasów współczesnych. Stanowi on swoisty łącznik między okresem przed i powojennym. To pomnik *Upokorzony* (*Der Gebeugte*) z 1919 roku, który możemy oglądać na Skwerze Pierwszych Słupszczan przy ul. Starzyńskiego (wówczas Bachstrasse). Zachował się prawdopodobnie dlatego, że nie znajdował się na terenie miasta, lecz stał na opuszczonym i zniszczonym rodowym cmentarzu familii von Gamp-Massauen w Damnicy (przed wojną Hebron-Damnitz), miejscowości położonej niedaleko Słupska. Rzeźba została zakupiona przez Klarę Freiherr dla upamiętnienia jej męża Karla Freiherr von Gamp-Maussaunen zmarłego 13 września 1918 roku w Berlinie. Jej autorem był niemiecki rzeźbiarz Fritz Klimsch. Neoklasycystyczna figura z 1919 roku[14] przedstawia nagiego mężczyznę w przyklęku i nawiązuje do *Myśliciela* – znanego dzieła francuskiego rzeźbiarza Augusta Rodina. Do Słupska została przeniesiona w 1972 roku, ponieważ istniało zagrożenie, że może zostać zdewastowana. Rzeźba wizualizuje człowieka zadumanego nad losem jego ojczyzny – Niemiec, które zostały upokorzone po I wojnie światowej traktatem w Wersalu. *Upokorzony* jako wybitne dzieło został wpisany do rejestru zabytków (Schulz, Wolter 1984: 79).

Sygnalizowane w tytule niniejszego szkicu „wędrówki" przedwojennych i powojennych pomników najpełniej chyba oddaje lapidarium stworzone na starym

[14] Dzieło Fritza Klimscha nie jest jedynym przedwojennym pomnikiem, jaki zachował się w Słupsku. Poza nim na Cmentarzu Komunalnym przy ul. Kaszubskiej można podziwiać odrestaurowaną w 2005 r. neorenesansową rzeźbę nagrobną w formie aediculi, która ozdabia grobowiec rodziny Kaufmann. Rzeźba ta nie zmieniła swojego historycznego położenia, znajduje się *in situ* jej pierwotnego usytuowania. Ona również, podobnie jak *Upokorzony* została wprowadzona do rejestru zabytków. Przedstawia pogrążoną w smutku kobietę, stojącą w niszy, pomiędzy jońskimi kolumnami, https://ustka.travel/a320-gr-oacuteb-rodziny-kauffmann-w-slupsku.html (dostęp: 3.03.2021).

Fot. 4. Pomnik *Upokorzony* (*Der Gebeugte*) z 1919 r. na Skwerze Pierwszych Słupszczan przy ul. Starzyńskiego
Źródło: fot. K. Krawiec-Złotkowska

cmentarzu w Słupsku (fot. 5). Kamienie nagrobne i płyty z inskrypcjami i epitafiami w języku niemieckim niezbicie dokumentują ślady przedwojennych mieszkańców miasta – tych, których obecność i pamięć o nich po 1945 roku próbowano zacierać w złudnym przekonaniu, że w ten sposób zostaną ostatecznie ugruntowane polskie prawa do tzw. Ziem Odzyskanych[15]. Jednak barbarzyńską dewastacją materialnych pamiątek trudno zniszczyć pamięć. Gdy po II wojnie światowej wygasła obawa przed utratą Pomorza, a stosunki polsko-niemieckie uległy normalizacji, zaczęto tworzyć lapidaria i wznosić pomniki przypominające dawnych mieszkańców miast i wsi. Niemniej, zanim to nastąpiło, musiały dorosnąć nowe pokolenia ludzi, których stosunek do cmentarzy i przechowywanej na nich pamięci uległ radykalnej przemianie. Ludzi, którzy w Niemcach zobaczyli takich samych jak oni, chodzących tymi samymi ulicami, chowanych na tym samym cmentarzu, na którym oni dzisiaj grzebią swoich bliskich (Machura 2011: 5; Machura 2021). Dzięki nim – i dzięki takim osobom jak wspomniana już wcześniej Isabel Sellheim – podziały zostały zniwelowane, stworzono pomost zrozumienia, a nagrobki, które mogłyby ulec całkowitemu zniszczeniu, zawędrowały w nowe miejsce. Pamięć została ocalona.

[15] E. Wiązowski (2006: 36) zauważa, że „dewastacja poniemieckich nekropolii spowodowana była tuż po wojnie chęcią odwetu za krzywdy wyrządzone przez hitlerowców. [...] Największe zniszczenia były jednak następstwem prowadzonej przez władze centralne i terenowe okresu PRL ideologicznej polityki likwidowania wszystkiego, co kojarzyło się z niemiecką historia tych ziem, kapitalizmem i zachodem Europy".

Fot. 5. Lapidarium na starym cmentarzu w Słupsku. Wybrane kamienie nagrobne
Źródło: fot. K. Krawiec-Złotkowska

Ostatnią kwestią, która wymaga odnotowania w kontekście „wędrujących" pomników, a do takich bezwzględnie należy zaliczyć miejsca pamięci, czyli cmentarze, są macewy ocalone z żydowskiego kirkutu. Historia cmentarza słupskiej gminy żydowskiej sięga roku 1815[16]. Został on założony przy Totenweg (obecnie ul. Kaszubska). Przy wejściu na kirkut w latach 1907–1908 wzniesiono okazały dom przedpogrzebowy zaprojektowany przez E. Rosera. Jest to murowany budynek na planie prostokąta, z charakterystycznymi ryzalitami o półkolistym zwieńczeniu, który istnieje do dzisiaj. W czasie II wojny światowej cmentarz ten został zdewastowany. W 1941 roku w wyniku nacisku władz nazistowskich gmina żydowska musiała go sprzedać – część działki, na której był położony, przyłączono wówczas do sąsiadującego z tym terenem cmentarza miejskiego, a część została wydzierżawiona ogrodnikowi Albertowi Reetzowi z przeznaczeniem na gospodarstwo ogrodnicze. Niektóre nagrobki Reetz wykorzystał na fundamenty szklarni. Po 1945 roku opuszczony kirkut nikogo nie interesował i ulegał dalszej degradacji. Mimo tragicznego stanu wciąż można było na nim odnaleźć

[16] https://sztetl.org.pl/pl/miejscowosci/s/38-slupsk/114-cmentarze/32615-cmentarz-zydowski-w-slupsku (dostęp: 5.03.2021).

macewy. W latach 70. XX wieku władze miasta postanowiły usunąć istniejące jeszcze wówczas nagrobki, a kirkut włączyć do Cmentarza Komunalnego. Przed rozpoczęciem reorganizacji terenu, słupski historyk Warcisław Machura wykonał serię zdjęć, dzięki którym udokumentował zachowane nagrobki. Wówczas też w dawnym domu przedpogrzebowym powstała Pracownia Konserwacji Zabytków. W 1994 roku na cmentarzu postawiono pomnik, który kształtem przypomina macewę o półkolistym zwieńczeniu (fot. 6).

Fot. 6. Pomnik o kształcie macewy w miejscu dawnego kirkutu. Na pomniku znajduje się napis w językach hebrajskim i polskim o treści: *Pamięci Żydów, których prochy spoczywają w tej ziemi. Mieszkańcy i władze miasta Słupska. 1994*

Źródło: fot. K. Krawiec-Złotkowska

Nieliczne fragmenty odnalezionych żydowskich nagrobków zabezpieczono w dawnym domu przedpogrzebowym (Bielawski 2021), który 9 lipca 2005 roku został przekształcony w Izbę Pamięci Słupszczan. Natomiast aleja biegnąca wzdłuż ogrodzenia cmentarza w 2009 roku otrzymała nazwę ostatniego rabina Słupska, dra Maxa Josepha.

Podsumowanie

Los, jaki spotkał pomniki wznoszone przez Niemców w celu uhonorowania ich bohaterów lub zdarzeń, jest znakiem czasu i potwierdza przemiany ustrojowe i polityczne, jakie nastąpiły po II wojnie światowej. Taki sam status możemy przypisać pomnikom powojennym, które też ulegały różnym transformacjom. Natomiast inny wymiar zyskały pomniki pamięci, czyli miejsca pochówku przedwojennych mieszkańców miasta. Ocalone fragmenty macew, które zgromadzono i ochroniono przed całkowitym zniszczeniem, czy też małe lapidarium z niemieckimi płytami grobowymi to ślady ludzi, którzy żyli w grodzie nad Słupią

i budowali przedwojenną społeczność. I chociaż zmieniły one swoją pierwotną lokalizację, to nie zmieniły statusu *pro memoria*. Niestety, nawet w ostatnich latach, gdy pojawiły się tendencje do szukania porozumienia i pojednania między różnymi nacjami, dochodzi do zjawisk wręcz barbarzyńskich. Przykładem mogą być zabytkowe grobowce znanych niemieckich rodzin szlacheckich z XVIII wieku – von Puttkamer, von Ziztewitz i Kaufmann, które zostały zniszczone w 2016 roku podczas budowy kolumbarium[17]. Z szeregu, w którym się znajdowały, ocalał tylko czarny postument poświęcony zmarłym Niemcom, mieszkańcom ziemi słupskiej, usytuowany na miejscu grobowca rodziny Westphal. Pomnik powstał w 1997 roku z inicjatywy Heimatkreise Stadt Stolp und Landkreis Stolp.

W przeszłości na postumencie znajdował się rzeźbiony krucyfiks, który został umieszczony w kaplicy cmentarnej; aktualnie na pomniku jest umieszczony werset biblijny, a na ścianie za nim umieszczono krzyż i dwie okolicznościowe tablice. Ów „wędrujący" krucyfiks, podobnie jak zmieniające swą lokalizację macewy oraz płyty z niemieckich nagrobków, w kontekście omawianej problematyki można interpretować jako pewnego rodzaju znaki uniwersalne, symbolizujące nie tylko zmianę, ale i przemianę – znaki, które przez samą swą obecność powinny skłaniać do refleksji nad przeszłością i wzbudzać poczucie tak trwania, jak i przemijania i które mogą stymulować poczucie więzi i budzić szacunek dla spuścizny odziedziczonej po tych, którzy w grodzie nad Słupią byli przed nami.

Literatura

Assmann A., 2013, *Między pamięcią a historią. Antologia*, red. M. Saryusz-Wolska, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

Assorodobraj-Kula N., 1963, *Żywa historia*, „Studia Socjologiczne", 2.

Casey E.S., 1997, *The fate of place. A philosophical history*, University of California Press, Berkeley.

Chwedoruk R., 2018, *Polityka historyczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Erll A., 2020, *Kultura pamięci. Wprowadzenie*, przeł. A. Teperek, posł. i red. naukowa M. Saryusz-Wolska, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

Foltyn R., 2021, *Historia słupskich ratuszy*, [w:] Krawiec-Złotkowska K. (red.), *Rzeczpospolita domów*, t. VI: *Domy wiedzy i sztuki*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej w Słupsku, Słupsk (w redakcji).

Graham B., Ashworth G.J., Tunbridge J.E., 2000, *A Geography of Heritage. Power*, Culture and Economy, Londyn.

[17] https://m.radiogdansk.pl/wiadomosci/item/54416-zniszczone-xviii-wieczne-nagrobki-niemieckich-rodzin-szlacheckich-w-slupsku/ (dostęp: 3.03.2021).

Gutowska K., 2003, *Niechciane dobra kultury: chronić czy niszczyć?*, [w:] Gutowska K. (red.), *Dziedzictwo kulturowe – konteksty odpowiedzialności*, Warszawa.

Heidegger M., 1954/2007, *Odczyty i rozprawy*, tłum. J. Mizera, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa.

Kobyliński Z., 2011, *Czym jest, komu jest potrzebne i do kogo należy dziedzictwo kulturowe?*, „Mazowsze. Studia Regionalne".

Les Lieux de mémoire, 1984, red. P. Nora, t. 1, Paris.

Lewicka M., 2012, *Psychologia miejsca*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.

Machura W., 2011, *Dawne miejsca pamięci o żołnierzach na terenie powiatu słupskiego*, Słupsk.

Mazur Z., 2000, *Dziedzictwo wyłączone, podzielone, wspólne*, [w:] Mazur Z. (red.), *Wspólne dziedzictwo? Ze studiów nad stosunkiem do spuścizny kulturowej na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, Poznań.

Nijakowski L., 2006, *Domeny symboliczne. Konflikty narodowe i etniczne w wymiarze symbolicznym*, Warszawa.

Praczyk M., 2015, *Materia pomnika. Studium porównawcze na przykładzie monumentów w Poznaniu i Strasburgu w XIX i XX wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu, Poznań.

Pruszyński J., 2001, *Dziedzictwo kultury Polski, jego straty i ochrona prawna*, t. 1, Kraków.

Romanow Z., 2001, *Zajęcie Słupska przez Armię Czerwoną w 1945 roku*, [w:] Łysiak W. (red.), *Życie dawnych Pomorzan*, Materiały z konferencji, Bytów 20–21 października 2000, Bytów–Poznań.

Schulz F., Wolter B., 1984, *Stolp. Bilder aus dem Leben der Stadt von 1860 bis 1984*, Bonn–Bad Godesberg.

Skóra W., 2021, *Słupsk w 1945 r. Miasto Niemców, czerwonoarmistów i Polaków*, [w:] Skóra W., Teterycz-Puzio A. (red.), *Słupsk i ziemia słupska od średniowiecza do współczesności*, Słupsk.

Słownik terminologiczny sztuk pięknych, 1997, red. K. Kubalska-Sułkiewicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Szpilewski S., 2003, *Pomniki i tablice pamiątkowe w Słupsku*, Słupsk.

Szpociński A., 1983, *Kanon historyczny*, „Studia Socjologiczne", 4.

Szpociński A., 1989, *Przemiany obrazu przeszłości Polski. Analiza słuchowisk historycznych dla szkół podstawowych 1951–1984*, Instytut Socjologii, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.

Szpociński A., 2008, *Miejsca pamięci (lieux de memoire)*, „Teksty Drugie", 4(112).

Szultka Z., 1988, *Pomniki i miejsca pamięci narodowej w Słupsku*, Słupsk.

Trojański P., 2018, *Miejsca pamięci w przestrzeni publicznej*, [w:] Wojdon J. (red.), *Historia w przestrzeni publicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Tunbridge J.E., Ashworth G.J., 1996, *Dissonant Heritage. The Management of the Past as a Resourse in Conflict*, Chichester.

Wiązowski E., 2006, *Pomorskie cmentarze*, „Powiat Słupski. Biuletyn Informacyjny", 5–6.

Netografia

Bielawski K., http://cmentarze-zydowskie.pl/slupsk.htm (dostęp: 5.03.2021).

http://www.regionslupski.pl/art-pomniki-w-slupsku.html (dostęp: 3.02.2021).

https://gp24.pl/sienkiewicz-w-swoim-parku/ar/4336865 (dostęp: 2.03.2021).

https://m.radiogdansk.pl/wiadomosci/item/54416-zniszczone-xviii-wieczne-nagrobki-niemieckich-rodzin-szlacheckich-w-slupsku/ (dostęp: 3.03.2021).

https://sztetl.org.pl/pl/miejscowosci/s/38-slupsk/114-cmentarze/32615-cmentarz-zydowski-w-slupsku (dostęp: 5.03.2021).

https://ustka.travel/a320-gr-oacuteb-rodziny-kauffmann-w-slupsku.html (dostęp: 3.03.2021).

Machura W., *Słupskie nagrobki*, http://epigrafika.slupsk.pl/histirua-nagrobkami-pisana (dostęp: 3.03.2021).

Wandering monuments in the space of Slupsk (before and after World War II)

Abstract: The chapter presents monuments (denkmals) existing in Slupsk before World War II and monuments, which replaced them after 1945. Attention was also paid to pre-war objects, which changed their original location after the war (e.g. the memorial to the victims of the Franco-Prussian war, the sculpture Humiliated, fragments of German tombstones and Jewish matzevot). On the example of monuments, there is presented an outline of the post-war historical policy applied to the existing cultural heritage of the Western and Northern Territories. A manifestation of this policy was destroying the signs of a foreign culture or ignoring it and changing semantics. It was noticed that the cultural shift made after the transformation of 1989 and the abolition of censorship in 1990 in Poland, played an important role in the treatment of foreign heritage. Monuments in Slupsk are presented in the context of the theory of places of remembrance, culture of remembrance, historical politics, history in public space and the existing "difficult heritage". Their fate in the city "with exchanged blood" reveals a strategy of rejecting or assimilating foreign heritage, and at the same time prompts reflection on the past and the future.

Keywords: Slupsk, monument, theory of places of remembrance, historical policy, difficult heritage.

Dr hab. Krystyna Krawiec-Złotkowska, prof. AP
Akademia Pomorska w Słupsku
Instytut Filologii
e-mail: krystyna.krawiec-zlotkowska@apsl.edu.pl
https://orcid.org/0000-0003-0128-3148

Studia z Geografii Politycznej i Historycznej
Tom 9–10 (2020): 313–336

https://doi.org/10.18778/8220-630-2.14

Izabela Lewandowska

Między Bawarią a Prusami Wschodnimi
Związki geograficzne, historyczne i kulturowe a współczesne postrzeganie dziedzictwa ziem pruskich

Zarys treści: Dzisiejsza Bawaria, najbogatszy land współczesnych Niemiec, składa się m.in. z historycznych ziem Frankonii i Szwabii. Prusy Wschodnie już nie istnieją, ale pamięć o nich jest wciąż żywa wśród dawnych mieszkańców, którzy zostali celowo wysiedleni lub wyjechali samodzielnie po II wojnie światowej. W rozdziale wskażę na podobieństwa i różnice w położeniu geograficznym oraz na związki historyczne i kulturowe na przestrzeni wieków. W drugiej części rozdziału zatrzymam się na prezentacji dziedzictwa ziem pruskich przez Centrum Kultury Prus Wschodnich w Ellingen, mieszczącym się w dawnym pałacu Zakonu Niemieckiego (w Polsce zwanego Krzyżackim) w centralnej części Bawarii. Sześciotygodniowy staż naukowy w Ellingen pozwolił mi na osobiste spostrzeżenia, które wzbogacą wiedzę pozyskaną z polskich i niemieckich źródeł i literatury naukowej.

Słowa kluczowe: Bawaria, Prusy Wschodnie, dziedzictwo kulturowe, Centrum Kultury Prus Wschodnich.

Wprowadzenie

Wyjeżdżając na jesieni 2019 roku na staż naukowy do Bawarii[1], nie zdawałam sobie sprawy ani z różnic, ani tym bardziej z podobieństw, które dzielą lub łączą ten niemiecki land z Warmią i Mazurami. Przebywając sześć tygodni we Frankonii i odbywając krótkie podróże po innych częściach Bawarii zaczęłam dostrzegać to, co dzieli i co łączy oba regiony. Pracując w Centrum Kultury Prus Wschodnich (*Kulturzentrum Ostpreussen*) w Ellingen, mieszczącym się w byłej rezydencji zakonu krzyżackiego, coraz bardziej odkrywałam elementy wspólne, o których w ogóle nie mówi się w Polsce. Od lat 90. pracuję naukowo na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim, a od kilku lat głębiej zajmuję się dziedzictwem regionu, jednak w żadnej pracy naukowej nie znalazłam wzmianek o związkach

[1] Program Rozwojowy Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego – Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój, POWR.03.05.00-00-Z310/17.

historycznych ani kulturowych Warmii i Mazur (szerzej ziem pruskich) z Bawarią. Zaskoczeniem dla mnie był fakt, iż z ponad 30 wielkich mistrzów Zakonu w Prusach, połowa była pochodzenia południowo-niemieckiego. Co prawda w literaturze naukowej podaje się, którzy z wielkich mistrzów krzyżackich wywodzili się z konkretnego miasta niemieckiego, jednak bez wskazania na region, w którym to miasto się znajduje. Przy omawianiu rodu Hohenzollernów wymienia się ich posiadłości w Niemczech, ale bez podawania konkretnych przykładów współpracy bawarsko-wschodniopruskiej. To wszystko skłoniło mnie do próby systematyzacji tego zagadnienia i ukazania związków geograficznych, historycznych i kulturowych w ciągu wieków, a jednocześnie zwrócenia uwagi na współczesne postrzeganie dziedzictwa kulturowego ziem pruskich poprzez zbiory i wystawy organizowane przez Centrum Kultury Prus Wschodnich w Ellingen.

Głównym źródłem informacji, oprócz obserwacji i badań terenowych, były dla mnie materiały (źródła historyczne, literatura i ikonografia) przygotowane przez Centrum Kultury do wystawy gabinetowej w języku niemieckim nt. „Frankonia w Prusach. Prusacy we Frankonii. Historyczne i kulturowe interakcje w ciągu ośmiu wieków" prezentowanej w 2010 roku. Najbardziej znaną osobistością, o której uczą się już dzieci w szkole podstawowej, był ostatni Wielki Mistrz Zakonu Krzyżackiego, a pierwszy książę pruski w Królewcu, Albrecht Hohenzollern z Ansbach (leżącym w regionie Frankonii). Frankończycy początkowo przyczynili się do budowy potęgi Zakonu w Prusach, budowy zamku w Malborku i przeniesienia swojej stolicy do Prus. Wymienić tu można m.in. pierwszych wielkich mistrzów: Siegfrieda von Feuchtwangen (Feuchtwangen – Malbork) oraz jego brata Konrada (Hohenloher Land – Malbork). Znacząca jest ich rola we wprowadzeniu reformacji: reformator Andreas Osiander (Gunzenhausen – Królewiec) czy teolog Paul Speratus (Würzburg – Kwidzyn).

Mimo że książek o Mikołaju Koperniku powstało w Polsce bardzo dużo, jednak mało kto uświadamia sobie, że drukował on swoje dzieło *De revolutionibus orbium coelestium libri VI* właśnie we Frankonii, w Norymberdze, bowiem w XVI wieku była ona wolnym miastem i prężnym ośrodkiem drukarskim. Widoczne są także inne związki między Norymbergą a biskupią Warmią, co odkryłam dopiero po powrocie ze stażu, w listopadzie 2019 roku, zwiedzając Muzeum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie[2]. Otóż eksponowane są tam mosiężne misy z XV–XVI wieku wykonane w Norymberdze dla Braniewa. Odnotować też warto, iż matka Immanuela Kanta pochodziła również z Norymbergii.

W XIX i XX wieku ziemie pruskie wydały bardzo cenionych artystów i naukowców, którzy następnie pracowali także w Bawarii, takich jak Ernst Theodor Amadeus Hoffmann (Królewiec – Bamberg), laureat Nagrody Nobla z fizyki Wilhelm Wien (Kętrzyn – Würzburg), chirurg Johann von Dieffenbach (Królewiec

[2] http://archwarmia.pl

– Würzburg). Tak więc Frankonia (a szerzej Bawaria) i Prusy mają bliskie stosunki, które do dziś są aktualne dzięki opiece kulturalnej i finansowej Wolnego Państwa Bawarskiego dla Wspólnoty Krajowej Prus Wschodnich oraz siedziby wielu wspólnot powiatowych i miejskich z dawnych Prus Wschodnich na terenie całej Bawarii.

Związki geograficzne

To, co najbardziej jest widoczne w porównaniu Bawarii i południowej części Prus Wschodnich (dzisiejszych Warmii i Mazur), to zieleń lasów i błękit wód (rzek i jezior). Czyste powietrze, liczne szlaki turystyczne, tradycyjna zabudowa wsi, to elementy wspólne. Natomiast północna część Prus Wschodnich (dzisiejszy Obwód Kaliningradzki) jest całkowitym zaprzeczeniem południowej Bawarii. Wysokie Alpy kontrastują z Mierzeją Kurońską i równinami regionu kaliningradzkiego. Jedynie widoki na bezkresne morze rozpościerające się ze skalistego nabrzeża Półwyspu Sambijskiego porównywać można do pejzaży rozpościerających się z alpejskich gór (Dudo 1995: 22–25) (ryc. 1).

Ryc. 1. Położenie obecnej Bawarii i dawnego państwa zakonnego na mapie Europy Środkowo-Wschodniej

Źródło: oprac. Ł. Musiaka

Bawaria jest największym z niemieckich landów. Historycznie dzieli się na Bawarię zwaną czasami „właściwą" lub „starą", Frankonię oraz Szwabię. Administracyjnie na Dolną Frankonię (Würzburg), Górną Frankonię (Bayreuth), Środkową Frankonię (Ansbach), Szwabię (Augsburg), Górny Palatynat (Ratyzbona), Górną Bawarię (Monachium) oraz Dolną Bawarię (Landshut). Od wschodu land sąsiaduje z Czechami oraz Austrią, która jest też sąsiadem Bawarii od południa. Od zachodu graniczy z innym landem niemieckim Badenią-Wirtemberią. Od północy z kolei z Hesją, Turyngią oraz, na niewielkim odcinku, z Saksonią. Bawaria zajmuje powierzchnię ponad 70551 km², zamieszkuje ją łącznie blisko 12,8 mln osób (Kłopotowski 2018: 28).

Prusy Wschodnie jako odrębny kraj Rzeszy Niemieckiej zostały rozwiązane decyzją trzech mocarstw w 1947 roku. Co prawda decyzje przejęcia tego terenu przez Polskę i Związek Radziecki zapadły na konferencji w Jałcie, ale nazwa Prus przestała istnieć dopiero dwa lata po zakończeniu II wojny światowej. Obecnie to obszar podzielony na trzy kraje – Polskę, Rosję i Litwę (Lewandowska 2009: 241–249). Południowa część dawnych Prus Wschodnich przypadła Polsce i tworzy administracyjny region: województwo warmińsko-mazurskie. Jest ono czwartym co do wielkości województwem Polski o powierzchni około 24173 km². Stolicą regionu jest Olsztyn (ok. 173000 mieszkańców). Inne duże miasta to: Elbląg (130000) i Ełk (61500).

Obwód Kaliningradzki (wcześniej środkowa część Prus Wschodnich) to eksklawa Rosji otoczona ziemiami litewskimi i polskimi, ze stolicą w Kaliningradzie (niem. Königsberg, pol. Królewiec). Ta najbardziej wysunięta na zachód część Federacji Rosyjskiej jest odizolowana od głównej części kraju i otoczona obcym terytorium od czasu upadku Związku Radzieckiego w 1991 roku. Ponadto polityczne aspekty izolacji regionu stały się wyraźne, gdy tylko Litwa i Polska przystąpiły do Unii Europejskiej. Kaliningrad to nie tylko kwatera główna rosyjskiej floty bałtyckiej, ale także najbardziej zmilitaryzowany obszar Federacji Rosyjskiej. Liczba instalacji wojskowych znajdujących się w Obwodzie jest najwyższa w Europie.

Region Kłajpedy (wcześniej północno-wschodnia część Prus Wschodnich) jest obecnie nazywany Krajem Rzeki Niemen. Kłajpeda oznacza po niemiecku „Memel", co po polsku znaczny Niemen. Dzisiejszy region Kłajpedy obejmuje dawne ziemie staropruskie, zwane potem Małą Litwą lub Litwą Mniejszą (ta część należała do Prus Wschodnich), ale także ziemie należące do historycznej Żmudzi, które miały więcej połączeń z Polską niż z Niemcami czy Prusami Wschodnimi. Kłajpeda jest dogodnie położona u ujścia rzeki Dangi do Zalewu Kurońskiego, połączonej kanałem z ujściem rzeki Niemen, wpadającej do Morza Bałtyckiego. Po II wojnie światowej zbudowano tam gigantyczną stocznię i port rybacki. Obecnie Kłajpeda jest jedynym portem na Litwie, który umożliwia po-

dróż promem do Szwecji i Niemiec. W pobliżu Kłajpedy znajdują się co najmniej dwa powszechnie cenione kurorty nadmorskie, tj. Nida na południu na Mierzei Kurońskiej i Połąga na północy.

Krajobraz Bawarii dzieli się na cztery główne regiony: 1) Alpy Bawarskie ze szczytem Zugspitze (2962 m n.p.m.); 2) Przedgórze Alpejskie z licznymi jeziorami; 3) Średniogórze Wschodniobawarskie z pierwszym w Niemczech parkiem narodowym; 4) Progi Szwabsko-Frankońskie. Konserwacja przyrody i ochrona środowiska są bardzo ważne i są integralną częścią konstytucji bawarskiej od 1984 roku. Niemieckie Stowarzyszenie Alpejskie (*Deutscher Alpenverein*) postawiło sobie za zadanie udostępnienie Alp turystom jednocześnie konserwując alpejską przyrodę.

Środowisko wodne Bawarii to m.in. dwie główne rzeki przepływające przez land – Dunaj i Men. Nad Dunajem leżą duże miasta, jak Pasawa, Ratyzbona i Ingolstadt. Jego dopływy to: Izara (przecina Monachium) oraz rzeka Inn (uchodzi do Dunaju w Pasawie). Jeszcze inną rzeką jest Lech przepływająca m.in. przez Augsburg oraz Landsberg. Na północy landu liczne zakola tworzy Men. W regionie nie brakuje jezior górskich. Najważniejsze z nich to Chiemsee na wschodzie, Stamberger See oraz Ammersee w regionie Monachium, położone w Alpach Bawarskich Kochelsee, Walchensee oraz Tegernsee, a także Bodensee (Jezioro Bodeńskie), którego wschodni kraniec należy do Bawarii (McLachlan 1998: 103–120).

Region Warmii i Mazur określany jako „kraina tysiąca jezior" uznawany jest za jeden z najpiękniejszych obszarów Polski. Wody obejmują 5% powierzchni województwa, a lasy ponad 30%. Wielkie Jeziora Mazurskie położone są w rejonie między Węgorzewem, Giżyckiem, Mikołajkami i Rynem. Mazurski Park Krajobrazowy powstał w 1977 roku, podobnie jak Park Przyrody rzeki Altmühltal utworzony w 1979 roku w środkowej Frankonii. Walory przyrodnicze obu regionów (jeziora, rzeki, unikalna fauna i flora) przyciągają rzesze turystów. Niemniej województwo warmińsko-mazurskie jest jednym z najmniej rozwiniętych gospodarczo obszarów w Polsce.

Na obszarze Warmii i Mazur, Obwodu Kaliningradzkiego i regionu Kłajpedy mamy zróżnicowany stan rozwoju ekonomicznego. Gospodarka dawnych Prus Wschodnich to przede wszystkim rolnictwo i rybołówstwo. W miastach nadmorskich i związanych z wodą rozwija się przemysł stoczniowy (Kaliningrad, Kłajpeda, Elbląg, Giżycko, Ostróda). Dostępność surowca stwarza możliwości rozwoju przemysłu drzewnego i meblarskiego. Norymberga i Monachium są ważnymi ośrodkami targowymi – odbywają się tu międzynarodowe targi budowlane, turystyczne, maszynowe. Kwitnie też turystyka. Bawaria należy do najpopularniejszych celów wycieczek w Niemczech. Podobnie Warmia i Mazury, jak również nadmorskie miejscowości Obwodu Kaliningradzkiego, Mierzei Kurońskiej i Kłajpedy (Dudo 1995: 112–118).

Bawaria kojarzy się głównie z przemysłem motoryzacyjnym. Najbardziej rozpoznawalną marką są produkowane w Monachium samochody i motocykle firmy BMW (Bayerische Motoren-Werke, czyli Bawarska Fabryka Silników). Inną popularną marką jest AUDI z siedzibą w Ingolstadt. Trzecia z marek to MAN (Maschinenfabrik Augsburg-Nürnberg), która produkuje głównie autobusy i samochody. Z Bawarią związane są też takie firmy, jak Siemens, Airbus i Allianz (Kłopotowski 2018: 31). Najbardziej prosperującymi gałęziami przemysłu w Kaliningradzie są firmy produkujące samochody i ciężarówki oraz ich części, np. GM, BMW, KIA. Rybołówstwo jest również jedną z najważniejszych gałęzi przemysłu w tym regionie, z rozległymi portami rybackimi w Kaliningradzie i Pionerskij. Kaliningrad to port morski i centrum administracyjne.

Ludność obu regionów jest zróżnicowana etnicznie i kulturowo, co uwidacznia się w kuchni regionalnej, dialektach, kultywowanych zwyczajach. Na 12,8 mln mieszkańców Bawarii najwięcej jest rodowitych Bawarczyków – 6,4 mln osób, Frankowie to 4,1 mln osób, zaś Szwabowie – 1,8 mln osób. Pozostali to tzw. nowi Bawarczycy, czyli ci, który przybyli do landu po II wojnie światowej oraz współcześni uchodźcy (*Ibidem*, s. 32).

Województwo warmińsko-mazurskie liczy 1,4 miliona mieszkańców (60 osób na km²). To region najbardziej zróżnicowany etnicznie w Polsce. Mniejszości narodowe to Ukraińcy (6,6%), Niemcy (1,6%) i Białorusini (0,2%). Mniejszości etniczne to Mazurzy, Warmiacy, Romowie i Łemkowie. Według danych z 2015 r. w Kaliningradzie mieszkało 453 500 obywateli. Cały obwód zamieszkiwany był przez 955 000 mieszkańców, z czego 78% to mieszkańcy miast, a 22% wsi. Obwód Kaliningradzki, z 62,5 osobami na kilometr kwadratowy, jest czwartym najbardziej zaludnionym obszarem w Federacji Rosyjskiej. Stał się mieszanką narodowościową po II wojnie światowej. Rodowici Niemcy uciekli lub zostali przesiedleni, a ich miejsce zajęli przede wszystkim Rosjanie (dzisiaj to 86% mieszkańców), ale też inne narodowości, jak Białorusini (5,3%), Ukraińcy (4,9%), Litwini (1,4%), Ormianie (0,9%), Tatarzy (0,5%), Polacy (0,4%) i inni. Wymienia się ponad 25 mniejszości narodowych i etnicznych. Szeroko te problemy omawia Andrzej Sakson wskazując na trudną identyfikację narodowościową mieszkańców Obwodu (Sakson 2011: 409–563). Trzecia z części dawnych Prus Wschodnich, czyli Okręg Kłajpedy ma powierzchnię 5209 km² i liczy ponad 337 000 mieszkańców. Liczba mieszkańców stolicy wynosi 187 350. Według najnowszych danych struktura etniczna przedstawia się następująco: 85,2% Litwinów, 11,6% Rosjan, 1,3% Ukraińców, 1% Białorusinów, 0,3% Polaków, pozostali to Łotysze, Żydzi, Tatarzy i Romowie. Po II wojnie światowej zaczęli żyć razem: 1) starzy tubylcy Litwy Mniejszej – Litwini, Kurończycy i Niemcy z Prus; 2) osadnicy litewscy, którzy przybyli ze Żmudzi i środkowej Litwy; 3) Rosjanie i inne grupy etniczne pochodzące ze Związku Radzieckiego. W ostatnich latach struktura narodowościowa zmienia się na korzyść Litwinów (*Ibidem*, s. 361–408).

Związki historyczne w średniowieczu

Związki historyczne między Frankonią a ziemiami pruskimi w XIII–XVI wieku początkowo były związane z panowaniem zakonu krzyżackiego, którego kilku wielkich mistrzów pochodziło z Frankonii. Kiedy w 1808 roku Frankonia została włączona do Bawarii można mówić o związkach między tym regionem a ówczesnymi Prusami Wschodnimi (Arnold, Seis, Freyberg 2016: 62).

Pierwszym Wielkim Mistrzem Zakonu Krzyżackiego, pionierem chrystianizacji plemion pruskich, był Konrad von Feuchtwangen (przed 1230–1296) (Feuchtwangen – Elbląg) (AKZO; Piuziński 2003: 55–59). Pochodził z frankońskiej rodziny ministerialnej, która miała siedzibę w cesarskim opactwie Feuchtwangen. Do czasu przybycia do Prus był komturem krajowym w Baliwacie Austria[3], skarbnikiem Zakonu w Ziemi Świętej, doradcą politycznym króla Rudolfa Habsburga. W 1279 roku został wybrany przez Kapitułę Zakonu Landmistrzem Prus i Inflant. Potem przeniósł się do swojego rodzinnego Baliwatu Frankonii, gdzie został mianowany komturem krajowym w latach 1282 i 1284. Jako mistrz krajowy wykorzystał swoje dobre stosunki z niemieckimi domami książęcymi, zwiększył znaczenie Zakonu i poprawił stosunki z Prusami, co sprzyjało powstaniu państwa zakonnego na Wschodzie. W 1291 roku został wybrany przez kapitułę generalną na wielkiego mistrza i przeniósł do Wenecji swoją siedzibę. Jednocześnie zajął się administracją ziem pruskich – uchwalił nowe prawo w celu zapewnienia porządku, założył nowe obiekty handlowe i miasta. Podkreślając duszpasterskie i charytatywne zadania Zakonu dążył do stworzenia własnego państwa religijnego. Kilkakrotnie jeździł do Prus, a w 1296 roku został zaprzysiężony przez kapitułę generalną w Elblągu. W drodze powrotnej z Prus do Wenecji Konrad von Feuchtwangen zmarł w niemieckim zakonie Drobowitz w Czechach. Jego kości zostały pochowane w lokalnej katedrze.

Kolejnym Wielkim Mistrzem Zakonu Krzyżackiego pochodzącym z Frankonii był Siegfried von Feuchtwangen (przed 1273–1311), (Feuchtwangen – Malbork) (AKZO; Piuziński 2003: 64–68). W dokumentach po raz pierwszy pojawił się w 1298 roku w sporze między nim jako mistrzem Zakonu Niemieckiego a innymi braćmi. W tym samym czasie rozpoczęła się walka o władzę między Zakonem, królem Francji Filipem IV i papiestwem. W 1303 roku w Elblągu odbyły się kontrowersyjne wybory Siegfrieda von Feuchtwangena na nowego mistrza Zakonu. Tylko władcy Prus i Inflant potwierdzili ten wybór, w Niemczech nie został uznany. Dzięki umiejętnościom dyplomatycznym Siegfried był w stanie zwyciężyć partię dotychczasowego wielkiego mistrza Gottfrieda von Hohenlohe i zapobiec podziałowi Zakonu. Jednak dopiero kiedy Gottfried zmarł

[3] Baliwaty (prowincje), to terenowe struktury władzy, które dzieliły się na komendy (komturie).

w Marburgu w 1309 roku, jego następca mógł objąć ten zaszczytny urząd. W polityce zagranicznej spotkał potężnego przeciwnika, arcybiskupa Rygi, który opowiedział się po stronie pogańskich Litwinów przeciwko dalszej ekspansji Zakonu. W końcu Zakon zaatakował litewską armię i przejął posiadłości Rygi w Kurlandii. Arcybiskup przeszedł na emeryturę do Rzymu i złożył skargę do kurii papieskiej przeciwko Zakonowi. Papież pod wpływem Francji zajął w 1309 roku Wenecję z dotychczasową siedzibą Zakonu Niemieckiego. Wobec tego Siegfried podjął decyzję przeniesienia głównego domu zakonnego do Malborka, zgodnie z planem swojego poprzednika Konrada von Feuchtwangena. W ten sposób ostatecznie zdecydował o politycznej reorientacji Zakonu na obszar Prus. W ciągu swojego panowania zwiększył potęgę gospodarczą kraju, poszerzył i skonsolidował obszar Zakonu, zdobywając Gdańsk i Pomorze, zapewnił nowym granicom ważny system obronny w postaci sieci zamków (ryc. 2).

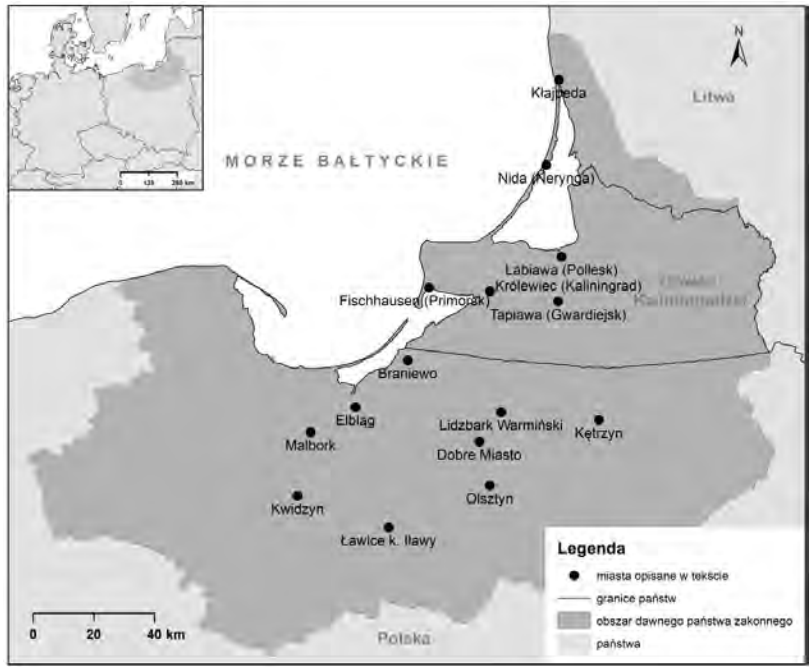

Ryc. 2. Dawne państwo zakonu krzyżackiego w Prusach
Źródło: oprac. Ł. Musiaka

Ponad sto lat trzeba było czekać na następnego Wielkiego Mistrza Zakonu Krzyżackiego, który pochodził ze szwabsko-frankońskiej rodziny ministerialnej, panów Hohenlohe. Był nim Konrad von Erlichshausen (1390/1395–1449), (Malbork) (AKZO; Piuziński 2003: 144–149). Zanim został wybrany wielkim mistrzem w 1441 roku, sprawował kilka funkcji religijnych i wojskowych w Rog-

genhausen (pol. Rogóż), Ragnit (ros. Neman), Toruniu i Chełmnie. Przez dziesięć lat był Wielkim Komturem i Marszałkiem Zakonu. Kiedy objął urząd, zaczęły się problemy z powstałym w 1440 roku Związkiem Pruskim. Była to federacja miast pruskich i mieszkańców wsi, którzy chcieli odeprzeć wszelką ingerencję Zakonu w ich prawa i wolności. Początkowo udało się rozwiązać spory, a stosunki z Polską za nowego króla Kazimierza IV poprawiły się, dlatego w 1448 roku w Kętrzynie zawarto traktat pokojowy. Konrad von Erlichshausen zmarł rok później w Malborku i tam został pochowany.

Kuzynem Konrada von Erlichshausena, pochodzącym z tej samej szwabsko-frankońskiej rodziny ministerialnej, był Ludwig von Erlichshausen (1415–1467), Wielki Mistrz Zakonu Niemieckiego (Crailsheim – Malbork – Królewiec) (AKZO; Piuziński 2003: 150–156). W 1434 roku wstąpił do Zakonu jako adiutant komtura Brandenburgii. Przez kilka lat stopniowo awansował, zanim został wybrany wielkim mistrzem w 1450 roku. Najważniejszym wydarzeniem za jego rządów były konflikty ze Związkiem Pruskim, które doprowadziły do wojny trzynastoletniej. We wrześniu 1454 roku doszło do pierwszego dużego starcia w bitwie pod Chojnicami, w której strona polska poniosła klęskę. Jednak wielki mistrz Ludwig nie zdołał odwrócić losów Zakonu. Prestiżowy zamek w Malborku został przyrzeczony zwerbowanym, ale nieopłaconym najemnikom. Ci zaś sprzedali zamek królowi polskiemu. W 1457 roku wielki mistrz musiał opuścić stolicę w Malborku i potajemnie uciekł do Królewca. 19 października 1466 roku pokój w Toruniu zakończył ostatecznie wojnę. Pokój mocno uderzył w państwo zakonne, oprócz wysokich kosztów wojennych 5,7 miliona węgierskich guldenów, Zakon musiał zaakceptować duże straty terytorialne. Dotyczyły one Pomorza i ziemi chełmińskiej, a także obszarów Gdańska, Elbląga, Malborka, Sztumu, Dzierzgonia i Torunia. Prusy Zachodnie zostały podporządkowane polskiej Koronie pod nazwą Prus Królewskich, a biskupia Warmia, jako księstwo z dużą autonomią, należało teraz do państwa polskiego. Po negocjacjach pokojowych Ludwig von Erlichshausen powrócił do swojej nowej rezydencji w Królewcu, gdzie zmarł pół roku później. Jego kości pochowano w tamtejszej katedrze.

Okres nowożytny – więzi historyczne i kulturowe

Najbardziej rozpoznawalnym przez polskie społeczeństwo (poza Ulrichem von Jungingenem, który zginął w bitwie pod Grunwaldem) jest Albrecht Hohenzollern (1490–1568), margrabia Brandenburgii-Ansbach, ostatni mistrz zakonu krzyżackiego, pierwszy książę w Prusach (Ansbach – Królewiec) (AKZO; Piuziński 2003: 184–190). Urodził się 17 maja 1490 roku jako syn margrabiego Ansbachu Fryderyka i jego żony Zofii, polskiej księżniczki, córki króla Zygmunta Starego. Albrecht otrzymał wykształcenie kanoniczne. Przeznaczono go do kariery duchownej, gdyż jego dwaj starsi bracia, Kazimierz i Jerzy, podzielili się ojcowskimi

ziemiami. Kiedy wielki mistrz Zakonu Fryderyk Saksoński zmarł w 1510 roku, dla Albrechta otworzyła się szansa zostania jego następcą. Ze względu na swoje powiązania rodzinne z polską rodziną królewską nadawał się jak nikt inny, aby stanąć na czele podzielonych ziem Zakonu w trudnym czasie po II pokoju toruńskim. Członkiem Zakonu został w 1511 roku mając zaledwie 21 lat. Jako nowy wielki mistrz, zarówno on i jak i jego poprzednik, odmówili złożenia przysięgi na wierność królowi polskiemu.

Kiedy Albrecht przebywał w latach 1522–1523 w Norymberdze, miał okazję wysłuchać kazań lokalnego reformatora Andreasa Osiandera, który zainspirował go do zmiany wyznania. W drodze powrotnej do Berlina spotkał się w Wittenberdze z Marcinem Lutrem, co dało mu impuls do rozwiązania zakonu religijnego i utworzenia państwa świecko-pruskiego oraz wprowadzenia reformacji w sensie protestanckim. Jego cele polityczne stały się rzeczywistością; w traktacie krakowskim z 9 kwietnia 1525 roku zakon krzyżacki został rozwiązany w Prusach i przekształcił się w dziedziczne księstwo pod zwierzchnictwem Polski. Tak więc Frankończyk został pierwszym księciem Prus. Z małżeństwa z Marią z Brunszwiku miał jedynego syna Albrechta Fryderyka, który okazał się dzieckiem niepełnosprawnym psychicznie. Albrecht Hohhenzollern zmarł w Tapiawie (ros. Gwardiejsk w Obwodzie Kaliningradzkim).

W XVI wieku jeszcze jeden z władców południowo-niemieckich był związany z ziemiami pruskimi. Był to Georg Friedrich Hohenzollern (1539–1603), margrabia Brandenburgii w Ansbach i Bayreuth, administrator Prus, (Ansbach – Królewiec) (AKZO). Urodził się jako jedyny syn margrabiego Georga z Brandenburgii-Ansbach i jego żony Zofii, księżnej Brunszwiku-Lüneburg. W 1556 roku po ojcu przejął panowanie w Ansbach, a wkrótce potem odziedziczył obszar Bayreuth. W ciągu prawie 18 lat zjednoczył w ręku Hohenzollernów wszystkie ziemie Frankonii. Dalszy wzrost władzy nastąpił w 1577 roku, kiedy został wyznaczony przez polskiego króla Zygmunta Augusta na opiekuna swego słabego kuzyna księcia Albrechta Fryderyka. Król polski powierzył mu wówczas zarząd administracji księstwa pruskiego. W marcu 1578 roku Georg Friedrich przeprowadził się ze swym frankońskim orszakiem szlachty i urzędników do Królewca. Cztery lata później jego frankoński dwór w Królewcu liczył 329 osób. Ponieważ w zamku prawie nie było miejsca, architekt margrabiów Blasius Berwart otrzymał zlecenie budowy nowego skrzydła zachodniego z zamkowym kościołem i dodatkową przestrzenią mieszkalną. W maju 1586 roku margrabia wrócił do Frankonii, jednak aż do śmierci w 1603 roku kontynuował regencję Prus z oddali. Okres administracji Georga Friedricha był dla Prus czasem rozwoju artystycznego i naukowego oraz stabilizacji gospodarczej, która nie odbyłaby się bez udziału ekspertów z południowej części Niemiec.

Najbardziej intensywne związki kulturalne między Frankonią/Bawarią a Prusami Książęcymi, a następnie Prusami Wschodnimi ujawniają się w dwóch

okresach: w dobie reformacji (XVI w.) oraz w dobie rozwoju nauki i techniki (XIX i początek XX w.). Pierwszą osobą, która zasługuje na pamięć jest Andreas Hosemann, zwany Osiander (1498–1552), ojciec pruskiej reformacji (Gunzenhausen – Norymberga – Królewiec) (AKZO; Seebass 1967; Stupperich 1973). Andreas Osiander jest jednym z najważniejszych reformatorów pierwszej połowy XVI wieku. Miał decydujący wpływ na wprowadzenie wiary protestanckiej u margrabiów Ansbach i Kulmbach oraz w Palatynacie Reńskim. Urodził się w 1498 roku w Gunzenhausen we Frankonii jako syn kowala i radnego miejskiego. Po ukończeniu studiów w Lipsku i Altenburgu, Osiander studiował teologię na uniwersytecie w Ingolstadt. W 1520 roku otrzymał święcenia kapłańskie w Norymberdze i został nauczycielem języka hebrajskiego w klasztorze augustianów. Odprawiał także prywatne msze, by zarabiać na życie. Norymberga była w tym czasie bardzo otwarta na nową doktrynę Lutra i nowe idee. Osiander podążał za tymi poglądami i reformacją, a następnie został w 1522 roku mianowany pierwszym luterańskim kaznodzieją w głównych kościołach św. Wawrzyńca i św. Sebalda. W ciągu ponad 27 lat urzędowania stał się najpotężniejszym przedstawicielem reformacji w Norymberdze i uczestniczył w najważniejszych negocjacjach kościelnych.

Przy okazji wizyty w tym mieście w 1523 roku wielki mistrz Albrecht Hohenzollern usłyszał kazanie od elokwentnego Osiandera. Tak się rozpoczęła droga Albrechta do zmiany wyznania, które nastąpiło w 1525 roku. Przyjmuje się, że decyzja o sekularyzacji Zakonu została podjęta dzięki impulsom z Frankonii i Norymbergi, od Marcina Lutra, a także od Osiandera. Tego ostatniego Albrecht czcił jako swojego duchowego ojca i wezwał do Królewca w 1549 roku. Objął tam urząd pastora w kościele staromiejskim, a jednocześnie profesora teologii na uniwersytecie. W 1551 roku książę mianował go zarządcą biskupstwa Sambii. Tutaj otwarcie ujawnił się jego pogląd na usprawiedliwienie osoby przed Bogiem, któremu sprzeciwiali się inni profesorowie. Rozpoczął się spór teologiczny, w trakcie którego wielu profesorów i studentów z Królewca opuściło uniwersytet, a nawet zięć Osiandera, sądowy kaznodzieja Johann Funk, został stracony. W wyniku tych przejść reformator zmarł 17 października 1552 roku w Królewcu z powodu udaru mózgu. Został pochowany przed ołtarzem kościoła staromiejskiego. Jednak jego przeciwnicy nie pozostawili w spokoju jego doczesnych szczątków, wykopali jego ciało, a jego drugie miejsce pochówku nie jest do dzisiaj pewne. Należy też wspomnieć, że Osiander zajmował się również astronomią i matematyką, dlatego utrzymywał bliższe relacje z Mikołajem Kopernikiem, będącym przecież katolickim kanonikiem.

Innym ważnym teologiem i kaznodzieją czasów reformacji, określanym „Pruskim Orfeuszem", był Johannes Graumann/Gramann, zwany Poliandrem (1486–1541) (Neustadt an der Aisch – Würzburg – Królewiec) (AKZO). Urodził się jako syn krawca w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia 1486 roku. W wieku 17 lat

został wysłany na najbliższy uniwersytet w Lipsku, w celu podjęcia studiów sztuk wyzwolonych. Stopień doktora otrzymał w 1516 roku i został przyjęty do pracy na wydziale filozofii. Poliander zaangażował się w spory doktrynalne i odwrócił się od kościoła rzymskiego. W latach 1523 i 1524 pracował jako kaznodzieja w Würzburgu. Kiedy książę Albert Hohenzollern dowiedział się o nim, mianował go staromiejskim pastorem Królewca. Pod wpływem tych samych poglądów teologicznych i frankońskiego pochodzenia rozwinęła się ścisła relacja między parą książęcą a Poliandrem. Książę Albrecht konsultował się z nim w ważnych sprawach szkolnych i kościelnych. Przeszedł do historii jako twórca różnych protestanckich hymnów i wierszy, które pomagały przy opracowywaniu zasad nowego pruskiego kościoła. Pieśni te są do dziś śpiewane w Kościele ewangelickim. Zasłużył się także jako twórca edukacji pruskiej, bowiem brał udział w budowie biblioteki zamkowej i Uniwersytetu Królewieckiego Albertina. Ostateczne miejsce spoczynku znalazł w staromiejskim kościele w Królewcu.

Pierwszym protestanckim biskupem Pomorza został znany w początkach XVI wieku teolog i kaznodzieja Paul Hoffer, zwany Speratusem (1484–1551) (Dinkelsbühl – Würzburg – Królewiec – Kwidzyn) (AKZO; Małłek 1987: 165–179). Od 1503 roku studiował we Fryburgu, Paryżu, Włoszech i Wiedniu. Uzyskał doktorat z filozofii, prawa i teologii. Po święceniach w 1506 roku był aktywny w kilku wspólnotach katolickich: Salzburgu, Dinkelsbühl i Würzburgu. Tam zapoznał się bliżej z doktryną Marcina Lutra, przeszedł na luteranizm i ożenił się z Anną Fuchs, przez co został zwolniony z obowiązków katolickich i musiał opuścić Würzburg. W katedrze św. Szczepana w Wiedniu 12 stycznia 1522 roku wygłosił sensacyjne kazanie o stanie cywilnym i ślubach zakonnych, po czym został ekskomunikowany przez wiedeński Wydział Teologiczny. Po pobycie w Iglau i Wittenberdze, gdzie przetłumaczył kilka łacińskich pism Lutra na niemiecki i promował publikację luterańskiej księgi hymnów, Speratus został w 1524 roku powołany przez księcia Albrechta do Królewca. W pałacu królewieckim otrzymał od księcia bezpłatne zakwaterowanie, pisał dzieła teologiczne, hymny uwielbienia i interpretacje Biblii. Wkrótce książę Albrecht i biskup Polenz zaangażowali go do odbudowy kościoła parafialnego w Prusach. W 1529 roku został wybrany pierwszym luterańskim biskupem Pomorza, w 1530 roku osiadł w Kwidzyniu, gdzie zmarł w 1551 roku.

Książę Albrecht Hohenzollern sprowadzał z południowych Niemiec na swój dwór w Królewcu nie tylko duchownych i kaznodziejów, ale także architektów i budowniczych, niezbędnych przy rozbudowie książęcego zamku oraz innych zamków w Prusach. Najsłynniejszym z nich był Blasius Berwart (1530–1589), (Ansbach – Plassenburg – Mergentheim – Królewiec) (AKZO; Bessau 1955: 173). Urodził się około 1530 roku w Leonberg jako syn kamieniarza i murarza. Ojciec pochodził ze starej szwabskiej rodziny artystów. Pracował przy budowie Tybingi, a później zamku w Stuttgarcie. W 1563 roku Berwart został poproszony przez

księcia margrabiego Georga Friedricha z Ansbach i Bayreuth do udziału w rozbudowie zamku w Ansbachu. W tym samym czasie zlecono mu przebudowę Plassenburga pod Kulmbach, gdzie stworzył jeden z najpiękniejszych renesansowych dziedzińców na północ od Alp. Od 1571 roku kierował budową zamku krzyżackiego w Mergentheim, gdzie stworzył spiralne schody, które można podziwiać do dzisiaj. Kiedy jego władca Georg Friedrich przejął administrację Księstwa Pruskiego w 1577 roku, w zamku królewieckim utworzono drugi dwór frankijski. Wśród wielu urzędników, których książę zabrał do Królewca, był Blasius Berwart, który pracował tam przez dziewięć lat. Jego głównym dziełem była przebudowa zachodniego skrzydła zamku w Królewcu wraz z kościołem zamkowym. Ponadto w Prusach prowadził przebudowę zamków w Barcianach, Szczytnie, Morągu i Przezmarku. Po powrocie do Frankonii ponownie przejął zarządzanie budową pałacu w Ansbachu, a od 1588 roku zajął się rozbudową twierdzy Wülzburg koło Weißenburga.

Rok przed śmiercią pierwszego księcia pruskiego Albrechta Hohenzollerna, urodził się Sebastian Brotsorg, zwany Artomedesem (1544–1602), kolejny wielki poeta reformacji wywodzący się z Frankonii (Langenzenn – Ansbach – Królewiec) (AKZO; Gause 1953: 403). Pochodził z Langenzenn koło Norymbergi, studia teologiczne w Wittenberdze ukończył w 1567 roku. Początkowo był rektorem szkoły w Crailsheim, w 1572 roku został powołany do Ansbach jako kaznodzieja sądowy i spowiednik margrabiego Georga Friedricha. Ponieważ jednak margrabiemu powierzono administrację Księstwa Pruskiego w zastępstwie za jego chorego psychicznie kuzyna księcia Albrechta Fryderyka, Artomedes wraz ze swoim władcą w 1578 roku wyjechał do Prus. Rok później został pastorem w katedrze w Królewcu, a na uniwersytecie Albertynie otrzymał katedrę Wydziału Teologicznego. Artomedes reprezentował umiarkowany teologiczny punkt widzenia na reformację, więc nie był zaangażowany w teologiczne spory swoich czasów. Kultywował poezję duchową i sztukę głoszenia kazań zgodnie z zasadami humanistycznej retoryki. Dzięki licznym opublikowanym wierszom i kazaniom już za życia został ogłoszony poetą.

W XVII wieku działał ostatni z wielkich teologów reformacji – Johann Philipp Pfeiffer (1645–1695), (Norymberga – Królewiec – Lidzbark Warmiński – Dobre Miasto) (AKZO; Hoche 1887: 639–641). Przyszedł na świat w Norymberdze w 1645 roku. Był synem cesarskiego notariusza i sekretarza. Uczęszczał do szkoły św. Wawrzyńca, później gimnazjum, dopóki nie zapisał się na uniwersytet w Altdorf w 1663 roku, aby studiować teologię. Dwa lata później udał się na uniwersytet w Królewcu i tam kontynuował naukę. Następnie obronił doktorat z filozofii i rozpoczął wykłady. Wielki elektor Fryderyk Wilhelm mianował go w 1671 roku profesorem języka greckiego. Otrzymał polecenie m.in. tworzenia biblioteki zamkowej. W tych latach powstała jego główna praca dotycząca greckich antyków. W 1685 roku uzyskał doktorat z teologii i nominację na

kaznodzieję sądowego. Po śmierci żony wzmocniła się u niego skłonność do katolicyzmu. Wywołało to pewne niezadowolenie wśród mieszkańców Królewca, dlatego Pfeiffer został zawieszony w 1694 roku z funkcji kaznodziei, profesora i bibliotekarza, a wkrótce całkowicie zwolniony z tych stanowisk. Wykorzystał wówczas wcześniejsze zaproszenie biskupa warmińskiego Jana Stanisława Zbąskiego, udał się do Lidzbarka Warmińskiego i 25 lipca 1694 roku przeszedł na katolicyzm. Następnie otrzymał od biskupa kanonię dobromiejską, gdzie zmarł w 1695 roku. Został jednak pochowany w kościele parafialnym w Lidzbarku Warmińskim.

Związki naukowo-kulturalne w XIX i początkach XX wieku

Niezwykle ciekawą postacią, zupełnie nie znaną na Warmii i Mazurach, jest Ernst Theodor Amadeus Hoffmann (1776–1822), poeta, pisarz epoki romantyzmu, prawnik, kompozytor, rysownik i karykaturzysta (Królewiec – Bamberg) (Braun 2004). Był trzecim dzieckiem adwokata i literata z Królewca, gdzie ukończył gimnazjum. W latach 1795–1797 odbywał praktykę w sądzie w Głogowie. W mieście tym przyozdobił freskami jedną z kaplic kościoła pojezuickiego. Od roku 1800 pracował jako asesor rządowy w Poznaniu. Znając język polski i mając liczne kontakty z Polakami, miał pozytywny stosunek do insurekcji kościuszkowskiej i nie był zwolennikiem rozbiorów Polski. Za rysowanie karykatur przedstawiających wyższych urzędników i oficerów został przeniesiony w 1802 roku do Płocka, a potem do Warszawy. Po wojnie prusko-francuskiej, w 1808 roku został dyrektorem muzycznym teatru w Bambergu, następnie w Dreźnie i Lipsku. W roku 1816 powrócił do służby sądowej w Berlinie.

Od młodości z zamiłowaniem poświęcał się muzyce, komponował liczne utwory muzyczne (kościelne, operowe i orkiestrowe). Opierał się na tradycji Mozarta oraz Beethovena. Jego muzyka należy jednak do następnej epoki – romantyzmu, a Hoffmann jest uważany za twórcę pierwszej opery romantycznej (*Undine*). Od kilkunastu lat w Poznaniu co roku odbywa się Festiwal Hoffmannowski, organizowany przez Teatr Wielki im. Stanisława Moniuszki. Napisał też wiele tekstów literackich: poezje, opowiadania, bajki i powieści fantastyczne. Najsłynniejszym dziełem jest fantastyczna baśń *Dziadek do orzechów*, przetłumaczona na wiele języków, na podstawie której Piotr Czajkowski skomponował balet. Jako rysownik i malarz odznaczył się w grotesce i karykaturze, godne uwagi są również jego obrazy (autoportrety) i projekty dekoracji teatralnych.

Kolejny okres wzmożonych kontaktów między Frankonią/Bawarią a ziemiami pruskimi nastąpił wraz z rozwojem nauki. Jednym z naukowców był botanik, pierwszy dyrektor Ogrodu Botanicznego w Królewcu – August Friedrich Schweigger (1783–1821), (Erlangen – Królewiec) (AKZO; Wunschmann 1891:

332–333). Urodził się 8 września 1783 roku w Erlangen. Pochodził ze słynnej rodziny uczonych i ukończył wszechstronną edukację ze swoim bratem Christophem, fizykiem, który później nauczał w Halle. Po ukończeniu szkoły średniej rozpoczął w 1800 roku studia akademickie z medycyny, zoologii i botaniki. W 1804 roku uzyskał doktorat i wyjechał do Berlina, gdzie został objęty patronatem ministra Steina von Altenstein. To dało mu środki na naukową podróż do Paryża, gdzie przebywał trzy lata. W tym czasie pracował w lokalnych muzeach i stacjach naukowych oraz nawiązał kontakty z francuskimi uczonymi. W 1809 roku Schweigger przybył do Prus Wschodnich na wezwanie Uniwersytetu w Królewcu, aby przyjąć profesurę botaniki. W tym samym roku król niemiecki przeznaczył nieruchomość między ulicami Bessel a Butterbergstraße na założenie ogrodu botanicznego. Wilhelm von Humboldt, kierownik Sekcji Edukacji i Nauczania w pruskim Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, mianował Schweiggera na pierwszego dyrektora tego obiektu. Miał stać się on jednym z najpiękniejszych ogrodów botanicznych w Niemczech. Jako dyrektor Ogrodu Botanicznego i nauczania akademickiego, Schweigger odbywał liczne podróże naukowe. Jedna z nich doprowadziła go w 1821 roku na Sycylię, gdzie jako 37-letni człowiek zginął w Agrigento z rąk miejscowego przewodnika. Jego koledzy z Królewca, chcąc uczcić przedwczesną śmierć uczonego, postanowili wznieść pomnik w jego miejscu pracy, który stanął w 1824 roku. W wyniku II wojny światowej Ogród Botaniczny został całkowicie zniszczony, a wraz z nim pomnik Schweiggera.

Innym naukowcem, zwanym ojcem chirurgii plastycznej, był Johann Friedrich Dieffenbach (1792–1847), (Królewiec – Würzburg) (AKZO). Urodził się w Królewcu i w wieku 20 lat rozpoczął studia teologiczne na uniwersytecie w Rostocku. Wojna przerwała jego edukację, ponieważ zgłosił się na ochotnika do armii. Po strasznych doświadczeniach wojny francusko-pruskiej (1812–1813) postanowił poświęcić się medycynie. W 1816 roku zapisał się na królewiecką Albertynę, ale niebawem został współzałożycielem nielegalnego bractwa studenckiego i policja wyeksmitowała go z miasta. Kontynuował studia w Bonn, Paryżu, a zwłaszcza we frankońskim mieście Würzburg. Tam uzyskał doktorat w 1822 roku i rozpoczął życie zawodowe. Najpierw zajmował się pracą nad przeszczepem i chirurgią plastyczną, a następnie rozwojem tenotomii (przecięcie ścięgien). W tym celu napisał liczne prace naukowe, które zostały opublikowane w kilku językach i tym samym ugruntowały jego międzynarodową sławę. Uważany jest zatem za ojca chirurgii plastycznej. Po ukończeniu doktoratu w Würzburgu przeniósł się w 1824 roku do Berlina, gdzie zdał egzamin państwowy, a następnie odbył praktykę lekarską. W swoim życiu zawodowym doszedł do stanowiska dyrektora w szpitalu królewieckim (ryc. 3).

Ryc. 3. Współczesna Bawaria
Źródło: oprac. Ł. Musiaka

Kolejnym badaczem, związanym zarówno z Bawarią, jak i Prusami Wschodnimi, był agronom Gustav Friedrich Wilhelm Fleischmann (1837–1920), (Norymberga – Królewiec) (AKZO). Fleischmann ukończył humanistyczne gimnazjum w Norymberdze, od 1856 roku studiował matematykę i fizykę w Würzburgu, Erlangen i Monachium, a doktorat otrzymał w 1861 roku w Tybindze. Za radą swojego nauczyciela, Justusa von Liebiga, skierował zainteresowania naukowe na agrochemię. W latach 1864–1872 wykładał w szkołach w Memmingen i Lindau nad Jeziorem Bodeńskim, a jednocześnie prowadził rolnicze stacje doświadczalne. W Raden w Meklemburgii założył pierwszą stację doświadczalną w dziedzinie mleczarstwa, tam też otrzymał nominację na profesora Wielkiego Księstwa Meklemburskiego. W 1886 roku Fleischmann przybył na uniwersytet w Królewcu i jako profesor zwyczajny objął kierownictwo Instytutu Rolnictwa. W 1894 roku był rektorem Albertyny, a koło Labiau (pol. Labiawa, ros. Pollesk) założył stację doświadczalną w rolnictwie i szkołę hodowli bydła mlecznego. Dwa lata później przeniósł się na uniwersytet w Getyndze jako profesor rolnictwa. Wilhelm Fleischmann był jednym z pierwszych naukowców, który dostrzegł znaczenie podstawowych badań naukowych w hodowli bydła mlecznego. Był uważany za wiodącego eksperta w dziedzinie mleka w Niemczech i można go uważać za

twórcę mleczarstwa. Opracował między innymi nowe metody analizy do obliczania suchej masy mleka, uzyskał nowy wgląd w skład chemiczny mleka i procesy bakteriologiczne związane z wytwarzaniem produktów mlecznych.

Najbardziej docenionymi badaczami są laureaci Nagrody Nobla wywodzący się z Prus Wschodnich. Wśród nich wymienić możemy Emila Behringa (ur. w Ławicach pod Iławą) oraz Fritza Lipmanna (ur. w Królewcu), którzy otrzymali nagrody z fizjologii lub medycyny, pierwszy w 1901 roku, drugi w 1953 roku. Jednak tylko jeden z nich Wilhelm Carl Werner Wien (1864–1928), laureat Nagrody Nobla z fizyki, był związany później z Bawarią (Kętrzyn – Królewiec – Würzburg) (AKZO). Urodził się 13 stycznia 1864 roku w Gaffken pod Fischhausen (ros. Parusnoje k. Primorska), jako syn rolnika, imigranta z Meklemburgii. Ojciec sprzedał lokalną własność i nabył niewielką posiadłość w Drachenstein (pol. Smokowo) koło Kętrzyna. Tam Wilhelm spędził młodość, najpierw uczęszczał do wiejskiej szkoły, a później przeniósł się do gimnazjum w Kętrzynie. Ponieważ jego osiągnięcia były raczej umiarkowane, opuścił szkołę i był dalej kształcony przez prywatnych nauczycieli. Następnie uczęszczał do liceum na Starym Mieście w Królewcu, gdzie rozwinął swoje zainteresowania matematyką i naukami przyrodniczymi. Wien rozpoczął w 1882 roku studia matematyczne w Getyndze, a następnie z fizyki w Berlinie. W ciągu 10 lat ukończył doktorat i habilitował się na Uniwersytecie Friedricha Wilhelma w Berlinie. Później pracował na uniwersytetach w Akwizgranie i Giessen, aż w 1900 roku przeniósł się na uniwersytet w Würzburgu. W swoich naukowych ustaleniach twierdził, że wszystkie procesy fizyczne mają charakter elektromagnetyczny i że masę ciała można obliczyć całkowicie na podstawie jego energii elektromagnetycznej. W czasie pobytu w Würzburgu otrzymał Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki (1911 r.) za wieloletnie badania naukowe nad promieniowaniem cieplnym. W ten sposób Wien położył podwaliny pod teorię kwantową Plancka i specjalną teorię względności Einsteina. W latach 1913–1914 był rektorem Uniwersytetu w Würzburgu. Od 1920 roku wykładał na uniwersytecie w Monachium i był jego rektorem w latach 1925–1926. Zajmował także prestiżowe stanowisko przewodniczącego Niemieckiego Towarzystwa Fizycznego i Rady Muzeum Niemieckiego w Monachium.

Trudny wiek XX

Pod koniec II wojny światowej, w 1945 roku, bawarscy żołnierze 7 monachijskiej Dywizji Piechoty i 4 Dywizji Pancernej z Würzburgu i Bambergu, pomagali w ewakuacji z Prus Wschodnich dziesięciu tysięcy uciekających kobiet, dzieci, mężczyzn i rannych żołnierzy. Pamięć o ich poświęceniu przetrwała dzięki uciekinierom i przesiedleńcom, którzy znaleźli swoje miejsce w Bawarii.

Nie można zapominać, że region ten również ucierpiał w wyniku bombardowań aliantów w ostatniej fazie wojny. 75% miast bawarskich uległo częściowemu zniszczeniu, a całkowitemu 14,8% z nich. Pod koniec 1945 roku Bawaria liczyła 6,5 miliona ludności rodzimej oraz 1,5 miliona osób przesiedlonych i cudzoziemców, nie uwzględniając amerykańskich wojsk okupacyjnych (*Deportation...* 1987: 24). Według pochodzenia, w Bawarii znalazło się 44% przesiedleńców z Sudetów, 22% ze Śląska, i 15% ze środkowych Niemiec (późniejsza NRD). 7% uchodźców, przesiedleńców lub wypędzonych pochodziło z południowo-wschodniej Europy, 4% z Prus Wschodnich i Zachodnich oraz 8% z innych terytoriów przedwojennych Niemiec. Później liczba uchodźców z Prus Wschodnich jeszcze wzrosła ze względu na wewnętrzną migrację. Katolicy przenosili się do Bawarii, w północnych landach niemieckich pozostawali protestanci. Według spisu ludności mieszkańców z 27 maja 1970 roku w Republice Federalnej Niemiec mieszkało 11,2 miliona osób wysiedlonych (w tym w Bawarii nieco ponad 2 miliony) i około 3,6 miliona uchodźców z NRD (z tego w Bawarii 370000). Daje to udział ponad 25% uchodźców i wysiedlonych w całkowitej populacji Niemiec, natomiast w Bawarii było to 24% w stosunku do ludności landu (*Ibidem*, s. 23).

Aby utrzymywać więzi kulturowe, uchodźcy i przesiedleńcy organizowali się we wspólnoty krajowe, zwane w Polsce ziomkostwami. Ważna też była integracja kulturalna, ale rozwijała się ona bardzo powoli. Dopiero po zakończeniu problemów mieszkaniowych, finansowych i społecznych, można było na szerszą skalę zainwestować w promocję kultury wschodnioniemieckiej. Podstawy do tego dał już w 1953 roku ustawodawca federalny, który w paragrafie 96. Federalnej Ustawy o Uchodźcach i Wypędzonych uznał utrzymanie, zachowanie i przekazywanie dziedzictwa kulturowego niemieckich obszarów przesiedleńczych za obowiązek krajowy. Wynikało to z deklaracji, że dziedzictwo kulturowe niemieckich terytoriów przesiedleńczych jest wspólnym elementem niemieckiej kultury i niemieckiego życia intelektualnego. Wobec tego powinno być docenione, zachowane i przekazane następnemu pokoleniu przez wszystkich Niemców (nie tylko przesiedleńców) (*Ibidem*, s. 27).

W latach 70. XX wieku wspólnoty byłych mieszkańców Prus Wschodnich działały dość sprawnie i zgromadziły wiele materiałów (dokumentów, zdjęć, wspomnień) na temat swoich miejscowości czy powiatów. Reprezentowały one prawie cały obszar Niemiec Zachodnich, tj. Badenię-Wirtembergię, Bawarię, Berlin, Bremę, Hamburg, Hesję, Dolną Saksonię, Nadrenię Północną-Westfalię, Nadrenię-Palatynat, Saarę, Szlezwik-Holsztyn. W 1971 roku w Monachium założono Fundację Prus Wschodnich i Zachodnich, a w 1977 roku Ziomkostwo Wschodniopruskie zaapelowało do Federalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Bonn, by zorganizować centralny punkt zbiórki i gromadzenia dziedzictwa kulturowego Prus Wschodnich. Idea ta nabrała realnych kształtów po oficjalnym przejęciu 16 września 1978 roku przez Wolne Państwo Bawarskie patronatu nad dawnymi mieszkańcami Prus Wschodnich (AKZO).

Współczesne postrzeganie dziedzictwa ziem pruskich na przykładzie Centrum Kultury Prus Wschodnich w Ellingen

Wielowiekowe związki historyczne i kulturowe oraz żywe wpływy wschodniopruskie po II wojnie światowej, dzięki pamięci utrzymywanej przez przesiedleńców, spowodowały umiejscowienie Centrum Kultury Prus Wschodnich właśnie w Bawarii. Jako lokalizacja dla tej instytucji został wybrany dawny pałac zakonu krzyżackiego w Ellingen we Frankonii. Rezydencja była od XIII do XIX wieku siedzibą komtura krajowego, a od drugiej połowy XIV wieku także stolicą Baliwatu Frankońskiego Zakonu Niemieckiego. Pałac w Ellingen, należący od 1815 roku do książąt von Wrede, jest uważany za jeden z najważniejszych pałaców krzyżackich w XVIII wieku. W 1939 roku ten ogromny kompleks rezydencji został przejęty przez państwo bawarskie i przekazany Bawarskiemu Państwowemu Zarządowi Zamków, Pałaców, Ogrodów i Jezior[4].

Po II wojnie światowej przez wiele lat pałac w Ellingen stał pusty i nie wiadomo było na co przeznaczyć tak wielki obiekt w małym miasteczku, liczącym niewiele ponad 3 tys. mieszkańców. Takich zabytkowych obiektów na terenie Bawarii było więcej, wobec czego rząd bawarski postanowił w 1954 roku włączyć zamek Ellingen w struktury Bawarskiego Zarządu Zamków, Pałaców, Ogrodów i Jezior (Crailsheim 1981). Dwa lata później otworzono nowy pokój muzealny całkowicie poświęcony historii Zakonu Niemieckiego i komtura krajowego w Ellingen, w którym zgromadzono dzieła sztuki i pamiątki z czasów Zakonu rozrzucone do tej pory w różnych miejscach Niemiec. Tym samym, choć tylko w formie muzealnej, tradycje niemieckiego Baliwatu Frankonii zostały zachowane (Bachmann 1976: 31). Liczba odwiedzających rezydencję Ellingen do lat 80. XX wieku wzrosła ponad trzykrotnie, co było dowodem rosnącej świadomości historycznej mieszkańców. Otwarcie Centrum Kultury Prus Wschodnich w zachodnim skrzydle pałacu dodatkowo uatrakcyjniło ofertę muzealną.

Było to możliwe dzięki dobrej atmosferze politycznej, która nastąpiła na początku lat 70. XX wieku wraz z ociepleniem stosunków polsko-niemieckich, a także objęciem w 1978 roku patronatu sponsorskiego nad ludnością przesiedloną z byłych Prus Wschodnich przez Wolne Państwo Bawarskie. Przeznaczenie znacznych sum pieniężnych na remont zachodniego skrzydła pałacu w Ellingen doprowadziło 25 września 1981 roku do otwarcia Kulturzentrum Ostpreussen z archiwum i muzeum (*Beredtes Zeugnis...* 1981; Hennig 1981; *Ostpreußen...* 1981; *Ostpreußen-Museum...* 1981; Pirkl 1981; *Pflege alter Kulturgüter* 1981).

Obecnie Centrum Kultury posiada unikatowe i rzadkie eksponaty z obszaru między dolną Wisłą a Niemnem. Nowoczesny system oprowadzania audio

[4] Czasami tłumaczonej jako Administracja Zamków, Ogrodów i Jezior, https://www.schloesser.bayern.de/ (dostęp: 20.09.2019).

dostarcza bogatych w informacje wyjaśnień. Oprócz archiwum i biblioteki, znajduje się tu również część muzealna poświęcona studiom regionalnym oraz historii i kulturze Prus Wschodnich. Wybrane tematy to m.in. bursztynowy gabinet, pokój obywatela z Królewca, Prusy Wschodnie w kartografii, historyczna broń myśliwska, majolika kadyńska, historia i kultura przesiedleńców z Salzburga, kultura ludowa, katolicka Warmia, galeria zdjęć i inne. Co roku Centrum Kultury przygotowuje kilka wystaw specjalnych i gabinetowych – również w ramach transgranicznej współpracy kulturalnej z instytucjami polskimi, rosyjskimi i litewskimi. Dwujęzyczne wystawy stałe poświęcone historii poszczególnych miast, które zostały zainstalowane w ostatnich latach na Warmii i Mazurach wzbudzają duże zainteresowanie.

Warto szerzej zastanowić się nad różnicami w postrzeganiu dziedzictwa ziem pruskich przez Centrum Kultury Prus Wschodnich w Ellingen po stronie niemieckiej, a Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie wraz z oddziałami po stronie polskiej. W Niemczech istnieje kilka toposów charakteryzujących ziemie pruskie. Z zakresu przyrody i geografii to przede wszystkim bursztyn, zarówno w postaci naturalnej, jak i dzieł sztuki. Na Warmii i Mazurach bursztyn nie jest prezentowany jako dziedzictwo kulturowe, centrum badań i kultury bursztynu znajduje się w Gdańsku oraz w Kaliningradzie. Drugim ważnym elementem geografii i przyrody jest Puszcza Romincka i król zwierząt – łoś, a także koń ze stadniny w Trakenach (dziś Obwód Kaliningradzki). Na Warmii i Mazurach zwierzętami najczęściej prezentowanym są: jeleń, wilk i dzik. Obecnie łoś uważany jest nawet za szkodnika. Nie pokazuje się też koni trakeńskich, jako spuścizny poniemieckiej.

W Niemczech z nostalgią przedstawiana jest Mierzeja Kurońska (podzielona dziś między Rosję a Litwę) z piaszczystymi wydmami oraz charakterystycznymi dla każdej rybackiej osady proporcami. Z tym łączą się także elementy kultury i dzieł artystycznych. Na mierzei znana była w okresie międzywojennym kolonia artystów w Nidzie, stąd w Centrum Kultury prezentuje się prace Lovisa Corintha, Carla Knaufa czy Thomasa Manna. Na wystawie stoją rzeźby autorstwa Edith Sadden-Guja oraz Hermanna Bracherta.

Wspólne dla niemieckiej i polskiej kultury są postaci: Mikołaja Kopernika, Johanna Gotfrieda Herdera, Ernsta Wiecherta. Jednak więcej nas dzieli. W Centrum Kultury przedstawiani są ponadto: Immanuel Kant, Friedrich Wilhelm Bessel, Simon Dach, Johan Georg Hamann, Ernst Theodor Amadeus Hoffmann, Wilhelm Wien, Eduard von Simson, Hermann Sudermann, Elisabeth Boehm, Käthe Kolwitz, Agnes Miegel, Johannes Bobrowski i inni. Natomiast na Warmii i Mazurach prezentowane są nieznane w Niemczech postaci: bp Stanisław Hozjusz, bp Ignacy Krasicki, Gustaw Gizewiusz, Krzysztof Mrongowiusz, Wojciech Kętrzyński, Karol Małłek, Emilia Sukertowa-Biedrawina, Hieronim Skurpski, Maria Zientara-Malewska i inni.

Zaciekawiło mnie, dlaczego w Centrum Kultury Prus Wschodnich nie prezentuje się np. laureata Nagrody Nobla Emila von Behringa, urodzonego w Ławicach pod Iławą (nagroda w 1901 r.), ani migrantów religijnych z Rosji – filiponów, zwanych też starowiercami, którzy zostali zaproszeni do Prus w 1825 roku, a w prezentacji dialektów nie pojawia się ani gwara warmińska, ani mazurska, a jedynie *plattdeutsch*, jako dialekt wschodniopruski. Dużo uwagi poświęca się za to Akademii Królewieckiej, w przeciwieństwie do Warmii i Mazur, gdzie nie ma o niej w ogóle mowy.

Jeżeli chodzi o historię, to na Warmii i Mazurach dużo więcej uwagi przywiązuje się do plemion pruskich, ich walki z Krzyżakami oraz oczywiście do najsłynniejszej bitwy średniowiecza – bitwy pod Grunwaldem. Także po stronie niemieckiej nie pomija się tematu bitwy, jednak nie stoi ona na pierwszym planie. Godną uwagi w pałacu Ellingen jest wielka makieta przedstawiająca układ wojsk w bitwie pod Grunwaldem w 1410 roku. Odrębną salę i prezentację multimedialną poświęcono jednak drugiej bitwie grunwaldzkiej, tj. bitwie pod Tannenbergiem z 1914 roku, zwycięskiej dla armii niemieckiej. Dużą wagę przywiązuje się do pamiątek po marszałku Paulu von Hindenburgu. Na Warmii i Mazurach nie ma oddzielnej wystawy stałej poświęconej tej bitwie, ale kilka lat temu na Mazurach w Olsztynku otwarto multimedialną wystawę stałą poświęconą jeńcom Stalagu I B Hohenstein. W byłych Prusach Wschodnich istniały też obozy koncentracyjne w Stutthof (dziś w woj. pomorskim) oraz w Działdowie, o żadnym z nich nie wspomina się w Kulturzentrum Ostpreussen.

Temat porównania prezentacji Prus Wschodnich po stronie niemieckiej i polskiej został tu jedynie zasygnalizowany, bowiem wymaga pogłębionej analizy wystaw muzealnych i sposobów prezentacji w muzeum w Olsztynie i jego oddziałach w terenie, a także muzeach Obwodu Kaliningradzkiego i Okręgu Kłajpedy. Warta odnotowania jest jednak podstawowa różnica: w Niemczech Prusy Wschodnie postrzega się jako jeden spójny region, zaś na Warmii i Mazurach prezentuje się w zasadzie tylko południową cześć Prus Wschodnich, podobnie jak w Kaliningradzie – część północną. Ciekawe są także wnioski z rozważań na temat Krajowego Muzeum Prus Wschodnich w Lüneburgu (Lewandowska 2020: 367–385). Podjęcie takiego tematu byłoby wskazane chociażby ze względu na wyjaśnienie polityki historycznej odnoszącej się do Prus Wschodnich, jak też sposobów kładzenia akcentów na prezentację historii i dóbr kultury z tego obszaru. Efekty tych badań byłyby ciekawe dla wszystkich czterech zainteresowanych krajów: Niemiec, Polski, Rosji i Litwy.

Literatura

Arnold U., Seis H. (tekst), Freyberg W. (red.), 2016, *800 Jahre Deutscher Orden in seiner Residenz Ellingen*, Kulturzentrum Ostpreussen, Ellingen.

Bachmann E., 1976, *Rezidenz Ellingen*, Bayerische Verwaltung der Staatlichen Schlösser, Gärten und Seen, München.

Beredtes Zeugnis tiefer Verbundenheit, 1981, „Das Ostpreussenblatt", 41, z dnia 10 X 1981.

Braun P., 2004, *E.T.A. Hoffmann. Dichter, Zeichner, Musiker. Biographie*, Artemis und Winkler, Düsseldorf.

Crailsheim H.-J., 1981, *Würdige Heimstatt gefunden*, „Das Osptreussenblatt", 41, z dnia 10 X 1981.

Deportation, Flucht und Vertreibung. Ein Rückblick nach 40 Jahren, 1987, Bayerisches Staatsministerium für Arbeit und Sozialordnung, München.

Dudo J., 1995, *Gospodarcze aspekty środowiska naturalnego w Obwodzie Kaliningradzkim*, Wydawnictwo Ośrodka Badań Naukowych, Olsztyn.

Hennig O., 1981, *Ostpreußen muß leben und überlebe*, „Das Osptreußenblatt", 41, z dnia 10 X 1981.

Kłopotowski A., 2018, *Monachium i Bawaria*, Wydawnictwo Helion, Gliwice.

Kulturzentrum Ostpreussen in Schloss Ellingen, 1981, „The Ostpreussenblatt", 41, z dnia 10 X 1981.

Lewandowska I., 2009, *Warmia and Masuria – Kaliningrad Oblast – Klaipèda Region. Three regions instead of one (East Prussia)*, [w:] Sobczyński M. (red.), *Historical regions divided by the borders. General problems and regional issue*, „Region and Regionalism", 9(1), Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź–Opole.

Lewandowska I., 2020, *Ostpreussisches Landesmuseum w Lüneburgu – historia, zbiory, działalność*, „Przegląd Zachodni", 2: 367–385.

Małłek J., 1987, *Dwie części Prus. Studia z dziejów Prus Książęcych i Prus Królewskich w XVI i XVII wieku*, Ośrodek Badań Naukowych, Olsztyn.

McLachlan G., 1998, *Niemcy. Część południowa. Bawaria, Badenia-Wirtembergia*, Pascal, Bielsko-Biała.

Ostpreußen im Deutschordensschloss, 1981, „Weissenburger Zeitung", 225, z dnia 29 IX 1981.

Ostpreußen-Museum im Schloss Ellingen, 1981, „Westpreussischer Tageblatt", z dnia 26–27 IX 1981.

Pflege alter Kulturgüter, 1981, „Nürnberger Nachrichten", z dnia 26 IX 1981.

Pirkl F., 1981, *Ein Zeichen des Dankes für Einsatz und Leistung*, „Das Osptreußenblatt", 41, z dnia 10 X 1981.

Piuziński P., 2003, *Poczet wielkich mistrzów krzyżackich*, Wydawnictwo Arenga, Gdańsk.

Sakson A., 2011, *Od Kłajpedy do Olsztyna. Współcześni mieszkańcy byłych Prus Wschodnich: Kraj Kłajpedzki, Obwód Kaliningradzki, Warmia i Mazury*, Wydawnictwo Instytutu Zachodniego, Poznań.

Seebass G., 1967, *Das Reformatorische Werk des Andreas Osiander*, Selbstverlag des Vereins für Bayerische Kirchengeschichte, Nürnberg.

Stupperich R., 1973, *Osiander in Preussen 1549–1552*, De Gruyter, Berlin–New York.

Źródła

AKZO – Archiwum Kulturzentrum Ostpreussen (Centrum Kultury Prus Wschodnich) w Ellingen, Materiały do wystawy: „Frankonia w Prusach. Prusacy we Frankonii. Historyczne i kulturowe interakcje w ciągu ośmiu wieków"; Przegląd grup regionalnych Wspólnoty Krajowej Prus Wschodnich; dokumenty różne.

Bessau M., 1955, *Blasius Berwart*, [w:] *Neue Deutsche Biographie*, Berlin, https://www.deutsche-biographie.de/gnd130562769.html#ndbcontent (dostęp: 15.12.2019).

Gause F., 1953, *Artomedes Sebastian*, [w:] *Neue Deutsche Biographie*, Berlin, https://www.deutsche-biographie.de/gnd124821944.html#ndbcontent (dostęp: 15.12.2019).

Hoche R., 1887, *Johann Philipp Pfeiffer*, [w:] *Allgemeine Deutsche Bibliographie*, https://www.deutsche-biographie.de/sfz95290.html (dostęp: 15.12.2019).

Wunschmann E., 1891, *August Friedrich Schweigger*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, publisched by „Historical Commission at the Bavarian Academy of Sciences", 33, https://de.wikisource.org/wiki/ADB:Schweigger,_August_Friedrich (dostęp: 15.12.2019).

Netografia

http://archwarmia.pl/instytucje/muzeum-archidiecezji-warminskiej/ (dostęp: 10.11.2019).

https://www.schloesser.bayern.de/ (dostęp: 20.09.2019).

Between Bavaria and East Prussia. Geographical, historical and cultural connections and contemporary perception of the heritage of the Prussian lands

Abstract: Today's Bavaria, the richest land in modern Germany, consists of the historical lands of Franconia and Swabia. East Prussia no longer exists, but the memory of it is still alive among its former residents, who were displaced or left intentionally after World War II. In the chapter I will show similarities and differences in the geography and the historical and cultural relationships over the centuries. In the second part of the chapter I will focus on the heritage of the Prussian lands, as presented by the Center of East Prussia Culture in Ellingen, housed in the former palace of the German Order (a.k.a. the Teutonic Knights) in the central part of Bavaria. The studies conducted during my six-week-long scientific internship at Ellingen have enriched my personal observations and allowed me to write the chapter.

Keywords: Bavaria, East Prussia, cultural heritage, Cultural Centrum of East Prussia.

Dr hab. Izabela Lewandowska, prof. UWM
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Wydział Humanistyczny
Instytut Historii
e-mail: iza.lewandowska@uwm.edu.pl
https://orcid.org/0000-0003-0853-7913

Studia z Geografii Politycznej i Historycznej
Tom 9–10 (2020): 337–359

https://doi.org/10.18778/8220-630-2.15

Mariusz Kowalski

Odrębność Niemiec Wschodnich w świetle koncepcji długiego trwania

Zarys treści: W 1990 roku nastąpiło zjednoczenie Niemiec. Różnice pomiędzy mieszkańcami starych i nowych krajów związkowych, podobnie jak odrębności innych regionów (np. Bawaria), stały się stałym elementem debaty publicznej i analiz badawczych. Powstanie szczególnych cech Niemiec Wschodnich tłumaczone jest najczęściej 45-letnim funkcjonowaniem systemu socjalistycznego. W nawiązaniu do koncepcji długiego trwania (*longue durée*), nie można jednak odrzucić możliwości oddziaływania znaczenia wcześniejszych uwarunkowań. Kształtowana od wieków odrębność niemieckiego Wschodu (*Slavia Germanica*, *Ostelbien*) była czymś realnym. Obserwowano to w różnych sferach rzeczywistości: osadnictwie, gospodarce, języku, rozwiązaniach prawno-ustrojowych. Połączenie wcześniejszych uwarunkowań z rozwiązaniami wprowadzanymi przez komunistów mogło natomiast dodatkowo wzmocnić odrębne cechy niemieckiego Wschodu względem regionów zachodnioniemieckich.

Słowa kluczowe: *Slavia Germanica*, *Ostelbien*, Niemcy Wschodnie, długie trwanie.

Wprowadzenie

W 1990 roku nastąpiło zjednoczenie państw niemieckich. Od tego momentu zauważalne są istotne różnice pomiędzy mieszkańcami starych i nowych krajów związkowych. Pojawienie się tych odmienności tłumaczone jest najczęściej 45. latami istnienia dwóch państw niemieckich, z których każde funkcjonowało w innym systemie politycznym i społeczno-gospodarczym. Zdaniem komentatorów, to właśnie cechy uformowane w okresie podziału Niemiec miały być przyczyną problemów z unifikacją społeczeństwa zjednoczonego państwa i pojawiania się rozróżnienia Niemców na tzw. *Ossie* (Niemców ze wschodu) i *Wessie* (Niemców z zachodu). Niemcy ze wschodu uważali się za skromnych, podczas gdy Niemców z zachodu postrzegali jako aroganckich. W stosunku do zachodnich współrodaków mieli być także bardziej zdyscyplinowani, ale jednocześnie subtelniejsi. Niemcy z zachodu mieli cieszyć się przede wszystkim z rzeczy materialnych, podczas gdy mieszkańcy wschodu jako główny powód zadowolenia wymieniali relacje rodzinne i towarzyskie. Dawni obywatele NRD na przywitanie tradycyjnie uściskali dłonie, co mieszkańcy zachodu postrzegali to jako zbyt natrętne

i staromodne. Mieszkańcy RFN byli znacznie bardziej zadowoleni ze swojego życia niż mieszkańcy NRD, zwłaszcza jeśli chodzi o pracę i dochody, ale także zdrowie i spędzanie wolnego czasu. Z drugiej strony w Niemczech Zachodnich częściej diagnozowano uzależnienia, depresję, fobie społeczne i zaburzenia odżywiania, choć zdaniem ekspertów tylko dlatego, że Niemcy z Zachodu chętniej rozmawiali o swoich problemach (Jiménez 2015).

Różnice znajdują swoje odzwierciedlenie także w geografii wyborczej. W landach wschodnich, na tle zachodnich, znacznie słabiej wypadają tradycyjne i umiarkowane partie polityczne (CDU, SPD, FDP, Grüne), znacznie lepiej partie skrajne, czy to wywodząca się ze wschodnioniemieckiej lewicy Die Linke czy też nowi populistyczni nacjonaliści (AfD). Na wschodzie obserwowana jest też niższa frekwencja wyborcza (tab. 1).

Tabela 1. Wyniki wyborów do Bundestagu w 2017 roku (Erststimmen) w landach zachodnich i wschodnich

Region	Frekwencja	CDU/CSU	SPD	AfD	FDP	Linke	Grüne	Pozostali
Landy zachodnie	76,9	39,1	26,6	9,5	7,3	6,1	8,6	2,8
Landy wschodnie	73,5	29,9	16,7	19,4	5,8	18,3	5,7	4,1

Źródło: oprac. własne na podstawie *Bundestagswahl 2017*, https://www.bundeswahlleiter.de/bundestagswahlen/2017/ergebnisse.html

Nie negując znaczenia powojennego podziału kraju dla formowania się dzisiejszych podziałów, należy zauważyć, że już przed 1945 rokiem zwracano uwagę na odmienne cechy Niemiec wschodnich (np. Thalheim, Ziegfeld 1936). Dlatego również teraz pojawiają się głosy, że źródeł różnic pomiędzy landami wschodnimi i zachodnimi należy szukać we wcześniejszych uwarunkowaniach (von Wedel 2011; Kowalski 2013; Hawes 2018). W wielu wypadkach tropy prowadzą do bardzo odległej przeszłości. Wydaje się więc, że przy rozważaniach natury dzisiejszych podziałów w obrębie Niemiec, nie powinno się ograniczać jedynie do 45-letniego podziału w okresie 1945–1990.

Ta propozycja nawiązywałaby do koncepcji Fernanda Braudela, postulującej rozpatrywanie zjawisk i procesów społeczno-gospodarczych w perspektywie długiego trwania (*longue durée*), rozumianego jako czas długotrwałych i powolnych przemian kulturowych oraz cywilizacyjnych, niedostrzegalnych z perspektywy pojedynczego człowieka (Braudel 1982). Z tego powodu głównym zadaniem badacza reprezentującego nauki społeczne nie może być – najbardziej nawet skrupulatna, rzetelna i wyczerpująca – rejestracja faktów. Powinno się raczej

opisywać struktury i instytucje opierające się w znacznym stopniu fluktuacjom historycznym i rzutujące na współczesne przeobrażenia. Sam F. Braudel analizując proces powstawania względnie zintegrowanej Europy odwoływał się np. do wydarzeń, instytucji i struktur z „długiego wieku XVI" (1450–1640) (Szczepański 1999).

Z tej perspektywy warto się przyjrzeć różnym elementom rzeczywistości mogącym wskazywać na bardzo odległe w czasie podłoże różnic między wschodnimi i zachodnimi niemieckimi społecznościami regionalnymi.

Geneza niemieckiego Wschodu

We wczesnym średniowieczu ziemie późniejszych Niemiec Wschodnich zamieszkiwały plemiona słowiańskie. Ich zachodni zasięg pokrywał się z linią rzeki Łaby i jej dopływu Soławy, w niektórych miejscach nawet ją przekraczając. W oparciu o tę linię monarchia frankońska ustanowiła swoją strefę pograniczną określaną mianem *Limes Sorabicus*. Ta pierwotna linia graniczna została w późniejszych stuleciach przełamana od zachodu, pod wpływem tzw. kolonizacji niemieckiej oraz politycznej ekspansji niemieckich ośrodków władzy. Zwraca się również uwagę na napływ słowiańskich osadników do sąsiedniej Turyngii (Strzelczyk 1974, 1976). W wyniku tych procesów na wschód od Łaby i Soławy uformowały się nowe społeczności (w jakimś stopniu dotyczy to również Turyngii) oraz terytoria bezpośrednio lub pośrednio związane politycznie z Rzeszą Niemiecką. Prócz osadników z zachodu, w procesie powstawania tych nowych struktur społecznych i politycznych, brała udział także miejscowa ludność słowiańska i bałtycka (ta ostatnia przede wszystkim w Prusach Wschodnich). Dzisiejsi badacze tę nową jakość społeczno-polityczną funkcjonującą w czasach średniowiecza nazywają *Slavia Germanica* lub *Germania Slavica*. Badacze zwracają uwagę, że powstała ona na skutek połączenia żywiołu germańskiego i słowiańskiego, przy zaistnieniu nowych uwarunkowań społeczno-gospodarczych, charakterystycznych dla wdrażanego od podstaw nowego systemu osadniczego i gospodarczego (Mühle 2020).

W ten sposób, obok pierwotnej części społeczeństwa niemieckiego, zachodnioniemieckich dawnych plemion (*Altstämme*), uformowała się na wschodzie nowa część, wschodnioniemieckie nowe plemiona (*Neustämme*). Podział ten odpowiadał podziałowi kontynentu europejskiego na Starą i Nową Europę. Stąd postulat, by badania nad historią Niemiec Wschodnich przyporządkować do studiów nad dziejami tej drugiej, czyli Europy Środkowo-Wschodniej (Zernack 2014).

Te dwie części społeczeństwa różniły się od siebie nie tylko miejscem i sposobem powstania, ale od samego początku także systemem społeczno-gospodarczym, osadniczym i prawno-ustrojowym. Niezależnie od tego, pod koniec XIX wieku odrębność społeczno-gospodarczą niemieckiego wschodu dostrzegli ówcześni badacze. Zyskała on określenie *Ostelbien* (Wschodnie Połabie),

którym obejmowano wszystkie niemieckie prowincje na wschód od Łaby i Soławy, od Saksonii po Prusy Wschodnie (Weber 1993; Kortus 2004). Na tle Niemiec Zachodnich miał się on wyróżniać odmiennymi cechami gospodarczymi, kulturowymi, politycznymi, językowymi i systemem osadniczym (Reif 1994; Hardt 1999; Wagner 2005; Eddie 2008; Filip 2012; Siatkowski 2015; Hawes 2018). Z uwagi na te okoliczności strefa dawnego *Limes Sorabicus* utrzymywała charakter granicy społeczno-gospodarczej i kulturowej. Narzuca się w związku z tym przypuszczenie, że ta dziewiętnastowieczna odrębność obszaru na wschód od Łaby (np. gospodarka folwarczna) mogła mieć swoje korzenie w szczególnych cechach tego regionu uformowanych w wyniku procesów osadniczych mających miejsce w średniowieczu, świadcząc na korzyść koncepcji długiego trwania. Należałoby więc przyjrzeć się, które z elementów krajobrazu społeczno-gospodarczego i kulturowego miałyby decydujący charakter dla uformowania i utrzymania wspomnianych odrębności obszaru na przestrzeni dziejów.

Pochodzenie ludności wschodnich Niemiec w świetle badań genetycznych

Obserwowany jeszcze w XX wieku proces germanizacji ludności słowiańskiej i bałtyckiej (np. Mazurów i Litwinów Pruskich w Prusach Wschodnich) skłania do hipotezy, że ludność rodzima mogła stanowić znaczną część przodków późniejszych społeczności wschodnioniemieckich, co mogło mieć wpływ na formowanie odrębności tego regionu, tak w stosunku do rdzennych terytoriów germańskich, jak i do ziem, które zachowały swój słowiański (bałtycki) charakter. W przypadku Prus Wschodnich badania demografów historycznych wskazują, że większość przodków tamtejszych Niemców była bałtyckiego pochodzenia (Kossert 2004; Jurkat 2005). Dla całego niemieckiego *Ostelbien* Walter Kruse (1929), w oparciu o wyniki badań antropologii fizycznej, szacował udział słowiańskich przodków na 43%. Zdaniem Mikołaja Rudnickiego (1936) była to liczba zaniżona, gdyż uwzględniała przede wszystkim ludność miejską. Niezależnie od tego, dla wszystkich tych regionów, prócz zjawiska niemieckiego osadnictwa, poświadczony został również proces germanizacji miejscowej ludności słowiańskiej i jej współudział, wraz z napływającą z zachodu ludnością niemiecką, w kształtowaniu się nowych wschodnioniemieckich społeczności regionalnych (Kaczmarczyk 1953; Strzelczyk 1976; Kirsch 2004; Piskorski 2005, Lübke 2014). Zakładając masowość tego zjawiska, strefa dawnego *Limes Sorabicus* stanowiłaby w ramach niemieckiego obszaru etnicznego granicę o charakterze reliktowym także w sensie genealogicznym, oddzielając potomków pierwotnych Germanów (Sasów, Turyngów, Franków) od ludności, której przodkowie byli w znacznym stopniu pochodzenia słowiańskiego i bałtyckiego. Obok nowych warunków, jakie stwarzał proces kolonizacji, autochtoniczne pochodzenie części ludności mogło

również odegrać istotną rolę w kształtowaniu się odrębnych, widocznych niekiedy do dzisiaj cech wschodnich Niemiec, tak w zakresie kultury, jak i sfery społeczno-gospodarczej.

Ostatnio z pomocą w tych analizach przychodzą najnowsze metody badań genetycznych. Szczególnie zaawansowane dla pogranicza niemiecko-słowiańskiego są analizy polimorfizmu chromosomu Y. Dowodzą one istnienia wyraźnego uskoku genetycznego w strefie dawnego *Limes Sorabicus* związanego ze zróżnicowaniem udziału linii męskich R1a po obu jej stronach (ryc. 1). W rdzennych społecznościach północnosłowiańskich i bałtyckich nosiciele haplogrupy R1a stanowią bardzo duży odsetek (40–65%), podczas gdy w rdzennych społecznościach zachodniogermańskich bardzo niski (4–8%). Względnie wysoki udział nosicieli haplogrupy R1a we współczesnych i dawnych wschodnioniemieckich społecznościach regionalnych wskazuje na znaczący udział potomków Słowian i Bałtów w formowaniu się wschodnioniemieckich grup regionalnych (Kowalski 2020).

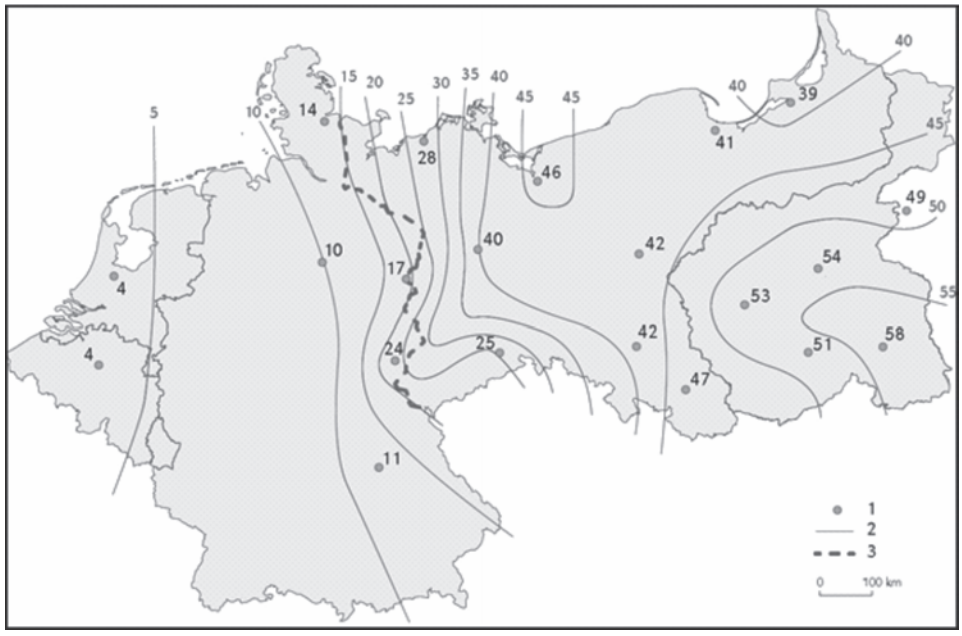

Ryc. 1. Udział nosicieli haplogrupy R1a w populacjach północnej części Europy Środkowej przed 1914 r. 1 – punkty referencyjne z wartościami, 2 – izolinie udziału R1a, 3 – *Limes Sorabicus* (linia Łaby–Soławy)

Źródło: oprac. własne na podstawie M. Kowalski (2020)

W Meklemburgii i Saksonii linie męskie wywodzące się z ludów słowiańskich zostały nieznacznie zdominowane liczebnie przez linie męskie przybyłe z zachodu. W Brandenburgii, Pomorzu Szczecińskim, Dolnym Śląsku i Prusach

Wschodnich linie męskie wywodzące się z ludów słowiańskich i bałtyckich przeważały (tab. 2). Z uwagi na dominacje w procesach migracyjnych mężczyzn, można przypuszczać, że udział miejscowych linii żeńskich był/jest jeszcze większy (Kowalski 2020).

Tabela 2. Szacunkowy udział (%) przodków męskich pochodzenia bałtyckiego i słowiańskiego w populacjach dawnych (przed 1914 r.) i obecnych regionów wschodnioniemieckich na podstawie analizy polimorfizmu chromosomu Y

Region	Przed 1914 r.	Obecnie
Prusy Wschodnie	74,0	nd.
Pomorze Szczecińskie	67,5	nd.
Dolny Śląsk	62,0	nd.
Brandenburgia	58,3	bd.
Meklemburgia	37,8	42,9[a]
Saksonia	33,4	40,5[b]
Ostelbien (powyższe łącznie)	50,5	nd.
Turyngia	30,8	bd.
Saksonia-Anhalt	18,3	30,9[c]

Objaśnienia: a) – Rostock, b) – średnia dla Drezna (45,1%) i Lipska (35,8%), c) – średnia dla Magdeburga (25,4%) i Halle (36,3%)

Źródło: oprac. własne na podstawie M. Kowalski (2020).

Liczby zaprezentowane w tabeli 2 sugerują wzrost odsetka przodków pochodzenia słowiańskiego w dzisiejszych landach wschodnich pomiędzy 1914 rokiem a czasami najnowszymi. Wydaje się to zrozumiałe biorąc pod uwagę ewakuację, przymusowe przesiedlenia oraz dobrowolne migracje ludności niemieckiej z dawnych wschodnich prowincji w wyniku II wojny światowej. Prawie ¼ ludności NRD stanowili przesiedleńcy ze wschodu (Kleßmann 2014). Ludność ta posiadała szczególnie dużo przodków pochodzenia słowiańskiego i bałtyckiego, co musiało podnieść ich udział w populacjach regionalnych na zachód od Odry i Nysy Łużyckiej.

Opisywane zjawisko ma masowy charakter, ale można je także prześledzić na przykładzie konkretnych rodzin niemieckich lub pochodzenia niemieckiego. Badania wykazały, że do genetyczno-genealogicznych linii męskich występujących przede wszystkim u Słowian lub Bałtów należy niemiecki ród von Amsberg, którego jeden z przedstawicieli, Wilhelm-Aleksander, od 2013 roku zasiada na tronie Niderlandów. To samo dotyczy innego niemieckiego rodu szlacheckiego, von Sydow, którego przedstawicielem był znany szwedzki aktor Max von Sydow. Badania genetyczne dowodzą, że przedstawiciele obu rodów są nosicielami

haplogrupy Y-DNA R1a-Z280, określanej mianem „bałto-słowiańskiej", a najwcześniej znani przodkowie zamieszkiwali Pomorze Szczecińskie. Nosicieli haplogrupy Y-DNA R1a-Z92 (tzw. „bałtyjskiej") stwierdzono natomiast z wywodzącej się z Prus Wschodnich (Krzyżbork) rodzinie Tolkien, do której należał znany pisarz brytyjski John Tolkien. Badania którym poddali się członkowie rodu Luter mogą natomiast wskazywać, że Marcin Luter, pochodzący z Turyngii przywódca Reformacji, mógł być nosicielem haplogrupy Y-DNA I2a1b-L621, określanej mianem „dynarsko-słowiańskiej". Haplogrupę Y-DNA R1a-M458 (tzw. zachodniosłowiańską) stwierdzono natomiast w materiale genetycznym Rudolfa Hessa, nazistowskiego polityka, którego męscy przodkowie wywodzili się z Czech (Hay 2021). W tym wypadku możemy mówić o długim trwaniu miejscowych linii genealogicznych, choć jak widać w czasach bliższych współczesności część ich przedstawicieli porwały różnego rodzaju procesy migracyjne.

Proces germanizacji

Źródła historyczne potwierdzają, że nowe społeczności niemieckie na wschód od *Limes Sorabicus* w okresie kolonizacji wschodniej (XII–XIV w.) powstawały przy udziale miejscowych Słowian i Bałtów, którzy ulegali szybkiej akulturacji pod wpływem emigrantów z zachodu (Kirsch 2004; Lübke 2014). Były jednak znaczne obszary, gdzie emigranci prawie w ogóle się nie osiedlali, a germanizacja ludności słowiańskiej i bałtyckiej trwała znacznie dłużej. Tak było np. na wyspie Rugia (zachodnia część Pomorza Zachodniego), gdzie język słowiański przetrwał co najmniej do początku XV wieku (Lübke 2014). W XIX wieku Wincenty Pol zauważa, że resztki pierwotnego zaludnienia Rugii pozostały na półwyspie Mönchgut, a tamtejsza ludność zwana Rybakami (*Reboken*) wyróżnia się strojem, obyczajami, a przede wszystkim mową, w której funkcjonują słowa słowiańskiego pochodzenia (np. reba, żywot, ziemia, dziewka, perekop, piorun itd.) (Pol 1989).

Znacznie dłużej trwała germanizacja ludności słowiańskiej we wschodniej części Pomorza Zachodniego. Przekazy i spostrzeżenia sugerują, że osadnictwo słowiańskie bardzo długo sięgało na zachodzie aż po Dziwnów. Do XVIII wieku miejscowa ludność uległa jednak germanizacji, choć o jej pochodzeniu świadczyły zwyczaje oraz charakterystyczna wymowa języka niemieckiego (Filip 2012). W latach 30. XX wieku na Pomorzu Zachodnim, pomimo znaczącego wzrostu liczby ludności ogółem, było już tylko ok. 5 tys. Kaszubów zamieszkujących okolice Bytowa i Lęborka (Skóra 2004).

Do XVI, a nawet początków XVII wieku, język słowiański używany był również na pograniczu Meklemburgii i Brandenburgii, najdłużej w okolicach Grabowa, Ludwigslust i Dömitz (Tetzner 1902; North 2015). Przedłużeniem tego słowiańskiego obszaru osadniczego był sąsiedni Wendland, położony już za Łabą, we wschodniej części dzisiejszego kraju związkowego Dolna Saksonia

(okolice Lüneburga). Język słowiański przetrwał tu do połowy XVIII wieku, a odrębność etnograficzna miejscowej ludności utrzymywała się jeszcze na przełomie XIX i XX wieku. Karol Arnošt Muka, który prowadził tam wówczas badania zauważył, że pomimo germanizacji „zachowała się w tamtejszej krainie stara słowiańska grupa narodowa z typem i sposobem osiedlenia, zwyczajami i obyczajami, w charakterze i poglądach obywateli niezmieniona do dziś" (Muka 1904).

Do dzisiaj swoją odrębną tożsamość i język zachowała niewielka grupa (20–60 tys. osób) ludności słowiańskiej w centralnej części Łużyc, podzielonych pomiędzy Brandenburgię i Saksonię (Szczepankiewicz-Battek 2005; Dołowy-Rybińska 2011). W czasach nowożytnych obszar osadnictwa tej grupy był jednak znacznie większy, rozciągając się między Dreznem i Zgorzelcem a Frankfurtem i Berlinem, obejmując również wschodnią część dawnej prowincji pruskiej Saksonia (Šołta 1984).

Podobnie wyglądał proces germanizacji polskojęzycznych mieszkańców Dolnego Śląska. W wyniku średniowiecznej kolonizacji osadnictwo niemieckie skoncentrowało się przede wszystkim w Sudetach i na ich przedpolu (Cetwiński 2001), choć i tu mieszało się z polskim (Schich, Stephan 2015). Na obszarach położonych bardziej na północ, przede wszystkim w prawobrzeżnej części Dolnego Śląska, skupiska ludności polskojęzycznej utrzymały się znacznie dłużej. Jeszcze w końcu XVIII wieku język polski dominował w okolicach Oławy, Sycowa, Namysłowa, choć do początków XX wieku prawie całkowicie wyszedł z użycia (Kaczmarczyk 1953; Kokot 1973; Janczak i in. 1976).

Znaczenie procesów germanizacji miejscowej ludności w kształtowaniu się wschodnioniemieckich społeczności regionalnych potwierdzają również wspomniane na wstępie studia nad demografią historyczną Prus Wschodnich. W regionie tym, prócz Niemców mieszkali Prusowie, Polacy (Mazurzy, Warmiacy) i Litwini. Język staropruski utrzymał się w Natangii do końca XVI wieku, a w Sambii nawet do początków XVIII wieku (Zabrocki 1961). Języki polski i litewski przetrwał do XX wieku (Srokowski 1937). Badania wykazują, że w 1708 roku pochodzenia (staro)pruskiego było 33,8% mieszkańców Prus Wschodnich, litewskiego 21,2%, co razem stanowiło 55% mieszkańców regionu. To samo badanie ustaliło odsetek mieszkańców pochodzenia niemieckiego na 24,6%, a polskiego (mazurskiego) na 18,8% (Kossert 2004; Jurkat 2005). Wobec prawie całkowitej germanizacji językowej lub tożsamościowej mieszkańców Prus Wschodnich w I połowie XX wieku i ostatecznej migracji tej społeczności do Niemiec po II wojnie światowej, liczby te w dużym przybliżeniu muszą dotyczyć także dwudziestowiecznych wschodniopruskich Niemców (Kowalski 2020). Skala opisywanych zjawisk bardzo dobrze wpisuje się w liczby uzyskane dla Prus Wschodnich na podstawie badań genetycznych (tab. 2), potwierdzając – pomimo akulturacji – masowy charakter długiego trwania potomków ludności zamieszkującej te obszary przed kolonizacją niemiecką.

Proces germanizacji widoczny jest na przykładzie poszczególnych rodów. Należeli do nich również książęta słowiańscy, którzy przyjęli zwierzchnictwo niemieckie lub związali się z niemieckim systemem społeczno-politycznym i kulturowym za pośrednictwem czeskim. Dotyczyło to m.in. Piastów śląskich. Ostatnim z nich był Jerzy Wilhelm (Georg Wilhelm), który do swojej śmierci w 1675 roku władał księstwem legnicko-wołowsko-brzeskim (Czechowicz 2007). Nieco wcześniej wymarł ród Gryfitów, władców Pomorza Szczecińskiego. Jego ostatnim przedstawicielem, do swojej śmierci w 1637 roku sprawującym rządy w dziedzicznym księstwie, był Bogusław (Bogislaw) XIV (Rymar 2005). Za potomków książąt pomorskich uważani byli także książęta Potbus z Rugii, zajmujący w XIX wieku wysoką pozycję w systemie społeczno-politycznym Królestwa Prus. Ich ostatni przedstawiciel w linii męskiej, Wilhelm Malte I, zmarł w 1854 roku (Schoebel 2003). Do dzisiaj natomiast istnieje ród władców Meklemburgii, wywodzący się od obodrzyckiego księcia Niklota. Do 1918 roku władał on księstwem Meklemburgii wchodzącym w skład II Rzeszy Niemieckiej (Lippert 2001). Słowiańskie korzenie miały również inne znane rody wschodnioniemieckie. Dla przykładu można tu wskazać takie osoby, jak Ludwik Yorck von Wartenburg (1759–1830), Helmut von Moltke (1800–1891), Walter von Brauchitsch (1881–1948), Erich von Manstein (1887–1973), czy ostatnio Angela Merkel, z domu Kasner (ur. 1954), której ojciec, ewangelicki teolog i duchowny, urodził się jeszcze jako Horst Kaźmierczak (1926–2011) (von Manstein 1958; Klec-Pilewski 1991; Schmilewski 2001; Thies 2012; Kornelius 2014). Nazwiska i cechy genetyczne dzisiejszych mieszkańców landów wschodnich wskazują, że przypadki tych osób nie były wyjątkami, potwierdzając fakt długiego trwania linii genealogicznych na tym obszarze.

Fakty te nie znajdowały jednak i wciąż nie znajdują odzwierciedlenia w powszechnej świadomości miejscowych Niemców. Przykładem może być tu wspomnieniowa książka znanego niemieckiego wojskowego Gerd-Helmuta Komossy (ur. 1924 r.). Jest to cenny obiekt analizy, gdyż przedstawia poglądy laika w kwestiach dziejów etnicznych, oparte na popularnym przekazie tradycji narodowej niemieckiego wschodu. W książce tej nigdzie nie możemy odnaleźć odniesienia do słowiańskich (mazurskich) korzeni autora, choć świadczy o tym jego nazwisko i miejsce pochodzenia (Mazury). Według niego, obszar Mazur był przed przybyciem Krzyżaków bardzo słabo zasiedlony i porośnięty puszczą. Dopiero Zakon miał te tereny przystosować do potrzeb rolniczych i zasiedlić przybyszami z Niemiec. Autor wspomina również o późniejszych imigrantach: protestantach z okolic Salzburga i francuskich Hugenotach. Wszyscy oni mieli zmieszać się z nieliczną ludnością bałtycką, a także z Mazowszanami (Komossa 2006). Tych ostatnich wymienia autor na końcu, jakby zapominając (nie wiedząc?), że to oni stanowili główny trzon ludności zasiedlającej Mazury i to im region ten zawdzięcza swoją nazwę, a proces ich ostatecznej germanizacji przebiegał za jego

życia. W tym kontekście nie może dziwić, że słowiańskie (bałtyckie) pochodzenie nie jest również elementem tożsamości Niemców z regionów, które uległy germanizacji znacznie wcześniej.

Ślady językowe

Znaczenie *Limes Sorabicus* jako granicy oddzielającej w przeszłości świat germański od słowiańskiego uwidacznia się bardzo wyraźnie za sprawą dzisiejszej toponimii. Widać to m.in. w przypadku nazw miejscowości. Na zachodzie od tej granicznej linii (strefy) nazwy pochodzenia słowiańskiego nie występują, na wschód od niej stanowią znaczną, na niektórych obszarach przeważającą liczebnie część. Dotyczy to zarówno dużych miast (Chemnitz, Dessau, Dresden, Leipzig, Rostock, Schwerin itd.), jak i małych wiosek (np. Belitz, Dobin, Jellen, Krakow, Rosin, Tarnow czy Teldau w Meklemburgii). Nazwy tych miejscowości charakteryzują się bardzo często charakterystycznymi końcówkami: „-tz", „-ow", „-au", czy „-in" (*Kleiner Atlas der Siedlungsnamen*…), odpowiadając polskim końcówkom „-ce", „-ów", „-wa", czy „-in".

Podobne zjawisko ujawnia się w sferze antroponimii, gdyż we wschodniej części Niemiec znaczna część mieszkańców nosi nazwiska o słowiańskim rodowodzie (Berger 1999; Immel 2006; Kowalski, Śleszyński 2010). Bardzo często są to nazwiska osób pochodzących z polsko-niemieckiego lub polsko-czeskiego pogranicza, noszących po prostu polskie lub czeskie nazwiska (Kowalski, Kaminski, Nowak itd.), będące świadectwem stosunkowo niedawnych migracji. Częściej jednak mamy do czynienia z nazwiskami uznawanymi za niemieckie, ale powstałymi przez asymilację słów słowiańskich lub uformowanych pod wpływem oddziaływania zjawisk językowych charakterystycznych dla języków słowiańskich. Do tych nazwisk zalicza się m.in. nazwiska kończące się na „-ke" (Buschke, Klaffke, Meschke, Radtke, Zielke itd.) powstałe np. z nazw polskich przez wymianę polskiego wygłosowego „-a" na niemieckie „-e" lub odwrócenie słowiańskiego przyrostka „-ek" na dolnoniemieckie „-ke" (Breza 1987). Wśród typowo niemieckich nazwisk należących pod względem liczebności do pierwszego tysiąca najpopularniejszych, a jednocześnie wykazujących zwiększony udział na wschód od linii Łaby–Soławy i mogących wykazywać wpływy słowiańskie lub swoiste cechy wschodnioniemieckie, wymienić można następujące: Bartsch, Behnke, Dietze, Fritsche, Fritzsche, Gehrke, Hanisch, Hentschel, Jahnke, Janke, Lemke, Liedtke, Linke, Lüdtke, Mielke, Nitsche, Nitschke, Noack, Opitz, Pietsch, Pusch, Radtke, Reinke, Starke, Thieme, Tietz, Uhlig, Wilke (Stöpel 2005) (ryc. 2).

Występowanie tego typu nazwisk na północnym wschodzie Niemiec było swego rodzaju cechą wyróżniającą. Jedno z nich, Piefke, wywodzone przez językoznawców ze słowiańskiego słowa „piwo" i nawiązujące do takich polskich

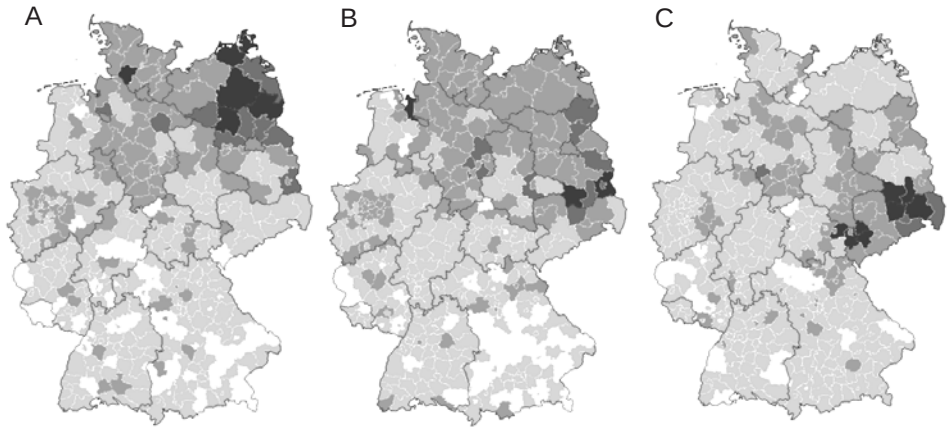

Ryc. 2. Rozmieszczenie osób noszących wybrane nazwiska typowe dla Niemiec wschodnich: Mielke (A), Janke (B) i Opitz (C) według udziału w powiatach
Źródło: Ch. Stöpel (2005)

nazwisk, jak Piwek, Piwko, Piwka, stało się nawet popularnym etnopaulizmem, którego Austriacy używali wcześniej na określenie Prusaków, a obecnie na określenie wszystkich Niemców z północy (Mally 1974).

Na wschód od Łaby i Soławy ukształtowały się również nowe dialekty języka niemieckiego: wschodniośrodkowoniemieckie (turyngijsko-górnosaski, śląski, górnopruski) oraz wschodniodolnoniemieckie (meklemburski, marchijski, pomorski, dolnopruski). Dochodzi jeszcze dialekt wschodniobawarski w Austrii, również powstał na obszarach zamieszkanych wcześniej przez Słowian. W zasobie słownikowym tych dialektów zanotowano ponad 4 tys. pożyczek z języków słowiańskich, co świadczy o bardzo silnym wpływie Słowiańszczyzny na ich rozwój. Niektóre z tych pożyczek trafiły nawet do niemieckiego języka literackiego: *Grenze* – granica, *Kobel* – kobyła, *Quark* – twaróg, *Jauche* – gnojówka, *pomale* – powoli, *dalli* – dalej, naprzód i wiele innych (Siatkowski 2015).

Uwarunkowania społeczno-gospodarcze

Powstający w średniowieczu w wyniku ekspansji politycznej Niemiec i napływu osadników z zachodu nowy ład na obszarze *Slavia Germanica* wiązał się z całkowitą zmianą struktur, wykształceniem nowych form osadnictwa, gospodarki, form prawnych i społecznych. Prawie całkowicie wyparty został dawny słowiański sposób bycia, ale także życie przybyszów z zachodu uległo gruntownej zmianie. Ci ostatni nie przynieśli ze sobą gotowego wzorca osadnictwa i gospodarki, lecz wykształcili go na miejscu przy aktywnym współudziale autochtonicznej ludności. Zmiany w krajobrazie były więc wynikiem szczególnej symbiozy

niemiecko-słowiańskiej. Osady odnawiane w starych lokalizacjach lub zakładane na nowych terenach miały formę planowych owalnic, ulicówek, wsi placowych lub łańcuchówek, układów nie spotykanych w Niemczech zachodnich. Nowe zasady gospodarowania z założenia były nastawione na nowoczesną trójpolówkę oraz gwarantowały sprawiedliwy, związany z wielkością przydzielonych gospodarstw, pobór podatków i danin. Oparte na zuniformizowanych przepisach struktury prawne gwarantowały samorządność i sądownictwo patrymonialne. W niektórych miejscach przetrwały jednak starsze sposoby prowadzenia gospodarki i osadnictwa, choć i tam wprowadzano pewne zmiany (Mühle 2020).

Przyjmując koncepcję długiego trwania należy przyjąć, że różnice te miały wpływ na późniejszą ewolucję stosunków społeczno-gospodarczych i politycznych. Nie ma bowiem wątpliwości, że w czasach nowożytnych ugruntował się podział na Niemcy zachodnie, gdzie dominowała gospodarka czynszowa oraz na Niemcy wschodnie, gdzie dominowała gospodarka folwarczno-pańszczyźniana. To zróżnicowanie związane jest ze zjawiskiem dualizmu gospodarczego Europy. Podczas gdy w Europie Zachodniej następował stopniowy rozwój stosunków kapitalistycznych, na Wschodzie obserwowano proces wtórnego poddaństwa feudalnego, które oprócz wschodu Niemiec objęło również Polskę, Czechy i Węgry. Według W. Wittlicha ustrój folwarczno-pańszczyźniany zapanował w tzw. starych Prusach (Pomorze, Brandenburgia, Prusy Wschodnie, Śląsk), Meklemburgii, Szlezwiku-Holsztynie i Górnych Łużycach. W Lauenburgu i Saksonii pruskiej (dzisiaj Saksonia-Anhalt) panować miał ustrój mieszany zbliżony do folwarczno-pańszczyźnianego. Niezupełnie jasny był natomiast ustrój w Królestwie Saksonii właściwej, choć zbliżał się silnie do ustroju czynszowego. W pozostałej części Niemiec miał dominować ustrój czynszowy w czystej postaci (Wittich 1892; Orzechowski 1957).

Przyjmując znaczenie procesów długiego trwania należałoby przyjąć, że rozwój wtórnego feudalizmu na obszarze na wschód od Łaby i Soławy był konsekwencją modernizacji jaką przyniosła ze sobą kolonizacja na prawie niemieckim. Sławomir Gawlas (2000) zauważa, że względna archaiczność struktur społecznych krajów położonych na uboczu procesów rozwojowych – a do takich niewątpliwie należały ziemie leżące na wschód od linii Łaby–Soławy – ułatwiła panującym posłużenie się w swoim interesie zestawem koncepcji prawno-ustrojowych i socjotechnicznych recept racjonalnej organizacji podstaw ich władzy. W mechanizmach tych należy szukać przyczyn powstawania zjawiska autokratyzmu peryferyjnego. Modernizacja pod presją władzy, zmieniając przebieg i mechanizm procesów autogennych, prowadziła najczęściej do długotrwałych zaburzeń wewnętrznego rozwoju. Należy sądzić, że niepowtarzalność ewolucji kształtu ustrojów krajów środkowoeuropejskich ma swoje sięgające głęboko w przeszłość przyczyny. W tym należy najprawdopodobniej widzieć powody jednostronności rozwoju struktury społecznej krajów Europy Środkowej, zwracając uwagę na takie cechy, jak postępujące rozwarstwienie w warunkach dominacji form za-

leżności osobistej i procesom oddolnej dezintegracji struktur państwowych pod wpływem rozwoju władztwa gruntowego i terytorialnego (Gawlas 2000).

Spostrzeżenia te wpisują się w poglądy takich badaczy, jak Jenő Szűcs (1995) czy Francis Fukuyama (2012), dostrzegających kilka modeli rozwojowych w Europie. Ich zdaniem uwarunkowania charakterystyczne dla Europy Zachodniej (na zachód od Łaby) dały możliwość rozwoju absolutyzmu opartego na równowadze pomiędzy szlachtą a mieszczaństwem. Zachowany został znaczący liberalizm (brak poddaństwa, znaczna autonomia szlachty względem monarchy), co następnie umożliwiło przejście do modelu burżuazyjnego. W Europie Wschodniej dominacja szlachty uniemożliwiała władcy wzmocnienie swej pozycji przy wykorzystaniu mieszczaństwa, co prowadziło do wzrostu znaczenia możnowładców i służącemu ich interesom osłabieniu centrum władzy. Tego osłabienia uniknęły m.in. Prusy, którym pomimo słabości mieszczaństwa i poddaństwa chłopów, udało się ograniczyć autonomię stanu szlacheckiego. Należy więc dostrzec dwa podtypy wschodnioeuropejskiej ścieżki rozwojowej. Jeden charakterystyczny m.in. dla Prus (Niemiec Wschodnich), drugi dla Polski. W obu, w odróżnieniu do zachodu, dostrzega się słabość mieszczaństwa i umocnienie poddaństwa. W pierwszym, pruskim, służy ono jednak przede wszystkim ośrodkowi centralnemu, a dopiero w drugiej kolejności, podporządkowanej i współpracującej z tym centrum, szlachcie (junkrom). W drugim, polskim, służy on przede wszystkim szlachcie i magnatom, co wiąże się z osłabieniem władzy centralnej.

Hagen Schulze (2012) zauważa, że najpotężniejsze ze wschodnioniemieckich państw, czyli brandenbursko-pruska monarchia, upodobniło się do powiększonego obszaru dworskiego (patrymonialnego junkierskiego majątku z folwarkiem) z charakterystycznym dla Europy na wschód od Łaby osobistym poddaństwem chłopów i niepełną, lenną, własnością szlachecką. Patrymonialny autokratyzm lub uprzywilejowana pozycja szlachty odróżniały Niemcy wschodnie od zachodnioniemieckich księstw terytorialnych, gdzie autokratyczne tendencje były hamowane silną pozycją liberalnego mieszczaństwa (Wawrykowa 1976).

Silna pozycja junkrów na wschodzie Niemiec, lojalnie współpracujących z miejscowymi władcami powodowała, że także dziewiętnastowieczna likwidacja systemu feudalnego w sferze gospodarczej przeprowadzona została przy zachowaniu ich interesów. Przekształcenie to zostało nazwane pruską drogą do kapitalizmu w rolnictwie. Dotychczasowi panowie feudalni przekształcili się w kapitalistycznych producentów zachowując znaczącą pozycję w życiu społeczno-gospodarczym i politycznym. Tylko część chłopów utrzymała swoje dotychczasowe gospodarstwa zwolnione ze świadczeń na rzecz szlachty. Najbiedniejsi przeszli natomiast do warstwy robotników rolnych zatrudnianych w ziemiańskich folwarkach. Rozwiązania te, podtrzymując znaczenie szlachty i wielkoobszarowego rolnictwa, utrzymały odmienność życia społeczno-gospodarczego i politycznego *Ostelbien* w stosunku do zachodnich regionów Niemiec (Orzechowski 1957).

W późniejszym systemie socjalistycznym Niemiec wschodnich także można dostrzec swego rodzaju kontynuację wcześniejszych stosunków, zarówno feudalnych, jak i związanego z pruską drogą do kapitalizmu w rolnictwie. Antoni Mączak (1998) zauważa, że w warunkach gospodarki nakazowo-rozdzielczej w Polsce, państwo spełniało rolę wielkiego latyfundysty. Rolnicy oddawali *gros* swych plonów jako podatek lub w postaci „obowiązkowych dostaw". Resztę musieli sprzedawać państwu po cenach monopolistycznych. Państwowy monopol handlu produktami rolnymi, wprowadzony w państwach obozu socjalistycznego, przypominał na dużą skalę organizację handlu i produkcji w dawnych magnackich latyfundiach. W przypadku Niemieckiej Republiki Demokratycznej – inaczej niż w Polsce – doszła do tego prawie całkowita kolektywizacja rolnictwa. Początkowo, w latach 40. XX wieku, nastąpiła parcelacja wielkich majątków ziemskich pomiędzy indywidualnych rolników. W latach 50. rozpoczęła się jednak akcja likwidacji wszystkich indywidualnych gospodarstw i tworzenie w ich miejsce rolniczych spółdzielni produkcyjnych (*Landwirtschaftliche Produktionsgenossenschaft* – LPG). Objęła ona ponad 90% ogólnego areału ziemi rolniczej (Jurek 1975; Laschewski 1998). Dotychczasowi właściciele, pomimo utrzymania kolektywnego prawa własności, stali się *de facto* pracownikami najemnymi tych wielkich gospodarstw ziemskich, co upodabniało ich do pracowników dawnych folwarków junkierskich. Pruska droga do kapitalizmu w rolnictwie utrzymała tradycje autokratyczne w całym państwie i zależność części mieszkańców wsi od junkrów. System socjalistyczny w Niemczech wschodnich podtrzymał autokratyczne tradycje w polityce, a w życiu społeczno-gospodarczym nie tylko kontynuował, ale i umocnił zasady pracy kolektywnej. Parafrazując opinię H. Schulze można by powiedzieć, że NRD kontynuowała w dużym stopniu dawne tradycje, gdyż wschodnie Niemcy przekształciły się z powiększonego obszaru dworskiego w powiększoną socjalistyczną spółdzielnię produkcyjną (także poza obszarami wiejskimi).

Sympatie polityczne

Utrzymanie znaczącej pozycji rolnictwa wielkoobszarowego w gospodarce oraz szlachty w życiu społeczno-politycznym miało olbrzymi wpływ na ideowy charakter społeczeństwa regionów *Ostelbien*. Badacze podkreślają konserwatywny charakter dominujących w regionie poglądów politycznych w przeciwieństwie do mieszczańskiego i liberalnego zachodu Niemiec. Znajduje to potwierdzenie w pozycji jaką zajmowała szlachta w systemie władzy. W latach 1890–1918 wśród wszystkich pruskich landratów (naczelników powiatu) 59% należało do stanu szlacheckiego. O ile jednak w Nadrenii reprezentanci stanu szlacheckiego stanowili tylko 40% tej kategorii urzędników, to w prowincji pomorskiej aż 86% (Kucharczyk 2020).

Ta specyfika *Ostelbien*, tak jak dzisiejsza wyjątkowość landów wschodnioniemieckich, znajdowała swoje odniesienie w zachowaniach wyborczych ludności. Na wschód od linii Łaby–Soławy zauważyć można w wyborach z lat 1871–1912 ponadprzeciętne poparcie dla protestanckich partii konserwatywnych: Niemieckiej Partii Konserwatywnej (*Deutschkonservative Partei* – DKP) oraz Niemieckiej Partii Rzeszy (*Deutsche Reichspartei* – DRP) (ryc. 3). Wyjątek stanowiły jedynie obszary zamieszkane w większości przez katolików i Polaków. Pod koniec tego okresu można dla odmiany zauważyć w południowo-zachodnich, bardziej zurbanizowanych i uprzemysłowionych regionach tego obszaru (gł. Saksonia, Saksonia pruska, Turyngia i Brandenburgia, a więc południowa i centralna część późniejszej NRD) także szczególnie wysokie poparcie – niemające precedensu w innych regionach Niemiec – dla socjaldemokratów, najradykalniejszej partii lewicowej ówczesnego parlamentu Niemiec (ryc. 3). W wyborach do Reichstagu uzyskali oni w Królestwie Saksonii 55%, w Turyngii 49,7%, a w Brandenburgii 49,1% głosów, podczas gdy w Hesji-Darmstadt 39,3%, Hanowerze 31,8%, Westfalii 28,8%, a w Nadrenii tylko 24,2%.

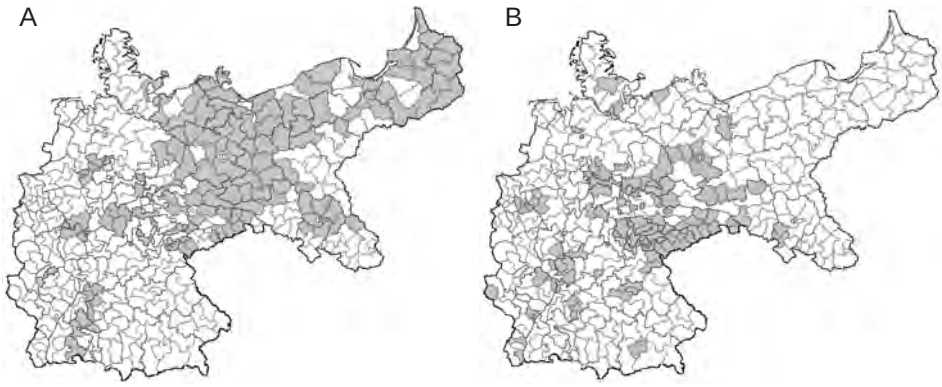

Ryc. 3. Wyniki wyborów do Reichstagu. (A) – okręgi, w których w 1887 r. zwyciężyli konserwatyści (DKP lub DRP), (B) – okręgi, w których w 1912 r. zwyciężyli socjaldemokraci (SPD)

Źródło: oprac. własne na podstawie V. Schröder (2020)

W okresie międzywojennym utrzymało się na wschód od Łaby i Soławy ponadprzeciętne poparcie dla protestanckich konserwatystów zjednoczonych w nowej partii – Niemieckiej Narodowej Partii Ludowej (*Deutschnationale Volkspartei* – DNVP). W latach 30. ugrupowanie to straciło wielu wyborców na rzecz NSDAP, które właśnie we wschodnich regionach kraju uzyskiwało najwyższe poparcie (najwięcej w Prusach Wschodnich, na Pomorzu, Dolnym Śląsku i wschodniej Brandenburgii). Interesujące, że w niektórych regionach *Ostelbien* (Brandenburgia, Saksonia, Saksonia pruska, Turyngia) w okresie międzywojennym, podobnie

jak przed I wojną światową, ponadprzeciętne poparcie zdobywały również radykalne ugrupowania lewicowe, tym razem komuniści i Niezależna Socjaldemokratyczna Partia Niemiec. Podobnie silne poparcie radykalna lewica zdobywała jedynie w Zagłębiu Ruhry oraz innych znaczących ośrodkach miejsko-przemysłowych (Frankfurt nad Menem, Hamburg, Norymberga, Monachium, Hanower, Stuttgart) (patrz: Schröder 2020). Można się domyślać, że tradycje wschodnioniemieckie, związane ze słabością mieszczaństwa, znaczeniem szlachty i rolnictwa, sprzyjały poglądom konserwatywnym, natomiast proletaryzacja społeczeństwa, związana z dużym udziałem robotników rolnych, a następnie także uprzemysłowieniem, sprzyjała w późniejszym okresie ugrupowaniom lewicowym. O ile więc mieszczańskie społeczeństwo zachodu Niemiec prezentowało bardziej umiarkowane sympatie polityczne (liberałowie), o tyle na wschodzie znacznie silniej dochodziły do głosu sympatie dla skrajnych ugrupowań po lewej, jak i po prawej stronie sceny politycznej. Przypomina to trochę sytuację obserwowaną w Niemczech w ostatnich latach.

Podsumowanie

Niemcy Wschodnie od swoich początków odróżniały się od zachodnich regionów Niemiec. Dotyczyło to m.in. kwestii etnicznych. Wiązało się to z obecnością ludności słowiańskiej i bałtyckiej na wschodzie Niemiec. Początkowo ludność ta stanowiła większość i zamieszkiwała cały obszar Niemiec Wschodnich (*Slavia Germanica*). Później, w wyniku procesów germanizacji, jej resztki przetrwały jedynie na obrzeżach (Górny Śląsk, Prusy Wschodnie) i w izolowanych miejscach tego obszaru (Łużyce). Niemniej relikty jej obecności wciąż można dostrzec w różnych miejscach i sferach. Dotyczy to m.in. warstwy językowej w postaci toponimii i antroponimii, czy też słowiańskich zapożyczeń leksykalnych w dialektach niemieckich na wschód od Łaby i Soławy. Znaczący udział ludności słowiańskiej i bałtyckiej w formowaniu się miejscowych populacji – co najmniej 50% w całym dawnym etnicznie niemieckim *Ostelbien*, co najmniej ⅔ na terenach utraconych na rzecz Polski po II wojnie światowej i co najmniej 40% w dzisiejszej Saksonii i Meklemburgii – podkreślają natomiast wyniki badań genetycznych.

Słowiańskie pochodzenie znaczącej części przodków nie czyni jednak Niemców ze wschodu Słowianami. O tym decyduje ich język oraz samoświadomość. Należy wziąć pod uwagę poglądy samych zainteresowanych, jak cytowanego powyżej Gerd-Helmuta Komossy. Nie da się oczywiście zaprzeczyć, że ludność Wschodnich Niemiec wykazuje większe podobieństwo do słowiańskich sąsiadów (Polaków, Czechów, Serbów Łużyckich) niż Niemcy z zachodu, ale podobieństwo to nie jest platformą do budowania wspólnoty na bazie tak czy inaczej rozumianej słowiańskości. Cechy te są jedynie podstawą odrębności, uświadamianej lub nie, względem innych niemieckich grup regionalnych.

Powstanie nowych niemieckich społeczności regionalnych na wschód od *Limes Sorabicus* wiązało się natomiast z przekształceniami gospodarczymi, osadniczymi i prawno-ustrojowymi, wynikającymi z połączenia tradycji społeczności germańskich i słowiańskich (bałtyckich) pod auspicjami średniowiecznej modernizacji. Wywarły one olbrzymi wpływ na uwarunkowania społeczno-gospodarcze i polityczne Niemiec Wschodnich, odróżniając je – pomimo wielu podobieństw – zarówno od innych krajów Europy Środkowej (Polska, Czechy, Węgry), jak i od Niemiec Zachodnich. Uwarunkowania te odcisnęły się także na późniejszym rozwoju społeczno-gospodarczym i politycznym tego obszaru, który tak jak inne części Europy Środkowej uległ procesom wtórnej feudalizacji. Wiązało się to z umocnieniem znaczenia szlachty, rozwojem gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej, niedorozwojem miast i mieszczaństwa oraz upośledzeniem sytuacji ludności chłopskiej.

W tych okolicznościach także przesilenie feudalizmu i wprowadzanie systemu kapitalistycznego miały na tym obszarze swoje szczególne cechy i konsekwencje. Pruska droga do kapitalizmu w rolnictwie wdrażana na większości omawianego obszaru zachowała znaczenie szlachty. Tu jednak rozeszły się drogi wschodnich Niemiec i Polski, gdyż pruskie rozwiązania ominęły zabór rosyjski i austriacki. Nie miały one miejsca także na zachodzie Niemiec, gdzie nie było warstwy junkierskiej i pańszczyźnianych chłopów. Konsekwencją pruskich reform było powstanie licznej warstwy wiejskiego proletariatu, zatrudnionego w ziemiańskich folwarkach. Słabość tradycji obywatelskich, związana z poddaństwem chłopów i podporządkowaniem szlachty władcy, sprzyjała natomiast utrzymaniu tendencji autokratycznych. Te ostatnie były w sąsiedniej Polsce hamowane tradycjami szlacheckiego republikanizmu i zrywów wolnościowych w XVIII, XIX i XX wieku, zaś w Niemczech zachodnich tradycjami mieszczańskiego liberalizmu. W ten sposób okoliczności wynikające z uwarunkowań długiego trwania konfrontowanego z kolejnymi przekształceniami tworzyły szczególne rozwiązania na obszarze Niemiec Wschodnich (*Ostebien*), różniące się zarówno od rzeczywistości zachodnioniemieckiej, jak i środkowoeuropejskich krajów słowiańskich. Cechy te odziedziczył i dalej przekształcał system Niemieckiej Republiki Demokratycznej, tworząc kolejną odsłonę wschodnioniemieckiej szczególnej drogi i ugruntowując w nawiązaniu do tych cech tożsamość wschodnioniemiecką. Nie byłaby więc ona tylko wypadkową istnienia wschodnioniemieckiej odrębności politycznej i społeczno-gospodarczej z lat 1945–1990, ale również wcześniejszych cech charakteryzujących kolejne stadia rozwojowe.

Wpływu 45-letniego okresu funkcjonowania systemu socjalistycznego na formowanie się odrębności dzisiejszego społeczeństwa wschodnioniemieckiego nie sposób zanegować. Wiąże się on z konkretnymi wartościami, ideami i symbolami oraz społecznymi i infrastrukturalnymi rozwiązaniami. Wobec przytoczonych powyżej spostrzeżeń nie można jednak odrzucić znaczenia wcześniejszych

uwarunkowań na kształtowanie się dzisiejszych cech społeczeństwa wschodnioniemieckiego. Należy rozważyć możliwość, że kształtowana od wieków odrębność niemieckiego Wschodu (*Slavia Germanica*, *Ostelbien*) mogła mieć znaczącą rolę w formowaniu się szczególnego oblicza wschodnioniemieckiego systemu socjalistycznego, a później społecznej odrębności landów wschodnich. Na pewno zaś połączenie wcześniejszych uwarunkowań z rozwiązaniami wprowadzanymi przez komunistów musiało dodatkowo wzmocnić odrębne cechy niemieckiego Wschodu względem regionów zachodnioniemieckich, które przecież nie doświadczały ani jednych, ani drugich uwarunkowań. Koncepcja długiego trwania wydaje się w tym kontekście użytecznym kierunkiem wyjaśniania obserwowanych zjawisk i procesów.

Literatura

Berger D., 1999, *Geographische Namen in Deutschland*, Duden, Mannheim.

Braudel F., 1982, *On History*, University of Chicago Press, Chicago.

Breza E., 1987 (1988), *Wybrane nazwiska mieszkańców północnych Kaszub*, „Gdańskie Studia Językoznawcze", 4: 83–129.

Bundestagswahl 2017, https://www.bundeswahlleiter.de/bundestagswahlen/2017/ergebnisse.html (dostęp: 10.02.2021).

Cetwiński M., 2001, *Śląski tygiel: studia z dziejów polskiego średniowiecza*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie, Częstochowa.

Czechowicz B., 2007, *Sukcesorzy śląskich Piastów. W trzechsetlecie śmierci ostatniej z rodu (1707–2007)*, Oficyna Wydawnicza Atut, Wrocław.

Dołowy-Rybińska N., 2011, *Języki i kultury mniejszościowe w Europie. Bretończycy, Łużyczanie, Kaszubi*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

Eddie S.M., 2008, *Landownership in Eastern Germany before the Great War: A quantitative analysis*, Oxford University Press, Oxford–New York.

Filip M., 2012, *Od Kaszubów do Niemców: Tożsamość Słowińców z perspektywy antropologii historii*, Nauka i Innowacje, Poznań.

Fukuyama F., 2012, *Historia ładu politycznego*, t. 1: *Od czasów przedludzkich do rewolucji francuskiej*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań.

Gawlas S., 2000, *O kształt zjednoczonego królestwa: niemieckie władztwo terytorialne a geneza społeczno-ustrojowej odrębności Polski*, DiG, Warszawa.

Hardt M., 1999, *Das slawische Dorf und seine kolonisationszeitliche Umformung nach schriftlichen und historisch-geographischen Quellen. Siedlungsforschung*, „Archäologie – Geschichte – Geographie", 17: 269–291.

Hawes J., 2018, *The shortest history of Germany*, Old Street Publishing, London.

Hay M., 2021, *Famous people's Y-DNA listed by haplogroup*, https://www.eupedia.com/genetics/famous_y-dna_by_haplogroup.shtml (dostęp: 10.02.2021).

Immel D.-U., Krawczak M., Udolph J., Richter A., Rodig H., Kleiber M., Klintschar M., 2006, *Y-chromosomal STR haplotype analysis reveals surname-associated strata in the East-German population*, „European Journal of Human Genetics", 14: 577–582.

Janczak J., Ładogórski T. (red.), 1976, *Śląsk w końcu XVIII wieku*, t. 1, cz. 2, Atlas Historyczny Polski. Mapy XVIII wieku, 1, Ossolineum, Wrocław.

Jiménez F., 2015, *So sieht es in der Psyche von Ossi und Wessi aus*, „Die Welt", https://www.welt.de/gesundheit/psychologie/article147131006/So-sieht-es-in-der-Psyche-von-Ossi-und-Wessi-aus.html (dostęp: 10.02.2021).

Jurek W., 1975, *Rozwój gospodarczy Niemieckiej Republiki Demokratycznej w jej dwudziestopięcioleciu*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny", 3: 65–79.

Jurkat K.-P, 2005, *Neue Beiträge zur Baltistik*, Bergisch Gladbach: R & R Printservice, http://prussia.online/books/neue-beitraege-zur-baltistik (dostęp: 10.02.2021).

Kaczmarczyk Z., 1953, *Rozprzestrzenienie się narodowości polskiej nad Odrą i Bałtykiem w późnym feudalizmie*, „Przegląd Zachodni", 9: 9–30.

Kirsch K., 2004, *Slawen und Deutsche in der Uckermark: vergleichende Untersuchungen zur Siedlungsentwicklung vom 11. bis zum 14. Jahrhundert*, Franz Steiner Verlag, Stuttgart.

Klec-Pilewski B., 1991, *Studia i przyczynki do historii, genealogii i heraldyki polskiej*, Londyn.

Kleiner Atlas der Siedlungsnamen Deutschlands, http://deutschlandkarten.nationalatlas.de/ (dostęp: 10.02.2021).

Kleßmann Ch., 2014, *Niemiecki Wschód*, [w:] Kleßmann Ch. (red.), *Niemiecki Wschód: wyobrażenia – misja – dziedzictwo*, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań: 7–40.

Kokot J., 1973, *Problemy narodowościowe na Śląsku od X do XX wieku*, Wydawnictwo Instytutu Śląskiego w Opolu, Opole.

Komossa G.-H., 2006, *Z Mazur nad Ren. Powrót na obczyznę*, Libron, Kraków.

Kornelius S., 2014, *Angela Merkel*, Alma Books, Surrey.

Kortus B., 2004, *Rola geografii w polskiej myśli zachodniej XX wieku*, „Przegląd Zachodni", 60(2): 105–130.

Kossert A., 2004, *Mazury. Zapomniane południe Prus Wschodnich*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa.

Kowalski M., 2013, *Przedsionek Europy. Miejsce Polski w systemie geopolitycznym nowożytnej Europy*, [w:] Eberhardt P. (red.), *Studia nad geopolityką XX wieku*, IGiPZ PAN, Warszawa: 235–263.

Kowalski M., 2020, *The Early Mediaeval Slav-German border (Limes Sorabicus) in the light of research into Y-chromosome polymorphism in contemporary and historical German populations*, „Geographia Polonica", 93(4): 569–596.

Kowalski M., Śleszyński P., 2010, *Migracje Polaków do Niemiec w świetle częstotliwości występowania najbardziej popularnych polskich nazwisk*, „Przegląd Zachodni", 66(2): 115–130.

Kruse W., 1929, *Die Deutschen und ihre Nachbarvölker. Neue Grundlegung der Anthropologie, Rassen-, Völker-, Stammeskunde und Konstitutionslehre nebst Ausführungen zur deutschen Rassenhygiene*, Thieme, Leipzig.

Kucharczyk G., 2020, *Prusy. Pięć wieków*, Wydawnictwo Bellona, Warszawa.

Laschewski L., 1998, *Continuity and change-agricultural restructuring in East Germany*, „Eastern European Countryside": 37–48.

Lippert R., 2001, *Das Fürstenhaus von Mecklenburg-Strelitz*, [w:] Erstling F., Saß F., Schulze E. (red.), *Mecklenburg-Strelitz, Beiträge zur Geschichte einer Region*, Friedland: 171–191.

Lübke Ch., 2014, *Von der ‚Sclavinia' zur Germania Slavica: Akkulturation und Transformation*, [w:] Härtel R. (red.), *Vorträge und Forschungen, 78: Akkulturation im Mittelalter*, Jan Thorbecke Verlag, Ostfildern: 207–234.

Mally A.K., 1974, *„Piefke". Herkunft und Rolle eines österreichischen Spitznamens für den Preußen, den Nord- und den Reichsdeutschen*, [w:] „Muttersprache. Zeitschrift zur Pflege und Erforschung der deutschen Sprache", 84(4): 257–286.

Mączak A., 1998, *Feudalizm w pierwszej Rzeczpospolitej. Wieloznaczność terminu i ewolucja zjawiska*, [w:] Manikowska H., Kochanowicz J. (red.), *Feudalizm w Europie średniowiecznej i nowożytnej*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych", 58: 177–185, Wydawnictwo: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań.

Muka K.A., 1904, *Szczątki języka połabskiego Wendów Luneburskich*, Materiały i Prace Komisyi Językowej Akademii Umiejętności w Krakowie, t. I: 313–569, Kraków.

Mühle E., 2020, *Słowianie. Rzeczywistość i fikcja wspólnoty. VI–XV wiek*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

North M., 2015, *Geschichte Mecklenburg-Vorpommerns*, C.H. Beck, München.

Orzechowski K., 1957, *Własność feudalna i jej przemiany u schyłku epoki: (głównie na tle stosunków Europy środkowej i ze szczególnym uwzględnieniem Śląska)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne", 9(2): 77–150.

Piskorski J.M., 2005, *Kolonizacja wiejska Pomorza Zachodniego w XIII i w początkach XIV wieku na tle procesów osadniczych w średniowiecznej Europie*, Wydawnictwo: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań.

Pol W., 1989, *Na lodach; Na wyspie; Na groblach: trzy obrazki znad Bałtyku*, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk.

Reif H., 1994, *Ostelbische Agrargesellschaft im Kaiserreich und in der Weimarer Republik: Agrarkrise-junkerliche Interessenpolitik-Modernisierungsstrategien*, Akademieverlag, Berlin.

Rudnicki M., 1936, *Nadolny Rudolf. Germanísíerung oder Slavisierung*, [w:] „Slavia Occidentalis", 15: 211–250.

Rymar E., 2005, *Rodowód książąt pomorskich*, Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica, Szczecin.

Schich W., Stephan J., 2015, *Strukturalne przemiany na Śląsku wywołane akcją kolonizacyjną na przykładzie biskupiego księstwa nyskiego*, „Studia Geohistorica", 3: 205–218.

Schmilewski U., 2001, *Der schlesische Adel bis zum Ende des 13. Jahrhunderts. Herkunft, Zusammensetzung und politisch-gesellschaftliche Rolle*, Würzburg.

Schoebel M., 2003, *Putbus, Wilhelm Malte Fürst*, „Neue Deutsche Biographie (NDB)", 21: 16–18, Duncker & Humblot, Berlin.

Schröder V., 2020, *Wahlen in Deutschland*, https://www.wahlen-in-deutschland.de/index.html (dostęp: 10.02.2021).

Schulze H., 2012, *Państwo i naród w dziejach Europy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

Siatkowski J., 2015, *Historia badań nad wpływami słowiańskimi na język niemiecki*, „Gwary Dziś", 7: 141–154.

Skóra W., 2004, *Kaszubi bytowscy i lęborscy w świetle opracowania urzędnika MSZ II Rzeczypospolitej z 1930 roku*, „Acta Cassubiana", 4: 295–336.

Srokowski S., 1937, *Ludność Prus Wschodnich*, Bellona, Warszawa.

Stöpel Ch., 2005, *Geogen Deutschland 3.2 Online*, https://legacy.stoepel.net/de/ (dostęp: 10.02.2021).

Strzelczyk J., 1974, *Słowianie na południowym Pogórzu Harzu i na Złotej Niwie*, „Przegląd Historyczny", 65(2): 223–242.

Strzelczyk J., 1976, *Słowianie koło Erfurtu*, „Slavia Antiqua", 23: 211–228.

Szczepankiewicz-Battek J., 2005, *Łużyce – przestrzeń dysocjacji kultur narodowych i religijnych*, Pomorska Akademia Pedagogiczna w Słupsku, Słupsk.

Szczepański M.S., 1999, *Tożsamość regionalna – w kręgu pojęć podstawowych i metodologii badań. Między tożsamością indywidualną a społeczną – preliminaria* (maszynopis), http://www.socjologiarozwoju.us.edu.pl/documents/25.html (dostęp: 10.02.2021).

Szűcs J., 1995, *Trzy Europy*, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin.

Šołta J., 1984, *Zarys dziejów Serbołużyczan*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

Teztner F., 1902, *Die Slawen in Deutschland*, F. Vieweg und Sohn, Braunschweig.

Thalheim K.C., Ziegfeld A.H., 1936, *Der deutsche Osten. Seine Geschichte, sein Wesen und seine Aufgab*, Propyläen, Berlin.

Thies J., 2012, *Die Moltkes: Biographie einer Familie*, München.

von Manstein E., 1958, *Aus einem Soldatenleben. 1887–1939*, Athenäum-Verlag, Bonn.

von Wedel J., 2011, *„Landarbeiterenquete" Maxa Webera a transformacja z roku 1990*, „Przegląd Zachodniopomorski", 26(3): 165–177.

Wagner P., 2005, *Bauern, Junker und Beamte. Lokale Herrschaft und Partizipation im Ostelbien des 19. Jahrhunderts*, Wallstein, Göttingen.

Wawrykowa M., 1976, *Dzieje Niemiec 1648–1789*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

Weber M., 1993, *Entwicklungstendenzen in der Lage der ostelbischen Landarbeiter (1894)*, [w:] Weber M. (red.), *Gesamtausgabe*, I, 4(1): 362–462, Mohr Siebeck, Tübingen.

Wittich W., 1892, *Gutsherrschaft (Grundherrschaft, Leibeigenschaft, Eigenbehörigkeit und Erbunterthänigkeit)*, „Handwörterbuch der Staatswissenschaften", 4: 229–236.

Zabrocki L., 1961, *Transpozycje strukturalne prusko-polsko-niemieckie w zakresie nazw topograficznych Pomorza Mazowieckiego*, [w:] Taszycki W. (red.), *I Międzynarodowa Slawistyczna Konferencja Onomastyczna w Krakowie w dniach 22–24 października 1959. Księga referatów*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Wrocław – Warszawa – Kraków: 201–232.

Zernack K., 2014, *Pojęcie historyczne „Niemcy Wschodnie" a niemiecka Landesgeschichte*, [w:] Kleßmann Ch. (red.), *„Niemiecki Wschód : wyobrażenia – misja – dziedzictwo*, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań: 65–86.

The distinctiveness of East Germany in the light of the concept of *longue durée*

Abstract: The reunification of Germany in 1990 revealed a clear difference between the two parts of the country. This is visible, for example, in the political sympathies revealed during the elections. These differences are most often explained by the 45-year period of the country's division and the functioning of two different political and socio-economic systems. Nevertheless, the differences between the East and West of Germany were noticed even before 1945. The East later became part of Germany and was initially inhabited by Slavic peoples. The local German society was created by mixing the settlers from the west with the local Slavic people. The relics of this process are linguistic differences (toponymy, anthroponymy, borrowings in local dialects) that persist to this day, as well as different features revealed in genetic research. As a result of the interaction between local conditions and ideas flowing from the West, a completely new settlement, economic and legal system was also created. It can be assumed that the emergence of these conditions also influenced the later development of the socio-economic and political system in this area. Large unified principalities (Brandenburg, Saxony, Pomerania, Mecklenburg, Prussia) were established in the east, so there was no room for political and systemic pluralism as in the west (free cities, free nobility of the Reich). The local princes gained a dominant position, basing their power on subordinated vassal nobility. There was a weakness of the cities and the bourgeoisie. In these conditions, in the process of the so-called secondary feudalization, formed the separateness of the so-called *Ostelbien*, associated with the dominant role of the nobility and the manorial serf economy. The liquidation of the feudal system also took a specific form here due to the so-called the Prussian road to capitalism in agriculture. It maintained the privileged position of the nobility (Junkers) in the socio-economic and political life of East Germany. Initially, autocracy was associated with conservative tendencies. Later, above-average sympathies for left-wing movements developed here. The conservatism of the nobility and the rich peasantry coexisted with the leftism of a large number of hired workers in agriculture. The influence of the authoritarian socialist system overlapped with these earlier conditions, partially in harmony with them, further strengthening the separateness of East Germany from the West.

Keywords: *Slavia Germanica*, *Ostelbien*, East Germany, *longue durée*.

Dr hab. Mariusz Kowalski, prof. IGiPZ
Polska Akademia Nauk
Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania
Zakład Przestrzennego Zagospodarowania
e-mail: mar.kow@twarda.pan.pl
https://orcid.org/0000-0003-3417-0369

Studia z Geografii Politycznej i Historycznej
Tom 9–10 (2020): 361–386

https://doi.org/10.18778/8220-630-2.16

NOTATKI NAUKOWE

Sławomir Mielnik

Zrzeszenie Świadków Jehowy w województwie lubelskim w latach 1945–1964

Wprowadzenie

Świadkowie Jehowy to obecnie druga co do liczebności i jedna z najmłodszych mniejszości wyznaniowych w Polsce, której historia jest bardzo słabo poznana. W notatce przedstawiono zarys dziejów i rozwój tego związku wyznaniowego w województwie lubelskim w latach 1945–1964, na tle ogólnej sytuacji politycznej i społecznej w Polsce. Cezura jaką przyjęto została podyktowana tym, że to właśnie po zakończeniu II wojny światowej, ruch ten zaczął się bardzo dynamicznie rozwijać w całym kraju, a początek lat 60. ubiegłego wieku to czas wyraźnej zmiany stosunku władz i złagodzenia restrykcji oraz prześladowań jego członków. Złagodzenie prześladowań należy tłumaczyć tym, że władze chciały mieć kontrolę nad związkiem wyznaniowym, a ta mogła być możliwie pełna po jego zalegalizowaniu. Ponadto uchwała Sądu Najwyższego z 31 maja 1963 roku stwierdzała, że zakazywanie wykonywania praktyk religijnych przez Świadków Jehowy jest naruszeniem prawa do wolności sumienia i wyznania. Początków ruchu, z którego wywodzą swe korzenie Świadkowie Jehowy należy szukać w ruchu adwentystycznym w Ameryce Północnej z pierwszej połowy XIX wieku.

Świadkowie Jehowy w omawianym okresie byli organizacją, której struktura była bardzo często zmieniana. Wynikało to zarówno ze względów konspiracyjnych, jak i z dużych wahań liczby członków. Niewiele wiadomo na temat ich działalności w latach 1945–1947, gdyż był to ruch dopiero się rozwijający. Władze początkowo nie miały również świadomości co do jego liczebności, dynamiki rozwoju, jak również antypaństwowego charakteru. Dopiero od 1947 roku władze państwowe uznały, że jest to ruch szybko rozwijający się. Na zainteresowanie organów państwa wpłynęły również antypaństwowe hasła oraz głoszenie wśród ludności haseł o rychłym końcu dotychczasowego porządku. Stosunek władz

znajduje odzwierciedlenie w aktach archiwalnych. Mimo że władze dążyły do legalizacji związku, to nie było to możliwe z uwagi na nieustępliwy stosunek Świadków Jehowy do służby wojskowej. Związek po ostatecznej odmowie legalizacji w 1950 roku, przestał być w kręgu zainteresowań Urzędu do Spraw Wyznań, a zaczął być intensywnie rozpracowywany przez organy ścigania. Okres od 1950 do 1956 roku to czas prześladowań i represji, które nieco zmalały po odwilży w 1956 roku. Istotne złagodzenie restrykcji nastąpiło dopiero po 1963 roku po wspomnianej uchwale Sądu Najwyższego. Do czasu rejestracji w 1989 roku Świadkowie Jehowy byli tolerowani przez władze, ale nie byli prawnie uznanym związkiem religijnym. Duże zainteresowanie ruchem Departamentu Wyznań MAP, a potem Milicji sprawiło, że jego działalność jest nie gorzej udokumentowana niż innych mniejszościowych kościołów i związków wyznaniowych.

Na ziemiach polskich Świadkowie Jehowy pojawili się pod koniec XIX wieku. Do wybuchu I wojny światowej borykali się z ciągłymi kłopotami wynikającymi z braku możliwości zbudowania trwałej bazy społecznej i administracyjnej. Możliwe było to dopiero w pierwszych latach po II wojnie światowej. Świadkowie Jehowy w Polsce są obecnie najliczniejszą mniejszością wyznaniową po Kościele Prawosławnym. Związek ten cechuje duża hermetyczność i dystans do reszty społeczeństwa (Chabasińska 2012). Organizację Świadków Jehowy cechował dynamiczny wzrost liczebności po II wojnie światowej, a przez to coraz widoczniejsza obecność w społeczeństwie. Przed II wojną światową związek liczył niewiele ponad 1 tysiąc wiernych, tuż po wojnie około 2,5 tys., w 1948 roku już 60 tys., a do lat 90. XX wieku liczebnie przewyższył, mający w Polsce pięćsetletnią tradycję, protestantyzm[1]. Na większą skalę początki ruchu, mimo że pojawił się na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX wieku, datować można na lata 40. XX wieku. Opisanie początków działalności, zwłaszcza w latach 1944–1945 jest bardzo trudne, gdyż brak jest śladów szerszego zainteresowania władz tą organizacją. Po 1945 roku Departament Wyznaniowy Ministerstwa Administracji Publicznej, a od 1950 roku Urząd do Spraw Wyznań były jedynymi organami, które gromadziły dane statystyczne oraz informacje dotyczące działalności kościołów i związków wyznaniowych. Sprawami wyznaniowymi nie zajmowały się urzędy statystyczne. Zmieniło się to dopiero po 1990 roku po likwidacji Urzędu do Spraw Wyznań. Jedyne dane statystyczne dostępne są w Archiwum Akt Nowych w Warszawie oraz w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej. Trudno, a wręcz niemożliwe jest pozyskanie danych od samych Świadków Jehowy. Przyczyną jest tu ich nieufność oraz hermetyczny charakter organizacji. Wszystkie związki, które mają pokrewny do Świadków Jehowy rodowód, tj. Badacze Pisma Świętego, Wolni Badacze Pisma Świętego z centralą w Krakowie oraz Świecki Ruch Misyjny „Epifania" z siedzibą centrali w Poznaniu były raczej tylko obserwowane

[1] *Rocznik Świadków Jehowy z lat 1994–2014* (1994); P. Ciecieląg (2016); Archiwum Akt nowych, Ministerstwo Administracji Publicznej, sygn. 931, k. 70.

przez władze. Od 1948 roku zauważyć można większe zainteresowanie władz ruchem Świadków Jehowy, co wynikało głównie z dynamicznego wzrostu liczby wyznawców, jak też rozpowszechniania przez nich informacji o zbliżającej się III wojnie światowej oraz Armagedonie (Miłosz 2008). Początkowo ruch zaczął rozwijać się w niektórych częściach kraju, by następnie objąć swym zasięgiem cały jego obszar. Podatnym obszarem w pierwszej fazie rozwoju był teren Lubelszczyzny.

Początki ruchu w USA

Świadkowie Jehowy są określani przez *Encyklopedię spraw międzynarodowych i ONZ* (1974), jako protestancka grupa religijna założona w USA w 1872 roku przez Karola Russella (Osmańczyk 1974). W pierwszej połowie XIX wieku zaczęły napływać do Ameryki Północnej rzesze emigrantów z Europy, głównie Włochów, Austriaków, Węgrów, Polaków i Rosjan. Większość z nich miała rodowód protestancki. Grupy te oderwane od europejskich korzeni zaczynały żyć własnym życiem. Ich cechą charakterystyczną były tzw. ruchy przebudzeniowe. Jednym z pierwszych był powołany w 1831 roku ruch adwentystyczny. Ruch adwentystyczny w Ameryce Północnej wywodzi się od wyznań protestanckich, które straciły łączność z kościołami macierzystymi w Europie, które z czasem zaczęły funkcjonować jako niezależne kościoły. Jednym z głównych czynników je wyróżniającym była zapowiedź mającego wkrótce nastąpić końca świata i powtórnego przyjścia na ziemię Jezusa Chrustusa. Wiara ta była czynnikiem łączącym różne odłamy protestantyzmu, które z czasem wytworzyły w miarę jednolity doktrynalnie ruch adwentystyczny. To z niego wywodzi się ruch zainicjowany przez Russella, który również był (jest) ruchem badackim, tzn takim, którego doktryną nie jest tradycja i dogmaty chrześcijaństwa, a interpretacja Pisma Świętego oparta w przypadku Świadków Jehowy na własnych tłumaczeniach (Fels 1995; Bagiński 1997).

Początek lat 70. XIX wieku można uznać za początek nowej religii – religii Russella, którą z czasem wyłożył w 6-tomowym dziele „Wykłady Pisma Świętego" (Chrosnowski 1958). W 1882 roku Russell założył korporację propagandową – Traktatowe Towarzystwo Strażnicy Syjonu (Zion's Watch Tower Tract Society), która została zarejestrowana 13 grudnia 1884 roku jako spółka akcyjna (w 1896 roku zmieniono nazwę na Strażnica Towarzystwo Biblijne i Traktatowe), i której w 1889 roku jako główną siedzibę ustanowiono Pittsburg w Pensylwanii. Od tego roku zaczęto też wydawać miesięcznik „Badacz Pisma Świętego" (*Bible Student Monthly*), który propagował idee Russella (*Świadkowie Jehowy*... 1995; Bagiński 1997; Marzec 2008). W 1890 roku Russel rozpoczął systematyczne pozyskiwanie osób zainteresowanych jego nauką, a w następnym roku zorganizował w Allegheny w stanie Pensylwania pierwszą konwencję, czyli zgromadzenie Badaczy Pisma Świętego. Tego samego roku udał się do Kanady oraz w podróż

po Europie (odwiedził m.in. Irlandię, Szkocję, Anglię, Włochy, Austrię, Niemcy, Szwecję, Danię, Szwajcarię, Rosję i Turcję)[2].

W 1909 roku K. Russell założył zależne od Towarzystwa Strażnica – Stowarzyszenie Trybuny Ludów (Peoples Pulpit Association). W 1913 roku w Londynie zarejestrowano Międzynarodowe Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego (International Bibles Student Association), a w 1916 roku powołano w Zurychu jego filię. K. Russel zmarł 30 października 1916 roku pozostawiając po sobie dość liczny dorobek literacki i organizacyjny. Do 1916 roku zgromadził około 21 tys. wiernych. Po śmieci Russella, Zarząd Towarzystwa Biblijnego i Traktatowego – Strażnica powołał Komitet Wykonawczy, który sprawował ogólny nadzór nad działalnością Towarzystwa, w skład którego wchodzili A.I. Ritchie, W.E. Van Amburgh i J.F. Rutherford. 6 stycznia 1917 roku nowym prezydentem wybrano Josepha Franklina Rutherforda. W 1918 roku wystąpił on przeciwko pełnieniu służby wojskowej, którą uważał za niegodną z honorem i sumieniem człowieka (*Świadkowie Jehowy...* 1995; Bagiński 1997; Marzec 2008). 7 maja 1918 roku władze federalne USA wydały nakaz jego aresztowania, a sami Świadkowie Jehowy za prześladowania swego prezydenta winą obarczyli kler katolicki (*Świadkowie Jehowy...* 1995). Rutherford opuścił więzienie po niespełna roku po wpłaceniu kaucji. W 1919 roku zorganizował w Ohio 9-dniowy kongres, w którym uczestniczyło 7 tys. osób. W 1920 roku zaczęto wydawać, obok Strażnicy, czasopismo „Złoty Wiek" (od 1947 nazwa: „Przebudźcie się"), które od 1925 roku wydawano również w Europie w Bernie, także w języku polskim (łączny nakład we wszystkich językach wynosił 2 mln egzemplarzy) (Fels 1995). W okresie sprawowania przywództwa przez J.F. Rutheforda zakazano posługiwania się świętymi wizerunkami, a także obchodzenia świąt i imienin, nakazano członkom wykonywanie swoich obowiązków wobec Towarzystwa Strażnica w niedzielę, prawdopodobnie w celu osłabienia więzi z chrześcijańskimi członkami rodzin (Bagiński 1997; Marzec 2008). Rutherford uznał Badaczy za jedyną istniejącą na ziemi organizację Bożą, zaś inne struktury organizacyjne za będące we władaniu szatana. Również patriotyzm uznawał za „wymysł szatana", a oddawanie czci fladze i godłu za bałwochwalstwo. Tej nauce Świadkowie Jehowy są wierni po dzień dzisiejszy (Bagiński 1997). W 1931 roku podczas kongresu w Columbus w stanie Ohio, z woli prezydenta organizacji, Badacze przyjęli nazwę Świadków Jehowy. Tego samego roku wyłączono Żydów ze społeczności Świadków Jehowy (poprzednik Rutherforda – K. Russell był z pochodzenia Żydem!). W 1936 roku Rutherford zaczął nauczać, że Jezus umarł na palu, a nie na krzyżu (Fels 1995). W latach 30. XX wieku ruch został przekształcony w organizację o silnej antytrynitarnej i apokaliptycznej doktrynie, kontestującej inne wyznania i ruchy społeczne i wy-

[2] Szczegółowy opis działalności K. Russela i jego wspólpracowników omawia M. Radziłowicz (2011) w publikacji *Świadkowie Jehowy – od początku funkcjonowania do roku 1914*.

kazujący się dużą aktywnością misyjną, w której każdy wyznawca jest zobowiązany do głoszenia wiary (Rzędowski 2004).

Joseph F. Rutheford zmarł 8 stycznia 1942 roku. Prezydentura Rutherforda ukształtowała doktrynę, organizację i sposób działania świadków Jehowy. Świadkowie Jehowy uważają się za grupę elitarną, która posiada wyłączność do dysponowania prawdą w sferze religijnej. Twierdzą, że świat jest podzielony na dwie grupy: profanów, podlegającym rządom Szatana i Świadków Jehowy (Deriequebourg 1988).

Początki działalności w Polsce

W 1891 roku Karol Russell przebywał w Krakowie (władze jednak nie pozwoliły mu na spotkania z ludnością), w 1910 roku w Warszawie, a w 1911 we Lwowie i Warszawie. Pierwszym Badaczem Pisma Świętego pochodzenia polskiego był C. Antoszewski, który wstąpił do ruchu jeszcze przed 1890 rokiem. W 1891 roku kolportował literaturę Russella i tłumaczył ją na język polski. Tego roku dołączył do niego inny imigrant z ziem polskich – H. Oleszyński, z którym zawiązał pierwszą w Detroit polską gminę Badaczy Pisma Świętego. Postacie te można uznać za polskich prekursorów ruchu, bowiem od ich działalności zaczęły powstawać polskojęzyczne gminy w Stanach Zjednoczonych (Fels 1995). Wyprawa Oleszyńskiego do Polski w 1895 roku nie była zbyt owocna, w odróżnieniu od kolejnych. Oleszyńskiemu przypisuje się rejestrację 17 października 1905 roku grupy polskich Badaczy Pisma Świętego. Na mocy ukazu tolerancyjnego cara Mikołaja II z 17 października 1906 roku, Badacze otrzymali prawo do prowadzenia działalności religijnej. 3 maja 1910 roku doszło w Warszawie do spotkania Russela z grupą kilkunastu osób zainteresowanych jego naukami (Radziwiłowicz 2011). Przed rokiem 1914 Oleszyński był na polecenie Russella kilkakrotnie w Polsce, po raz pierwszy w 1905 roku. Działalność jego, mimo że niezbyt udana, doprowadziła do powstania kilku nielicznych zborów: w Warszawie (25 osób), Pabianicach (20 osób), Raszynie (8 osób). Udało mu się pozyskać także kilku innych, rozproszonych po kraju sympatyków. 15 sierpnia 1911 roku ochrzczono siedem osób (Szafrański 1973; Fels 1995; Bagiński 1998).

Zborów na ziemiach polskich było początkowo niewiele, w 1912 roku zaledwie kilka, ale w 1920 roku już kilkadziesiąt. Wydaje się więc, że kryzys jaki dotknął organizację w 1914 roku nie miał większego wpływu na jej rozwój na ziemiach polskich. W 1914 roku, według proroctwa Russela, Królestwo Boże miało objąć pełną władzę nad światem, a wszystkie ówczesne systemy miały zostać zniszczone. Chrystus miał być obecny na świecie jako nowy Władca Ziem, a po upływie października 1914 roku miał nastąpić „czas ucisku". Niespełnienie się proroctwa było przyczyną kryzysu organizacji. Jego interpretację uratował wybuch wojny, co zostało przez Badaczy odczytane jako początek „wielkiego ucisku" (Radziwiłowicz 2011). W maju 1916 roku w Toledo w stanie Ohio odbyła się

pierwsza polska konwencja Świadków Jehowy – Polaków w Stanach Zjednoczonych. W 1919 roku, jako filię Traktatowego Towarzystwa Strażnicy Syjonu, zarejestrowano w Detroit w stanie Michigan odrębną korporację Strażnica – Towarzystwo Biblijne i Broszur, której zadaniem była obsługa zborów polskojęzycznych (Fels 1995).

Za początki legalnej działalności organizacji na ziemiach polskich uznaje się rok 1913, kiedy to zarządzeniem Gubernatora Generalnego reskryptem 2167/5 z 20 maja 1913 roku na podstawie Ukazu Najwyższego Cesarstwa Rosyjskiego z 17 października 1906 roku, uznano istnienie zboru warszawskiego. Na tej podstawie Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego orzekło, że Świadkowie Jehowy są wyznaniem prawnie uznanym i zarządziło prowadzenie dla tego wyznania oddzielnych ksiąg stanu cywilnego przez władze samorządowe[3].

W 1920 roku wysłano z Ameryki do Polski dwóch braci, a w 1921 roku odbył się pierwszy w Polsce walny zjazd Badaczy, w którym uczestniczyło 500 osób. Największa grupa Badaczy powstała w Warszawie, mniejsze w Krakowie, Łodzi i Poznaniu. W 1925 roku grupa przeżyła kryzys, gdyż tego roku Badacze Pisma Świętego spodziewali się wzięcia do nieba, a kiedy zapowiedź się nie spełniła, większość zborów rozpadła się i pozostały jedynie małe grupki. W Warszawie z 300 pozostało 30 osób, w Łodzi z około 150 pozostało tylko 9 (Fels 1995). Według danych organizacji, lata do 1939 roku były czasem walki o przetrwanie. Wobec widma rozpadu, w 1927 roku do Polski przybył delegat Towarzystwa – Ludwik Kuźma, który wskazywał na konieczność silniejszej łączności organizacyjnej z centralą organizacji w USA. Świadkowie Jehowy w Polsce nie działali wówczas w sposób zorganizowany. Próbowano objąć ich poczynania nadzorem struktur działających w Niemczech, jednak bez większego powodzenia. Podobnie wyglądała sytuacja z nadzorem sprawowanym przez środkowoeuropejskie biuro Towarzystwa w Bernie w Szwajcarii (Fels 1995). W 1938 roku związek wyznaniowy Świadkowie Jehowy został zdelegalizowany (*Likwidacja badaczy*... 1938). W przededniu wybuchu II wojny światowej, w Polsce było 1039 wyznawców Jehowy (*Rocznik Świadków Jehowy* 1994). W czasie II wojny światowej działalność ich była zakazana. W okresie okupacji niemieckiej w obozach koncentracyjnych byli jedyną grupą wyznaniową oznaczoną specjalnym symbolem – fioletowym trójkątem na pasiaku. Mimo prześladowań i strat, po wojnie wznowili swoją działalność. Siedziba Zarządu Głównego mieściła się w Łodzi, a kierował nią przedwojenny przywódca grupy – Wilhelm Schneider. W latach 1939–1945 liczba wyznawców wzrosła dwukrotnie. Po wojnie centrala Świadków Jehowy w Nowym Jorku delegowała do Polski dwóch emisariuszy polskiego pochodzenia – Stefana Behunick'a i Pawła Muhaluka, którzy przeszli szkolenie dla misjonarzy do pracy na terenach szczególnie trudnych i niebezpiecznych (Rzędowski

[3] Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), Ministerstwo Administracji Publicznej (dalej MAP), sygn. 1086, *Pismo do Zarządu Miejskiego w Łodzi z dnia 6 maja 1947 roku*, k. 13.

2004). Po zakończeniu II wojny światowej, według *Rocznika Świadków Jehowy* zgodnie z pierwszym powojennym sprawozdaniem, w Polsce było 2500 Świadków, z czego połowa mieszkała na terenach zajętych przez ZSRR (*Rocznik Świadków Jehowy* 1994). W 1947 roku byli oni piątą co do wielkości grupą wyznaniową w kraju i spośród wyznań nierzymskokatolickich posiadali najgęstszą sieć placówek (zborów). Pobyt Stefana Behunick'a i Pawła Muhaluka w Polsce w latach 1947–1949 zaowocował dalszą rozbudową struktur wyznaniowych i licznymi konwersjami. W maju 1947 roku funkcjonowało na terenie kraju 648 zborów, które wówczas nie prowadziły rejestru wyznawców (niepodawanie liczby wyznawców było jedną z przyczyn odmowy legalizacji w 1949 roku). Według oficjalnych danych Departamentu Wyznaniowego Ministerstwa Administracji Publicznej, w 1948 roku liczba Świadków Jehowy w całym kraju przekraczała 60 tys., a według samych Świadków – 100 tys. Centralą organizacji była Łódź. Od 1944 roku do delegalizacji w połowie roku 1950, Zrzeszenie zdołało rozwinąć swoje struktury tak, że w 1947 roku liczyło kilkadziesiąt tysięcy członków (*Rocznik Świadków Jehowy* 1994). Co ciekawe, liczba ta w latach 40. po wojnie utrzymywała się na mniej więcej stałym poziomie i według państwowych źródeł wynosiła około 60 tys.[4], a według innych źródeł – około 100 tys. (Urban 1994). Jak podawał w swym raporcie z czerwca 1948 roku naczelnik V Wydziału Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa w Poznaniu kpt. Stanisław Jankowski, na kongresie w Poznaniu zgromadziło się około 3,5 tys. Świadków Jehowy. Tak żywiołowy rozwój zaczął budzić obawy Urzędu Bezpieczeństwa i wymusił na nim pewne działania operacyjne służące rozpracowaniu wyznania. W styczniu 1949 roku rozpoczęto „akcję profilaktyczną", która miała polegać na wspólnych z milicją nękających rewizjach w domach niektórych działaczy, lecz brak jest bliższych szczegółów dotyczących tej działalności. Odnotowano natomiast na początku 1949 roku bardzo silną pozycję wyznania w Poznaniu i Wielkopolsce (Miłosz 2008).

Można przypuszczać, że na żywiołowy rozwój wyznania w tym okresie miał wpływ charakter pracy misyjnej i ekspansywność członków zborów już istniejących. Świadkowie Jehowy cechowali się znacznie większym poczuciem wspólnoty niż inne grupy wyznaniowe, co pozytywnie wpływało na integrację środowiska i ułatwiało realizację postawionych przez centralę celów.

Badacze Pisma Świętego na obszarze Polski tuż po II wojnie światowej rozdzielili się na cztery grupy: 1) Świecki Ruch Misyjny „Epifania", którym kierował E. Stachowiak z ośrodkiem w Poznaniu, 2) Badacze Pisma Świętego kierowani przez C. Kasprzykowskiego z ośrodkiem w Warszawie, 3) Wolni Badacze Pisma Świętego z ośrodkiem w Krakowie, kierowani przez Dragułę, 4) Świadkowie Jehowy z ośrodkiem w Łodzi kierowani przez Linczerskiego. Przypuszcza się, że rozbicie ruchu mogło nastąpić jeszcze przed wojną. Świadkowie Jehowy byli naj-

[4] AAN Urząd do Spraw Wyznań (dalej UdSW), sygn. 127/203, *Wyznania religijne w Polsce*, k. 19–20.

liczniejszym odłamem i byli oceniani przez władze państwowe jako najbardziej szkodliwi i agresywni w swej propagandzie[5]. Jedynie Ruch Misyjny „Epifania" powstał najprawdopodobniej w 1949 roku w wyniku rozłamu w gnieźnieńskiej społeczności Świadków Jehowy. Wówczas grupa dwunastu wyznawców wystąpiła ze zboru i utworzyła własne stowarzyszenie, które w odróżnieniu od macierzystego, nie prowadziło nauczania w domach potencjalnych wiernych, lecz na zebraniach (Miłosz 2008).

Powojenna struktura rozmieszczenia przestrzennego Świadków Jehowy pozwala wyróżnić obszary o szczególnie dużej liczbie zborów: Wielkopolskę, Śląsk i południową część województwa lubelskiego. Na pozostałym obszarze liczba zborów była zdecydowanie niższa. Szczególnie interesujący jest przypadek Lubelszczyzny. O ile na tzw. Ziemiach Odzyskanych po wojnie mieliśmy do czynienia niemal z całkowitą likwidacją konfesji protestanckich i kształtowaniem się w ich miejscu głównie struktur Kościoła łacińskiego, to takiej sytuacji nie było na Lubelszczyźnie, gdzie rzymski katolicyzm był silnie zakorzeniony. Nie można zatem tłumaczyć dużej liczby zborów na Śląsku niemożnością zaspokajania potrzeb duchowych przez miejscową ludność, tym bardziej, że tzw. Ziemie Odzyskane miały znikomą liczbę zborów przy dość sporej liczbie wiernych, wynoszącej od 100 do 300 osób. Być może sytuacja taka wynikała z polityki poszczególnych władz wojewódzkich lub prężności organizacyjnej członków na danym terenie (ryc. 1).

Pojęcie osoby duchownej w strukturze Świadków Jehowy ewoluowało na przestrzeni lat. Statuty związku, zarówno z okresu nielegalnego działania, jak i po zalegalizowaniu nie zawierały pojęcia „stanu duchownego", jednak określały czynności i urzędy, które mogły być piastowane przez określone osoby. Statut z 1949 roku mówił, że każdy ochrzczony w obrządku Świadków Jehowy współwyznawca może być głosicielem Ewangelii. Funkcje w zborach mogli sprawować kaznodzieje, którzy przeszli odpowiednie kursy. Ich głównym zadaniem było głoszenie Ewangelii i jeżeli poświęcali temu zajęciu cały swój czas, to byli utrzymywani przez współwyznawców (kaznodzieje stali). Pozostali kaznodzieje mogli podejmować inne zajęcia zarobkowe. Najmniejszą jednostką organizacyjną był zbór. Około 20 zborów tworzyło obwód, a około 20 obwodów okręg, któremu przewodził sługa okręgu (Bielecki 2018).

Na przełomie lat 50. i 60. organizacja Świadków Jehowy liczyła około 50 tys. rzeczywistych członków. W kraju funkcjonowało wówczas 12 okręgów. Większe okręgi dzieliły się na tzw. Skrzydła, czyli dzielnice okręgów. W każdym okręgu było od 10 do 20 obwodów. Zbory niekiedy dzieliły się na dzielnice zborowe. Podrzędną (pomocniczą) jednostką dla zboru były tzw. Ośrodki Służby.

W latach 1945–1949 ukształtowała się spójna polityka wyznaniowa władz centralnych i terenowych wobec związku. W 1947 roku ocena działalności Świadków Jehowy przez Departament Wyznaniowy MAP była negatywna. Mimo to, nie

[5] AAN UdSW, sygn. 127/203, *Wyznania religijne w Polsce*, k. 19.

Ryc. 1. Zbory (placówki) Świadków Jehowy w Polsce w 1950 r.
Źródło: oprac. własne na podstawie: Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie, sygn. IPN BU, 0259/557/28[6]

dążono do likwidacji Stowarzyszenia, lecz do ujęcia jego istnienia w ramy prawne i legalizacji w oparciu o prawo o stowarzyszeniach. Komuniści uważali, że jawna działalność pozwoli na skuteczną kontrolę nad organizacją (Chabasińska 2012).

Świadkowie Jehowy, nazywani wówczas także niezbyt precyzyjnie Badaczami Pisma Świętego, nie byli prawnie uznani przez państwo i nie korzystali z uprawnień przysługujących związkom religijnym o charakterze publiczno-prawnym. Głównej przyczyny, która decydowała o odmowie rejestracji MAP upatrywało w zasadach ich wiary i wynikającego z niej stosunku do służby wojskowej, instytucji państwa, narodu, antyspołecznej doktryny itd.[7] 1 lipca 1949 roku MAP wydało „zakaz działalności zrzeszenia religijnego Wyznanie Świadków Jehowy".

[6] Instytut Pamięci narodowej (dalej IPN) BU, sygn. 0259/557/28, *Pismo Krajowej Centrali Wyznania Świadków Jehowy do Departamentu Wyznaniowego MAP z dnia 21 stycznia 1948 roku*, k. 16–19.

[7] AAN Ministerstwo Administracji Publicznej (dalej MAP), sygn. 1086, *Notatka służbowa w sprawie wyznania Świadków Jehowy, czerwiec 1948* (MAP Departament Wyznaniowy), k. 138.

Wiosną 1950 roku rozpoczęły się aresztowania, zlikwidowano siedzibę w Łodzi, ruszyło wiele procesów sądowych, w których wielu członków organizacji skazano na wieloletnie kary więzienia (*Rocznik Świadków Jehowy* 1994).

Rok 1950 otwiera kolejny okres działalności Świadków Jehowy w Polsce. Z jego początkiem Urząd Bezpieczeństwa uderzył w Zrzeszenie, aresztując grupę kierowniczą i realizując w ten sposób plan jego likwidacji. Świadkowie Jehowy po pierwszej fali aresztowań, już na początku 1951 roku rozpoczęli odbudowę struktur i wznowili działalność duszpasterską. Lata 1952–1953 to czas, w którym znacząco wzrosła liczba spraw operacyjnych prowadzonych przeciwko Świadkom Jehowy. W 1956 roku odnotowano wysyłanie materiałów misyjnych, głównie do studentów. Przejście całej struktury do konspiracji nie zahamowało wzrostu liczby wyznawców. W latach 1950–1953 wynosił on 50%, co było ewenementem w skali światowej.

Od lat 50. Świadkowie Jehowy organizują nieformalne kanały wymiany korespondencji i materiałów z zagranicą. Polska staje się łącznikiem między organizacją Świadków Jehowy na terenie ZSRR i Europy Zachodniej[8].

Złagodzenie postawy władz państwowych nastąpiło w 1956 roku. Część aresztowanych zwolniono. Władze same zaczęły dążyć do oficjalnego zalegalizowania Świadków, którzy oprócz legalizacji domagali się zwolnienia z obowiązku służby wojskowej. Władze PRL nie przystały na ten warunek, co skutkowało kolejną falą represji od 1958 roku.

Na przełomie lat 1957 i 1958 Świadkowie Jehowy starali się wzmocnić swą strukturę. W kwietniu 1957 roku komitet krajowy Świadków Jehowy złożył do Urzędu do Spraw Wyznań projekt statutu Stowarzyszenia Strażnica. Po rocznym okresie rozpatrywania władze komunistyczne odrzuciły projekt statutu, który określały jako niezgodny z prawem o stowarzyszeniach (oficjalna decyzja została wydana 30 sierpnia 1958 roku). 26 października 1958 roku Świadkowie złożyli zażalenie na tą decyzję. W czerwcu 1961 roku część działaczy (m.in. Wiesław Rejdych i Czesław Stojak) złożyła w Urzędzie do Spraw Wyznań statut wyznania Świadków Jehowy w Polsce, który zyskał aprobatę Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Mimo to władze partyjne i Urząd do Spraw Wyznań 14 czerwca 1961 roku odmówiły legalizacji części Stowarzyszenia, nazywanej też „Grupą 12", licząc że dalsze represje skłonią pozostałych działaczy do przyłączenia się do rozłamowców. W połowie 1963 roku Sąd Najwyższy wydał orzeczenia zatwierdzające interpretację przepisów prawnych w sprawach Świadków Jehowy, które odnosiły się do nielegalnych zgromadzeń, nielegalnych wydawnictw, zbiórek środków finansowych oraz głoszenia antypaństwowych haseł (Miłosz 2008a). Działania władz spowodowały, mimo początkowego rozłamu, skonsolidowanie się ruchu.

[8] IPN BU 01283/1465, Departament IV, *Świadkowie Jehowy, Pismo wiceministra Spraw Wewnętrznych do Przewodniczącego Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego przy Radzie Ministrów ZSRR tow. Sierowa z 31 stycznia 1958 roku*, k. 387.

Rok 1963 był pewnym przełomem dla organizacji Świadków Jehowy, którzy korzystne orzeczenie Sądu Najwyższego[9] w ich sprawie potraktowali jako argument do bardziej otwartego działania. Lata 60. cechował wzrost aktywności misyjnej wyznania, która szczególnie wzmagała się w okresach letnich. Jego członkowie działali w grupach kilkuosobowych. Zazwyczaj rozbijali namioty w ustalonych wcześniej miejscowościach, w których przebywali po kilka dni, chodząc od domu do domu (Miłosz 2004). Lata 70. i 80 to okres umacniania się struktur, któremu sprzyjała niewątpliwie łagodniejsza polityka władz państwowych. W 1985 roku zarejestrowano spółkę Strażnica – Wydawnictwo Wyznania Świadków Jehowy w Polsce, która oficjalnie miała zajmować się importem i kolportażem literatury z zagranicy (*Rocznik Świadków Jehowy* 1994). Uznanie prawne Świadków Jehowy nastąpiło dopiero 12 maja 1989 roku. Urząd do Spraw Wyznań zatwierdził statut Związku i wpisał go do rejestru stowarzyszeń[10].

Sytuacja w województwie lubelskim

13 maja 1947 roku ukazał się okólnik Departamentu Wyznaniowego Ministerstwa Administracji Publicznej, skierowany do wojewodów w sprawie stowarzyszenia religijnego Świadkowie Jehowy. Podkreślono w nim znaczny rozwój liczebny i wzrost aktywności stowarzyszenia i zobowiązano wojewodów do sporządzania miesięcznych sprawozdań, dotyczących jego działalności na terenie poszczególnych województw, tj. podania:

– liczby członków oraz składu personalnego władz wojewódzkich,
– zasad doktrynalnych, metod działania i stosunku do państwa,
– źródeł finansowania działalności,
– wniosków dotyczących metod postępowania władz wobec stowarzyszenia[11].

Na terenie województwa lubelskiego w połowie 1947 roku Stowarzyszenie Świadków Jehowy liczyło około 3 000 członków. Fundusze na działalność czerpało z USA, Anglii i Szwecji oraz w minimalnym procencie ze składek członkowskich. Doktryna Świadków Jehowy opiera się na piątym przykazaniu – nie zabijaj i zabrania odbywania służby w wojsku, a także w formacjach pomocniczych bez broni. Według władz państwowych głoszenie tych zasad, szczególnie wśród młodzieży, godziło w interesy obronne państwa, co było głównym powodem, dla którego wojewoda lubelski postulował rozwiązanie Stowarzyszenia, ewentualnie wezwanie do zaniechania propagandy i objęcie cenzurą jego

[9] Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 1963 roku, VI KO 48/60.

[10] IPN BU sygn. 01331/49/D, *Analiza sytuacji operacyjno-politycznej do sprawy obiektowej krypt. „Adwent"...*, k. 130.

[11] Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej APL), Urząd Wojewódzki Lubelski (dalej UWL), Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 48, *Wyznania różne. Świadkowie Jehowy, 1947–1948*.

wydawnictw. W przeważającej części członkowie organizacji w województwie lubelskim rekrutowali się z chłopów mało- i średniorolnych oraz robotników. Około 60–70% z nich stanowiły kobiety, a pozostałą część mężczyźni i dzieci. Przyczyn znacznego przyrostu zwolenników organizacji władze upatrywały nie tylko w intensywnej akcji agitacyjnej, ale też w sposobie działania. Podczas spotkań głosiciele omawiali nie tylko literaturę religijną, lecz w pozyskiwaniu nowych zwolenników oferowano także pomoc w gospodarstwie, w chorobie czy w zdobyciu lekarstw itd.[12] Wskazywano nawet na celowe wyszukiwanie chorych, by objąć ich swoją opieką. Świadkowie organizowali się w grupy, by świadczyć pomoc w gospodarstwie, jak miało to miejsce w powiecie chełmskim[13]. W ocenie władz państwowych lojalność członków organizacji Świadków Jehowy była więc uzależniona od korzyści osobistych. Nastawienie ludności w stosunku do głosicieli Świadków Jehowy nie było pozytywne, dlatego podczas akcji werbunkowych wspomagano się darami w postaci paczek przysyłanych z centrali w USA oraz wypłacaniem jednorazowych zapomóg pieniężnych. W latach 40. w powiecie łukowskim taką akcję prowadzono na terenie 35 wsi[14].

Ustalenie faktycznej liczby członków stowarzyszenia Świadków Jehowy w latach powojennych jest bardzo trudne z uwagi na ich duże rozproszenie, dużą mobilność oraz częste powroty na łono macierzystego kościoła rzymskokatolickiego. Przykładowo, w 1955 roku Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Radzyniu nie wykazywało na swoim terenie ani jednego Świadka Jehowy, a w 1956 roku już około 50–70. Podobnie nieliczni wyznawcy w powiecie łukowskim skupieni byli głównie w Łukowie i Łapiguzie. Pojedyncze osoby odnotowano też w Niedźwiadce, Jedlance, Domaszewnicach, Dąbiu, Wilczyskach i Łazach. Podobna sytuacja miała miejsce w powiecie opolskim, w którym było około 50 Świadków Jehowy, ale wskazywano, że liczba ta może być zaniżona. Nieliczna społeczność Świadków Jehowy w powiecie puławskim wykazywała znaczną aktywność, zwłaszcza wśród członków partii w miejscowościach Nałęczów, Strzelce, Wola Przybysławska, Bochotnica, Borysów, Bałtów, Żerdź i Osiny. Wzmożona aktywność zazwyczaj wynikała z osobistego zaangażowania głosicieli oraz korzyści jakie społeczność Świadków Jehowy oferowała potencjalnym członkom: pomoc w pracach rolnych czy różnego rodzaju zapomogi. Często bywało tak, że aktywność na danym terenie wzmagała się, po czym po jakimś czasie ustawała.

[12] Archiwum Państwowe w Lublinie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (dalej APL PWRN) w Lublinie, WdSW, sygn.. 102, *Informacja z działalności świadków Jehowy na terenie województwa lubelskiego, 6 czerwca 1955 roku*, k. 19.

[13] APL PWRN w Lublinie, WdSW, sygn. 102, *Informacja z działalności świadków Jehowy na terenie powiatu chełmskiego, 27 maja 1955 roku*, k. 29.

[14] APL PWRN w Lublinie, WdSW, sygn. 102, *Informacja dotycząca działalności sekty Świadków Jehowy na terenie powiatu łukowskiego, 26 maja 1955 roku*, k. 27.

W połowie lat 50. XX wieku odnotowano wzrost aktywności Świadków Jehowy w województwie lubelskim[15]. W połowie 1955 roku liczba Świadków Jehowy wynosiła około 6500. Największe liczebnie skupiska występowały w powiatach krasnostawskim, hrubieszowskim i w Lublinie. W ocenie władz wojewódzkich liczby te wynikały bezpośrednio z nasilonej od lat działalności członków organizacji w tych powiatach. Wyjątek stanowił powiat kraśnicki, w którym notowano wzmożoną aktywność, jednak liczba Świadków Jehowy była stosunkowo niewielka i wynosiła około 130[16]. Na terenie powiatu hrubieszowskiego w 1955 roku było około 200 Świadków Jehowy i byli oni rozproszeni na całym jego obszarze. Działający tam głosiciele wysyłani byli głównie z Chełma i pochodzili z tamtejszej Spółdzielni Kominiarskiej, a swoją działalność prowadzili przy okazji wykonywania obowiązków zawodowych. W powiecie hrubieszowskim zaobserwowano również próby pozyskania przez specjalnych wysłanników nowych członków wśród ludzi wykształconych, takich jak nauczyciele[17].

Na terenie powiatu chełmskiego istniała najliczniejsza w połowie lat 50. grupa Świadków Jehowy, licząca około 1300 osób, która wciąż się rozwijała. Notowano stały wzrost liczebny wyznawców we wsiach Zagroda, Depułtycze, Świn, Bukowa Kolonia, Bukowa Mała, Bukowa Duża, Wierzbica. Jak wskazywał kierownik Referatu do Spraw Wyznań PRN w Chełmie, być może przyczyną tak dużej liczebności był brak aktywnego rozpracowania kierownictwa organizacji ze strony Urzędu Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej. Na bierność Milicji, jako przyczynę dużej aktywności Świadków Jehowy, wskazywały również władze powiatowe włodawskie. Licząca tam 121 osób społeczność Świadków Jehowy była rozmieszczona w 15 wsiach. W powiecie kraśnickim zamieszkiwała wsie Księżomierz, Rachów, Annopol, Kolonia Trzydnik, Trzydnik, Suchodoły, Liśnik, Wólka Batorska i Olbięcin. We wsiach Księżomierz, Suchodoły, Olbięcin i Wólka Batorska odbywały się uroczystości, na które przybywali wyznawcy z innych wsi. Podobnie przedstawiała się sytuacja w liczącym mniej wyznawców powiecie krasnostawskim, w którym prowadzono intensywne akcje mające na celu pozyskanie nowych członków.

W 1955 roku Świadkowie Jehowy dokonali w Lublinie spisu dzieci wyznawców Jehowy w wieku powyżej 7 lat, które miały być włączone do studiowania biblii i innej literatury w specjalnie w tym celu zorganizowanych szkółkach

[15] APL Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie (dalej PWRN), Wydział ds. Wyznań (dalej WdSW), sygn. 102, *Okólnik Prezydium WRN w Lublinie Wydział do Spraw Wyznań do Prezydiów Powiatowych Rad Narodowych*, k. 12.

[16] APL PWRN w Lublinie, WdSW, sygn. 102, *Informacja z działalności świadków Jehowy na terenie województwa lubelskiego, 6 czerwca 1955 roku*, k. 19.

[17] APL PWRN w Lublinie, WdSW, sygn. 102, I*nformacja z działalności świadków Jehowy na terenie powiatu Hrubieszów, 27 maja 1955 roku*, k. 31–32.

prywatnych[18]. Był to wynik ponownej, wzmożonej działalności po regresie, jaki miał miejsce po delegalizacji. Już około 1953 roku w działalności głosicieli położono większy nacisk na werbowanie członków Związku Młodzieży Polskiej i PZPR[19]. W Lublinie członkowie organizacji rekrutowali się głównie spośród rzemieślników. W Zamościu nowych członków rekrutowano spośród robotników i chłopów. W Lublinie wskazywano na trudności w pozyskiwaniu nowych zwolenników, o czym świadczy utrzymująca się stale liczba około 250 członków, skupionych w 7 kółkach dzielnicowych. Inaczej sytuacja przedstawiała się na terenie powiatu, gdzie liczbę Świadków Jehowy szacowano na 500–1 200 osób. Aktywność w mieście w następnych latach wzmogła się w dzielnicy Dziesiąta, a w szczególności w rejonach ulic Kochanowskiego, Nadrzecznej i Kunickiego[20]. Z kolei w 1960 roku stwierdzono, iż na terenie Świdnika działa około 200 wyznawców Jehowy[21]. Na terenie powiatu lubelskiego Świadkowie Jehowy w 1960 roku zorganizowani byli w 7 zborach. W powiecie tomaszowskim władze powiatowe stwierdzały znikomą liczbę członków organizacji, co wynikało z pozyskania niemal wszystkich przez Świecki Ruch Misyjny „Epifania". Również nielicznie występowali Świadkowie Jehowy w powiecie lubartowskim. Nie stwierdzano tam też wzrostu liczebności członków.

Bardzo aktywnie głosiciele działali w takich miejscach, jak stacje i węzły kolejowe czy inne instytucje zatrudniające większą liczbę pracowników w Kraśniku, Świdniku, Poniatowej, Puławach. W Gołębiu, celem szczególnej aktywności było budujące się lotnisko, z uwagi na fakt, iż była tam zatrudniona duża liczba mieszkańców okolicznych wsi. Wzmożoną aktywność odnotowywano w strefie nadgranicznej.

W latach 50. pojawiały się głosy ze strony lubelskich władz lokalnych dotyczące rozważenia legalizacji organizacji Świadków Jehowy. Jednak największą przeszkodę do legalizacji stanowiła wroga działalność wobec państwa, przejawiająca się w uchylaniu się od służby wojskowej czy negatywny stosunek do wyborów do Rad Narodowych. W 1954 roku na terenie województwa lubelskiego odnotowano 40 przypadków odmowy służby wojskowej i 17 przypadków ukrywania się, z czego ukarano 20 osób[22]. Natomiast żadnego przypadku uchylania się od służby wojskowej nie odnotowano w powiecie biłgorajskim.

W 1956 roku obserwowano wzmożoną działalność Świadków Jehowy, którzy nadal odbywali potajemne spotkania, kolportowali prasę („Prawda was wy-

[18] APL PWRN w Lublinie, WdSW, sygn. 102, I*nformacja z działalności świadków Jehowy na terenie województwa lubelskiego, 6 czerwca 1955 roku*, k. 19.

[19] IPN BU, sygn. 01283/1443, *Świadkowie Jehowy: Materiały ogólne…, Informacja dot. przejawów wrogiej działalności Św. Jehowy, 12 II 1953 r.*, k. 223.

[20] APL PWRN w Lublinie, Wydział do Spraw Wyznań, sygn. 170, *Korespondencja z radiem i redakcjami oraz skargi. Rok 1959*.

[21] APL PWRN w Lublinie WdSW, *Skargi i zażalenia. Rok 1960*, k. 132.

[22] APL PWRN w Lublinie WdSW, sygn. 102, *Informacja z działalności świadków Jehowy na terenie województwa lubelskiego, 6 czerwca 1955 roku*, k. 18–19.

swobodzi" i „Strażnica") i pozyskiwali nowych członków. W Wólce Batorskiej w powiecie kraśnickim, gdzie Świadkowie wykazywali wcześniej ożywioną aktywność, ich grupa rozpadła się i część jej członków wróciła do Kościoła rzymskokatolickiego[23]. Intensywną działalność prowadzili Świadkowie Jehowy na terenie powiatu biłgorajskiego i hrubieszowskiego oraz w większych ośrodkach, takich jak Horodło, Dubienka, Białopole i Charz w pow. puławskim, gdzie zorganizowano chór kościelny złożony z 60 osób[24]. W lipcu stwierdzono wzmożoną działalność agitacyjną na terenach powiatów chełmskiego i opolskiego. W powiecie krasnostawskim w miejscowościach Bończa i Żdżanne agitację prowadziły osoby oddelegowane z centrali w Łodzi oraz z innych miejscowości. Pod koniec roku zaobserwowano wzmożoną działalność agitacyjną w Lublinie (dzielnica Wiktoryn, ul. Lubartowska i Skłodowskiej) oraz powiatach hrubieszowskim, puławskim, opolskim, łukowskim i chełmskim[25].

W latach 60. obserwowano wzmożoną działalność agitacyjną związku, dlatego Wydział do Spraw Wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie skierował do Prezydiów Powiatowych Rad Narodowych okólnik, w którym zobowiązywano władze powiatów do podania liczby Świadków Jehowy w powiatach i miejscowościach, w których działają intensywnie[26]. Nie we wszystkich powiatach udało się precyzyjnie określić liczbę członków oraz miejscowości, w których działali Świadkowie Jehowy. Przykładowo w roku 1960 liczba Świadków Jehowy w powiecie hrubieszowskim wynosiła 100, a głównymi ośrodkami ich aktywności były wsie Ślipcze i Kolonia Ornatowice. Podobnie sytuacja przedstawiała się w innych powiatach, np. w powiecie bełżyckim, w którym 30 Świadków działało głównie we wsiach Palikije, Skrzyniec, Krężnica Okrągła, Wierzchowiska Dolne, Jeżów i Adelin. W powiecie bialskopodlaskim 53 Świadków zamieszkiwało w miejscowościach: Kodeń, Zabłocie, Krzywowolki, Dąbrowica Duża, Bokinka Królewska, Międzyleś, Nowosiółki, Jabłeczna, Dobratycze, Błotkowo Duże, Sajawki, Terespol i Jakowek. W powiecie janowskim liczbę członków związku określono na około 20 rodzin (wsie Momoty, Godziszów, Otrocz).

[23] APL Komitet Wojewódzki PZPR (dalej KW PZPR) w Lublinie, Kancelaria I Sekretarza, Referat Organizacji masowych wydzielonych, sygn. 1224, *Sprawozdanie sytuacyjne z terenu województwa lubelskiego za miesiąc styczeń 1956 roku*, k. 10.

[24] APL KW PZPR w Lublinie, sygn. 1224, *Sprawozdanie sytuacyjne z terenu województwa lubelskiego za miesiąc kwiecień 1956 r.*, k. 50–51; APL Komitet Wojewódzki PZPR w Lublinie, sygn. 1224, *Sprawozdanie sytuacyjne z terenu województwa lubelskiego za miesiąc czerwiec 1956 roku*, k. 128.

[25] APL KW PZPR w Lublinie, sygn. 1224, *Sprawozdanie sytuacyjne z terenu województwa lubelskiego za miesiąc kwiecień 1956 roku*, k. 50–51; APL Komitet Wojewódzki PZPR w Lublinie, sygn. 1224, *Sprawozdanie sytuacyjne z terenu województwa lubelskiego za miesiąc październik 1956 roku*, k. 191, 196.

[26] APL UWL WdSW, sygn. 339, *Pismo Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej do Prezydiów Powiatowych Rad Narodowych z dnia 3 maja 1960 roku*, k. 1.

W powiecie zamojskim 80 członków mieszkało we wsiach Bodaczów, Sitno, Kalinówka i Trzepieciny. W powiecie chełmskim, w którym było największe skupisko Świadków Jehowy w województwie lubelskim, zamieszkiwali oni głównie w jego południowo-wschodniej części we wsiach Teresin, Alojzów, Kukawka, Koczów, Pobołowice oraz północnej we wsiach Chojno Stare, Chojno Nowe, Lipówki i Siedliszcze. W powiecie włodawskim władze nie były w stanie w ogóle określić liczby członków związku. Podały jedynie miejscowości, w których oni zamieszkują, tj. Wola Uhruska, Macoszyn, Włodawa, Bruss, Wołoskowola, Wytyczno, Urszulin i Wyryki. Podobna sytuacja miała miejsce w powiecie bychawskim, w którym jedynie podano miejscowości, w których zamieszkują: Kosarzew, Chmiel, Bychawka[27]. Władze powiatowe w Łukowie nie stwierdzały na swym terenie Świadków Jehowy, a jedynie sympatyków.

W rozmieszczeniu i liczebności członków związku Świadków Jehowy w województwie lubelskim występowały duże dysproporcje (tab. 1, tab. 2). Według informacji Służby Bezpieczeństwa, na terenie województwa lubelskiego w 1951 roku znajdowała się centralna drukarnia nielegalnej literatury i siedziba centralnego aktywu. Województwo lubelskie było też bazą przerzutową literatury do ZSRR[28]. Województwo lubelskie w latach 1945–1963 było obszarem, gdzie liczba członków związku wzrastała bardzo szybko, co pociągało za sobą rozwój sieci placówek. Ustalenie dokładnej ich listy jest bardzo trudne, gdyż Świadkowie Jehowy oprócz tego, że byli grupą zamkniętą, to działali nielegalnie, w ukryciu. Konspiracyjne realia wymuszały częste zmiany siedzib zborów. Ponadto różny był stopień penetracji i rozpracowania ich środowiska w powiatach.

Tabela 1. Liczba Świadków Jehowy w województwie lubelskim w latach 1947–1964 według powiatów

Powiat	Liczba członków						Uwagi
	1947	1950 (przed delegalizacją)	XII 1950 (po delegalizacji)	1955/56	1960	31 XII 1964	
1	2	3	4	5	6	7	8
bełżycki[a]	–	–	–	–	30	40	–
bialsko-podlaski	50	170	28	40	–	60	–

[27] APL UWL WdSW, *Świadkowie Jehowy, 1960–1964*, sygn. 339.

[28] IPN BU, sygn. 01283/1443, *Świadkowie Jehowy: Materiały ogólne…, Analiza pracy terenu po linii obiektu „świadkowie jehowy" na okres III-go kwartału 1951 roku*, k. 61.

1	2	3	4	5	6	7	8
biłgorajski	300	180	–	150–250[2]	300	200	–
bychawski[b]	–	–	–	–	b.d.	100	–
hrubieszowski	96	130	180	200	100	150	–
m. Chełm	–	–	–	–	900	500	–
chełmski	1000	1800	1118	1300	2500	2500	–
janowski[b]	–	–	–	–	ok. 20 rodzin	50	–
krasnostawski	820	1000	–	3000	7000	4000	–
kraśnicki	0	140	75	130	210	200	–
lubartowski	0	10	19	25–40	12	30	–
m. Lublin	200	600	479	250	400	500	–
lubelski[b]	nie można ustalić liczby z uwagi na duże rozproszenie	400	–	550–1200	1500	1500	członkowie rozproszeni
łukowski	24	80	117	35	b.d.	30	–
opolski[b]	b.d.	–	–	50	20	40	–
parczewski[b]	b.d.	–	–	20	19	30	–
puławski	70	150	45	45–50	60	100	–
radzyński	7	b.d.	–	50–70	–	50	wszyscy członkowie w Międzyrzecu Podl.
siedlecki[c]	b.d.	120	–	–	–	–	–
tomaszowski	b.d.	100	24	50–70	b.d.	50	Stowarzyszenie słabo rozwinięte

Tabela 1 (cd.)

1	2	3	4	5	6	7	8
włodawski	0	150	84	120	b.d.	150	–
m. Zamość	b.d.	b.d.	–	b.d.	31	40	–
zamojski	80	250	133	150	80	80	–
Razem	–	5280	2302	ok. 6500	–	10400	–

Objaśnienia: a) w 1947 r. nie istniał; b) nie ustalono liczby członków w 1947 r. z uwagi na ich znaczne rozproszenie; c) od 1949 r. do 1975 r. w woj. warszawskim.

Źródło: oprac. własne na podstawie materiałów archiwalnych: APL Komitet Wojewódzki PZPR w Lublinie, sygn. 1224, *Sprawozdanie sytuacyjne z terenu województwa lubelskiego za miesiąc kwiecień 1956 r.*, k. 50; APL UWL WdSW, sygn. 309, *Skorowidz kościołów i związków wyznaniowych nierzymskokatolickich w woj. lubelskim 1964*, *Orientacyjne dane dotyczące Świadków Jehowy z terenu woj. lubelskiego – stan na 31XII1964 r.*, k. 9; IPN BU, sygn. 01283/1443, *Świadkowie Jehowy: Materiały ogólne…*, *Woj. Lublin. Schemat rozmieszczenia Św. Jehowy wg powiatów*, k. 11; IPN BU, sygn. 01283/1443, *Świadkowie Jehowy: Materiały ogólne…*, *Wykaz Św. Jehowy z rozmieszczeniem w poszczególnych powiatach po delegalizacji i przed*, k. 241.

Tabela 2. Liczba Świadków Jehowy w wybranych powiatach według miejscowości w 1955 r.

Powiat	Miejscowość	Liczba osób	Liczba rodzin
1	2	3	4
chełmski	Alojzów	92	–
	Majdan Leśniowski	19	–
	Politówka	9	–
	Plisków Kolonia	9	–
	Leśniowice Kolonia	14	–
	Wierzbica	40	–
	Janówka	6	–
	Zagroda	35	–
	Wólka Tarnowska	6	–
	Roztoka	2	–
	Sielec	1	–
	Kumów	9	–

1	2	3	4
	Ochoża	5	–
	Ochoża	9	–
	Chojno Nowe	38	–
	Ludwinów	7	–
	Sawin	12	–
	Siedliszcze	50	–
	Majdan Stary	17	–
	Pobołowice	18	–
	Kukawka	28	–
	Kobyle	3	–
	Wólka Rejowiecka	10	–
	Zawadówka (Tartak)	5	–
	Horodyszcze	27	–
	Anusin	4	–
	Wojsławice	19	–
chełmski	Sarniak	28	–
	Leszczany	9	–
	Pobołowice	9	–
	Żmudź	23	–
	Wólka Leszczańska	5	–
	Rudno	9	–
	Syczów	6	–
	Dryszczów	9	–
	Wołkowiany	8	–
	Maziarnia	9	–
	Putnowice	13	–
	Putnowice Kolonia	12	–
	Rakołupy	16	–
	Majdan Ostrowski	31	–
	Bezek Kolonia	3	–
	Mszanna	20	–

Tabela 2 (cd.)

1	2	3	4
chełmski	Ostrów	30	–
	Małków	4	–
	Dorohucza	70	–
	Józefin	2	–
	Nowosiółki	5	–
	Janów	6	–
	Teresin	136	–
	Wygnańce	29	–
	Poniatówka	39	–
	Bachus	12	–
	Bukowski Las	5	–
	Łowcza	7	–
	Łowcza Kolonia	2	–
	Podpakule	2	–
	Łukówek	21	–
	Majdan Skordiowski	17	–
	Aleksandria Niedziałowska	8	–
	Wola Rejowiecka	9	–
	Majdan Stajne	12	–
	Julianów	4	–
	Podgórze	8	–
	Czułczyce Małe	6	–
	Sajczyce	4	–
	Puszcza	6	–
	Mołodutyn	1	–
	Gałęzów	2	–
	Haliczany	2	–
	Annopol	1	–
	Koczów	5	–

1	2	3	4
chełmski	Ksawerów	7	–
	Kasiłan	6	–
	Majdan Nowy	19	–
	Stadarnia	9	–
	Krasne	6	–
	Turowiec	5	–
	Putnowice Wielkie	7	–
	Dobryłów	3	–
	Rudka Wieś	3	–
	Zarudnie	2	–
	Michałówka	5	–
kraśnicki	Rachów Stary	8	–
	Grabówka Ukazowa	3	–
	Księżomierz	30	–
	Wólka Batorska	33	–
	Marne Doły	5	–
	Struże	7	–
	Ludmiłówka	10	–
	Zaklików	2	–
	Suchodoły	20	–
	Olbięcin	10	–
puławski	Wola Przybysławska	14	–
	Piotrowice	11	–
	Przybysławice	2	–
	Bochotnica	16	–
włodawski	Żdżarka	28	–
	Wola Uhruska	26	–
	Hańsk	10	–
	Bruss	12	–
	Macoszyn	10	–
	Przechód	9	–

Tabela 2 (cd.)

1	2	3	4
włodawski	Nack	5	–
	Sosnówka	4	–
	Wereszczyn	4	–
	Stulno	5	–
	Wytyczno	3	–
	Hola	3	–
	Włosowa	2	–
	Suszno	1	–
	Kulczyn	1	–
bialkopodlaski	Kościeniewicze	–	3
	Dąbrowica Duża	–	4
	Zabłocie	–	2
	Zalesie	–	2
	Kopytów	–	1
	Błotków Duży	–	2
hrubieszowski	Białopole	–	7
	Hrubieszów	20	–
	Buśno	–	2
	Białopole Kolonia	–	4
	Teresin	–	7
	Horyszkowice	–	4
	Kolonia Strzelecka	–	3
	Teremiec	–	2
	Strzelce	–	1
	Siedliszcze	–	2
	Kajetanówka	–	2
	Żuków	12	–
	Kolonia Hołużne	–	2
	Kolonia Ornatowice	–	3
	Wolica	–	1

1	2	3	4
hrubieszowski	Rogów	–	1
	Bereść	1	–
	Wólka Tuczępska	6	–
	Strzyżów	4	–
	Husynne	1	–
	Majdan	–	1
	Mircze	4	–
	Sahryń	6	–
	Horodło	16	–
	Podhorce	–	2
	Trzeszczany	–	4
	Honiatyn	–	2
	Miętkie	–	6
	Stara Wieś	–	3
	Dutrów	–	3
	Czartoria	–	1
opolski	Józefów	15	–
	Kowala	–	2
	Spławy	–	3
	Wronów	6	–
	Książ	–	1
lubartowski	Kamionka	13	–
	Nowodwór	2	–
	Spiczyn	2	–
	Rudno	3	–
lubelski	Ciechanki	1	–
	Krzczonów	41	–
	Kosarzew	20	–
	Żuków	22	–
	Niedrzwica Duża	3	–
	Biskupice	85	–

Tabela 2 (cd.)

1	2	3	4
	Sobianowice	9	–
	Chodel	4	–
	Tomaszowice	2	–
	Krzesimów	2	–
	Chmielnik	6	–
	Mętów	3	–
	Palikije	3	–
	Mełgiew	21	–
lubelski	Krępiec	8	–
	Piotrków	4	–
	Jabłonna	1	–
	Strzyżewice	42	–
	Krężnica Okrągła	7	–
	Piaski	22	–
	Kozice Dolne	3	–
	Kawęczyn	2	–
	Olszowice	3	–

Źródło: oprac. własne na podstawie APL PZPR, Wydział Organizacji Masowych, sygn. 1227.

Literatura

Bagiński E., 1997, *Świadkowie Jehowy. Pochodzenie, historia, wierzenia*, Wydawnictwo OO. Karmelitów Bosych, Kraków.

Bagiński E., 1998, *Siewcy kąkolu. Historia i wierzenia Świadków Jehowy*, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków.

Bielecki M., 2018, *Status osoby duchownej w związku wyznaniowym. „Świadkowie Jehowy w Polsce"*, „Studia z Prawa Wyznaniowego", 21, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin.

Chabasińska A., 2012, *Lubuscy Świadkowie Jehowy wobec represji komunistycznego państwa w latach 1945–1956*, [w:] Wojcieszyk E. (red.), *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych na Środkowym Nadodrzu w latach 1945–1956*, „Studia i Materiały Poznańskiego IPN", 20, Poznań.

Chrosnowski F., 1958, *Świadkowie Jehowy*, „Homo Dei", 27/1(85), Wydawnictwo Homo Dei, Warszawa.

Ciecieląg P., 2016, *Wyznania religijne w Polsce 2012–2014*, GUS, Warszawa.

Deriequebourg R., 1988, *Struktura i życie Świadków Jehowy*, „W drodze", 9(181), Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów „W drodze", Poznań–Wrocław–Gdańsk.

Fels G., 1995, *Świadkowie Jehowy bez retuszu*, Wydawnictwo Ojców Franciszkanów, Niepokalanów.

Likwidacja badaczy pisma św., 1938, „Jutrzenka Białostocka", 5.

Marzec Z., 2008, *Metody działania i przyczyny sukcesów Świadków Jehowy*, Wydawnictwo Księży Sercanów, Kraków.

Miłosz J., 2004, *Świadkowie Jehowy w Wielkopolsce*, „Biuletyn IPN", 3(38), Warszawa.

Miłosz J., 2008, *Prześladowania Świadków Jehowy na terenie województwa poznańskiego w okresie stalinowskim*, [w:] Białecki K. (red.), *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1945–1956*, Poznań.

Miłosz J., 2008a, *Już nie szpiedzy, jeszcze nielegalni – Świadkowie Jehowy w oczach wielkopolskiej SB w latach 1956–1970*, [w:] Białecki K. (red.), *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1945–1956*, Poznań.

Osmańczyk E.J., 1974, *Encyklopedia spraw międzynarodowych i ONZ*, PWN, Warszawa.

Radziłowicz M., 2011, *Świadkowie Jehowy – od początku funkcjonowania do roku 1914*, „Studia Ełckie", 13.

Rocznik Świadków Jehowy z lat 1994–2014, 1994, Watchtower Bible and Tract Society of New York, Inc. and International Bible Students Association, New York.

Rzędowski J., 2004, *Najdłuższa konspiracja PRL?*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej", 3(38), Warszawa.

Szafrański A., 1973, *Badacze Pisma Świętego*, [w:] Gryglewicz F., Łukaszyk R., Sułowski Z. (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 1, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin, kol. 1251–1253.

Świadkowie Jehowy. Głosiciele Królestwa Bożego, 1995, Watchtower Bible and Tract Society of New York, Inc. International Bible Students Association, Brooklyn, New York.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 1963 r., VI KO 48/60.

Urban K., 1994, *Mniejszości religijne w Polsce 1945–1950*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie", 424, Kraków.

Wydawcy na Polskę: Strażnica – Towarzystwo Biblijne i Traktatowe, Zarejestrowany Związek Wyznania Świadków Jehowy w Polsce.

Źródła

Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Administracji Publicznej, sygn. 1086, 931, k. 70.

Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Zespół: Ministerstwo Administracji Publicznej, sygn. 1086, Wydział do Spraw Wyznań, sygn. 127/03, 127/203, 01283/1443.

Archiwum Państwowe w Lublinie, Komitet Wojewódzki PZPR w Lublinie, Kancelaria I Sekretarza, Referat Organizacji Masowych Wydzielonych, sygn. 1224.

Archiwum Państwowe w Lublinie, Zespół: Urząd Wojewódzki Lubelski, sygn. 48, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie, Wydział do Spraw Wyznań, sygn. 102, 170.

Instytut Pamięci Narodowej, sygn. IPN BU 0259/557/28, IPN BU 01331/49/D.

Dr Sławomir Mielnik
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Nauk Humanistycznych
Ośrodek Badań nad Geografią Historyczną Kościoła w Polsce
e-mail: slawomir.mielnik@kul.pl
https://orcid.org/0000-0002-4979-9779

Studia z Geografii Politycznej i Historycznej
Tom 9–10 (2020): 387–397

https://doi.org/10.18778/8220-630-2.17

Andrzej Rykała

Związani historią
O wielowymiarowości stosunków polsko-żydowskich (od XVI do XX wieku)

Stosunki międzyetniczne, w układzie większość – mniejszość, to temat niezwykle złożony, niemal zawsze aktualny, rezonujący społecznie, a często również politycznie. Wymaga od badaczy, nie tylko zawodowo parających się nauką, odpowiedniego – choć to przecież truizm – przygotowania merytorycznego, nierzadko bardzo specjalistycznego (sprowadzającego się do wnikliwego rozpoznania konkretnej epoki czy typu wzajemnych relacji), a przy tym nacechowanego daleko posuniętą delikatnością i empatią. Staraniom podjęcia pogłębionej refleksji naukowej, wyrażającej się m.in. zasadą zachowania obiektywizmu, towarzyszy na ogół pewna doza emocji. Ujawniają się one wraz z wkroczeniem w świat przeżyć osób należących do grup poddawanych jakiejś formie dyskryminacji czy spychanych – przy użyciu metod bardziej wyrafinowanych i zawoalowanych – na margines życia społecznego; wspólnot na ogół o statusie mniejszości, które były (a nieraz nadal są) nieodłączną częścią wielu państw, regionów, miast i wsi, twórczo się w nich odnajdywały, a które, nie z własnej przeważnie winy, stały się w tych miejscach nieobecne lub przybrały postać niemal reliktową.

W Polsce jedną z mniejszości pozostających przez stulecia w złożonych, choć nierównoprawnych relacjach z dominującym liczebnie, politycznie i kulturowo narodem, którego szeroko rozumianych interesów strzegli władcy tegoż państwa, byli Żydzi. Zsuwani na margines życia społecznego – w zależności od okresu historycznego z różną dynamiką, a nierzadko selektywnie – z nakazem zajmowania i organizowania, nie zawsze zgodnie z własnymi potrzebami, określonych fragmentów przestrzeni, spotkali się oni ze strony rządzących ze względnym poszanowaniem dla swojej kulturowej odmienności. Skutkiem takiego nastawienia była dość nieskrępowana materialna egzystencja wyznawców judaizmu i pewna swoboda uprawiania przez nich kultu religijnego. W konsekwencji takiego układu relacji ukształtowało się w Polsce po upływie kilku stuleci największe w świecie skupienie narodu żydowskiego, będące spośród wszystkich go reprezentujących zarazem najbardziej twórczym intelektualnie i kulturowo (Rykała 2018: 94, 2020: 9). Dziedzictwo to zamieniła w gruzy w połowie XX wieku przeprowadzona

przez Trzecią Rzeszę eksterminacja. Pochłonęła życie 3 mln polskich Żydów (ok. 90% ogółu populacji) (Adelson 1993: 387; Cała, Datner-Śpiewak 1997: 9; Rykała 2007: 17; Eberhardt 2010: 93, 107, 110). W wyniku tych barbarzyńskich poczynań bezpowrotnemu zniszczeniu uległa także wyjątkowa spuścizna materialna i duchowa narodu żydowskiego na ziemiach polskich.

Choć głównymi winnymi tej bezprzykładnej eksterminacji – wykraczającej poza dotychczasowy horyzont ludzkiego doświadczenia – byli „rozbestwieni bandyci hitlerowscy”[1], nie można abstrahować od ścigających Żydów „z nie mniejszym niekiedy zapałem do mordowania «sąsiadów» narodowości polskiej” (Rykała 2020: 18). Przemoc antysemicka, której dopuściła się część społeczeństwa polskiego w czasie wojny, a także tuż po niej, była funkcją ciągłości postaw i nastrojów antyżydowskich co najmniej od lat 30. XX wieku, wzmocnionych okupacyjnym systemem prawnym i zmasowaną antysemicką propagandą niemiecką. Zapoczątkowana przeprowadzonymi przez Niemców deportacjami, a zakończona „ekspulsją Żydów z Polski w 1968 roku” dokonała się na ziemiach polskich – jak skonstatowała Alina Cała (2014: 27) – czystka etniczna.

Różnym wymiarom i odcieniom stosunków polsko-żydowskich, począwszy generalnie od XVI, a na ubiegłym stuleciu skończywszy, poświęcono rozpoczęty w 2018 roku wieloletni, interdyscyplinarny projekt badawczy, sfinansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (MKiDN) w ramach Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017–2022. Grantem, którego pełny tytuł brzmi: „Związani historią. Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach polskich”, kieruje prof. Anna Landau-Czajka, historyczka i socjolożka z Instytutu Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk. „Chodzi nam o przedstawienie – wyjaśniła cel projektu jego kierowniczka – zarówno współpracy, jak i rywalizacji czy konfliktów, a także różnych wymiarów współżycia przedstawicieli dwóch narodowości na ziemiach polskich na przestrzeni dziejów”[2]. Mimo dużej rozpiętości czasowej podejmowanych zagadnień przewiduje się, że *gros* rozważań zostanie poświęconych międzywojniu i drugiej wojnie światowej. Pokłosiem realizacji projektu będzie wydanie kilku monografii autorskich oraz serii tomów pod redakcją badaczy specjalizujących się w problematyce wzajemnych relacji obu narodowości.

Projekt miał symboliczną inaugurację – swoistą uroczystość otwarcia. Przybrała ona formę konferencji zatytułowanej tak samo, jak całe przedsięwzięcie badawcze. Odbyła się 16 listopada 2018 roku w Żydowskim Instytucie Historycznym

[1] Zwrot zaczerpnięty z odezwy „Cała niemal Polska już wolna”. Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego (AŻIH), Centralny Komitet Żydów w Polsce, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/I/7.

[2] Fragment wypowiedzi Anny Landau-Czajki podczas inauguracji konferencji „Związani historią. Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach polskich”, 16 listopada 2018 roku (not. autor).

im. Emanuela Ringelbluma w Warszawie. Miejsce obrad nie było przypadkowe. Ta niezwykle zasłużona dla nauki i kultury polskiej instytucja – posiadająca niekwestionowany status najważniejszej placówki w dziedzinie badań nad dziejami polskich Żydów oraz popularyzowania dorobku materialnego i duchowego tej mniejszości – należy, obok Instytut Judaistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytutu Nauk Socjologicznych i Pedagogiki Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie oraz Zakładu Historii Społecznej XIX i XX wieku Instytutu Historii PAN, do partnerów projektu.

Konferencja była pierwszym etapem realizacji rozciągniętego – jak wspomniano – na kilka lat projektu. Zasadnicza idea tego spotkania polegała na przedstawieniu podstawowych założeń grantu oraz stworzeniu forum do prezentacji kilkuminutowych wystąpień przybliżających problemy badawcze planowane do realizacji przez prelegentów w ciągu najbliższego roku. Konferencja została podzielona na 6 paneli tematycznych, mających w zamierzeniu jego kierownictwa odpowiadać późniejszym tomom monograficznym. Odpowiednio problemy badawcze omówione podczas referatów miały znaleźć odzwierciedlenie w postaci rozdziałów składających się na poszczególne pozycje wydawnicze.

W pierwszej sesji, zatytułowanej „Miasta i miasteczka", rozważaniom poddano m.in. antagonizmy i powiązania między Żydami, mieszczanami i szlachtą w Warszawie XVII–XVIII w. (omówione przez Pawła Fijałkowskiego), postrzeganie Żydów z perspektywy polskiego dworu ziemiańskiego w XIX–XX w. (Tadeusz Epsztein), płaszczyzny współpracy i konfliktów w środowisku wiejskim Polski międzywojennej (Sławomir Mańko), stosunek wileńskich Żydów w latach 1918–1922 wobec przynależności do Polski lub Litwy (Paweł Rokicki), czy chrześcijańsko-żydowski świat przestępczy – pod wiele mówiącym tytułem: „Między kasiarzem a sutenerem" – w międzywojennej Warszawie, na przykładzie ul. Ostrowskiej (Mateusz Rodak).

W prowadzonym przez dyrektora ŻIH, Pawła Śpiewaka, panelu „Władza i polityka" referenci naszkicowali niemniej różnorodne – w stosunku do zaprezentowanych w sesji poświęconej miastom – plany badawcze. Na tę wielowątkowość składały się propozycje badań odnoszących się m.in. do: sytuacji internowanych w Jabłonnie żydowskich żołnierzy Bitwy Warszawskiej z 1920 roku (omówienie Christhardt Henschel), uczestnictwa Żydów w krakowskiej Radzie miejskiej w XIX wieku (Hanna Kozińska-Witt), kwestii bloku trzech narodowości (polskiej, żydowskiej i ukraińskiej) w samorządzie miejskim na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej (Wacław Wierzbieniec), funkcjonującego w tym samym okresie Żydowskiego Samorządu Wyznaniowego (Rafał Żebrowski), przestrzeni współpracy polskiej i żydowskiej młodzieży w ramach organizacji komunistycznych (Sandra Tomczak), czy działalności Komisji Specjalnej (żydowskiej samoobrony) po drugiej wojnie światowej, ze szczególnym uwzględnieniem Łodzi i regionu łódzkiego (Andrzej Rykała).

Relacje polsko-żydowskie, stanowiące przesłankę do powołania tuż po wojnie własnych formacji (para)militarnych, odsłonięte w ostatnim wystąpieniu, zostały zaprezentowane, tym razem w skrajnie tragicznym wymiarze, również w następnym panelu, zatytułowanym Zagłada. Jedynie odwołaniu do tego bezprzykładnego w skali świata ludobójstwa mógł on być poświęcony. Podczas tej sesji omówiono m.in. działalność polskich poborców podatkowych wobec mieszkańców warszawskiego getta (szkic zaprezentowany przez Martę Janczewską), donosicielstwo na Żydów i ich szantażowanie w okupowanym Krakowie (Martyna Grądzka-Rejak), reakcje działaczy Polskiej Partii Socjalistycznej w dystrykcie krakowskim na eksterminację ludności żydowskiej (Katarzyna Kocik), czy postawy ludności polskiej w dystrykcie lubelskim wobec następstw zagłady Żydów w latach 1943–1944 (Janusz Kłapeć).

Forum w postaci oddzielnego panelu udostępniono także prelegentom specjalizującym się w tematyce gospodarczej. W ramach wystąpień (i dyskusji) połączonych hasłem „Gospodarka i środowiska zawodowe" naszkicowano „scenariusze" (przedmiot, zakres tematyczny, nierzadko także założenia metodologiczne) potencjalnych opracowań. Przyszli autorzy obiektami rozważań uczynili m.in.: drukarzy żydowskich działających w Lublinie w XVI i XVII wieku (wystąpienie Magdaleny Bendowskiej), polsko-żydowskie środowiska adwokackie (Izabela Mrzygłód), matematyczne (Wiesław Wójcik), związków zawodowych (Magdalena Kozłowska), w tym filmowców (Katarzyna Czajka-Kominiarczuk) oraz spółdzielcze (Piotr Kendziorek) w Polsce w okresie międzywojennym.

W planach wydawniczych doceniono także – w postaci odrębnego tomu – niezmiernie ważną dla podtrzymania odrębności narodowej i religijnej Żydów sferę szeroko rozumianej kultury. Jej przejawom prelegenci, a zarazem potencjalni autorzy, przyjrzeli się od strony m.in. antysemickich przedstawień w wybranych staropolskich drukach ulotnych (referat Marty Wojas), ukazania chłopów w roli zbiorowego bohatera twórczości humorystyczno-satyrycznej na łamach prasy żydowskiej w okresie międzywojennym (Agnieszka Żółkiewska), mitologizacji działalności B'nai Brith w polskiej prasie o charakterze antysemickim i nacjonalistycznym (Larysa Michalska), relacji polsko-żydowskich w świetle wspomnień pisarzy języka jidysz ocalałych w ZSRR na przykładzie twórczości Awroma Zaka (Magdalena Ruta), czy stosunków między tymi społecznościami we współczesnej polskiej literaturze dla dzieci o Zagładzie (Krzysztof Rybak).

Podczas konferencji odbyły się dwa oprowadzania kuratorskie dr Agnieszki Żółkiewski (ŻIH) po wystawie czasowej *Wolny ptak*/*Der Frajer Fojgl*[3]. *Karykatura z prasy żydowskiej w niepodległej Polsce* (ryc. 1). Była ona pierwszą i najwięk-

[3] Tytuł został zaczerpnięty z winiety jednego z pierwszych tygodników satyrycznych „Der Frajer Fojgel". Znak graficzny pisma nawiązywał do symbolu niepodległego państwa polskiego – Orła Białego.

szą do tej pory ekspozycją rysunków satyrycznych zamieszczonych na łamach prasy żydowskiej (w latach 1919–1939), zarówno w jidysz, jak i języku polskim. Zaprezentowano na niej obszerny zbiór rysunków przedstawiających poczet problemów natury politycznej, społecznej i obyczajowej, z którymi zmagali się polscy Żydzi w międzywojniu. Ryciny, mimo ich humorystycznego wydźwięku, ułożyły się w przejmującą opowieść o blaskach i cieniach życia społeczności żydowskiej w dwudziestoleciu poprzedzającym otwarcie „najtragiczniejszej karty w dziejach narodu żydowskiego”[4] – Zagładę.

Autorami rysunków zaprezentowanych na wystawie byli artyści obdarzeni nadzwyczajnym talentem i dorównującym mu poczuciem humoru: Jakub Bickels, Szaja Fajgenbojm, Samuel Finkelstein, Chaim Goldberg, Fryderyk Kleinman, Artur Szyk, Ignacy Witz oraz inni, a wśród nich także anonimowi rysownicy. Wielu zginęło podczas Zagłady, pozostawiając po sobie – często jako jedyną pamiątkę – dzieła ukazane w ramach ekspozycji.

Ryc. 1. Plakat wystawy o karykaturze z prasy żydowskiej w niepodległej Polsce

Źródło: Żydowski Instytut Historyczny im. E. Ringelbluma w Warszawie

Większość planów i szkiców badawczych zaprezentowanych na listopadowej konferencji doczekała się rozwinięcia w postaci rozbudowanych referatów w następnym roku. Od 20 do 22 listopada 2019 roku ponownie w Warszawie, i tak jak poprzednio w ŻIH, odbyła się konferencja naukowa „Związani historią. Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach polskich”. Jej tytuł był więc identyczny

[4] Zwrot pochodzi ze sprawozdania dyrektora, działającej po drugiej wojnie światowej, Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej, F. Friedmana. AŻIH, Centralna Żydowska Komisja Historyczna, sygn. 303/XX/37.

z wcześniejszą, a zatem i z tematem realizowanego projektu badawczego. Lista uczestników nie odpowiadała jednak ściśle tej sprzed roku. Drobne różnice sprowadzały się także do tematów poszczególnych panelów oraz wydzielenia w ramach drugiego spotkania grantowego różnorodnej tematycznie sesji otwierającej. W tejże części, której przewodniczył dyrektor ŻIH, Paweł Śpiewak, omówiono, poruszone również rok wcześniej, kwestie międzywojennego chrześcijańsko-żydowskiego świata przestępczego Warszawy (wystąpienie Mateusza Rodaka) oraz żydowskiej samoobrony po Zagładzie (Andrzej Rykała), a także – tym razem po raz pierwszy – działalności wysłanników żydowskich podczas sejmów Rzeczypospolitej w XVI–XVIII w. (Anna Michałowska-Mycielska) oraz postaw rabinów wobec drugiej Rzeczypospolitej (Jolanta Żyndul).

Pozostali paneliści wygłosili referaty w ramach następujących sesji tematycznych:

– Zagłada – m.in. Alicja Jarkowska-Natkaniec omówiła temat szantażystów i donosicieli w Krakowie podczas drugiej wojny światowej; Justyna Majewska – wymiany mieszkań między Polakami i Żydami w czasie tworzenia gett na wybranych przykładach z miast okupowanej Polski; Michał Grochowski – polsko-żydowskich spółek szmuglerskich i ich udziału w zaopatrzeniu getta warszawskiego; Maria Sławek – Zagłady w twórczości kompozytorskiej Mieczysława Weinberga;
– Kultura – m.in. Anna Kuligowska-Korzeniewska przedstawiła „dybukizację" teatru polskiego; Agnieszka Kajczyk – żydowskie środowisko filmowe w powojennej Polsce do 1950 roku; Jacek Drozda – warszawską politykę uliczną w autobiografii rewolucjonisty, Hersza Mendla, i w powieści Szczepana Twardocha, zatytułowanej Król; Anna Landau-Czajka – wieloznaczność pojęcia „goj";
– Lokalność i miasteczka – m.in. Marian Skwara zaprezentował sytuację Żydów w Pruszkowie od powstania gminy żydowskiej do deportacji do getta warszawskiego; Katarzyna Thomas – stosunki polsko-żydowskie w Drohobyczu w latach 1918–1939, a Maria Misztal – wpływ doświadczeń repatriacyjnych na postawy przedstawicieli obu narodowości na Dolnym Śląsku po drugiej wojnie światowej;
– Gospodarka – m.in. Alicja Maślak-Maciejewska zreferowała temat inicjatyw dobroczynnych krakowskich Żydów postępowych w XIX w.; Przemysław Zarubin – rolę Żydów w życiu gospodarczym Krakowa i okolic w okresie autonomii galicyjskiej (1860–1914); Michał Grochowski – zatrudnienie Polaków w szopach na terenie getta szczątkowego w Warszawie;
– Władza i polityka – m.in. Katarzyna Kocik zanalizowała stosunek Polskiej Partii Socjalistycznej wobec kwestii żydowskiej w międzywojennej Polsce; Maciej Moszyński – działalność Żydowskiej Rady Ludowej we wspomnieniach Maxa Kollenschera; Katarzyna Person – losy Polaków i Żydów z Polski w obozie DP Bergen-Belsen;

– Pamięć – m.in. Andrzej Czyżewski przybliżył oficjalne upamiętnienie dziejów łódzkiego getta w PRL; Piotr Kendziorek – kategorie psychoanalityczne jako instrument opisu konsekwencji Zagłady w polskiej świadomości zbiorowej; Krzysztof Czajka-Kalinowski – digitalizację i udostępnianie zbiorów jako narzędzie świadomości historycznej.

Wyjątkowym, na wskroś uroczystym punktem drugiego sympozjum, było spotkanie poświęcone książce dr. hab. Jana Doktóra[5], pracownika naukowego ŻIH, pt. *Bracia, obcy czy współobywatele. Debaty chrześcijańskie na temat judaizmu i jego wyznawców w Europie do początków XIX wieku*. Pozycja ta stanowi pierwszy z serii tomów – w opracowaniu wydawnictwa ŻIH – poświęconych stosunkom polsko-żydowskim[6]. W dyskusji z autorem wzięli udział prof. Stanislaw Obirek, teolog, historyk i antropolog kultury oraz Anna Landau-Czajka. Książka prezentuje – o czym poinformowano podczas spotkania – debaty chrześcijańskie na temat Żydów i judaizmu, począwszy od późnego średniowiecza, a na rewolucji francuskiej skończywszy. Przedstawiono w niej przemiany postrzegania wyznawców judaizmu przez chrześcijan wraz z próbą znalezienia odpowiedzi na pytanie: czy chrześcijanie i Żydzi mogli – patrząc z perspektywy dwóch tysiącleci – trwale ułożyć sobie reguły współżycia?

> W książce *Bracia, obcy czy współobywatele* – powiedział Stanisław Obirek – Jan Doktór w sposób syntetyczny i wnikliwy zarazem, na podstawie rozmaitych źródeł, przedstawia debaty prowadzone w różnych częściach Europy przez chrześcijan na temat judaizmu i jego wyznawców. Rozpoczynając od argumentacji św. Augustyna, kończąc zaś na projektach równouprawnienia Żydów z przełomu XVIII i XIX wieku, wybiera z tego bogatego materiału przypadki kluczowe, czasem też mniej znane, m.in. dysputy barcelońskiej z 1263 roku czy pism polskiego arianina, Marcina Czechowica. Szczególną wartością pracy jest z jednej strony ukazanie polemik dotyczących judaizmu w kontekście rozwijającej się kultury druku, z drugiej – zaprezentowanie na tle debat europejskich dyskusji i inicjatyw podejmowanych na ziemiach polskich.
>
> Wielowiekowe spory chrześcijan i Żydów w książce Jana Doktóra zostały rozpisane na dziewięć rozdziałów, z których każdy stanowi miniaturową monografię, z łatwością dającą się rozwinąć w opasły tom. Należy więc uznać za duże osiągnięcie zarazem naukowe i popularyzatorskie – konkludował Obirek – że udało się czasem na kilkunastu stronach uchwycić istotę nader skomplikowanych zjawisk, które daleko przekraczały li tylko religijne różnice.

[5] Autor zajmuje się problematyką duchowości żydowskiej, starymi drukami żydowskimi i chrześcijańskimi misjami wśród polskich Żydów. Jest autorem wielu publikacji, m.in. *Początki chasydyzmu polskiego* (2004), *Misjonarze i żydzi w czasach mesjańskiej zawieruchy 1648–1792* (2012), *Słowa Pańskie. Nauki Jakuba Franka z Brna i Offenbachu* (2017) oraz redaktorem naczelnym czasopisma „Kwartalnik Historii Żydów".

[6] Publikacja dofinansowana ze środków MKiDN w ramach Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017–2022 oraz Fundacji Centrum Taubego Odnowy Życia Żydowskiego w Polsce.

Integralną częścią konferencji, podobnie jak rok wcześniej, było oprowadzanie kuratorskie, tym razem dr Katarzyny Person (ŻIH) po wystawie okresowej zatytułowanej „Polenaktion, październik 1938 r. Historia wypędzonych z Niemiec", poświęconej rocznicy zapomnianego, a przede wszystkim mało znanego, wydarzenia sprzed osiemdziesięciu lat (ryc. 2). Celem tytułowej akcji – ogłoszonej 26 października 1938 roku, a przeprowadzonej w głównej mierze 28 i 29 października – była deportacja z III Rzeszy polskich Żydów. W ciągu zaledwie dwóch dni wydalono 17 tys. z nich. Była jednym z licznych, bezprzykładnych przejawów narastającego prześladowania Żydów przez III Rzeszę. Akcja nie pozostawała jednak bez związku z Polską. Poza obywatelstwem, wpłynęło na to przyjęcie przez Sejm w marcu tego samego roku zapisu o pozbawieniu obywatelstwa polskiego rodaków, którzy mieszkali poza granicami ponad pięć lat. Postanowienie było wymierzone przede wszystkim w Żydów, z których powrotem, zwłaszcza z ogarniętych prześladowaniami antysemickimi Niemiec, coraz bardziej się liczono. Przyjęcie ustawy miało ten powrót skutecznie zablokować. Wśród wygnanych nie brakowało Żydów, którzy wyjechali tam jako dzieci, a nawet urodzonych w Niemczech. Ich poczucie związków z Polską było na ogół słabe, nierzadko nie posługiwali się językiem polskim.

Ryc. 2 . Plakat z wystawy poświęconej wypędzeniu Żydów polskich z Niemiec w październiku 1938 r.

Źródło: Żydowski Instytut Historyczny im. E. Ringelbluma w Warszawie

Żydów, mających status bezpaństwowców, umieszczono w obozie przejściowym utworzonym w Zbąszyniu – mieście położonym przy ówczesnej granicy polsko-niemieckiej. Ci, którzy mieli koligacje rodzinne w Polsce, odpowiednie zasoby finansowe, w wyniku podjętych starań po krótkim czasie opuścili miejsce

odtransportowania. Kilka tysięcy osób pozostało jednak w Zbąszyniu i to w tragicznych warunkach.

W niesienie pomocy przebywającym w Zbąszyniu włączył się Emanuel Ringelblum, patron ŻIH. Współuczestniczył w ogromnym przedsięwzięciu pomocowo-logistycznym organizowanym przede wszystkim przez instytucje dobroczynne, w tym Polski Czerwony Krzyż.

> Zbierając również relacje przesiedlonych, Ringelblum nabył doświadczeń, które okazały się kluczowe przy organizowaniu przez niego Podziemnego Archiwum Getta Warszawskiego – najważniejszej kolekcji znajdującej się w naszym Instytucie

– powiedziała kuratorka wystawy[7]. Obóz w Zbąszyniu został zlikwidowany w sierpniu 1939 roku, a więc tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej.

Polenaktion została pokazana przez pryzmat jednostkowych losów ofiar. Motywem przewodnim wystawy były historie sześciu żydowskich rodzin z Berlina. Ekspozycję podzielono na trzy ułożone chronologicznie rozdziały: „Życie w Berlinie do 1938 r.", „Akcja deportacyjna z października 1938 r.", „Historia prześladowań i ocalenia". Tę etapowość wyrażały fotografie, dokumenty, relacje, wspomnienia i listy członków deportowanych rodzin, a także mapy z przebiegiem trasy ich wysiedlenia oraz późniejszymi przemieszczeniami.

Za przygotowanie merytoryczne ekspozycji były odpowiedzialne następujące instytucje: Wydział Historii Instytutu Europy Wschodniej Freie Universität Berlin oraz Actives Museum w Berlinie, natomiast organizacyjnie – ŻIH. Wystawa była niezwykle cennym „uzupełnieniem" spotkania, idealnie wpisując się w temat stosunków międzyetnicznych.

Obie konferencje stanowiły fora bardzo urozmaiconych, oryginalnych i ciekawych wystąpień, skłaniających do inspirujących dyskusji, dostarczając obfitego materiału do podobnie zapowiadających się tomów. „Związani historią" to projekt wzorcowo interdyscyplinarny. Jego uczestnikami są nie tylko historycy, choć pod względem liczebnym i wkładu merytorycznego dominują oni zdecydowanie, ale również przedstawiciele innych dziedzin nauki: socjologii, antropologii, kulturoznawstwa, literaturoznawstwa, historii sztuki, judaistyki i geografii. Posługiwanie się przez badaczy właściwym dla swojej specjalności aparatem naukowym nie wykluczyło w wielu wypadkach podejścia interdyscyplinarnego. Poza reprezentantami placówek naukowych (zarówno uznanymi samodzielnymi pracownikami, jak i młodymi doktorami i doktorantami) do projektu zostali włączeni dziennikarze i działacze społeczni, aktywni na polu badań historii lokalnej oraz zaangażowani w prace na rzecz zabezpieczania reliktów wielokulturowego dziedzictwa małych miast. Podczas obu konferencji wygłoszono ogółem 92 referaty (51 na pierwszej i 41 na drugiej). Prelegenci

[7] Fragment wypowiedzi udzielonej podczas oprowadzania kuratorskiego (not. autor).

– i potencjalni autorzy rozdziałów w monografiach – reprezentowali następujące ośrodki miejskie: Warszawę, Łódź, Kraków, Wrocław, Częstochowę, Opole, Rzeszów, Bydgoszcz, Lublin, Kielce, Poznań, Słupsk, Leibnitz (ryc. 3). Dzięki tej skali przestrzennej pokazano interesujący przekrój najnowszych badań na temat relacji polsko-żydowskich od XVI do XX wieku.

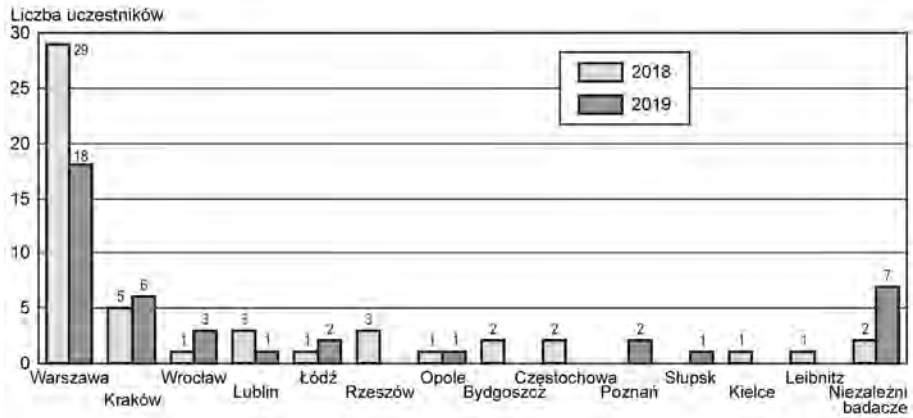

Ryc. 3. Liczba uczestników i reprezentowane przez nich miasta na konferencjach o stosunkach polsko-żydowskich w 2018 i 2019 r.

Źródło: oprac. własne

Literatura

Adelson J., 1993, *W Polsce zwanej Ludową*, [w:] Tomaszewski J. (red.), *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce. W zarysie (do 1950) roku*, Warszawa: 387–477.

Cała A., 2014, *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów w Polsce powojennej. Komisje Specjalne przy Centralnym Komitecie Żydów w Polsce*, Warszawa.

Cała A., Datner-Śpiewak H., 1997, *Dzieje Żydów w Polsce 1944–1968. Teksty źródłowe*, Warszawa.

Doktór J., 2019, *Bracia, obcy czy współobywatele. Debaty chrześcijańskie na temat judaizmu i jego wyznawców w Europie do początków XIX wieku*, Warszawa.

Eberhardt P., 2010, *Migracje polityczne na ziemiach polskich (1939–1945)*, Poznań.

Rykała A., 2007, *Przemiany sytuacji społeczno-politycznej mniejszości żydowskiej w Polsce po drugiej wojnie światowej*, Łódź.

Rykała A., 2018, *O „topografii pustki" w krajobrazie kulturowym. Miejsca niepamięci i nie-miejsca pamięci w kontekście mordów dokonanych na Żydach w Polsce w pierwszych miesiącach po drugiej wojnie światowej*, [w:] Figlus T. (red.), *Współczesne badania geograficzno-historyczne krajobrazu kulturowego*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej", 7, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

Rykała A., 2020, *W reakcji na powojenną przemoc antysemicką. Samoobrona Żydów w Łodzi – uwarunkowania społeczno-polityczne i przestrzenne*, Łódź.

Dr hab. Andrzej Rykała, prof. UŁ
Uniwersytet Łódzki
Wydział Nauk Geograficznych
Katedra Geografii Politycznej, Historycznej i Studiów Regionalnych
e-mail: andrzej.rykala@geo.uni.lodz.pl
https://orcid.org/0000-0002-2183-3103

Studia z Geografii Politycznej i Historycznej
Tom 9–10 (2020): 399–401

https://doi.org/10.18778/8220-630-2.18

KOMUNIKATY

5th ISUF Italy International Conference
Rzym, 19–22 lutego 2020 r.

W dniach 19–22 lutego 2020 roku odbyła się w Rzymie piąta, międzynarodowa konferencja, zorganizowana przez włoską sieć morfologii urbanistycznej, ISUF Italy, której prezydentem jest prof. Giuseppe Strappa.

Tematyka spotkania została określona jako *Urban Substrata & City Regeneration. Morphological legacies and design tools*.

Spotkanie odbyło się w pięknej scenerii Palazzo Mattei di Giove, który jest siedzibą centrum Studiów Amerykańskich (*Centro Studi Americani*). XVII-wieczny pałac zbudowany przez Carlo Maderno, jako jeden z kilku pałaców potężnej niegdyś rodziny Mattei, posiada arkadowy dziedziniec, wiele pięknych reprezentacyjnych sal i freski autorstwa Pietro da Cortona.

Pierwsza sesja plenarna związana była z realizacją programu EPUM – Emerging Perspectives in Urban Morphology (epum.eu). Ten projekt badawczy finansowany przez Unię Europejską ma na celu integrację różnych metod badawczych w ramach morfologii urbanistycznej poprzez edukację oraz przy użyciu technologii informatycznych.

W sesji tej (*Teaching Innovation in Urban Morphology*) wystąpiła dr hab. inż. arch. Małgorzata Hanzl z prezentacją *The Architecture if the City. Teaching Urban Morphology in Lodz University of Technology*.

Sesje równoległe zgrupowane zostały wokół trzech głównych tematów – „Urban Form Theories", „Urban Form Reading Reading" oraz „Urban Form Design".

W sesji poświęconej morfologii urbanistycznej w kontekście historycznym wystąpiła dr hab. inż. arch. Anna Agata Kantarek, prof. PK, z prezentacją (przygotowaną wraz z dr hab. inż. arch. Maciejem Motakiem, prof. PK) *Fringe Belts by transect. The case of Krakow. Searching for Fringe Belts of Krakow*.

W sesji zatytułowanej „Urbanistyczna odnowa a problematyka społeczna" swój referat zatytułowany *Urban form versus health of citizens. Case study of Lodz downtown rehabilitation* przedstawiła dr hab. inż. arch. Małgorzata Hanzl.

Kolejne wystąpienie polskich badaczy zaprezentowano w sesji dotyczącej nowych trendów w interpretacji formy urbanistycznej. Mgr Ilona Morawska z Krakowskiego Instytutu Miast i Regionów przedstawiła pracę zespołu: Jacek Gądecki, Ilona Morawska, Karolina Anielska i Łukasz Afeltowicz zatytułowaną *Changes in urban fabric. A cause and a result of an innovation district?*

Osobna sesja plenarna poświęcona były promocji książek i czasopism związanych z tematyką morfologii urbanistycznej. Były to – czasopismo włoskiej sieci morfologii urbanistycznej – „U+D Urban form and design – International Journal of Urban Morphology and Design", książka *London Square* autorstwa Marco Maretto oraz monografia zbiorowa *Observation on Urban Growth* pod redakcją prof. Giuseppe Strappy, prezydenta ISUF Italy.

Specjalna sesja plenarna zatytułowana „Pamięci Mistrzów" (*In Memory of Masters*) dedykowana była wspomnieniom niedawno zmarłym profesorom Gian Luigi Maffei oraz Antonio Monestiroli.

Prof. Gian Luigi Maffei był jednym z twórców włoskiej szkoły morfologii urbanistycznej. Wraz z Gian Luigi Caniggia jest autorem klasycznych dzieł dotyczących morfologii i typologii formy architektonicznej i urbanistycznej – *Lettura dell'edilizia di base* oraz *Lettura dell'edilizia speciale*.

Prof. Antonio Monestiroli był profesorem szkoły architektury w Wenecji (Universita Iuav di Venezia) i praktykującym architektem. Jego wieloletnia współpraca z Wydziałem Architektury Politechniki Krakowskiej zaowocowała nadaniem mu tytułu *doctor honoris causa* Politechniki Krakowskiej w 2011 roku. W 2009 roku ukazało się polskie wydanie książki Profesora zatytułowanej *Tryglif i metopa. Dziewięć wykładów o architekturze*.

Dr hab. inż. arch. Anna Agata Kantarek, prof. PK
Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki
Wydział Architektury
Katedra Urbanistyki i Architektury Struktur Miejskich
e-mail: anna.kantarek@pk.edu.pl
https://orcid.org/0000-0003-2422-3797

Studia z Geografii Politycznej i Historycznej
Tom 9–10 (2020): 403–408

https://doi.org/10.18778/8220-630-2.19

XVII Międzynarodowa „Łódzka" Konferencja z Geografii Politycznej „Rzeki w życiu narodów, ich gospodarce i polityce" (*Rivers in the lives of nations in their economy and politics*) 16–18 września 2020 r., Kostrzyn nad Odrą – Frankfurt/Oder

Pomimo nękającej cały świat pandemii koronawirusa Covid-19, udało się przeprowadzić w sposób tradycyjny, jako jedną z nielicznych w tym roku konferencji geograficznych, XVII Międzynarodową Konferencję z Geografii Politycznej. Jej organizatorem, już od 32 lat, jest Katedra Geografii Politycznej, Historycznej i Studiów Regionalnych, której kierownik prof. dr hab. Marek Sobczyński stał na czele Komitetu Organizacyjnego. Sekretarzem naukowym konferencji był dr hab. Andrzej Rykała, prof. UŁ, natomiast sekretarzem organizacyjnym mgr Anna Majewska, którzy są również pracownikami tej Katedry. Od 28 lat współorganizatorem jest również Instytut Śląski w Opolu, reprezentowany w Komitecie Organizacyjnym przez dr hab. Brygidę Solgę, prof. PO oraz prof. dr hab. Krystiana Heffnera ze Stowarzyszenia „Instytut Śląski".

Tradycyjnie konferencje te odbywają się w obszarze związanym z tematyką obrad. Tym razem konferencję poświęcono rzekom i ich roli w życiu politycznym i ekonomicznym państw. Za odpowiednie miejsce do przeprowadzenia obrad uznano miasta położone nad Odrą – Kostrzyn i niemiecki Frankfurt. Równie tradycyjne, kiedy konferencje te odbywają się na pograniczu Polski, organizatorzy poszukują partnerów zagranicznych do ich współorganizacji. W 2020 roku było to Centrum B/Orders in Motion Europejskiego Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie nad Odrą, reprezentowane w Komitecie Organizacyjnym przez prof. dr Petera Ulricha. Od kilkunastu już lat „łódzkie" konferencje z geografii politycznej odbywają się pod honorowym patronatem Komisji Geografii Politycznej Międzynarodowej Unii Geograficznej.

Dynamika rozwoju pandemii sprawiła, że obrady planowane początkowo w Kostrzynie i Frankfurcie nad Odrą trzeba było ostatecznie ograniczyć tylko do pierwszej z tych miejscowości, ponieważ obiekty uniwersyteckie Viadriny pozostawały zamknięte. Dlatego całość obrad przeprowadzono w sali konferencyjnej Hotelu „Bastion" w Kostrzynie nad Odrą i jedynie dwa wystąpienia odbyły się wirtualnie.

Zasadniczo konferencja zaczęła się już 15 września 2020 roku, kiedy autokar z częścią uczestników wyruszył spod Wydziału Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego do miejsca obrad w Kostrzynie nad Odrą. Po drodze zabrano uczestników, którzy dodarli komunikacją publiczną do Poznania. Na trasie przejazdu z Poznania do Łodzi zaplanowano już zwiedzanie pierwszego obiektu – cmentarza kalwińskiego w Orzeszkowie, po którym uczestników oprowadziła dr hab. Joanna Szczepankiewicz-Battek, prof. WSB. Wieczorem wszyscy przybyli uczestnicy konferencji spotkali się na wspólnej kolacji w restauracji Hotelu „Bastion" w Kostrzynie nad Odrą.

Konferencję rozpoczęło oficjalne otwarcie w dniu 16 września 2020 roku o godz. 9^{00} w sali konferencyjnej hotelu. W imieniu organizatorów gości powitał prof. dr hab. Marek Sobczyński (Katedra Geografii Politycznej, Historycznej i Studiów Regionalnych UŁ), który przypomniał trwającą ponad trzy dekady tradycję organizowania „łódzkich" konferencji z geografii politycznej i przywołał postać ich pomysłodawcy, emerytowanego kierownika Katedry, prof. dr hab. Marka Kotera. Przedstawił też kartogram ukazujący, że miejsce obrad (ziemia lubuska) jest najbezpieczniejszym, z punktu widzenia rozwoju pandemii, regionem w Polsce.

Następnie minutą ciszy uczczono pamięć zmarłego w 2019 roku uczestnika konferencji prof. dr hab. Vidmantasa Daugirdasa z Instytutu Geologii i Geografii oraz z Uniwersytetu Wileńskiego (Litwa), a także zmarłego zaledwie kilka dni wcześniej prof. dr hab. Piotra Eberhardta z IGiPZ PAN w Warszawie, również uczestnika tych konferencji.

W pierwszej sesji plenarnej, pod przewodnictwem dr hab. Marka Więckowskiego, prof. IGiPZ PAN, przedstawiono referaty dotyczące ogólnej problematyki tegorocznej konferencji „Duch rzeki w identyfikacji regionalnej" (*The spirit of the river in regional identification*). Inauguracyjny referat przeglądowy, ukazujący rolę rzeki w cywilizacji zatytułowany *Rzeki – osie czy bariery rozwoju cywilizacji* (*Rivers – axes or barriers to the development of civilization?*) wygłosił prof. dr hab. Marek Sobczyński. Kolejni referenci kilkukrotnie przywoływali później to wystąpienie, omawiając szczegółowe problemy związane z tematem konferencji. Dr hab. Roman Szul, prof. UW z Uniwersytetu Warszawskiego (Euroreg) w referacie *Rzeki i góry oraz tożsamości w narodowe i regionalne* (*Rivers and mountains, and national and regional identities*), nawiązując do poprzedniego referatu, odniósł się do specyfiki identyfikacji społeczeństw nadrzecznych i góralskich. To interesujące wystąpienie ilustrowane było m.in. muzyką i krótkimi filmami. Kolejny referat prof. Jerneja Zupančiča z Uniwersytetu w Lublanie (Słowenia) poświęcony był *Przemianom granic rzecznych* (*Border river transformation*), które to zagadnienie ukazano na przykładzie słoweńsko-chorwackich rzek granicznych. Ostatnie wystąpienie w pierwszej sesji wygłosiła dr hab. Izabela Lewandowska, prof. Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

w Olsztynie omawiając *Historyczne i kulturowe znaczenie rzeki Krutyni na Mazurach* (*Historical and cultural significance of the Krutynia river (Masuria, Poland)*. Autorka pokazała jak rzeka Krutynia była postrzegana w różnych okresach historii i pod jurysdykcją różnych państw – zakonu krzyżackiego, Księstwa Pruskiego, Niemiec i Polski.

Druga sesja konferencji prowadzona przez prof. J. Zupančiča ze Słowenii, poświęcona była „Wpływowi rzeki na kształtowanie się systemu osadniczego" (*The influence of the river on the formation of the settlement system*). Zaprezentowano w niej cztery wystąpienia, z których pierwsze dwa miały charakter referatów wygłoszonych na sali obrad. Prof. dr hab. Krystian Heffner, wieloletni współorganizator konferencji reprezentujący zarówno Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, jak i Stowarzyszenie Instytut Śląski w Opolu, wygłosił referat przygotowany wspólnie z inną współorganizatorką – dr hab. Brygidą Solgą, prof. Politechniki Opolskiej i Instytutu Śląskiego na temat *System osadniczy regionów dolin rzecznych. Czy istnieje rzeczywiście? Kilka przykładów europejskich* (*Settlement systems of river valley regions. Are they really exist? A few European examples*). Autorzy podjęli rozważania, na ile rzeka kształtuje system osadniczy i jakie są wzorce tego systemu w Europie? Natomiast mgr Monika Cepil, doktorantka w Katedrze Geografii Politycznej, Historycznej i Studiów Regionalnych UŁ, zaprezentowała referat na temat *Wpływu rzek na aspekty osadnicze kolonizacji józefińskiej* (*Impact of rivers on settlement aspects in the Josephine village*) w południowo-wschodniej Polsce i w zachodniej Ukrainie. Kolejne dwa wystąpienia w tej sesji odbyły się w trybie online, lecz w czasie rzeczywistym, poprzez połączenie referentów z Łodzi z salą obrad w Kostrzynie i transmisję ich wystąpień na ekran, co pozwoliło na ich uczestnictwo w podsumowującej dyskusji. Czwórka referentów reprezentowała Katedrę Geografii Politycznej, Historycznej i Studiów Regionalnych UŁ. Dr Łukasz Musiaka zaprezentował referat przygotowany wspólnie ze studentem geografii urbanistycznej mgr Michałem Owczarkiem na temat – *Roli rzek w rozwoju małych miast na Mazurach na przykładzie Pisza nad Pisą* (*The role of the river in the development of a small town in Masuria. Example of Pisz on Pisa*). Natomiast dr Magdalena Deptuła z dr Tomaszem Figlusem przygotowała wystąpienie zatytułowane *Rola rzek w rozwoju miasta na przykładzie Łodzi* (*The role of rivers in urban development – the case study of Lodz*).

Po obiedzie, trzeciej sesji przewodniczyła prof. Marie-France Gaunard-Anderson z Uniwersytetu Lotaryńskiego w Metz (Francja). Sesja ta dotyczyła „Roli Łaby i Wisły w społecznym i gospodarczym życiu Niemiec i Polski" (*The role of the Elbe and the Vistula in the social and economic life of Germany and Poland*). Pierwszy w niej referat wygłosiła dr hab. Joanna Szczepankiewicz-Battek, prof. Wyższej Szkoły Bankowej we Wrocławiu. Mówiła o *Geopolitycznym, gospodarczym i turystycznym znaczeniu Łaby* (*Geopolitical, economic and tourist*

importance of the Elbe), a referat ten był swoistym wprowadzeniem do planowanego na następny dzień wyjazdu studialnego do Pradoliny Eberswaldzkiej. Kolejni referenci – dr Denis Cerić (Chorwacja) i dr hab. Marek Więckowski, prof. IGiPZ PAN, obaj reprezentujący Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego PAN w Warszawie, omówili zagadnienie *Analiza treści projektowanego obrazu krajobrazu turystycznego na przykładzie transgranicznej wyspy Uznam* (*Content analysis of the tourism landscape projected image – the example of on the cross-border Island Usedom*) ukazując odmienną politykę w zakresie ikonografii stref turystycznych pogranicza polsko-niemieckiego na wyspie Uznam pomiędzy Świnoujściem a niemieckimi uzdrowiskami Heringsdorf i Bansin. Ostatnią w tej sesji referentką była dr hab. Krystyna Krawiec-Złotkowska, prof. Akademii Pomorskiej w Słupsku, która wniosła do obrad element literacki analizując *Żeglugę i handel na Wiśle w XVI w. (w oparciu o opisy i reportaże z podróży do Gdańska zawarte w poemacie „Flis" autorstwa Sebastiana Fabiana Klonowica*) (*Shipping and trade on the Vistula River in the 16th century (based on a descriptive and reportage relationship from a trip to Gdansk contained in the poem „Flis" by Sebastian Fabian Klonowic*).

Czwartej, ostatniej w pierwszym dniu konferencji, sesji przewodniczył dr hab. Roman Szul, prof. UW, a tematem obrad była „Rola rzeki w zarządzaniu państwem i jego gospodarką" (*The role of the river in managing the state and its economy*). Wygłoszono w tej sesji cztery referaty. Jako pierwsza wystąpiła prof. Marie-France Gaunard-Anderson z Uniwersytetu Lotaryngii w Metz (Francja), która zaprezentowała problem *Wspólnego zarządzania rzekami transgranicznymi w Wielkim Regionie (pomiędzy Francją, Luksemburgiem, Belgią i Niemcami)* (*Joint management of transboundary rivers in the Greater Region (between France, Luxembourg, Belgium and Germany*). Reprezentujący Katedrę Geografii Politycznej, Historycznej i Studiów Regionalnych UŁ dr hab. Marek Barwiński, prof. UŁ i dr hab. Andrzej Rykała, prof. UŁ mówili o pogromach Żydów na obszarze pomiędzy Sanem i Zbruczem w referacie zatytułowanym *Do Zbrucza i poza rzekę – na falach pogromów Żydów u zarania niepodległej Polski (1918–1919)* (*To Zbruch and beyond the rivers – on the waves of pogroms against Jews at the dawn of independent Poland (1918–1919)*. Kolejny zespół referentów reprezentował Instytut Geografii i Zagospodarowania Przestrzennego Polskiej Akademii Nauk w Warszawie w składzie dr hab. Marek Więckowski, prof. IGiPZ PAN, dr Denis Cerić (Chorwacja), dr Ariel Ciechański i mgr Aleksandr Cyargeenka (Białoruś). Przedstawiono problem *Granice rzeczne jako zasoby dla rozwoju turystyki kreatywnej na przykładzie Nysy Łużyckiej i Odry* (*River borders as resources for creative tourism development – evidence from the Nysa Łużycka and Oder rivers*). Ostatni w czwartej sesji i zarazem w pierwszym dniu obrad referent, doktorant w Katedrze Geografii Politycznej, Historycznej i Studiów Regionalnych UŁ, mgr Patryk Orlewski zajął się problemem międzynarodowego sporu poli-

tycznego o wody Nilu w referacie zatytułowanym *Wojna rzeczna. Nil jako powód konfliktu pomiędzy Egiptem, Etiopią i Sudanem* (*The water war. Nile as a source of conflict between Egypt, Ethiopia and Sudan*). Sesję, podobnie jak wszystkie poprzednie, kończyła dyskusja podsumowująca.

Po zakończeniu obrad uczestnicy konferencji zasiedli do uroczystej kolacji, podczas której prof. dr hab. Krystian Heffner w imieniu Organizatorów podziękował uczestnikom za przybycie pomimo trudnego czasu pandemii i życzył owocnych dalszych obrad i interesujących doświadczeń z wyjazdów studialnych.

W drugim dniu konferencji (17 września) jej uczestnicy zostali zaproszeni przez Organizatorów na całodniowy wyjazd studialny po obszarze pradoliny Eberswaldzkiej i Dolinie Dolnej Odry, który prowadziła dr hab. Joanna Szczepankiewicz-Battek, prof. WSB. Na potrzeby wyjazdów studialnych opracowano specjalnie dostosowany do trasy przewodnik naukowy w języku angielskim. Wycieczka naukowa przebiegła trasą: Kostrzyn nad Odrą – Cedynia (zwiedzanie pola bitwy 972 r.) – Krajnik Dolny – Schwedt (Niemcy) – Park Narodowy Dolnej Odry – Angermünde – Niederfinow (zwiedzanie stopnia wodnego Schiffshebewerk) – Eberswalde – Chorin (zwiedzanie klasztoru) – Bad Freienwalde (zwiedzanie miasta) – Märkische Schweiz – Frankfurt nad Odrą – Słubice (Polska) – Kostrzyn nad Odrą.

Po powrocie z objazdu studialnego i zjedzeniu kolacji, część uczestników konferencji uczestniczyła jeszcze tego wieczoru w zebraniu sprawozdawczym Komisji Geografii Politycznej i Historycznej Polskiego Towarzystwa Geograficznego, na którym zreferowano dokonania Komisji w okresie 2018–2020 i zaproponowano plany na kolejne dwa lata.

Trzeciego dnia obrad (18 września) po śniadaniu przeprowadzono piątą sesję obrad poświęconą „Roli Odry w społecznym i gospodarczym życiu Niemiec i Polski" (*The role of the Oder in the social and economic life of Germany and Poland*), co było wprowadzeniem do kolejnego wyjazdu studialnego wzdłuż Doliny Odry. Sesji tej przewodniczył prof. dr hab. Krystian Heffner, a referentem był inny współorganizator konferencji dr Peter Ulrich z Europejskiego Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie nad Odrą. W wystąpieniu zatytułowanym *Społeczeństwo i współpraca nad Odrą* (*Society and cooperation at/across the Odra river*), zaprezentował główne nurty badawcze i istotę funkcjonowania Centrum B/Orders in Motion Europejskiego Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie nad Odrą (Niemcy).

Po dyskusji nad tym wystąpieniem prof. dr hab. Krystian Heffner przystąpił do tradycyjnego już w przypadku „łódzkich" konferencji z geografii politycznej podsumowania w postaci Panelu Dyskusyjnego, w którym zaproszeni uczestnicy konferencji wyrażają swoje opinie o zasadniczych osiągnięciach obrad, proponują problemy godne podjęcia na przyszłość. Do panelu podsumowującego tradycyjnie zapraszani są uczestnicy z najdłuższym stażem udziału w tych konferencjach, w tym przypadku byli to: prof. Jernej Zupančič ze Słowenii, prof. Marie-France

Gaunard-Anderson z Francji i prof. Roman Szul z Polski. Dyskusję panelową podsumował prof. dr hab. Krystian Heffner.

Na zakończenie obrad prof. dr hab. Marek Sobczyński podziękował uczestnikom za wkład w udane obrady i ich poziom naukowy, a współorganizatorom z Instytutu Śląskiego, Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie nad Odrą, a także swoim współpracownikom i doktorantom z Katedry Geografii Politycznej, Historycznej i Studiów Regionalnych oraz z Komisji Geografii Politycznej i Historycznej Polskiego Towarzystwa Geograficznego za sprawne i perfekcyjne przygotowanie konferencji. Zaproponował, aby kolejną XVIII Międzynarodową „Łódzką" Konferencję z Geografii Politycznej odbyć we wrześniu 2022 roku w województwie warmińsko-mazurskim we współpracy z Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim, a konkretnie z dr hab. Izabelą Lewandowską, prof. UWM. Tematyką obrad miałyby być „Pogranicza religii i kultur w procesie globalizacji" (*The borderlands of the religions and cultures in the process of globalization*). Ponownie konferencja odbędzie się pod patronatem Komisji Geografii Politycznej Międzynarodowej Unii Geograficznej.

Po zakończeniu obrad większość uczestników udała się na półdniowy wyjazd studialny po Dolinie Odry prowadzony przez dr hab. Joannę Szczepankiewicz-Battek, prof. WSB na trasie: Kostrzyn nad Odrą – Słubice – Frankfurt nad Odrą – Neuzelle (zwiedzanie klasztoru i zabytkowego browaru) – Ratzdorf (ujście Nysy Łużyckiej do Odry) – Frankfurt nad Odrą (zwiedzanie miasta) – Słubice (zwiedzanie nabrzeża Odry) – Kostrzyn nad Odrą.

W dniu 19 września 2020 roku po śniadaniu autobus organizatorów przywiózł część uczestników do Poznania i Łodzi. Dokonana po dwóch tygodniach od zakończenia konferencji lustracja stanu zdrowia jej uczestników, pozwala stwierdzić, że odbyła się ona bez uszczerbku na zdrowiu osób uczestniczących, co w dobie pandemii jest faktem nie bez znaczenia.

Prof. dr hab. Marek Sobczyński
Uniwersytet Łódzki
Wydział Nauk Geograficznych
Katedra Geografii Politycznej, Historycznej i Studiów Regionalnych
e-mail: marek.sobczynski@geo.uni.lodz.pl
https://orcid.org/0000-0003-1066-3687

LISTA RECENZENTÓW

Monika Adamska (*Politechnika Opolska*)
Marta Chmielewska (*Uniwersytet Śląski w Katowicach*)
Dagmara Chylińska (*Uniwersytet Wrocławski*)
Marcin Feltynowski (*Uniwersytet Łódzki*)
Krzysztof Gładkowski (*Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie*)
Małgorzata Hanzl (*Politechnika Łódzka*)
Anna Agata Kantarek (*Politechnika Krakowska*)
Jerzy Kiełbik (*Instytut Północny, Olsztyn*)
Ewa Kocój (*Uniwersytet Jagielloński*)
Beata Konopska (*Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin*)
Krystyna Krawiec-Złotkowska (*Akademia Pomorska w Słupsku*)
Tomasz Panecki (*Polska Akademia Nauk, Warszawa*)
Elżbieta Przesmycka (*Politechnika Wrocławska*)
Katarzyna Pukowiec-Kurda (*Uniwersytet Śląski w Katowicach*)
Krzysztof Rogatka (*Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*)
Joanna Roszak (*Polska Akademia Nauk, Warszawa*)
Małgorzata Skulimowska (*Uniwersytet Rzeszowski*)
Paweł Sudra (*Instytut Rozwoju Miast i Regionów, Warszawa*)
Joanna Szczepankiewicz-Battek (*Wyższa Szkoła Bankowa we Wrocławiu*)
Roman Szul (*Uniwersytet Warszawski*)
Jan Wendt (*Uniwersytet Gdański*)
Mateusz Zawadzki (*Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin*)